Dr inż. Jan Pająk
Wpisy do blogów totalizmu
Tom M (wpisy nr #372 do #367 - 12pt druk)

Wellington, Nowa Zelandia, 2024 rok,
ISBN 978-1-877458-31-6.

Copyright © 2024 by dr inż. Jan Pająk.

Wszystkie prawa zastrzeżone. Całość ani też żadna z części niniejszego zbioru wpisów do blogów totalizmu nie może zostać skopiowana, zreprodukowana, przesłana, lub upowszechniona w jakikolwiek sposób (np. komputerowy, elektroniczny, mechaniczny, fotograficzny, nagrania telewizyjnego, itp.) bez uprzedniego otrzymania wyrażonej na piśmie zgody autora lub zgody osoby legalnie upoważnionej do działania w imieniu autora. Od uzyskiwania takiej pisemnej zgody na kopiowanie tego opracowania zwolnieni są tylko ci, którzy zechcą wykonać jego kopię wyłącznie dla użytku nastawionego na podnoszenie wiedzy i dotrzymają warunków, że wykonanej kopii nie użyją dla jakiejkolwiek działalności przynoszącej dochód, a także że skopiowaniu poddadzą całe wybrane tomy lub cały niniejszy zbiór wpisów do blogów totalizmu - włącznie z ich stronami tytułowymi, spisami treści, całą treścią i wszystkimi dodatkami (tj. tablicami, ilustracjami, załącznikami, itp.).

Niniejsze opracowanie [13] jest publikowane elektronicznie z Nowej Zelandii jako prywatne wydanie jego autora. Gromadzi ono w formę książkową wszystkie polskojęzyczne i angielskojęzyczne wpisy do blogów totalizmu przygotowane osobiście przez dra inż. Jana Pająk – wpisy te głównie publikują jego najnowsze odkrycia, ustalenia i wnalazki. Data rozpoczęcia pracy nad treścią tego [13]: 2018/10/17. Data jego najnowszej aktualizacji 2024/8/1. (W przypadku dostępu do kilku egzemplarzy tego opracowania, rekomendowane jest zapoznawanie się z egzemplarzem o najnowszej dacie aktualizacji.)

Kontakt z autorem poprzez emaile: janpajak@gmail.com lub jpajak@poczta.wp.pl

Niniejszy "**Tom M**" opracowania [13] zawiera:

Str:	Co zawiera:
1	Strona tytułowa
2	Uwagi
3	Początek spisu treści całej [13] (mały druk 12pt)
M-?	Początek wpisów z "tomu M" [13] (niniejszego), 12pt

Uwaga 1: wpisy do niniejszego "tomu M" posiadają automatycznie "odwracaną" wordprocessorem "Word" numerację stron - tj. ostatnia strona najstarszego z jego wpisów otrzymuje numer M-1, przedostatnia - numer M-2, itp. W ten sposob dodanie nowego wpisu na początku treści wpisów z "tomu M" NIE zmienia numeracji stron dla wspisów uprzednio już w nim publikowanych. Jednocześnie jednak malejące zasady numeracji stron w niniejszym "tomie M", a także w dalszych np. "tomach N, P, Q, R do T", zasadniczo się różnią od rosnącej numeracji stron w tomach U do Z niniejszej publikacji.

Uwaga 2: ponieważ cały "tom M" tego zestawienia wymaga aktualizowania za każdym razem kiedy do blogów totalizmu dodany jest nowy wpis, aby uniknąć przeoczeń z powodu np. opóźnień w aktualizowaniu jego "spisu treści" - szukającym najnowszego wpisu rekomendowałbym aby sprawdzili aktualną zawartość "tomu M" zaglądajac wprost do niego i porównując go z zawartością blogów totalizmu.

SPIS TREŚCI: [13] "tomy M-Z" pisane małym drukiem 12pt
(Uwaga: spis treści całości opracowania [13] zawiera tylko "Tom SPIS")

Tom M w [13] - (wpisy nr #372 do #367):
N-str #Nr: tytuł wpisu (data opublikowania)

M-319 #372E: My discovery of 1985 that only from God Drobinas and from four dimensions of the unlimited [1] counter-world, God wisely created the 3-world universe consisting also timeless [2] virtual world, our 3-dimensional [3] world of matter considered to be the entire universe by atheists and by many scientists, and the passage of reversible software time allowing us to build Time Vehicles (totalizm.wordpress.com – 2024/8/1 from #I1 to #I5 of "parasistism.htm")
M-293 #372: Moje odkrycie z 1985 roku iż tylko z Drobin Boga i z czterech wymiarów nieograniczonego [1] przeciw-świata Bóg mądrze stworzył aż trzy-światowy wszechświat zawierający także bezczasowy [2] świat wirtualny, nasz 3-wymiarowy [3] świat materii uznawany za cały wszechświat przez ateistów i wielu naukowców, oraz upływ nawracalnego czasu softwarowego pozwalającego nam budować Wehikuły Czasu (totalizm.wordpress.com – 2024/7/20 z #I1 do #I5 w "parasistsm_pl.htm")
M-268 #371E: #How to defend oneself against enslavement, rape, robbery and killing by UFOnauts parasitizing people (totalizm.wordpress.com – 2024/7/1 from #K1 to #K5 of "aliens.htm")
M-241 #371: Jak się bronić przed zniewalaniem, gwałtami, rabunkami i uśmiercaniem przez pasożytujących na ludziach UFOnautów (totalizm.wordpress.com – 2024/6/25 z #K1 do

#K5 w "aliens_pl.htm")

M-214 #370E: The role of "moral energy" in methods of ensuring love and durability (or rescue from divorce) marriages threatened by "emotional affair" or betrayal of wives, due to closing legs to husbands and cohabitation only on as roommates or strangers (totalizm.wordpress.com – 2024/6/1 from #I1 to #I2 of "bible.htm")

M-178 #370: Rola "energii moralnej" w metodach upewniania miłości i trwałości, lub ratowania przed rozwodem, małżeństw zagrożonych "emocjonalną zdradą" żon, ich zamykaniem nóg przed mężem, oraz współżyciem tylko na zasadach obcych sobie współlokatorów (totalizm.wordpress.com – 2024/5/20 z #I1 do #I3 w "biblia.htm")

M-143 #369E: The behaviour of nature and inanimate objects demonstrates to us the truth about the resultant morality of people living at their mercy - hence, let us improve our lives and fates by improving our morality to that commanded by God in the Bible (totalizm.wordpress.com – 2024/3/21 from #N1 to #N3 of " newzealand_visit.htm")

M-120 #369: Zachowania natury i nieożywionych obiektów demonstrują nam wypadkową moralność ludzi żyjących dzięki ich łaskawości - stąd polepszajmy nasze życie i losy udoskonalaniem swej moralności na tą nakazywaną nam przez Boga w Biblii (totalizm.wordpress.com – 2024/3/1 z #N1 do #N3 w "newzealand_visit_pl.htm")

M-98 #368E: Historical examples of a "creator" and then a merciless "destroyer" with the characteristics of the second Genghis Khan, bringing to humanity the pain of completion of the Tytler Cycle and the return to the era of truth and moral growth (totalizm.wordpress.com – 2024/2/21 from #F1 to #F5 of "pigs.htm")

M-70 #368: Historyczne przykłady "ożywiacza", a potem "niszczyciela" o cechach drugiego Czyngis-chana, zapowiadające ludzkości nadejście boleści dopełnienia Cyklu Tytlera dla powrotu w erę prawdy i moralnego wzrostu (totalizm.wordpress.com – 2024/2/1 z #F1 do #F5 w "pigs_pl.htm")

M-43 #367E: Seven superior phenomena of the counter-world the existence of which the monopoly of the official atheistic science DOES NOT recognize nor research to the detriment of humanity (i.e. "God Drobinas", no elapse of time, fourth linear dimension, telekinesis, telepathy, programmed origin of matter, two-state nature of everything) (totalizm.wordpress.com – 2024/1/1 z #G1 do #G1a w "artefact_pl.htm")

M-21 #367: Siedem nadrzędnych zjawisk przeciw-świata istnienia jakich monopol oficjalnej nauki ateistycznej NIE uznaje ani NIE bada ze szkodą dla ludzkości (tj. Drobiny Boga, brak upływu czasu, czwarty wymiar liniowy, telekineza, telepatia, programowe pochodzenie materii, dwustanowość wszystkiego) (totalizm.wordpress.com – 2024/1/1 z #G1 do #G1a w "artefact_pl.htm")

Tom N w [13] - (wpisy nr #366 do #360):
N-str #Nr: tytuł wpisu (data opublikowania)

N-303 #366E: Whether for "evaporation of the WTC by UFOs" can be calculated the probability of truth from the totaliztic definition of absolute truth or from contrast method (**2023/12/24**, totalizm.wordpress.com - #D1 to #D1a from "wtc.htm")
N-277 #366: Czy dla "odparowanie WTC przez UFO" można wyliczyć prawdopodobieństwo prawdy z totaliztycznej definicji absolutnej prawdy lub metody kontrastu (**2023/12/1**, totalizm.wordpress.com - #D1 do #D1a z "wtc_pl.htm")
N-251 #365E: Secretive invasion of evil UFOnauts on the institution of marriage and requirements of the strategy for our defence (**2023/11/20**, totalizm.wordpress.com - #V1 to #V1ab from "humanity.htm")
N-231 #365: Skrycie szatańska inwazja UFOnautów na instytucję małżeństwa i wymogi strategii naszej obrony (**2023/11/1**, totalizm.wordpress.com - #V1 do #V1ab z "humanity_pl.htm")
N-211 #364E: Footprints from the hidden invasion of UFOnauts-giants on Petone in New Zealand (**2023/10/21** - #M5 do #M5e from "petone_pl.htm")
N-185 #364: Ślady ukrytej inwazji UFOnautów-gigantów na Petone w Nowej Zelandii (**2023/10/1** - #M5 do #M5e z "petone_pl.htm")
N-161 #363E: The formal engineering proof confirming that "demonic possessions described in the Bible materially exist and are carried out by UFOnauts from Orion planets, who are also morally fallen relatives of people", together with evidence which confirms its indisputability and logical correctness (**2023/9/20** - #M1 to #M5 from "evil.htm")
N-136 #363: Formalny dowód inżynierski potwierdzający iż "opisane w Biblii opętania demoniczne materialnie istnieją i są realizowane przez UFOnautów z Oriona jacy równocześnie są moralnie upadłymi krewniakami ludzi" wraz z materiałem dowodowym jaki potwierdza jego niepodważalność i logiczną poprawność (**2023/9/1** - #M1 do #M4 z "evil_pl.htm")
N-112 #362E: Four-propulsor UFOs capable of hijacking human airplanes and ships and how e.g. reforming the judiciary into the principle of "termination of privileges" can allow deserving God's help in defence against UFOnauts and in permanent removal of evil UFOs from Earth (2023/8/20 - totalizm.wordpress.com - #I1 to #I5 from "bandits.htm")
N-89 #362: Czteropędnikowe UFO zdolne porywać ludzkie samoloty i okręty czyli jak np. zreformowanie wymiaru sprawiedliwości na zasadę "pozbawiania przywilejów" pozwoli zasłużyć na pomoc Boga w obronie przed UFOnautami i w ich trwałym usunięciu z Ziemi (2023/8/1- #I1 do #I5 z " bandits_pl.htm")
N-67 #361E: Invisible UFOnauts in our apartments - how to confirm the biggest conspiracy in history of mankind that is forced upon us, and how to defend ourselves against it (2023/7/20 - #L2 to #L3a from "evil.htm")
N-33 #361: Niewidzialni UFOnauci w naszych mieszkaniach - jak potwierdzić wmuszaną nam największą konspirację w dziejach ludzkości i jak przed nią się bronić (2023/7/1- #L2 do #L3a z "evil_pl.htm")

Tom O w [13] - (wpisy nr #360 do #355):
O-str #Nr: tytuł wpisu (data opublikowania)

O-191 #360E: Here are sources that confirm my Magnocraft to be provider of the developed by people keys to the important knowledge and to vital truths that are going to set us free (2023/6/20)
O-172 #360: Oto co potwierdza iż mój Magnokraft dostarcza najważniejszych wypracowanych przez ludzi kluczy do wiedzy i zbioru istotnych prawd jakie nas wyzwolą (2023/6/1)
O-154 #359E: What evidence implies the "sabotage loop" ("tamper loop") secretly built into PC microprocessors and selectively sabotaging efforts of good-doing to other people (2023/5/20)
O-139 #359: Co implikuje "pętlę sabotażową" sekretnie wbudowaną w mikroprocesory do PC i wybiorczo sabotażującą wysiłki czynienia dobra (2023/5/1)
O-124 #358E: Better fix your mistakes about which your soul that knows future warns you through phenomena of epigenetic inheritance of trauma, so that the self-regulating mechanisms built into you do NOT have to make these warnings come true (2023/4/20)
O-109 #358: Lepiej napraw swe błędy o jakich zjawiskami epigenetycznego dziedziczenia traumy ostrzega cię znające przyszłość oprogramowanie duszy, aby wbudowany w ciebie mechanizm samoregulujący NIE musiał tych ostrzeżeń urzeczywistnić (2023/4/1)
O-95 #357E: DO NOT fight evil, but "turn the other cheek" as the Bible recommends to us, because this evil is to be dealt with by the principle of "self-regulation" which God builds into everything that He created and controls (2023/3/20)
O-77 #357: NIE walcz ze złem a "nastaw drugi policzek" tak jak Biblia nam zaleca bowiem ze złem tym rozprawi się zasada "samoregulowania" jaką Bóg wbudowuje we wszystko co stworzył i czym zarządza (2023/3/1)
O-60 #356E: The recipe, meaning, and spiritual symbolism of "kimchi", which makes almost the entire Korea healthy, beautiful, and bursting with energy and vitality (2023/2/20)
O-46 #356: Receptura, znaczenie i duchowy symbolizm "kimchi", która niemal całą Koreę czyni zdrową, piękną, oraz tryskającą energią i witalnością (2023/2/1)
O-31 #355E: The trail of propulsors from shoes of an over 3-metre tall UFOnaut telekinetised into the asphalt of a New Zealand pavement (2023/1/20)
O-15 #355: Trop pędników z butów ponad 3-metrowego UFOnauty wtelekinetyzowany w asfalt nowozelandzkiego chodnika (2023/1/1)

Tom P w [13] - (wpisy nr #354 do #347):

P-str #Nr: tytuł wpisu (data opublikowania)

P-279 #354E: Twelve "[Ω] God Stamps" encoded in the Bible, which confirm the truth of my most important discoveries and correct cardinal errors of foundations of the official atheistic science (2022/12/28)
P-255 #354: Dwanaście "[Ω] Pieczęci Boga" zaszyfrowanych w Biblię, które potwierdzają prawdę moich najważniejszych odkryć i korygują kardynalne błędy fundamentów oficjalnej nauki ateistycznej (2022/12/1)
P-232 #353E The role of 666 from the Bible confirmed for the internet and the responsibility of internet programmers for avoiding suffering or extinction of entire humanity (2020/11/25)
P-218 #353: Rola 666 z Biblii potwierdzona dla internetu oraz odpowiedzialność internetowych informatyków za uniknięcie cierpień lub wymarcia ludzkości (2022/11/1)
P-204 #352E How the miracles that bind the names "Arawa" from New Zealand and "Arava" from Israel inspired the search for laws governing over effective praying for requests that God promises to fulfil (2020/10/25)
P-185 #352: Jak cuda wiążące nazwy "Arawa" z Nowej Zelandii i "Arava" z Izraela zainspirowały poszukiwanie praw rządzących efektywnym modleniem się - prośby jakiego Bóg obiecuje wypełniać (2022/10/1)
P-165 #351E: How the laws that govern the solving of human problems confirm the manifestation of a living intelligence of God in the operation of all laws of nature (2022/9/20)
P-150 #351: Jak prawa rządzące rozwiązywaniem problemów trapiących ludzi potwierdzają obecność żywej inteligencji Boga w działaniu wszelkich praw natury (2022/8/27)
P-135 #350E: The symbolism of monuments declassifying thousands of years of secretive exploitation of humanity by the confederation of parasitic UFOnauts (2022/8/20)
P-114 #350: Symbolizm pomników odtajniających tysiące lat eksploatacji ludzkości przez konfederację pasożytniczych UFOnautów (2022/7/30)
P-93 #349E: Two carriers of light (i.e. "corpuscles" called "God Drobinas" and surface-waves of light) and confirmation with "3 witnesses" of intelligence gathered by Andrzej Domała at the cost of his life that the path of surface-waves of light through the cosmic vacuum can be technically controlled while our relatives from the planets of Orion who are the creators and present leaders of the parasitic confederation of UFOnauts that secretly occupies us and tries to destroy us, this ability to wrap light already uses for storing light and for energy generations (2022/7/30)
P-73 #349: Dwa nośniki światła (tj. "partykuły" zwane "Drobiny Boga" i powierzchniowe fale światła) oraz potwierdzenia "3 świadkami" informacji zdobytej kosztem życia przez Andrzeja Domała iż drogą powierzchniowych fal światła przez próżnię kosmiczną daje się technicznie sterować zaś nasi krewniacy z planet Oriona będący twórcami i obecnymi przywódcami pasożytniczej konfederacji UFOnautów jaka skrycie nas okupuje, eksploatuje i wyniszcza, umiejętność zawijania światła już wykorzystują do jego magazynowania i zastosowań energetycznych (2022/6/28)
P-54 #348E: What powers of mini-UFOnauts from "nightmare" tribe reveals the engineering analysis "how" of video from Aceh in Indonesia (2022/6/26)
P-39 #348: Jakie moce mini-UFOnauty z rasy "zmora" ujawniła inżynierska analiza "jak" jego wideo z Aceh w Indonezji (2022/6/20)
P-26 #347E: Footprints of the feet of approx. 80 cm tall female UFOnaut with only 3 toes, melted on a cold autumn night in the hard asphalt of NZ pavement (2022/6/10)
P-13 #347: Ślady stóp UFOnautki o 3 palcach i ok. 80cm wzrostu wytopione zimną jesienną nocą w twardym asfalcie NZ chodnika (2022/6/1)

Tom Q w [13] - (wpisy nr #346 do #337):
R-str #Nr: tytuł wpisu (data opublikowania)

Q-344 #347: Ślady stóp UFOnautki o 3 palcach i ok. 80cm wzrostu wytopione zimną jesienną nocą w twardym asfalcie NZ chodnika (2022/6/1)
Q-331 #346E: How 21 letters of the "[Ω] Seals of God" from the Bible turned the old era of scientific speculation about time into a new era of knowledge of truth about the lack of elapse of time in "nature" (2022/5/17)
Q-312 #346: Jak starą erę naukowych spekulacji o czasie, 18 liter "[Ω] Pieczęci Boga" z Biblii zmieniło w nową erę wiedzy i prawdy o braku upływu czasu w "naturze" (2022/4/25)
Q-293 #345E: I identified evidence that the "elapse of time" does NOT exist in the counter-world, while only God invented "time" and pre-programmed it from memories of ever-moving God Drobinas in order to control with it our world of matter (2022/4/15)
Q-266 #345: Zidentyfikowałem dowody iż "upływ czasu" NIE istnieje w przeciw-świecie zaś dopiero Bóg wynalazł "czas" i przeprogramował go z pamięci wiecznie ruchliwych Drobin Boga aby sterować nim nasz świat materii (2022/3/21)
Q-239 #344E: Scientific values of the proverbial "grain of truth" from folk tales about the supernatural ability that God given to "snake pearls" to allow them the detection of the density of "God Drobinas" and "moral energy" flows (means: the essence of the so-called "Feng Shui" and "chi" utilised by Chinese) (2022/3/17)
Q-215 #344: Naukowe wartości przysłowiowego "ziarenka prawdy" z ludowych opowieści o nadanej przez Boga "wężowym kamieniom" nadprzyrodzonej zdolności do wykrywania gęstości przepływów "energii moralnej" (czyli esencji tzw. "chi" Chińczyków) (2022/3/1)
Q-192 #343E: Why "what" of God and "how" of people from the implementation of the "Nirvana System" illustrates requirements for the development and achievement of perfection in entire our world of matter (2022/2/20)
Q-175 #343: Dlaczego "co" Boga i "jak" ludzi z wdrażania "ustroju nirwany" ilustruje wymogi rozwoju i osiągania doskonałości przez cały nasz świat materii (2022/1/27)
Q-158 #342E: Why human laws that ban women abortions are contradictory to the Bible (2022/1/25)
Q-152 #342: Dlaczego ludzkie prawa zabraniające przerywanie ciąży są sprzeczne z Biblią (2022/1/1)
Q-130 #341E: Why people who did NOT do any productive "physical work" end up in the proverbial "ivory towers", thus are NOT able to develop correct procedures "how" for the "what" they encounter and this causes that they are also unable to distinguish truth from lies, facts from fiction, good from evil, as well as are NOT able to acquire the ability to find correct and effective solutions to problems that bother people (2021/12/27)
Q-124 #341: Dlaczego osoby które NIE wykonywały żadnej produkcyjnej pracy fizycznej lądują w przysłowiowych "wieżach z kości słoniowej", stąd NIE są w stanie wypracowywać poprawnej procedury "jak" dla napotykanych "co", to zaś powoduje iż NIE potrafią także odróżniać prawdy od kłamstwa, faktów od fikcji, dobra od zła, a co za tym idzie NIE są też w stanie nabyć zdolności do znajdowania poprawnych i efektywnie działających rozwiązań dla nurtujących ludzi problemów (2021/12/1)
Q-98 #340E: The desperate cry of the girl's ghost in the morgue of the Wrocław Medical University reveals the lies and the superficiality of knowledge reduced by the Occam's Razor to only manifestations of matter (2021/11/25)
Q-89 #340: Rozpaczliwy płacz ducha dziewczynki w kostnicy Akademii Medycznej Wrocławia ujawnia kłamliwość i płytkość wiedzy zredukowanej Brzytwą Occama wyłącznie do

manifestacji materii (2021/11/1)

Q-75 #339E: Here is the recipe "how" to start permanently love your neighbours, developed by "totalizm" for the "what" commandment from the Bible prompting to "love your neighbour as yourself" (2021/10/20)

Q-61 #339: Oto receptura "jak" trwale pokochać wszystkich bliźnich wypracowana przez "totalizm" dla podanego w Biblii przykazania "co" nakazującego "kochaj bliźniego jak siebie samego" (2021/10/1)

Q-47 #338E: How and why the engineering definition of life proves the impossibility of the emergence of life in inanimate matter from our three-dimensional world of matter, and shows the evolution of life in the counter-matter of the four-dimensional counter-world (2021/9/25)

Q-42 #338: Jak i dlaczego inżynierska definicja życia dowodzi niemożliwość powstania życia w nieożywionej materii z naszego trzywymiarowego świata materii a wykazuje wyewoluowanie się życia w przeciw-materii z czterowymiarowego przeciw-świata (2021/9/1)

Q-20 #337E: The totaliztic understanding of free will, knowledge, truth, and the skeleton of knowledge and truth, as well as the reversible software time with which God manages their consequences (2021/8/25)

Q-13 #337 Totaliztyczne zrozumienie wolnej woli, wiedzy, prawdy oraz szkieletu wiedzy i prawdy, a także nawracalnego czasu softwarowego jakim Bóg zarządza ich następstwami (2021/8/1)

Tom R w [13] - (wpisy nr #336 do #328):
R-str #Nr: tytuł wpisu (data opublikowania)

R-385 #336E: Previously unknown truths and knowledge about God and life revealed only by my "Theory of Everything from 1985" and "Theory of Life from 2020" (2021/7/20)
R-362 #336: Nieznane wcześniej prawdy i wiedza o Bogu i życiu ujawnione dopiero moją "Teorią Wszystkiego z 1985 roku" i "Teorią Życia z 2020 roku" (2021/7/1)
R-340 #335E: Here is a recipe to stop the further decline of humanity and the destruction of the Earth by replacing money with the happiness of nirvana explained in our free movie about the Nirvana System (2021/6/20)
R-315 #335: Oto receptura na powstrzymanie dalszego upadku ludzkości i wyniszczania Ziemi zastąpieniem pieniędzy przez szczęśliwość nirwany wyjaśnionej w naszym gratisowym filmie o ustroju nirwany (2021/6/1)
R-291 #334E: Evidence for the dissimilarity of the chemical elements in the supernatural beings that are more perfect than ours (2021/5/20)
R-271 #334: Czy doskonalsza od ludzkiej materia ciał nadprzyrodzonych istot dokumentuje iż Bóg postwarzał co najmniej dwa, lub nawet więcej, odmiennych zestawów (układów okresowych) pierwiastków chemicznych (2021/5/1)
R-250 #333E: Let us try to read together in unanimity the "awakening prayer" quoted here, with attention, understanding and inner wish for fulfilment, begging God for protection and for help in what is soon to come (2021/4/20)
R-236 #333: Poprzez zgodne odczytanie przytoczonej tu "modlitwy budzenia się" z uwagą, zrozumieniem i wewnętrznym życzeniem spełnienia się spróbujmy razem błagać Boga o ochronę i pomoc w tym co już wkrótce nadejdzie (2021/3/30)
R-222 #332E: Here is your scientifically confirmed personal proof that God does exist, which you always carry with you and which gives validity to your statement: "since I live, this by itself is an irrefutable proof for the existence of God" (2021/3/25)
R-206 #332: Oto naukowo potwierdzony dowód osobisty iż Bóg istnieje jaki zawsze nosisz ze sobą i jaki nadaje ważności twojemu stwierdzeniu: "skoro ja żyję samo to jest już niepodważalnym dowodem na istnienie Boga" (2021/3/5)
R-190 #331E: The origin, components and work of the phenomenon of life determined by the "Theory of Life from 2020" and data from "three witnesses" confirming the truth of these findings (2021/2/25)
R-157 #331: Pochodzenie, składowe i działanie zjawiska życia ustalone przez "Teorię Życia z 2020 roku" oraz dane "trzech świadków" potwierdzających prawdę tych ustaleń (2021/2/1)
R-124 #330E: Let us summarize the most important among the newly discovered truths about God and about the reality created by God, which were scientifically revealed only by my "Theory of Everything of 1985" as extensions and supplements to the truths we have known for a long time from the Bible and from the findings of various religions, and which after their recent discovery were interpreted and explained for the level of present terminology and knowledge by my philosophy of totalizm (2021/1/17)
R-106 #330: Podsumujmy najważniejsze z nowoodkrytych prawd o Bogu i o otaczającej nas rzeczywistości stworzonej przez Boga, które jako poszerzenia i uzupełnienia prawd od dawna już nam znaych z Biblii i z ustaleń różnych religii, zostały naukowo ujawnione dopiero moją "Teorią Wszystkiego z 1985 roku" poczym na bazie mojej filozofii totalizmu zinterpretowane i wyjaśnione dla poziomu dzisiejszej terminologii i wiedzy (2021/1/1)
R-88 #329E: If you buy a "smart" TV, look for a model that has all the features described here thus being able to minimize your fees and to NOT "force" you to find on the Internet and watch only the kind of films that are to tarnish your soul and destructively impact

your fate (2020/12/17)

R-66 #329: Jeśli kupujesz "smart" TV szukaj modelu który ma opisane tu cechy aby minimalizował twe opłaty i nie "wymuszał" rodzaju filmów jakie wolno ci znajdować w internecie i oglądać (2020/12/1)

R-44 #328E: The "nirvana political system" that eliminates money and forced labour while is described in items #A1 to #A4 from my web page (in English) named "partia_totalizmu_uk.htm" - probably the last chance of humanity to shake off the evil that suffocates our planet (2020/11/17)

R-22 #328: "Ustrój nirwany" eliminujący pieniądze i wymuszanie pracy a opisany w punktach #A1 do #A4 mojej strony o nazwie "partia_totalizmu.htm" - prawdopodobnie ostatnia szansa ludzkości na strząśnięcie z siebie zaduszającego ją zła (2020/11/1)

SPIS TREŚCI "tomu S" w publikacji [13] pisanej małym drukiem 12pt
(Uwaga: spis całej [13] ma tylko "Tom SPIS")

Tom S w [13] - niniejszy (wpisy nr #327 do #314):
S-str #Nr: tytuł wpisu (data opublikowania)

S-440 #327E: Mysteriously disappearing skeletons of human-looking giants, and immensely important truths which by removing these skeletons hide some "power" exercising the real grip over humanity (2020/10/17)
S-422 #327: Tajemniczo znikające szkielety ludzko wyglądających gigantów, oraz ogromnie istotne prawdy jakie usuwaniem tych szkieletów ukrywa jakaś "moc" sprawująca faktyczną władzę nad ludzkością (2020/10/1)
S-405 #326D: Negative (substrahierende / nehmende) weibliche "Gottes Drobina", die das Gegenteil der positiven (addierenden / gebenden) männlichen "Drobina Gottes" bzw. "intelligente Drobina der Gegen-Materie" ist, deren Existenz und Eigenschaften durch alle existierenden Beweiskategorien bestätigt werden - einschließlich der Kabbala aus dem Buch Zohar (2020/9/27)
S-401 #326E: Negative (subtracting/taking) female "God Drobina" which behaves opposite to positive (adding/giving) male "God Drobina" (means to "drobina of counter-matter") and the existence and attributes of which are confirmed by all existing categories of evidence - including Kabbalah from the book Zohar (2020/9/17)
S-386 #326: Ujemna żeńska "Drobina Boga", która jest przeciwstawnością dodatniej męskiej "Drobiny Boga" czyli "drobiny przeciw-materii", zaś której istnienie i atrybuty potwierdzają nam wszystkie istniejące kategorie materiału dowodowego - włącznie z Kabałą z księgi Zohar (2020/9/1)
S-371 #325D: Attribute, Aussehen, Aufbau und Funktionsweise von männlichen Versionen von "Gegenmaterie Drobina", die gleichzeitig "Gottes Drobina" darstellen, die in deutschen Bibelübersetzungen z.B. als "der Ewige" bezeichnet werden (und im Buch Zohar der Kabbala - z.B. "Der uralte Mann"), bedeutet eine weitere Bestätigung der Wahrheit von Vers 1:27 des "Buches Genesis" der Bibel (dass Gott Mann und Frau nach seinem Bild und Gleichnis geschaffen hat) und eine zukünftige Quelle technischer Vorteile, die die Menschheit aus der Erkenntnis dieser Wahrheit schöpfen wird (nach dem 1. September 2020)
S-369 #325E: Features, appearance, structure and operation of male version of "drobina of counter-matter", which at the same time constitutes "God Drobina" which English translations of the Bible call e.g. "The Ancient of Days" (while Kabbalah in the book of Zohar - e.g. "The Ancient of Ancients"), means another confirmation of the truth of the verse 1:27 of the "Book of Genesis" of the Bible (that God created man and woman in His image and likeness) and the future source of technical benefits that mankind will derive from learning this truth (2020/8/17)
S-345 #325: Cechy, wygląd, budowa i działanie męskich wersji "drobin przeciw-materii", które jednocześnie stanowią "drobiny Boga" jakie polskie tłumaczenia Biblii nazywają np. "Przedwieczny" (a Kabały w księdze Zohar - np. "Wiekowy Starzec"), czyli kolejne potwierdzenie prawdy wersetu 1:27 "Księgi Rodzaju" Biblii (że Bóg stworzył mężczyznę i kobietę na swój obraz i podobieństwo) oraz przyszłe źródło korzyści technicznych jakie ludzkość będzie czerpała z poznania tej prawdy (2020/8/1)
S-321 #324E: How one can quickly determine whether a "clean free energy generator" or "perpetual motion motor" advertised or described somewhere in a way that it prevents one from physically determining the truth, is truly able to generate free energy or perpetual motion (2020/7/25)
S-305 #324: Szybka metoda odróżniania fałszerstw od faktycznych "silników perpetuum

mobile" i "generatorów czystej darmowej energii" na podstawie tylko ich opisów (albo filmów, patentów, itp.) w sytuacjach niemożności fizycznego sprawdzenia ich pracy (2020/6/29)
S-288 #323E: Remember that keys to survive any cataclysm - thus also the impending one, include observance of God's commandments and requirements, self-sufficiency, respect for nature, cooperation with morally-acting neighbors, the will to survive, practical knowledge, proper preparation, and other similar (2020/6/17)
S-276 #323: Pamiętaj, że klucze do przetrwania każdego kataklizmu - w tym właśnie nadchodzącego, obejmują przestrzeganie nakazów i wymagań Boga, samowystarczalność, szacunek do natury, kooperację z moralnie postępującymi bliźnimi, wolę przeżycia, praktyczną wiedzę, poprawne przygotowanie się, itp. (2020/6/10)
S-264 #322E: Collected but ignored by scientists material evidence for the secretive formation of hurricanes and tornadoes by giant starships of the design and capabilities of my Magnocraft (2020/6/7)
S-241 #322: Gromadzony lecz ignorowany przez naukowców materiał dowodowy na skryte formowanie huraganów i tornad przez gigantyczne gwiazdoloty o budowie i możliwościach moich Magnokraftów (2020/5/17)
S-217 #321E: I am inviting you, the reader, to cooperate with me on joint contribution to the noble effort of making a historic breakthrough in the human morality, by undertaking together the task of implementing into real life the powerful tool (i.e. the happiness of nirvana), so ideally designed by God that it allows establishing on Earth the "nirvana political system" which is able to eliminate completely the use of "money" by people and hence it has the power to remove from our planet this addictive source of all evil (2020/5/1)
S-198 #321: Zapraszam czytelnika do współpracy w celu usunięcia z naszej planety pierwotnego źródła wszelkiego zła poprzez całkowite wyeliminowanie z użycia "pieniędzy" i ich zastąpienia ochotniczym wykonywaniem "pracy moralnej" nagradzanej idealnie zaprojektowaną przez Boga przepotężną szczęśliwością nirwany inicjującą moralnie przełomową w historii ludzkości epokę ustroju nirwany (2020/4/7)
S-181 #320E: The nirvana political system - in what and why it is incomparably more perfect from all previous political systems designed and implemented by people (2020/3/17)
S-160 #320: Ustrój nirwany - w czym i dlaczego jest on niedoścignienie doskonalszy od wszelkich dotychczasowych ustrojów zaprojektowanych i wdrożonych przez ludzi (2020/2/19)
S-138 #319E: Why propulsion systems of the first technical era of humanity and my Cyclic Tables are fundamental for the entire development of human knowledge and technology (2019/2/17)
S-124 #319: Dlaczego napędy pierwszej ery technicznej ludzkości i moje Tablice Cykliczności są fundamentalne dla całego rozwoju ludzkiej wiedzy i techniki (2020/1/25)
S-111 #318E Depression, means the "illess of soul", and the premises for its treatment postulated by the results of my empirical research on the opposite to depression phenomenon of "totaliztic nirvana" - means how to reverse the consequences of an unstopped decline in someone's "moral energy" to a value below the threshold called the "level of depression" (amounting to around "μ=0.3", means "E=600 [hps]") described in items #C6 and #D3 of my web page named "nirvana.htm" (2020/1/23)
S-95 #318: Choroba duszy zwana "depresją" i przesłanki jej leczenia "pracą moralną" jaka zwiększa zasoby "energii moralnej" chorego, sugerowane wskazaniami mojej naukowej Teorii Wszystkiego z 1985 roku zaś potwierdzane przez wyniki moich empirycznych badań nad "totaliztyczną nirwaną" jaką osobiście doświadczałem przez około 9 miesięcy podczas swej profesury na bliskim do natury tropikalnym Borneo (2020/1/4)
S-79 #317E: The second technical era of humanity at the culmination point of which we are now living - and its destructive to the nature and people fossil fuel burning propelling devices (2020/1/1)
S-71 #317: Druga era techniczna ludzkości w punkcie kulminacyjnym której właśnie

żyjemy - oraz jej wyniszczające naturę i ludzi napędy spalinowe (2019/12/17)

S-64 #316E: There is information encrypted in Bible verses and conclusively confirmed by empirical evidence, that after the creation of the human race God perfected it many times - which practically means that in His management of human development God uses a principle of improvement similar to the principle of "evolution" with which atheistic scientists try to deny the role of God (2019/12/7)

S-49 #316: Istnieją informacje zaszyfrowane w wersetach Biblii i niezbicie potwierdzane empirycznym materiałem dowodowym, że już po stworzeniu rasy ludzkiej Bóg wielokrotnie ją udoskonalał - co praktycznie oznacza, że w swym zarządzaniu rozwojem ludzi Bóg posługuje się zasadą udoskonalania podobną do zasady "ewolucji" jaką naukowcy usiłują eliminować rolę Boga (2019/11/17)

S-37 #315E: The third technical era of humanity recently initiated by the invention and implementation of "electric motors" (2019/11/7)

S-26 #315: Trzecia era techniczna ludzkości zapoczątkowana niedawno wdrażaniem "silnika elektrycznego" (2019/10/17)

S-14 #314E: Hiding and masking as the most moral form of self-defence from ruthless aggressors (2019/10/7)

S-7 #314: Ukrywanie się i maskowanie jako najmoralniejsza forma obrony przed agresorami (2019/9/17)

SPIS TREŚCI "tomu T" w publikacji [13] pisanej małym drukiem 12pt
(Uwaga: spis treści całości opracowania [13] zawiera tylko "Tom SPIS")

Tom T – (wpisy numer #313 do #300):
T-str #Nr: tytuł wpisu (data pierwszego opublikowania)

T-288 #313E: "Fourth technical era of humanity" and its propelling devices powered into motion by the "eternal mobility" of intelligent "counter-matter" which fills them with the energy required for their operation allowing to do the work of "perpetual motion" motors or propulsors (2019/9/15)
T-274 #313: "Czwarta era techniczna ludzkości" i jej napędy jakie wprawiane w ruch "wieczną ruchliwością" inteligentnej "przeciw-materii" same napełniają się energią wymaganą do ich działania, wykonując pracę silników lub pędników "perpetuum mobile" (2019/8/17)
T-260 #312E: The subjective empirical evidence available to almost every person, which confirms old claims of folk wisdom that as the years go by in the elderly people, the elapse of their time is getting increasingly faster, and thus that for the superior reasons in each person God strictly controls the speed of time elapse (2019/8/15)
T-252 #312: Dostępny dla niemal każdego subiektywny materiał dowodowy jaki empirycznie potwierdza dawne twierdzenia wiedzy ludowej, że w miarę przybywania lat u ludzi starszych wiekiem upływ ich czasu jest coraz bardziej przyspieszany, a stąd że z nadrzędnych powodów Bóg ściśle steruje szybkością upływu czasu każdej osoby (2019/7/17)
T-243 #311E: The fifth technical era of humanity and its propelling devices which allow us to overcome time passage and the inevitability of death (2019/7/15)
T-230 #311: Piąta era techniczna ludzkości oraz jej napędy pokonujące upływ czasu i nieuchronność śmierci (2019/6/25)
T-216 #310E: The Foreign Accent Syndrome - means the most educational "illness of soul", which teaches us what are such "illnesses of souls", how they are caused and manifest themselves, why the present "official atheistic medicine" is NOT able to cure them with its materialistic methods, and what beliefs and principles of acting one needs to acquire to be able to permanently heal that syndrome or any other "illness of soul" (2019/6/10)
T-203 #310: "Syndrom zagranicznego akcentu" (tj. "Foreign accent syndrome") - czyli najbardziej edukująca "choroba duszy", która uczy nas czym owe "choroby duszy" są, jak one powstają i się objawiają, dlaczego dzisiejsza "oficjalna medycyna ateistyczna" NIE jest w stanie ich wyleczyć swymi materialistycznymi metodami, oraz jakich wierzeń i zasad postępowania trzeba nabyć, aby te choroby, podobnie jak ów syndrom, móc trwale wyleczyć (2019/5/25)
T-189 #309E: Sixth technical era of humanity and its miraculous propelling devices for travelling in time and space, and for creating, levitating, healing, and even annihilating (2019/5/15)
T-176 #309: Szósta era techniczna ludzkości oraz jej cudowne napędy do podróżowania przez czas i przestrzeń, oraz do tworzenia, lewitowania, uzdrawiania, a nawet anihilowania (2019/4/30)
T-163 #308E: How due to defining scientifically God, life, creation, divine omnipotence and human ability to think of (invent), the Concept of Dipolar Gravity explains the source of power and mechanisms of God's action aas well as documents the existence and capabilities of our creator and absolute ruler (2019/4/7)
T-148 #308: Jak definiując naukowo Boga, życie, stwarzanie, boską wszechmoc i ludzką zdolność do pomyślenia, Koncept Dipolarnej Grawitacji wyjaśnia źródło mocy i mechanizmy

działania Boga oraz dokumentuje istnienie i możliwości naszego stworzyciela i absolutnego władcy (2019/3/25)
T-133 #307E: Why the prophecy that "the Polish language will be voluntarily learned and used by all nations of the world" has a great chance to be fulfilled (2019/3/7)
T-118 #307: Dlaczego przepowiednia iż "języka polskiego ochotniczo uczyć się będą i używać wszystkie narody świata" ma szansę aby się wypełnić (2019/2/17)
T-103 #306E: Starfishes and the changing number of their arms - could it be the long-term exposure to excessive level of pollution and industrial poisoning of seas that causes their "mutations"? (2019/2/3)
T-89 #306: Rozgwiazdy i zmieniająca się liczba ich ramion - czyżby poziom zanieczyszczenia i zatrucia morza dawno przekroczył wartość progową zdolną do powodowania "mutacji" tych stworzeń? (2019/1/25)
T-75 #305E: The new monograph [12] which explains how the Theory of Everything named the Concept of Dipolar Gravity defines time and describes its operation, how this dipolar definition of time differs from the definitions disseminated by the old official atheistic science, and what opportunities this dipolar definition of time opens to the entire humanity (2019/1/7)
T-65 #305: Nowa monografia [12] wyjaśniająca jak Teoria Wszystkiego zwana "Koncept Dipolarnej Grawitacji" definiuje czas i opisuje jego działanie, jak ta dipolarna definicja czasu różni się od definicji upowszechnianych przez starą oficjalaną naukę ateistyczną, oraz jakie perpsektywy otwiera ludzkości dipolarne zdefiniowanie czasu (2018/12/25)
T-56 #304E: How to program descending (reversed) page numbering in WORD (supposedly impossible) - descriptions and instructions with a working example and template (2018/11/25)
T-47 #304: Jak zaprogramować malejącą (odwróconą) numerację stron w WORD (jakoby niemożliwą) - opisy i instrukcje wraz z działającym przykładem i szablonem dokumentu (2018/11/15)
T-39 #303E: The New Zealand pilgrimage that without the need for expensive overseas travel may also allow praying in the area which the burning bush of seaweed indicated as most likely the sacred place (2018/11/7)
T-32 #303: Pielgrzymka jakiej plan dyskretnie potwierdza, że "płonący krzew" wodorostu z Petone ujawnia jedyne w NZ miejsce "chrześcijańsko święte" (2018/10/15)
T-24 #302: Jak metoda wyleczenia złośliwego raka potwierdza starą prawdę, że w poszukiwaniu rozwiązań problemów, ludzie powinni twórczo kopiować nadczasowo bardzo dobre metody Boga, zamiast wprowadzać własne źle sprawdzane i prymitywne rozwiązania (2018/9/25)
T-19 #301: Moje rady i wytyczne dla filmowców-amatorów na co powinni zwracać szczególną uwagę podczas prób stworzenia "dobrego filmu" (2018/8/25)
T-7 #300: Rekomendowany wykaz zawartości "plecaka postapokaliptycznego" jaki warto sobie przygotować aby dopomógł nam przeżyć nadchodzącą zagładę lat 2030-tych (2018/7/30)

SPIS TREŚCI "tomu U" w [13] pisany małym drukiem 12pt
(Uwaga: spis treści całości opracowania [13] zawiera tylko "Tom SPIS")

Tom U (wpisy numer #299 do #270):

U-str #Nr: tytuł wpisu (data opublikowania)

U-1 #299E: Why the Kabbalah and its tree of life most probably are the revealed by Biblical Elijah and rediscovered by the Concept of Dipolar Gravity God's system for managing people and institutions (2018/7/17)
U-22 #299: Czyżby moje opisanie działania stworzonego przez Boga zaś odkrytego i opisanego dzięki Konceptowi Dipolarnej Grawitacji systemu rządzenia, edukowania i egzaminowania ludzi, przypadkowo ujawniło co i dlaczego bibilijny Eliasz udostępnił ludzkości pod nazwą kabała i jej drzewo życia - oraz jak ów system stosowany przez Boga wskazuje proste sposoby przestawiania na generowanie wzrostu tych ludzi i instytucji, które dotychczas powodowały upadek (2018/7/1)
U-41 #298E: About stony "gate" to undergrounds of "Babia Góra", which may hide a "Polish Eldorado" with centuries-old treasures (2018/6/1)
U-51 #298: O kamiennych wrotach do podziemi Babiej Góry mogących kryć polską wersję "Eldorado" z wielowiekowymi skarbami (2018/5/27)
U-62 #297: Lepiej wiedzieć co nadchodzi, niż umrzeć z powodu zostania tym "zaskoczonym" - przeglądnij więc 34-minutowy film "Zagłada ludzkości 2030" (2018/5/12)
U-69 #296E: Beguile or reassurance - what goal had the intelligent "ignis fatuus" from the burning bush of seaweed on the full of people beach from Petone NZ in sunny Wednesday 2018/4/25? (2018/5/7)
U-78 #296: "Błędny ognik" jaki na plaży w Petone (Nowa Zelandia) dnia 25 kwietnia 2018 roku około godziny 16 ujawnił, że jest w stanie omamiać fascynującym "tańcem" NIE tylko w mrokach ciemnych nocy, ale także w pełni słonecznego dnia (2018/5/1)
U-91 #295: Moje "Tablice Cykliczności" jako narzędzia niezawodnego prognozowania przyszłości oraz klucze do przewidywania losów, zjawisk, budowy i działania wszystkiego co przyszłość przyniesie ludzkości (2018/4/17)
U-105 #294: Każde "perpetuum mobile" jest równocześnie "cudem technicznym" dowodzącym iż Bóg istnieje - zbuduj więc sobie chociaż najprostrzy z uruchomionych w 2017 roku licznych prototypów tych cudownych maszyn, np. Koło Bhaskara, aby dowieść tym sobie NIE tylko, że Bóg istnieje, ale także jak bezczelnie cała ludzkość jest okłamywana i zwodzona przez monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" (2018/3/15)
U-119 #293: Załóż fabrykę opisanych tu maszyn "perpetum mobile", a dołożysz tym swój osobisty wkład w wyłamanie ludzkości z okowów korupcji, bezbożności, marazmu i pozornego postępu - niszczycielsko wcementowywanych już przez oficjalną naukę ateistyczną w umysły ludzkie, tym zaś wkładem być może nawet ocalisz naszą cywilizację od nadchodzącej zagłady i wyludnienia lat 2030-tych (2018/2/9)
U-134 #292: Idea zastosowania systemu podatkowego jako narzędzia ochrony zasobów Ziemi i życia przyszłych pokoleń poprzez wprowadzenia nowego podatku za długości "czasów połowicznego rozpadu" wszystkich składowych produktów i odpadów jakie generuje przemysł i konsumenci (2018/1/17)
U-144 #291: Podejście "wiara plus totalizm" jakim powinniśmy się kierować podczas nabywania trwałego nawyku wypełniania nakazów i wymagań Boga w obecnej sytuacji kiedy to niemal wszystkie instytucje religijne i świeckie są aż tak zakłamane i skorumpowane, że nauczają (i rozkazują) już odwrotności prawdy o tym co Bóg nam nakazuje i od nas wymaga (2017/12/20)
U-158 #290: "Symulacje" szatańskich UFOnautów: kim faktycznie są, dlaczego istnieją, z

jakiego powodu gnębią ludzkość, oraz jak ludzkość może się od nich trwale uwolnić? (2017/11/20)
U-170 #289: "Co" i "skąd" już wiemy o szybko nadchodzącej zagładzie dzisiejszej ludzkości około 2030 roku, w wyniku której, między innymi, Ziemia zostanie wyludniona z owych "niszczycieli ziemi" o jakich uśmiercającym ukaraniu ostrzega Biblia (2017/10/20)
U-182 #288: Karmatyczne pochodzenie dzisiejszych nałogów w krajach uwikłanych w ugruntowanie nałogu opiumowego w Chinach XIX wieku (2017/9/25)
U-190 #287: Moje próby opóźniania wymierania ludzi poprzez wychwytywanie, picie i analizowanie narazie mniej jeszcze zatrutej, smakowitszej i pachnącej "wiatrem" wody deszczowej (2017/8/25)
U-193 #286: Jak proste wyjaśnienie dlaczego wyznawcy hinduizmu wierzą w istnienie jedynego Boga jednak modlą się do setek bogów (deitów), wyjaśnia też wszelkie problemy między-religijne dzisiejszego świata (2017/7/25)
U-199 #285: Cztero-pędnikowe Magnokrafty i 4-pędnikowe gwiazdoloty Magnokrafto-podobne (2017/6/25)
U-205 #284: Dostępne w YouTube widea jakie udokumentowały istotne cechy UFO potwierdzające prawdę i ważność mojego formalnego dowodu naukowego, ujawniającego że "UFO to już zbudowane Magnokrafty" (2917/6/1)
U-222 #283E: Because every elementary action generates both good and bad consequences, to each of your more vital matter assign at least two different actions at the same time, which you choose so skilfully, that their "bad" effects will compensate each other (2017/5/15)
U-233 #283: Przykłady eliminowania "zła" umiejętnym dobraniem następstw dwóch działań nawzajem kompensujących swe złe skutki (totalizm.blox.pl/html)
U-233 #283: Ponieważ każde elementarne działanie generuje zarówno dobre jak i złe następstwa, do każdej co bardziej istotnej sprawy przyporządkowuj co najmniej dwa działania równocześnie, które dobierzesz tak umiejętnie, aby ich interesujące cię "złe" skutki nawzajem się kompensowały (2017/4/25)
U-245 #282E: Definition, attributes and composition of my "theory of everything" - i.e.: what precisely is my Concept of Dipolar Gravity (Codig)? (2017/4/12)
U-253 #282: Definicja, kompozycja i charakterystyka mojej "teorii wszystkiego" - czyli: czym precyzyjnie jest mój Koncept Dipolarnej Grawitacji (Kodig)? (2017/3/25)
U-261 #281: Dlaczego empiryczne ustalenie, że jednak "warto wypełniać nakazy Boga", okazuje się być prawdą najważniejszą dla przebiegu i wyników życia tych co ją uznali, a także jakie są składowe tej prawdy i jakie korzyści wynikają z jej poznania (2017/2/25)
U-267 #280: Jak sprawdzalne przez każdego cechy podziemnych tuneli, komór, szybów, studni, itp., odparowywanych w twardych skałach przez wehikuły UFO, potwierdzają moje odkrycie, że wszystkie obiekty świata fizycznego starzeją się równocześnie w aż dwóch odmiennych rodzajach czasu (2017/1/23)
U-279 #279: Czy Bóg nas karze, czy też oddaje nam sporą przysługę, kiedy systematycznie chroni nas przed otrzymaniem nagród jakie wygraliśmy lub jakie legalnie nam się należą (2016/12/23)
U-286 #278: Moje przeżycia i wnioski z niezwykłego trzęsienia ziemi o sile 7.8, jakie uderzyło NZ koło Kaikoura o północy z 13 na 14 listopada 2016 roku (2016/11/23)
U-296 #277E: Let us start the renewal of humanity from revolutionising the distribution and sale of liquids, by such wise re-designing of their containers, that e.g. plastic bottles from PTE after emptying can be instantly re-used as ready-made bricks for buildings (2016/11/10)
U-303 #277: Zrewolucjonizujmy dystrybucję płynów sprzedając je w recyklingowalnych plastykowych butelkach już gotowych do ponownego użycia jako wielofunkcyjne i lekkie cegły budowlane (2016/10/23)
U-310 #276E: Which requirements and verses of the Bible persuaded me to voluntarily

abandon my attempts at the "top-down" improvements of the world through standing as a candidate in parliamentary elections (2016/10/15)
U-324 #276: Które nakazy i wersety Biblii mi wyperswadowały abym ochotniczo zarzucił swe próby "odgórnego" udoskonalania świata stając jako kandydat w wyborach do parlamentu (2016/9/25)
U-337 #275E: Let us learn from discoveries, theories, inventions, achievements, tips, advice, philosophy and life of "trailblazers" of the kind like reported here for Jan Pajak - but for assurance and for the truth we should always additionally confirm these with content of the Bible (the truth of which is originating from God) (2016/9/15)
U-344 #275: Ucz się z odkryć, teorii, wynalazków, dorobku, rad, wskazówek, filozofii i życia "trailblazerów" w rodzaju raportowanych tu dla Jana Pająk - jednak dla pewności i prawdy zawsze dodatkowo potwierdzaj je na Biblii (prawda treści której wywodzi się od samego Boga) (2016/9/1)
U-353 #274E: Examples of lies spread by the monopolistic official science, which (lies) have proven to be the most fatal for the humanity (2016/8/15)
U-364 #274: Przykłady najfatalniejszych dla ludzkości kłamstw szerzonych przez monopolistyczną oficjalną naukę (2016/8/1)
U-373 #273E: Why the constant density of "counter-matter" from the Concept of Dipolar Gravity proves that the universe has infinitive dimensions, while its expansion is impossible (contrary to what the official science claims misleadingly) (2016/7/18)
U-380 #273: Dlaczego stała gęstość "przeciw-materii" z Konceptu Dipolarnej Grawitacji udowadnia, że wszechświat ma nieskończone rozmiary, zaś jego rozprężanie się jest niemożliwe (wbrew temu co kłamliwie rozgłasza oficjalna nauka) (2016/7/1)
U-387 #272E: Destructions caused to our civilization by the official science because of insistence to NOT accept the Concept of Dipolar Gravity, philosophy of totalizm, nor any other futuristic achievements presented in the film "Dr Jan Pajak portfolio" (2016/6/20)
U-393 #272: Zniszczenia jakie ludzkości wyrządza oficjalna nauka upartym NIE uznawaniem Konceptu Dipolarnej Grawitacji, filozofii totalizmu, ani innych nowych idei z filmu w YouTube "Dr Jan Pająk portfolio" (2016/6/1)
U-399 #271E: In YouTube is available an excellent (HD) film "Dr Jan Pajak portfolio", 35 minute long, which illustrates the majority of topics discussed on this blog (po polsku poniżej) (2016/5/25)
U-402 #271: Na YouTube jest już dostępny doskonałej jakości (HD), obiektywny, 35 minutowy film "Dr Jan Pajak portfolio", omawiający większość tematów poruszanych na tym blogu (2016/5/7)
U-405 #270E: The definition of "totaliztic karma" and its "time of return" developed by the new "totaliztic science" on the basis of empirical evidence (po polsku poniżej) (2016/5/20)
U-412 #270: Definicja "totaliztycznej karmy" i jej "czasu zwrotu" wypracowana przez nową "totaliztyczną naukę" na bazie empirycznego materiału dowodowego (2016/5/1)

SPIS TREŚCI "tomu V" w [13] pisany małym drukiem 12pt
(Uwaga: spis treści całości opracowania [13] zawierają tylko "Tom SPIS")

Tom V (wpisy numer #269 do #240):

V-str #Nr: tytuł wpisu (data opublikowania)

V-1 #269E: Corruption, and ways it turns wealth into a "hellhole" - means two major keys for our understanding the reality in which present people must live - po polsku poniżej (2016/4/10)
V-5 #269: Dlaczego "korupcja" i powodowane nią zamienianie dobrobytów w "przedsionki piekła" są kluczami do zrozumienia rzeczywistości w jakiej obecnie żyjemy (2016/3/25)
V-9 #268E: The history of telepathic transceivers ("telepathysers") – reported since the gift of "telepathic pyramid" in 1978, until the success in first intercepting telepathic waves by LIGO in 2015 - po polsku poniżej (2016/3/10)
V-20 #268: Historia zbudowania na Ziemi odbiorników fal telepatycznych - od darowizny "piramidy telepatycznej" w 1978 roku, do sukcesu "LIGO" w 2015 roku (2016/3/1)
V-31 #267E: The scientific "nonsense on wheels" called the "discovery of gravitational waves" - meaning how the false "propaganda of successes" of present official science camouflages the actual collapse and the suicide of human civilization deluded by this science - po polsku poniżej (2016/2/20)
V-39 #267: Naukowa "bujda na kółkach" zwana "odkryciem fal grawitacyjnych" - czyli jak "propaganda sukcesu" dzisiejszej oficjalnej nauki kamufluje faktyczny upadek i samobójstwo cywilizacji ludzkiej zwodzonej przez tę naukę (2016/2/13)
V-46 #266E: How God serves the universal justice for (1) individual, and for (2) group intellects, for immoralities that these intellects have already committed (i.e. How God punishes those intellects) - po polsku poniżej (2016/1/10)
V-55 #266: Jak Bóg wymierza sprawiedliwość intelektom (1) indywidualnym i (2) grupowym za niemoralności jakie uprzednio popełniły (tj. jak Bóg karze te intelekty) (2015/12/20)
V-65 #265E: Since the food created for us God considers to be "very good", then conceited but ignorant scientists, politicians and other individuals should NOT even try to change or "improve" it, because they are to poison or spoil it (po polsku poniżej) (2015/12/10)
V-75 #265: Skoro m.in. stworzoną dla nas żywność Bóg uznał jako "bardzo dobrą", zarozumiali lecz ignoranccy naukowcy, politycy i inni domorośli usprawniacze NIE powinni jej zmieniać ani "usprawniać", bo ją zatruwają i psują (2015/11/20)
V-85 #264E: What is behind the statement that "on 11th of September 2001 the entire our civilization has already passed through the 'point of NO return' in its efforts to commit a suicide, while now it is gradually dying" (po polsku poniżej) (2015/11/10)
V-99 #264: Co kryje się za stwierdzeniem, że "w dniu 11 września 2001 roku cała nasza cywilizacja przekroczyła już 'punkt braku powrotu' w swych wysiłkach popełnienia samobójstwa, zaś obecnie stopniowo umiera" (2015/10/20)
V-115 #263E: Why the active life is moral while complacent life is immoral - explained on the example of an active and morally correct preparing ourselves to the arrival of important events which can be predicted that the future may bring to us (po polsku poniżej) (2015/10/20)
V-125 #263: Dlaczego aktywność życiowa jest moralna zaś pasywność niemoralna - wyjaśnione na przykładzie jak aktywnie i moralnie poprawnie przygotowywać się na przyjście tego co już daje się przewidzieć, że przyszłość może nam to przynieść (2015/9/20)

V-135 #262E: Werewolves from forests of Stawiec near Milicz (present Poland) and their physical "rules of engagement" (po polsku poniżej) (2015/9/9)
V-146 #262: Wilkołaki z lasów podmilickiego Stawca i ich "modus operandi" (tj. ich zasady fizycznego postępowania albo "rules of engagement") (2015/8/20)
V-157 #261E: The most vital advice of totalizm: do NOT be fooled by the short-term consequences of "moral field" work, which seem to "reward immorality" and "persecute morality" (2015/8/7)
V-164 #261: Najważniejsza rada totalizmu: NIE daj się zwieść krótkoterminowymi następstwami działania "pola moralnego" jakie zdają się "nagradzać niemoralność" zaś "prześladować moralność" (2015/7/20)
V-171 #260E: Our proposals for the new national flag of New Zealand as examples of quantifiable maximization of symbolic messages, which inspire progress and direct the nation towards a better future (po polsku poniżej) (2015/7/1)
V-181 #260: Nasze propozycje nowej flagi dla Nowej Zelandii jako przykłady mierzalnej liczbowo maksymilizacji symbolicznych przesłań, które pozytywnie inspirują postęp i kierują naród ku lepszej przyszłości (2015/6/20)
V-191 #259E: How the installing of "sensitive to movement" solar lamps at the door and around my flat improves the comfort, ease, and also the safety of night returns to home (po polsku poniżej) (2015/06/10)
V-200 #259: Jak zainstalowanie "czułych na ruch" lamp słonecznych przy drzwiach i wokoło mojego mieszkania poprawia wygodę, nieskrępowanie oraz bezpieczeństwo nocnych powrotów do domu (2015/5/27)
V-209 #258E: The video of UFO from Friday 3rd April 2015 which documented the black ring of outlets from side propulsors of a starship type K8, that was hiding from people inside of the botched "magnetic lens" probably to abduct inhabitants of Kazakh village Shortandy (po polsku poniżej) (2015/05/10)
V-217 #258: Wideo UFO z piątku 3 kwietnia 2015 roku dokumentujące pierścień czarnych wylotów pędników bocznych gwiazdolotu typu K8, który ukrywał się przed ludźmi poza spartaczoną "soczewką magnetyczną" prawdopodobnie aby dokonywać uprowadzeń do UFO z kazachstańskiej wsi Shortandy (2015/4/25)
V-225 #257E: Would you vote for Dr Jan Pajak and actively support his efforts to improve the current democracy through adding to it the mechanism of fulfilment of moral criteria in all governmental decisions, if God gave "another chance" to him and to the country, and if you again experience the idleness of election promises and the Sisyphean task of voters' attempts to make situation better through just the replacement of one group of politicians with another group of politicians (po polsku poniżej) (2015/4/10)
V-231 #257: Czy w wyborach Prezydenta 2020 roku dr Jan Pająk otrzymałby twoją pomoc przy próbie udoskonalenia obecnej demokracji o mechanizm egzekwowania od rządu wymogu wypełniania kryteriów moralnych - gdyby Bóg dał Polsce ku temu "drugą szansę" i gdybyś po maju 2015 roku ponownie się przekonał, że bez udoskonalenia tej demokracji niemal każde wybory zwiększają spiętrzenie rozczarowań i frustracji? (2015/3/25)
V-237 #256E: The analogy of collapse of a flourishing "Antiquity" into the darkness of the "Middle Ages", explaining how on 11th September 2001 from a thriving "technocracy" of the 19th and 20th century, the humanity rolled down into the current, dark "neo-medieval epoch" (po polsku poniżej) (2015/3/10)
V-246 #256: Analogia upadku wspaniałej "starożytności" w mroki "średniowiecza", wyjaśniająca jak dnia 11 września 2001 roku z kwitnącej "technokracji" 19 i 20 wieku ludzkość stoczyła się w obecny okres mrocznego "neo-średniowiecza" (2015/2/27)
V-255 #255E: Moral self-assessment ("goat" or "sheep") and the principle for prediction of outcomes (po polsku poniżej) (2015/2/11)
V-261 #255: Potwierdzenia, że moralność czyniącego jest odwierciedlana korzyściami

lub niszczycielstwem efektów jego działania (2015/2/7)
V-266 #254: Informacyjny dorobek mojej próby wystawienia swojej kandydatury w polskich wyborach prezydenckich z 2015 roku (2015/2/1)
V-273 #253: Wybierz moralność, zdrowy rozsądek, czyn i zmianę - zaochotnicz do wyborów dra inż. Jana Pająk na Prezydenta (2015/1/15)
V-281 #252E: The use of the moral field for an "indicator of the moral correctness" with the characteristics so secular and so scientific, that even for "atheists" this indicator can be accepted for comparing human actions with standards of morality that are objectively existing and independent from humans (2015/1/10)
V-296 #252: Użycie "pola moralnego" jako "wskaźnika moralnej poprawności" który pomaga unikać marnowania swego czasu, wysiłku, środków i życia (2014/12/30)
V-311 #251E: Program your "smart" TV, or your PC, as I programmed my Korean TV from LG, type 42LA6230-TB, so that you can eliminate pirated advertisements that keep suspending or hassling videos from the www.youtube.com and that you can also get rid of other inconveniences while repetitively viewing such videos (po polsku poniżej) (2014/12/7)
V-321 #251: Zaprogramuj swój "smart" TV, lub swój PC, tak jak ja zaprogramowałem swój koreański TV firmy LG typu 42LA6230-TB, a wyeliminujesz pirackie reklamówki zawieszające lub obrzydzające widea z www.youtube.com oraz pozbędziesz się niewygód przy oglądaniu tych wideo (2014/11/25)
V-330 #250E: Domestic backup system for the generation of electricity from solar energy, which is to make for us the more convenient survival of cataclysms such as hurricanes, earthquakes, Ebola, etc. (2014/11/10)
V-335 #250: Budowanie przez nas samych awaryjnego systemu do generowania elektryczności z energii słońca, jaki ma nam ułatwić wygodniejsze przetrwanie kataklizmu w rodzaju huraganu, trzęsienia ziemi, pandemii ebola, itp. (2014/10/27)
V-340 #249E: Differences between the Biblical and today understanding and definition of "soul" - as a source of dispute whether the soul is mortal or immortal (po polsku poniżej) (2014/10/10)
V-347 #249: Różnice pomiędzy bibilijnym i dzisiejszym wyjaśnieniem duszy - jako źródło sporów czy dusza jest śmiertelna, czy też nieśmiertelna (2014/10/01)
V-353 #248E: The advice of totalizm on how to make correct decisions which always prove to be right and truly solve our problems (2014/09/5)
V-359 #248: Rada totalizmu jak podejmować decyzje aby te zawsze okazywały się poprawne i faktycznie rozwiązywały nasze problemy (2014/8/22)
V-366 #247E: How to protect our inventors and discoverers from persecution by the so-called "inventive impotency" and "curse of inventors" (2014/8/8)
V-373 #247: Jak chronić naszych wynalazców i odkrywców przed wyniszczaniem przez tzw. "wynalazczą impotencję" oraz "przekleństwo wynalazców" (2014/7/20)
V-380 #246E: An example of personal delivering of election flyers, used as illustration for choosing this solution, which climbs the most steeply uphill in the "moral field" and thus generates the most of long-term benefits but the least of undesirable "side effects" (2014/7/10)
V-389 #246: Przykład osobistego roznoszenia ulotek wyborczych użyty jako ilustracja wyboru tego rozwiązania problemu, które wspina się najbardziej stromo pod górę "pola moralnego" i stąd generuje najwięcej długoterminowych korzyści zaś najmniej niepożądanych "następstw ubocznych" (2014/7/1)
V-398 #245E: Prevention of suicides, healing mental depression, increasing the feeling of happiness, accomplishing nirvana, etc., through boosting our level of moral energy (po polsku poniżej) (2014/6/5)
V-402 #245: Zapobieganie samobójstwom, leczenie depresji psychicznej, zwiększanie poczucia szczęścia, uzyskiwanie nirwany, itp., poprzez zwiększanie poziomu naszej energii moralnej (2014/6/1)

V-406 #244E: "Good intentions" plus "bear's favour" equals to the "life problems for a lot of people" (po polsku poniżej) (2014/5/8)
V-412 #244: "Dobre intencje" plus "niedźwiedzia przysługa" równają się "problemy życiowe dla mnóstwa ludzi" (2014/5/1)
V-418 #243E: Please pray for the eventuation of my (i.e. Dr Jan Pajak) goals and intentions (2014/4/11)
V-421 #243: Prośba dra Jana Pająk do czytelników tego bloga - potrzebne mi są wasze modlitwy (2014/3/25)
V-424 #242E: The discovery that ageing of people is ruled by artificial time elapsing in jumps and around 365 thousands of times slower than the natural time of the universe in which are ageing rocks and fossils (po polsku poniżej) (2014/3/1)
V-433 #242: Odkrycie, że starzeniem się ludzi rządzi sztuczny czas upływający w skokach i około 365 tysięcy razy wolniej od naturalnego czasu wszechświata w którym starzeją się skały i skamienieliny (2014/2/18)
V-443 #241E: "Why" the foretelling that it will be Korea that is to build Magnocrafts of my invention, and that is to become the next (and last) nation which is to reign over the world, is contained in the method of God's acting, and, amongst others, in the old Polish prophecy which states that "the yellow race is to reign over the world" (po polsku poniżej) (2014/2/4)
V-451 #241: "Dlaczego" zapowiedź, że to Korea zbuduje magnokrafty mojego wynalazku, oraz stanie się następnym (i ostatnim) narodem przewodzącym światu, jest zawarta w metodach działania Boga, czy m.in. w staropolskiej przepowiedni iż "żółta rasa zapanuje nad światem" (2014/1/27)
V-459 #240E: "Why" and "how" God uses "truths" as one amongst His tools for upbringing people into "soldiers of God" (in English - po polsku poniżej) (2014/1/10)
V-474 #240: Dlaczego i w jaki sposób Bóg używa "prawdy" jako jednego z narzędzi do wychowywania ludzi na "żołnierzy Boga" (2014/1/1)

SPIS TREŚCI "tomu W" z [13] pisany małym drukiem 12pt
(Uwaga: spis treści całości opracowania [13] zawiera "Tom SPIS")

Tom W (wpisy numer #239 do #200):

W-str #Nr: tytuł wpisu (data opublikowania)

W-1 #239E: The explanation of the new "totaliztic science", why already at the beginning of physical world God created pain and suffering while now He abundantly serves these to people (po polsku poniżej) (2013/12/11)
W-13 #239: Wyjaśnienie nowej "totaliztycznej nauki" dlaczego już na początku świata Bóg stworzył ból i cierpienia zaś teraz sowicie serwuje je ludziom (2013/12/1)
W-25 #238E: Why the new "totaliztic science" claims, that the self-aware and life-giving programs from the counter-matter, known to us as "human souls", are "immortal", although the Bible omits clarification of derived nature of their immortality (po polsku ponizej) (2013/11/12)
W-35 #238: Dlaczego nowa "totaliztyczna nauka" twierdzi, że samoświadome i życie-dające programy z przeciw-materii znane nam jako "ludzkie dusze" są "nieśmiertelne", chociaż Biblia pomija wyklarowanie pochodnej natury ich nieśmiertelności (2013/11/1)
W-44 #237E: Who are these "righteous" people, as well as "what" and "where" God has promised to communities which e.g. host at least 10 such "righteous" living in their midst (po polsku ponizej) (2013/10/9)
W-52 #237: Kim są ci "sprawiedliwi", oraz "co" i "gdzie" Bóg obiecał np. miejscowościom które pozwalają u siebie zamieszkać co najmniej 10 takim "sprawiedliwym" (2013/10/1)
W-60 #236E: How God uses the reversible software time, controlled by the "omniplan", so that the life of each person is designed and differentiated individually and that the required characteristics of the "soldier of God" are developed in this person (po polsku ponizej) (2013/9/10)
W-70 #236: Jak Bóg używa nawracalny czas softwarowy, sterowany za pomocą "omniplanu", aby życie każdej osoby projektować i różnicować indywidualnie i aby w niej wypracowywać wymagane cechy "żołnierza Boga" (2013/9/1)
W-79 #235E: In the infinitively large counter-world evolved many gods similar to ours, and thus for the defence from them our God needs raise people onto "soldiers of God" (po polsku ponizej) (2013/8/9)
W-89 #235: W nieskończenie rozległym przeciw-świecie wyewoluowało się wiele bogów podobnych do naszego, a stąd dla obrony przed nimi nasz Bóg potrzebuje wychowywać ludzi na "żołnierzy Boga" (2013/8/1)
W-98 #234E: Miracles and mysteries that I personally saw or experienced - their significance and meaning (po polsku ponizej) (2013/7/10)
W-109 #234: Wymowa cudów i niezwykłych wydarzeń jakie ja osobiście doświadczyłem lub widziałem (2013/7/1)
W-120 #233E: How reincarnation and ghosts manifestations are explained by my research on methods of God's actions, that were initiated by the mystery of my duel with the commander of Teutonic Knights from the Olsztyn castle (po polsku ponizej) (2013/6/10)
W-136 #233: Jak reinkarnację i manifestacje duchów tłumaczą moje badania metod działania Boga, zainicjowane zagadką mojego pojedynku z krzyżackim komendantem Olsztyna (2013/5/31)
W-151 #232E: Every tax is immoral and should be abolished, but the taxes on the purchase of goods and services (named "VAT", "GST", etc.) are most immoral, because they

ruin whole countries (po polsku ponizej) (2013/5/11)
W-162 #232: Każdy podatek jest niemoralny i powinien być zlikwidowany, jednak podatki od zakupu dóbr i usług (zwane "VAT", "GST", itp.) są najniemoralniejsze, bowiem rujnują one całe kraje (2013/4/27)
W-172 #231E: The ignored protest of mine regarding the provocative article in the newspaper "Dziennik Malborski" about the restoration of idol of the Madonna of Teutonic Knights and Nazis known from its hostility towards Polish people - meaning we supposed to live in the "freedom of speech era", but obviously "Poland still practices censorship" (po polsku ponizej) (2013/4/10)
W-182 #231: Mój zignorowany protest na prowokacyjny artykul w "Dzienniku Malborskim" o przywracaniu idola wrogiej Polakom krzyzackiej i hitlerowskiej Madonny - czyli niby zyjemy w epoce "wolnosci slowa", widac jednak nadal "Polska cenzura stoi" (2013/4/1)
W-192 #230E: How the true work of time is explained by the "imitation of time" in form of the flow of execution control through control programs for machine tools with computerised control systems (po polsku ponizej) (2013/3/10)
W-200 #230: Jak faktyczne dzialanie czasu wyjasnia "imitacja czasu" w postaci przeplywu kontroli wykonawczej przez programy sterujace do obrabiarek z komputerowym sterowaniem (2013/3/1)
W-208 #229E: A model of ancient "telepathic telephone" from the church in Gdansk, Poland, versus the true purpose of "confessions" in churches (po polsku ponizej) (2013/2/10)
W-217 #229: Model starozytnego "telefonu telepatycznego" z kosciola maryjnego w Gdansku, a faktyczne przeznaczenie koscielnych "konfesji" (2013/2/1)
W-226 #228E: Formal proofs concerning God, soul, creation of people, another world, etc. - which provide us with solid foundations for the entire life (in English - po polsku ponizej) (2013/1/20)
W-235 #228: Formalne dowody naukowe dotyczace Boga, duszy, stworzenia ludzi, innego swiata, itp. - które dostarczaja nam solidnych fundamentów dla calego zycia (2013/1/1)
W-242 #227E: Moral problems induced by the completion of Magnocrafts - are these interstellar spaceships going to turn a salvation or a curse for the humanity (in English - po polsku ponizej) (2012/12/11)
W-249 #227: Problemy moralne zaindukowane zbudowaniem magnokraftów - czy ów statek miedzygwiezdny okaze sie ratunkiem ludzkosci, czy tez stanie sie jej przeklenstwem (2012/12/1)
W-256 #226E: How the ability to generate "profits without responsibility" blocks research of the official science on the development of effective methods for detecting impending earthquakes (in English - po polsku ponizej) (2012/11/5)
W-266 #226: Jak mozliwosc generowania "zysków bez odpowiedzialnosci" blokuje badania nad wypracowaniem przez oficjalna nauke efektywnych metod wykrywania nadchodzacych trzesien ziemi (2012/11/1)
W-276 #225E: How I discovered that the Malaysian herb effectively healing female infertility is still unknown to the official science (2012/10/12)
W-283 #225: Jak odkrylem ze ziolo efektywnie leczace kobieca bezplodnosc jest ciagle nieznane nauce (2012/10/2)
W-290 #224E: A comparison of ways of praying in various religions may indicate the best way to pray when a death already glances into our eyes (in English - po polsku ponizej) (2012/9/10)
W-295 #224: Analityczne porównywanie zasad efektywnego modlenia sie w róznych religiach wskazuje jak sie modlic kiedy "smierc zagladnie nam juz w oczy" (2012/9/10)
W-300 #223E: The reason for corruption, inefficiency, errors and distortions of today's official "science" is a deliberately erroneous definition of the term "science" that this ancient atheistic institution disseminates among the people (in English - po polsku ponizej) (2012/9/2)

W-308 #223: Powód korupcji, nieudolnosci, bledów i wypaczen dzisiejszej oficjalnej "nauki" - czyli celowo bledne zdefiniowanie pojecia "nauka" jakie ta prastara ateistyczna instytucja upowszechnia wsród ludzi (2012/8/25)
W-315 #222E: Hypnotic "rodents charmers" called "rat-catchers" from the Polish village Cielcza of 1930s (po polsku ponizej) (2012/8/21)
W-318 #222: Hipnotyczny "zaklinacz szczurów" zwany "szczurolapem" ze wsi Cielcza lat 1930-ch (2012/8/9)
W-321 #221E: How to prove, that the old monopolistic science imprisoned the humanity in fictional world of errors and deviations, and thus it leads the entire our civilisation towards self-destruction (in English - po polsku ponizej) (2012/8/2)
W-328 #221: Jak dowiesc, ze stara monopolistyczna nauka wiezi ludzkosc w fikcyjnym swiecie bledów i wypaczen, oraz prowadzi cala cywilizacje wprost do zaglady (2012/7/23)
W-335 #220E: If inhabitants of some area deserve this with their moral behaviour and group practicing the philosophy of totalizm, then the nature work for their benefit even when it supposed to harm them - with immoral communities happens exactly opposite (in English - po polsku ponizej) (2012/7/16)
W-340 #220: Jesli mieszkancy jakiegos obszaru zasluza sobie na to moralnym postepowaniem i grupowym praktykowaniem filozofii totalizmu, wówczas natura dziala na ich korzysc nawet kiedy powinna im szkodzic (z niemoralnymi zas spolecznosciami dzieje sie dokladnie odwrotnie) (2012/7/3)
W-345 #219E: The "world created and governed by God" - like the one in which we live, must significantly differ from the "world without God" (in English - po polsku ponizej) (2012/6/16)
W-353 #219: "Swiat rzadzony przez Boga" - taki jak ten w którym my zyjemy, musi zasadniczo sie róznic od "swiata bez Boga" (2012/6/2)
W-361 #218E: We have evidence, that God terminates lives of these people who ignore their conscience, and that the Darwin's principle of the "survival of fittest" is just a "smoke screen" that hides the actually working God's principle of the "survival of most moral" (2012/5/17)
W-368 #218: Mamy juz dowody, ze Bóg usmierca tych co ignoruja swe sumienie, oraz ze darwinowska zasada "przezywania najsilniejszego" jest tylko "zaslona dymna" która ukrywa faktycznie dzialajaca boska zasade "przezywania najmoralniejszego" (2012/5/2)
W-375 #217E: Our repetitive conversations and meetings with God (via His "bodily representations"), about the occurrence of which we have no idea (in English - po polsku ponizej) (2012/4/17)
W-380 #217: Nasze powtarzalne pogawedki i spotkania z Bogiem (za posrednictwem Jego cielesnych reprezentacji) o których istnieniu NIE mamy pojecia (2012/4/2)
W-385 #216E: The lack of atheistic (secular) explanation of tornadoes, and the lack of competency of the official science for explaining tornadoes (in English - po polsku ponizej) (2012/3/20)
W-392 #216: Sprzecznosc dzialania "tornad wodnych" ("waterspouts") z dzisiejsza wiedza fizyczna - czyli potwierdzenie ateistycznej niewyjasnialnosci tornad i braku kompetencji dotychczasowej oficjalnej nauki (2012/3/10)
W-398 #215E: How the change of consequences of wasps stings, from previous amusing and healing into today's killing, reveals one amongst general mechanisms of work of morality (in English - po polsku ponizej) (2012/3/2)
W-403 #215: Jak zmiana nastepstw uzadlen os, z dawnego bawienia i uzdrawiania na dzisiejsze usmiercanie, ujawnia jeden z generalnych mechanizmów dzialania moralnosci (2012/2/12)
W-408 #214E: Requirements and conditions of effective defence from earthquakes, tsunamis, tornadoes, hurricanes, floods, droughts, fires, frosts, and also from illnesses,

epidemics, plagues, etc. (in English - po polsku ponizej) (2012/2/2)
W-414 #214: Wymogi i warunki efektywnej obrony przed kataklizmami, takimi jak trzesienia ziemi, tornada, huragany, susze, pozary, mrozy, powodzie, tsunami, a takze choroby, epidemie, plagi, zarazy, itp. (2012/1/21)
W-420 #213E: Let's use the "right kind of morality" for the defence against earthquakes, tsunamis, tornadoes, hurricanes, floods, fires, and other cataclysms (in English - po polsku ponizej) (2012/1/6)
W-424 #213: Uzycie "wlasciwej moralnosci" dla obrony przed trzesieniami ziemi, tsunami, powodziami, tornadami i innymi kataklizmami (2012/1/2)
W-428 #212E: Why measurements of the over 100% efficiency of "crystal radios" provide the "proof" that undermines truthfulness of present science (in English - po polsku ponizej) (2011/12/23)
W-433 #212: Dlaczego pomiary ponad 100% sprawnosci "radia krysztalkowego" dostarczaja "dowodu" podwazajacego prawdomównosc dzisiejszej nauki (2011/12/20)
W-438 #211E: For the most effective "pursue of knowledge", God created people maximally imperfect (in English - po polsku ponizej) (2011/12/3)
W-442 #211: Aby najefektywniej "przysparzac wiedze" Bóg stworzyl ludzi maksymalnie niedoskonalymi (2011/11/30)
W-446 #210E: How the "Theory of Superior Beings" of the Polish genius, Adam Wisniewski, confirms that the goal of creation of people was the "pursue of knowledge" (in English - po polsku ponizej) (2011/11/15)
W-451 #210: Jak "Teoria Nadistot" genialnego Polaka, Adama Wisniewskiego, potwierdza dowodowo ze celem stworzenia ludzi bylo "przysparzanie wiedzy" (2011/11/12)
W-455 #209E: Why "good deeds" of Biblical Jesus now are illegal and punishable by law (in English - po polsku ponizej) (2011/11/1)
W-460 #209: Dlaczego "dobre uczynki" bibilijnego Jezusa dzisiaj bylyby juz nielegalne i karalne przez prawo (2011/11/1)
W-465 #208E: The resurrected "bird Jesus" which, like Biblical Jesus, walks on surfaces of churning seas near New Zealand (in English - po polsku ponizej) (2011/10/18)
W-469 #208: Zmartwychwstaly "ptak Jezusa" który, jak bibilijny Jezus, chodzi po powierzchniach wzburzonych mórz w okolicach Nowej Zelandii (2011/10/18)
W-473 #207E: "In the world ruled by God" illnesses are healed by God, while "in the world deprived of God" illnesses would be healed by medicines (in English - po polsku ponizej) (2011/10/6)
W-477 #207: "W swiecie rzadzonym przez Boga" choroby sa leczone przez Boga, zas "w swiecie pozbawionym Boga" - choroby leczylyby tylko lekarstwa (2011/10/6)
W-481 #206E: How immoral decision-makers poison us with radioactivity which they irresponsibly and sloppily pass to our foods (in English - po polsku ponizej) (2011/9/24)
W-487 #206: Jak niemoralni decydenci zwolna zabijaja nas radioaktywnoscia niechlujnie i nieodpowiedzialnie podrzucana do naszej zywnosci (2011/9/24)
W-493 #205E: How the lonely baobab from the Malaysian island of Penang documents the destructive ignorance of science resulting from the "monopole on knowledge" (in English - po polsku ponizej) (2011/9/2)
W-497 #205: Jak samotny baobab z malezyjskiej wyspy Penang dokumentuje niszczycielska ignorancje nauki wynikajaca z jej "monopolu na wiedze" (2011/9/2)
W-501 #204E: Only the deprived of logic and withdrawn from real life inhabitants of "ivory towers" would claim, that findings of "bones of dinosaurs" in the world created purposely and ruled intelligently by God, mean that dinosaurs surely lived on the Earth (2011/8/11)
W-507 #204: Tylko pozbawieni logiki i oderwani od rzeczywistego zycia mieszkancy "wiez z kosci sloniowej" moga twierdzic, ze w swiecie celowo stworzonym i inteligentnie zarzadzanym przez Boga znajdowanie "kosci dinozaurow" oznacza iz dinozaury kiedykolwiek zyly na Ziemi

(2011/8/11)
W-514 #203E: Problems with the "marriage monopole" from the Christian tradition of having just one wife - as a reversal of advantages of the legal polygamy recommended in the Bible (in English - po polsku ponizej) (2011/7/15)
W-519 #203: Problemy z "monopolem malzenskim" w chrzescijanskiej tradycji tylko jednej zony - jako odwrotnosc zalet aprobowanego w Biblii legalnego "wielozenstwa" (poligamii) (2011/7/15)
W-524 #202E: How the official science ignorantly eliminates God from the definition of "morality", thus causing deaths of people, demolition of cities, destruction of nature, etc. (in English - po polsku ponizej (2011/7/2)
W-531 #202: Jak oficjalna nauka ingnorancko eliminuje Boga z definicji "moralnosci" powodujac usmiercanie ludzi, burzenia miast, wyniszczanie natury, itp. (2011/7/2)
W-538 #201E: "Self-healing" of pains, illnesses, infertility, overweight, addictions, etc., through the "reversal of beliefs" according to recommendations of the "totaliztic science" (in English - po polsku ponizej) (2011/6/2)
W-543 #201: "Samouzdrawianie" bóli, chorób, bezplodnosci, nadwagi, nalogów, itp., poprzez "odwracanie swoich wierzen" zgodne z nakazami "totaliztycznej nauki" (2011/6/2)
W-548 #200E: "How" and "why" the official recognition of the new "totaliztic science" already now would allow to effectively defend people from tornadoes, earthquakes, and other cataclysms or ill-fortunes - (in English - po polsku ponizej) (2011/5/21)
W-553 #200: "Jak" i "dlaczego" oficjalne uznanie nowej "nauki totaliztycznej" pozwoliloby juz teraz efektywnie bronic ludzi przed tornadami, trzesieniami ziemi oraz innymi kataklizmami i nieszczesciami (2011/5/21)

SPIS TREŚCI "tomu X" w [13] pisany małym drukiem 12pt
(Uwaga: spis treści całości opracowania [13] zawiera tylko "Tom SPIS")

Tom X (wpisy numer #199 do #160):

X-str #Nr: tytuł wpisu (data opublikowania)

X-1 #199E: Was Wroclaw, similarly like Christchurch, warned that a cataclysm is approaching? (in English - po polsku ponizej) (2011/5/4)
X-6 #199: Czy Wroclaw, podobnie jak Christchurch, zostal ostrzezony ze zbliza sie kataklizm? (2011/5/4)
X-11 #198E: Why the humanity is to be punished by errors and by detrimental effects of the "atheistic orthodox science" to-date, until the time of recognising, official establishing, and public financing of the newly-born "totaliztic science" (in English - po polsku ponizej) (2011/4/21)
X-16 #198: Dlaczego ludzkosc bedzie karana bledami i szkodliwoscia dotychczasowej "ateistycznej nauki ortodoksyjnej" az do czasu uznania, oficjalnego ustanowienia i publicznego sfinansowania noworodzacej sie "nauki totaliztycznej" (2011/4/21)
X-21 #197E: Nuclear self-bombing of Japanese with "cardinal design errors" of the Fukushima atomic reactors (in English - po polsku ponizej) (2011/4/3)
X-25 #197: Nuklearne samo-zbombardowanie sie Japonczyków "kardynalnymi bledami konstrukcyjnymi" reaktorów atomowych z Fukushima (2011/4/3)
X-29 #196E: Bees (and the humanity) killed by cell-phones can be saved by devices for telepathic communication (in English - po polsku ponizej) (2011/3/20)
X-33 #196: Pszczoly (i ludzkosc) usmiercane telefonami komórkowymi mozna uratowac urzadzeniami do komunikacji telepatycznej (2011/3/20)
X-38 #195E: For true knowledge - research God and extrapolate your findings to the world around, for the impression of knowledge - research world around you and extrapolate it to God (in English - po polsku ponizej) (2011/2/25)
X-43 #195: Po prawdziwa wiedze - badaj naukowo Boga i potem ekstrapoluj swoje ustalenia na otaczajacy cie swiat, po wrazenie posiadania wiedzy - badaj swiat wokolo siebie i potem ekstrapoluj swe ustalenia na Boga (2011/2/25)
X-48 #194E: Souls enter bodies at the moment of breaking umbilical cords (in English - po polsku ponizej) (2011/2/1)
X-53 #194: Dusza wchodzi w cialo w momencie przerwania pepowiny (2011/2/1)
X-58 #193E: Inexpensive, fast, and effective method for prevention of cataclysms by "funding a stipend for a totalizt" explained on the example of Christchurch (in English - po polsku ponizej) (2011/1/18)
X-63 #193: Tania, szybka i efektywna metoda zapobiegania kataklizmom poprzez "ufundowanie stypednium dla totalizty" wyjasniona na przykladzie miasta Christchurch (2011/1/18)
X-68 #192E: Mischievous inanimate nature, illnesses and problems control most effectively through corrections in own believes (in English - po polsku ponizej) (2011/1/5)
X-71 #192: Zlosliwosci rzeczy martwych, choroby i problemy pokonuj najefektywniej poprzez korygowanie swoich wierzen (2011/1/5)
X-74 #191E: Filmed proof that the completion of "time vehicles", shifting back in time, and time travel, are possible (in English - po polsku ponizej) (2010/12/19)
X-77 #191: Sfilmowany dowod, ze jednak jest mozliwe zbudowanie "wehikulow czasu", cofanie sie w czasie, oraz podrozowanie przez czas (2010/12/19)
X-81 #190E: Formal proof that DNA stores in memory software "programs of life and

fate" (in English - po polsku ponizej) (2010/12/3)
X-88 #190: Formalny dowód ze DNA zawiera w pamieci softwarowe "programy zycia i losu" (2010/12/3)
X-95 #189E: The "ghost-rocket" captured on video - is it a modern substitute for prophetic "comets" from medieval plagues? (in English - po polsku ponizej) (2010/11/17)
X-100 #189: "Rakieta-duch" uchwycona na wideo - czy jest ona nowoczesnym substytutem przepowiedniowych "komet" ze sredniowiecznych plag? (2010/11/17)
X-105 #188E: Chaos and primeval beginnings - the evolutionary power of movements of the intelligent substance (in English - po polsku ponizej) (2010/11/2)
X-110 #188: Chaos a prapoczatek - czyli ewolucyjna moc chaotycznego ruchu inteligentnej substancji (2010/11/2)
X-115 #187E: Mysteries and puzzles of the earthquake in Christchurch, New Zealand (in English - po polsku ponizej) (2010/10/1)
X-123 #187: Zagadki i tajemnice trzesienia ziemi w Christchurch, Nowa Zelandia (2010/10/1)
X-132 #186E: Learn laws which rule human lives and your life ceases to be chaotic (in English - po polsku ponizej) (2010/9/6)
X-140 #186: "Koncept Dipolarmej Grawitacji" oraz "totalizm" ujawniaja prawa jakie rzadza naszym pozornie chaotycznym zyciem (2010/9/6)
X-148 #185E: 2012 is NOT the end of world: these recent raises in earthquakes, floods, and other natural disasters do NOT mean that in 2012 the "end of world" is coming (in English - po polsku ponizej) (2010/8/23)
X-153 #185: 2012 rok to NIE koniec swiata: lawinowe ostatnio nasilanie sie trzesien ziemi, powodzi i innych naturalnych katastrof wcale NIE oznacza iz w 2012 nastapi "koniec swiata" (2010/8/23)
X-158 #184E: Treasures and valuables of the township Milicz and the vicinity of it (in English - po polsku ponizej) (2010/8/4)
X-161 #184: Skarby i ukryte kosztownosci miasteczka Milicza oraz jego okolic (2010/8/4)
X-163 #183E: Wiping out the immoral city of Wineta (also called Vineta or Veneta) from the surface of Baltic (in English - polska wersja ponizej) (2010/7/5)
X-167 #183: Zatopienie niemoralnego miasta Baltyku o legendarnych bogactwach, po polsku zwanego "Wineta" (po niemiecku - "Vineta", po angielsku - "Veneta") (2010/7/5)
X-171 #182E: The nirvana of crowd experienced by students of the Technical University of Wroclaw in Poland during the occupational strike of 1968 (in English - polska wersja ponizej) (2010/6/2)
X-175 #182: Nirwana tlumu doswiadczona przez studentów Politechniki Wroclawskiej podczas strajku okupacyjnego z 1968 roku (2010/6/2)
X-179- #181E: As it is demonstrated by the medieval Madonna from Malbork, "not everything is holy that hides behind holy names" (in English - polska wersja ponizej) (2010/5/2)
X-182 #181: Jak to demonstruje nam krzyzacka Madonna z Malborka, "nie wszystko swiete co sie kryje poza swietymi nazwami" (2010/5/2)
X-185 #180E: Prevention of earthquakes, tsunamis and other cataclysms - impotency of sciences versus capabilities of totaliztic methods (in English - the Polish version below) (2010/4/6)
X-188 #180: Zapobieganie trzesieniom ziemi, tsunami i innym katastrofom - bezradnosc nauki a wyniki metod totalizmu (2010/4/6)
X-191 #179E: The "standard procedure" used by God for creation of subsequent races of people - in English (polski ponizej) (2010/3/5)
X-200 #179: Standardowa procedura" uzywana przez Boga dla tworzenia kolejnych ras ludzi (2010/3/5)

X-209 #178E: The earthquake from Haiti confirmed that God strikes with catastrophes at lairs of philosophy of parasitism - in English (polski ponizej) (2010/2/2)
X-217 #178: Trzesienie ziemi z Haiti potwierdzilo ze Bóg uderza katastrofami w siedliska filozofii pasozytnictwa (2010/2/2)
X-225 #177E: The arrival of "neo-medieval epoch" to the Earth - in English (polski ponizej) (2010/1/5)
X-236 #177: Tak oto "neo-sredniowiecze" zapanowalo na Ziemi (2010/1/5)
X-246 #176E: Supernatural capabilities of Polish snakes - in English (polski ponizej) (2009/12/2)
X-252 #176: Nadprzyrodzone zdolnosci polskich wezy (2009/12/2)
X-258 #175E: References to DNA in the Bible confirm principles of gaining immortality through repetitive shifting back in time - English version (polska wersja w nastepnym wpisie) (2009/11/2)
X-264 #175: Opisy DNA w Biblii potwierdzaja zasade osiagania niesmiertelnosci poprzez powtarzalne cofanie czasu (2009/11/2)
X-270 #174E: The "curse of inventors" which forces the progress along the "line of the highest resistance" - English version (polska wersja w nastepnym wpisie) (2009/10/11)
X-275 #174: "Przeklenstwo wynalazcow" ktore topi postep w "linii najwiekszego oporu" (2009/10/11)
X-281 #173E: Stawczyk, "chi" energy, and "Feng Shui" - keys to prosperity of Milicz and its county (polska wersja w nastepnym wpisie) (2009/10/1)
X-288 #173: Stawczyk, energia "chi" i "Feng Shui" - klucze do zamoznosci Milicza i jego gminy (2009/10/1)
X-295 #172E: All religions of the world reveal exactly the same truths thus must have the same author, i.e. God - English version (polska wersja w nastepnym wpisie) (2009/8/21)
X-302 #172: Wszystkie religie swiata ujawniaja dokladnie te same prawdy stad musza miec tego samego autora – Boga (2009/8/22)
X-309 #171E: God's "fabrications" introduced into the "nature" invalidate scientific "truths" - English version (polska wersja w nastepnym wpisie) (2009/8/5)
X-314 #171: Boskie "fabrykacje" powprowadzane do "natury" uniewazniaja bazujace na nich naukowe "prawdy" (2009/8/5)
X-319 #170E: Both, theory and evidence confirm that "the future is already pre-programmed" - English version (polska wersja w nastepnym wpisie) (2009/7/9)
X-324 #170: Teoria i material dowodowy potwierdzaja ze "nasza przyszlosc jest z gory zaprogramowana" (2009/7/9)
X-329 #169E: The mysterious insight into the future - means how my native village Wszewilki will really look in the future - English version (polska wersja w nastepnym wpisie) (2009/6/4)
X-335 #169: Tajemniczy wglad do przyszlosci - czyli jak moja rodzinna wies Wszewilki faktycznie bedzie kiedys wygladala (2009/6/4)
X-341 #168E: The experiment of supernatural increase of weight of body proves the existence of souls - English version (polska wersja w nastepnym wpisie) (2009/5/2)
X-346 #168: Prosty eksperyment na nadprzyrodzone zwiekszanie wagi ciala dowodzi istnienia niesmiertelnej duszy (2009/5/2)
X-351 #167E: The existence of immortal souls is confirmed by physical and medical evidence, by photographs, and even by an experiment - English version (polska wersja w nastepnym wpisie) (2009/4/23)
X-356 #167: Istnienie niesmiertelnej duszy potwierdzaja fizykalne i medyczne dowody, zdjecia, a nawet prosty eksperyment (2009/4/23)
X-361 #166E: Here is how the old Polish prophecy is going to fulfil, that "they will kiss the ground with footsteps of another person" - English version (polska wersja w nastepnym

wpisie) (2009/4/2)
X-366 #166: Oto jak wypelni sie staropolska przepowiednia ze "czlowiek ucaluje ziemie kiedy zobaczy na niej slady innego czlowieka" (2009/4/2)
X-371 #165E: Did they really die in the "Battle for Milicz (Militsch)" for the world which we see now? - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2009/3/11)
X-376 #165: Czy mlodziez ktora nawzajem sie wystrzelala w "Bitwie o Milicz (Militsch)" umierala dla swiata jaki dzisiaj widzimy? (2009/3/11)
X-381 #164E: How the creation of man helps "relatively inperfect" God to increase His knowledge - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2009/2/5)
X-388 #164: Jak stworzenie ludzi pomaga "wzglednie niedoskonalemu" Bogu w powiekszaniu Jego wiedzy (2009/2/5)
X-395 #163E: Remedies of our future, means how the "chase of profit at cost of good of people", that appeared in pharmaceutical industry, forces "time vehicles" to become "remedies for all illnesses" - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2009/1/3)
X-402 #163: Medykamenty przyszlosci, czyli jak "pogon za zyskiem kosztem ludzkiego dobra" zaistniala w farmacji naklania aby "wehikuly czasu" staly sie "lekarstwem na wszystko" (2009/1/3)
X-409 #162E: Is it possible that by fabricating the "big bang" and "natural evolution" God just played a joke on the pompously negating Him scientists? - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/12/5)
X-415 #162: Czy pozorujac "wielki bang" oraz "naturalna ewolucje" Bog zakpil sobie z pompatycznie Go negujacych naukowcow? (2008/12/5)
X-421 #161E: Do you know that immortality and life which lasts forever can be accomplished in a moral manner already at our present level of knowledge and technology - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/11/19)
X-426 #161: Czy wiesz ze niesmiertelnosc i wieczne zycie sa do osiagniecia w moralny sposob juz na obecnym poziomie nauki i techniki (2008/11/19)
X-431 #160E: Here is the proof that we can build time vehicles which defeat the death and allow us to live forever, but I need assistance in completing this invention - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/10/29)
X-438 #160: Oto dowod ze mozemy zbudowac wehikuly czasu ktore pokonaja smierc i pozwola nam zyc bez konca - ja jednak potrzebuje pomocy aby urzeczywistnic ten wynalazek (2008/10/27)

SPIS TREŚCI "tomu Y" w [13] pisany małym drukiem 12pt
(Uwaga: spis treści całości opracowania [13] zawiera "Tom SPIS")

Tom Y (wpisy numer #159 do #100):
Y-str # Nr: tytuł wpisu (data opublikowania)

Y-1 #159E: Almost everyone saw the physical proof that time passes in jumps, only that the majority ignored it - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/10/23)
Y-5 #159: Niemal wszyscy widzieli fizykalny dowod ze czas uplywa skokami - tyle ze wiekszosc go zignorowala (2008/10/23)
Y-9 #158E: What evidence indicates that the certainty of God's existence must be earned - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/9/28)
Y-14 #158: Ktore fakty nam dowodza ze na pewnosc istnienia Boga trzeba sobie ciezko zapracowac (2008/9/28)
Y-18 #157E: Why God keeps us in uncertainty of His existence - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/9/8)
Y-23 #157: Dlaczego Bog utrzymuje nas w niepewnosci co do Jego istnienia (2008/9/8)
Y-28 #156E: Present "scientific laws" that supposedly rule energy, are like warnings of medieval Inquisition about the trip to the edge of world - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/7/12)
Y-33 #156: Dzisiejsze "naukowe prawa" jakoby rzadzace energia, sa jak ostrzezenia sredniowiecznej inkwizycji na temat podrozy do krancow swiata (2008/7/12)
Y-38 #155E: Senator McCain promised to award 300 millions dollars for the invention of energy accumulator that displays attributes of the Oscillatory Chamber - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/6/29)
Y-42 #155: Senator McCain obiecal 300 milionow dolarow nagrody za wynalezionie akumulatora energii o cechach "komory oscylacyjnej" (2008/6/29)
Y-46 #154E: Sources of this extraordinary variation of shapes and appearances registered on authentic photographs of UFOs - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/6/1)
Y-51 #154: Zrodla owej ogromnej roznorodnosci ksztaltow i wygladow utrwalanych na autentycznych zdjeciach UFO (2008/6/1)
Y-55 #153E: Evidence for the earthquake from China on 12 May 2008 induced technically by UFOs - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/5/26)
Y-60 #153: Material dowodowy ze trzesienie ziemi w Chinach w poniedzialek 12 maja 2008 bylo zaindukowane technicznie przez UFO (2008/5/26)
Y-65 #152E: Evidence which confirms that the cyclone "Nargis" that devastated Burma was induced technically by UFOs - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/5/19)
Y-69 #152: Material dowodowy ze cyklon "Nargis" ktory zdewastowal Burme byl zaindukowany technicznie przez UFO (2008/5/19)
Y-73 #151E: Why official science is incompetent in UFO research - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/5/15)
Y-77 #151: Dlaczego nauce ziemskiej brak jest kompetencji do badan UFO (czyli do badan inteligencji ktore NIE kooperuja z badajacymi je naukowcami) (2008/5/15)
Y-80 #150E: "Energy-based model of economy" and eye-opening truths that it reveals: - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/5/5)

Y-86 #150: "Energetyczny model ekonomii" oraz otwierajace oczy prawdy ktore on ujawnia (2008/5/5)
Y-90 #149E: Atheists make progress but neglect morality, believers do opposite: - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/4/26)
Y-94 #149: "Wierzacy w Boga" zwiekszaja moralnosc ale eliminuja postep, z kolei "ateisci" wnosza postep ale niszcza moralnosc (2008/4/26)
Y-98 #148E: Special attributes of everything that was, or is, recognised to be "holy": - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/4/16)
Y-102 #148: Niezwykle cechy wszystkiego co bylo, lub jest, uznawane za "swiete" (2008/4/16)
Y-106 #147E: Why even a smallest shred of evidence does NOT suggest the non-existence of God: - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/4/9)
Y-111 #147: Wymowa faktu ze naukowcy nie sa w stanie wskazac chocby najmizerniejszego przykladu materialu dowodowego ktory by sugerowal nieistnienie Boga (2008/4/8)
Y-116 #146E: The mechanical "perpetual motion" device which rotates infinitively on principles of the so-called "Coriolis effect" - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/3/4)
Y-123 #146: Mechaniczne perpetum mobile wiecznie obracajace sie na zasadzie tzw. "efektu Coriolisa" (2008/3/4)
Y-131 #145E: Shocking history of revolutionary boiler which bits all records - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/2/23)
Y-136 #145: Szokujaca historia rewolucyjnej grzalki która bije wszelkie rekordy (2008/2/21)
Y-141 #144E: The stone which through supernatural walks proves the present physics to be wrong - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/2/21)
Y-146 #144: Kamien który swoja nadprzyrodzona wedrówka dowodzi blednosci dzisiejszej fizyki (2008/2/21)
Y-151 #143E: Let sleeping "serpent" sleep - i.e. instead of rebuilding the old prophetic statue of Madonna, rather the fate of lands that it supervised should be symbolised with the design of a new statue - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2008/1/)
Y-156 #143: Nie wolno budzic "serpenta" - zamiast wiec odrestaurowac dawny proroczy posag Madonny, raczej nalezy usymbolizowac losy kiedys nadzorowanych przez nia ziem scena nowego posagu (2008/1/)
Y-161 #142E: Which evidence on God, soul, another world, etc., conceal biologists - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/12/9)
Y-167 #142: Jakie dowody na istnienie Boga, innego swiata, duszy, itp., biolodzy zatajaja przed spoleczenstwem (2007/12/9)
Y-173 #141E: Why physicists conceal the evidence on God, eternal soul, etc. - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/12/1)
Y-179 #141: Dlaczego fizycy zatajaja dowody na istnienie Boga, innego swiata, niesmiertelnej duszy, itp. (2007/12/1)
Y-185 #140E: UFOnauts are swarming like ants, everyone can count them - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/11/24)
Y-190 #140: Serpentów-UFOnautow na Ziemi jest jak mrowek, co kazdy moze sobie policzyc (2007/11/24)
Y-195 #139E: Proof that the Bible is authorized by God - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/11/12)
Y-199- #139: Formalny dowód naukowy ze "Biblia jest autoryzowana przez samego Boga" przeprowadzony metodami logiki matematycznej (2007/11/9)
Y-203 #138E: Evidence on our sharing the Earth with UFOnauts" - English version

(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/10/31)
Y-207 #138: Potwierdzenie dowodami ze ludzkosc wspolzamieszkuje Ziemie z moralnie zboczonymi "serpentami" (tj. "UFOnautami") (2007/10/27)
Y-212 #137E: A formal proof that people have eternal souls - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/10/14)
Y-216 #137: Formalny dowód naukowy potwierdzajacy ze "ludzie posiadaja niesmiertelna dusze", sformulowany zgodnie z zasadami logiki matematycznej (2007/10/12)
Y-222 #136E: A formal proof that God created people - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/10/9)
Y-229 #136: Formalny dowód naukowy potwierdzajacy ze to "Bóg stworzyl ludzi", sformulowany zgodnie z zasadami logiki matematycznej (2007/10/6)
Y-236 #135E: A formal proof for the existence of God - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/9/30)
Y-240 #135: Formalny dowód naukowy totalizmu ze "Bog istnieje", sformulowany zgodnie z zasadami logiki matematycznej (2007/9/30)
Y-246 #134E: The formal proof for the existence of "afterworld" - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/9/24)
Y-251 #134: Formalny dowód naukowy totalizmu na istnienie "przeciw-swiata", sformulowany zgodnie z zasadami logiki matematycznej (2007/9/21)
Y-256 #133: Bogate skarby czy ogromnie wazna tajemnica - co naprawde jest ukryte w podziemiach Milicza (2007/9/15)
Y-259 #132: "A czynic beda wielkie cuda i znaki" - cud: UFOnauci spowodowali zniknie cie rzezby "diablicy-UFOnautki" (2007/9/8)
Y-262 #131: Bitwa o Milicz, a dzialanie praw moralnych (2007/8/31)
Y-267 #130: Niskie materialistyczne korzysci które UFOnauci odnosza poprzez skryte utrzymywanie ludzkosci w ciemnocie i zniewoleniu (2007/8/21)
Y-271 #129: "Lewitujacy kran" ktory sika woda (2007/8/14)
Y-274 #128: "Licho Pajaka" ktore pozwala otwarcie mowic o wstydliwie przemilczanych sprawach (2007/8/6)
Y-279 #127: Dla tych o "dostatnim wygladzie": oto zupelnie bezbolesna metoda na odzyskanie "szczuplego ksztaltu" (2007/7/15)
Y-282 #126: Oto sprawdzalne przez kazdego dowody zdjeciowe na oszukanstwo UFOnautow podwazajace wiarygodnosc autentycznych fotografii UFO (2007/7/9)
Y-285 #125E: Act, but be cautious of vindictive UFOnauts - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/6/25)
Y-288 #125: Rozprzestrzenienie Zlotu we Wszewlkach na kazdy dzien kazdego roku (2007/6/18)
Y-292 #124E: Even sabotages convey an important message - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/6/2)
Y-296 #124: Sabotaze tez zawieraja wiadomosc - trzeba tylko zwrócic na nia uwage (2007/6/2)
Y-300 #123E: Nonsense and lies: UFOnauts are too stupid to create humans - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/5/22)
Y-304 #123: Niewydarzone potwory - czyli przyklady chorych owoców bawienia sie UFOnautow w Boga (2007/5/20)
Y-308 #122E: Finally my autobiographical web page is updated - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/5/14)
Y-312 #122: Strona autobiograficzna w koncu zaktualizowana - po niemal kwartale chodzenia wokól niej jak "pies chodzi wokól jeza" (2007/5/13)
Y-316 #121E: The beginning of everything - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/5/6)

Y-320 #121: Poczatek wszystkiego - czyli jak powstaly prawa moralne i gdzie zawarty jest ich program (2007/5/5)
Y-324 #120E: A male witch named Sapieha from the area of Milicz - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/4/29)
Y-328 #120: Sapieha z okolic Milicza: latajacy "czarnoksieznik" z ogromnymi nietoperzymi skrzydlami (2007/4/28)
Y-332 #119E: Build a museum and exhibits will find you - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/4/21)
Y-336 #119: Komu kolekcje ornamentalnych swinek - czyli "zbudujcie muzeum a eksponaty same Was znajda" (2007/4/21)
Y-340 #118E: Miracles of the Bible: "Living Word", "Code", etc. - English version (polska wersja ponizej w nastepnym (2007/4/16)
Y-343 #118: Cudowne cechy tekstu Biblii - np. ponadczasowa aktualnosc, "Zywe Slowo", "Kod Biblii", itp. (2007/4/16)
Y-346 117E: The evolution of God and the creation of physical world and man - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/4/8)
Y-349 #117: Ewolucja Boga oraz stworznie swiata fizycznego i czlowieka obecnie juz wylozone "kawa na lawe" (2007/4/8)
Y-352 #116E: Forces of evil "out of my space out of my planet" - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/4/1)
Y-356 #116: Sila zlego na jednego - czyli "diabli-UFOnauci won z mojej przestrzeni, won z naszej planety" (2007/4/1)
Y-360 #115E: Programs called "fate", "destiny", and "karma" - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/3/25)
Y-365 #115: Nasz los, przeznaczenie, wolna wola i karma to precyzyjnie dzialajace programy softwarowego wszechswiata (2007/3/25)
Y-370 #114E: Science - or rather a "smoke screen" - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/3/18)
Y-374 #114: Nauka - czy tez tylko "zaslona dymna" (2007/3/17)
Y-378 #113E: "Once professor, always professor" means it is God who decides our fate - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/3/11)
Y-382 #113: "Raz profesor, zawsze profesor" - czyli to Bog a nie UFOnauci (diabli) decyduja o naszych losach (2007/3/10)
Y-386 #112E: Time is the execution control within the program of our lives - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/3/4)
Y-389 #112: Czas jest przeplywem kontroli wykonawczej przez program naszego zycia (2007/3/4)
Y-393 #111E: Cancellation of "limbo", means the removal of evidence on UFOs - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/2/24)
Y-397 #111: Uniewaznienie "limbo" - kolejne posuniecie usuwajace wpisane w tradycje referencje kosciola do okupacji Ziemi przez UFO (2007/2/24)
Y-401 #110E: Do not count there is no God to make you pay for it - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/2/17)
Y-404 #110: A oni w swym bezdennym samozadufaniu wierza ze Boga nie ma a stad wszystko to ujdzie im na sucho (2007/2/17)
Y-407 #109E: The evolution of God and the creation of man - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/2/10)
Y-411 #109: Jak przebiegala ewolucja Boga oraz jak potem Bog stworzyl czlowieka (2007/2/10)
Y-415 #108E: Of course we can, but is it wise - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/2/3)

Y-419 #108: Illusion of time travellers that they can escape God's punishments - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/2/3)
Y-423 #107E: Skad u posiadaczy wehikulow czasu bierze sie aroganckie zludzenie ze potrafia oni unikac kar za lamanie praw moralnych (2007/1/27)
Y-426 #107: Skad u posiadaczy wehikulow czasu bierze sie aroganckie zludzenie ze potrafia oni unikac kar za lamanie praw moralnych (2007/1/27)
Y-430 #106E: The lack of search for better solutions shift back our civilisation - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie (2007/1/20)
Y-433 #106: Obecny zanik poszukiwan coraz lepszych rozwiazan cofa nasza cywilizacje do tylu (2007/1/20)
Y-437 #105E: "Totalizm" or "parasitism": whom we are - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/1/13)
Y-441 #105: "Totalizm" czy "pasozytnictwo" - ktora z tych filozofii my wyznajemy (2007/1/13)
Y-445 #104E: How the party of totalizm would eliminate money - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/1/6)
Y-449 #104: "Pieniadze szczescia nie daja" a sa powodem wielu zla - stad partia totalizmu postara sie je usunac z uzycia (2007/1/6)
Y-453 #103E: "Non-existing existence" - means why they torment us although they do not exist - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2006/12/30)
Y-457 #103: Nieistniejace istnienie - czyli dlaczego nas tak wyniszczaja, chociaz kiedys okaze sie ze nie istnieli (2006/12/30)
Y-461 #102E: Telepathy - the key to a different world and a window to minds of others - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2006/12/23)
Y-465 #102: Telepatia - klucz do innego swiata oraz okno do cudzych umyslow (2006/12/23)
Y-470 #101E: Australia is just being burned on stake - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2006/12/16)
Y-474 #101: Australia wlasnie plonie na stosie - UFOnauci spalili juz tam obszar wielkosci Polski (2006/12/16)
Y-479 #100: Dlaczego UFOnauci sa tacy diabelscy i jak gleboka jest ta ich szatanskosc (2006/12/9)

SPIS TREŚCI "tomu Z" w [13] pisany małym drukiem 12pt
(Uwaga: spis treści całości opracowania [13] zawiera "Tom SPIS")

Tom Z (wpisy nr #99 do #1):

Z-str #Nr: tytuł wpisu (data opublikowania)

Z-1 #99: Proces "sądu ostatecznego" właśnie się rozpoczął na Ziemi - zaś ty jesteś w nim zarówno sędzią jak i osądzanym (2006/12/3)
Z-5 #98: Ja podnosze halas, decydenci chowaja glowy w piasek, zas UFOnauci dalej robia swoje (2006/11/25)
Z-9 #97: Jak zaobserwowalem "orba" gołymi oczami (2006/11/25)
Z-12 #96: Korzysci jakie czytajacy uzyska z zapoznania sie ze strona internetowa o nirwanie (2006/11/19)
Z-16 #95: Strona internetowa o metodzie ukladania duzej kostki Rubika (4x4=16) jest juz gotowa (2006/11/11)
Z-20 #94: Jak wehikuly UFO ocieplaja nam klimat na Ziemi (2006/11/4)
Z-23 #93: Kostka Rubika: indukuje skromnosc, trenuje cierpliwosc, uczy szacunku dla dorobku innych, itp. (2006/10/30)
Z-27 #92: Kiedy biedny zmaga sie aby dzialac moralnie, bogaty tylko maskuje swa niemoralnosc jako moralnosc (2006/10/22)
Z-31 #91: A swiat pelen jest nowin rosnacych pod gore glowy, tak jak wlosy Hitlera, Stalina, czy Mao Tse Tunga (2006/10/23)
Z-35 #90: Pozostaje nam tylko indywidualna obrona (2006/10/8)
Z-39 #89: Bandyci z UFO znalezli moje slabe miejsce - zamordowali mi ukochanego Teecee (2006/10/1)
Z-43 #88: Rozbicie lustra ktore odzwierciedla wyglad - a rozwiazanie problemu czyjejs szkaradnosci (2006/9/30)
Z-47 #87: Czasowe zamkniecie komentarzy pod wpisami z tego bloga (2006/9/27)
Z-50 #86: Totalizm przez jakis czas pozostanie bez glownodowodzacego (2006/9/13)
Z-51 #85: Zmiana na pozycji "Commander in Chief" totalizmu (2006/9/13)
Z-55 #84: Oto proptotyp ogniwa telekinetycznego - czas teraz na wdrozenie seryjnej produkcji (2006/8/30)
Z-59 #83: To nie galaktyki, a zezwierzecenie, ktore naprawde nas dzieli (2006/8/23)
Z-63 #82: ... a totalizm idzie dalej (2006/8/19)
Z-67 #81: Nie mam serca wyciszac tych UFOnautow ktorzy rowniez sa okupowani (2006/8/12)
Z-72 #80: Dobra robota - dalej tak trzymac (2006/8/5)
Z-77 #79: Jak wyplenic UFOnautow z oficjalnego bloga totalizmu (2006/7/27)
Z-81 #78: Raport ze zlotu "Wszewilki-2006" (2006/7/19)
Z-84 #77: Po-zlotowe udoskonalenia metod ugruntowywania totalizmu (2006/7/12)
Z-88 #76: Dziekuje za wklad do Zlotu "Wszewilki-2006" (2006/7/9)
Z-92 #75: Dlaczego syrena a nie malpa jest naszym faktycznym przodkiem? (2006/7/5)
Z-96 #74: Jak z przebiegu zdarzen na Wszewilkach poznamy prawdziwe intencje UFOnautow (2006/6/27)
Z-100 #73: Juz wkrotce wszystko sie wyjasni dzieki Zlotowi na Wszewilkach (2006/6/20)
Z-104 #72: Ci niehigieniczni, smierdzacy, brudni i zarobaczeni UFOnauci (2006/6/13)
Z-108 #71: Poznaj jak sterowac pogoda na Ziemi, a zapracujesz sobie na lepsza pogode (2006/6/6)
Z-112 #70: Czy UFOnauci zdolaja wystawic druzyne (2006/5/31)
Z-116 #69: Co naprawde uderzylo w Pentagon (2006/5/27)

Z-120 #68: Dlaczego ja tylko wspolczuje UFOnautom (2006/5/23)
Z-124 #67: Totalizm przywraca nam szczescie zrabowane przez UFOnautow oraz przez niemoralne zycie (2006/5/17)
Z-128 #66: Po czynach ich poznacie - jesli sprawdzicie jak ich czyny biegna wzgledem pola moralnego (2006/5/6)
Z-132 #65: Nowe metody UFOnautow - czyli nowy komendant (2006/4/28)
Z-136 #64: Wszewilkowski zlot w dniu 8/7/6 - czyli na rok przed Zjazdem z dnia 7/7/7 (2006/4/21)
Z-140 #63: Cud na zamowienie - czyli czy UFOnauci spowoduja deszcz zywych rybek podczas Zjazdu "Wszewilki-2007" (2006/4/15)
Z-144 #62: Wszewilki-2007, czyli Pierwszy Zjazd Totalizmu (2006/4/9)
Z-148 #61: Odetnijmy sie od naszych blizniakow - dla naszegio i ich dobra, oraz aby zakonczyc nasze uwiezienie (2006/4/3)
Z-151 #60: Kumotrzy UFOnauci - prosimy i apelujemy, NIE wyniszczajcie ludzkosci wirusem ptasiej grypy (2006/2/24)
Z-156 #59: Kolejna zbrodnia UFOnautow - lawina blotna z Filipin (2006/2/19)
Z-159 #58: Stare jeszcze raz od nowa - czyli co nowego w totalizmie (2006/2/16)
Z-164 #57: Dowody potwierdzajace ze hale w Chorzowie zawalili UFOnauci (2006/2/2)
Z-169 #56: Przewidywania a zycie - czyli jak wygladaja szanse partii totalizmu (2006/1/15)
Z-173 #55: Kim jestes dla Boga: zolnierzem, dezerterem, czy zdrajca (2006/1/10)
Z-177 #54: Czeka nas kolejny (6-ty) rok oblezenia Ziemi przez UFOnautow (2006/1/5)
Z-181 #53: Najwyzszy czas aby wydrzec UFOnautom ich monopol polityczny (2005/12/29)
Z-185 #52: Totalizm - utopimy go w slowach czy scementujemy czynami (2005/12/23)
Z-189 #51: Samoniszczace sie SMSy - czyli diabel ktory wylazl z worka (2005/12/19)
Z-193 #50: Jak UFOnauci indukuja w Australii rozruchy rasowe (2005/12/13)
Z-198 #49: Dlaczego faktycznym celem obecnych praw ludzkich jest wynagradzanie niemoralnosci i niesprawiedliwosci oraz przesladowanie wszystkiego co moralne, fair, dobre, pomocne, itp. (2005/12/5)
Z-202 #48: UFOnauci spartaczyli cud - nieudolnosc UFOnautow czy kolejny znak dany nam przez Boga? (2005/11/28)
Z-206 #47: Tamiflu i "haluscynacje" - efekt uboczny czy machinacje UFOnautow? (2005/11/22)
Z-209 #46: Paradoks ptasiej grypy - UFOnauci zamierzaja wymordowac jedynych sojusznikow jakich maja (2005/11/21)
Z-212 #45: Definicja "wygranej" - czy UFOnauci wyjda na niej jak "Zablocki na mydle" (2005/11/9)
Z-215 #44: Zamiast palenia na stosie UFOnauci uzywaja teraz anty-terroryzmu dla zniewalania ludzkosci (2005/11/4)
Z-217 #43: Sposoby leczenia grypy (2005/11/2)
Z-219 #42: Nie sama "tamiflu" czlowiek (prze)zyje - czyli przedyskutujmy problem przetrwania "ptasiej grypy" (2005/10/26)
Z-223 #41: Produktywne bezrobocie (2005/10/20)
Z-225 #40: Pole owego UFO ktore odparowalo WTC pulsowalo z czestoscia ok. 3000 Hz (2005/10/14)
Z-227 #39: Gdzie ty sie chowasz kiedy my walczymy z UFOnautami? (2005/10/10)
Z-230 #38: Czy UFOnauci szykują nam neo-średniowieczną plagę "ptasiej grypy"? (2005/10/6)
Z-233 #37: Strefa wolna od telekinezy (2005/9/30)
Z-234 #36: Krzywdzenie Pajaka przynosi pecha? (2005/9/23)

Z-236 #35: Skad sie bierze cale to zlo na Ziemi? (2005/9/20)
Z-238 #34: Jesli UFOnauci kwicza, znaczy ze trafilo sie w sedno sprawy (2005/9/14)
Z-240 #33: UFOnauci systematycznie morduja swiadkow odparowania WTC w Nowym Jorku (2005/9/13)
Z-243 #32: Nowy Orlean: nieudolnosc czy celowy sabotaz (2005/9/7)
Z-246 #31: Dlaczego UFOnauci zlapali mnie w swoja pulapke (2005/9/5)
Z-249 #30: Morderca w naszym wlasnym domu (2005/9/2)
Z-253 #29: Dlaczego UFOnauci przyczepili sie do malej wsi Wszewilki? (2005/8/30)
Z-255 #28: Na boga, podarujmy helikopter ambulansowi malezyjskich altruistow! (2005/8/25)
Z-258 #27: Sobowtory wplywowych ludzi - czyli jak UFOnauci-podmiency manipuluja nasza cywilizacja (2005/8/19)
Z-261 #26: Nagonki - kto za nimi sie kryje (2005/8/10)
Z-263 #25: Kto przesladuje tworczych ludzi (2005/8/4)
Z-267 #24: "Wszystko w jednym" - nowa idea komputeryzacji (2005/7/28)
Z-270 #23: Reakcja UFOnautow: jesli wygrywasz powyrywamy ci rece (2005/7/25)
Z-273 #22: "Bombowe" zaprzeczenie w stylu UFOnautow (2005/7/22)
Z-276 #21: Zostan generalem w armii totalizmu (2005/7/18)
Z-279 #20: Jednak UFOnauci zbombardowali Londyn (2005/7/14)
Z-282 #19: Czy UFOnauci wykrwawiaja Londyn? (2005/7/8)
Z-284 #18: Z linii frontu w bitwie o totalizm: jak UFOnauci kontroluja nasze komputery (2005/7/5)
Z-287 #17: Darmowa rosyjska klawiatura wirtualna (2005/6/23)
Z-289 #16: Energia moralna, czyli tlen dla naszego ducha (2005/6/22)
Z-292 #15: UFOnauci znowu "wciskaja ludziskom ciemnote" (2005/6/21)
Z-295 #14: Illiada a UFOnauci, czyli Australia versus Indonezja (2005/6/10)
Z-298 #13: Tornada i trzesienia ziemi - jak je wykrywac zanim uderza (2005/6/7)
Z-300 #12: UFOnauci - rece precz od Wroclawia (2005/6/3)
Z-302 #11: Zemsta UFOnautow: tornado we Wroclawiu (2005/6/3)
Z-304 #10: Jak rozpoznac tornado wywolane przez UFO (2005/5/31)
Z-307 #9: Niszczycielskie tornada formowane przez wehikuly UFO (2005/5/20)
Z-309 #8: Zdjecie UFOnautow nurkujacych do podziemnych jaskin (2005/5/11)
Z-311 #7: Jeszcze jedno poszerzenie strony "cloud_ufo.htm" (2005/5/10)
Z-313 #6: "Bitwa o totalizm" ostatnio wzmocniona przez witryne http://energia.sl.pl (2005/5/5)
Z-315 #5: Zapoczatkowanie pracy nad nowa strona "wtc.htm" (2005/5/2)
Z-316 #4: Zakonczenie budowy strony "aliens.htm" (2005/5/2)
Z-317 #3: Uwaga na pseudonimy: admirowanie nimi mordercow i gwalcicieli wszakze nie ujdzie bazkarnie (2005/4/29)
Z-319 #2: Dalsze poszerzenie strony "cloud_ufo.htm" o "chmurach-UFO" (2005/4/28)
Z-320 #1: Aktualizacja stron: day26.htm, przepowiednie.htm, god.htm, aliens.htm (2005/4/25)

M-319

Dr inż. Jan Pająk

TOM M (wpisy #372 do #367):

POST (in English - at 3 blogs) number #372E
Blogs: totalizm.wordpress.com, kodig.blogi.pl, drjanpajak.blogspot.com
Dates of publishing: 2024/8/1, 2024/8/1, 2024/8/1
Elaborated in: #I1 to #I5 from my web page named "**parasitism.htm**"; as well as in item #372E from "volume M" (this one) of the free publication [13] downloadable from the web page named "**tekst_13.htm**".

Titles of posts #372E:
#372E: My discovery of 1985 that only from God Drobinas and from four dimensions of the unlimited [1] counter-world, God wisely created the 3-world universe consisting also timeless [2] virtual world, our 3-dimensional [3] world of matter considered to be the entire universe by atheists and by many scientists, and the passage of reversible software time allowing us to build Time Vehicles (totalizm.wordpress.com – 2024/8/1 from #I1 to #I5 of "parasistism.htm")
#372_1E: Confirmations that the entire universe consists of three separate worlds described in the Bible under names "3 heavens" (Part 1) (kodig.blogi.pl)
#372_2E: How from "God Drobinas" and 4-dimensions of the timeless [1] "counter-world" God created: the [2] "virtual world", our [3] "world of matter" and reversible time (part 2) (kodig.blogi.pl)
#372E: My discovery from 1985 secretly fought against, denied, ridiculed and covered up, stating that only from "God Drobinas" and infinity of 4-dimensional [1] "counter-world" God wisely created the 3-world universe consisting also the timeless [2] "virtual world", finite 3-dimensional our [3] "world of matter", and the passage of "reversible software time" for people to travel through time (drjanpajak.blogspot.com)

Introduction to this blog #372E and items #I1 to #I5 of the web page "parasitism.htm" from which this blog #272E is adapted. As precisely as allow me to do so my human imperfections, the knowledge developed so far (which still contains a number of unknowns), and the knowledge of procedures of gradual arrival to the truths with engineering "how", in the following items #I1 to #I5 below I will try to present the history of the evolution and transformation of the universe from the infinite time of its previous existence as the only [1] "counter-world" and from the infinity of its 4-dimensions, through the creation by God of continually expanding [2] "virtual world", until the moment when God created in the universe also our presently existing [3] "world of matter" with the finiteness of its 3-dimensions and with its "reversible software time" in which is run the finite time of life of people and other living creatures sent to this world for gaining knowledge and for learning "how" to eliminate evil. Hence, using the engineering procedures "how", first in item #I1 below I describe the methods and the so-called "3 witnesses" which I repeatedly use to irrefutably confirm the truth of subsequent layers of knowledge in the process of my building a full picture of the formation of the current universe. Then in #I2 below I explain the process of evolution of the living and self-aware program of our God in initially the only existing so-called [1] "counter-world". (This living program of God in the Bible is described under the name "Holy Spirit", while the beginning of forming it started with "word" means with what we call now "information" and "algorithm".) This program was created as a result of some event unknown to me, about which I

theoretically deduced although I cannot confirm it with the third (1c) of the required "3 witnesses", that most probably it was a collision of two male so-called "God Drobinas" - i.e. two elementary components of "counter-matter" from the [1] "counter-world" having the form of beings in the shape of miniature people which had the ability to self-learn and which moved "chaotically" with infinite speed throughout the infinitely sized universe, however, which were initially NOT characterized by having life or self-awareness. Then in #I3 below I explain "how" this then already self-aware and living program of God initiated the formation of the software [2] "virtual world". (In the Bible this [2] "virtual world" is described as a "word" - as over 2000 years ago the present understanding of differences between the "word" and the "information", "algorithm", "program", or "software" were yet unknown.) Further in #I4 below I explain "how" this program of God living in the [2] "virtual world" created the structure and operation in the four-dimensional [1] "counter-world" for the entire our [3] "world of matter" making it as having the finiteness of its 3-dimensions and time of existence (in the Bible this our [3] "world of matter" usually is called either "earth" or "first heaven"). This creation was carried out by the program of God while using as a building material properly pre-programmed "God Drobinas" in the most high priority (twelfth) memory of each of which the living program of God is residing that controls their behaviour. At the end, i.e. in item #I5 below, I mainly explain "why" it is extremely important for humanity to learn the truths about the history, components, structure and operation of such three-world-universe described here and confirmed-irrefutably by the most important "3 witnesses", and then to make efforts to further clarify these truths with the engineering "how", and gradually eliminate from them through further research the still existing imperfections typical of human research, such as unknown details, possible mental shortcuts, mistakes and omissions, as well as linguistic and expressive inaccuracies.

#I1. "How" and "why" knowing the truth about the structure and operation of the three-world-universe defines our consciousness, and thus defines also our fate:

Motto: "Everything that results from diligent 'addition' leads to goodness, growth and life, but everything that results from doing or passively approving 'subtractions' leads to evil, decay and self-destruction." (This is the truth for today's times of "subtraction", admonishing us to learn "how" to give instead of taking, help instead of fighting, inform instead of hiding truths, build instead of tearing down, love instead of hating, heal instead of making sick, etc., etc.)

In a number of my publications, e.g. my blog #371E (distributed for free at the addresses from item #Z3 of the web page "parasitism.htm") and also in items #K1 to #K5 of my web page "aliens.htm" from which this blog #371E was adapted, I have explained the truth with highly significant consequences for each of us humans. It states that: in all the three worlds that make up our three-world's "universe", everything is constantly changing. Notice here that already since 1985 (i.e. for almost 40 years) my "Theory of Everything from 1985" formulated then and repeatedly published (see the page "1985_theory_of_everything.htm") has been constantly revealing to all interested parties the truth that the entire "universe" consists of the following three separate worlds: the original [1] "counter-world" existing since eternity and filled with self-learning "counter-matter" which is an eternally mobile fluid formed from streams and whirls of the so-called "God Drobinas"; plus also two further worlds created and now managed by our omniscient God, namely the [2] "virtual world" existing in 12 memories and 12 brains of these "God Drobinas" - in which the program of our God lives and our "souls" are stored in there; and our [3] "world of matter" in which we live. Regardless of the (1a) indications of my theories and of the (1c) empirical evidence the examples of which I indicate

in descriptions below, this important truth that the "universe" consists of as many as three separate worlds is wisely confirmed by "code" from the (1b) verses of Bible. After all, from these verses it follows that: just the name "heaven" which in the Bible describes the realities of these three separate worlds, can refer to up to 3 different concepts and meanings explaining the features of each of these 3 worlds. Numerous English-language videos about these "3 heavens" or about the three meanings of the name "heaven" assigned to these three worlds can be found, among others, with keywords: The Three Heavens - e.g. see https://www.youtube.com/results?search_query=The+Three+Heavens or see approx. 20-minute English-language video at https://www.youtube.com/watch?v=s8kDg2G0VDg or a short 2-minute video at https://www.youtube.com/watch?v=NPNBLkZ766A . The first of these three consecutive meanings of the name heaven in the Bible, is the "heaven" of our [3] "world of matter", populated by sky in day and luminous or light-reflecting moons, planets, stars and galaxies at nights that we can see, sometimes easily, with our eyes or with telescopes. However, in order to make us understand that there is more than just one "heaven", to this "first heaven" from our [3] "world of matter" in a coded way refers already the ninth verse of the Bible, i.e. the verse 1:9 from the "Book of Genesis". It is because the verse describes "waters from under the sky" the collection of which reveals a dry surface, i.e. the earth. On the other hand the fact that there are also two higher heavens, here called the [1] "counter-world" and the [2] "virtual world", informs, among others, the verse 12:2-4 from "2 Corinthians" in the Bible. There are more similar verses in the Bible, so I leave them to the reader to learn from the above-mentioned videos and my blog #354E, where the Bible describes them, and then understand how wisely God encoded their truth-revealing formulations into the Bible verses. A more extensive discussion of the biblical name of "heaven" for the three worlds of the universe is provided in {1} from item #H2 in blog #354E and on my web page "bible.htm".

However, returning to the discussion of the constant changes of everything in the entire universe, they cause that what is currently happening in it has either the features of (1) a wise "adding" made by the effort of someone's intelligence, motivation, power, work input, and previously acquired wisdom and life experience, or has the features of (2) natural "subtraction" occurring automatically and without the need to put any effort, knowledge, skills, wisdom, foresight, etc. Confirmations of the importance of this truth about the existence of only two directions of changes, i.e. laborious addition or involuntary subtraction, there is practically everything that is happening around us, e.g. consider these two directions of changes from two approximately 7-minute English-language videos with the addresses: https://www.youtube.com/watch?v=vDeJMi0mJRA or https://www.youtube.com/watch?v=OABu93ru7ew .

The existence and continuous occurrence of these two basic processes (1) "adding" or (2) "subtraction" causes that in our [3] "world of matter" there are only two philosophies of life. Out of both of them, practically we only have a conscious choice of the first one, i.e. the choice of (1) adding philosophy. In turn, if we do NOT consciously choose this (1) and implement it in our actions, then the other existing (2) philosophy of subtraction will impose itself on us. In other words, in our short learning-stay in our [3] "world of matter" we only have the opportunity to consciously choose that (1) "philosophy of addition" that leads us to growth, improvement, love, peace, building, existing and eternal life , etc. The recommendation to lead one's life according to this (1) "philosophy of addition" is wisely encoded by God into Bible verses and God uses them also to examine our sense of discipline and soldierly obedience to God by giving us "free will" whether we choose it voluntarily. Examples of decoding some of these verses and explaining them in the current language, are made possible by the advancement of development of my "philosophy of totalizm from 1985" (see the web page

"totizm.htm") and also my theories - especially the "Theory of Everything from 1985" (see web pages "1985_theory_of_everything.htm" or "dipolar_gravity.htm"). These examples of decoding some of Bible verses are presented in the publications of this philosophy of totalizm, the details of which I developed thanks to my engineering knowledge of "how" procedures, and therefore which probably are showing a very high compatibility with the Bible - although still requiring the expansion and removal of these human imperfections always hidden in the formulation of anything by us people. Notice here also that if in #I1 to #I5 of this blog #372E, or in my other publications - e.g. on the web page "parasitism.htm", I quote a verse of the Bible, then if I do NOT emphasize it with the name of the Bible from which it comes, I always quote the translation to English of this verse from the official Catholic Bible named "Biblia Tysiąclecia" (meaning: "Millennium Bible") published in Poland and originally translated into Polish (only then its verses I translate into English), available in Polish online to everyone on the Internet - see its web page http://biblia-online.pl/Biblia/ListaKsiag/Tysiaclecia .

However, returning to the discussion of these only two truly existing philosophies of life, the opposite possibility to consciously choosing to act in our lives according to the principles of this (1) "adding philosophy", is passivity, i.e. avoiding its selection and application in our actions. This passivity means that we will automatically implement this (2) "philosophy of subtraction", which will lead us to decline, deterioration, hatred, wars, destruction, extinction through suicidal self-annihilation, etc. This is also this (2) "philosophy of subtraction", that is additionally forced upon us through use of power, bribery, or deception, by the so-called "forces of evil". To push into us this (2) "philosophy of subtraction" the "forces of evil" use countless other "subtracting" philosophies which due to be only ones recognised and lectured at universities by the monopole of "official atheistic science" persuade people to do opposite to whatever the Bible tell us, and what my "philosophy of totalizm from 1985" scientifically established and is absolutely consistent with the Bible. Thus, all these other existing philosophies, laws, as well as decisions of the rulers of our [3] "world of matter", unfortunately for us people, are created just to secretly reinforce implementations of only the versions of that second (2) "philosophy of subtraction" described by the web page "parasitism.htm" - means the versions of the fallen "philosophy of parasitism from 1985"). In these items #I1 to #I5 of this blog #372E and the web page "parasitism.htm" from which this blog was adapted, I would like to convince the reader to the truth about the structure and operation of the universe (i.e. to the truth which is the opposite of the lies officially sown on this subject), using the example of confirmations by the most important "3 witnesses" described below, that only this (1) "philosophy of addition" is worth practicing in your life, while it is worth strenuously avoiding in our life everything that leads people to hell created on Earth by "subtraction" effects of: today's use of money, lies based research results, teachings and laws bought with money, decisions forced by money, and recently also the new untested traditions. After all, they all lead humanity to the fall and self-destruction, being cleverly obedient to numerous versions of the (2) "philosophy of subtraction". The commands of all (2) "philosophies of subtraction" come down to practicing various forms of subtraction instead of addition, forced taking (which is also subtraction) instead of voluntary giving, parasitism on our neighbours and nature instead of loving and caring for them, concealing the truth instead of revealing it and implementing the resulting from the truth motivations to maintain peace, love and cooperation, and also opposing (instead of fulfilling) God's commandments and requirements wisely encoded in the Bible verses. In other words, for your own good, the reader, as much as avoid hell, I advise you to avoid also these philosophies of "subtraction" currently practiced by almost all official institutions on Earth, that are financing and then implementing the results of monopoly of the "official atheistic science" which is telling lies to humanity. Therefore, in order to help the reader in this choice to avoid the hell of practicing subtractive philosophies or teachings, I will start here with an

engineering explanation of "how" to distinguish truths derived from any "adding philosophy or teaching" from lies forced on people by "subtractive philosophies or teachings".

And so, a reliable method of distinguishing between them both has been available for a long time. This reliable method of confirming truths and distinguishing them from lies is indicated, described and illustrated with examples, in the publications of my "philosophy of totalizm from 1985". This method involves finding 3 consistent confirmations of the truth by all 3 reliable and most important "three witnesses". These "3 witnesses" for every existing and important truth are always provided to us by God. After all, for example, in verses 10:26 from "Matthew" or 4:22 from "Mark" in the Bible, God promises and reminds us: "For there is nothing hidden that will not be revealed, nor anything secret that will not be informed." In other words, only if the confirmations from all these three most important "3 witnesses" in agreement with each other confirm some truth expressed in any highly important for people someone's statement, teaching, decision, behaviour, etc., then with this confirmation we receive from God the perfectly reliable assurance that this is what they express is the absolute truth on which we can rely with full confidence and on it we can in "adding" way build subsequent layers of a given truth in an engineering manner.

This totaliztic method of the most important "three witnesses" turns out to be an important tool in our creation of truth and knowledge in the present times of increasingly frequent lies and deceptions. "How" to distinguish truth from lies with it is already taught by many examples described in the publications of my "philosophy of totalizm from 1985". This method states that: "there is a reliable group of the most important 'three witnesses', always present for everything that is important for humanity, but in order to confirm each individual truth it is necessary to carefully search for them and put together their statements, and if all three of them agree and unanimously confirm or state something, then it is absolute truth coming from God and confirmed to us by God, hence we can and should completely rely and build on this truth". I described these absolutely reliable "three witnesses" in more detail in (1) to (1c) from item #H1 of my web page named "2020zycie.htm" and from blog #331E. I also briefly describe them in blog #330E. For each significant statement, typically the first one coming to awareness of its author of these three most important witnesses will be a carefully documented (1a) "logical deduction" - that is, the result of a logically correct chain of cause and effect deriving the essence of this statement made available to others, resulting from a logically carried out theoretical deduction or theory. The obvious second most important witness, who, after deducing something new that we suspect to be true, and thus in present times when there is already a formal proof that God certainly exists (see the web page "god_proof.htm"), the witness that we must look for confirmation of the truth of the just completed deduction, the compulsory should be (1b) the correct interpretation of the confirmation of this theoretically deduced truth encoded in the Bible verses (or several such Bible confirmations - as for the most important truths, God encoded as many as several of their confirmations in the Bible verses). Of course, in publications that permanently reveal this truth in writing or in any other way, it is absolutely necessary to state which specific, quoted, deciphered and interpreted Bible verses that contain confirmation of the essence of a given statement, and if this confirmation is encoded in the Bible, then it is also necessary to cite your description of code's decryption. The third most important witness is (1c) confirmation of the same statement with empirical evidence fully documented by correct interpretations of phenomena manifested and registered in the reality surrounding us. Hence, in order to confirm any truth to all people, including even those who commit suicide of implementing the temptations of "subtractive philosophy", i.e. the so-called atheists, sceptics, scientists, rulers, elites, etc., it is enough to find consistent confirmations for the truth by these "three witnesses".

M-314

In turn, for people who truly believe in God and know that the Bible contains the "Words of God", such confirmation of any truth comes much easier. After all, the "Words of God" given in correctly translated official Bibles (1b) always express the absolute truth and only the truth, which (1c) always has its reflection in the events of nature surrounding us and real life, and thus which will also be reflected in (1a) theories and theoretical logical deductions based on correctly identified truth. Knowing this, for believers it is enough to just point out and quote or explain only the verse from the precisely translated official Bible that confirms this truth, replacing all these "3 witnesses" with this verse. (At the same time, we must remember that the "powers of evil" are already disseminating their fabricated false entire Bibles, or fabricated alleged books of the Bible.) After all, if a truth is confirmed by the (1b) official Bible verse, it is also confirmed by (1a) correct theory and by (1c) empirical evidence displayed by the reality which surround us and which is governed by the same our God Whom inspired the Bible verses that encode the principles of work of this reality. Almost every major statement contained in the publications of my "philosophy of totalizm from 1985" indicates examples of these "three witnesses" who unanimously confirm the truths given in there. For example, as for illustrations of their examples, I suggest you look at my major statement describing "wrap of light" in blog #349E or in #J1 to #J3 from the page "1985_theory_of_everything.htm".

However, the situation is slightly different with those who believe in God and know, e.g. from my blog #370E or from #I1 and #I2 of the web page "bible.htm", that contrary to the adding nature of men, women have the built into them a "subtracting nature" of the female "God Drobinas", memories of which store female "souls" that control their behaviours. So only both participants of marriages who deeply believe in God and regularly read the Bible do NOT need to be scientifically and secularly translated into developed theoretical findings of "how" to prevent the subtracting and distracting behaviours of today's wives in whom appeared the behaviour described in {#I1f} and {#I2f} from that blog #370E caused by the lack of "moral energy", or how both spouses can put the physical effort into an increase amount of this intelligent "moral energy" also in the wife to repair with this energy the already existing behaviours of the type discussed in the 7:56 minute video "10 Ways Women EMOTIONALLY ABUSE THEIR HUSBANDS" from the address https://www.youtube.com/watch?v=Wo-833UYfA4 , or shown in the 6:49 minute video "He Went From Never Having Sex To Turning It Down - True Story!" from the address https://www.youtube.com/watch?v=CQEUwwT9q_s , or in the 6:27 minute video "Did Your Wife Bait And Switch?" from https://www.youtube.com/watch?v=Ci-d-aeWoog . Only such marriages do NOT have to empirically try unsuccessfully to make such a repair on their own when about the need for it convinces them the third of these most important "three witnesses" (which is the (1c) empirical evidence from marital life, which is now more and more often ending with divorce in 80% of cases initiated by the "subtractive" actions of wives today typically by their behaviour rejecting faith in God and refusing to learn the content of the Bible). For believing couples, in order to have a long and happy married life, it is enough that either before the wedding or immediately after the wedding (i.e. before the wives are convinced to practice atheism and the "subtracting" philosophy forced on women by today's multimedia and by the propaganda of the "power of evil" disseminated through these multimedia) these wives who sincerely believe in God have somehow been convinced that in the name of happiness, permanence and defence of marriage by God, they are obliged to fulfil the definition of marriage given in the Bible and contained e.g. in the verses: 7:3-5 from "1 Corinthians", 5:21-33 from Ephesians, 3:1-7 from "1 Peter", 9:9 from "Kohelet or Ecclesiastes", and 2:18-20 from the "Book of Genesis", i.e. fulfilling the definition of marriage, which I interpreted more precisely in the above-mentioned blog #370E.

In turn, for unmarried women, who nowadays are pushed into practicing the (2) "subtractive philosophy" both by their subtractive nature and by the addiction to use multimedia that is ubiquitous today, as well as by the "powers of evil" actively operating on Earth, practically there is NO escape from acquiring what was once called "old-spinster behaviours" (in Polish: "staropanieńskie zagrania") - unless, at a young age, they acquired deep faith in God and the habit of repetitive Bible study in their family home. (For more information, see my blogs #370E and #365E.)

Due to the existence of these two opposing processes taking place in the constantly changing universe, i.e. (1) laborious "adding" or (2) automatic "subtraction", implementing which (1) or yielding to which (2) in one's life leads to acquiring one out of both above philosophies, and also due to the fact that, unlike our God, we people are highly imperfect and have limited knowledge and cognitive capabilities, every absolute and final truth cannot be fully and finally established in one move, just as unfortunately, the monopoly of our "official atheistic science" is trying to convince us of this. After all, every truth is NOT only true for itself, but together with other related truths it also forms "chains of interconnected knowledge and truth" described in #B3 from blog #337 (complete version in Polish only) and from my web page "will_pl.htm". These chains bond together over time, forming the so-called "skeleton of knowledge and truth" - also described in that blog #337 (complete version in Polish only). So although any theory or scientific discovery, or the first technical solution of a new device, considered as a "separate system" detached from the rest of the universe, may initially give the impression of a good performance of the functions assigned to it, with the passage of time it usually turns out that they are only an "approximation of the truth", because together with other truths learned in the meantime, they do NOT form these "chains of interconnected knowledge and truth" nor are parts of the "skeleton of knowledge and truth".

Therefore, over time, they must be replaced by other solutions to a given problem that cooperate better and better with other related truths. Therefore, every truth must be gradually and in an engineering manner developed by "how" procedures - just as engineers gradually develop more and more perfect construction and operation of e.g. cars, clocks, telephones, etc. This is why, for example, the current methods of the monopoly of the "official atheistic science" which believe that what was once established in the past remains forever the full and unchanging truth, in fact they represent a "subtractive" philosophy of life - which, over time, leads this monopoly of science to persist in lies and leads the entire humanity towards self-destruction. This is why below I once again remind those interested about the totaliztic description of the true structure and operation of the universe existing and published for almost 40 years, as a closer to truth alternative to the structure and operation of the universe disseminated by the present monopoly of the "official atheistic science" and based on the so-called "big bang". After all, the atheistic descriptions of the structure and operation of the universe have already been proven to be false for over 2000 years. Thus the "subtractive" their dissemination to this day by the monopoly of the "official atheistic science" cannot be explained otherwise than as putting their own interests of earning finances by this science above the truth, good and the future of all humanity. But, unfortunately, with the stubborn behaviour described in communist Poland in 1971 in a politically sarcastic song by Wojciech Młynarski, titled "Przyjdzie walec i wyrówna" (meaning: "the roller will come and level it") - see e.g. https://www.youtube.com/watch?v=cLWa8k6qqj4 , this particular lie is still being forced onto the humanity even to this day - even though for almost 40 years the totaliztic and "adding" alternative described here, more consistent with the truths of the universe, has existed and been published. It is also worth noting that this false "subtractive" structure and operation of the universe forced on humanity by the monopoly of the "official atheistic science" and by the

"powers of evil" is NOT clearly and fully confirmed even by one of the most important "three witnesses". However, the "adding" totaliztic alternative of the structure and operation of the universe provided here is repeatedly, openly and unanimously confirmed by each of these most important "3 witnesses".

This my alternative of the three-world universe explains its structure and operation as a long process constantly improved by God (see blog #316E or #A1 from the web page "evolution.htm"). Hence, we should also get to learn about this process constantly, just as humanity learns better and better in engineering way about the construction and operation of the latest cars, watches, telephones, computers, etc. These my established truths about the universe, which I hereby expose to interested researchers for their further refinement, improvement and confirmation, result from the achievements of my philosophy of "totalizm from 1985" (see the web page "totalizm.htm") supported by my two most important theories, i.e. the "Theory of Everything from 1985" (initially also called the "Concept of Dipolar Gravity" - web page "dipolar_gravity.htm") and the latest "Theory of Life from 2020" (see web page "2020life.htm").

Learning the truth about the structure and operation of the universe defines our awareness and the view of world. In turn, these define our further actions, and thus our future fate. Let us explain now "how" this happens.

So let us consider an example of the influence of some invention on our awareness and the view of world, e.g. the influence of the propulsor (i.e. the Oscillatory Chamber - see the web page "oscillatory_chamber.htm") for the Magnocraft of my invention, and the influence of the Magnocraft starship itself which uses this propulsor (see web page "magnocraft.htm"). It is understandable that the future fate of this propulsor and starship depends on whether there will be a progressive country and a nation open to new ideas that will decide to invest in the construction of this propulsor and starship. This is probably why such a country capable of building a Magnocraft starship has not been found so far, although in 2007 Korea showed a chance of becoming such a country - as I described it in #H1.1 of the web page "prophecies.htm" and in my blog #241E. However, since then there has been some departure from fulfilment of God commandments in Korea and other changes completing its so-called "Tytler Cycle" - see https://www.youtube.com/watch?v=-uRZAgCGhCY . So I do NOT think that it still has the so-called "motivations" to implement new ideas. In my opinion, also none of the three superpowers, which are currently struggling in a "competence" among themselves over which one of them will be the future leader of the Earth, will be able to decide to start building the Magnocraft. After all, the actions of their leaders, and also of nations, are still limited by traditions, way of thinking and worldview, which still remain identical to those of prisoners who are "trapped on Earth", and which is best expressed by the old Chinese proverb "frog in the well" - see https://www.google.com/search?q=frog+in+a+well . For example, their thinking still does NOT go beyond the level which on the scale of space represents the today's primitive human rocket propulsion. Their minds are also closed for new ideas that require hard work for their fruiting and do NOT promise immediate and easy financial and material benefits. Meanwhile, for our civilization quickly approached the so-called "point of NO return" - see https://www.google.com/search?q=point+of+no+return . What this "point of NO return" is and why its time has come is best explained by the English-language video "The Unexpected Reason Why Time Is Speeding Up: The Ancient Map of Time" at https://www.youtube.com/watch?v=61AevhqKvvs describing the predictions of the Hopi Indians about the arrival of the so-called "white brother Pahana", who will provide humanity with the knowledge needed to choose, still before this "point of NO return", the most

appropriate of the two existing paths that our civilization can follow, i.e. the "adding" path that leads to truth, progress, respect for God, people and nature (and NOT this "subtractive" path that will lead humanity to self-destruction). I believe that the "white brother Pahana" has already arrived to the East of Earth - just as the Hopi prophecy announced it, and that he even introduced himself to the Hopi leaders and let them know that he is already here and that he counts on joint efforts with the Hopi to save humanity - but similarly just as the Israelites' leaders of old time refused to recognize the Jesus foretold by their prophets, today's Hopi Indian leaders probably also refused to recognize the already arrived Pahana. Meanwhile, the arrival of Pahana means that humanity has very little time left to decide which of the above two paths people will choose - I believe that our time is limited only to the year 2030. So if by 2030 there is NO country on Earth that will build the Magnocraft, then humanity will probably never build this starship. After all, soon the current technical advancement of humanity will be destroyed by cataclysms, and humanity as a separate civilization will cease to exist (see blog #371E). However, if such a country is found, then God will probably delay the arrival of cataclysmic events that are to initiate in the 2030s, giving this country time to build the Magnocraft by 2036. This in turn, because of the military power of Magnocraft starship (e.g. consider subsection G14.2 and also G14 and #G14.1 from volume 3 of my monograph [1/5] - see the web page "text_1_5.htm") will immediately make this country the leader of the entire humanity. Since by then the efforts to build the Oscillatory Chamber and the Magnocraft will transform the thinking of its leaders and population into that of "co-inhabitants of the entire universe", this country will lead the rest of humanity towards the "adding" path to truth, progress, and respect for God, people and nature required by God, which is to make humanity one of the many nations of the vast universe and bring it closer to the totaliztic civilizations from outer space, which have been trying to remotely and peacefully help it for a long time (unfortunately, to no avail, because being ruled by the "powers of evil", so far humanity has always rejected the altruistic help of these our cosmic allies - see the fate of the "telepathic pyramid" from #E1 of the web page "telepathy.htm" and the "device for revealing objects in a state of telekinetic flickering" from the Polish web page "tekst_7b.htm").

What is most interesting, the development of human awareness and world views will NOT end with the construction of the Oscillatory Chamber and the Magnocraft. After all, the future of human technology and knowledge tends equip single technically advanced devices, or single scientific theories (e.g. my "Theory of Everything from 1985") the abilities of all previous primitive devices or scientific theories. I have been describing in my publications this tendency in engineering to make everything more and more versatile and multifunctional since the invention of my Magnocraft, calling it the "omnibus trend" - for examples of these descriptions see B3 from volume 2 of my monograph [1/5]. As for technical devices, today's example of this "omnibus trend" of evolving towards versatility are the latest mobile phones, which replace the operation of old ones: telephones, telegraphs (SMS), clocks, calendars, cameras, film and video cameras, electronic calculators, some functions of today's computers, and several other devices. Similarly, my Oscillatory Chambers and Magnocrafts will also be developed in line with this "omnibus trend", fulfilling more and more further functions, e.g. the operation described above as Time Vehicles, but also as telekinetic elevators, lights beamers, telepathic telescopes, machines that heal the body with therapeutic telekinesis, deterrent telepathic weapons, destructive induction weapons, devices forming tornadoes and hurricanes, and several others described in my monograph [1/5]. Similarly, cities of the future that adopt the philosophy of "adding" will NOT only be inhabited by people, but will also produce everything they need - including "clean free energy" and food free from harmful chemicals, and will be able to communicate and exchange knowledge with similar cities, and will create a complex structure within their area of competence - e.g. ensure the proper functioning of nature and take care of

the health and behaviour of creatures living in the area of their influence.

Let us now explain "how" all the above ideas and trends are contained and expressed by my "Theory of Everything from 1985" (initially also called the "Concept of Dipolar Gravity" - see also web page "dipolar_gravity.htm") and by my latest "Theory of Life from 2020" - parts of which also concentrate on the structure and operation of the universe - see web page "2020life.htm". It is also worth noting how drastically different my descriptions are from these disseminated by the "official atheistic science" which until today can officially adhere to such outdated views only because of its monopoly. After all, by today these old views are clearly revealing the fallacy and "subtracting" deception of humanity, as well as unforgivable by God tendency to formal dissemination by the "official atheistic science" of lies and shockingly nonsense speculation about the structure and operation of the universe in which we live. This official speculation of current form of science repeats the false beliefs that have long been forced on humanity by the "powers of evil" about the alleged occurrence of the "big bang" explosion and the belief that it was this explosion (and NOT God) that "out of nothing" through a series of improbable "accidents" formed our entire [3] "world of matter" - only of which third of the three actually existing worlds the decision-makers of the monopoly of the "official atheistic science" do recognize as the whole of the universe.

#I2. "From where" and "what" we already know about the previous period of the universe which is described by the Greek and Maori name "chaos", and why the monopoly of the "official atheistic science" hides from people the truth about the features of that period of "chaos":

Motto: "If you have chosen to believe the lie forced on humanity about a one-world universe, then before you run out of time to do so, willingly and confidently change your motivations to actively accepting the truth about a three-world universe." (After all, even just these few truths indicated in this presentation and secretly fought, denied and ridiculed since 1985, already prove that the one-world universe which consists only of our "world of matter" is a deceptively invented lie, stubbornly told to us and intentionally harmful to humanity. So if you believe this foundation of today's official science that lies to you, then it will turn your entire worldview and knowledge into a lie. Meanwhile, even verses 21:8 and 22:15 from the "Apocalypse of St. John" in the Bible warn that sticking to lies is also an irrevocable action leading to death and permanent extinction.)

According to the findings of my theories and philosophies to date, originally the entire universe consisted of only one world which I call the [1] "counter-world". It had as many as 4 (i.e. four: X, Y, Z, G) linear dimensions, each of which extended infinitely in both directions of its courses. The most interesting of these four dimensions was the "depth G" dimension, which we do NOT know in our three-dimensional [3] "world of matter", because both directions of its courses penetrate to infinity into the interior of each point of space, and also diverge outside each such point as far as to infinity. I describe these four dimensions of the counter-world in more detail (although in Polish only) in my blog #294 and in item #D3 of my web page "god_proof_pl.htm", as well as in the content of my Polish-language monograph [12] - see the web page "tekst_12.htm".

This entire [1] "counter-world" with infinite volume and four linear dimensions X, Y, Z and G was filled with a type of highly mobile fluid in my publications called "counter-matter". I called the most elementary components of this counter-matter "God Drobinas" and described them in

more detail in items #K1 and #K2 of the web page "god_exists.htm" and in my blogs #325E and #326E. This particular name I chose for them when I realized that they are in fact a kind of elementary cells of the living body of God. After all, in Polish the word "drobina" (singular) is used to mean "something very small, but especially dearly loved" - as an example of the use of this word, consider the typical expression of loving fathers addressing their tiny child "moja ty drobina" which in Polish is very love way of saying "my little thing". As I also learned from the book of Kabbalah (see blog #325E), "God Drobinas" have the appearance of unique little people with the shape of miniature men and women. These male "God Drobinas" are characterized by a tendency to "add". Empirically (1c) this their feature of "adding" is particularly strongly manifested in counter-matter "whirls", which cause the so-called "high pressure" atmospheric turbulences shown on TV e.g. in weather forecasts. One can notice that in the centres of these high pressures atmospheric turbulences, this "adding" feature always increases the pressure, causing the pressure in there to be higher than at their outskirts - see e.g. my blog #216E. In turn, female "God Drobinas" are characterized by a tendency to "subtract" - which they empirically (1c) manifest on Earth by forming "low" atmospheric turbulences, in the centres of which the pressure is always lower than at their peripheries - e.g. see also blog #216E. But regardless of whether they are male or female, in the [1] "counter-world" they always repel each other. With this repulsion, they dynamically form in the [1] "counter-world" the "repulsive" pole of the dynamic dipolar gravity field, i.e. the pole opposite to our "attractive" pole of the dynamic dipolar gravity field prevailing in our [3] "world of matter". It is because of this mutual repulsion that, in spite of the fact that "God Drobinas" often travel through the counter-world at infinite speeds, they practically never collide with each other in their instantaneous flights.

Even though these little like-people, means "God Drobinas", remained inanimate until the evolution of program of our God, each one of them already had (and still has) everything that humans also have, and which is required for self-learning and for accumulating knowledge, and for leading an independent life. I.e. each "God Drobina" has as many as four heads, and in each head as many as three independent brains and memories of this head. (These four heads are recognized in the mythologies of many nations, e.g. the Slavic "Światovid" or the gods of Hinduism.) In total, each "God Drobina" has as many as 12 independent, means independently and simultaneously operating brains and memories. Moreover, each one also has senses and the ability to telepathically communicate with other "God Drobinas", as well as a body capable of traveling through the infinite in size [1] "counter-world" with infinite speeds. It is probably this tendency of self-learning "God Drobinas" to wander infinitely fast through the [1] "counter-world", that caused the event that gave self-awareness to one or two of these "God Drobinas". This drastic and exceptionally rare event took place about 10 thousand "human years" ago in the still only then existing [1] "counter-world". At this particular timing of its occurrence indirectly and approximately leds me attempts to deduce it from the statements of the Bible and from mythology in detail describing "chaos" (e.g. from the mythology of New Zealand Maori about their superior God "Io" - see https://www.google.co.nz/search?q=Io+Supreme+Maori+God). This event caused that one of the male "God Drobinas" gained self-awareness and hence came to life. So far, logic suggests that most likely this event was the "collision of two male God Drobinas" - which gave them both self-awareness and hence life. However, in order to obtain absolute certainty (given to us by these "three witnesses" from item #I1 above) that the "collision" represents the indisputable truth of this mysterious event, it still requires (1c) empirical confirmation. For my knowledge now, the collision is implied only by two witnesses, i.e. (1a) logical deduction and (1b) verses 10:1-3 from the "Book of Wisdom" in the "Millennium Bible" stating, and I quote: "It was it [i.e. wisdom] that saved the First Parent of the world - the first, solitary creature; it brought him out

of his fall and gave him the power to rule over everything. And when the Wicked One fell away from it in his anger, he destroyed himself in his fratricidal frenzy." I interpreted these verses in publications linked from the web page "skorowidz.htm" - for example in #B1 from my web page "evolution.htm". Perhaps, however, this now lacking empirical confirmation (1c) will one day be accidentally provided by CERN's "Large Hadron Collider" located near Geneva, if, for example, with its collisions of elementary particles of matter, it accidentally "produces" a self-aware counterpart from matter for the above biblical "Wicked One" - while this material the "Wicked One" will begin to wreak havoc on Earth, starting at CERN.

This extremely rare event caused self-awareness, i.e. life, to arise in the memory of one or two of the "God Drobinas", initiating in this memory the evolution of the program of a living, creative, and with time also all-knowing, our God.

(In the Bible this program of God is called "word" - see verses 1:1-4 from "John".) Logically, it can be deduced that the evolution of a self-aware, living, thinking and creative program in memory of some body capable of self-learning and a "chaotically" ever-moving, will take place much easier than the evolution from the passive matter of a present self-aware, living, thinking and creative human being - as I explain to those interested in #E1 of the web page "will.htm" and in A1.1 from volume 1 of my monograph [1/5] - see the web page "text_1_5.htm".

Over time, this God of ours expanded his self-aware program to other neighbouring "God Drobinas". Moreover, He gave a strict hierarchy to the 12 memories and brains contained within them. According to this hierarchy, in each "God Drobina" the highest, i.e. 12, brain and memory were used by God's own program, while subsequent lower brains and memories were used by classes of less and less conscious beings, which God also created from the same "God Drobinas". Moreover, this hierarchy caused that higher brains and memories had "view into" all memories and brains with lower numbers than them, but lower memories and brains had to first "ask" the higher brain and memory to listen to their "wishes" or to convey this wish up the hierarchical ladder.

In turn, their organization in this way, from the collection of these memories and brains in the "God Drobinas", God created a kind of much more perfectly functioning "Creation", which then became the prototype for the creation on Earth of our so-called "Internet". This much more perfect "Creation" with the passage of time grew in dimensions and formed the second world of the universe, which I describe in the publications of the "philosophy of totalizm from 1985" under the name [2] "virtual world". It is in this [2] "virtual world" that the self-aware program of our God lives, and the "souls" of all living beings, including us humans, are stored. The gradual evolution of our God in this [2] "virtual world" is also described in more detail in item #B1 from the web page "evolution.htm" and briefly in blog #117E. In turn, the creation by our God of the [2] "virtual world" in which God currently lives and from which he manages our [3] "world of matter" created by Him, I briefly summarize in the next item #I3.

#I3. "Why" and "how" our God make order from the "chaos" of the 4-dimensional [1] "counter-world" by creating functional software in the memories of "God Drobinas" managed by Himself, thus creating also a uniform [2] "virtual world" in them, and "from where" and "what" we already know about this second world of the universe, as well as why the monopoly of the "official atheistic science" rejects and hides from people the truth about the existence of that [2] "virtual world" in which God's program lives and reside our "souls":

M-307

There are many reasons why our God gradually ordered the "chaos" in the 4-dimensional [1] "counter-world" by creating a completely new [2] "virtual world" in the memories of the "God Drobinas". (The fact that this [2] "virtual world" created by God is in its structure and operation very similar to the group set of computers forming today's "Internet" - for the development of which later God inspired people, is confirmed by the descriptions from blog #331E and from item #H3 of the web page "2020life.htm".) The most important of these reasons for creating the [2] "virtual world" includes the desire and need to "increase knowledge", which, however, could NOT take place in a situation of "chaos". (After all, for God's programs "knowledge" is what "food" is for us people - see the beginning of #I4 below.) Another equally important reason is the need to create God's living partners and helpers in the "pursue of knowledge", i.e. creating people and other "living souls". Like any creative process, this ordering of the "chaos" and the creation of uniform software of the [2] "virtual world" was slow and, according to my estimates, it took as many as about 4,000 "human years" (please DO NOT confuse its duration with the process of creating ours [3] "world of matter", which lasted only 7 days because it took place when the formation of the [2] "virtual world" and the ordering of "chaos" had already been completed). "How" was carried out this change of "chaos" into the software of the [2] "virtual world" that chaos turned into order, and what basic stages it included (as there were many of these stages), are best described by pre-Christian religious myths of the isolated from the rest of the world New Zealand Maoris about their superior God "Io". Some information about these myths can be found in the publications of my "philosophy of totalizm from 1985" linked by the web page "skorowidz.htm" with the keywords: God "Io" - e.g. see item #E1 on my web page "will.htm" or see subsection A1.1 from volume 1 of my monograph [1/5].

The process of creating the software of this [2] "virtual world" was so complex that in order to relatively understandably describe it in an engineering terms "how", it would require the preparation of a completely new publication of totalizm of at least the size of the entire web page "parasitism.htm" or even of a small monograph, hence in these items #I1 to #I5 I will omit its descriptions for now. However, readers can study this process by themselves in my publications linked above, which additionally point to more extensive literature on this subject.

So when in the [2] "virtual world" contained in the memories of these "God Drobinas" from the [1] "counter-world" the evolution of a software system that created somewhat similar to what on Earth we now call the "internet" was completed, and when this software system as the whole was created by our living, self-aware, thinking, self-learning, and creative program of our God (in the Bible called the "Holy Spirit"), God decided to use the pattern of structure, operation and appearance of these "God Drobinas" in order to create companions for Himself in their image and likeness, i.e. to created man and woman plus "living souls" of all other creatures that would also be God's helpers in the process of "pursuing knowledge". The most important thing in this creation process was the creation of a first man and a woman (as women was to help the man and be his companion), both of whom suppose also to assist and inspire God in a creative, intellectual, moral, emotional and material manner.

As we know from the Bible, in order to create man and woman, and before that also to create entire our separate [3] "world of matter" in which the newly created people were to live, as well as to gain experience and to generate knowledge, God needed to use some "building material". After all, "something cannot be made from nothing", which is also confirmed by the Bible - e.g. see verse 1:16-17 from the "Letter to the Colossians" quoted in #I4 below. As such a "building material", God used these "God Drobinas" again. They also became both the pattern and the building material from which the bodies of people and the matter of our entire [3]

"world of matter" were created by God - as the Bible describes it in verse 1:27 from the biblical "Book of Genesis", I quote: "So God created man in His own image, in the image of God He created him, created man and woman" - as I interpreted it in (a) from item #H3 of my web page "2020life.htm" and from blog #331E.

Because all "God Drobinas" repelled each other and could wander around this infinitive [1] "counter-world" with infinite speed, the entire [1] "counter-world" was at that period in a state of constant although collision-less motion with infinite speed, which motion was described by Greek mythology and by the pre-Christian mythology of New Zealand Maoris with the concept of "chaos" (formerly understood as "chaotic movements", but recently falsely and to the detriment of humanity's knowledge redefined on the Internet by anti-God "powers of evil" into a different and more misleading understanding). A bit more explanation about "chaos" is provided under the headings "chaos" in publications linked from the web page "skorowidz.htm" - e.g. see blog #117E or item #B1 from the web page "evolution.htm".

The formation of the [2] "virtual world" initially depended mainly in creating of a kind of like wisely pre-programmed "Internet" from programs in the memories surrounding this first "God Drobina" already having self-awareness, and hence also life. Then it turned into collecting knowledge and experiences, which developed the collective wisdom of this group "internet" which consisted of a constantly growing number of "God Drobinas" with the program of God in the highest (twelfth) brain and the memory of each of these "God Drobinas".

After creating the [2] "virtual world" described above and accumulating in it the required amount of knowledge about everything that surrounds God, God could begin to identify His goals for the future and ways of achieving them. This gave birth to plans and an algorithm (called the "Word" in the Bible) for the creation of our [3] "world of matter", when the only "building material" that God had at His disposal were properly programmed and eternally mobile countless God Drobinas. However, like any creative effort, this creation required solving many problems and meeting many requirements. An example of the problems that God needed to solve was the fact that the "God Drobinas" had the habit of eternal mobility through infinitively vast [1] "counter-world", while our [3] "world of matter" which God intended to watch and administer was to have limited size. So this problem God solved by programming "God Drobinas" to move in closed circuits and thus to form their movements into permanent "whirls" in the shape of "donuts" that I described in item #I2 of the web page "pajak_jan.htm" and in blog #330E. From these "whirls" God then created "elementary particles" of matter, from them atoms, etc., etc., until the matter of our entire [3] "world of matter" was created.

In turn, an example of the requirement that God's previous experience with the fratricidal being that was made alive together with Him and that is described in verses 10:1-3 from the "Book of Wisdom" quoted in #I2 above, was the separation of the [3] "world of matter" that He created, from [1] "counter-world" in which He lived - so that the creatures (e.g. people) that will be born and grow in knowledge in this [3] "world of matter", in no way pose a destructive threat to God or to God-obedient beings from the [1] "counter-world", just as God was threatened by the biblical "Wicked Man".

#I4. "Why" and "how" using "God Drobinas" from the infinitely huge 4-dimensional [1] "counter-world" as the building material, while using software from 12 memories and brains of the [2] "virtual world" as patterns, laws and executors, about 6 thousand reversible "human

years" ago God created our 3-dimensional and finite in size [3] "world of matter" and also created the passage of reversible time:

If we philosophically investigate "why" our God created our 3-dimensional [3] "world of matter" and reversible time by transforming the "chaos" of the 4-dimensional counter-world into such purposefully ordered God Drobinas that they obediently perform the tasks assigned to them, then in the light of my findings, the reason for this was: "gathering knowledge" while striving to fully eliminate all destructive "evil" and maintaining control over everything that is happening in this newly-created [3] "world of matter" - see blog #299E or item #J5 of the web page "petone.htm". After all, being a living program, for God "knowledge" is what "food" is for us humans - for more details on this subject see blog #295 (in Polish only) or Table #J1b and item #J1 on the web page "propulsion.htm", or item #B1.1 of the web page "antichrist.htm".

To create our entire [3] "world of matter" and everything that exists in it, including living creatures and people, God had to use the "building material" available to Him. After all, unlike the monopoly of the "official atheistic science", which implies with its misleading claims that everything that exists was formed from nothing as a result of the so-called "big bang" and the subsequent long series of improbable "coincidences", in fact God creates everything, i.e. builds wisely, from something else - which has been clearly and far-sightedly defined in the Bible. What exactly is this "building material" for God is defined more precisely and wisely in verses 1:16-17 from the "Letter to the Colossians" in the "Millennium Bible" - I quote: "... by the word of God the worlds were created in such a way that what we see, it was not made of things visible." (Notice that the expression "the word of God" from the Bible, in today's language means "the activity of programming", because "word" in today's language is also "information", algorithm, and "program". Simultaneously note that these verses speak of "worlds" in plural, because our God created two further worlds, namely the [2] "virtual world" and the [3] "world of matter", in addition to the originally existing already the [1] "counter-world".) Similarly is also stated in the biblical "Second Letter, Saint Peter the Apostle ", verse 3:5 - I quote: "For they that desire to know not, that the heavens existed of old, and the earth came into being out of water and through water by the word of God, ...". - for more details see (5) from item #C12 of my web page "bible.htm". In the [1] "counter-world", the only in which this God's "building material" could have been located in the situation of creation described here, there is only one substance that meets the definition of: "water" from the Bible. In my publications, I call this substance "counter-matter" as it is behaving like a "liquid" or "water", and in my publications I describe its eternally mobile, intelligent individual components under the above-mentioned name of "God Drobinas". This means that as a "building material" for the creation of our [3] "world of matter", God used an eternally mobile "fluid" or "water" created from appropriately programmed individual drobinas of counter-matter, i.e. from "God Drobinas". So the feature of this "counter-matter" used by God as a building material is that it exhibits properties of a kind of "fluid" penetrating everything, and consisting of almost constantly mobile, intelligent, miniature people with the shapes of a man and a woman, each with four heads, each of which heads has three separate brains and three independent memories. I describe them in more detail under the name "God Drobinas" in the above-mentioned items #K1 and #K2 from my web page "god_existes.htm", and in posts #325E and #326E to blogs of totalizm. God Drobinas, being building materials, actually also constitute individual cells of the living "Body of God". Following their example and likeness, God created first people, i.e. man and woman - as I describe it on my web page "2020life.htm". The streams of these God Drobinas circulating at infinite speed on closed circuits thus forming what we know as the "magnetic field" and the "telekinetic field". Their constant movements will soon be able to provide humanity with unlimited resources of clean free energy - see my blog #324E or item

#B3 from the web page "fe_cell.htm". In turn, the "whirls" from entire clouds of these God Drobinas form the initial components of what we call "matter". In turn, the simultaneous relocation to another location in the universe of all the God Drobinas that constitute a "material object" (e.g. the Magnocraft starship and its crew) forms the phenomenon we know as "telekinesis". If this moving material object (e.g. the Magnocraft) contains a person or people and moves into the area of the [3] "world of matter" where an earlier or later so-called "reversible software time" prevails than the time prevailing in the area from which it moved, then such a displacement represents a "travel through time".

However, determining the engineering "how" God created our [3] "world of matter" is easier for people, because God Himself described it to us in the Bible. For example, in the Catholic "Millennium Bible", a wisely formulated description of the creation of our "world of matter" is provided in verses 1:1 to 2:3 from the "Book of Genesis". Therefore, if this biblical description were repeated in today's engineering language "how", then it would look approximately as I explained it in the INTRODUCTION and in items #B5 and #B6 from the web page "evolution.htm".

Interestingly, in the Bible descriptions of the 7-day process of creating our world of matter, God also encoded a lot of information for future discoverers of truths about the universe around us. For example, already in the descriptions of the second day of creation from verses 1:6-8 of the "Book of Genesis" in the Bible, God wisely encoded confirmation for my scientific discovery that our 3-dimensional [3] "world of matter" is formed as if from a stack of thin "pancakes" separated from each other along the fourth (depth) linear dimension "G" existing only in a separate 4-dimensional [1] "counter-world", and also separated from remaining part of infinite [1] "counter-world" that in verse 1:8 from the "Book of Genesis" in the Bible is called "heaven", while in further verses of the Bible the "second heaven". This discovery of mine also explains that by jumping our perception of the surrounding reality across the stack of these "pancakes", moving images are created in a manner similar to that in cinemas by jumping subsequent film frames, forming in our mind moving images of subsequent moments during the passage of "reversible software time", i.e. "human time" in which we age. This stack of "pancakes" forming our three-dimensional [3] "world of matter" I described in more detail in blog #294 (in Polish only), as well as in item #D3 from the web page "god_proof_pl.htm" and in my Polish monograph [12] disseminated via the web page "tekst_12.htm". In turn, the confirmation in these verses 1:6-8 of the truth of my discovery that God has separated in the depth dimension of "G" a whole stack of these thin layers or "pancakes", the passage through which forms the passage of our reversible "human time", and also through which "pancakes" propagate transverse waves of light, is the code for the statement in there from verse 1:6 - I quote: "Let there be a firmament in the midst of the waters, and let it divide the one waters from another!" The name "water" used in this verse 1:6 describes whirls and streams of substances from the counter-world behaving like ever-moving whirls and streams of fluid. In my publications of totalizm I call this fluid "counter-matter", while its elementary components are "God Drobinas". In turn, the name "firmament" and used in this verse 1:6, in the English Bibles and in youtube.com is called with the term: FIRMAMENT (while in the Polish Bible is called more descriptively as "sklepienie"). Unfortunately, the current Internet explanations of this concept of "firmament", with which God encoded into the Bible the confirmation of my discovery of the above-described "pancakes", has been drastically distorted by the "subtractive" and "parasitic" philosophy forced upon us by the "powers of evil", which considers only ours "world of matter" as the entire universe, and hence everything is explained only by the behaviour of matter - which deviation the reader will find out by reviewing the incorrect explanations of what this firmament is, provided both on YouTube.com (see

https://www.youtube.com/results?search_query=firmament+explanation) as well as on google.com (see https://www.google.com/search?q=firmament+definition) - e.g. watch the 12:33 minute video "What Is The Firmament In Genesis?" at https://www.youtube.com/watch?v=7yo84BfnMiM . (Such a philosophical simplification of the universe around us to recognize only one "world of matter", which philosophically primitives our knowledge, already has a name: materialistic reductionism - see my blog #338E or see https://www.google.pl/search?q=materialistyczny+redukcjonizm .) Meanwhile, if the concept of "firmament" is explained considering the three-world structure and operation of the universe published here in these items #I1 to #I5, then it describes the first of these thin "pancakes" or layers, which in my publications of totalizm I describe just under the name of "pancakes", and which in engineering terms, "how" is also explained in more detail, e.g. in {2#K3} from item #K3 of the web page "aliens.htm" and from blog #371E.

Of course, we all know that the above-described, superhumanly wise and precise description of the creation of our [3] "world of matter" by God is completely opposite to speculations about the "self-creation" of the same "world of matter" literally from nothing as a result of the so-called "big bang" - which speculations are forcefully imposed on humanity by education and publications disseminated by the monopoly of the human "official atheistic science". This opposition of both of them means that only one of these descriptions is true, while the other one is only a lie and deception. In turn these most important "3 witnesses", which I described in item #I1 above, show us the way "how" people are able to distinguish which of these two descriptions gives the truth, and which only lies and speculations that deceive the entire humanity. If one looks for confirmations of these "3 witnesses" in scientific publications, then it turns out that, unfortunately, for almost all of the official claims of the monopoly of the "official atheistic science" confirmation of their truth unanimously by all these most important "3 witnesses" have NOT been found and therefore are NOT indicated in scientific literature. This in turn means that these statements must NOT be considered to be the truth, but must be treated as containing lies and intentionally implying that people are led away from the truth. Honestly speaking, if the readers have read and recognized my post #371E to the blogs of totalizm, or items #K1 to #K5 from the web page "aliens.htm", then they already know that the formal statements of the monopoly of the "official atheistic science" are deliberate lies to people intended to depopulate Earth, eliminate the belief in God from humanity, and implement the "subtractive" philosophy of "parasitism" into the practice of humanity. The same goals are to be achieved by the implementations on Earth by decision-makers of the monopoly of "official atheistic science" the destructive so-called "curse of inventors" and "inventive impotence" widely described in publications of totalizm - see the web page "skorowidz.htm".

Numerous further proofs and confirmations for the truth of the statements of my "philosophy of totalizm from 1985" are the same ones that I present in many publications explaining that: (a) there is "reversible software time" (and there is a huge number of these confirmations that it is true - please check even just items #I1 to #I5 of the web page "1985_theory_of_everything.htm" or blogs #345E and #346E), that (b) there are "God Drobinas" (also there is a lot of confirmations - see #K1 to #K2 of "god_exists.htm"), that (c) my "Theory of Life from 2020" states the truth (see web page "2020life.htm"), and several other of my publications. In order to be additionally sure that the monopoly of the "official atheistic science" is in great error in the matters discussed there and here, it is enough to know that light is the so-called a "transverse wave" (i.e. surface wave), which in order for it to exist, there must be a surface on which its waves are formed and propagating. My explanations of the structure and operation of our [3] "world of matter" indicate this surface - it is this "firmament", i.e. thin only to the depth "G" of one "God Drobina", the thickness of the depth

layer "G" of a single time "pancake", which layer runs through every point of the volume of our [3] "world of matter". This is why transverse waves of light are able to reach every point of our [3] "world of matter". From the pile of these numerous "pancakes", God put together our entire [3] "world of matter" in such a way that the jumping of our consciousness from one "pancake" to another, controlled by the programs of the "soul" from "DNA", creates in us the impression of the passage of reversible "human time". At the same time, the "official atheistic science" cannot indicate any existing surface on which this transverse wave of light could reach every point of our three-dimensional [3] "world of matter", NOT to mention the fact that it still does NOT recognize the existence of "reversible" human time in which all people age.

In turn, if one is already sure of the truth of some idea, discovery, or invention, just as I am sure of the correctness of the structure and operation of the universe created by God and described here, then one must ignore the obstacles thrown at one's feet by those people who implement the "subtractive" philosophy of parasitism by practicing e.g. the so-called "curse of inventors" or "inventive impotence" and look for ways to implement of whatever this truth expresses, while praying to God for help. If God decides that a given society is already morally mature to realize this truth, then He will direct it so that truth is realized. In turn, if a society has NOT yet morally matured for the possession of this truth, it is still worth trying, because it creates a historical memory and tradition that will allow this society to be the first to realize it immediately after morally matures to capability of achieving this truth.

#I5. Let's get to know the main problem of living beings, which is: overcoming their naturally existing in them tendency to lazy "subtraction" and gaining the motivation to put effort into overcoming resistance and into recognizing the advantages of "adding" own contribution to spreading the truth and to acquiring the improving us habit of such an "adding" action for experiencing the love to God, neighbours and nature, and for causing spiritual growth and technical progress; plus the consequences of this problem:

Because we all are raised by God to be "soldiers of God" who should acquire the habit of fighting the evil that surrounds them (see links to "soldiers of God" - "żołnierze Boga" from the Polish web page "skorowidz.htm"), therefore in our short lives from this [3] "world of matter" created for our learning there will always appear sources of aggressive evil, which we must learn to distinguish from peaceful good, and then overcome wisely and in agreement with God out of the duty of self-defence! In turn the truth that every sincerely believing Christian is actually trained to be a "soldier of God" who receives from God Himself the duty to defend from the attacks of the "powers of evil" his/her faith and his/her neighbours who also believe in God, we should all realize both from history lessons, as well as from the truth that Christianity is the only religion - which in "Living Words" of the Bible receives the authorized by God and coded into the Bible the detailed guidelines on "how" to lead the "adding" live in accordance with God's will. Since the "powers of evil" are NOT able to change this already written truth from the Bible, history reveals to us that for thousands of years these evil powers have been trying to hide the content of the Bible from people, falsify the interpretation of the truth contained in it, and persecute the true Christian believes and Christians in various ways - see blog #371E. Analyzing history, such silencing and destruction are clearly revealed to us by the actions of Pontius Pilate who in order to crucify Jesus in verse 18:38 from "John" in the Bible asked "What is truth?" although a moment earlier in verse 18:37 of this "John" Jesus already answered him "For this purpose I was born, and for this purpose I came into the world, to bear witness to the truth. Everyone that is on the side of the truth listens to my voice." (see the first paragraph in

my blog #366E and in item #D1 of the web page "wtc.htm"), as well as revealed the actions of the so-called "Holy Inquisition" among others burning at the stake Bible owners and Bible translators, and most recently even revealed the opening ceremony of the Olympics on Friday, 2024/7/26.

The source of this aggressive evil, typically and also symbolically are the creatures that live by practicing the "subtractive" philosophy of secretly parasitizing on other beings, including on people who are their relatives. In the Bible, these creatures are described under the names "fallen angels", devils, demons, snakes, serpents, dragons, etc. - for descriptions of the goals and methods of operation of these creatures, see e.g. blog #371E or #K1 to #K5 of the page "aliens.htm". The attacks of these evil-spreading creatures are the most dangerous for those people who, by NOT fulfilling God's commandments and requirements, deserved by their actions to be "deprived of the privilege" of some form of their defence by God. In many different verses of the Bible, God has very clearly encoded explanations for us that only those people who fulfil their motivations for implementing specific actions towards God, receive from God the privileges assigned to these actions. For example, verse 54:17 from "Isaiah" in the "Millennium Bible" states - I quote: "Every weapon formed against you shall be of no avail. You shall condemn every tongue that comes against you in judgment. This shall be the inheritance of the servants of the Lord, and their just reward from Me, declares the Lord." So if the above verse is translated into today's language used in publications of totalizm, then the above verse 54:17 (understood together with the verses surrounding it) reveals God's promise that everyone who actively "serves God" will, in reward, receive the privilege of being defended by God from every weapon which may be used against him/her, and from any criminal charge brought against him/her. God also describes numerous other privileges in the Bible, specifying why He grants them and why He takes them away. What a pity, then, that people are deceived by the promises of many priests who forget to study the Bible pedantically, thus who claim that heaven awaits the faithful just for believing in God, i.e. just for their belief (which is understood by faithful that heaven awaits them without the need for them to actively fulfil the commandments and requirements of God), and what a pity that these faithful somehow still have NOT reached for the Bible to read for themselves what the Bible really states on this matter and they do NOT implement in their lives the commandments of the Bible instead of the words of humanly imperfect and fallible priests - as I described it in #I5 from blog #362E and from the web page "bandits.htm". After all, the correct implementation of the commandments of the Bible would cause that most of their current problems would be removed by God - including the destruction caused by the cataclysms that currently plague most people.

The truth that privileges given by God are able to protect deserving people even from the most terrible cataclysms (or more precisely, protect any "intellects", including "group" ones), is proven, for example, by the case of a certain Correy Coffelt - see https://www.google.com/search?q=Correy+Coffelt+tornado+2019 , whose house was located in the middle of the destruction path of a powerful tornado that destroyed almost everything in its path, but it left the Coffelt's family house untouched. Similarly proving is the case of a female soldier named Beth Peterson - see https://www.google.com/search?q=Beth+Peterson+lighting+twice , who survived two different lightning strikes. Both of these cases are presented on an expensive and technically of perfect preparation, but unfortunately philosophically "subtractive" and parasitic because explaining everything only from the point of view forced upon humanity by the anti-God "powers of evil", that there exists only the [3] "world of matter" (i.e. from the point of view forced upon us that our universe consists of only our [3] "world of matter") approximately one-hour video titled "The Unexplained" Extreme Weather Mysteries (TV Episode 2020) - see

https://www.imdb.com/title/tt11980134/ . Fortunately, from the images of this video, as well as from other descriptions of the above two people saved by God from cataclysms which, according to blog #371E, are the secret weapon of fierce enemies and hidden occupiers of humanity, one can see that both of them deserved the privilege of defence in their actions by God, that they experienced. Of course, similar events were more. As another their example consider also the survival of Betty Lou Oliver after 75 storeys (around 300 m) fall of elevator in NY with her inside - see https://www.google.com/search?q=betty+lou+oliver+elevator .

A perfect example of a similar, but this time group, privilege of effective defence against cataclysms, is the entire New Zealand (NZ) town of Petone (see my web page "petone.htm") - in which I have been granted by fate the privilege of living, and which currently "disasters are NOT touching", although these disasters still plague neighbouring towns located in the four directions of the world from Petone. However, it still requires conclusive confirmation by the third most important witness, i.e. by (1c): "empirical evidence" - "why" or "for what reason" disasters bypass this town of Petone. This is because the first out of three possible reason for disasters avoiding Petone may be that to the area of the beach in Petone marked with a Celtic cross (see http://pajak.org.nz/nz/celtycki_krzyz_petone.jpg) was granted by God the status of a "sacred area under the open sky" (about which status I am convinced that it was granted). This possibility is supported by many facts, for example that right next to this Celtic cross, I saw, among other things, a "burning bush" (see https://www.google.com/search?q=Bible+burning+bush - which sighting I report in blog #296E and in #J3 from my web page named "petone.htm"). In turn, every case of seeing anywhere such a Biblical "burning bush", verse 3:5 from the "Book of Exodus" in the Bible explained by a generally formulated certainty, i.e. by a certainty valid for every place on Earth (and NOT only for the place indicated in that Bible verse), that, among others - I quote: "... the place where you are standing is holy ground." The essence of this verse was also expanded and clarified in verse 7:33 from the biblical "Acts of the Apostles" - I quote: "Take off your sandals from your feet" - the Lord said to him, "for the place where you are standing is holy ground." We can also read from the Bible that if God blesses an area with the status of a "holy place", then the holiness of this place remains forever - e.g. see verse 3:14 from "The Book of Ecclesiastes" in the Bible. (It's a bit like the saying repeated at universities: "once a professor, always a professor", or like is with "coconuts" which God blessed with granting them the status of "holy fruit" and they stay holy forever - or at least stay holy until human scientists spoil their holiness with e.g. genetic experiments. As I explained it in item #D1 from the web page "fruit.htm", or in item #F2 from web page "bible.htm" and in blog #142E, it is because granting "coconuts" this holy status, they satisfy all basic needs of humans and simultaneously they never kill people e.g. through fell on head of a human passing under them, like dangerously do other heavy and hard seeds of various trees, e.g.: the tropical fruits of "durian" or also do combs of pines called "widowmaker" - see https://www.youtube.com/results?search_query=durian or see https://www.youtube.com/results?search_query=widowmaker+pine+cones .) After all, God would have a significant reason to give the status of a "holy place" to the area on today's beach in Petone. It was in 1840, when prayers were held in there which caused the raising of flat land from under the sea level by an "Act of God" for the development of the future industrial town of Petone and for the development of the future NZ capital of Wellington near this town of Petone, i.e. prayers which caused the symbolic creation: a birthday gift of God for the newly born and at that time Christianly God-fearing New Zealand. The details and God's signature "I Am" for this birthday gift to NZ are described, among others, under Fig. #F1ab from blog #368E and from item #F1 of the web page "pigs.htm". In turn, this durability forever of the God-given holiness of selected places, would explain why God protects Petone from

cataclysms until now, even though, just like in the entire today's world, with the passage of time are taking place in Petone and are already visible: a decline in piety, God-fearing and the disappearance of "adding" behaviours among the inhabitants of this township - e.g. see blog #369E.

Another (second) hypothetically possible reason for cataclysms avoiding Petone I will try to explain in another post to blogs of totalizm and publication. This hypothetic reason is related to the above first reason which I personally consider to be proven as it is confirmed by the most of evidence. Unfortunately for this second hypothetic reason, it is NOT linked by the mentioned above in #I1 "chains of interconnected knowledge and truth" into the "skeleton of knowledge and truth" discussed as topics of items #I1 to #I5 of this post #372E.

Yet another (third) possible reason for avoiding Petone by cataclysms may be the historically exceptionally high level of piety and dedication to serving God of the inhabitants of Petone, which was still highly impressive to me after moving to this township in 2001. Because of this dedication to serving, God could choose to grant to Petone, and still maintains till today, the privilege of defending against disasters. (E.g. this town with less than 7,000 inhabitants - see #B1 of the web page "petone.htm", until recently had as many as 11 churches - see their list in blog #303E and in Video #J3xyz from the web page "petone.htm".) In such a situation, it would confirm how great is the patience of our God and how God always gives everyone a lot of time and the so-called a "second chance" to improve. In such a case, God's defence of the entire "group intellect" (i.e. the entire town of Petone) against cataclysms would also prove that for the "privilege" of being defended by God against specific types of evil, at any time and for any length of time also may deserve with their actions any "group intellects", i.e. entire families, towns, countries, and even civilizations - if by their actions all their participants fulfil the commandments and requirements of God described in the Bible. I believe that "time will reveal" which of the indicated above reasons for the lack of disasters was granted to Petone. If a cataclysm ever comes in there, then the actual reason was the last-listed one, i.e. only a temporary granting of the "privilege" of defence against cataclysms.

The last of the above reasons "why" also implies a warning. It states that if any person, or any "group intellect", due to its parasitic actions of "subtraction", ceases to deserve the privilege of being defended by God from experiencing a specific evil, then a deprivation of this privilege takes place, as described in more detail in #I5 from the blog #362E and from my web page "bandits.htm". This in turn is to cause that the evil will certainly come and impress its lesson that will teach the right behaviour, just as the Bible warns in verse 107:33-34 from "Psalms" - I quote: "He turns rivers into a desert, oases into a thirsty land, fertile land into salty fallow land due to the wickedness of its inhabitants." A symbolically much telling example of such "deprivation of privilege" is this particularly wild and dangerous, although considered very beautiful, so-called "Providence Canyon Georgia State Park" (see https://www.google.com/search?q=Providence+Canyon+Georgia+State+Park) shown e.g. from 25 seconds to 1:43 minutes of the 11:38 minute English language videos on YouTube at the address https://www.youtube.com/watch?v=syichBBB6w4 , or on the entire 1:43 minute video at the address https://www.youtube.com/watch?v=gtCWIKHDBo8 . This canyon was also created by an "Act of God" in 1840, i.e. symbolically quite meaningfully and deliberately at the same time as the above "God's birthday gift to New Zealand". However, unlike the New Zealand town of Petone, which to this day is protected by God from cataclysms, the area of that canyon, like any wilderness created when people stopped fulfilling God's commandments and requirements, over time begins to accumulate its toll of mysterious dangers, deaths and disappearances - see

https://www.google.com/search?q=Providence+Canyon+Georgia+State+Park+deaths+disappearances . Therefore, it is NOT worth waiting "if" or "until" the mechanisms of the "Boomerang Law" and karma (page "karma.htm") will send such a devastating moral lesson to the community in which we live, and it is worth immediately starting to practice the "adding" philosophy and living in accordance with what God commands and requires from us.

So there are many reasons why it is NOT worth giving in to the laziness that is overwhelming us and the examples of lazy, parasitic life surrounding us that we see everywhere around us nowadays, nor is it worth adopting any of the shades of the "subtractive" philosophy of life imposed on us in numerous versions by this laziness that I described under number (2) in the initial item #I1 of the presentation of this topic. After all, only this described in there under number (1) "adding" philosophy of life leads both us and all our loved ones and neighbours to learning the truth, to building the motivation to do good and fight evil, to personal growth, wealth, happiness, peace, accumulation of knowledge, experience and wisdom, love of God, neighbours and nature, eternal life promised to us in the Bible, and a number of other benefits that are physical, material and spiritual.

So "how" one can start practicing this "adding" philosophy of life. Well, we need to start by accepting that such a philosophy of life does exist, and then make a life decision that we will focus all our thoughts, motivations and actions on practicing it. This decision must also be communicated to our God and creator in the form of prayer, so that He will confirm us in the implementation of this decision, guide us, inspire us and protect us from those numerous opponents of God who will force us to oppose this philosophy by means of lies, bribery, fraud, etc.

The most important components of practicing this "adding" philosophy are engineering learning "how" we should act in our lives, and then implementing what we learn in our everyday activities. The list of these "how" is contained in the Bible. But in order to defend itself against being called a "forbidden book", the Bible wisely "coded" most of these "how". Meanwhile, instead of decoding these "how" from the Bible, current religions and their priests begin to force the faithful to distort the Words of God, e.g. in Christianity by forcing a "subtractive" explanation of "salvation by faith" - no wonder that God warns the priests in verses 4:4-9 from "The Book of Hosea" in the Bible. After all, this claim about "salvation only through faith" is a "rejection of knowledge" both (1b) provided in the Bible and (1c) demonstrated to humanity by empirical evidence, and even indicated by (1a) the scientific "Theory of Everything from 1985". For example, this "rejection of knowledge" misleadingly implying that "it is enough only to believe in God" to get to heaven completely without fulfilling God's commandments and requirements and improving one's character, habits and motivations. Thus, such implication is drastically inconsistent with verses 21:8 and 22:15 from the "Apocalypse of St. John", which for a whole range of sins threatens with the "deletion of the soul" described in the Bible with the words "the second death". In addition, verses 2:14-26 from the "Letter of St. James" in the Bible give us the clearly encoded truth that faith alone NOT supported by works implementing it in the believer's life is NOT sufficient for salvation - which truth is very clearly explained, for example, by a perfectly justified 18-minute video titled "Does James 2:24 Contradict Faith Alone?" disseminated at https://www.youtube.com/watch?v=Ib7qjc1hOtw . Therefore, today's guide "how" these verses can be best decoded, are among others, publications of my "philosophy of totalizm from 1985". But there are quite a lot of them. Therefore, it is best to learn about them starting from the newest blogs of totalizm with addresses from item #Z3 of the web page "parasitism.htm".

My philosophy of totalizm from 1985 taught me to believe that knowledge is unlimited, while humanity still knows less than a small fraction of a percent from whatever is most basic knowledge that already should be learned. In my opinion, the most important obstacle in our understanding of the reality that surrounds us is this outdated, narrow, and in today's situation already destructively deceitful "worldview", forced on humanity by the monopoly of the "official atheistic science" and by the governments of countries financing this scientific monopoly. This is why already for tens of years I am arguing that if the humanity intends to abandon the present path of lies, deviations and degeneration, experiencing suffocation by secretly occupying it and destroying "powers of evil" and increasingly fast going toward self-annihilation, then as soon as possible it should officially establish the competition to the present "official atheistic science". This competition must be a science that has a different philosophical foundation, e.g. like has the new "totaliztic science" - that I explained, among others, in items #C1 to #C6 from the web page "telekinetics.htm". After all, history reveals to us that because of the keeping the present form and monopole of the "official atheistic science", the incomparably more significant than this science itself and therefore practically the greatest contribution to the development of humanity, was (and still is) made just by individual hobby researchers, inventors, and engineers who were NOT employees of any official scientific institution. In turn the present official science devoid of competition, researching only topics for which it receives remuneration, turns out to be the greatest obstacle to the civilizational development of humanity. Hence, the attempt to break of individual people through this false "worldview" forced by science deprived of official competition, and thus the gradual opening of humanity to truth, progress, and the motivation for "adding" learning about the universe, can revolutionize our attitudes towards God and truth. After all, as for now the official worldviews of humanity are like those of prisoners who spend their entire lives in one prison cell called Earth and cut off from the rest of the universe, or like in the Chinese proverb about the "frog from the well", which thinks that the entire universe consists only of what this frog sees from the surrounding "world of matter".

Copyrights © 2024 by Dr Eng. Jan Pajak

* * *

The above post #372E is an adaptation of the content of #I1 to #I5 from my English web page named "parasitism.htm" (update of 25 July 2024, or later) and is available, among others, at the following addresses:
http://drobina.rf.gd/parasitism.htm
http://gravity.ezyro.com/parasitism.htm
http://nirwana.hstn.me/parasitism.htm
http://pajak.org.nz/parasitism.htm

Notice that the above web pages are my main publications updated many times later. On the other hand, this post #372E to blogs of totalizm is only a "harbinger" of publishing the presented here results of my research - which later is NOT updated. Therefore, these web pages typically contain texts that are more improved than this post to blogs of totalizm, with the elapse of time they collect more evidence and fewer research mistakes or writing errors, and because of their repeated updating they also contain the latest findings of my continuously carried out research.

At each of the addresses provided above, I also try to make available the most recently updated versions of all my web pages. Therefore, if the reader wishes to learn from "first hand"

the truths explained on any of my web pages, then either at the above addresses he/she may start the web page "menu2.htm" that contains green links to names and topics of all web pages that I developed so-far, then in this web page "menu2.htm" can select the link to the web page that he/she wishes to view, and through clicking the "mouse" start that web page. For example, in order to start this "menu2.htm" from the above-indicated address http://pajak.org.nz/aliens.htm , it is enough if in that address the name of the web page "aliens.htm" is replaced with the name of the web page "menu2.htm" - then to the search engine will be entered the new address http://pajak.org.nz/menu2.htm obtained in this way. In a similar manner as starting this "menu2.htm", the reader can also start instantly any of my web pages, the name of which he/she already knows, because e.g. I provided it in the above post or because it appears in the "menu2.htm". For example, in order to run any other web page of mine, the physical name of which I have already given anywhere - e.g. to run a web page named "2020life.htm", let's say from a web page with the address http://pajak.org.nz/parasitism.htm , it is enough that instead of the previous web page address, he/she entered the following new address http://pajak.org.nz/2020life.htm in the address box of a search engine.

It is also worth knowing that almost every NEW topic which I already researched for the "a priori" approach of the new "totaliztic science" and presented on this blog, including the topic from this post #372E (i.e. my own translation to English from the Polish post #372), I intended to publish on all mirror blogs of totalizm which until now remain accessible by me and on which I am still able to publish my posts. Until 2022/10/30, as many as 8 such blogs of totalizm were established and maintained for a short time, out of which only following 3 out of these 8 blogs of totalizm still remain working, accessible, updatable and possible to use for publishing my posts. These 3 blogs of totalizm still accessible for me can be found at the following addresses:
https://totalizm.wordpress.com (in "Small Print" 12pt: posts starting from #89 = i.e. since 2006/11/11)
https://kodig.blogi.pl (in "Large Print" 24pt: posts starting from #293 = since 2018/2/23)
https://drjanpajak.blogspot.com (in "Large Print" 24pt: posts starting from #293 = i.e. since 2018/3/16) also available via NZ address https://drjanpajak.blogspot.co.nz
Fortunately, the impossibility to further publish my posts on 5 of these blogs of totalizm did NOT cause the loss of their posts. This is because after complementing with illustrations, colours, underlining and working links of all my posts that I published so far on blogs of totalizm, including this post, I systematically make them available also in my free electronic publication [13] in a safe PDF format and in normal size 12pt (formerly up to the post #360E in two sizes of print, i.e. also in large size 20pt) - which everyone can download for free, e.g. through the web page named "tekst_13.htm" available on all the web sites indicated above, including, for example, at http://pajak.org.nz/tekst_13.htm . Almost all posts to blogs of totalizm published in Polish are also published in this [13] after my translation of them to the English language, and thus I hope they should be understandable for inhabitants of countries other than Poland.

Other posts extending and supplementing this #372E:
#372E: 2024/8/1 - my discovery from 1985 secretly fought against, denied, ridiculed and covered up stating that only from "God Drobinas" and infinity of 4-dimensional [1] "counter-world" God wisely created: the timeless [2] "virtual world", finite 3-dimensional our [3] "world of matter", and the passage of "reversible software time" for people's travel through time (#I1 to #I5 of "parasitism.htm")
#371E: 2024/7/1 - how to defend ourselves against enslavement, rape, robbery and killing by UFOnauts parasitizing on people (#K1 to #K5 of "aliens.htm")

M-295

#370E: 2024/6/1 - the role of "moral energy" in methods of ensuring love and durability (or rescue from divorce) marriages threatened by divorce (#I1 and #I2 of "bible.htm")
#369E, 2024/3/15 - let us improve our fate and life by improving our morality to the one commanded by God in the Bible, which softens the behaviour of nature and inanimate objects that always copy the resultant morality of people who live at their mercy (#N1 to #N3 of "newzealand_visit.htm")
#368E, 2024/2/21 - historical examples of a "creator", and then a "destroyer" with the features of the second Genghis Khan, announcing to humanity the coming of pains of completion the Tytler Cycle to return to the era of truth and moral growth (#F1 to #F5 of "pigs.htm")
#367E, 2024/1/21 - seven superior phenomena of the counter-world the existence of which monopoly of the official atheistic science neither recognize nor research to the detriment of humanity (#G1 to #G1a from "artefact.htm")
#366E, 2023/12/24 - "evaporation of the WTC by UFOs" and "what is truth" by UFOnaut Pontius Pilate, contrast method, calculating the probability of truth, examples of truth and untruth (#D1 to #D1a of "wtc.htm")
#365E, 2023/11/20 - hidden invasion of UFOnauts on the institution of marriage, requirements of the defence strategy, symbolism of the baobab flower (#V1 to #V1a of "humanity.htm")
#364E, 2023/10/21 - evidence for a hidden invasion of UFOnauts-giants on Petone in NZ (#K5 to #K5e from "petone.htm")
#363E, 2023/9/21 - "how" people are possessed by material UFOnauts from Orion through synchronising minds by technical telepathy after telekinetic entering to their bodies (#M1 to #M4 of "evil.htm")
#362E, 2023/8/21 - the method of "depriving privileges" for reforming the human justice system, and four-propulsor UFOs hijacking our planes and ships (#I1 to #I6 from "bandits.htm")
#361E, 2023/7/21 - the dissemination of truth in the role of defence against raids by invisible UFOnauts on our flats (#L2 to #L3a of "evil.htm")
#360E, 2023/6/21 - my Magnocraft as a source of keys to knowledge and truth developed on Earth (#D1 to #D1cd from "military_magnocraft.htm")
#359E, 2023/5/21 - secret "sabotage loop" from microprocessors in our PCs (#J3 to #J3a from "faq.htm")
#354E, 2022/12/28 - twelve "[Ω] Seals of God" encoded in the Bible, which confirm the truth of my most important discoveries and correct the cardinal errors of the foundations of the official atheistic science (#H1 and #H2 of "bible.htm")
#349E, 2022/7/30 - two carriers of light (i.e. "particles" called "God Drobinas" and surface waves of light) as well as the confirmation (including from the Bible) that the path of surface waves of light through space can be controlled (#J1 to #J3 of "1985_theory_of_everything.htm")
#346E, 2022/5/17 - how the Bible places "[Ω] Stamp of God" to correct the distortions of human official science (#I5 of "1985_theory_of_everything.htm")
#345E, 2022/4/17 - my discovery from February 2022 that it was God (i.e. NOT "nature") who created "elapse of time" (#I1 to #I4 from "1985_theory_of_everything.htm")
#341E, 2021/12/27 - why avoiding doing "manual work" results in the inability to develop an engineering "how" procedure and in a lack of competence (#G3 to #G5 of "wroclaw_uk.htm")
#338E, 2021/9/25 - how and why the engineering definition of life proves the impossibility of the emergence of life in non-living matter from our three-dimensional world of matter and shows the evolution of life in counter-matter from the four-dimensional counter-world (#C5 an #C6 of "2020life.htm")
#337 (complete version in Polish only), 2021/8/25 - a totaliztic explanation of the concepts "free will", knowledge, truth, "skeleton of knowledge and truth", as well as a short description

of the "reversible software time" with which God manages all of them (#B1 to #B3 of "will.htm")
#331E, 2021/2/17 - origin, components and operation of the phenomenon of life determined by the "Theory of Life from 2020" (#H1 to #H6 of "2020life.htm")
#330E, 2021/1/17 - the most important of the newly discovered truths about God and the reality surrounding us, which are scientifically revealed as extensions and supplements to the truths of the Bible by my "Theory of Everything from 1985" (#I2 z "pajak_jan.htm")
#326E, 2020/8/17 - the existence of negative female (subtracting) and positive (adding) male versions of "God Drobinas", i.e. "particles of counter-matter" described in the Kabbalah of the Zohar and confirmed by all other categories of evidence, and used by God as models for the creation of man and woman (#K2 of "god_exists.htm")
#325E, 2020/8/17 - features, appearance, structure and operation of positive (adding) male versions of "particles of counter-matter", which are "God Drobinas" (#K1 of "god_exists.htm")
#324E, 2020/7/25 - a quick method of distinguishing fakes from real "perpetual motion engines" and "clean free energy generators" (#B3 of "fe_cell.htm")
#316E, 2019/12/7 - information encoded in Bible verses and irrefutably confirmed by empirical evidence that after creating the human race, God repeatedly improved it (#A1 of "evolution.htm")
#303E, 2018/11/7 - NZ is planning a Catholic pilgrimage route - is it likely that the holy site of the "burning bush" of seaweed from the beach in Petone could be included in it? (#J3xyz of "petone.htm")
#299E, 2018/7/17 - God's system called "Kabbalah and its tree of life" for managing, educating and examining people (#J5 of "petone.htm")
#296E, 2018/5/7 - an intelligent "burning bush" of seaweed emitting a "will-o'-the-wisp", which fascinated me with its "dance" and telepathy on a sunny day in 2018/4/25 (#J3 of "petone.htm")
#295 (in Polish only), 2018/4/17 - definition, use and history of my Cyclic Tables - which "inventing" in the future replace with "synthesizing" it (#J1 do #J4 of "propulsion_pl.htm")
#294 (in Polish only), 2017/12/20 - "reversible software time", the 4th linear dimension and its "time pancakes", and "perpetual motion machines" built since 1150, which are a "technical miracle" proving that God exists (#D3 of "god_proof_pl.htm")
#216E, 2012/3/20 - attributes of "water tornadoes" ("waterspouts") which contradicts the today's knowledge of physics - i.e. confirmation of the atheistic inexplicability of tornadoes and the lack of competence of the current official science (#K1 to #K3 of "tornado.htm")
#142E, 2007/12/9 - which evidence on God, soul, another world, etc. conceal biologists (#F2 and #F1 of "bible.htm")
#117E, 2007/4/8 - the evolution of God and the creation of the physical world and man (#B2 of "evolution.htm")

Let totalizm prevail,
Dr Eng. Jan Pająk

M-293

WPIS (na trzech blogach) - numer #372
Blogi: totalizm.wordpress.com, kodig.blogi.pl, drjanpajak.blogspot.com
Daty opublikowania: 2024/7/20, 2024/7/20, 2024/7/20
Adoptowany z i rozwijany w: #I1 do #I5 z totaliztycznej strony o nazwie "**parasitism_pl.htm**"; a także "tomie M" (niniejszym) opracowania [13] (dostępnego ze strony o nazwie "**tekst_13.htm**"), gdzie jego pełny polskojęzyczny tekst jest przytoczony jako niniejszy wpis numer #372.

Tytuły wpisów #372:
#372: Moje odkrycie z 1985 roku iż tylko z Drobin Boga i z czterech wymiarów nieograniczonego [1] przeciw-świata Bóg mądrze stworzył aż trzy-światowy wszechświat zawierający także bezczasowy [2] świat wirtualny, nasz 3-wymiarowy [3] świat materii uznawany za cały wszechświat przez ateistów i wielu naukowców, oraz upływ nawracalnego czasu softwarowego pozwalającego nam budować Wehikuły Czasu (totalizm.wordpress.com – 2024/7/20 z #I1 do #I5 w "parasistsm_pl.htm")
#372_1: Potwierdzenia iż na cały wszechświat składają się aż trzy odrębne światy w Biblii opisane pod nazwą "3 nieba" (częśc 1) (kodig.blogi.pl)
#372_2: Jak z "Drobin Boga" i 4-wymiarów bezczasowego [1] "przeciw-świata" Bóg stworzył: [2] "świat witualny", nasz [3] "świat materii" i czas (część 2) (kodig.blogi.pl)
#372: Skrycie zwalczane, zaprzeczane, wyszydzane i zakrywane moje odkrycie z 1985 roku iż tylko z "Drobin Boga" i z nieskończoności 4-wymiarów [1] "przeciw-świata" Bóg mądrze postwarzał aż trzy-światowy wszechświat zawierający także bezczasowy [2] "świat witualny", skończony 3-wymiarowy nasz [3] "świat materii", oraz upływ "nawracalnego czasu softwarowego" dla podróżowania ludzi przez czas (drjanpajak.blogspot.com)

Wprowadzenie do niniejszego bloga #372 i punktów #I1 do #I5 strony "parasitism_pl.htm" z których blog ten jest adaptowany. Tak dokładnie jak na to pozwalają mi moje ludzkie niedoskonałości, nadal zawierająca szereg niewiadomych dotychczas wypracowana wiedza, oraz znajomość procedur stopniowego dochodzenia inżynierskim "jak" do prawd, w poniższych punktach #I1 do #I5 postaram się zaprezentować historię ewolucji i transformacji wszechświata z nieskończoności jego 4-wymiarów i nieskończonego czasu jego uprzedniego istnienia, aż do postwarzania w nim przez Boga dzisiaj istniejącego naszego [3] "świata materii" ze skończonością jego 3-wymiarów i z jego "nawracalnym czasem softwarowym" w jakim przebiega skończony czas życia wysyłanych do niego po wiedzę i naukę ludzi i istot żyjących. Stąd stosując inżynierskie "jak" najpierw w #I1 opisuję metody i tzw. "3 świadków" jakich powtarzalnie używam aby niepodważalnie potwierdzać prawdę kolejnych warstw wiedzy w procesie mojego budowania pełnego obrazu formowania obecnego wszechświata. Potem w #I2 wyjaśniam proces wyewoluowania się w jedynym wówczas istniejącym tzw. [1] "przeciw-świecie" żyjącego i samoświadomego programu naszego Boga. (Program ten w Biblii opisywany jest pod nazwą "Duch Święty".) Program ten powstał w wyniku jakiegoś narazie nieznanego mi zdarzenia, o którym jednak posądzam, aczkolwiek narazie NIE mogę tego potwierdzić trzecim (1c) z wymaganych "3 świadków", że prawdopodobnie było to zderzenie się ze sobą dwóch męskich tzw. "Drobin Boga" - czyli elementarnych składowych "przeciw-materii" z [1] "przeciw-świata" mających formę istotek o kształcie miniaturowych ludzików jakie posiadały zdolności do samouczenia się i jakie z nieskończoną szybkością "chaotycznie" przemieszczały się po rozmiarowo nieskończonym wszechświecie, jednak jakie początkowo NIE cechowały się życiem ani samoświadomością. Potem w #I3 wyjaśniam "jak" ów ożywiony wówczas program Boga zainicjował uformowania się softwarowego [2] "świata wirtualnego". (W Biblii ów "świat

wirtualny" opisany jest jako "słowo".) Dalej w #I4 wyjaśniam "jak" ów program Boga żyjący w [2] "świecie wirtualnym" postwarzał w czterowymiarowym [1] "przeciw-świecie" strukturę i działanie całego naszego [3] "świata materii" ze skończonością jego 3-wymiarów i czasu istnienia (w Biblii zwykle nazywanego "ziemia"). Stworzenia tego ów program Boga dokonał jako budulca używając właściwie zaprogramowanych "Drobin Boga" w najbardziej priorytetowej (dwunastej) pamięci każdej z których mieści się ów sterujący ich zachowaniem żyjący program Boga. Na końcu zaś, tj. w punkcie #I5, głównie wyjaśniam "dlaczego" jest ogromnie istotnym aby ludzkość poznała opisywane tu i niepodważalnie już potwierdzone przez najważniejszych "3 świadków" prawdy o historii, składowych, budowie i działaniu tego aż trzy-światowego wszechświata, poczym podjęła wysiłki aby jeszcze bardziej prawdy te pouściślać inżynierskim "jak", oraz stopniowo wyeliminować z nich dalszymi badaniami nadal zawarte w nich typowe dla ludzkich opracowań niedoskonałości, takie jak niewiadome, ewentualne skróty-myślowe, pomyłki i przeoczenia, oraz językowe i wyrażeniowe nieścisłości.

#I1. "Jak" i "dlaczego" poznanie prawdy o budowie i działaniu trzy-światowego wszechświata definiuje naszą świadomość, a ta nasze losy:

Motto: "Wszystko co wyniknie z pracowitego 'dodawania' wiedzie do dobra, wzrostu i życia, wszystko zaś co wyniknie z czynienia lub z pasywnego aprobowania 'odejmowań' wiedzie do zła, upadku i samozagłady." (Jest to prawda na dzisiejsze czasy "odejmowania", upominająca aby dawać zamiast zabierać, pomagać zamiast zwalczać, informować zamiast ukrywać, budować zamiast burzyć, kochać zamiast nienawidzić, uzdrawiać zamiast czynić chorymi, itd., itp.)

W szeregu swych publikacji, np. swym blogu #371 (upowszechnianym pod adresami z punktu #Z3 strony "parasitism_pl.htm") a także w punktach #K1 do #K5 mojej strony internetowej "aliens_pl.htm" z których ów blog #371 został adaptowany, wyjaśniłem prawdę o wysoce istotnych następstwach dla każdego z nas ludzi. Stwierdza ona iż: we wszystkich trzech światach składających się na nasz trzy-światowy "wszechświat" wszystko nieustająco się zmienia. Odnotuj tu iż już począwszy od 1985 roku (czyli niemal od 40 lat) moja sformułowana wówczas i powtarzalnie publikowana "Teoria Wszystkiego z 1985 roku" (patrz strona "1985_teoria_wszystkiego.htm") nieustająco ujawnia wszystkim zainteresowanym prawdę iż na cały "wszechświat" składają się następujące trzy odrębne światy: [1] "przeciw-świat" zapełniony samoucząca się "przeciw-materią" czyli wiecznie ruchliwym płynem uformowanym z tzw. "Drobin Boga"; [2] "świat wirtualny" istniejący w 12 pamięciach i 12 mózgach owych "Drobin Boga" - w którym żyje program naszego Boga a także przechowywane są tam nasze "dusze"; oraz stworzony i zarządzany przez wszechwiedzącego Boga nasz [3] "świat materii", w którym my żyjemy. Niezależnie też od (1a) wskazań moich teorii oraz od (1c) empirycznego materiału dowodowego przykłady jakich wskazuję w niniejszych opisach, tę istotną prawdę iż na "wszechświat" składają się aż trzy oddzielne światy mądrze bo "kodem" potwierdzają nam także (1b) wersety Biblii. Wszakże z wersetów tych wynika, że: ta sama nazwa "niebo" jaką w Biblii opisywane są rzeczywistości owych trzech odrębnych światów, może referować aż do 3 odmiennych pojęć i znaczeń wyjaśniajacych cechy każdego z owych 3 światów. Liczne angielskojęzyczne widea o tych "3 niebach" czy o trzech znaczeniach nazwy "niebo" przyporządkowanej owym trzem światom można wyszukiwać m.in. słowami kluczowymi: The Three Heavens - np. patrz https://www.youtube.com/results?search_query=The+Three+Heavens czy ok. 20-minutowe angielskojęzyczne wideo z adresu https://www.youtube.com/watch?v=s8kDg2G0VDg lub krótkie bo 2-minutowe wideo z adresu https://www.youtube.com/watch?v=NPNBLkZ766A .

Pierwsze z tych trzech kolejnych znaczeń nazwy niebo w Biblii, to "niebo" naszego [3] "świata materii", zapełnione przez świetliste lub odbijające światło księżyce, planety, gwiazdy i galaktyki, które możemy łatwo zobaczyć naszymi oczami lub teleskopami. Aby jednak dać nam do zrozumienia iż jest więcej niż tylko jedno "niebo", do tego "pierwszego nieba" z naszego [3] "świata materii" w zakodowany sposób referuje już dziewiąty werset Biblii, tj. werset 1:9 z "Księgi Rodzaju". Opisuje on bowiem "wody spod nieba" jakich zebranie odsłania suchą powierzchnię, czyli ziemię. O tym zaś iż istnieją też dwa wyższe nieba, tu zwane [1] "przeciw-świat" oraz [2] "świat wirtualny", informuje, m.in., werset 12:2-4 z "2 Koryntians" w Biblii. Podobnych wersetów istnieje więcej w Biblii, pozostawiam więc je czytelnikowi do poznania z w/w wideów i mojego bloga #354 gdzie Biblia je opisuje, poczym zrozumienia jak mądrze Bog zakodował w wersety Biblii ich ujawniające nam prawdę sformułowania. Szersze omówienie biblijnej nazwy "nieba" dla trzech światów wszechświata podałem w {1} z punktu #H2 w blogu #354 oraz na stronie "biblia.htm".

Powracając jednak do omówienia nieustających zmian wszystkiego w całym wszechświecie, to powodują one iż to co w danej chwili w nim się dzieje, nosi albo cechy (1) mądrego "dodawania" dokonywanego wysiłkiem czyjejś inteligencji, motywacji, mocy, wkładu pracy, oraz nabytej wcześniej mądrości i doświadczenia życiowego, albo też nosi cechy (2) naturalnego "odejmowania" zachodzącego automatycznie i bez potrzeby wkładania w nie jakiegokolwiek wysiłku, wiedzy, umiejętności, mądrości, dalekowzroczności, itp. Potwierdzeniami istotności owej prawdy o istnieniu tylko dwóch kierunków zmian, tj. pracochłonnego dodawania lub bezwolnego odejmowania, jest praktycznie wszystko co dookoła nas się dzieje, np. rozważ kierunki zmian z dwóch około 7 minutowych wideów angielskojęzycznych o adresach: https://www.youtube.com/watch?v=vDeJMi0mJRA lub https://www.youtube.com/watch?v=OABu93ru7ew .

Istnienie i nieustające zachodzenie tych dwóch zasadniczych procesów (1) "dodawania" albo (2) "odejmowania" powoduje, że w naszym [3] "świecie materii" istnieją tylko dwie filozofie życiowe. Z ich zaś obu praktycznie mamy tylko świadomy wybór pierwszej z nich, tj. wybór (1) filozofii dodającej. Jeśli zaś tej (1) świadomie NIE wybierzemy i NIE wdrożymy w swych postępowaniach, wówczas ta druga istniejąca (2) filozofia odejmowania sama nam się narzuci. Innymi słowy, w swoim krótkim uczącym pobycie w naszym [3] "świecie materii" mamy tylko możność świadomego wybrania tylko owej (1) "filozofii dodawania", która wiedzie nas do wzrostu, polepszania, miłości, pokoju, budowania, trwania i wieczystego życia, itp. Zalecenia bowiem prowadzenia swego życia według której to (1) "filozofii dodawania" Bóg mądrze zakodował we wersety Biblii i egzaminuje nimi nasze poczucie dyscypliny i żołnierskiego posłuszeństwa Bogu daniem nam "wolnej woli" czy ją ochotniczo wybierzemy. Przykłady zaś odkodowywania niektórych z tych wersetów i ich wyjaśniania obecnym językiem, są umożliwione zaawansowaniem wypracowywania mojej filozofii totalizmu z 1985 roku (patrz strona "totalizm_pl.htm") oraz moich teorii, szczególnie zaś "Teorii Wszystkiego z 1985 roku" (strony "1985_teoria_wszystkiego.htm" lub "dipolar_gravity_pl.htm"). Przykłady te są zaprezentowane w publikacjach owej filozofii totalizmu, szczegóły której wypracowałem dzięki mojej inżynierskiej wiedzy "jak", a stąd zapewne dlatego wykazującej bardzo wysoką zgodność z Biblią - aczkolwiek nadal wymagającej poszerzania i usuwania owych ludzkich niedoskonałości zawsze kryjących się w sformułowaniu czegokolwiek przez nas ludzi. Odnotuj tu też iż jeśli w #I1 do #I5 tego bloga #372, lub w innych moich publikacjach - np. na stronie "parasitism_pl.htm", cytuję jakiś werset Biblii, wówczas jeśli NIE podkreślam tego nazwą Biblii z której on pochodzi zawsze cytowanie to powtarzam z wydanej w Polsce i przetłumaczonej na język polski, oficjalnej katolickiej, udostępnianej wszystkim w internecie: "Biblii Tysiąclecia" - patrz jej strona http://biblia-online.pl/Biblia/ListaKsiag/Tysiaclecia .

M-290

Powracając jednak do omawiania owych jedynie dwóch naprawdę istniejących filozofii życia, to przeciwstawną możliwością do świadomego wybrania przez nas postępowania w swym życiu według zasad owej (1) "dodającej filozofii", jest pasywność czyli unikanie jej wyboru i stosowania w swych postępowaniach. Ta zaś pasywność oznacza, że samoczynnie u nas się wdroży owa (2) "filozofia odejmowania", która zawiedzie nas do upadku, pogarszania, nienawiści, wojen, burzenia, wymierania poprzez samozagładę, itp. To ta też (2) "filozofia odejmowania", jest nam dodatkowo wmuszana siłą, przekupstwem, lub zwodzeniem przez tzw. "moce zła" za pośrednictwem innych niż te które jak mój totalizm starają się być absolutnie zgodne z Biblią, wszelkich filozofii, praw i decyzji władców naszego [3] "świata materii" (wszystkie z których, niestety, okazują się być tylko wersjami opisywanej stroną "parasitism_pl.htm" drugiej (2) "filozofii odejmowania", a stąd wersjami upadkowej filozofii pasożytnictwa z 1985 roku - patrz strona "parasitism_pl.htm"). W niniejszych punktach #I1 do #I5 tego bloga #372 i strony "parasitism_pl.htm" z jakiej blog ten został adaptowany chciałbym przekonać czytelnika, używając przykładu potwierdzonej przez poniżej opisanych najważniejszych "3 świadków", do prawdy o budowie i działaniu wszechświata (tj. do prawdy będącej przeciwieństwem kłamstw oficjalnie zasiewanych na ten temat), że wartą praktykowania w swym życiu jest jedynie owa (1) "filozofia dodawania", zaś usilnie unikać w swym życiu warto wszystkiego co prowadzi ludzi do piekła stwarzanego na Ziemi przez dzisiejsze używanie pieniędzy, kupowanych za pieniądze wyników badań, wymuszane pieniędzmi nauczanie, prawa, decyzje, a ostatnio także przez nowe tradycje. Wszakże wszystkie one wiodą ludzkość do upadku i samozagłady będąc zmyślnie posłuszne licznym wersjom (2) "filozofii odejmowania". Nakazy bowiem wszystkich (2) "filozofii odejmowania" sprowadzają się do praktykowania najróżniejszych form odejmowania zamiast dodawania, wymuszanego brania (które też jest odejmowaniem) zamiast ochotniczego dawania, pasożytowania na bliźnich i na naturze zamiast ich miłowania i opieki nad nimi, utajniania prawdy zamiast ujawniania prawdy i realizacji wynikających z prawdy motywacji pokoju, miłości i współpracy, a ponadto też przeciwstawiania się (zamiast wypełniania) przykazaniom i wymaganiom Boga mądrze zakodowanym w wersety Biblii. Innymi słowy, dla twojego własnego dobra czytelniku, podobnie jak piekła radzę unikać owych filozofii "odejmowania" obecnie praktykowanych już przez niemal wszystkie oficjalne instytucje na Ziemi, finansujących a stąd i potem podążających za wiodąco okłamującym ludzkość monopolem "oficjalnej nauki ateistycznej". Stąd aby dopomóc czytelnikowi w jego wyborze unikania piekła praktykowania odejmujących filozofii lub nauk, zacznę tu od inżynierskiego wyjaśnienia "jak" odróżniać prawdy wywodzące się od dowolnej "dodającej filozofii lub nauki" od kłamstw wmuszanych ludziom przez "odejmujące filozofie lub nauki".

I tak niezawodna metoda takiego odróżniania ich obu od siebie jest już dostępna od dawna. Tę niezawodną metodę potwierdzania prawd i odróżniania ich od kłamstw wskazują, opisują i ilustrują przykładami publikacje mojej fizolozfii totalizmu z 1985 roku. Metoda ta polega na znajdowaniu zgodnych ze sobą 3 potwierdzeń prawdy przez wszystkich 3 niezawodnych i najważniejszych "trzech świadków". Tych "3 świadków" dla każdej istniejącej i istotnej prawdy zawsze dostarcza nam Bóg. Wszakże np. w wersetach 10:26 z "Mateusza", czy 4:22 z "Marka" w Biblii Bóg nam obiecuje i przypomina: "Nie ma bowiem nic zakrytego, co by nie miało być wyjawnione, ani nic tajemnego, o czym by się nie miano dowiedzieć". Innymi słowy, tylko jeśli poświadczenia wszystkich tych trojga najważniejszych "3 świadków" w zgodności ze sobą potwierdzają jakąś prawdę wyrażoną w dowolnym wysoce istotnym dla ludzi czyimś stwierdzeniu, nauce, decyzji, postępowaniu, itp., wówczas potwierdzeniem tym otrzymujemy od Boga niezawodne upewnienie iż to co nimi wyrażono jest absolutnej prawdą na jakiej z pełnym zaufaniem możemy polegać i na niej "dodająco" budować po inżyniersku następne warstwy

danej prawdy.

Ta totaliztyczna metoda najważniejszych "trzech świadków" okazuje się być istotnym narzędziem w naszym przysparzaniu prawdy i wiedzy w obecnych czasach coraz częściej mnożonych kłamstw i oszustw. "Jak" nią to odróżnianie prawdy od kłamstwa dokonywać, uczy już sporo przykładów opisanych w publikacjach mojej "filozofii totalizmu z 1985 roku". Metoda ta stwierdza bowiem iż: "istnieje niezawodna grupa najważniejszych 'trzech świadków', zawsze obecnych dla wszystkiego co dla ludzkości istotne, tyle iż dla potwierdzenia każdej indywidualnej prawdy trzeba pracowicie ich wyszukać i pozestawiać razem ich oświadczenia, jeśli zaś wszyscy troje z nich zgodnie i jednogłośnie coś potwierdzają lub stwierdzają, wówczas jest to absolutną prawdą pochodzącą od Boga i potwierdzaną nam przez Boga, stąd możemy i powinniśmy na tej prawdzie całkowicie polegać i budować". Owych niezawodnych "trzech świadków" opisałem dokładniej w (1) do (1c) z punktu #H1 mojej strony internetowej o nazwie "2020zycie.htm" oraz z bloga #331. Krótko opisuję ich także w blogu #330. Dla każdego istotnego stwierdzenia typowo pierwszym uświadomionym przez jego autora takim najważniejszym świadkiem będzie starannie udokumentowana (1a) "dedukcja logiczna" - czyli wynik dokonanego logicznie poprawnym łańcuchem przyczynowo-skutkowym wyprowadzenia esencji owego udostępnianego bliźnim stwierdzenia wynikającego z przeprowadzonej logicznie dedukcji teoretycznej czy z teorii. Oczywistym drugim najważniejszym świadkiem, który po wydedukowaniu czegoś nowego co posądzamy iż jest prawdą, a stąd w dzisiejszych czasach kiedy już istnieje formalny dowód iż Bóg z całą pewnością istnieje (patrz strona "god_proof_pl.htm"), właśnie u tego to świadka obowiązkowo należy poszukać potwierdzenia prawdy ukończonej właśnie dedukcji, standardowo powinna być (1b) poprawna interpretacja wkodowanego we wersety Biblii potwierdzenia tej teoretycznie wydedukowanej prawdy (lub kilku jej potwierdzeń - jako iż dla najbardziej istotnych prawd Bóg wkodował we wersty Biblii aż kilka ich potwierdzeń). Oczywiście, w publikacjach pisemnie lub w jakikolwiek inny sposób trwale ujawniających ową prawdę jest absolutnie konieczne podanie w których konkretnie wskazanych, zacytowanych, odszyfrowanych i zinterpretowanych wersetach Biblii zawarte jest potwierdzenie esencji danego stwierdzenia, zaś jeśli to potwierdzenie jest w Biblii zaszyfrowane, wówczas trzeba przytoczyć też swój opis jego odszyfrowania. Trzecim zaś najważniejszym świadkiem jest (1c) potwierdzenie tego samego stwierdzenia empirycznym materiałem dowodowym w pełni udokumentowanym poprawnymi interpretacjami zjawisk zamanifestowanych i zarejestrowanych w otaczającej nas rzeczywistości. Stąd aby jakąkolwiek prawdę potwierdzić wszystkim ludziom, w tym nawet tym samobójczo wdrażającym pokusy "odejmującej filozofii", tj. tzw. ateistom, sceptykom, naukowcom, rządzącym, elitom, itp., wystarczy znaleźć dla tej prawdy zgodne ze sobą potwierdzenia przez owych "trzech świadków".

Z kolei osobom naprawdę wierzącym w Boga i wiedzącym iż Biblia zawiera "Słowa Boga", takie potwierdzenie jakiejkolwiek prawdy przychodzi znacznie łatwiej. Wszakże podane w poprawnie przetłumaczonych oficjalnych Bibliach (1b) "Słowa Boga" zawsze wyrażają sobą absolutną prawdę i tylko prawdę, która zawsze też (1c) ma swoje odzwierciedlenie w zdarzeniach otaczającej nas natury i rzeczywistego życia, a stąd którą odzwierciedlać będą też (1a) teorie i teoretyczne dedukcje logiczne bazujące na poprawnie zidentyfikowanej prawdzie. Wiedząc to, wystarczy aby wierzącym wskazać i zacytować lub wyjaśnić jedynie werset z precyzyjnie przetłumaczonej oficjalnej Biblii, który potwierdza tę prawdę, zastępując tym wersetem wszystkich owych "3 świadków". (Pamiętać przy tym trzeba, że "moce zła" już upowszechniają też sfabrykowane przez siebie fałszywe całe ichnie biblie, lub sfabrykowane rzekome księgi Biblii.) Wszakże jeśli jakąś prawdę potwierdza oficjalna Biblia, potwierdza ją także poprawna teoria oraz empiryczny materiał dowodowy. Niemal każde też twierdzenie zawarte w

publikacjach filozofii totalizmu z 1985 roku wskazuje przykłady owych "trzech świadków" jacy jednogłośnie potwierdzają podane tam prawdy. Np. po ich przykłady proponuję zaglądnąć do bloga #349 lub do #J1 do #J3 ze strony "1985_teoria_wszystkiego.htm".

Nieco jeszcze inaczej jest jednak z wierzącymi w Boga i wiedzącymi np. z mojego bloga #370 lub z #I1 i #I2 strony "biblia.htm", że w przeciwieństwie do dodającej natury mężczyzn, kobiety mają wbudowane w siebie odejmującą naturę żeńskich Drobin Boga przenoszących w sobie kobiece "dusze". Tylko więc obojga uczestników małżeństw głęboko wierzących w Boga i regularnie czytających Biblę NIE trzeba przekowywać naukowo i świecko do wypracowanych ustaleń teoretycznych "jak" zapobiegać odejmującym zachowaniom dzisiejszych żon u których pojawił się opisywany w {#I1f} i {#I2f} z owego bloga #370 brak "energii moralnej", lub jak naprawiać przysparzaniem tejże inteligentnej "energii moralnej" także przez żonę już zaistniałe zachowania w rodzaju tych omawianych na 7:56 minutowym wideo "10 Ways Women EMOTIONALLY ABUSE Their Husbands" z adresu https://www.youtube.com/watch?v=Wo-833UYfA4 , lub pokazywanych na 6:49 minutowym wideo "He Went From Never Having Sex To Turning It Down - True Story!" z adresu https://www.youtube.com/watch?v=CQEUwwT9q_s , czy w 6:27 minutowym wideo "Did Your Wife Bait And Switch?" z adresu https://www.youtube.com/watch?v=Ci-d-aeWoog . Tylko też takie małżeństwa NIE muszą empirycznie samemu bezskutecznie próbować dokonać takiego naprawiania kiedy do jego potrzeby przekonuje je trzeci z owych "3 świadków" (jakim jest empiryka pożycia małżeńskiego obecnie coraz częściej kończonego rozwodem w 80% inicjowanym właśnie przez "odejmujące" postępowania żon dziś już typowo swymi zachowaniami odrzucających wiarę w Boga i odmawiających poznawania treści Biblii). U wierzących par dla wiedzenia długiego i szczęśliwego pożycia małżeńskiego wystarczy bowiem iż albo przed ślubem, albo zaraz po ślubie (tj. zanim żony zostaną przekonane do praktykowania ateizmu i "odejmującej" filozofii wmuszanej kobietom przez dzisiejsze multimedia i upowszechnianą nimi propagandę "mocy zła") szczerze wierzące w Boga żony zostały jakoś przekonane iż w imię szczęścia, trwałości i obrony małżeństwa przez Boga obowiązuje je wypełnianie podanej w Biblii definicji małżeństwa zawartej we wersetach: 7:3-5 z "1 Koryntian", 5:21-33 z Efezjan, 3:1-7 z "1 Piotra", 9:9 z "Koheleta czyli Eklezjastesa", oraz 2:18-20 z "Księgi Rodzaju", tj. wpełnianie definicji małżeństwa, którą zinterpretowałem dokładniej we w/w blogu #370.

Z kolei dla niezamężnych kobiet, które w obecnych czasach są spychane w praktykowanie (2) "odejmującej filozofii" zarówno przez ich odejmującą naturę, jak i przez nałóg użycia wszechobecnych dzisiaj multimediów, a także przez aktywnie działające na Ziemi "moce zła", praktycznie NIE ma już ratunku przed nabyciem, jak to kiedyś nazywano "staropanieńskich zagrań" - chyba że jeszcze w młodym wieku nabyły one w rodzinnym domu głęboką wiarę w Boga oraz nawyk powtarzalnego studiowania Biblii. (Po więcej informacji patrz moje blogi #370 i #365.)

Z uwagi na istnienie tych dwóch przeciwstawnych sobie procesów zachodzących w nieustająco zmieniającym się wszechświecie, tj. (1) pracowitego "dodawania" albo (2) automatycznego "odejmowania", wdrażanie jakiego (1) lub uleganie jakiemu (2) w swym życiu prowadzi do nabycia jednej z obu powyższych filozofii, a także z uwagi iż w przeciwieństwie do naszego Boga, my ludzie jesteśmy wysoce niedoskonali i mamy ograniczoną wiedzę oraz możliwości poznawcze, każda absolutna i końcowa prawda NIE może być w pełni i ostatecznie ustalona w jednym posunięciu, tak jak, niestety, stara się nam to wmówić monopol naszej "oficjalnej nauki ateistycznej". Wszakże każda prawda, NIE tylko jest prawdą dla siebie samej, ale z innymi pokrewnymi jej prawdami formuje ona też "łańcuchy wzajemnie powiązanej ze sobą wiedzy i prawdy" opisywane w #B3 z bloga #337 oraz z mojej strony "will_pl.htm". Te zaś łańcuchy z

czasem wiążą się ze sobą, razem wzięte formując tzw. "szkielet wiedzy i prawdy" - też opisywany w owym blogu #337. Chociaż więc dowolna teoria czy odkrycie naukowe, albo pierwsze rozwiązanie techniczne jakiegoś nowego urządzenia, rozpatrywane jako oderwany od reszty wszechświata "odrębny system" mogą początkowo sprawiać wrażenie dobrego spełniania nałożonych na nie funkcji, z upływem jednak czasu okazuje się iż są one tylko "przybliżeniem prawdy", bowiem z poznanymi w międzyczasie innymi prawdami NIE formują owych "łańcuchów wzajemnie powiązanej ze sobą wiedzy i prawdy". Dlatego z upływem czasu muszą one być zastępowane innymi rozwiązaniami danego problemu coraz to lepiej współpracującymi z pokrewnymi mu prawdami. Każda prawda musi więc być stopniowo i po inżyniersku wypracowywana procedurami "jak" - tak jak inżynierowie stopniowo wypracowują coraz doskonalszą budowę i działanie np. samochodów, zegarów, telefonów, itp. To dlatego np. obecne metody postępowania monopolu "oficjalnej nauki ateistycznej" uważające iż to co ustalono kiedyś w przeszłości na zawsze pozostaje pełną i niezmienną prawdą, faktycznie reprezentują sobą "odejmującą" filozofię życiową - która z upływem czasu prowadzi ten monopol nauki do upierania się przy kłamstwach i wiedzie całą ludzkość ku samozagladzie. To też dlatego poniżej ponownie przypominam zainteresowanym istniejącą i publikowaną już przez niemal 40 lat totaliztyczną alternatywę do budowy i działania wszechświata upowszechnianej przez monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" a bazującej na tzw. "wielkim bangu". Wszakże wszelkie ateistyczne opisy budowy i działania wszechświata są już dowiedzione jako kłamliwe od ponad 2000 lat. Stąd "odejmujące" ich upowszechnianie aż do dzisiaj przez monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" NIE daje się wyjaśniać inaczej niż jako przekładanie własnych interesów i finansów tej nauki ponad dobrem i przyszłością całej ludzkości. Ale, niestety, z uporem opisywanym w komunistycznej Polsce z 1971 roku politycznie-sarkastyczną piosenką Wojciecha Młynarskiego, o tytule "Przyjdzie walec i wyrówna" - patrz np. https://www.youtube.com/watch?v=cLWa8k6qqj4 , to kłamstwo ciągle jest ludzkości wmuszane nawet do dzisiaj - pomimo iż przez już niemal 40 lat istnieje i jest publikowana opisywana tu totaliztyczna i "dodająca" alternatywa bardziej zgodna z prawdami wszechświata. Odnotować przecież też trzeba iż owa kłamliwa "odejmująca" budowa i działanie wszechświata wmuszana ludzkości przez monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" oraz przez "moce zła" NIE jest jednoznacznie i w pełni potwierdzana nawet przez jednego z najważniejszych "trzech świadków". Za to podaną tu "dodającą" totaliztyczną alternatywę budowy i działania wszechświata powtarzalnie, wielokrotnie i zgodnie potwierdza każdy z owych najważniejszych "3 świadków".

Ta moja alternatywa trzy-światowego wszechświata wyjaśnia jego budowę i działanie jako nieustająco udoskonalany przez Boga proces (patrz blog #316 lub #A1 ze strony "evolution_pl.htm"). Stąd ów proces my powinniśmy też poznawać równie nieustająco, tak jak ludzkość po inżyniersku poznaje coraz to lepsze budowy i działania najnowszych samochodów, zegarków, telefonów, komputerów, itp. Te moje prawdy ustalone o wszechświecie, jakie niniejszym wystawiam zainteresowanym badaczom na dalsze przez nich dopracowywanie, udoskonalanie i potwierdzanie, wynikają z dorobków mojej filozofii totalizmu z 1985 roku (strona "totalizm_pl.htm") wspieranej dwoma moimi najważniejszymi teoriami, tj. "Teorią Wszystkiego z 1985 roku" (początkowo nazywaną także "Koncet Dipolarnej Grawitacji" - strona "dipolar_gravity_pl.htm") oraz najnowszą "Teorią Życia z 2020 roku" (strona "2020zycie.htm").

Poznanie prawdy o budowie i działaniu wszechświata definiuje naszą świadomość. Z kolei owa świadomość defniuje nasze dalsze postępowania, a tym samym nasze przyszłe losy. Wyjaśnijmy sobie "jak" to się dzieje.

I tak rozważmy przykład wpływu jakiegoś wynalazku na naszą świadomość, np. wpływu

pędnika (tj. komory oscylacyjnej - strona "oscillatory_chamber_pl.htm") dla Magnokraftu mojego wynalazku, oraz wpływu samego gwiazdolotu Magnokraft jaki pędnika owego używa (strona "magnocraft_pl.htm"). Jest zrozumiałym iż przyszłe losy tego pędnika i gwiazdolotu zależą od tego czy znajdzie się jakiś postępowy kraj i naród otwarty na nowe idee, który zdecyduje się zainwestować w budowę tego pędnika i gwiazdolotu. Zapewne dlatego taki kraj zdolny do zbudowania gwiazdolotu Magnokraft jak narazie się NIE znalazł, chociaż jeszcze w 2007 roku szanse zostania takim krajem wykazywała Korea - tak jak opisałem to w #H1.1 strony "przepowiednie.htm" i w swym blogu #241. Jednak od tamtego czasu wyraźnie zaistniały w Korei odchodzenie od Boga oraz inne zmiany kompletujące jej tzw. "Cykl Tytlera" - patrz https://www.youtube.com/watch?v=-uRZAgCGhCY . NIE sądzę więc iż nadal posiada ona tzw. "motywacje" aby wdrażać nowe idee. Na podjęcie budowania Magnokraftu moim zdaniem NIE będzie zdolny też się zdecydować żaden z trzech super-mocarstw jakie obecnie między sobą prowadzą "rozgrywki" o to który z nich będzie przyszłym przywódcą Ziemi. Wszakże działania ich przywódców, a także narodów, nadal są ograniczane przez tradycje, sposób myślenia i światopogląd ciągle pozostającymi identycznymi do tych u więźniów będących "uwięzionymi na Ziemi", zaś jakie najlepiej wyraża stare chińskie przysłowie "żaba w studni" (po angielsku "frog in a well" - patrz https://www.google.com/search?q=frog+in+a+well). Przykładowo, ich myślenie nadal NIE wykracza poza poziom jaki dla skali kosmosu reprezentuje dzisiejszy prymitywny ludzki napęd rakietowy. Ich umysły są też zamknięte na nowe idee jakie wymagają zapracowania na swe owoce i NIE obiecują natychmiastowych oraz łatwych korzyści finansowych i materialnych. Tymczasem dla naszej cywilizacji właśnie szybko zbliża się tzw. "punkt braku powrotu" (po angielsku "point of NO return" - https://www.google.com/search?q=point+of+NO+return). Na czym polega ów "punkt braku powrotu" i dlaczego właśnie nadeszły jego czasy najlepiej to wyjaśnia angielskojęzyczne wideo "The Unexpected Reason Why Time Is Speeding Up: The Ancient Map of Time" o adresie https://www.youtube.com/watch?v=61AevhqKvvs opisujące przepowiednie Indian Hopi o przybyciu na Wschód Ziemi tzw. "białego brata Pahana", który dostarczy ludzkości wiedzy potrzebnej do wybrania jeszcze przed owym "punktem braku powrotu" tej najwłaściwszej z dwóch istniejących dróg którymi nasza cywilizacja może podążać, tj. "dodającej" drogi która wiedzie do prawdy, postępu, uszanowania Boga, ludzi i natury (a NIE tej "odejmującej" drogi która zawiedzie ludzkość do samozagłady). Ja wierzę iż Pahana już przybył na Wschód Ziemi - tak jak przepowiednia Hopi to zapowiadała, oraz że nawet przedstawił się przywódcom Hopi i dał im już znać iż tu już jest i że liczy na podjęcie razem z Hopi wspólnych wysiłków nad ratowaniem ludzkości - tyle iż podobnie jak dawni przywódcy Izraelczyków odrzucili uznanie przepowiedzianego przez ich proroków Jezusa, także dzisiejsi przywódcy Indian Hopi zapewne odrzucili uznanie już przybyłego Pahana. Tymczasem przybycie Pahana oznacza iż ludzkości pozostało już bardzo mało czasu do zdecydowania którą z powyższych dwóch dróg wybiorą - ja wierzę iż mamy czas ograniczony do tylko 2030 roku. Jeśli więc do 2030 roku na Ziemi NIE znajdzie się kraj który podejmie budowę Magnkraftu, wówczas prawdopodobnie ludzkość nigdy tego gwiazdolotu NIE zbuduje. Wszakże już wkrótce obecne techniczne zaawansowanie ludzkości zostanie zniszczone kataklizmami, zaś jako odrębna cywilizacja ludzkość przestanie istnieć (patrz blog #371). Jeśli jednak kraj taki się znajdzie, wówczas Bóg zapewne opóźni nadejście kataklizmicznych zdarzeń mających się zainicjować w latach 2030, dając temu krajowi czas na zbudowanie Magnokraftu do roku 2036. To zaś z uwagi na militarną potęgę tego gwiazdolotu (np. rozważ podrozdział G14.2 a także G14 i #G14.1 z tomu 3 mojej monografii [1/5] - patrz strona "tekst_1_5.htm") natychmiast uczyni ów kraj przywódcą całej ludzkości. Ponieważ zaś do wówczas wysiłki zbudowania Komory Oscylacyjnej i Magnokraftu przetransformują myślenie jego przywódców i ludności na cechujące "współmieszkańców całego wszechświata", ów kraj poprowadzi resztę ludzkości ku wymaganej przez Boga "dodającej" drodze do prawdy, postępu, oraz uszanowania Boga, ludzi i natury jaka uczyni z

ludzkości jeden z wielu narodów ogromnego wszechświata i zbliży ją do totaliztycznych cywilizacji z kosmosu, które od dawna starają się jej zdalnie i pokojowo pomagać (niestety bezskutecznie, ponieważ będąc rządzona przez "moce zła", jak dotąd ludzkość zawsze odrzucała ich altruistyczną pomoc - patrz losy "piramidy telepatycznej" z #E1 strony "telepathy_pl.htm" oraz "urządzenia do ujawniania obiektów w stanie telekinetycznego migotania" ze strony "tekst_7b.htm").

Co najciekawsze, rozwój ludzkiej świadomości NIE skończy się na zbudowaniu Komory Oscylacyjnej i Magnokraftu. Wszakże przyszłość ludzkiej techniki i wiedzy zmierza do nadawania jednemu technicznie zaawansowanemu urządzeniu, lub jednej teorii naukowej (np. mojej "Teorii Wszystkiego z 1985 roku") zdolności wszystkich uprzednich prymitywnych urządzeń lub naukowych teorii. Tę tendencję do inżynierskiego czynienia wszystkiego coraz bardziej wszechstronnym i wielofunkcyjnym ja opisuję w swych publikacjach już od czasów wynalezienia swego Magnokraftu nazywając ją "trend omnibusa" - po przykłady tych opisów patrz B3 z tomu 2 mojej monografii [1/5]. Z urządzeń technicznych, dzisiejszym przykładem tego "trendu omnibusa" nadawania wszechstronności, są najnowsze telefony komórkowe, które zastępują działania dawnych: telefonów, telegrafów (SMS), zegarów, kalendarzy, aparatów fotograficznych, kamer filmowych i wideo, kalkulatorów elektronicznych, niektórych funkcji dzisiejszych komputerów, oraz kilku jeszcze innych urządzeń. Podobnie moje Komory Oscylacyjne i Magnokrafty też będą rozwijane w zgodzie z owym "trendem omnibusa" wypełniając coraz więcej dalszych funkcji, np. opisanego powyżej działania jako Wehikuły Czasu, ale także jako telekinetyczne windy, reflektory świetlne, teleskopy telepatyczne, maszyny uzdrawiające ciało leczniczą telekinezą, odstraszająca broń telepatyczna, niszczycielska broń indukcyjna, urządzenia formujące tornada i huragany, oraz kilka jeszcze innych opisywanych w mojej monografii [1/5]. Podobnie miasta przyszłości jakie adoptują filozofię "dodawania" będą NIE tylko mieszkaniami ludzi, ale także będą same produkowały wszystko co im potrzebne - w tym także "czystą darmową energię" i wolną od szkodliwych chemikalii żywność, będą zdolne do komunikowania się i wymiany wiedzy z podobnymi do nich miastami, oraz będą stwarzały złożoną strukturę z obszaru ich kompetencji - np. zapewniały prawidłowe działanie natury i opiekowały się zdrowiem i zachowaniami stworzeń żyjących w obszarze ich wpływów.

Wyjaśnijmy sobie teraz "jak" wszystkie powyższe idee i trendy są zawarte i wyrażone we wypracowanej przez moją "Teorię Wszystkiego z 1985 roku" (początkowo nazywaną także "Koncept Dipolarnej Grawitacji" - strona "dipolar_gravity_pl.htm") oraz moją najnowszą "Teorię Życia z 2020 roku" budowie i działaniu wszechświata - strona "2020zycie.htm". Warto przy tym też odnotować jak drastycznie odmienna jest ona od upowszechnianiej przez monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" i dziś już wyraźnie ujawniającej swą błędność oraz "odejmujące" zwodzenie ludzkości, formalnie przez ową "oficjalną naukę ateistyczną" upowszechnianej szokująco bzdurnej spekulacji o budowie i działaniu wszechświata w jakim żyjemy. Ta jej oficjalna spekulacja powtarza od dawna wmuszane ludzkości przez "moce zła" kłamliwe wierzenia o rzekomym zaistnieniu "wielkiego wybuchu (bangu)" i wierzenia iż to ów wybuch (a NIE Bóg) "z niczego" serią nieprawdopodobnych "przypadków" uformował cały nasz [3] "świat materii" - tylko który to trzeci z faktycznie istniejących aż trzech światów decydenci monopolu "oficjalnej nauki ateistycznej" uznają za całość wszechświata.

#I2. "Skąd" i "co" już wiemy o uprzednim okresie wszechświata jaki jest opisywany grecką i maoryską nazwą "chaos", oraz dlaczego monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" ukrywa przed ludźmi prawdę na temat cech tamtego okresu "chaosu":

M-284

Motto: "Jeśli wybrałeś uwierzenie we wmuszane ludzkości kłamstwo o jednoświatowym wszechświecie, wówczas jeszcze zanim zabraknie ci na to czasu ochotniczo i z przekonaniem zmień swe motywacje na aktywne wyznawanie prawdy o trzyświatowym wszechświecie." (Wszakże nawet tylko owych kilka prawd wskazywanych w tej prezentacji a sekretnie zwalczanych, zaprzeczanych i wyszydzanych od 1985 roku, już dowodzi iż jednoświatowy wszechświat na który składa się tylko nasz "świat materii" jest zwodniczo wymyślonym, uparcie nam wmawianym i celowo szkodzącym ludzkości kłamstwem. Jeśli więc uwierzysz temu okłamującemu cię fundamentowi dzisiejszej oficjalnej nauki, wówczas pozmienia on w kłamstwo cały twój światopogląd i wiedzę. Tymczasem nawet wersety 21:8 i 22:15 z "Apokalipsy św. Jana" w Biblii ostrzegają iż obstawanie przy kłamstwach też jest postępowaniem nieodwołalnie wiodącym do śmierci i do trwałego wymierania.)

Zgodnie z dotychczasowymi ustaleniami moich teorii i filozofii, oryginalnie na cały wszechświat składał się tylko jeden świat jaki ja nazywam [1] "przeciw-światem". Miał on aż 4 (tj. cztery: X, Y, Z, G) wymiary liniowe, każdy z których to wymiarów rozciągał się w nieskończoność w obu swoich kierunkach przebiegu. Najciekawszy z tych czterech wymiarów był wymiar "wgłębny G", którego my NIE znamy w naszym trzy-wymiarowym "świecie materii", ponieważ oba kierunki jego przebiegów wgłębiają się aż do nieskończoności we wnętrze każdego punktu przestrzeni, a także rozbiegają się na zawnątrz każdego takiego punktu aż do nieskończoności. Owe cztery wymiary przeciw-świata po polsku opisuję dokładniej w blogu #294 oraz w punkcie #D3 swej strony "god_proof_pl.htm" a także w treści swej polskojęzycznej monografii [12] - patrz strona "tekst_12.htm".

Ten cały [1] "przeciw-świat" o nieskończonej objętości i czterech wymiarach liniowych X, Y, Z i G zapełniony był rodzajem wysoce ruchliwego płynu w moich opracowaniach nazywanego "przeciw-materia". Najbardziej elementarne składowe owej przeciw-materii ja nazwałem "Drobiny Boga" zaś opisałem je dokładniej w punktach #K1 i #K2 strony "god_istnieje.htm" oraz w swych blogach #325 i #326. Taką właśnie nazwę wybrałem do nich kiedy zrozumiałem iż faktycznie są one rodzajem elementarnych komórek żywego ciała Boga. Wszakże w języku polskim słowo "drobina" używane jest w znaczeniu "coś bardzo małego, ale szczególnie mocno kochanego" - jako przykład użycia tego słowa rozważ typowe wyrażenie kochających ojców adresujących swoje maleńkie dziecko "moja ty drobino". Jak też się dowiedziałem z księgi Kabały (patrz blog #325), "Drobiny Boga" mają wygląd unikalnych ludzików o kształtach miniaturowych mężczyzn i kobiet. Owe męskie Drobny Boga cechują się skłonnością do "dodawania". Empirycznie (1c) ta ich cecha "dodawania" szczególnie mocno jest manifestowana w wirach przeciw-materi, które na powierzchni ziemi powodują tzw. "wyżowe" zawirowania atmosferyczne. W centrach owych wyżów owa ich cecha "dodawania" zwiększa ciśnienie, powodując iż panuje tam ciśnienie wyższe niż na ich obrzeżach - patrz np. blog #216. Z kolei żeńskie Drobiny Boga cechuje skłonność do "odejmowania" - jaką empirycznie (1c) manifestują one fomowaniem "niżowych" zawirowań atmosferycznych, w centrach których zawsze panuje ciśnienie niższe niż na ich obrzeżach - np. patrz też blog #216. Niezależnie jednak czy są one męskie czy też żeńskie, w przeciw-świecie zawsze wzajemnie odpychają się one od siebie. Tym odpychaniem dynamicznie formują w [1] "przeciw-świecie" ów "odpychający" biegun dipolarnego pola grawitacyjnego, czyli biegun przeciwstawny do naszego "przyciągającego" bieguna dipolarnego pola grawitacyjnego panującego w naszym [3] "świecie materii". To dzięki temu wzajemnemu odpychaniu, na przekór iż Drobiny Boga często przemierzają przeciw-świat z nieskończonymi prędkościami, praktycznie w swych natychmiastowych lotach nigdy NIE zderzają się ze sobą. Chociaż też owe ludziki, czyli "Drobiny Boga", aż do chwili wyewoluowania się naszego Boga pozostawały nieożywione, każda z nich posiada już wszystko co posiadają

także ludzie, a co jest wymagane dla samouczenia się i do gromadzenia wiedzy, oraz do prowadzenia samodzielnego życia. Tj. każda "Drobina Boga" posiada aż cztery głowy, a w każdej głowie aż trzy niezależne od siebie mózgi i pamięci tej głowy. (Te cztery ich głowy są uznawane w mitologiach wielu narodów, np. słowiańskim "Światowidem" czy u bogów hinduizmu.) W sumie więc każda Drobina Boga posiada aż 12 niezależnych od siebie oraz niezależnie i równocześnie działających mózgów i pamięci. Ponadto każda posiada też zmysły i zdolności do telepatycznego komunikowania się z innymi "Drobinami Boga", a także ciałko zdolne do podróżowania poprzez nieskończony rozmiarowo [1] "przeciw-świat" z nieskończonymi szybkościami.

Zapewne to właśnie owa tendencja samouczących się "Drobin Boga" do nieskończenie szybkiego wędrowania poprzez [1] "przeciw-świat", spowodowała zdarzenie jakie nadało samoświadomość jednej lub dwojgu z owych Drobin Boga. To drastyczne i wyjątkowo rzadkie zdarzenie miało miejsce około 10 tysięcy "ludzkich lat" temu w nadal wówczas jedynie istniejącym [1] "przeciw-świecie". To do tego bowiem czasu jego zajścia pośrednio i w przybliżeniu prowadzą mnie próby jego dedukowania ze stwierdzeń Biblii oraz z mitologii szczegółowo opisujących "chaos" (np. z mitologii nowozelandzkich Maorysów na temat ich nadrzędnego Boga "Io" - patrz https://www.google.co.nz/search?q=Io+Supreme+Maori+God). Zdarzenie to spowodowało iż jedna z męskich "Drobin Boga" uzyskała samoświadomość i stąd ożyła. Jak narazie logika sugeruje iż najprawdopodobniej zdarzeniem tym było "zderzenie się ze sobą dwóch męskich Drobin Boga" - które im obu nadało samoświadomość a stąd i życie. Jednak dla uzyskania absolutnej pewności (dawanej nam owymi "trzema świadkami" z punktu #I1 powyżej) iż właśnie "zderzenie" reprezentuje niepodważalną prawdę tego tajemniczego zdarzenia, ciągle wymaga ono (1c) empirycznego potwierdzenia. Narazie bowiem zderzenie implikują tylko dwaj świadkowie, tj. (1a) logiczna dedukcja oraz (1b) wersety 10:1-3 z "Księgi Mądrości" w "Biblii Tysiąclecia" stwierdzające, cytuję: "To ona [tj. mądrość] ustrzegła Prarodzica świata - pierwsze, samotne stworzenie; wyprowadziła go z jego upadku i dała mu moc panowania nad wszystkim. A gdy od niej odpadł Niegodziwiec w swym gniewie, w bratobójczym szale zgubił sam siebie." Wersety te zinterpretowałem w publikacjach linkowanych stroną "skorowidz.htm" - przykładowo w #B1 ze swej strony "evolution_pl.htm". Być jednak może iż tego empirycznego potwierdzenia (1c) kiedyś przypadkowo dostarczy CERNowski "Large Hadron Collider" spod Genewy jeśli np. swymi zderzeniami cząstek elementarnych przypadkowo "wyprodukuje" on też posiadającego samoświadomość odpowiednika z materii dla powyższego biblijnego "Niegodziwca" - zaś ów materialny "Niegodziwiec" zacznie czynić spustoszenia na Ziemi zaczynając od CERN.

Owo ogromnie rzadkie zdarzenie spowodowało iż samoświadomość, czyli życie, wówczas powstała w pamięci jednej lub dwojga z Drobin Boga, zainicjowała w owej pamięci ewolucję programu żywego, twórczego, a z czasem i wszystko-wiedzącego naszego Boga. (W Biblii ów program nazywany jest "słowo" - patrz wersety 1:1-4 z "Ew. w/g św. Jana".) Logicznie bowiem daje się wydedukować, że wyewoluowanie się samoświadomego, żywego, myślącego i twórczego programu w pamięci jakiegoś zdolnego do samouczenia się i do "chaotyczie" wiecznie ruchliwego ciała, zajdzie znacznie łatwiej niż wyewoluowanie się z pasywnej materii samoświadomego, żywego, myślącego i twórczego człowieka - co wyjaśniam zainteresowanym w #E1 strony "will_pl.htm" oraz w A1.1 z tomu 1 mojej monografii [1/5] - patrz strona "tekst_1_5.htm". Z upływem czasu, ten nasz Bóg, poszerzył swój samoświadomy program na inne, sąsiadujące z nim Drobiny Boga. Ponadto nadał ścisłą hierarchię zawartym w nich 12 pamięciom i mózgom. Zgodnie z tą hierarchią, w każdej Drobinie Boga najwyższy, czyli 12 mózg i pamięć były używane przez program samego Boga, zaś kolejne niższe mózgi i pamięci używane były przez klasy coraz mniej świadomych istot, które Bóg też postwarzał z tych

samych Drobin Boga. Ponadto hierarchia ta powodowała iż wyższe mózgi i pamięci miały "wgląd" do wszystkich pamięci i mózgów o niższych od nich numerach, jednak niższe pamięci i mózgi musiały najpierw "poprosić" wyższy od siebie mózg i pamięć aby ten wysłuchał ich "życzenia" lub aby przekazał to życzenie wzwyż owej hierarchicznej drabiny. Takie zaś ich zorganizowanie, ze zbioru owych pamięci i mózgów w Drobinach Boga stworzyło rodzaj znacznie doskonalej działającego "Tworu", jaki potem stał się pierwowzorem dla stworzenia na Ziemi naszego tzw. "Internetu". Ten znacznie doskonalszy "Twór" z upływem czasu rozrósł się wymiarowo i uformował sobą drugi ze światów wszechświata, który ja w publikacjach filozofii totalizmu opisuję pod nazwą [2] "świat wirtualny". To w nim żyje samoświadomy program naszego Boga, a także przechowywane są dusze wszystkich istot żyjących, w tym nas ludzi. Stopniowe ewoluowanie się naszego Boga w owym [2] "świecie wirtualnym" opisuję też dokładniej w punkcie #B1 ze strony "evolution_pl.htm" zaś skrótowo w blogu #117. Z kolei stworzenie przez naszego Boga [2] "świata wirtualnego" w którym Bóg obecnie żyje i z którego zarządza stworzonym przez siebie naszym [3] "światem materii", krótko streszczam w następnym punkcie #I3.

#I3. "Dlaczego" i "jak" nasz Bóg uporządkował "chaos" z 4-wymiarowego [1] "przeciw-świata" poprzez stworzenie funkcjonalnego oprogramowania w pamięciach zarządzanych przez Siebie "Drobin Boga" tworząc w nich jednolity [2] "świat wirtualny", oraz "skąd" i "co" już wiemy o tym drugim świecie wszechświata a także dlaczego monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" odrzuca i ukrywa przed ludźmi prawdę o istnieniu tamtego [2] "świata wirtualnego" w którym mieszka żywy program Boga oraz przechowywane są nasze "dusze":

Istnieje wiele powodów dla których nasz Bóg stopniowo uporządkował "chaos" w 4-wymiarowym [1] "przeciw-świecie" tworząc w pamięciach "Drobin Boga" zupełnie nowy [2] "świat wirtualny". (O tym że ów stworzony przez Boga [2] "świat wirtualny" swą budową i działaniem jest podobny do grupowego zbioru komputerów z dzisiejszego "internetu" - wypracowanie potem którego przez ludzi Bóg zainspirował, potwierdzają opisy z bloga #331 i z punktu #H3 strony "2020zycie.htm".) Najważniejszy z tych powodów stworzenia [2] "świata wirtualnego" obejmuje chęć i potrzebę "powiększania wiedzy", która jednak NIE mogła zachodzić w sytuacji "chaosu". (Wszakże dla programów Boga "wiedza" jest tym czym dla nas ludzi jest "pożywienie" - patrz początek #I4 poniżej.) Innym równie ważnym powodem jest potrzeba stworzenia Bogu żywych jak On współtowarzyszy oraz pomocników w "przysparzaniu wiedzy", czyli stworzenia ludzi i innych "żyjących dusz". Jak każdy proces twórczy, owo uporządkowanie "chaosu" i stworzenie jednolitego oprogramowania [2] "świata wirtualnego" było powolne i według moich estymacji trwało aż około 4 tysięcy "ludzkich lat" (proszę NIE mylić jego trwania z procesem stwarzania naszego [3] "świata materii", który trwał jedynie 7 dni, ponieważ nastąpił kiedy uformowanie [2] "świata wirtualnego" oraz uporządkowanie "chaosu" zostało już ukończone). "Jak" owa zmiana "chaosu" w porządkujące go oprogramowanie [2] "świata wirtualnego" przebiegała, oraz jakie zasadnicze etapy ona obejmowała (a etapów tych było wiele), najlepiej opisują to przedchrześcijańskie mity religijne odizolowanych od reszty świata nowozelandzkich Maorysów na temat ich nadrzędnego Boga "Io". Nieco informacji na temat tych mitów można poszukać w publikacjach mojej "filozofii totalizmu z 1985 roku" linkowanych słowami kluczowymi: Bóg "Io" ze strony "skorowidz.htm" - np. patrz punkt #E1 na mojej stronie "will_pl.htm" lub podrozdział A1.1 z tomu 1 mojej monografii [1/5].

Proces stworzenia oprogramowania owego [2] "świata wirtualnego" był na tyle złożony, że aby względnie zrozumiale go opisać po inżyniersku "jak", przygotowania wymagałaby zupełnie

nowa publikacja totalizmu co najmniej o rozmiarach całej strony "parasitism_pl.htm" lub nawet małej monografii, stąd w niniejszych punktach #I1 do #I5 narazie pominę jego opisy. Czytelnicy mogą jednak sami przestudiować ten proces w linkowanych powyżej moich opracowanich jakie dodatkowo wskazują bardziej obszerną literaturę na ten temat.

Kiedy więc w [2] "świecie wirtualnym" zawartym w pamięciach owych "Drobin Boga" z [1] "przeciw-świata" zakończyło się już ewoluowanie systemu oprogramowania nieco podobnego do tego co na Ziemi my nazywamy "internet", który to system jako całość stworzył ów żyjący, samoświadomy, myślący, samouczący się, oraz twórczy program naszego Boga (w Biblii nazywany "Duch Święty"), Bóg postanowił użyć wzorca budowy, działania i wyglądu owych "Drobin Boga", aby na ich wzór i podobieństwo stworzyć sobie towarzyszy, czyli "żyjące dusze" wszelkich istot, które równocześnie byłyby pomocnikami Boga w procesie "przysparzania wiedzy". Najważniejsze w tym procesie stwarzania było stworzenia mężczyzny i mającej pomagać mężczyźnie kobiety.

Jak wiemy to z Biblii, aby stworzyć mężczyznę i kobietę, a przed tym stworzyć także odrębny nasz [3] "świat materii" w którym nowo-stworzeni ludzie mieli żyć i zdobywać doświadczenie oraz generować wiedzę, Bóg potrzebował użyć jakiegoś "budulca". Wszakże "coś NIE może powstać z niczego" co potwierdza także Biblia - np. patrz werset 1:16-17 z "Listu do Kolosan" zacytowany w #I4 poniżej. Jako takiego "budulca" Bóg użył więc ponownie owe Drobiny Boga. To one stały się też zarówno wzorcem, jak i budulcem, z którego ciała ludzi i materia całego naszego [3] "świata materii" zostały stworzone przez Boga - co Biblia opisuje wersetem 1:27 z biblijnej "Księgi Rodzaju", cytuję: "Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył, stworzył mężczyznę i niewiastę", zaś co ja wyjaśniłem w (a) z punktu #H3 swej strony "2020zycie.htm" oraz z bloga #331.

Ponieważ wszystkie Drobiny Boga odpychały się nawzajem od siebie oraz mogły z nieskończoną szybkością wędrować po owym przeciw-świecie, w całym przeciw-świecie panował wówczas stan nieustającego chociaż bezkolizyjnego ruchu następującego z nieskończoną szybkością, jaki to ruch grecka mitologia oraz przed chrześcijańska mitologia nowozelandzkich Maorysów opisywała pojęciem "chaos" (dawniej rozumiany jako "chaotyczne ruchy", jednak ostatnio kłamliwie i ze szkodą dla wiedzy ludzkości przedefiniowywany w internecie przez antyboskie "moce zła" na odmienne zrozumienie). Nieco więcej wyjaśnień o "chaosie" podaję pod hasłami "chaos" w publikacjach linkowanych stroną "skorowidz.htm" - np. patrz blog #117 lub punkt #B1 strony "evolution_pl.htm".

Uformowanie [2] "świata wirtualnego" początkowo głównie polegało na stworzeniu rodzaju jakby mądrze zaprogramowanego "internetu" z programów w pamięciach otaczających ową pierwszą "Drobinę Boga" już posiadającą samoświadomość, a stąd i życie. Następnie zaś zmieniło się w podejmowanie gromadzenia wiedzy i doświadczeń, jakie rozwijały sumaryczną mądrość owego grupowego jakby "internetu" na jaki składała się nieustająco rosnąca liczba "Drobin Boga" z programem Boga w najwyższym (dwunastym) mózgu i pamięci każdej z owych "Drobin Boga".

Po opisanym powyżej stworzeniu [2] "świata wirtualnego" i zgromadzeniu w nim wymaganego zasobu wiedzy o wszystkim co Boga otacza, Bóg mógł podjęć zidentyfikowanie Swych celów na przyszłość i sposobów ich osiągnięcia. To zrodziło plany i algorytm (w Biblii nazywane "Słowo") na stworzenie naszego [3] "świata materii", kiedy jedynym "budulcem" jakim Bóg dysponował były odpowiednio zaprogramowywane i wiecznie ruchliwe niezliczone Drobiny Boga. Stworzenie to jednak, jak każdy wysiłek twórczy, wymagało rozwiązania wielu problemów oraz spełnienia

wielu wymagań. Przykładem problemów jakie Bóg potrzebował rozwiązać był fakt iż "Drobiny Boga" miały nawyk wiecznej ruchliwości - co Bóg rozwiązał poprzez zaprogramowanie ich do poruszania się po obwodach zamkniętych i stąd do formowania ich ruchów w trwałe "wiry" o kształtach "donut" jakie opisałem w #I2 strony "pajak_jan.htm" i w blogu #330. Z owych "wirów" potem Bóg postwarzał "cząstki elementarne", z tych atomy, itd., itp., aż do stworzenia materii całego naszego [3] "świata materii". Z kolei przykładem wymagania, które uprzednie doświadczenie Boga z bratobójczą istotą jaka powstała razem z Nim a jaką opisują zacytowane w #I2 powyżej wersety 10:1-3 z "Księgi Mądrości", było oddzielenie stwarzanego [3] "świata materii" od [1] "przeciw-świata" - tak aby istoty (np. ludzie) jakie będą się rodziły i obrastaly we wiedzę w owym "świecie materii", w żaden sposób NIE zagrażały niszczycielsko Bogu ani posłusznym Bogu istotom z [1] "przeciw-świata", tak jak Bogu zagrażał ów biblijny "Niegodziwiec".

#I4. "Dlaczego" i "jak" używając jako budulca "Drobin Boga" z nieskończenie ogromnego 4-wymiarowego [1] "przeciw-świata", zaś oprogramowania z 12 pamięci i mózgów [2] "świata wirtualnego" jako wzorców, praw i wykonawców, około 6 tysięcy "ludzkich lat" temu Bóg stworzył nasz 3-wymiarowy i rozmiarowo skończony [3] "świat materii" oraz upływ nawracalnego czasu:

Gdyby filozoficznie dociekać "dlaczego" nasz Bóg stworzył nasz 3-wymiarowy [3] "świat materii" i nawracalny czas poprzez przetransformowanie "chaosu" 4-wymiarowego przeciw-świata w tak celowo uporządkowane Drobiny Boga aby posłusznie wykonywały one przydzielone im zadania, wówczas w świetle moich ustaleń, powodem ku temu było: "gromadzenie wiedzy" przy jednoczesnym zdążaniu do pełnego wyeliminowania całego niszczącego wszystko "zła" i utrzymywaniu swej kontroli nad wszystkim co w tym nowo-stworzonym "świecie materii" się dzieje - patrz blog #299 lub #J5 strony "petone_pl.htm". Wszakże będąc żywym programem, dla Boga "wiedza" jest tym czym dla nas ludzi jest "pożywienie" - po więcej szczegółów na ten temat patrz blog #295 oraz Tab. #J1b i punkt #J1 na stronie "propulsion_pl.htm", czy punkt #B1.1 strony "antichrist_pl.htm".

Dla postwarzania całego naszego "świata materii" i wszystkiego co w nim istnieje, w tym istot żyjących i ludzi, Bóg musiał użyć dostępnego mu "budulca". Wszakże w przeciwieństwie do monopolu "oficjalnej nauki ateistycznej", która implikuje swymi zwodzącymi twierdzeniami iż wszystko co istnieje powstało z niczego w wyniku tzw. "wielkiego bangu" i późniejszej długiej serii nieprawdopodobnych "przypadków", faktycznie wszystko Bóg stwarza, czyli mądrze buduje, z czegoś innego - co klarownie i dalekowzrocznie zostało zdefiniowane w Biblii. Czym zaś dokładnie jest ów "budulec" Boga, dokładniej i mądrze definiują to wersety 1:16-17 z "Listu do Kolosan" w "Biblii Tysiąclecia" - cytuję: "... słowem Boga światy zostały tak stworzone, iż to, co widzimy, powstało nie z rzeczy widzialnych." (Odnotuj iż wyrażenie "słowem Boga" z Biblii, w dzisiejszym języku oznacza "czynność programowania", bowiem "słowo" w dzisiejszym języku to też "informacja" czyli "program". Jednocześnie odnotuj iż te wersety mówią o "światach" w liczbie mnogiej, ponieważ nasz Bóg stworzył aż dwa dodatkowe światy, mianowicie [2] "świat wirtualny" i [3] "świat materii", na dodatek do oryginalnie już istniejącego [1] "przeciw-świata".) Podobnie, w bibilijnym "Drugim Liście, Św. Piotra Apostoła", werset 3:5 jest też stwierdzone - cytuję: "Nie wiedzą bowiem ci, którzy tego pragną, że niebo było od dawna i ziemia która z wody i przez wodę zaistniała na słowo Boże, ...". - po więcej szczegółów patrz (5) z punktu #C12 mojej strony "biblia.htm". W [1] "przeciw-świecie" zaś, jedynie w którym ów "budulec" Boga mógł w czasach stworzenia się znajdować, istnieje tylko jedna substancja spełniająca tą definicję "woda" z Biblii. Tę zachowującą się jak "płyn" czy "woda" substancję ja

w swoich opracowaniach nazywam "przeciw-materia", zaś wiecznie ruchliwe, inteligentne jej indywidualne składowe w swych publikacjach opisuję pod w/w nazwą "Drobiny Boga". Czyli jako budulca dla stworzenia naszego "świata materii" Bóg użył wiecznie ruchliwego "płynu" czy "wody" powstałej z odpowiednio zaprogramowanych indywidualnych drobin przeciw-materii, czyli z "Drobin Boga". Cechą więc owej "przeciw-materii" użytej przez Boga jako budulec, jest iż wykazuje ona własności rodzaju przenikającego przez wszystko "płynu" składającego się z niemal nieustająco ruchliwych, istniejących wiecznie, obecnie już wykazujacych życie otrzymane od Boga, inteligentnych, miniaturowych ludzików o kształtach mężczyzny i kobiety, każdy z których posiada po cztery głowy, każda z jakich to głów posiada trzy odrębne mózgi i trzy niezależne od siebie pamięci. Opisuję je dokładniej pod nazwą "Drobiny Boga" we w/w punktach #K1 i #K2 ze swej strony "god_istnieje.htm", oraz we wpisach #325 i #326 do blogów totalizmu. Drobiny Boga, będąc budulcem, faktycznie stanowią także jakby indywidualne komórki żywego "Ciała Boga". Na ich też wzór i podobieństwo Bóg stworzył ludzi, tj. mężczyznę i kobietę - tak jak opisuję to na swej stronie "2020zycie.htm". Obiegające z nieskończoną prędkością po obwodach zamkniętych strumienie owych Drobin Boga formują to co my znamy pod nazwą "pole magnetyczne" oraz "pole telekinetyczne". Ich nieustający ruch wkrótce będzie mógł dostarczać ludzkości nieograniczonych zasobów czystej darmowej energii - patrz mój blog #324 lub #B3 strony "fe_cell_pl.htm". Z kolei wiry owych Drobin Boga formują początkowe składowe tego co my nazywamy "materią". Natomiast równoczesne przemieszczenie do innej lokacji we wszechświecie wszystkich Drobin Boga składających się na jakiś "obiekt materialny" (np. na gwiazdolot Magnokraft i na jego załogę) formuje zjawisko jakie my znamy pod nazwą "telekineza". Jeśli zaś ów przemieszczający się obiekt materialny (np. Magnokraft) zawiera w sobie człowieka lub ludzi i przemieści się w obszar [3] "świata materii" gdzie panuje wcześniejszy lub późniejszy tzw. "nawracalny czas softwarowy" niż czas panujący w obszarze z którego się on przemieścił, wówczas takie przemieszczenie reprezentuje "podróż przez czas".

Natomiast poustalanie inżynierskiego "jak" Bóg stworzył nasz [3] "świat materi" jest dla ludzi łatwiejsze, bowiem sam Bóg to nam opisał w Biblii. Przykładowo w katolickiej "Biblii Tysiąclecia" mądrze sformułowany opis stworzenia naszego "świata materii" podają wersety od 1:1 do 2:3 z "Księgi Rodzaju". Stąd gdyby powtórzyć ten biblijny opis dzisiejszym inżynierskim językiem "jak", wówczas wyglądałby on w przybliżeniu tak jak wyjaśniłem to we WSTĘPie i w punktach #B5 i #B6 ze strony "evolution_pl.htm".

Ciekawe iż w opisy 7-dniowego procesu stwarzania naszego świata materii Bóg zakodował także sporo informacji dla przyszłych odkrywców prawd o otaczającym nas wszechświecie. Przykładowo już w opisach drugiego dnia stwarzania z wersetów 1:6-8 z "Księgi Rodzaju" w Biblii, Bóg mądrze zakodował potwierdzenie dla mojego naukowego odkrycia iż nasz 3-wymiarowy [3] "świat materii" jest uformowany jakby ze stosu cieniutkich "naleśniczków" powydzielanych ze wgłębnego wymiaru "G" istniejącego tylko w odrębym 4-wymiarowym [1] "przeciw-świecie" jaki we wersecie 1:8 z z "Księgi Rodzaju" w Biblii jest nazywany "niebem" zaś w dalszych wersetach Biblii "drugim niebem". To moje odkrycie wyjaśnia także iż dzięki przeskakiwaniu naszego postrzegania otaczającej rzeczywistości na wskroś stosu owych "naleśniczków", dokonywane w sposób podobny jak w kinach ruchome obrazy są formowane przeskokami kolejnych klatek filmowych, formuje w naszym umyśle ruchome obrazy kolejnych chwil w upływie "nawracalnego czasu softwarowego", czyli "ludzkiego czasu" w jakim my się starzejemy. Ów stos "naleśniczków" formujący nasz trzy-wymiarowy [3] "świat materii" opisałem dokładniej w blogu #294, a także w punkcie #D3 strony "god_proof_pl.htm" oraz w mojej polskiej monografii [12] upowszechnianej stroną "tekst_12.htm". Natomiast potwierdzeniem w owych wersetach 1:6-8 prawdy mojego odkrycia iż Bóg powydzielał we

wgłębym wymiarze "G" cały stos owych cieniutkich warstewek czy "naleśniczków", przemierzanie przez które formuje upływ naszego nawracalnego "ludzkiego czasu", a także po których propagują się poprzeczne fale światła, jest kod stwierdzenia z wersetu 1:6 - cytuję: "Niechaj powstanie sklepienie w środku wód i niechaj ono oddzieli jedne wody od drugich!" Użyta w tym wersecie 1:6 nazwa "wody" opisuje wiry i strumienie substancji z przeciw-świata zachowujące się jak wiecznie ruchliwe wiry i strumienie płynu. W moich publikacjach totalizmu płyn ten nazywam "przeciw-materia", zaś jego elementarne składowe to "Drobiny Boga". Z kolei użyta w tym wersecie 1:6 nazwa "sklepienie", w angielskojęzycznych Bibliach jest nazywana pojęciem: FIRMAMENT . Niestety, obecne internetowe wyjaśnienia tego pojęcia "firmament", którym Bóg wkodował w Biblię potwierdzenie dla mojego odkrycia powyżej opisanych "naleśniczków", zostało drastycznie wypaczone wmuszaną nam przez moce zła "odejmującą" i "pasożytniczą" filozofią, która za cały wszechświat uważa jedynie nasz "świat materii" i stąd wszystko wyjaśnia wyłącznie zachowaniami materii - o czym czytelnik się przekona przeglądając błędnie wyjaśnienia czym jest ów firmement podane zarówno w youtube.com (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=firmament+explanation) jak i w google.com (patrz https://www.google.com/search?q=firmament+definition) - np. przeglądnij 12:33 minutowe wideo "What Is The Firmament In Genesis?" o adresie https://www.youtube.com/watch?v=7yo84BfnMiM . (Takie filozoficznie uprymitywniające naszą wiedzę uproszczenie otaczającego nas wszechświata do uznawania tylko jednego "świata materii" ma już swoją nazwę: materialistyczny redukcjonizm - patrz blog #338 lub https://www.google.pl/search?q=materialistyczny+redukcjonizm .) Tymczasem jeśli pojęcie "firmament" wyjaśnić uznając trzy-światową budowę i działanie wszechświata opublikowaną w niniejszych punktach #I1 do #I5, wówczas opisuje ono pierwszą z owych cieniutkich sklepień czy warstewek, które w moich publikacjach totalizmu opisuję pod nazwą "naleśniczki", zaś które po inżyniersku "jak" wyjaśniam też szerzej np. w {2#K3} z punktu #K3 strony "aliens_pl.htm" oraz z bloga #371.

Oczywiście, wszyscy wiemy, że powyżej opisany, nadludzko mądry i precyzyjny opis stworzenia naszego "świata materii" przez Boga jest zupełnie przeciwstawny do spekulacji o "samopowstaniu" tego samego naszego "świata materii" dosłownie z niczego w wyniku tzw. "wielkiego wybuchu (bangu)" - które to spekulacje są usilnie wmuszane ludzkości edukacją i publikacjami upowszechnianymi przez monopol ludzkiej "oficjalnej nauki ateistycznej". Ta zaś przeciwstawność ich obu oznacza, iż tylko jeden z tych opisów jest prawdą, zaś inny z nich tylko kłamstwem i zwodzeniem. Owi zaś "3 świadkowie", których opiałem w punkcie #I1 powyżej, wkazują nam sposób "jak" więc ludzie są w stanie odróżnić, który z tych dwóch opisów podaje prawdę, a który jedynie kłamliwe spekulacje i zwodzenie całej ludzkości.

Jeśli bowiem poszukać w publikacjach naukowych potwierdzeń owych "3 świadków", wówczas się okazuje, że niestety, dla niemal żadnego z oficjalnych twierdzeń monopolu "oficjalnej nauki ateistycznej" potwierdzenia ich prawdy przez wszystkich owych najistotniejszych "3 świadków" NIE zostały znalezione i stąd NIE są wskazywane w naukowej literaturze. To zaś oznacza, że twierdzeń tych NIE wolno uznawać za prawdę, a trzeba traktować jako zawierające kłamstwa i celowo implikujące odwodzenie ludzi od prawdy. Szczerze mówiąc, jeśli czytelnicy poznali i uznali mój wpis #371 do blogów totalizmu, lub punkty #K1 do #K5 ze strony "aliens_pl.htm" wówczas już wiedzą, że formalne stwierdzenia monopolu "oficjalnej nauki ateistycznej" są celowym okłamywaniem ludzi mającym służyć depopulacji, Ziemi, wyrugowania z ludzkości wiary w Boga, oraz wdrożeniem do praktyki ludzkości "odejmującej" filozofii pasożytnictwa. Tym samym celom mają służyć wdrażane na Ziemi przez decydentów monopolu "oficjalnej nauki ateistycznej" tzw. "przekleństwo wynalazców" ("klątwa wynalazców") i "wynalazcza impotencja" szeroko opisywane w publikacjach totalizmu - patrz strona "skorowidz.htm".

Liczne dalsze dowody na prawdę stwierdzeń mojej filozofii totalizmu z 1985 roku są tymi samymi jakie prezentuję we wielu publikacjach wyjaśniających iż: (a) istnieje "nawracalny czas softwarowy" (a jest ich ogromna ilość - proszę sprawdzić choćby tylko punkty #I1 do #I5 strony "1985_teoria_wszystkiego.htm" lub blogi #345 i #346), że (b) istnieją Drobiny Boga (także dużo - #K1 do #K2 "god_istnieje.htm"), że (c) moja Teoria Życia z 2020 roku stwierdza prawdę (strona "2020zycie.htm"), oraz jeszcze kilka innych moich publikacji. Aby zaś mieć pewność iż monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" jest w wielkim błędzie w omawianych tam i tutaj sprawach wystarczy wiedzieć iż światło jest tzw. "falą poprzeczną" (tj. powierzchniową), jaka aby zaistniała musi istnieć jakaś powierzchnia po jakiej jej zafalowania się formują. Moje wyjaśnienia budowy i działania naszego [3] "świata materii" wskazują tę powierzchnię - jest nią ów "firmament", czyli cieniutka tylko na wgłębną grubość "G" jednej "Drobiny Boga", grubość wastwy wgłębnej "G" pojedyńczego "naleśniczka" czasowego, która to warstwa przebiega przez każdy punkt objętości naszego [3] "świata materii". To dlatego fale poprzeczne światła są w stanie dotrzeć do każdego punktu naszego [3] "świata materii". Z przelicznego zaś stosu tych to "naleśniczków" Bóg tak poskładał cały nasz [3] "świat materii", aby sterowane programami "duszy" z "DNA" przeskakiwanie naszej świadomości z jednego "naleśniczka" na inny formowało w nas wrażenie upływu nawracalnego "czasu ludzkiego". Jednocześnie "oficjalna nauka ateistyczna" NIE potrafi wskazać żadnej istniejącej powierzchni po jakiej owa fala poprzeczna światła mogłaby dotrzeć do każdego punktu naszego trzy-wymiarowego [3] "świata materii", NIE mówiąc już o fakcie iż nadal NIE uznaje ona istnienia "nawracalnego" czasu w jakim starzeją się wszyscy ludzie.

Jeśli zaś jest się już pewnym prawdy jakiejś idei, odkrycia, lub wynalazku, tak jak ja pewnym jestem poprawności stworzonej przez Boga i opisywanej tu budowy i działania wszechświata, wówczas trzeba ignorować kłody rzucane pod nogi przez owych ludzi jacy wdrażają "odejmującą" filozofię pasożytnictwa uprawianiem np. tzw. "klątwy wynalazców" lub "wynalazczej impotencji" i poszukiwać sposobów jak urzeczywistnić to co prawda ta wyraża, modląc się równocześnie do Boga o pomoc. Jeśli Bóg uzna iż dane społeczeństwo dojrzało już moralnie do urzeczywistnienia tej prawdy, wówczas pokieruje nami tak aby to zostało zrealizowane. Jeśli zaś społeczeństwo jeszcze NIE dorosło moralnie do tego posiadania, ciągle warto próbować, bowiem postwarza to pamięć historyczną i tradycję, jakie pozwolą owemu społeczeństwu na zrealizowanie tego jako pierwsi natychmiast po tym jak dojrzeje ono moralnie aby to zrealizować.

#I5. Poznajmy główny problem istot żywych, którym jest: pokonanie naturalnie istniejącej w nich tendencji do leniwego "odejmowania", oraz zdobycie się na motywację aby wkładać wysiłek w pokonywanie oporów i w uznanie zalet "dodawania" swego wkładu pracy w szerzenie prawdy i w nabycie doskonalącego nas nawyku takiego "dodającego" działania dla doświadczania miłości Boga, bliźnich i natury, oraz dla powodowania wzrostu duchowego i technicznego postępu; plus następstwa tego problemu:

Ponieważ jesteśmy wychowywani przez Boga na "żołnierzy Boga" którzy powinni nabyć nawyku zwalczania otaczającego ich zła (patrz linki do "żołnierze Boga" na stronie "skorowidz.htm"), dlatego w naszym krótkim życiu w tym stworzonym dla naszej nauki [3] "świecie materii" zawsze będą się pojawiały źródła agresywanego zła, które mamy nauczyć się odróżniać od pokojowego dobra, poczym z obowiązku swej samoobrony mądrze i w zgodności z Bogiem pokonywać! Natomiast prawdę iż każdy szczerze wierzący chrześcijanin jest faktycznie szkolony na "żołnierza Boga", który od samego Boga otrzymuje obowiązek obrony wiary i wierzących jak

on bliźnich przed atakami "mocy zła", wszyscy powinniśmy już zrozumieć zarówno z lekcji historii, jak i z prawdy iż chrześcijaństwo jest jedyną religią - która "żywymi słowami" Biblii otrzymuje autoryzowane przez Boga i wkodowane w wersety Biblii szczegółowe wytyczne "jak" zgodnie z wolą Boga ma "dodająco" żyć. Ponieważ zaś "moce zła" NIE są w stanie zmienić tej już spisanej prawdy z Biblii, historia nam ujawnia iż od tysiącleci moce te starają się treść Biblii ukrywać przed ludźmi, fałszować interpretowanie zawartej w niej prawdy, oraz na najróżniejsze sposoby prześladować religię chrześcijańską oraz chrześcijan - patrz blog #371. Analizując historię, klarownie takie właśnie wyciszanie i wyniszczanie ujawniają nam zarówno postępowania Poncjusza Piłata, który aby ukrzyżować Jezusa, w wersecie 18:38 z "Jana" w Biblii m.in. zapytywał "cóż to jest prawda?", chociaż chwilę wcześniej w wersecie 18:37 z tegoż "Jana" Jezus już mu odpowiedział "Ja ... na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu." (patrz pierwszy paragraf w punkcie #D1 bloga #366 i strony "wtc_pl.htm"), jak i ujawniają działania tzw. "Świętej Inkwizycji" m.in. palącej na stosie posiadaczy oraz tłumaczy Biblii, a ostatnio nawet ujawnia uroczystość otwierania sportowej Olimpiady w piątek dnia 2024/7/26.

Źródłem tego agresywanego zła, typowo a także symbolicznie są istoty żyjące z praktykowania "odejmującej" filozofii sekretnego pasożytowania na innych istotach, w tym na ludziach którzy są ich krewniakami. W Biblii istoty te są opisywane pod nazwami "upadłe anioły", diabły, demony, węże, serpenty, smoki, itp. - po opisy celów i metod ich działania patrz np. blog #371 lub #K1 do #K5 strony "aliens_pl.htm". Ataki tych szerzących zło istot są najgroźniejsze dla tych z ludzi, którzy poprzez NIE wypełnianie przykazań i wymagań Boga zasłużyli swym postępowaniem na "pozbawienie przywileju" jakiejś formy ich obrony przez Boga. We wielu różnych wersetach Biblii Bóg bowiem bardzo klarownie zakodował dla nas wyjaśnienia, że tylko te osoby które realizują swe motywacje wdrażania określonych postępowań wobec Boga, otrzymują od Boga przypisane tym postępowaniom przywileje. Przykładowo, werset 54:17 z "Izajasza" w "Biblii Tysiąclecia" stwierdza - cytuję: "Wszelka broń ukuta na ciebie będzie bezskuteczna. Potępisz wszelki język, który się zmierzy z tobą w sądzie. Takie będzie dziedzictwo sług Pana i nagroda ich słuszna ode Mnie - wyrocznia Pana." Jeśli więc powyższy werset przetłumaczyć na dzisiejszy język używany w publikacjach totalizmu, wówczas powyższy werset 54:17 (pojmowany wraz z wersetami go otaczającymi) ujawnia obietnicę Boga, że każdy kto aktywnie "służy Bogu", w nagrodę otrzyma przywilej obrony przez Boga od każdej broni jaka na nim może zostać użyta, oraz od każdego oskarżenia sądowego wymierzonego przeciwko niemu. Liczne inne przywileje Bóg też opisuje w Biblii, podając tam za co je przyznaje, a za co je odbiera. Jakaż więc szkoda iż ludzie zwodzeni przez obietnice wielu kapłanów zapominających o pedantycznym przestudiowaniu Biblii, którzy twierdzą że niebo czeka wiernych już za samo wierzenie w Boga czyli już tylko za owo wierzenie (co jest rozumiane iż niebo czeka wiernych bez potrzeby aktywnego wypełniania przez nich przykazań i wymagań Boga) i jakaż szkoda iż ci wierni nadal NIE sięgnęli do Biblii aby samemu się doczytać co Biblia stwierdza w tej sprawie i NIE wdrażają w swym życiu nakazów Biblii zamiast słów ludzko niedoskonałych i omylnych kapłanów - tak jak opisałem to w #I5 z bloga #362 oraz ze strony "bandits_pl.htm". Wszakże po podjęciu takiego wdrażania nakazów Biblii większość ich obecnych problemów byłaby usuwana przez Boga - włącznie ze zniszczeniami od trapiących obecnie większość ludzi kataklizmów.

O prawdzie, że przywileje nadane przez Boga są w stanie obronić zasługujące na nie osoby nawet od najbardziej strasznych kataklizmów (a ściślej obronić dowolne "intelekty", w tym i "grupowe"), dowodzi np. przypadek niejakiego Correy Coffelt - patrz https://www.google.com/search?q=Correy+Coffelt+tornado+2019 , dom którego leżał w środku drogi zniszczeń potężnego tornada jakie zrujnowało wszystko co leżało na jego drodze,

jednak dom rodziny Coffelt pozostawiło ono nietkniętym. Podobnie dowodzący jest przypadek kobiety-żołnierza o nazwisku Beth Peterson - patrz https://www.google.com/search?q=Beth+Peterson+lighting+twice , która przeżyła aż przez dwa odmienne uderzenia piorunów. Oba te przypadki są zaprezentowane na kosztownym i technicznie doskonale przygotowanym ale, niestety, filozoficznie "odejmującym" i pasożytniczym bowiem wyjaśniającym wszystko wyłącznie ze wmuszanego ludzkości przez antyboskie "moce zła" punktu widzenia iż jakoby istnieje tylko "świat materii" (czyli z wmuszanego nam poglądu, że na nasz wszechświat składa się jedynie nasz [3] "świat materii") około jednogodzinnym wideo o tytule "The Unexplained" Extreme Weather Mysteries (TV Episode 2020) - patrz https://www.imdb.com/title/tt11980134/ . Na szczęście, z obrazów tego wideo, a także z innych opisów powyższych dwóch osób uratowanych przez Boga od kataklizmów jakie zgodnie z blogiem #371 są sekretną bronią zajadłych wrogów i skrytych okupantów ludzkości, można się przekonać, że oboje oni swymi postępowaniami zasłużyli na przywilej obrony przez Boga jakiej doświadczyli. Oczywiście, podobnych zdarzeń było więcej. Jako inny ich przykład rozważ też przeżycie niejakiej Betty Lou Oliver po 75 piętrowym (ok. 300 m) upadku windy w NY z nią w środku - patrz https://www.google.com/search?q=betty+lou+oliver+elevator .

Doskonałym przykładem podobnego, ale tym razem grupowego, przywileju efektywnej obrony przed kataklizmami jest całe nowozelandzkie (NZ) miasteczko Petone (strona "petone_pl.htm") - w którym ja uzyskałem od losu przywilej zamieszkiwania, a którego obecnie "kataklizmy się NIE imają", chociaż nadal kataklizmy te trapią sąsiadujące miejscowości położone w kierunkach czterech stron świata od Petone. Nadal jednak wymaga rozstrzygającego potwierdzenia przez trzeciego z najważniejszych świadków, tj. przez (1c): "empiryczny materiał dowodowy" - "dlaczego" czy z "jakiego powodu" kataklizmy omijają to miasteczko Petone. Pierwszym bowiem możliwym powodem omijania Petone przez kataklizmy może być iż obszarowi plaży w Petone oznaczonemu krzyżem celtyckim (patrz http://pajak.org.nz/nz/celtycki_krzyz_petone.jpg) został przyznany przez Boga status "świętego obszaru pod gołym niebem" (w co ja wierzę iż się stało). Za taką możliwością przemawia najwięcej faktów, przykładowo iż to tuż przy tym krzyżu celtyckim ja ujrzałem, między innymi, "płonący krzew" (patrz https://www.google.pl/search?q=p%C5%82on%C4%85cy+krzew+biblia - co raportuję w blogu #296 i w #J3 swej strony "petone_pl.htm"). Z kolei zaś każdy przypadek zobaczenia gdziekolwiek takiego "płonącego krzewu", werset 3:5 z "Księgi Wyjścia" w Biblii wyjaśnia generalnie sformułowanym upewnieniem, czyli upewnieniem obowiązującym dla każdego miejsca na Ziemi (a NIE jedynie dla miejsca wskazywanego w tymże wersecie Biblii), że m.in. - cytuję: "... miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą". Esencja tego wersetu została też poszerzona i uściślona w wersecie 7:33 z bibilijnych "Dziejów Apostolskich" - cytuję: "Zdejmij sandały z nóg - powiedział do niego Pan - bo miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą". Z Biblii można się też doczytać, że jeśli Bóg pobłogosławi jakiś obszar statutem "świętego miejsca" wówczas świętość tego miejsca pozostaje już na zawsze - np. patrz werset 3:14 z "Księga Koheleta czyli Eklezjastesa" w Biblii. (To trochę tak, jak jest w powiedzeniu powtarzanym na uczelniach: "raz profesor, zawsze już profesor", lub jak "kokosy" którym Bóg nadał status "świętych owoców" i pozostawia je świętymi na zawsze - chyba że ludzie ich świętość popsują np. genetycznymi eksperymentami. Jak bowiem wyjaśniam to szerzej w punkcie #D1 swej strony "fruit_pl.htm", zaś poszerzam w punkcie #F2 strony "biblia.htm" i w blogu #142, to z powodu nadanej im świętości "kokosy" zaspokajają wszelkie podstawowe ludzkie potrzeby a jednocześnie nigdy NIE uśmiercają one ludzi np. spadając na głowę przechodzącego pod nimi człowieka, tak jak niebezpiecznie dla ludzi spadają inne ciężkie i twarde nasiona najróżniejszych drzew, np.: tropikalne owoce "durian" lub szyszki sysny po

angielsku zwanej "widowmaker" co znaczy "wytwarzacz wdów" - patrz https://www.youtube.com/results?search_query=durian lub patrz https://www.youtube.com/results?search_query=widowmaker+pine+cones .) Bóg zaś miałby istotny powód aby nadać status "świętego miejsca" obszarowi na dzisiejszej plaży z Petone. Wszakże w 1840 roku odbyły się tam modlitwy jakie spowodowały wyniesienie "Aktem Boga" spod poziomu morza płaskiego lądu pod zabudowę przyszłego przemysłowego miasteczka Petone i pod zabudowę przyszłej sąsiadującej z Petone NZ stolicy Wellington, czyli modlitwy które spowodowały symboliczne stworzenie: urodzinowego daru Boga dla noworodzącej się, wówczas chrześcijańsko bogobojnej Nowej Zelandii. Szczegóły i podpis Boga "Ja Jestem" dla tego daru opisałem, m.in., pod Fot. #F1ab z bloga #368 oraz z punktu #F1 strony "pigs_pl.htm". Z kolei owa trwałość na zawsze nadanej przez Boga świętości wybranych miejsc, wyjaśniałyby dlaczego Bóg broni Petone przed kataklizmami aż do teraz, pomimo iż tak samo jak w całym dzisiejszym świecie, wraz z upływem czasu następują w Petone i już się uwidaczniają spadek bogobojności oraz zanik "dodających" zachowań u mieszkańców tego miasteczka - np. patrz blog #369.

Następny (drugi) hipotetycznie też możliwy powód iż kataklizmy omijają Petone będę starał się omówić w innej publikacji i wpisie do blogów totalizmu. Ten drugi hipotetyczny powód jest pokrewny do powyżej opisanego pierwszego powodu, który ja osobiście uznaję za już dowiedziony bo potwierdza go najwięcej faktów. Niestety ten drugi hipotetyczny powód NIE jest związany wspomnianymi powyżej w #I1 "łańcuchami wzajemnie powiązanej ze sobą wiedzy i prawdy" w "szkielet wiedzy i prawdy" dyskutowany tematyką niniejszych punktów #I1 do #I5 oraz bloga #372.

Jeszcze jednym (trzecim) możliwym powodem tego omijania Petone przez kataklizmy może być iż z uwagi na do niedawna wysoką bogobojność i zadedykowanie do służenia Bogu mieszkańców Petone, która nadal wysoce mi imponowała po zamieszkaniu tam w 2001 roku, Bóg wówczas mu przyznał i do dzisiaj utrzymuje przywilej obrony przed kataklizmami. (Np. to mniej niż 7-tysięczne miasteczko - patrz #B1 strony "petone_pl.htm", do niedawna miało aż 11 kościołów - patrz ich wykaz w blogu #303 i we Widea #J3xyz ze strony "petone_pl.htm".) W takiej zaś systuacji, to potwierdzałoby jak wielka jest cierpliwość naszego Boga oraz jak wszystkim oraz każdemu Bóg zawsze daje wiele czasu i tzw. "drugą szansę" na poprawę. W takim też przypadku, obrona przez Boga przed kataklizmami całego "intelektu grupowego" (tj. całego miasteczka Petone) też dowodziłaby, że na otrzymanie "przywileju" bycia bronionym przez Boga przed określonymi rodzajami zła, w każdym czasie i na dowolną długość czasu mogą sobie zasłużyć swymi postępowaniami także dowolne "intelekty grupowe", tj. całe rodziny, miejscowości, kraje, a nawet cywilizacje - jeśli swym postępowaniem wszyscy ich uczestnicy będą wypełniali przykazania i wymagania Boga opisane w Biblii. Ja wierzę, że "czas wyjaśni" który z powyższych powodów braku kataklizmów był przyznany Petone. Jeśli bowiem kiedyś kataklizm tam nadejdzie, wówczas faktycznym powodem był ów ostatni z wyszczególnionych, tj. tylko tymczasowe nadanie "przywileju" obrony przed kataklizmami.

Ów ostatni z powyższych powodów "dlaczego" równocześnie przekazuje nam również i ostrzeżenie. Stwierdza ono, że jeśli dowolna osoba, lub dowolny "intelekt grupowy", z powodu swych pasożytniczych postępowań "odejmowania" przestanie zasługiwać na przywilej bycia bronionym przez Boga od doświadczania określonego zła, wówczas ma miejsce pozbawienie tego przywileju, opisane szerzej w #I5 z bloga #362 i z mojej strony "bandits_pl.htm". Spowoduje ono iż owo zło z pewnością przybędzie i wyciśnie swoją lekcję mającą nauczyć właściwego postępowania, tak jak w Biblii ostrzega werset 107:33-34 z "Psalmów" - cytuję: "Rzeki zamienia On w pustynię, oazy na ziemię spragnioną, ziemię żyzną na słony ugór

skutkiem niegodziwości jej mieszkańców." Symbolicznie wiele mówiącym nam przykładem takiego "pozbawienia przywileju" jest ów szczególnie dziki i niebezpieczny, chociaż uważany za bardzo piękny, tzw. "Providence Canyon Georgia State Park" (patrz https://www.google.com/search?q=Providence+Canyon+Georgia+State+Park) pokazany np. od 25 sekundy do 1:43 minuty z 11:38 minutowego angielskojęzycznego widea w YouTube o adresie https://www.youtube.com/watch?v=syichBBB6w4 , albo na całym 1:43 minutowym wideo o adresie https://www.youtube.com/watch?v=gtCWIKHDBo8 . Ów kanion też został stworzony "Aktem Boga" w 1840 roku, czyli symbolicznie dość wymownie i celowo właśnie w tym samym czasie jak powyższy "urodzinowy dar Boga dla Nowej Zelandii". Jednak w przeciwieństwie do nowozelandzkiego miasteczka Petone, które do dzisiaj jest bronione przez Boga od kataklizmów, obszar tamtego kanionu, podobnie jak każde uroczysko powstałe z zaprzestania przez ludzi wypełniania przykazań i wymagań Boga, z upływem czasu zaczyna gromadzić swoje myto tajemniczych niebezpieczeństw, śmierci i zaginięć - patrz https://www.google.com/search?q=Providence+Canyon+Georgia+State+Park+deaths+disappearances . NIE warto więc czekać "czy" lub "aż" mechanizmy "Prawa Bumerangu" i karmy (strona "karma_pl.htm") przyślą społeczności w gronie której żyjemy taką dewastującą lekcję moralną, a od zaraz warto podjąć praktykowanie "dodającej" filozofii i życia w zgodzie z tym co Bóg nam przykazuje i od nas wymaga.

Istnieje więc wiele powodów dla których NIE warto poddawać się ogarniającemu nas lenistwu i otaczającymi nas przykładami leniwego, pasożytniczego życia jakie w obecnych czasach widzimy wszędzie naokoło, ani NIE adoptować któryś z odcieni narzucanej nam w licznych wersjach przez owo lenistwo "odejmującej" filozofii życia jaką opisałem pod numerem (2) w początkowym punkcie #I1 prezentacji niniejszego tematu. Wszakże tylko owa opisana tam pod numerem (1) "dodająca" filozofia życiowa prowadzi zarówno nas, jak i także wszystkich naszych kochanych i bliźnich do poznawania prawdy, do budowania w sobie motywacji czynienia dobra i zwalczania zła, do osobowego wzrostu, zasobności, szczęśliwości, pokoju, gromadzenia wiedzy, doświadczenia i mądrości, miłości Boga, bliźnich i natury, obiecywanego nam w Biblii życia wieczystego, oraz szeregu jeszcze innych korzyści zarówno fizycznych i materialnych, jak i duchowych.

"Jak" więc podjąć praktykowanie tej "dodającej" filozofii życiowej. Ano, trzeba zacząć od zaakceptowania, że taka filozofia życiowa istnieje, poczym podjąć życiową decyzję, że będziemy przestawiali na jej praktykowanie wszystkie swe myśli, motywacje i działania. Decyzję tę trzeba zakomunikować też naszemu Bogu i stwórcy w fomie modlitwy, aby nas w realizacji tej decyzji utwierdzał, prowadził, inspirował i ochraniał od owych licznych przeciwników Boga, którzy będą nam wmuszali przeciwstawności tej filozofii za pomocą kłamstw, przekupstw, oszustw, itp.

Najważniejszymi składowymi praktykowania tej "dodającej" filozofii jest inżynierskie poznawanie "jak" w swym życiu należy postępować, poczym wdrażać to co poznajemy w swych codziennych działaniach. Wykaz zaś owych "jak" zawiera Biblia. Tyle iż aby bronić się przed zostaniem okrzykniętą "zakazaną księgą", Biblia sporo tych "jak" mądrze "zakodowała". Tymczasem zamiast odkodowywać owe "jak" Biblii, obecne religie i ich kapłani zaczynają wmuszać wiernym wypaczenia Słów Boga, np. w chrześcijaństwie wmuszając "odejmujące" wyjaśnienie "zbawienia za wiarę" - nic dziwnego iż Bóg ostrzega kapłanów w wersetach 4:4-9 z "Księgi Ozeasza" w Biblii. Wszakże owo twierdzenie o "zbawianiu tylko za wiarę" jest "odrzucaniem wiedzy" zarówno podanej w Biblii, jak i demonstrowanej ludzkości empirycznym materiałem dowodowym, a nawet wynikającej z naukowej Teorii Wszystkiego z 1985 roku. Przykładowo, to "odrzucanie wiedzy" zwodząco implikujące iż "wystarczy jedynie wierzyć w Boga" aby zupełnie bez wypełniania przykazań i wymagań Boga oraz udoskonalania swego

charakteru, nawyków i motywacji dostać się do nieba - jest drastycznie sprzeczne z wersetami 21:8 i 22:15 z "Apokalipsy św. Jana" jakie za cały szereg grzechów grożą "wydeletowaniem duszy" w Biblii opisywanym słowami "śmierć druga". Stąd dzisiejszym przewodnikiem "jak" wersety te najlepiej odkodowywać mogą być m.in. opracowania mojej filozofii totalizmu z 1985 roku. Tyle iż jest ich dosyć sporo. Stąd najkorzystniej je poznawać począwszy od najnowszych blogów totalizmu o adresach z punktu #Z3 strony "parasitism_pl.htm".

Moja filozofia totalizmu z 1985 roku nauczyła mnie wierzyć, że wiedza jest nieograniczona, zaś ludzkość nadal wie mniej niż mały ułamek promila z tego co najbardziej podstawowe już obecnie jest do poznania. Moim zaś zdaniem najważniejszą przeszkodą w naszym poznawaniu otaczającej nas rzeczywistości jest ów przestarzały, ciasny, oraz w dzisiejszej sytuacji już niszczycielsko kłamliwy "światopogląd", wmuszany ludzkości przez monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" i przez finansujące ten naukowy monopol rządy krajów. To dlatego od dziesiątków już lat ja argumentuję, że jeśli ludzkość zamierza zejść z obecnej drogi kłamstw, wypaczeń i degeneracji, bycia zaduszaną przez skrycie okupujące ją i wyniszczające "moce zła" oraz coraz szybszego zmierzania wprost do samozagłady, wówczas tak pilnie jak tylko może powinna oficjalnie ustanowić konkurencję dla obecnej "oficjalnej nauki ateistycznej". Konkurencja ta mogłaby przyjąć np. formę nowej "nauki totaliztycznej" - tak jak wyjaśniam to, między innymi, w punktach #C1 do #C6 ze swej strony "telekinetyka.htm". Historia wszakże nam ujawnia, że przy utrzymaniu obecnej formy i monopolu "oficjalnej nauki ateistycznej", nieporównanie znaczniejszy od niej, a stąd praktycznie największy, wkład do rozwoju ludzkości włożyli właśnie indywidualni badacze-hobbyści, wynalazcy, lub inżynierowie NIE będący pracownikami żadnej oficjalnej instytucji nauki. Natomiast pozbawiona konkurencji dotychczasowa oficjalna nauka, badająca tylko to za co otrzymuje wynagrodzenie, okazuje się być największym hamulcem w cywilizacyjnym rozwoju ludzkości. Stąd podjęcie przełamywania się indywidualnych ludzi przez ów kłamliwy "światopogląd" wmuszany przez pozbawioną oficjalnej konkurencji naukę, a w ten sposób stopniowe otwieranie ludzkości na prawdę, postęp, oraz motywacje "dodającego" poznawania wszechświata, potrafi zrewolucjonizować nasze nastawienia do Boga i do prawdy. Wszakże narazie oficjalne światopoglądy ludzkości są jak u więźniów całe życie spędzających w jednej celi więziennej zwanej Ziemia i w odcięciu od reszty wszechświata, lub jak w chińskim przysłowiu o "żabie ze studni", która sądzi iż na cały wszechświat składa się tylko to co żaba ta widzi z otaczającego ją "świata materii".

Copyrights © 2024 by dr inż. Jan Pająk

* * *

Treść niniejszego wpisu #372 do blogów totalizmu została adaptowana z opisów w punktach #I1 do #I5 z mojej strony internetowej o nazwie "parasitism_pl.htm" (aktualizacja datowana 2024/7/17, lub później) - już załadowanej do internetu i udostępnianej, między innymi, pod następującymi adresami:
http://drobina.rf.gd/parasitism_pl.htm
http://gravity.ezyro.com/parasitism_pl.htm
http://nirwana.hstn.me/parasitism_pl.htm
http://pajak.org.nz/parasitism_pl.htm

Warto też wiedzieć, że powyższe strony są moimi głównymi publikacjami wielokrotnie potem aktualizowanymi. Tymczasem niniejszy wpis do blogów totalizmu jest jedynie "zwiastunem" opublikowania prezentowanych tutaj faktów, jaki później NIE jest już aktualizowany. Dlatego strony te typowo zawierają teksty bardziej udoskonalone niż niniejszy wpis do bloga, z czasem

gromadzą więcej materiału dowodowego i mniej ludzkich pomyłek lub błędów tekstu, zaś z powodu ich powtarzalnego aktualizowania zawierają też już powłączane najnowsze ustalenia moich nieprzerwanie kontynuowanych badań.

Na każdym z adresów podanych powyżej staram się też udostępniać najbardziej niedawno zaktualizowane wersje wszystkich swoich stron internetowych. Stąd jeśli czytelnik zechce z "pierwszej ręki" poznać prawdy wyjaśniane na dowolnej z moich stron, wówczas na którymkolwiek z powyższych adresów może uruchomić "menu2_pl.htm" zestawiające zielone linki do nazw i tematów wszystkich stron jakie dotychczas opracowałem, poczym w owym "menu2_pl.htm" wybrać link do strony jaką zechce przeglądnąć i kliknięciem "myszy" uruchomić ową stronę. Przykładowo, aby owo "menu2_pl.htm" uruchomić z powyżej wskazanego adresu http://pajak.org.nz/parasitism_pl.htm , wystarczy jeśli w adresie tym nazwę strony "parasitism_pl.htm" zastąpi się nazwą strony "menu2_pl.htm" - poczym swą wyszukiwarką wejdzie na otrzymany w ten sposób nowy adres http://pajak.org.nz/menu2_pl.htm . W podobny sposób jak uruchamianie owego "menu2_pl.htm" czytelnik może też od razu uruchomić dowolną z moich stron, nazwę której już zna, ponieważ podałem ją np. w powyższym wpisie lub w owym "menu2_pl.htm". Przykładowo, aby uruchomić dowolną inną moją stronę, jakiej fizyczną nazwę gdziekolwiek już podałem - np. uruchomić stronę o nazwie "2020zycie.htm" powiedzmy z witryny o adresie http://pajak.org.nz/parasitism_pl.htm , wystarczy aby zamiast owego adresu witryny wpisał następujący nowy adres http://pajak.org.nz/2020zycie.htm w okienku adresowym swej wyszukiwarki.

Warto też wiedzieć, że niemal każdy NOWY temat jaki ja już przebadałem dla podejścia "a priori" nowej "totaliztycznej nauki" i zaprezentowałem na tym blogu, w tym i temat z niniejszego wpisu #372, jest potem powtarzany na wszystkich lustrzanych blogach totalizmu, które nadal istnieją.

Do dnia publikowania niniejszego wpisu aż 8 takich blogów totalizmu było zakładanych i krótkotrwale utrzymywanych, jednak tylko 3 z nich przetrwały do dzisiaj. Oto ich adresy:
https://totalizm.wordpress.com - o "małym druku" 12pt, wpisy zaczynające się od #89 = tj. od 2006/11/11)
https://kodig.blogi.pl - o "dużym druku" 20pt, wpisy zaczynające się od #293 = tj. od 2018/2/23)
https://drjanpajak.blogspot.com - o "dużym druku" 20pt: wpisy zaczynające się od #293 = tj. od 2018/3/16) dostępny też poprzez NZ adres https://drjanpajak.blogspot.co.nz
Na szczęście, niemożliwość publikowania moich wpisów na 5 z owych 8 blogów totalizmu NIE spowodowała utraty ich wpisów. Po bowiem starannym dopracowaniu ilustracjami, kolorami, podkreśleniami i działającymi linkami wszystkich moich wpisów jakie dotychczas opublikowałem na blogach totalizmu, w tym i niniejszego wpisu, systematycznie udostępniam je obecnie moją darmową elektroniczną publikacją [13] w bezpiecznym od wirusów formacie PDF i do niedawna w aż dwóch wielkościach druku (tj. obecnie w normalnym 12pt a uprzednio również i w dużym 20pt) - jaką każdy może sobie załadować np. poprzez stronę o nazwie "tekst_13.htm" dostępną na wszystkich wskazanych powyżej witrynach, w tym między innymi np. pod adresem http://pajak.org.nz/tekst_13.htm . Niemal wszystkie wpisy do blogów totalizmu są tam opublikowane także w wersji angielskojęzycznej, a stąd będą zrozumiałe i dla mieszkańców innych niż Polska krajów.

Wpisy poszerzające i uzupełniające niniejszy #372:
#372, 2024/7/20 - potwierdzenia iż na cały wszechświat składają się aż trzy odrębne światy opisy których Biblia koduje pod nazwami "3 nieba" (#I1 do #I5 z "parasitism_pl.htm")

M-270

#371, 2024/6/25 - jak się bronić przed zniewalaniem, gwałtami, rabunkami i uśmiercaniem przez pasożytujących na ludziach UFOnautów (#K1 do #K5 z "aliens_pl.htm")
#370, 2024/5/20 - rola "energii moralnej" w metodach upewniania miłości i trwałości, lub ratowania przed rozwodem, małżeństw zagrożonych rozwodem (#I1 i #I2 z "biblia.htm")
#369, 2024/3/1 - poprawiajmy nasze losy i życie udoskonalaniem swej moralności do zgodnej z nakazywaną nam przez Boga w Biblii jaka łagodzi zachowania natury i nieożywionych obiektów zawsze kopiujących wypadkową moralność żyjących z ich łaski ludzi (#N1 do #N3 z "newzealand_visit_pl.htm")
#368, 2024/2/1 - urodzinowy dar Boga dla Nowej Zelandii z 1840 roku wynoszący z morza płaski ląd pod budowę stolicy Wellington i miasta Petone, oraz historyczne przykłady "ożywiacza", a potem "niszczyciela" o cechach drugiego Czyngis-chana, dopełniające Cykl Tytlera i powrót w erę prawdy i moralnego wzrostu (Fot. #F1ab oraz #F1 do #F5 z "pigs_pl.htm")
#367, 2024/1/1 - siedem nadrzędnych zjawisk przeciw-świata istnienia jakich posłuszny UFOnautom monopol oficjalnej nauki ateistycznej NIE uznaje ani NIE bada ze szkodą dla ludzkości (#G1 do #G1a z "artefact_pl.htm")
#366, 2023/12/1 - "odparowanie WTC przez UFO" oraz "cóż to jest prawda" UFOnauty Poncjusza Piłata, metoda kontrastu, wyliczanie prowdopodobieństwa prawdy, przykłady prawdy i nieprawdy (#D1 do #D1a z "wtc_pl.htm")
#365, 2023/11/1 - skryta inwazja UFOnautów na instytucję małżeństwa, wymogi strategii obrony, symbolizm kwiatu baobabu (#V1 do #V1a z "humanity_pl.htm")
#364, 2023/10/1 - dowody ukrytej inwazji UFOnautów-gigantów na Petone w NZ (#K5 do #K5e z "petone_pl.htm")
#363, 2023/9/1 - "jak" ludzi opętują materialni UFOnauci z Oriona sprzęganiem umysłów techniczną telepatią po telekinetycznym wniknięciu do ich ciał (#M1 do #M4 z "evil_pl.htm")
#362, 2023/8/1 - metoda "pozbawiania przywilejów" reformująca ludzki wymiar sprawiedliwości, a czteropędnikowe UFO porywające nasze samoloty i okręty (#I1 do #I6 z "bandits_pl.htm")
#361, 2023/7/1 - upowszechnianie prawdy w roli obrony przed nalotami niewidzialnych UFOnautów na nasze mieszkania (#L2 do #L3a z "evil_pl.htm")
#360, 2023/6/1 - mój Magnokraft źródłem wypracowywanych na Ziemi kluczy do wiedzy i prawdy (#D1 do #D1cd z "military_magnocraft_pl.htm")
#359, 2023/5/1 - sekretna "pętla sabotażowa" z mikroprocesorów w naszych PCs (#J3 do #J3a z "faq_pl.htm")
#354, 2022/12/1 - dwanaście "[Ω] Pieczęci Boga" zaszyfrowanych w Biblię, które potwierdzają prawdę moich najważniejszych odkryć i korygują kardynalne błędy fundamentów oficjalnej nauki ateistycznej (#H1 i #H2 z "biblia.htm")
#349, 2022/6/28 - dwa nośniki światła (tj. "partykuły" zwane "Drobiny Boga" i powierzchniowe fale światła) oraz potwierdzenia (w tym Biblii) iż drogą powierzchniowych fal światła przez kosmos daje się sterować (#J1 do #J3 z "1985_teoria_wszystkiego.htm")
#346, 2022/4/27 - jak Biblia "[Ω] Pieczęcią Boga" koryguje wypaczenia naszej nauki (#I5 z "1985_teoria_wszystkiego.htm")
#345, 2022/3/21 - moje odkrycie z lutego 2022 roku iż to Bóg (a NIE "natura") stworzył "upływ czasu" (#I1 to #I4 z "1985_teoria_wszystkiego.htm")
#341, 2021/12/1 - dlaczego unikanie wykonywania "prac fizycznych" powoduje niezdolność do wypracowania inżynierskiej procedury "jak" i brak kompetencji (#G3 do #G5 z "wroclaw.htm")
#338, 2021/9/1 - jak i dlaczego inżynierska definicja życia dowodzi niemożliwość powstania życia w nieożywionej materii z naszego trzywymiarowego świata materii a wykazuje wyewoluowanie się życia w przeciw-materii z czterowymiarowego przeciw-świata (#C5 i #C6 z "2020zycie.htm")

M-269

#337, 2021/8/1 - totaliztyczne wyjaśnienie pojęć "wolna wola", wiedza, prawda, "szkielet wiedzy i prawdy", a także krótki opis "nawracalnego czasu softwarowego" jakim Bóg zarządza nimi wszystkimi (#B1 do #B3 z "will_pl.htm")
#331, 2021/2/15 - pochodzenie, składowe i działanie zjawiska życia ustalone przez "Teorię Życia z 2020 roku" (#H1 do #H6 z "2020zycie.htm")
#330, 2021/1/1 - najważniejsze z nowoodkrytych prawd o Bogu i otaczającej nas rzeczywistości, które jako poszerzenia i uzupełnienia prawd Biblii naukowo ujawnia moja "Teoria Wszystkiego z 1985 roku" (#I2 z "pajak_jan.htm")
#326, 2020/9/1 - istnienie ujemnych żeńskich i dodatnich męskich wersji "Drobin Boga" czyli "drobin przeciw-materii" opisanych Kabałą księgi Zohar i potwierdzanych przez wszystkie inne kategorie materiału dowodowego, zaś użytych przez Boga jako wzorce przy stwarzaniu mężczyzny i kobiety (#K2 z "god_istnieje.htm")
#325, 2020/8/1 - cechy, wygląd, budowa i działanie męskich wersji "drobin przeciw-materii", które jednocześnie stanowią "Drobiny Boga" (#K1 z "god_istnieje.htm")
#324, 2020/7/1 - szybka metoda odróżniania fałszerstw od faktycznych "silników perpetuum mobile" i "generatorów czystej darmowej energii" (#B3 z "fe_cell_pl.htm")
#316, 2019/11/17 - informacje zaszyfrowane w wersetach Biblii i niezbicie potwierdzane empirycznym materiałem dowodowym, że już po stworzeniu rasy ludzkiej Bóg wielokrotnie ją udoskonalał (#A1 z "evolution_pl.htm")
#303, 2018/10/15 - NZ planuje trasę katolickich pielgrzymek - czy prawdopodobnie święte miejsce "płonącego krzewu" wodorostu z plaży w Petone ma szansę być w nią włączonym? (#J3xyz z "petone_pl.htm")
#299, 2018/7/1 - system Boga zwany "kabała i jej drzewo życia" do zarządzania, edukowania i egzaminowania ludzi (#J5 z "petone_pl.htm")
#296, 2018/5/1 - inteligentny "płonący krzew" wodorostu emitujący "błędny ognik", jaki w słoneczny dzień 2018/4/25 zafascynował mnie swym "tańcem" i telepatią (#J3 z "petone_pl.htm")
#295, 2018/4/17 - definicja, użycie i historia moich Tablic Cykliczności - które "wynajdowanie" przyszłości zastępują jej "syntezowaniem" (#J1 do #J4 z "propulsion_pl.htm")
#294, 2018/3/15 - "nawracalny czas softwarowy", 4-wymiar liniowy i jego "naleśniczki czasowe", oraz każde z budowanych od 1150 roku "perpetuum mobile" będących "cudem technicznym" dowodzącym iż Bóg istnieje (#D3 z "god_proof_pl.htm")
#216, 2012/3/10 - sprzeczność działania "tornad wodnych" ("waterspouts") z dzisiejszą wiedzą fizyczną - czyli potwierdzenie ateistycznej niewyjaśnialności tornad i braku kompetencji dotychczasowej oficjalnej nauki (#K1 do #K3 z "tornado_pl.htm")
#142, 2007/12/9 - jakie dowody na istnienie Boga, duszy, innego świata, itp., biolodzy zatajają przed światem (#F2 i #F1 z "biblia.htm")
#117, 2007/4/7 - ewolucja Boga oraz stworzenie świata fizycznego i człowieka (#B2 z "evolution_pl.htm")

Niech totalizm zapanuje,
Dr inż. Jan Pająk

M-268

POST (in English - at 3 blogs) number #371E
Blogs: totalizm.wordpress.com, kodig.blogi.pl, drjanpajak.blogspot.com
Dates of publishing: 2024/7/1, 2024/7/1, 2024/7/1
Elaborated in: #K1 to #K2 from my web page named "**aliens.htm**"; as well as in item #371E from "volume M" (this one) of the free publication [13] downloadable from the web page named "**tekst_13.htm**".

Titles of posts #371E:
#371E: How to defend oneself against enslavement, rape, robbery and killing by UFOnauts parasitizing people (totalizm.wordpress.com – 2024/7/1 from #K1 to #K5 of "aliens.htm")
#371_1E: The situation of humanity enslaved by the descendants of its cosmic ancestors from the Orion planets (part 1) (kodig.blogi.pl)
#371_2E: Powers that UFOnauts have and use to destroy humanity (part 2) (kodig.blogi.pl)
#371_3E: Defence against enslavement, rape, robbery and killing by UFOnauts parasitizing people (part 3) (kodig.blogi.pl)
#371E: UFOnauts who parasitize people enslave us, rape, rob, kill, etc. - so it's high time to start defending ourselves (drjanpajak.blogspot.com)

Introduction to the following items #K1 to #K5 from this blog #371E, as well as from the web page "aliens.htm" from which this blog #371E is adapted: These items present a situation that is increasingly obvious for me and for a number of other UFO researchers and also is a bitter truth for humanity. It states that for thousands of years the Earth has been secretly occupied, exploited, destroyed, pushed down in its development, etc., by highly technically advanced but fallen morally UFOnauts from Orion, who do NOT believe in the existence of God or souls, hence, after drowning out their moral resistance and remorse, they live mainly by parasitizing on people. I was gradually led to this shocking truth by my old research that fruited in the publishing almost a half of century ago in Poland the article [1#B4] entitled "Theory of the development of propulsion systems" (in Polish "Teoria rozwoju napędów"), from the Polish magazine "Astronautyka" (number 5/1976, pages 16-21). This article revolutionized our understanding of the process involved in inventing new propulsion systems, i.e. the process that best is expressed with the so-called "Cyclic Table for Earth Propulsion Systems" (see https://www.google.pl/search?q=tablica+cykliczno%C5%9Bci+nap%C4%99d%C3%B3w) - the history of development of which Cyclic Table I described in more detail in #B4 from the web page "2020life.htm". Then I was shockingly made aware of this truth in 1980 when I published of another discovery about my Magnocraft starships described on the web page "magnocraft.htm", which starships I invented on the basis of the information provided by that Cyclic Table and about which starships in 2022 I determined the truth also encoded in the Bible (see e.g. blogs #345E and #346E) that their telekinetic propelling devices give to them infinite speed allowing them to almost instantly cover any distances - even intergalactic ones. Namely, in 1980 I confirmed truths of reports of readers of my articles that starships identical to my Magnocrafts were already invented and built by some other civilization, while humanity knows them under the name of UFOs. As every engineer is aware of, the principles of operation and construction of any vehicles are defined by phenomena and laws of nature, and NOT by the origin of their inventors and builders. (This is why, for example, all cars are similar to each other and can be easily distinguished from, for example, airplanes or sea ships.) These infinitely fast UFO starships have been coming to Earth from distant star systems (including Orion) for thousands of years, while some of their crew members that are almost indistinguishable from humans, secretly operate among humanity. Shortly afterwards I also discovered that these

crews secretly parasitize on people. This is why, after carrying out many researches confirming my shocking findings, starting from 1988 (see #A2 from my web page "ufo_pl.htm"), I tried hard in my publications to make humanity aware of this sad truth for our civilisation about its secret occupation and exploitation by parasitic UFOnauts. Unfortunately, agents of the same UFOnauts who occupy us and look like people and therefore operate without being recognized in almost all key institutions of humanity, for the next 35 years effectively blocked, mocked, disgusted and concealed the results of my research. They do this also now - e.g. although the same laws of nature define the design, operation, structure and appearance of my Magnocrafts and UFOs, thus making identical the appearance of both these types of starships in spite that both of them originate from two different civilisations, still to this day only those supposed photos of extraterrestrial UFOs are officially published in Internet which in appearance are drastically different from the appearance of my Magnocraft invented on Earth - although already for very long time I have been demonstrating identity of appearance of both of them, for example, on the web pages "explain.htm" or "ufo_proof.htm" where are shown numerous UFO photos that confirm the engineering identity of UFOs to my Magnocrafts. Therefore, in 2007 I completely stopped researching UFOs and UFOnauts, and started scientifically learning about God as well as researching God's methods. My cessation of UFO research continues until today - as I have explained it in that item #A2 of my web page named "ufo.htm". However, because I know the truth about UFOs, and know that the Bible commands us to reveal the truth we know to our neighbours, as a deeply believing person, I conscientiously fulfil this command of God and the Bible, among others, also for everything that I know that it is related to the secret occupation and exploitation of humanity by UFOnauts. Only starting from 2024, first quietly and as if with shame, then more and more loudly, a growing number of people began to admit that a confederation of morally fallen UFOnauts that are hostile to humanity is secretly operating on Earth - e.g. see the 59-second video entitled "Canadian Official CONFIRMS ALIEN EXISTENCE" from the address https://www.youtube.com/watch?v=KqvL1D4d4Zg , or the 27:40 minute video "Stanford Scientist Confirms Extraterrestrial Visits", from https://www.youtube.com/watch?v=dG5jpxa_p98 . So most likely, despite the official blocking and denial of the results of my research that has been going on for almost half a century, my persistent publishing of them - especially the latest posts to totalizm blogs with numbers #371E to #359E documenting the evidence for this hidden occupation and destruction of humanity, created an over the "critical mass" number of rationally thinking people who somehow managed to break through the order forced upon them to ignore the truth of my publications. The most shocking thing about the actions of these UFOnauts is that they turn out to be the almost identical in appearance to people descendants of the same our ancestors from the Orion planets, who originally populated the Earth by resettling their less valued citizens from Orion to Earth - and hence to whom is still valid the old Polish saying "blood from our blood" (in Polish: "krew z naszej krwi"). Unfortunately, in order to keep secret their almost identical appearance to humans, apart from UFOnauts sent to Earth to impersonate human leaders and decision-makers, all other UFOnauts have a strict order to either keep themselves in the so-called "state of telekinetic flickering" - in which they remain invisible to human eyes (but they still can be detected with the device described in the Polish treatise [7b] from the page "tekst_7b.htm"), or that they wear special masks with convex glasses instead of eyes, which deform the actual appearance of their heads and faces (such a mask is shown in Fig. #C4a from the web page "aliens.htm"). Furthermore, these UFOnauts knowing that due to our growing technical advancement it becomes impossible to keep hidden any longer their secret occupation and exploitation of humanity, they decided to implement on Earth "total control of every person" using the global monopoly of Internet and the so-called "artificial intelligence" (i.e. AI) as tools allowing for the individual enslavement of every person on Earth. The advancement of this total

control is being forced upon humanity by UFOnauts more and more intensely. As examples of it, consider forcing the use of the Internet and telephones - instead of using anonymous money (see https://www.youtube.com/watch?v=IePXDLzCpqA). After all, through the so-called "sabotage loop" (blog #359E) telephones reveal to UFOnauts who exactly are the buyers and sellers, and also allow UFOnauts to instantly stop given process of buying and selling - which revealing and stopping e.g. the continuation of using money cannot cause. Alternately consider using those revealing absolutely everything about a given travelling person to the authorities, currently being implemented online instead of the previously used paper border crossing cards - check the advancement of this implementation e.g. at https://www.google.co.nz/search?q=New+Zealand+Traveller+Declaration that now is forced on people travelling abroad under names: "Traveller Declaration" or "Digital Arrival Card". In turn, such forcing on entire humanity of the use of only the global monopoly of the Internet, will soon allow the obedient to UFOnauts authorities to instantly block sales and purchases, as well as flights to or from abroad, for every person who somehow fails to satisfy scrutiny of human authorities who obediently carry out the orders of UFOnauts. This is why, instead of leaving several options for how everyone can do whatever is needed for everyday living, at least one of which should allow people to do it without obtaining permission from the programs of the global monopoly of Internet and AI that are secretly controlled by UFOnauts, today's authorities force into humanity only one way of acting in every aspect of lives, which is always implementing the use of the global monopoly Internet (and soon also AI). This means that soon, with just a single order enforced via the global Internet and/or AI, UFOnauts will be able to completely and secretly isolate from the rest of humanity everyone who begins to rebel against the absolute power and control of humanity by these hidden cosmic invaders that look almost identical to people, as well as isolate everyone who perseveres in also quickly eliminated by atheistic UFOnauts believe in God. What is most interesting, because UFOnauts rule over the entire humanity, in spite that in order to intimidate and keep people under control, leaders of some countries wage wars with others, and in spite that every larger country could develop its own new Internet which would NOT be compatible with this global monopoly of the Internet that already controls people, because e.g. this new Internet would use equally easily transmitted but differently organized "bytes" and "words" (e.g. seven or fourteen bits instead of the currently used 8 or 16 bits), still none of these proverbially "shaking their nuclear sabres" countries organizes its own equivalent for the Internet, which would be different from the worldwide monopoly, and thus would guarantee this country independence from the centre of UFOnauts that secretly govern over humanity. This means only one thing - i.e. that in spite of the pretence of independence, freedom and sometimes mutual hostility, in fact all countries on Earth are secretly controlled by the same UFOnauts that are destroying humanity. This is why in #K1 to #K5 below I warn that people have very little time left when it is still possible to defend themselves for the survival as an independent humanity. Soon it will be too late for any defence. In this way, UFOnauts create on Earth a situation about which the Bible emphatically warns us in its verses using the symbolism of the so-called "mark of the beast 666" - the connection of which symbolism with the Internet worldwide monopoly I explained in more detail and already discussed in blog #353E and in #H4 to #H4b from the web page "will.htm". This is because for those civilizations that have already implemented this "mark of the beast 666", God has NO other option than to allow them to blow themselves up right after they cease to be useful to God. And like the silent Polish hero of the late Andrzej Domała from item #C5 of the web page "aliens.htm" managed to determine this, this cosmic faction of humanity practicing parasitism has already proven that each of the planets of its ancestors blew itself up, so that the history of the parasitic version of humanity we will one day perhaps be able to trace through a long list of subsequent planets whose inhabitants died out because they annihilated themselves.

M-265

#K1. It is already obvious that our civilization is in great danger from enemy acting within - because UFOnauts, who have been secretly destroying and enslaving us for millennia while effectively hiding among us due to looking almost indistinguishable in appearance from people since they are descendants of our and their ancestors from the planets of Orion, these secretive UFOnauts just have started very aggressive implementation on Earth the most destructive phase of our enslavement, in the Bible described by the symbolism of the "number of the beast 666", and after its implementation there will be NO rescue either for people or for UFOnauts (because the condition established by God for saving also our enemies is our prayers for them, but the implementation of these 666 will prevent us from praying for both, UFOnauts as well as for ourselves):

Motto: "We should be feeling sorry for those people who refuse to acknowledge that everything that is happening in the 'world of matter' always represents either a symbolically understood effort of addition, or automatically occurring subtraction, means represents either positives wisely created by God or naturally existing negatives, because the multitude of other options constitutes only varieties of this initially existing subtraction which automatically leads to destruction" (this is why there is, for example: only light wisely created by God, or the naturally prevailing darkness representing opposite to light, while all shades of darkness and grey are varieties of this naturally prevailing and subtractive darkness; this is also why if, for example, someone does NOT put effort into adding goodness, love, growth, etc., then in fact, with his/her lack of action, he/she helps the naturally existing numerous versions of subtractive evil, hostility, fall, etc., to prevail; moreover this is also why, for example, Jesus teaches us in verse 11:23 from "Luke" in the Bible that "Whoever is not with me is against me; and whoever does not gather with me, scatters.")

In old Poland there was a saying "the awl came out of the bag" (in the Polish language: "wyszło szydło z worka"). It meant that some truth that is highly harmful, painful, and arousing human emotions, but was long kept secret by those in power who had known about it for a long time, finally became known to those who were harmed by the existence but lack of knowledge of this truth. This Polish proverb perfectly describes the situation with UFOnauts. The governments of many countries, which have known for at least a century about the occupation and exploitation of the Earth by parasitic UFOnauts, are no longer able to keep this truth secret. So the only thing they can do now is to use force and bribery to deepen the departure from God, enslavement, and the "total control of every person" imposed on us by UFOnauts, while at the same time preventing people from learning the depths of harmful consequences for all of what is happening right now and from knowing who is responsible for this cheating, lying and leading humanity straight to destruction (although God promises us that everything hidden will be revealed - see the Bible: Matthew 10:26, Mark 4:22).

In several of my publications, I am admonishing people to recognize in their actions the truth that I express in the "motto" of this item #K1, namely that everything that is happening in the universe represents either symbolically understood and with effort and purposefulness performed additions, or naturally occurring subtractions. This is why, for example, in {#I2b} from blog #370E and from item #I2 of the web page "bible.htm" I remind that rational beings have a choice of only two life philosophies, which they can practice in their lives and get to know better and better. I.e. they can only either: practice (1) an effortful, adding philosophy of keeping the commandments, requirements, and definitions commanded by God and given in correctly translated verses of the God-inspired Bible; or they can practice (2) a self-occurring

primary subtractive philosophy of parasitic succumbing to temptation, coercion or bribery with which we are deceived by a large group of technically highly advanced, but morally fallen and material like us beings opposing God, described in the Bible with the names "fallen angels", devils, serpents, snakes, dragons, demons, etc., while nowadays most often called UFOnauts - although they themselves, in order to spread confusion, start to introduce different names for themselves, recently e.g. UAP. In order to be able to deceive us also in matters of the philosophy that we practice, these parasitic UFOnauts invented a whole range of philosophies with various names, as well as life recommendations and orders of authorities, almost all of which impose the opposite of God's commandments and requirements, and thus all of which are in fact only versions automatically emerging subtractive philosophy (2). All these parasitic philosophies, as well as all the advices and life recommendations officially disseminated, which, however, avoid carrying out the demanding work, knowledge, and motivation commandments and requirements of God described in the Bible, are in fact like these shades of darkness or grey, that are, in fact, subtractions leading to the fall and over time also to destruction.

Examples proving the fact that absolutely everything that happens in our "world of matter" represents one or other side of that symbolic binary pair, i.e. either additions that have to be created or made with effort, or the existing from the beginning and automatically occurring subtractions, can be any action or event that we see around us. For example, the passage of human time depends just on adding subsequent time layers ("pancakes") to the history of our lives from the body of so-called "reversible software time" (see blog #294 or #D3 from the web page "god_proof.htm"). Similarly, for example, every operation of a computer or a mobile phone we use, practically depends on technically implemented and energy-consuming addition by its microprocessor, and only then on converting the result of this addition into various forms displayed on its screen. Etc., etc. So let us NOT be deceived that in our lives we have a large selection of correct decisions and actions that we can implement to our benefit. The truth is that only correct is what is consistent with God's additive commandments and requirements, the learning of which requires the labour of studying the Bible and comparing everything that happens with what is expressed in the Bible. However, everything else that contradicts the Bible because it is NOT based on the Words of God, always later turns out to be a deception that leads to our downfall - but unfortunately we usually find out about it when is already too late.

#K2. Fortunately for us, there is God who designed the laws governing the life and the consequences of actions of rational beings in such a way that most forms of destruction and enslavement are returned by the mechanisms of karma (see the web page "karma.htm") and by the moral "Boomerang Principle" (see the web page "morals.htm") back to those who implement these forms of destruction and enslavement on their fellow humans:

Motto: "For your own good get into the habit that whatever you do in your life, you always first make sure that in every respect it deserves an adding help from God" (i.e. that first you make sure before you undertake any action - especially if this action is extremely important for you or for your neighbours: that goal of this action is NOT prohibited by any Bible verses - e.g. just as some goals of human actions are prohibited by e.g. verses: Matthew 19:17-19, Revelation 21:8 and 22:15, Proverbs 6:16-19, Ezekiel 18 :5-9 and 18:10-32; also that you check before whether your motivations for implementing this action do NOT violate any of God's commandments fully described in the Bible with verses 20:3-17 from the "Book of Exodus"; that your procedure "how" to implement carrying this action is also consistent with the Bible verses defining procedures "how" this type of activities should be performed - an example of such procedures

for marriages consistent with Bible verses I described in blog #370E; and that after completing this action you will thank God with your prayer for inspiring and for guiding you through doing it. Then, if you report this action to anyone, make also sure that you point out to him/her and to quote the Bible verses defining "what", "why" and "how" you did in this way and NOT in other way - after all, the correctly translated Bible is currently the only written document on Earth that about which we are absolutely sure that in fact everything contained in it comes from the true God).

I hope that the reader has already heard about my scientifically irrefutable proof that God exists carried out using the method of mathematical logic, and also heard about the programming and operation of the mechanisms of totaliztic karma. (The scientifically irrefutable proof for the existence of God is presented and interpreted, among others, in #G1 and #G2 of my web page "god_proof.htm". In turn, the software mechanisms of operation of totaliztic karma are described on the web page "karma.htm".)

God pre-programmed in such a way the mechanisms of operation of the laws of the universe (including mechanisms of "karma") that most forms of destruction and enslavement always come full circle and then also hit those who originally implemented them. (The English have a great saying for this "Curses, like chickens, come home to roost" - see https://www.youtube.com/results?search_query=curses+like+chickens+come+home+to+roost , which should be understand that "evil done is like chickens, namely it always returns home from which it originates to settle in there"). Hence, intelligent beings, including UFOnauts who secretly occupy and exploit us, with the passage of time become convinced that the destruction and enslaving of people carried out directly by them, with the passage of time, always affects them as well. This is why UFOnauts, in destroying and enslaving people, try to use their human helpers - who are so, let's say, "inexperienced" (although one would like to say "stupid"), that they still do NOT recognize the occurrence of the "karma return" of good or evil that they will do to other neighbours (in spite that the existence of this karma returns is confirmed and described by a huge amount of evidence). In turn, this use of human helpers by UFOnauts provides us with an excellent method of defence against being destroyed by these cosmic parasites. It is enough to somehow convince their human helpers, through whose hands this destruction of people takes place, that karma really does work and therefore everything that they do to others will later be done to them as well.

Notice also that God's laws, moral mechanisms, and karma are so established and supervised by God, that when they are carried out by the so-called "group intellects" (i.e. by entire civilizations, countries, nations, or institutions), to e.g. destroy and enslave (or to do the opposite, i.e. enrich and help others), then the karma is also returned to these group intellects after the so-called "return time" of karma - for an example of the return of destruction see e.g. blog #288E or item #F2 of the web page "karma.htm", while to a lesser extent see blog #369E or #N1 to #N3 of the web page "newzealand_visit.htm". In turn, the karma of rewarding by God of entire countries, nations, cities, and group intellects, is confirmed by the example of what is probably historically the newest in the world, because it occurred in 1840 (i.e. less than 200 years ago) and is permanently documented in stone, the adding working "birthday gift from God to the newborn Christian country of New Zealand". Together with this birthday gift, God created also working like a "sacred area under the open sky" and currently marked with a Celtic cross, a place in the New Zealand township of Petone, described on the web page "petone.htm", which to this day protects against cataclysms this small township built on a raised by God from under sea level, a flat area that until 1840 was a swamp flooded with stagnant water. It was the protecting from cataclysms action of this extraordinary area that

saved Petone from effects of several cataclysms, as well as the miracles that I experienced in there, that drew my attention to this area and prompted my engineering "how" and "why" research on it. Photographs and discussion of recorded in stone documentation of this "God's birthday gift to New Zealand" are made available to interested people in Fig. #F1ab from my blog #368E and from the web page "pigs.htm" as well as in INTRODUCTION for my web page "petone.htm".

In their intention to endlessly exploit and destroy people, UFOnauts for millennia have implemented on Earth a whole range of strategic goals that serve their parasitic interests while they harm humanity. The most important among these always subtracting from us strategic goals of UFOnauts include (in the order of their importance during implementation on Earth today):

{1#K2} Forcing humanity into lies that are intended to convince each individual person that God does NOT exist, and therefore that fulfilling God's encouraging (adding) commandments and requirements in people lives is an unproductive waste of energy and a waste of opportunities to lead a comfortable and effortless life. UFOnauts try to achieve this strategic goal similarly to others goals listed below, i.e. in many different ways - and it must be admitted that they have almost succeeded in achieving it. For example, UFOnauts support and reward everything that argues against the existence of God. And so, regardless of the denial of the Bible by the submissive to them the "official atheistic science" and by very active atheists, as well as by the behaviour of hypnotically programmed women and changelings, recently also began to appear alleged books of the Bible, which were probably written by UFOnauts themselves and thus contain many lies, and which UFOnauts then planted them in the past using their "time vehicles" to spread claims and statements that seem to contradict the content of the official Bible. UFOnauts are also instigating the systematic destruction of historic landmarks, monuments, and records, thus removing and hiding truths about human history which could lead people to realizing the adding methods of God’s works. Moreover, on TV and in publications, UFOnauts generate a lot of videos and serials which explain everything that happened in real life exclusively by the actions of the "laws of matter" or by people - even if the Hand of God is clearly visible in it. UFOnauts also create events that distract attention from God, e.g. dangerous wars, artificial intelligence (AI) that is a serious threat to humanity, sensational news about getting rich quickly e.g. by discovering treasures or winning lottery, etc., etc.

{2#K2} Neutralizing the evidential value of everything that in any way confirms the existence and secret activities of UFOnauts on Earth. For example, nowadays discrediting every witness reporting a UFO abduction or UFO sighting. Also removal or discrediting of authentic photos or videos of UFOs and UFOnauts while dissemination of false evidence that represents products of someone’s fabrication. Also preventing the publication of such authentic UFO photos and videos but allowing fabrications of alleged photos and videos to be published and widely disseminated. Blocking and slandering my engineering publications reporting the construction and appearance of Magnocrafts of my invention described on the web page "magnocraft.htm", in spite that for these starships it has already been formally and scientifically proven that their principle of operation, design and appearance are identical to UFOs (see this evidence in #B2 and #C1 to #C12 from the web page "ufo_proof_pl.htm" - where item #D2 also presents the historic resolution of 161 participants of the Internet list of totalizm unanimously confirming that my Magnocraft provides a technical explanation for the construction, operation and appearance of UFOs). Imposition of governmental secrecy at all reports from confrontations of UFOs and

UFOnauts by the army or police. Sending agents of UFOnauts to Earth so that they pretend to be the so-called "UFOlogists" supposedly researching UFOs, but in practice sabotaging the truth about UFOs and turning their "research" into profitable ventures and into slandering or even murdering witnesses of the existence of UFOs. Establishment of a secret institution of the so-called "Men In Black" (MIB) to cause intimidation and killing of actual UFO researchers and UFO witnesses. Telepathic and hypnotic reprogramming of decision-makers and people in power or their wives so that they deny the existence of UFOs in every possible way. Etc., etc.

{3#K2} Keeping from people as secretly as possible the fact of the presence and activities of UFOs and UFOnauts on Earth, and keeping all humanity in ignorance of what is really happening in the great cosmos. For example, by operating among people only in a way invisible to human sight through hiding in the so-called "state of telekinetic flickering" discussed in more detail in #C1 from the web page "dipolar_gravity.htm". Also keeping humanity isolated from the rest of the "world of matter" and thus in ignorance of what is really happening in the vast cosmos, e.g. by preventing the construction of advanced technical devices, such as the "telepathic pyramid" described in #E1 to #E1.1 from the web page "telepathy.htm" and in blog #268E, or like the "device revealing objects in a state of telekinetic flickering" described in treatise [7b] that is distributed for free by the web page "tekst_7b.htm" - principles of operation of both of which devices were given to humanity by a totaliztic civilization from stars sympathetic to our horrific fate. Or through telepathic and hypnotic programming make scientists to treat the lie as if it is truth and to force it to other fellow humans, through claiming that all attacks on humanity by invisible UFOs operating with advanced modes of destruction are merely purely natural phenomena - for examples see descriptions of tornadoes technically generated by UFOs (e.g. from the web page "tornado.htm") or see hurricanes technically generated by UFOs (e.g. from the web page "hurricane.htm").

{4#K2} Replacing selected key people with agents-UFOnauts. In turn, these agents or "changelings" placed on Earth cause, among others, distorting the required by God behaviour of humanity and the deviation of people from moral behaviour that is adding into practicing the subtracting parasitic philosophy of UFOnauts, thus causing destructive wars, making subtracting decisions with cataclysmic consequences, implementing murderous technologies (e.g. combustion engines and rockets, plastic, murderous chemicals, etc.), ruining monuments and objects revealing the truth, etc. It is also these "changelings" who implement the principle of UFOnauts "divide and conquer", introduce more and more different names for the same things thus causing constant confusion among people and making more and more harmful mistakes (e.g. such names as the currently forced UAP for UFOs, or "totalism" written with an "s" for "totalitarianism", descriptions of which can be searched with the command https://www.google.com/search?q=totalitarianism - see #A5 of the web page "totalizm.htm"), etc., etc.

{5#K2} Using technical telepathy and hypnosis to program mentally weaker people to carry out destructive orders forced on humanity by UFOnauts and generating unfavourable karma (see web page "karma.htm"). I described the methods of achieving this strategic goal of UFOnauts in a number of my publications - e.g. see blogs #363E and #367E discussed in more detail in the caption under video from Fig. #K2a below.

{6#K2} Continuous weakening of humanity's ability to effectively defend itself against UFOnauts by continuously stimulating wars, people killing each other and withholding God's help by persuading people to break the commandments and requirements of God described in the Bible. The reader can discover for himself/herself how this strategic goal is achieved, for

example by analyzing the actions or anatomical details of some of today's leaders.

{7#K2} Abducting entire nations and people of entire countries and transporting them to other planets in order to populate other planets with people whom UFOnauts can then also occupy and exploit. Just such an abduction of the healthiest and most terrified population of entire countries is already planned by UFOnauts for the upcoming annihilation of humanity in the 2030s, which my friend and I illustrated with a half-hour video titled "The Massive Purification of Humanity in 2030s" distributed free of charge at https://www.youtube.com/watch?v=o06UvHgahr8 , and which I also discuss in more detail on my web page called "2030_uk.htm". More about this strategic goal is in the caption of video from Fig. #K2a below.

Almost all of the above strategic goals {1#K2} to {7#K2} were planned by UFOnauts to be achieved in the incident (or rather in the cosmic "intrigue") which is documented in the YouTube videos shown below at Fig. #K2a .

Although listed above are only examples of strategic goals determined by my research and currently implemented by UFOnauts to prolong their secretive occupation of humanity, they still give the reader a good understanding of "how" extremely dangerous UFOnauts are for the independence and freedom of our entire civilization and each of us people. After all, UFOnauts have already developed a huge number of goals of their actions that are difficult to detect and strongly harmful to us, which they have been secretly implementing for thousands of years without causing people to realize "what is going on" and to undertake an effective defence. This in turn allows them to secretly occupy us for thousands of years, to exploit us, rape us, murder us, destroy us and manage us in ways that suit them. But our defence can be so simple. It is enough for us to return to faith in God, because God's commandments show us the principles of life's addition, which oppose the subtractive actions of UFOnauts. The Bible inspired by God also admonishes us to start wisely and skilfully avoiding doing things that we can easily realize come from UFOnauts (in the Bible called "fallen angels", devils, serpents, snakes, dragons, demons, etc.). In #K4 below I discuss item #L3 from the web page " cielcza_uk.htm ", in which I explain how wisely, skilfully, far-sightedly and without causing collisions the Bible teaches us to do such avoidance.

As it turns out, distinguishing what serves the subtractive parasitic interests of UFOnauts (i.e. former "devils"), from what serves to add to our growth and independent future, is simple nowadays precisely because of their forcing us to take actions aimed at achieving by UFOnauts the above goals. It turns out that everything that is forced upon us by UFOnauts displays several attributes that quickly catch the eye of someone who knows what to pay attention to. And so, the first of these attributes is that [a] everything that UFOnauts force upon us is formulated in terms of the dictionary "what" and NOT in engineering terms of "how" - which I explain in more detail in blog #341E and in #G3 to #G5 from my web page "wroclaw_uk.htm". (In order to spread confusion and push us down in development, UFOnauts do NOT want us to learn the adding engineering procedures "how".) The second of these attributes is that in order to hide the actual shallowness of their forcing, [b] everything that comes from forcing on us by UFOnauts (regardless of who presents this to us) uses words, concepts and expressions that sound very professional and sublime - which, however, are NOT defined in there (note here that, for example, even in the content of the Bible, each important terminology used in there is wisely defined, only that in different verses from those in which it is used). For example, in numerous English-language from YouTube also appear misleading videos of UFOnauts about our current situation, in which one can find such expressions as: starseeds, matrix, seer,

chosen one, parallel universe, portal, vortex, and several others (unfortunately their equivalents in other then English languages are NOT known to me, hence I am NOT translating them in this blog). Another attribute is that [c] these coercions never support their claims with clearly provided verses of currently officially used Bibles - and if they contain the word "Bible", it is to indicate books allegedly removed from the Bible or NOT included into the official Bible, which UFOnauts most probably now wrote by themselves and using their advanced technology (e.g. time vehicles) dropped them off in some places, making sure that their present helpers find them and "spread" them around the Earth for the information of those people who do NOT trust almighty God that if He considered these books important, then He would also find a way how they were incorporated into the official Bible. The next attribute of this forcing is that [d] UFOnauts always ignore the role of God and spiritual motivations or reasons in the manifestation or elimination of what they inform us about, and attribute everything either to the laws governing the behaviour of "matter", or to the actions of people, or to the so-called "accidents" or "coincidences" - as an example consider the subversive behaviour of some today's women that I described in blog #370E, however which none of the currently existing descriptions motivates by, for example, the lack in women of the God-created so-called "moral energy", i.e. the lack of this energy occurring because these women do NOT perform the required amount of physical work or activities. Yet another attribute is that [e] whatever UFOnauts tell us it can never give us positive results because it comes from the power of evil and NOT from God, i.e. either it supposed to be implemented only in the indefinite future, or it is impossible to implement, or it does NOT contain an engineering recipe "how" to repair or implement this something (for an example of such a recipe see the above-mentioned blog #370E), or if someone decides to implement it, then it is to turn out to be a very disappointing fiasco. To give here an example of distinguishing such subtractive lies forced on us by UFOnauts to turn us away from the adding truth originating from God, which will always reveal at least one of the above features, it is today's attribution of all cataclysmic phenomena that plague practically every country, as a consequence of the so-called "climate change" caused by humans. Meanwhile, "climate change" is an "effect" and NOT a "cause" - the explanation of which truth is missing in these lies. But in our universe where God exists, the most primary "cause" of everything always has to do with God. In other words, these "cataclysmic" events that are currently troubling more and more people are caused mainly by the turning of given communities and people away from God and thus resulting in the cessation of fulfilling God's commandments and requirements, which triggers the "deprivation of the privilege" of their defence by God. In turn, the lack of this "privilege" of defence by God is exploited by UFOnauts who, due to the lack of objective obstacles that stop evil and which obstacles always do NOT exist around communities and people who are NOT defended by God, cause the arrival of cataclysms that afflict this community or person turned away from God. On the other hand, that the coming of cataclysms is the result of the cause "people's turning away from God" (and NOT by any effect, e.g. in the form of "climate change" or because some other reason) is confirmed by probably the most historically recent evidence, which is the area of the "birthday gift of God for New Zealand" - means the area where flat land was raised from under the sea level in 1840 for the construction of the town of Petone and the New Zealand capital of Wellington, described in the INTRODUCTION of the web page "petone.htm". This is because in the township of Petone there are NO destructions caused by cataclysms, in spite of the fact that cataclysms affect virtually all towns surrounding the township of Petone from the four main directions of the world and lying in the vicinity of this township. In other words, in order to eliminate today's cataclysms, it is enough to return to pedantic observance of all the commandments and requirements of God described in the Bible (supported by a return to sincere prayer) - including the undertaking in accordance with God's requirements, the doing of reverse from the current destruction of our planet, its resources, nature and population.

Fig. #K2a (video):
https://www.youtube.com/watch?v=HxaToM9CTi4 ("Las Vegas 'giant creature' possible 'alien' video is original", 6:47 min, in YT since 2024/4/25 - night video from April 30, 2023 documenting the giant UFOnaut from Las Vegas)

Link to video #K2b:
https://www.youtube.com/watch?v=Y8qAuljBL38 ("UFO mystery: Las Vegas teen says paranormal events followed 'nonhuman' encounter", 4:33 min, in YT since 2024/4/25 - report from sighting of the detachment of the figure of Jesus from the cross held invisibly in the air)

Link to video #K2c:
https://www.youtube.com/watch?v=fqrW2eDpZK8 ("More disturbing incidents at Las Vegas UFO house", 5:10 min, in YT since 2024/4/26 - leafing through the Bible by an invisible UFOnaut)

Search for related videos with key words: Las Vegas alien 2023
(e.g. see https://www.youtube.com/results?search_query=las+vegas+alien+2023)

Fig. #K2a (video), plus links as well as searches for videos expanding it. Here are English-language videos that expose the carefully planned intrigue of UFOnauts who wanted to implement in Las Vegas in one move almost all strategic goals described above in subitems {1#K2} to {7#K2} - which intrigue was neutralized by the courage of a 17-year-old boy named "Angel " and by his decisive action. In spite that everyone today knows about the mocking, frightening, persecution and even disappearance to which UFOnauts and their human helpers subject everyone who officially reports seeing a UFO or UFOnaut, this brave boy alerted the authorities about the landing of a UFO starship near the house in which he lived, and made a video documenting an important fragment of what was happening there - for which courage he and his family then began to be accused and persecuted. (Click on the links above if you would like to view all of these videos.)

My analyzes of the above intrigue plot show that UFOnauts planned it and executed in the same was as everything that UFOnauts do on Earth, namely that it can later be easily dismissed as lie or imagination by biased authorities and by monopoly of the "official atheistic science", and thus can additionally escalate among people the disbelieve in UFO existence. In other words, the plan of UFOnauts' plot was made in such a way that it denies that their activities are carried out by our relatives from the Orion planets, who differ from people only in height and in having advanced technology which, through the use of the so-called the "state of telekinetic flickering" makes them invisible to human sight (although sometimes they can be recorded on video as black shadowy human-like figures). At the same time, this intrigue was supposed to suggest to people the "demonic" or "supernatural" nature of themselves and their activities - this is why, in order to additionally give it a "demonic" character, the landing of their UFO starship, invisible to people, and the "scare" that they planned to carry out after this landing, they realized at home of a boy named Angel. However, in way that added to the revealing of truth, the boy recorded what happened there in the video #K2a shown above, which documented a giant UFOnaut invisible to human eyes. This video has been deemed authentic by experts. It managed to capture the head of an almost 3-meter-tall and invisible UFOnaut protruding above the fence while hiding from people in a "state of telekinetic flickering". (People could see and detect UFOnauts hiding in this way more easily if they built the

"revealing device" described in the Polish language treatise [7b], remotely given to humanity by totaliztic relatives from the stars who have NO physical access to the Earth, i.e. given by relatives that are other than those who occupy us and who have been parasitizing on us for millennia - see "tekst_7b.htm".) In that intrigue intended by parasitic UFOnauts, these parasites also did NOT manage to fully implement the subsequent campaign of criticizing and "intimidating" the boy and his family by invisible UFOnauts. And this in spite that one can guess that, for example, having absolute power over humanity, UFOnauts certainly made sure that the key so-called "UFOlogists", as well as journalists discussing the subject of UFOs, were actually agents of UFOnauts sent to Earth to discredit witnesses reporting UFO sightings and to deny (instead of confirming) the existence of UFOs. In the case described here, this scaring campaign included, for example, telekinetically lifting the cross into the air and tearing off the figure of Jesus and throwing it (probably intended to warn that similarly to this figure of Jesus, UFOnauts may also do to this boy), as well as looking through the Bible hanging in the mid-air. Two details of this intimidation campaign of intrigue are revealed in the #K2b and #K2c videos linked above.

In the above-described incident from Las Vegas, a giant UFOnaut was documented, belonging to the same civilization of our higher-than-human relatives from the Orion planets, whose approximately 3-meter-high agent is still roaming the New Zealand (NZ) town of Petone - just as I described it and documented his footprints with photos in #K3 to #K3f of the web page "petone.htm" and in blog #355E. For example, in (NZ) Petone he telekinetized chalk-white trail of footprints from his telekinetic propulsors in his shoe-soles and thus imprinted onto the surface of the black asphalt of the sidewalk. These footprints, although slightly less visible, were still noticeable even when I wrote this report almost 2 years later. His footprints documented in the photo from Fig. #K3f of the web page "petone.htm" clearly also proved there that when leaving in a "state of telekinetic flickering" a two-story residential house (in which previously he probably watched at night or hypnotically programmed the people living there), among others he easily penetrated through the fence wall of this building. UFOnauts penetrating human bodies in this "state of telekinetic flickering" were also recorded by videos documenting the so-called "possession of people" by UFOnauts using technical telekinesis. I explain their penetration into people's bodies with engineering "how" in (2) from item #M2 of blog #363E and of the web page "evil.htm", while I additionally illustrate them, e.g. in videos from part (4c#G1) of blog #367E and my web page "artefact.htm". Those videos include, for example, about 50 seconds long one with the title "Jinn rescues man from being attacked" from the address https://www.youtube.com/watch?v=pMBnsJpDvnU (showing a UFOnaut which was inside the body of man possessed by him, but UFOnaut emerged from the body of his host to defend the host from the criminal's attack), and also include the 40-second video "Demonic Possession?" at the address https://www.youtube.com/watch?v=Bez08KVi9_4 (showing black outlines of a UFOnaut who then possesses a man that is cleaning a swimming pool - additionally discussed in (5a#G1) of the web page "evil.htm"). The attack of a similar invisible UFOnaut was also documented on the 1-minute video "GHOST ATTACK CAUGHT ON CAMERA!" at https://www.youtube.com/watch?v=H0lprruXP1Q .

#K3. What powers our UFO torturers do have that they are able to secretly destroy, enslave, exploit and occupy us for millennia, while we have NO idea about it:

In order to avoid the consequences of karma, during the thousands of years that have passed since UFOnauts secretly began to occupy and exploit us, they invented many deceptive methods to do these harmful acts with the hands of their human helpers. Simply, their agents,

who look almost exactly like humans (see descriptions of the anatomy of UFOnauts in #G3 to #G2f on the web page "evil.htm"), impersonate human leaders and decision-makers, who then acting as one large gang constantly keeping communication among themselves give orders to their subordinate human helpers. In this way, the karma for evil that originates from UFOnauts falls on these human helpers that do the harm so they are the ones who must suffer for what they did "on orders from leaders".

Unfortunately for us, nowadays, when thanks to the advancement of our technology and the implementation of methods of mutual communication, humanity began to gradually discover the existence and parasitic activity of UFOnauts on Earth, UFOnauts undertook rapid preparations to implement the "final move", which is to be "total control of every person" from which people will NOT be able to escape and which I have already discussed in the "introduction" to these items #K1 to #K5 of this blog #371E. These preparations for total control are already so advanced that even computers in today's cars have programs that spy on the actions of people driving them - e.g. search on YouTube with the phrase: car computer spying on driver - see https://www.youtube.com/results?search_query=car+computer+spying+on+driver) or e.g. see the 3:28 minute video "Is your car spying on you?" from https://www.youtube.com/watch?v=aoiYa0G_SpA . Just in case that UFOnauts do NOT succeed in this "final move", they are also preparing the "global extermination of almost the entire humanity in the 2030s" with their advanced technology, which will shift those of the people who survive this destruction of humanity back in their development almost to the proverbial "stone age", while which is best presented with my friend in our half-hour video "The Massive Purification of Humanity in 2030s" distributed free of charge at https://www.youtube.com/watch?v=o06UvHgahr8 , while I described it on the web page called "2030_uk.htm".

Almost sarcastic in the behaviour of UFOnauts who do NOT believe in the existence of God, is that in the "global destruction of almost the entire humanity in the 2030s" planned by them, they intend with their extremely advanced technology to reverse and eliminate on Earth the products of creation described in verses 1:1 to 2:3 from the "Book of Genesis" in the Bible, which are the effects of the first to seventh day of the creation of heaven, earth and living creatures by God - including the creation of man and woman. Thus in order to make the reader aware of at least some of the moves to which, according to my research, UFOnauts will resort in this global destruction in subsequent degrees of intensification of destruction on Earth, i.e. moves marked below with numbers {7#K3} to {1#K3}, let us now describe for each level of destruction examples of "what" and "how" UFOnauts will accomplish this. Note that in order for the reader to be able to compare with the above-mentioned Bible verses the destruction that UFOnauts will cause with their devices in individual "steps" or "levels" of their reversal of the effects of creation by God, in the descriptions below I will number them in the reverse order than that given for the subsequent days of creation described in the Bible, but with numbers that will correspond to the numbers of the subsequent days of creation. Notice also that those communities and lands which, due to their impiety, God was forced to "deprive of the privilege" of defending them against cataclysms described, among others, in blog #362E and in #I5 of the web page "bandits.htm", God will NOT defend against the upcoming destructive actions of UFOnauts. Here are these subsequent levels of technical destruction that can be caused by UFOnauts:

{7#K3} Destroying the sanctity of the Sabbath which God established on the seventh day of creation - i.e. destroying the consequences of verses 2:1-2 from the "Book of Genesis" in the

Catholic "Millennium Bible". For this purpose, for example, UFOnauts' earthly helpers pre-programmed by the telepathic and hypnotic techniques of UFOnauts, instead of celebrating the holiness of Saturdays and thus performing good deeds commanded by Jesus, organize e.g. marches and demonstrations of homosexuals, street fights between government police and demonstrators, attacks in aggressive wars, quarrels and days of betrayal in marriages, etc. - as I described this, among others, in blog #370E (available at the addresses from item #Z6 of the web page "aliens.htm") and in #I1 to #I4 of the web page "bible.htm".

{6#K3} The destruction of living creatures and man created on the sixth day of creation - i.e. the destruction of the consequences of verses 1:24-31 from the "Book of Genesis" in the Catholic "Millennial Bible". In order, for example, to cause the extinction and destruction of animals living on Earth, UFOnauts program their helpers for a number of various activities, usually stimulated by greed or corruption. Examples of these include the unrestrained production of plastic without recycling it, thus causing the pollution of water, soil and air; or the use of chemicals dangerous to life such as fertilizers, as well as chemicals used during washing, cleaning, production, military purposes, etc. In turn, in order to destroy people, UFOnauts use their advanced technology which causes cataclysms that are indistinguishable from natural ones. Explanations of such murderous cataclysms induced by invisible UFO starships, which are equivalents of the starship of my invention called the Magnocraft, I have provided, for example, on the web pages "day26.htm", "quake.htm", "plague.htm", "tornado.htm", and "hurricane.htm", as well as on numerous blogs - e.g. see blogs #180E, #213E, #214E, #216E, #200E, #322E. In fact, UFOnauts are able to cause with their powerful UFO vehicles any cataclysm that is almost indistinguishable for ignorant about technology of UFOs human scientists, from the so-called "natural" cataclysm - for comparison, see the web page "military_magnocraft.htm". UFOnauts also have various deadly weapons, capable of quickly killing people, medically damaging human bodies, and inflicting untold pain. When I was still researching the technology of UFOnauts, I came across a number of descriptions of this deadly weapon. (Notice, however, that in 2007 I completely stopped researching UFOnauts as currently I learn to know and I research only God, while I am publishing what is contained here only because I know it and I am obliged by the Bible to inform my neighbours about the truths that have been established.) Unfortunately, I do NOT know whether this weapon of UFOnauts is one device that has many different functions of harming people, or a number of separate devices, each one of which causes damage to people that is specific to it. So I will describe here three cases of operation of this weapon that I know about. And so, the most widely known weapon of UFOnauts is the operation of a device that causes the harms to people described even on the Internet under the name [@1] "Havana syndrome" - see https://www.google.com/search?q=havana+syndrome+symptoms . This weapon destroys the human head, memory, brain and hearing. Experts believe that it uses ultrasounds to cause destruction. However, I believe that it uses technically generated powerful telepathic waves that cause resonance of the brain and the entire head, which is harmful to the victims. This is because its effects somewhat resemble the operation of another weapon of UFOnauts, which was described to me in detail by a UFO abductee. I describe this weapon of UFOnauts in several of my publications under the name [@2] "machine for inducing and treating cancer" linked on the web page "skorowidz.htm". According to the abductee's descriptions, it had the shape of a small "cannon" with a more complicated than human "gun" structure, thus resembling a cross between a cannon and a computer. After aiming this "gun" at the abductee, he felt an intense itching in one place of his body, while on the huge screen visible on UFO to the abductee was shown the displayed his body presented as if it were transparent, but having marked its individual organs and components with shades of transparency. In one area of his body, the place where the cancer had started was marked in colour. Then UFOnauts informed

him that this device also cures cancer, showing him 'how" after pointing the "cannon" at him again and giving to him a next dose of differently felt itching, the cancer shown on the screen disappeared. From his stories, I believe that this machine produces a column of some kind of silent radiation (I believe it is also technically generated strong telepathic vibrations) capable of reprogramming a selected part of the body to acquire the characteristics of cancer, or capable of removing cancer from a given body destroyed by cancer. In fact, from the information I managed to gather, everything indicates that this machine was used to attack and kill the famous NZ inventor and builder of super-motorcycles and also my acquaintance, John Britten, just before he probably finally found an effective solution for the most important mechanism he experimented with for many years to give his "human-muscle propelled airplane" the ability to fly while it is solely powered by muscles of its human pilot and while it precisely copy with its wings the flight movements of heavy birds. I described death from cancer of this my acquaintance in item #H1.4 and I also showed and described a photo of his super-bike in Fig. #H3 from my web page "newzealand_visit.htm". The third weapon of UFOnauts that I also know about is [@3] "a machine inflicting indescribable pain and internal bleeding", the descriptions of which are also linked by the web page "skorowidz.htm". Because attributes and signs of the use of this weapon display various similarities to the described above [@1] "Havana Syndrome" (except that it attacks all internal organs of the chest and kidneys, instead of attacking the head like does the Havana Syndrome), and also because I already know about three incidents of its probable use in New Zealand (although there could be more but for a "hobbyist" like myself there are NO possibilities to find out about them) therefore it also could be called the weapon for causing [@3] "New Zealand Syndrome". It was probably with this [@3] "New Zealand Syndrome" machine that UFOnauts killed my friend Bruce De Palma with massive internal bleeding when he was close to building a free energy generator called N-Machine - see the descriptions of his death in #77 from item W4 in volume 18 of my monograph [1/5] distributed for free by the web page "text_1_5.htm". In turn, how the victim feels the attack of this machine's operation, Bruce De Palma could NOT report to me because this machine killed him. However, I know these symptoms from another source. As I found out, this machine inflicts enormous pain on its victim, which is simply unbearable and thus probably suffices to kill a person if persisting long enough. This pain seems to spread over the internal organs of the body of only the selected person, while other people who are close to this victim do not feel any sensation at all. In this other case that I also learned, the pain started at night in the liver and stomach - which first induced the suspicion that the cause of the pain was some kind of food poisoning. However, then the pain gradually spread to all the organs inside the chest and also to the kidneys. Thus, it appears that this pain is caused by some column of silent radiation - perhaps also by powerful telepathic waves inducing resonance of selected organs and tissues of the body. After all, it is known from the construction and operation of the so-called "telepathic pyramid" (see #E1 of the web page "telepathy.htm"), that telepathic waves can cause violent resonance even of a hard quartz crystal. The only, although rather slight, relief in the intensity of this incredible pain was felt by its victim when he quickly and abruptly changed the place of his temporary location - it can be seen that the operation of this machine did not keep up with following by the column of its radiation the fast and complicated course of the full of twists and turns of the displacement path of its future victim. (So this means that the attack of this weapon can perhaps be minimized by escaping through various corridors and rooms of a large building.) In the case discussed here, this slight relief was detected when, after suffering about two hours of enormous pain, the person being attacked with this machine began to feel nauseous and ran with turning around to a toilet located elsewhere in the house to try to vomit in there. However, the first attempts to vomit failed, and after returning to bed the pain intensified and spread to more internal organs. However, the nausea also deepened and after several trips to the toilet over the next two hours, the victim

managed to vomit. Shortly after vomiting, the pain subsided. However, the following days, the persecuted person discovered that his urine was red and contained a lot of blood. It is possible that his stool also contained blood because it significantly changed colour, but without expensive laboratory tests there was NO way to confirm or deny this. Because the person persecuted by this attack of UFOnauts' machine-weapons knew that he was being frequently abducted to a UFO, this knowledge, combined with the knowledge about blood in urine and about the health of the food he ate on the day before this attack, suggested that it was an attack aimed at intimidating him into keeping silent about his UFO experiences, but no kill was done yet. (One can deduce that this machine for causing [@3] "New Zealand Syndrome" is frequently used by the so-called MIB = Man In Black, who so effectively intimidate witnesses of UFO activities on Earth.) Unfortunately, I do not know what the further development of events after that attack was. However, from the fact that after this attack there was internal bleeding visible in urine, and perhaps also in stool, suggests that this attack was carried out with the same murderous machine-weapon that killed the above-mentioned builder of N-Machine, i.e. Bruce De Palma. Of course, regardless of the above-mentioned weapon-machines, UFOnauts also use other ways of killing people. For example, it is known that the so-called "medieval plagues" (and perhaps also the newest "Covid-19") were caused by the dissemination of bacteria and viruses by UFOnauts agents - for an example of their descriptions see the web page "petone.htm" - where e.g. in 21 from item #C2 I describe one from the effects caused by UFOnauts' medicine, which is harmful to humanity and spreads the so-called medieval "plagues".

{5#K3} Destruction of aquatic living creatures and birds created on the fifth day of creation - i.e. destruction of the consequences of creation from verses 1:20-23 from the "Book of Genesis" in the Catholic "Millennial Bible". The reader has probably read or heard about cases of entire flocks of birds dying in flight and falling to the ground, and huge shoals of extinct fish washing up on the shores of seas and lakes. Although the "official atheistic science" is NOT able to detect the reasons for these mass deaths, it is known that UFOnauts have a technology that makes this possible. For example, it is known that shoals of fish killed by UFOs were washed up on sea shores after the tsunami of Sunday, December 26, 2004, described in #D from the web page "day26.htm". And about this murderous tsunami, all available evidence indicates that it was caused intentionally by UFOnauts - just as on June 19, 1178 AD, UFOnauts caused the Earth's crust to shift with an explosion near the town of Tapanui in New Zealand, described on the web page "tapanui.htm". In turn, UFOnauts can kill swarms of birds in flight, e.g. with a powerful ultrasound attack, and probably also with the "Havana syndrome" described above - that is, in a way in which to inflame the so-called "Cold War" UFOnauts have been causing brain damage to American diplomats and military personnel since 2016 (i.e. probably with the same machine that I explained in the previous subitem {6#K3} that used it to kill Bruce De Palma the inventor of N-Machine).

{4#K3} The destruction of the light of the stars and the Moon created on the fourth day of creation - i.e. the destruction of the consequences of creation from verses 1:14-19 of the "Book of Genesis" in the Catholic "Millennium Bible". This type of destruction is already announced by UFOnauts under the name "three days of darkness" at the beginning of the upcoming cataclysms in the 2030s. UFOnauts can cause it with their ability to bend light, already mastered by our torturers from the Orion planets, which I described in blog #349E and in #J1 to #J3 of the web page "1985_theory_of_everything.htm".

{3#K3} The destruction of the dry surface of the Earth created on the third day of creation - i.e. the destruction of the consequences of creation described in verses 1:9-13 from the "Book

of Genesis" in the Catholic "Millennium Bible". This destruction is already partially demonstrated to us by UFOnauts all over the world through, for example, increasingly violent droughts or floods that they create. How UFO vehicles can form such floods or droughts is described in more detail, e.g. in #E11 and #E12 of the web page "military_magnocraft.htm" (for droughts or floods caused by a "wind tunnel" which moves dry air or clouds swollen with water from other areas with whirls formed by UFOs), and in blog #322E and in #J1 to #J5 of the web page "hurricane.htm" (for floods caused by hurricanes induced by huge UFOs). In order to cause heat-waves and droughts, UFOnauts also invented a phenomenon completely unknown to people so far, which is described on the Internet (YouTube) under the name: Heat Domes (see https://www.youtube.com/results?search_query=Heat +Domes), in which they induce temperatures that are deadly to humans and animals, exceeding 50 degrees Celsius. These domes are simply gigantic UFO starships, about which UFOnauts boasted to the Polish late Andrzej Domała that with their diameter they can cover the entire country of Denmark, with the propulsion system operating in the so-called "state of telekinetic flickering", invisible to human eyes, which with their magnetic circuits heat up and maintain a gigantic balloon of stationary and hot air under their floors. The fact that such gigantic UFOs already operate in the Earth's atmosphere is proven by their flights, e.g. one of them crossed South Africa on 2024/6/4 and was documented on video and shown in a 2:22 minute YT presentation entitled " 'Huge black cloud' flies over South Africa | ABS-CBN News" available at https://www.youtube.com/watch?v=-BaiDwkx3rk . While watching this short video, it is worth knowing that the pulsating UFO field is able to precipitate steam from the atmosphere, surrounding the UFO with a kind of discoidal cloud, discussed in #C1 and shown in Fig. #C1 from the web page "cloud_ufo.htm", and also that in order to fly in a direction other than precisely N-S or S-N, the UFO field must rotate, which causes that such a cloud must also rotate even if it almost touches the Earth - as this is documented by destructive tornadoes technically formed by UFOs and described on my web page "tornado.htm".

{2#K3} The destruction of the dome separating the waters of heaven from the waters of the "material world" on the second day of creation - i.e. the destruction of the consequences of creation described in verses 1:9-13 from the "Book of Genesis" in the Catholic "Millennium Bible". UFOnauts are able to destroy this dome with their UFO starships flying in the advanced mode of "time vehicles" which "spiral" into this dome, causing blue spirals in the sky recently seen all over the world. After they spiral in, a "hole" remains in such a dome, which UFOnauts usually call a "portal" to other dimensions. Moreover, they also have a technology to "wrap" these domes, causing the "wrapping of light" described below in {1#K3}. What such a "dome" is, best explains this blog #294 and item #D3 from the web page "god_proof.htm". But there it is described in engineering terms "how". Namely, at the moment of creation of our "world of matter", this "dome" initially was the first layer of later created "reversible software time" which passes in leaps and skips like film frames in a cinema. Initially this dome existed in one copy only, but was multiplied to a huge number by now. Multiple numbers of it are used to create the present "reversible software time", in which all living creatures age. To create this reversible time for creatures living in our "world of matter", our present "world of matter" God cut into numerous "pancakes" arranged into a stack. So now such "domes" are all (and each) of the thin time layers of the counter-world existing in the fourth "G" linear dimension, that is cut into a stack of "pancakes" of our "world of matter". In other words, these domes are these thin layers, jumping through which our "program of life and fate" contained in the soul and genes forms the passage of our "reversible software time" described e.g. in #A2 of the web page "immortality.htm", and partly also in post #191E to blogs of totalizm. In turn, the transverse vibrations travelling along these thin layers or "pancakes" form "transverse waves of light" and thus, thanks to their existence, "transverse waves of light" reach every place inside

the three-dimensional volume of our "world of matter" (i.e. they reach all points lying inside our "world of matter", to which, according to the knowledge of present physics, "transverse waves" are NOT allowed to reach these points, while only the so-called "longitudinal waves" should be able to reach them). In the times of creation of our "world of matter", the single layer or "pancake" forming this "dome" separated two huge lumps of "God Drobinas" (i.e. particles of counter-matter). At that initial time one of these lumps constituted the originally existing "counter-world" in the Bible called "heaven". The second lump formed our "world of matter" created by God, called "earth" in the Bible. This first "dome" separating "earth" from "heaven" still exists even today. However, because God later created many of these time layers (domes) stacked one on top of other like pancakes on a saucer, this first layer (dome) is located on the outside of the depth dimension "G" of our world of matter - forming the boundary of the earliest time of existence of our world of matter. The deepest time layer of our world of matter forms the latest moment in reversible software time in which our world of matter will still exist. Notice that I described these God Drobinas in blogs #325E and #326E and in items #K1 to #K2 from the web page "god_exists.htm". The first of these two groups of God Drobinas are those that move freely, because they fill a part of the infinite in size counter-world which was NOT yet occupied by our "world of matter", and thus which constitutes the furthest area of the "sky" and "heaven". They are separated by the dome described here (i.e. by a thin "pancake") from the second group of "God Drobinas" with precisely programmed movements and behaviours that form our entire "world of matter" in the Bible called "earth" and are finite in size. Since the ever-moving streams and whirls of "God Drobinas" filling up both the "sky" and forming with their behaviour the "earth", behave like streams and whirlpools of fluids, in the Bible they are called "waters". In other words, the verses 1:9-13 from the "Book of Genesis" discussed here use the popular language of the Bible to express the engineering "how" our "world of matter" was created by God - which I tried to describe in today's engineering language "how" but also with my human imperfection in the above-mentioned blog #294 and in item D3 from the web page "god_proof.htm".

{1#K3} The destruction of the sky and the "world of matter" (earth) and light created on the first day of creation - i.e. the destruction of the consequences of verses 1:1-5 from the "Book of Genesis" in the Catholic "Millennium Bible". Although this may surprise many, the parasitic philosophy of UFOnauts, focused on robbery instead of work and self-sufficiency, probably gives them hope that they can destroy even the "heaven" - e.g. by causing, by force, lies and deceit, all rational human-like beings to abandon the faith in God and replace their work on their progress by parasitizing those weaker than themselves. So if there were NO almighty God, by such behaviour UFOnauts could first turn everything into a kind of "hell", and then into a kind of lifeless desert encompassing the entire area of the "world of matter" they control (described in the Bible with the word "earth"). This, in turn, would result in a lack of souls suitable for heaven. Moreover, the extremely advanced technology of UFOnauts has the power to destroy the "earth", i.e. the "world of matter", in every place over which UFOnauts take control using the methods that I have already described previously in {7#K3} to {3#K3}. Being nocturnal and accustomed to darkness, UFOnauts can use their ability to "bend light" described in blog #349E and in #J1 to #J3 from the page "1985_theory_of_everything.htm" to also take away the light from those planets and areas over which they intend to take control. It is not without reason that false information has already appeared on the Earth taken over by UFOnauts, i.e. information denied by experts in knowledge of the Word of God (see e.g. 11:53 minute video "Three days of darkness is nonsense?" from the address https://www.youtube.com/watch?v =OcCKm0Gs7I8) about the alleged approach of "three days of darkness" - see the Polish video https://www.youtube.com/results?search_query=trzy+dni+ciemno%C5%9Bci+bzdura , which

UFOnauts can easily cause with their "light wrapping" technique (blog #349E) that could cut off the flow of light to the entire planet Earth. After all, such cutting off the Earth from light for three days long announced by UFOnauts (and contrary to the Bible) would stimulate present people to pray for salvation - just as Europeans once motivated primitive peoples with solar eclipses. In turn, these prayers would make it easier for UFOnauts to pretend to be "angels" and then transfer most of the healthier people from Earth to other planets with highly primitive conditions, where these people would have to start a new civilization from scratch, and thus UFOnauts would be able to continue exploiting these people for the next several thousand years. (Note, however, that such removals of numerous nations from Earth have already taken place many times - e.g. consider the civilization of Anastasias and Olmecs from America or the ancient, highly developed civilization preceding present-day China.)

The above list {7#K3} to {1#K3} discuses only those destructive capabilities of advanced technology, medicine and biology of UFOnauts, which I had the opportunity to research in spite of the fact that I researched them alone, solely for my own financing, in the situation of experiencing constant persecution, punishment, criticism, mockery, blocking of my publications, removal from work, disruption by almost everyone around me and to whom I turned for help (e.g. the Internet, universities, NASA, European Space Agency, industry), etc. Fortunately and despite these harassments, and only with the discreet inspiration and support of God who knows the future of each of us, I became the first and still the only researcher on Earth who, based on his own Theory of Everything from 1985, scientifically and irrefutably proved the existence of God (page "god_proof.htm"), and has developed a modern "philosophy of totalizm from 1985" that agrees with the Bible in every matter (see the web page "totalizm.htm"), and who, in spite of my human imperfections, tries to fulfil all commandments and requirements of God (including even my pray for our enemies, i.e. for these UFOnauts - who so far probably did NOT know what kind of trouble they were putting themselves into with their parasitic activities). Still, the above list reveals that practically for everything that God created, UFOnauts already have technical, medical and biological means and methods to be able to destroy it. Practically, if the nations of the Earth allow them to implement this plan of "globalization" that is currently being completed by UFOnauts and to tighten the control globally over all nations and individually over every inhabitant of the Earth, then people will already cross the "point of no return" and there will be NO turning back for them, i.e. they will be condemned to exploitation that is impossible to combat and will end in complete self-destruction. After all, then humanity will become one of the components of this parasitic confederation from the planets of Orion. This in turn means that it will no longer be possible to defend ourselves against the parasitic supervision and rule of UFOnauts over people. Since God does NOT tolerate parasitism and evil, therefore sooner or later He will allow every parasitic civilization to annihilate itself - evidence of which from the past archaeologists find NOT only on Mars, but even on Earth - but official sources are stubbornly silent about it.

Fortunately for us, God keeps his promise in the Bible (see Bible verses: Matthew 10:26, Mark 4:22) that every secret will be revealed. In turn, by keeping this, God gives to every person on Earth an equal chance that due to returning to prayers and fulfilling God's recommendations and requirements clearly explained in the Bible, every person deserves to have restored to the above-mentioned "privileges" which God was previously forced to deprive him/her of, including the privileges of defence against cataclysms and against malicious actions of UFOnauts. And we must also remember that God has a huge advantage over UFOnauts. After all, the bodies of UFOnauts, just like ours, are also made of the same elementary cells of the body of God, which I describe in my publications under the name "God Dobinas" (see blogs #325E and #326E and #K1 to #K2 of the web page "god_exists.htm"). And in the 12th (i.e. in the twelfth, means in

the one with the highest priority for carrying out His orders) brain and memory of each of these "God Drobinas" resides the living Program of God through Christianity called the "Holy Spirit" (for details see (3) from item #H1 and (i) from item #H3 on the web page "2020life.htm" or blog #331E). So everything that UFOnauts think and do, similarly like everything that we humans and all other living creatures think and do (for details see #J5 from the web page "petone.htm"), is constantly controlled and censored by God and only if it agrees with long-term goals of God obtains His permission to be implemented - after all, as I explain it in that #J5, everything that living creatures think that they are implementing, is actually implemented by the "Hands of God" right after these creatures physically start this implementation. This in turn means that UFOnauts can destroy only what God allows them to destroy in order to be able to better learn the methods and effects of evil so that later God can completely eliminate evil from the entire universe. After that, when a given planet or race of UFOnauts will no longer be able to invent any new evil worth knowing, God will allow them to blow themselves up - which He has already done many times in the past and for which we have evidence even on Earth.

#K4. So what is the biggest weakness of torturous methods used on people by UFOnauts:

The greatest weakness of UFOnauts' methods lies in the fact that we, i.e. people, can at any time refuse to cooperate with UFOnauts in the destruction and enslavement of our neighbours. Many Bible verses encourage us to implement just such a refusal - although verses do it carefully so that UFOnauts who have power over the Earth do NOT declare the Bible a forbidden book. Resulting from verse 5:29 in the "Acts of the Apostles" in the Bible commanding us to "obey God rather than men", an example of such a cautious verse states "Render therefore to Caesar (Caesar) what is Caesar's, and to God what is God's" - see the Bible, Matthew 22:21, Mark 12:17, Luke 20:25, and also, among others, the explanation of how this verse should be interpreted that I discuss in more detail, e.g. in #L3 from the web page "cielcza_uk.htm" and in item #C4.2 from the web page named "morals.htm". Notice that the interpretation of this cautious verse "Render therefore to Caesar..." given in #L3 of the page "cielcza_uk.htm" is additionally confirmed by verse 23:3 from the "Gospel according to St. Matthew", in which Jesus advises - I quote from the Catholic "Millennium Bible": "So do and keep whatever they tell you" - which represents the differently expressed advice "turn the other cheek" in situations when you encounter a powerful and brutal oppressor. However, later in the same verse Jesus clearly commands: "but do not imitate their deeds." These tips show us how NOT to focus on ourselves the revenge of the rulers who force us to do evil, and at the same time NOT to obey immoral orders.

Learning from the Bible how to avoid carrying out immoral orders while NOT attracting the revenge of rulers on ourselves, we must also understand the urgency of such behaviour in today's breakthrough times. This urgency results from the fact that humanity has just reached the so-called "point of no return", i.e. a point in the existence of humanity which forces us to choose one of two possible directions of our future which will determine everything that will happen to us, but after choosing this direction humanity will have NO further opportunity to change its choice of that direction into any other direction. One of these two directions is adding, because it will raise humanity to light, truth, knowledge, progress, love of God, neighbours and nature, rejuvenation, and infinite existence - however, it requires that after its choosing, all participants of humanity will diligently learn the pedantic fulfilment of commandments and requirements of God, searching for knowledge and truth, moral behaviour, as well as getting to know our God and creator and His works better and better. However, the

second of these directions is subtractive and comes down to imitating UFOnauts who secretly occupy us in everything and voluntarily submitting to their rule, but it leads to destruction, fall, death and extinction of humanity - although it promises to lead a lazy life in which we would parasite on those weaker than us who would perform all kinds of work and services for these stronger ones (means practically this direction will deepen the behaviour of people that is already implemented in every detail of the current existence of humanity). About reaching by humanity this so-called "point of no return" perfectly teaches us the ancient Hopi Indian prophecy about the so-called "Pahana white brother", discussed, among others, on a 12:21 minute English-language video untitled "The Unexpected Reason Why Time Is Speeding Up: The Ancient Map of Time" distributed on YT from the address: https://www.youtube.com/watch?v=61AevhqKvvs - I highly recommend seeing it. This prophecy was recorded for centuries in a stone called "Prophecy Rock" from Oraibi in Arizona, USA, right after it was given to the Hopi by small beings in space helmets called "Katchinas" who came to Earth and who perhaps came from the same totaliztic civilization from stars from which came to China 4,700 years ago the so-called "Yellow Emperor Wong Di" well described in my blog #368E and in #F1 to #F4 from the web page "pigs.htm". I also described this "white brother Pahana" to readers, among others, in items #H2 and #H1 from the web page named "2030_uk.htm". He is also briefly shown in our half-hour free video titled "The Massive Purification of Humanity in 2030s", distributed free of charge at https://www.youtube.com/watch?v=o06UvHgahr8 - i.e. the video in Polish but with the subtitles "cc" in English that are possible to be "enabled" or "disabled" on request by clicking on the "cc" icon (i.e. on "subtitles/closed captions") from the lower-right part of this video, means a video that can also be viewed by people who do NOT know the Polish language.

Learning that humanity is just approaching this "point of no return" and that after crossing it and after choosing the path of UFOnauts, it will find out that the life of the vast majority of people will then be much worse than it has already become on Earth now, it is also worth knowing the reason "why" our civilization will then NOT be able to change its course and must follow this course until the day of its self-destruction. I have already provided the answer to this "why" in previous items #K1 to #K3 of this blog #371E. However, it is worth summarizing it briefly here as well. And so, this reason will be the "total control of every citizen of humanity" at that time, achieved through the widespread implementation of the monopoly of the Internet combined with the use of AI (i.e. "artificial intelligence") that together will pedantically censor everything that each person on Earth will then do. This is what the Bible warns us about when writing about the so-called "mark of the beast 666" discussed in blog #353E and in #H4 to #H4b of the web page "will.htm". I describe this total control also in the introduction and in several places of items #K1 to #K5 of this blog #371E and the web page "aliens.htm". So if, after introducing this total control, someone tries to rebel and change something, then he/she will be brutally annihilated. After all, the monopoly of the Internet that then controls everything will NOT even allow him/her to buy or to sell anything, just as UFOnauts who secretly rule over humanity are now gradually implementing this restriction. Absolutely everything will be strictly censored and managed by the monopoly of the Internet and AI. This is why one of the forms of our defence against the rapid introduction of this total control should be an attempt to create several mutually competitive Internets in order to remove the extremely dangerous monopoly of one, and we should also strongly protest against (and prevent) the removal from life of methods of doing everything in other way than through the Internet monopoly (e.g. for maintaining the right to pay with banknotes instead of e.g. with a telephone connected to the Internet - the future miniature form of which today telephones will probably play the role of the "mark of the beast 666"). In fact, the need to eliminate the monopoly of the Internet and the threat that humanity will create a monster 666 with it, is so urgent and dangerous that in my

opinion, nowadays, when it can still be remedied, it should be the most priority criterion for voting for any candidate to the authorities - currently even more important than the problems the so-called "climate change".

#K5. So with what detailed methods of collective and individual defence can the entire humanity and each person defend themselves against the power of UFOnauts towering over us and secretly enslaving us, raping, robbing, killing us, etc.:

Motto: "If anyone who meets the definition of an enemy and an aggressor enters the area constituting your home, country, or planet with the intention to kill, enslave, or rob you, then you have a sacred obligation to defend yourself using all means of defence at your disposal" (because UFOnauts meet the definition of an enemy and an aggressor, while incidents such as those described above in {6#K3}, or the crucifixion of Jesus, prove that they kill people, every inhabitant of Earth has a sacred duty to defend against them with all means of defence available to him/her).

Let us start by defining the term "mortal enemy and aggressor". A mortal enemy and aggressor is anyone who, without first contacting us and asking to invite him/her or to allow him/her to come to us in peace once or repeatedly, enters the territory of our residence actively and intentionally, manifesting to us with the use of force or with prior his history of committing crimes or using violence or robbery, his/her intention to kill, enslave, rob, or exploit us." Against the attack of such a "mortal enemy and aggressor", each of us has a sacred duty to defend ourselves, our family and home, as well as our country or civilization, using all methods and means available to him/her for this defence, starting with prayer that God will change the behaviour of this enemy from aggression to peaceful visits and non-aggressive coexistence, through alerting all those whom this enemy is able to attack by revealing to them the whole truth about his/her aggressive intentions, characteristics and actions, and even ending with killing this enemy. (Notice that when such enemy is deservedly killed during his/her aggression on someone territory, NO karma is generated for the defender - as proven e.g. by fate of Finland sniper called the "White Death" - see https://www.youtube.com/results?search_query=The+White+Death .) Such a mortal enemy and aggressors of the entire humanity who for thousands of years manifest their constant intentions of killing, enslaving, and robbing people, are our relatives from the planets of Orion, currently called UFOnauts while in the Bible described with the names "fallen angels", devils, demons, serpents, snakes, dragons, etc. Therefore, every human has a sacred duty to defend himself/herself against these UFOnauts with all means and methods available to him/her.

I have been describing the available methods of defence against UFOnauts for years in my numerous totalizm blogs (e.g. see blogs #370E to #359E) and publications. Their examples also include, for example: the need to reform the official science (see #C6 of the web page "telekinetics.htm"), the recognition of the importance of the findings of my "Theory of Everything from 1985" and the "Philosophy of Totalizm from 1985" (see the web page "1985_theory_of_everything.htm", "dipolar_gravity.htm" and "totalizm.htm"), the prevention of Internet monopoly to become the "biblical 666" (blog #353E), implementing the "verifying office" (blog #307E), "reforming the justice system" (blog #362E) based on the effective method of "depriving privileges" encoded by God in the Bible, etc., etc. For some of them, my friend and I have even prepared half-hour videos discussing them - e.g. see the video (in Polish but with close captions in English) entitled "A World Without Money: The Political System Of Nirvana" available for free at the Internet address

https://www.youtube.com/watch?v=W9YFI6Fer9E and discussing the method of eliminating the use of "money" forced on humanity by UFOnauts, or the video "Future Propulsions" the English-language version of which is disseminated from the address https: //www.youtube.com/watch?v=TxSWDbFopak , discussing my invention of the Magnocraft - that is, a starship with powers and features comparable to UFO vehicles. The appearances of Magnocraft of particular types are also shown on our 4-minute musical video titled "How big is the Magnocraft", distributed free of charge from the address https://www.youtube.com/watch?v=hkqrVePSj6c . Let us now summarize in sub-items several examples of means and methods that urgently need to be implemented, showing how the entire humanity collectively and also how its individual inhabitants can defend themselves against UFOnauts.

{1#K5} Building a Magnocraft. My starship called the "Magnocraft" is best illustrated by the above video "Future Propulsions". The range, speed and military power of this starship reveal that already at our technical level humanity is able to overcome the efforts of mesmerising it by UFOnauts and their human helpers with primitive rocket propulsion. After all, the construction of the Magnocrafts that I invented will raise us to the level of technology that UFOnauts already have, and thus will slowly bring us closer to equalizing the level of our technology with that of UFOnauts - without at the same time giving in to their intentions to force us to their parasitic philosophy of life.

{2#K5} Changing human traditions, way of thinking and worldview. The majority of humanity, including our politicians, elites, as well as decision-makers of the monopoly of the "official atheistic science", display current traditions, ways of thinking and worldviews that are characteristic of humanity's current situation of being "trapped" and "isolated" on our planet and NOT knowing about the state of the rest created and managed by God a huge "world of matter". In order to free ourselves from being murdered, enslaved and robbed by UFOnauts, these traditions must be quickly changed to the opposite ones. Unfortunately, NOT every inhabitant of Earth has an "open mind" to new views and most people, like that "doubting Thomas" from the Bible, must see or touch to believe. Therefore, the construction of Magnocrafts would drastically change the traditions, ways of thinking and worldviews programmed into us by UFOnauts. After all, also the actions of our leaders, elites, and even entire nations, are still limited by these traditions, ways of thinking and worldviews identical to those of prisoners who are "imprisoned" and "separated" somewhere all their lives, and which are best described by the old Chinese proverb "frog in a well". For example, the thinking of such "prisoners" does NOT go beyond what they can see in their symbolic "well" - e.g. what goes beyond the level that today's primitive rocket propulsion represents on the scale of space.

{3#K5} Removal of the current global Internet monopoly and imposing limits on the development of AI through the balancing them with strong "competition". I described a bit more about this in blog #353E and in #H4 to #H4b of the page "will.htm". Here I discuss them in #K4 above while explaining the secretly forced upon us by UFOnauts through the monopoly of the Internet, the threat to our entire civilization with the introduction of total control over every citizen of the future humanity, as well as the initiation of deadly repressions to which citizens who rebel against this total control will be subjected.

{4#K5} Making efforts to eliminate the use of "money" forced on us by UFOnauts and which are the sources of most evil on Earth. Human minds are "confused" by the propaganda of getting rich, and thus closed to new ideas which require everyone to work for their fruits and do NOT promise immediate and easy benefits through the robbery of those weaker than

themselves - that is, a robbery which in the final effect drastically reduces the prosperity and standard of living of all humanity (and hence also of those who force it on the rest of humanity) and that after the so-called "time of return", however, will also be returned by absolutely fair mechanisms of karma (see page "karma.htm").

{5#K5} Official establishment of competition for the current monopoly of the "official atheistic science". For years I have been describing this way of defending against lies forced on us by UFOnauts on my web page "telekinetics.htm" - especially in item #C6, and also on a number of my other publications.

{6#K5} Cleansing Christianity from parasitic traditions and tendencies that distort the understanding of God's commandments and requirements described in the Bible. If we carefully analyze what is happening to Christianity today, it is striking that it is increasingly distorting human understanding of God's commandments and requirements described in the Bible. Meanwhile, the Bible is the only written formulation of God's commandments and requirements known to us, which we know with certainty that it comes from God and the truth of which is confirmed by all the evidence available to us. Hence, none of the versions of Christianity has received the right to interpret the Bible in its own distorted way, but has a sacred obligation to stick pedantically to what God actually expressed in the Bible.

{7#K5} Including into our prayers also the praying ordered by God for our "mortal enemies and aggressors" - the definition of which is completely fulfilled also by UFOnauts who parasitize on us. I must admit here that I personally repeat from time to time my prayer for our enemies UFOnauts, asking that God would create for them some situations so that individual participants of their civilization, or even entire component civilizations, could find some way to change their subtractive path towards the self-destruction in which they live from destroying, robbing, pushing down in development, and lying to those weaker and less developed than themselves, to the adding path of faith in God, truth, peace, love and respect for all rational beings of the universe. I have NO qualms about praying for UFOnauts in this way, because I understand that even though they are our and therefore also my enemies, and in spite of the fact that I suffered a lot because of their actions, just because of their behaviour they do NOT cease to be our and my neighbours and cosmic relatives, and hence I as well as every other inhabitant of Earth, are probably the only ones who are able to pray for them sincerely - thus fulfilling the requirement given in the Bible that a sincere and unanimous prayer of someone else is also needed for the prayer-request to be heard and fulfilled by God. Let us also remember how Jesus reacted to the words of the criminal crucified next to the cross of Jesus. So I encourage here that other inhabitants of Earth also pray to God from time to time to give UFOnauts a chance to change their path from the current subtraction, darkness and self-destruction, to future addition, light and eternal life.

A detailed example of the engineering "how" of yet another method of our defence against clever methods of destroying and enslaving us used by UFOnauts is also discussed below in "Part #L" of the web page "aliens.htm".

Copyrights © 2024 by Dr Eng. Jan Pająk

* * *

The above post #371E is an adaptation of the content of #K1 to #K5 from my English web page named "aliens.htm" (update of 30 June 2024, or later) and is available, among others, at

the following addresses:
http://drobina.rf.gd/aliens.htm
http://gravity.ezyro.com/aliens.htm
http://nirwana.hstn.me/aliens.htm
http://pajak.org.nz/aliens.htm

Notice that the above web pages are my main publications updated many times later. On the other hand, this post #371E to blogs of totalizm is only a "harbinger" of publishing the presented here results of my research - which later is NOT updated. Therefore, these web pages typically contain texts that are more improved than this post to blogs of totalizm, with the elapse of time they collect more evidence and fewer research mistakes or writing errors, and because of their repeated updating they also contain the latest findings of my continuously carried out research.

At each of the addresses provided above, I also try to make available the most recently updated versions of all my web pages. Therefore, if the reader wishes to learn from "first hand" the truths explained on any of my web pages, then either at the above addresses he/she may start the web page "menu2.htm" that contains green links to names and topics of all web pages that I developed so-far, then in this web page "menu2.htm" can select the link to the web page that he/she wishes to view, and through clicking the "mouse" start that web page. For example, in order to start this "menu2.htm" from the above-indicated address http://pajak.org.nz/aliens.htm , it is enough if in that address the name of the web page "aliens.htm" is replaced with the name of the web page "menu2.htm" - then to the search engine will be entered the new address http://pajak.org.nz/menu2.htm obtained in this way. In a similar manner as starting this "menu2.htm", the reader can also start instantly any of my web pages, the name of which he/she already knows, because e.g. I provided it in the above post or because it appears in the "menu2.htm". For example, in order to run any other web page of mine, the physical name of which I have already given anywhere - e.g. to run a web page named "2020life.htm", let's say from a web page with the address http://pajak.org.nz/aliens.htm , it is enough that instead of the previous web page address, he/she entered the following new address http://pajak.org.nz/2020life.htm in the address box of a search engine.

It is also worth knowing that almost every NEW topic which I already researched for the "a priori" approach of the new "totaliztic science" and presented on this blog, including the topic from this post #371E (i.e. my own translation to English from the Polish post #371), I intended to publish on all mirror blogs of totalizm which until now remain accessible by me and on which I am still able to publish my posts. Until 2022/10/30, as many as 8 such blogs of totalizm were established and maintained for a short time, out of which only following 3 out of these 8 blogs of totalizm still remain working, accessible, updatable and possible to use for publishing my posts. These 3 blogs of totalizm still accessible for me can be found at the following addresses:
https://totalizm.wordpress.com (in "Small Print" 12pt: posts starting from #89 = i.e. since 2006/11/11)
https://kodig.blogi.pl (in "Large Print" 24pt: posts starting from #293 = since 2018/2/23)
https://drjanpajak.blogspot.com (in "Large Print" 24pt: posts starting from #293 = i.e. since 2018/3/16) also available via NZ address https://drjanpajak.blogspot.co.nz
Fortunately, the impossibility to further publish my posts on 5 of these blogs of totalizm did NOT cause the loss of their posts. This is because after complementing with illustrations, colours, underlining and working links of all my posts that I published so far on blogs of totalizm, including this post, I systematically make them available also in my free electronic

publication [13] in a safe PDF format and in normal size 12pt (formerly up to the post #360E in two sizes of print, i.e. also in large size 20pt) - which everyone can download for free, e.g. through the web page named "tekst_13.htm" available on all the web sites indicated above, including, for example, at http://pajak.org.nz/tekst_13.htm . Almost all posts to blogs of totalizm published in Polish are also published in this [13] after my translation of them to the English language, and thus I hope they should be understandable for inhabitants of countries other than Poland.

Other posts extending and supplementing this #371E:
#371E: 2024/7/1 - how to defend ourselves against enslavement, rape, robbery and killing by UFOnauts parasitizing on people (#K1 to #K5 of "aliens.htm")
#370E: 2024/6/1 - the role of "moral energy" in methods of ensuring love and durability (or rescue from divorce) marriages threatened by divorce (#I1 and #I2 of "bible.htm")
#369E, 2024/3/15 - let us improve our fate and life by improving our morality to the one commanded by God in the Bible, which softens the behaviour of nature and inanimate objects that always copy the resultant morality of people who live at their mercy (#N1 to #N3 of "newzealand_visit.htm")
#368E, 2024/2/21 - historical examples of a "creator", and then a "destroyer" with the features of the second Genghis Khan, announcing to humanity the coming of pains of completion the Tytler Cycle to return to the era of truth and moral growth (#F1 to #F5 of "pigs.htm")
#367E, 2024/1/21 - seven superior phenomena of the counter-world the existence of which monopoly of the official atheistic science neither recognize nor research to the detriment of humanity (#G1 to #G1a from "artefact.htm")
#366E, 2023/12/24 - "evaporation of the WTC by UFOs" and "what is truth" by UFOnaut Pontius Pilate, contrast method, calculating the probability of truth, examples of truth and untruth (#D1 to #D1a of "wtc.htm")
#365E, 2023/11/20 - hidden invasion of UFOnauts on the institution of marriage, requirements of the defence strategy, symbolism of the baobab flower (#V1 to #V1a of "humanity.htm")
#364E, 2023/10/21 - evidence for a hidden invasion of UFOnauts-giants on Petone in NZ (#K5 to #K5e from "petone.htm")
#363E, 2023/9/21 - "how" people are possessed by material UFOnauts from Orion through synchronising minds by technical telepathy after telekinetic entering to their bodies (#M1 to #M4 of "evil.htm")
#362E, 2023/8/21 - the method of "depriving privileges" for reforming the human justice system, and four-propulsor UFOs hijacking our planes and ships (#I1 to #I6 from "bandits.htm")
#361E, 2023/7/21 - the dissemination of truth in the role of defence against raids by invisible UFOnauts on our flats (#L2 to #L3a of "evil.htm")
#360E, 2023/6/21 - my Magnocraft as a source of keys to knowledge and truth developed on Earth (#D1 to #D1cd from "military_magnocraft.htm")
#359E, 2023/5/21 - secret "sabotage loop" from microprocessors in our PCs (#J3 to #J3a from "faq.htm")
#355E, 2022/12/28 - trail of propulsors from the shoes of an over 3-meter tall UFOnaut telekinetized into the asphalt of NZ Petone (#K3 to #K3i of "petone.htm")
#353E, 2022/11/25 - confirmation that the Internet is the bearer of digits 666 from the biblical "mark of the beast" (#H4 to #H4b of "will.htm")
#349E, 2022/7/30 - two carriers of light (i.e. "particles" called "God Drobinas" and surface waves of light) as well as the confirmation (including from the Bible) that the path of surface waves of light through space can be controlled (#J1 to #J3 of "1985_theory_of_everything.htm")

M-242

#346E, 2022/5/17 - how the Bible places "[Ω] Stamp of God" to correct the distortions of human official science (#I5 of "1985_theory_of_everything.htm")
#345E, 2022/4/17 - my discovery from February 2022 that it was God (i.e. NOT "nature") who created "elapse of time" (#I1 to #I4 from "1985_theory_of_everything.htm")
#341E, 2021/12/27 - why avoiding doing "manual work" results in the inability to develop an engineering "how" procedure and in a lack of competence (#G3 to #G5 of "wroclaw_uk.htm")
#331E, 2021/2/17 - origin, components and operation of the phenomenon of life determined by the "Theory of Life from 2020" (#H1 to #H6 of "2020life.htm")
#326E, 2020/8/17 - the existence of negative female (subtracting) and positive (adding) male versions of "God Drobinas", i.e. "particles of counter-matter" described in the Kabbalah of the Zohar and confirmed by all other categories of evidence, and used by God as models for the creation of man and woman (#K2 of "god_exists.htm")
#325E, 2020/8/17 - features, appearance, structure and operation of positive (adding) male versions of "particles of counter-matter", which are "God Drobinas" (#K1 of "god_exists.htm")
#322E, 2020/6/1 - hidden formation of hurricanes and tornadoes by giant starships with the structure and capabilities of my Magnocrafts (#J1 to #J5 z "hurricane.htm")
#307E, 2019/3/7 - similarity of the Polish language to ULT, which will result in all nations of the world learning Polish (#E4 of "prophecies.htm")
#294 (in Polish only), 2017/12/20 - "reversible software time", the 4th linear dimension and its "time pancakes", and "perpetual motion machines" built since 1150, which are a "technical miracle" proving that God exists (#D3 of "god_proof.htm")
#288 (in Polish only), 2017/9/25 - features of the current addictive group karma, proving that it is a retaliation for the causing of opium addiction in 19th century China (#F2 of "karma_pl.htm")
#268E, 2016/3/10 - correction of a scientific lie: in LIGO they received a "telepathic signal", NOT "gravitational waves" (#E1.1 z "telepathy.htm")
#216E, 2012/3/20 - attributes of "water tornadoes" ("waterspouts") which contradicts the today's knowledge of physics - i.e. confirmation of the atheistic inexplicability of tornadoes and the lack of competence of the current official science (#K1 to #K3 of "tornado.htm")
#214E, 2012/2/2 - requirements and conditions for eliminating disasters with the "right kind of morality" (#G2 of "plague.htm")
#213E, 2012:/1/6 - using "correct morality" to defend against earthquakes, tsunamis, floods, tornadoes and other disasters (#C1 of "quake.htm")
#200E, 2011/5/21 - "how" and "why" the official recognition of the new "totaliztic science" would already now allow us to effectively defend people against tornadoes, earthquakes and other cataclysms and misfortunes (#K1 of "tornado.htm")
#191E, 2010/12/19 - filmed proof that it is possible to build "time vehicles", go back in time, and travel through time (#D6 and #A2 of "immortality.htm")
#180E, 2010/4/6 - preventing earthquakes, tsunamis and other disasters - helplessness of science and results of totalizm methods (#S1 of "day26.htm")

Let totalizm prevail,
Dr Eng. Jan Pająk

M-241

WPIS (na trzech blogach) - numer #371
Blogi: totalizm.wordpress.com, kodig.blogi.pl, drjanpajak.blogspot.com
Daty opublikowania: 2024/6/25, 2024/6/25, 2024/6/25
Adoptowany z i rozwijany w: #K1 do #K5 z totaliztycznej strony o nazwie "**aliens_pl.htm**"; a także "tomie M" (niniejszym) opracowania [13] (dostępnego ze strony o nazwie "**tekst_13.htm**"), gdzie jego pełny polskojęzyczny tekst jest przytoczony jako niniejszy wpis numer #371.

Tytuły wpisów #371:
#371: Jak się bronić przed zniewalaniem, gwałtami, rabunkami i uśmiercaniem przez pasożytujących na ludziach UFOnautów (totalizm.wordpress.com – 2024/6/25 z #K1 do #K5 w "aliens_pl.htm")
#371_1: Sytuacja ludzkości zniewalanej przez potomków jej kosmicznych przodków z planet Oriona (część 1) (kodig.blogi.pl)
#371_2: Moce jakimi UFOnauci dysponują i używają do wyniszczania ludzkości (część 2) (kodig.blogi.pl)
#371_3: Obrona przed zniewalaniem, gwałtami, rabunkami i uśmiercaniem przez UFOnautów pasożytujących na ludziach (część 3) (kodig.blogi.pl)
#371: Pasożytujący na ludziach UFOnauci nas zniewalają, gwałcą, rabują, uśmiercają, itp. - najwyższy czas więc aby zacząć się bronić (drjanpajak.blogspot.co.nz)

Wprowadzenie do niniejszego bloga #371 i punktów #K1 do #K5 strony "aliens_pl.htm" z których blog ten jest adaptowany: Zaprezentowana w nich została coraz bardziej oczywista dla mnie i dla szeregu innych rzeczowych badaczy UFO sytuacja i gorzka dla ludzkości prawda, że od tysięcy już lat Ziemia jest sekretnie okupowana, eksploatowana, wyniszczana, spychana w dół w swym rozwoju, itp., przez wysoce zaawansowanych technicznie ale upadłych moralnie UFOnautów z Oriona, którzy NIE wierzą w istnienie Boga ani duszy, stąd po zagłuszeniu swych oporów moralnych i wyrzutów sumienia żyją głównie z pasożytowania na ludziach. Na ową szokującą prawdę mnie stopniowo naprowadziło najpierw wypracowanie i opublikowanie w artykule [1#B4] o tytule "Teoria rozwoju napędów", z polskiego czasopisma "Astronautyka" (numer 5/1976, strony 16-21) mojej dokonującej przewrót w zrozumieniu procesu wynajdowania nowych napędów, tzw. "Tablicy Cykliczności dla Napędów Ziemskich" (patrz https://www.google.pl/search?q=tablica+cykliczno%C5%9Bci+nap%C4%99d%C3%B3w) - historię którego to jej wypracowania opisałem szerzej w #B4 ze strony "2020zycie.htm". Potem zaś prawdę tę wstrząsająco mi uświadomiło w 1980 roku opublikowanie następnego odkrycia o moich gwiazdolotach Magnokrafty opisywanych na stronie "magnocraft_pl.htm", które wynalazłem dzięki wskazówkom tamtej Tablicy Cykliczności i o których w 2022 roku ustaliłem prawdę zakodowaną też w Biblii (patrz np. blogi #345 i #346) iż ich napędy telekinetyczne nadają im nieskończoną szybkość pozwalającą im na niemal natychmiastowe pokonywanie dowolnych odległości - nawet międzygalaktycznych. Mianowicie w owym 1980 roku potwierdziłem iż identyczne do moich Magnokraftów gwiazdoloty są już wynalezione i budowane przez jakąś inną cywilizację, zaś ludzkość zna je pod nazwą UFO. Jak bowiem każdy inżynier jest tego świadomy, zasady działania i konstrukcje dowolnych wehikułów są definiowane przez zjawiska i prawa natury, a NIE przez pochodzenie ich wynalazców i budowniczych. (To dlatego np. wszystkie samochody są do siebie podobne i łatwo daje się je odróżnić np. od samolotów czy okrętów.) Te nieskończenie szybkie gwiazdoloty UFO już od tysiącleci przylatują na Ziemię z odległych gwiazd (m.in. z Oriona), a co bardziej trudne do odróżniania od ludzi załogi niektórych z nich sekretnie operują w gronie ludzkości. Wkrótce

potem też odkryłem iż załogi te sekretnie pasożytują na ludziach. To dlatego po wykonaniu wielu badań upewniających te moje szokujące ustalenia, począwszy od 1988 roku (patrz #A2 z mojej strony "ufo_pl.htm") tę smutną dla ludzkości prawdę o jej sekretnym okupowaniu i eksploatowaniu przez pasożytniczych UFOnautów ja usilnie starałem się ludzkości uświadamiać w swych publikacjach. Niestety, agenci tych samych okupujących nas UFOnautów wyglądających jak ludzie i dlatego operujących bez bycia rozpoznanymi w niemal wszystkich kluczowych instytucjach ludzkości, przez następne 35 lat skutecznie blokowali, wyszydzali, obrzydzali i ukrywali wyniki moich badań. Czynią to zresztą i obecnie - np. chociaż te same prawa natury definiują budowę i wygląd moich Magnokraftów oraz UFO czyniąc identycznymi wyglądy obu tych rodzajów gwiazdolotów, ciągle do dzisiaj oficjalnie publikowane są jedynie te zdjęcia UFO jakie wyglądem drastycznie różnią się od Magnokratu - chociaż dawno już wykazałem to np. na stronach "explain_pl.htm" czy "ufo_proof_pl.htm" iż istnieją przeliczne zdjęcia UFO, które potwierdzają inżynierską identyczność UFO do moich Magnokraftów. Dlatego w 2007 roku zupełnie zaprzestałem badania UFO i UFOnautów, a zająłem się naukowym poznawaniem Boga i badaniami metod Boga. Tamto moje zaprzestanie badań UFO trwa aż do dzisiaj - tak jak wyjaśniam to w punkcie #A2 swej strony o nazwie "ufo_pl.htm". Jednak ponieważ znam prawdę o UFO, a Biblia nam nakazuje abyśmy ujawniali swym bliźnim znaną nam prawdę, jako głęboko wierzący sumiennie wypełniam ten nakaz Boga i Biblii m.in. i dla wszystkiego o czym wiem iż ma to związek z sekretną okupacją i eksploatacją ludzkości przez UFOnautów. Dopiero począwszy od 2024 roku, najpierw cicho i jakby z zawstydzeniem, potem coraz głośniej, rosnąca liczba ludzi zaczęła przyznawać, że konfederacja wrogich ludzkości UFOnautów skrycie operuje na Ziemi - np. patrz 59 sekundowe wideo o tytule "Canadian Official CONFIRMS ALIEN EXISTENCE" z adresu https://www.youtube.com/watch?v=KqvL1D4d4Zg , czy 27:40 minutowe wideo "Stanford Scientist Confirms Extraterrestial Visits", z adresu https://www.youtube.com/watch?v=dG5jpxa_p98 . Najprawdopodobniej więc, pomimo trwającego już niemal pół wieku oficjalnego blokowania i negowania wyników tych moich badań, moje uparte ich publikowanie - szczególnie zaś najnowszych wpisów do blogów totalizmu o numerach #371 do #359 dokumentujących materiał dowodowy na tę skrytą okupację i wyniszczanie ludzkości, u liczbowo "krytycznej-masy" racjonalnie myślących osób zdołało jakoś przebić się przez wmuszany im nakaz ignorowania prawdy moich publikacji. Najbardziej szokujące w postępowaniach tych UFOnautów jest iż okazują się oni być niemal identycznymi wyglądem do ludzi potomkami tych samych naszych przodków z planet Oriona, którzy oryginalnie zaludnili Ziemię przesiedlając na nią z Oriona swych co mniej cenionych obywateli - a stąd do których nadal ma ważność dawne polskie powiedzenie "krew z naszej krwi". Niestety, aby utrzymywać w tajemnicy swą niemal identyczność wyglądu do ludzi, poza UFOnautami wysyłanymi na Ziemię aby podszywać się pod ludzkich przywódców i decydentów, wszyscy pozostali UFOnauci mają ostro przestrzegany nakaz aby albo utrzymywać się w tzw. "stanie telekinetycznego migotania" - w jakim pozostają oni niewidzialni dla ludzkich oczu (jednak są możliwi do wykrycia urządzeniem opisanym w traktacie [7b] ze strony "tekst_7b.htm"), albo też aby ubierali specjalne maski z wypukłymi okularami zamiast oczu, które deformują rzeczywisty wygląd ich głów i twarzy (maskę taką pokazuję na Fot. #C4a ze strony "aliens_pl.htm"). Ponadto, UFOnauci ci widząc iż z powodu naszego rosnącego zaawansowania technicznego staje się już niemożliwym dłuższe utrzymywanie w tajemicy ich sekretnej okupacji i eksploatacji ludzkości, zadecydowali aby wdrożyć na Ziemi "totalną kontrolę każdej osoby" używając monopolu internetowego oraz tzw. "sztucznej inteligencji" (tj. AI - Artificial Intelligence) jako narzędzi pozwalających na indywidualne zniewalanie każdej osoby na Ziemi. Zaawansowanie tej kontroli UFOnauci coraz usilniej wmuszają ludzkości. Jako jej przykłady rozważ wmuszanie użycia internetu i telefonów, które za pomocą tzw. "pętli sabotażowej" (blog #359) ujawniają UFOnautom kto dokładnie jest kupującym i sprzedającym -

zamiast użycia anonimowych pieniędzy (patrz https://www.youtube.com/watch?v=IePXDLzCpqA), albo rozważ użycie ujawniających władzom absolutnie wszystko o danym podróżującym, właśnie wdrażanych internetowych zamiast dawniej stosowanych papierowych kart przekraczania granicy - sprawdź np. pod adresem https://www.google.co.nz/search?q=New+Zealand+Traveller+Declaration co teraz wmusza się osobom podróżującym za granicę pod nazwami: "Traveller Declaration" lub "Digital Arrival Card". To zaś wmuszenie użycia wyłącznie ogólnoświatowego monopolu internetu już niedługo pozwoli władzom na zablokowanie sprzedaży i zakupów, oraz przelotów za granicę lub ze zagranicy, każdemu z ludzi który jakoś podpadnie ludzkim władzom posłusznie wykonującym rozkazy UFOnautów. To dlatego zamiast pozostawić kilka opcji jak każdy może coś czynić, z których choć jedna pozwala to czynić bez uzyskiwania pozwolenia z programów ogólnoświatowego monopolistycznego internetu, dzisiejsze władze wmuszają ludzkości tylko jeden sposób działania, który zawsze jest realizowany z użyciem ogólnoświatowego monopolu internetu. Czyli już niedługo jednym rozkazem egzekwowanym przez ogólnoświatowy internet UFOnauci będą mogli kompletnie i sekretnie odizolować od reszty ludzkości każdego kto zacznie się buntować przeciwko absolutnej władzy i kontroli ludzkości przez tych skrytych kosmicznych najeźdźców wyglądających niemal identycznie jak ludzie, a także każdego kto wytrwa przy eliminowanej przez ateistycznych UFOnautów wierze w Boga. Co najciekawsze, ponieważ UFOnauci rządzą całą ludzkością, stąd na przekór iż dla zastraszania i trzymania ludzi pod kontrolą przywódcy niektórych krajów prowadzą wojny z innymi, oraz na przekór iż każdy większy kraj mógłby wypracować własny internet jaki NIE byłby kompatibilny z owym już kontrolującym ludzi ogólnoświatowym monopolistycznym internetem, bowiem np. używałby tak samo łatwo transmitowane ale odmiennie zorganizowane "bajty" i "słowa" (np. siedmio i czternasto bitowe zamiast obecnie używanych 8 lub 16 bitowych), ciągle żadne z owych przysłowiowo "potrząsających swymi nuklearnymi szabelkami" krajów NIE organizuje własnego odpowiednika dla internetu jaki byłby odmienny od ogólnoświatowego monopolu, a stąd gwarantowałby temu krajowi niepodległość i niezależność od centrum zarządzających ludzkością UFOnautów. To zaś oznacza tylko jedno - tj. że na przekór udawania niepodległości, niezależności a niekiedy i wzajemnej wrogości, faktycznie wszystkie kraje na Ziemi są sekretnie kontolowane przez tych samych wyniszczających ludzkość UFOnautów. To dlatego w poniższych #K1 do #K5 upominam, że ludziom pozostaje już bardzo mało czasu kiedy dla przeżycia niezależnej ludzkości nadal jeszcze możliwe jest podjęcie obrony. Wkrótce już bowiem na jakąkolwiek obronę będzie za późno. W ten zaś sposób UFOnauci stwarzają na Ziemi sytuację o jakiej Biblia z naciskiem nas ostrzega w swych wersetach za pomocą symboliki tzw. "znaku bestii 666" - związek której to symboliki z monopolem internetu wyjaśniłem szerzej i omówiłem już w blogu #353 oraz w #H4 to #H4b ze strony "will_pl.htm". Wobec bowiem tych cywilizacji, które już wdrożyły u siebie ów "znak bestii 666", Bóg NIE ma już innej możliwości niż pozwolić aby powysadzały się w powietrze zaraz po tym jak przestaną być Bogu do czegoś potrzebne. Jak zaś cichy polski bohater Ś.P. Andrzej Domała z punktu #C5 strony "aliens_pl.htm" zdołał to ustalić, ów praktykujący pasożytnictwo odłam ludzkości już dowiódł, że każda z planet jego przodków sama wysadziła się w powietrze, tak iż historię pasożytniczej wersji ludzkości kiedyś będzie można prześledzić po długiej liście kolejnych planet jakich mieszkańcy wymarli ponieważ sami siebie zanihilowali.

#K1. Jest już oczywiste iż nasza cywilizacja jest w wielkich opałach - wszakże UFOnauci sekretnie wyniszczający i zniewalający ją od tysiącleci, a będący wyglądem niemal nieodróżnialnymi od nas ludzi potomkami naszych i UFOnautów przodków z planet Oriona, właśnie przystąpili do wdrażania najbardziej niszczycielskiej fazy naszego zniewalania, w Biblii opisanej symboliką "liczby bestii 666", po jej zaś wdrożeniu NIE będzie już ratunku ani dla ludzi,

ani dla UFOnautów (ustanowionym bowiem przez Boga warunkiem ratowania także naszych wrogów, są nasze za nich modlitwy, jednak wdrożenie 666 uniemożliwi nam modlenie się zarówno za UFOnautów jak i za nas samych):

Motto: "Współczujmy tym z ludzi, którzy odmawiają uznania iż wszystko co się dzieje w 'świecie materii' reprezentuje sobą tylko symbolicznie rozumiany wysiłek dodawania albo samoczynnie zachodzącego odejmowania, czyli tylko stworzone przez Boga pozytywy albo naturalnie istniejące negatywy, bowiem owa mnogość innych wersji stanowi tylko odmiany owego początkowo istniejącego odejmowania jakie automatycznie prowadzi do zguby" (to dlatego istnieje np. tylko mądrze stworzone dopiero przez Boga światło oraz przeciwstawna mu naturalnie panująca ciemność, zaś wszystkie odcienie mroku i szarości są odmianami tejże naturalnie panującej i odejmującej ciemności, to też dlatego jeśli np. ktoś NIE wkłada wysiłku w dodające czynienie dobra, miłości, wzrostu, itp., wówczas faktycznie swym brakiem działania pomaga panować naturalnie istniejącym przelicznym wersjom odejmującego zła, wrogości, upadku, itp., to też właśnie dlatego np. Jezus uczy nas w wersecie 11:23 z "Ew. w/g św. Łukasza" w Biblii iż "Kto nie jest ze mną, jest przeciwko Mnie; a kto nie zbiera ze Mną, rozprasza").

W dawnej Polsce używane było przysłowie "wyszło szydło z worka". Znaczyło ono iż jakaś wysoce szkodliwa, bolesna i wzburzająca ludzkie emocje prawda długo utrzymywana w tajemnicy przez rządzących, którzy o niej od dawna wiedzieli, w końcu dostała się do wiadomości tych jakich jej istnienie krzywdziło. Owo przysłowie doskonale opisuje sytuację z UFOnautami. Rządy wielu krajów, które od co najmniej stulecia wiedziały o okupacji i eksploatacji Ziemi przez pasożytniczych UFOnautów, NIE są dłużej w stanie utrzymywać tej prawdy w tajemnicy. Jedyne co teraz mogą czynić, to siłą i przekupstwem pogłębiać narzucane nam przez UFOnautów odchodzenie od Boga, zniewolenie, oraz "totalną kontrolę każdej osoby", jednocześnie przeszkadzając w poznaniu przez ludzi głębi szkodliwych dla wszystkich następstw tego co właśnie się dzieje oraz w poznaniu kto imiennie jest odpowiedzialny za to oszukiwanie, okłamywanie i prowadzenie ludzkości wprost do zguby (aczkolwiek Bóg nam obiecuje iż wszystko co skryte będzie ujawnione - patrz Biblia: Mateusz 10:26, Marek 4:22).

W aż kilku swych publikacjach upominam o uznawanie w swych postępowaniach prawdy jaką wyrażam w "motto" niniejszego punktu #K1, mianowicie iż wszystko co się dzieje we wszechświecie reprezentuje sobą tylko symbolicznie rozumiane a z wysiłkiem i celowością dokonywane dodawanie, albo też naturalnie zachodzące odejmowanie. To dlatego np. w {#I2b} z bloga #370 i z punktu #I2 strony "biblia.htm" przypominam iż istoty rozumne mają wybór tylko dwóch filozofii życiowych, które w swym życiu mogą praktykować i coraz lepiej poznawać. Tj. mogą tylko albo (1) praktykować wymagającą wkładania wysiłku dodającą filozofię przestrzegania przykazań, wymagań, oraz definicji nakazywanych nam przez Boga a podanych w poprawnie przetłumaczonych wersetach Biblii zainspirowanej przez Boga, albo mogą (2) praktykować samoczynnie zachodzącą pierwotną odejmującą filozofię pasożytniczego ulegania pokusom, wymuszaniu lub przekupstwu jakimi nas zwodzi duża grupa technicznie wysoko zaawansowanych jednak moralnie upadłych i jak my materialnych istot przeciwstawiających się Bogu, w Biblii opisywanych nazwami "upadłe anioły", diabły, serpenty, węże, smoki, demony, itp., zaś w dzisiejszych czasach najczęściej nazywane UFOnautami - chociaż one same dla zasiewania konfuzji zaczynają wprowadzać dla siebie coraz to inne nazwy, niedawno np. UAP. Aby zaś móc zwodzić nas także w sprawach filozofii jaką praktykujemy, istoty te nawymyślały całą rozpiętość filozofii o najróżniejszych nazwach, a także zaleceń życiowych i nakazów władz, niemal wszystkie z których nakazują przeciwstawność przykazań i wymagań Boga, a stąd wszystkie z których faktycznie są tylko wersjami

automatycznie pojawiającej się odejmującej filozofii (2). Wszystkie te pasożytnicze filozofie, a także wszystkie rady i zalecenia życiowe oficjanie rozgłaszane, które jednak unikają wykonywania wymagających wkładu pracy, wiedzy i motywacji dodających przykazań i wymagań Boga opisywanych w Biblii, faktycznie są jak owe odcienie mroku czy szarości, czyli faktycznie odejmowaniem prowadzącym do upadku a z czasem także do zguby.

Przykładami iż absolutnie wszystko co się dzieje w naszym "świecie materii" reprezentuje jedną stronę z owej symbolicznej pary binarnej, tj. dodawania jakie z wysiłkiem trzeba dopiero stwarzać lub dokonywać, albo od początku istniejącego i samoczynnie następującego odejmowania, może być każde działanie lub zdarzenie jakie wokół siebie widzimy. Przykładowo, upływ ludzkiego czasu polega właśnie na dodawaniu kolejnych warstewek czasowych ("naleśniczków") do historii przebiegu naszego życia w tzw. "nawracalnym czasie softwarowym" (patrz blog #294 lub #D3 ze strony "god_proof_pl.htm"). Podobnie np. każde działanie komputera czy używanego przez nas telefonu komórkowego praktycznie polega na technicznie realizowanym i też zużywającym energię dodawaniu przez jego mikroprocesor, a jedynie potem na zamienianiu wyniku owego dodawania w najróżniesze formy wyświetlane na jego ekranie. Itd., itp. NIE dawajmy się więc zwieść iż w swym życiu mamy duży wybór prawidłowych decyzji i postępowań jakie możemy z korzyścią dla nas podejmować. Prawda jest bowiem taka iż prawidłowe jest jedynie to co jest zgodne z powodującymi dodawanie przykazaniami i wymaganiami Boga jakich poznanie wymaga studiowania Biblii i porównywania wszystkiego co się dzieje z tym co wyrażone Biblią. Natomiast wszystko inne, co zaprzecza Biblii bo NIE bazuje na Słowach Boga, zawsze później okazuje się być odejmującym nam zwodzeniem jakie wiodło ku upadkowi - ale o tym niestety zwykle przekonujemy się zbyt późno.

#K2. Na szczęście dla nas istnieje Bóg, który tak zaprojektował prawa rządzące życiem oraz następstwami postępowań istot rozumnych, że większość form wyniszczania i zniewalania jest zwracana machanizmami karmy (patrz strona "karma_pl.htm") i moralnego "prawa Bumerangu" (patrz strona "morals_pl.htm") z powrotem do tych co te formy wniszczania i zniewalania wdrażają na swych bliźnich:

Motto: "Nabądź nawyku, że cokolwiek w swym życiu czynisz, zawsze najpierw się upewniasz iż pod każdym względem zasługuje to na dodającą pomoc Boga" (tj. że najpierw upewniasz się zanim podejmiesz to czynienie - szczególnie jeśli jest ono wyjątkowo istotne dla ciebie lub dla twoich bliźnich, także iż upewniasz się że cel tego działania NIE jest zakazywany żadnymi wersetami Biblii - np. tak jak niektóre cele ludzkich działań są zakazywane np. wersetami: Mateusz 19:17-19, Apokalipsa 21:8 i 22:15, Przysłowia 6:16-19, Księga Ezechiela 18:5-9 i 18:10-32, ponadto iż sprawdziłeś także czy aby twoje motywacje tego czynienia NIE łamią żadnego z przykazań Boga w pełni opisanych w Biblii wersetami 20:3-17 z "Księgi Wyjścia", że twoja procedura "jak" realizowania tego czynienia też jest zgodna z wersetami Biblii definiującymi "jak" tego rodzaju działania powinny być dokonywane - przykład takich zgodnych z wersetami Biblii procedur dla małżeństw opisałem w blogu #370, oraz że po zakończeniu tego działania podziękujesz Bogu swą modlitwą za inspirację i za poprowadzenie cię poprzez jego wykonywanie. Jeśli zaś komuś raportujesz to swe działanie upewnij się też iż wskażesz mu i zacytujesz wersety Biblii definiujące "co", "dlaczego" i "jak" uczyniłeś właśnie w ten sposób a NIE inaczej - wszakże poprawnie przetłumaczona Biblia jest obecnie jedynym pisanym dokumentem na Ziemi co do którego mamy absolutną pewność iż faktycznie wszystko co w niej zawarte wywodzi się od prawdziwego Boga).

Mam nadzieję iż czytelnik słyszał już o moim naukowo niepodważalnym dowodzie iż Bóg istnieje

przeprowadzonym metodą logiki matematycznej, a także słyszał o oprogramowaniu i działaniu mechanizmów totaliztycznej karmy. (Naukowo niepodważalny dowód na istnienie Boga jest podany i zinterpretowany m.in. w #G1 i #G2 mojej strony "god_proof_pl.htm". Natomiast softwarowe mechanizmy działania totaliztycznej karmy są opisane stroną "karma_pl.htm".) Bóg bowiem tak zaprogramował mechanizmy działania praw wszechświata, że większość form wyniszczania i zniewalania zawsze zatacza wielkie koło poczym uderza także w tych co oryginalnie je zrealizowali. (Anglicy mają na to doskonałe powiedzenie "Curses, like chickens, come home to roost" - patrz https://www.youtube.com/results?search_query=curses+like+chickens+come+home+to+roost , co należy rozumieć iż "czynione zło podobnie jak kurczaki zawsze wraca do domu aby tam się zadomowić"). Stąd istoty inteligentne, w tym sekretnie okupujący nas i eksploatujący UFOnauci, z upływem czasu się przekonowują iż dokonywane bezpośrednio przez nich samych wyniszczanie i zniewalanie ludzi z upływem czasu uderza w nich samych. To dlatego UFOnauci w wyniszczaniu i zniewalaniu ludzi starają się wysługiwać swoimi ludzkimi pomocnikami - którzy są na tyle powiedzmy "niedoświadczeni" (choć chciałoby się powiedzieć "głupi") iż nadal NIE uznają zachodzenia "karmatycznego zwrotu" dobra lub zła które oni uczynią innym bliźnim (na przekór iż istnienie tego zwrotu potwierdza i opisuje ogromna liczba materiałów dowodowych). Z kolei owo wysługiwanie się ludzkimi pomocnikami przez UFOnautów oddaje nam do ręki doskonałą metodę obrony przed byciem wyniszczanymi przez tych kosmicznych pasożytów. Wystarczy bowiem aby jakoś przekonać ich ludzkich pomocników, rękami których owo wyniszczanie ludzi następuje, że karma jednak działa i stąd wszystko co oni wyczyniają bliźnim będzie potem i im uczynione.

Odnotuj też iż prawa Boga, mechanizmy moralne, oraz karma są tak ustanowione i nadzorowane przez Boga, że dokonywane przez tzw. "intelekty grupowe" (czyli przez całe cywilizacje, kraje, narody, lub instytucje) np. wyniszczanie i zniewalanie (albo ich odwrotność czyli wzbogacanie i pomaganie bliźnim), też jest zwracane tym intelektom po upływie tzw. "czasu zwrotu" karmy - po przykład zwrotu wyniszczania patrz np. blog #288 i punkt #F2 strony "karma_pl.htm" a w mniejszym zakresie patrz blog #369 i #N1 do #N3 strony "newzealand_visit_pl.htm". Z kolei karmatyczne wynagradzanie przez Boga całych krajów, narodów, miast, oraz intelektów grupowych, potwierdza przykład prawdopodobnie historycznie najnowszego w świecie, bo zaszłego w 1840 roku (czyli niecałe 200 lat temu) i trwale udokumentowanego w kamieniu dodająco działającego "urodzinowego daru Boga dla noworodzącej się chrześcijańskiej Nowej Zelandii". Razem z tym samym darem urodzinowym Bóg stworzył też działające jak "święty obszar pod gołym niebem", obecnie oznaczone krzyżem celtyckim miejsce w nowozelandzkim miasteczku Petone opisywanym stroną "petone_pl.htm", które do dzisiaj ochrania przed kataklizmami owo miasteczko zbudowane na wyniesionym przez Boga spod poziomu morza płaskim terenie jaki do 1840 roku był zalanym wodą bagnem. Właśnie to chroniące Petone przed kataklizmami działanie tego niezwykłego obszaru, oraz doświadczane tam cuda, zwróciły moją uwagę na ów obszar i spowodowały moje inżynierskie "jak" jego badania. Utrwaloną w kamieniu dokumentację zdjęciową i omówienie tego "daru Boga dla Nowej Zelandii" udostępnia zainteresowanym Fot. #F1ab z bloga #368 i ze strony "pigs_pl.htm" a także WSTĘP ze strony "petone_pl.htm".

W swoim zamiarze nieskończonego wyniszczania i eksploatacji ludzi, UFOnauci przez tysiąclecia wdrażali na Ziemi aż cały szereg służących ich pasożytniczym interesom zaś szkodzących ludzkości strategicznych celów. Najważniejsze z owych odejmujących nam ich strategicznych celów obejmują (w kolejności ich istotności podczas wdrażania na Ziemi w dzisiejszych czasach):

M-235

{1#K2} Wmuszenie ludzkości kłamstw mających przekonać każdego z indywidualnych ludzi iż Bóg jakoby NIE istnieje, a stąd iż jakoby wypełnianie w swym życiu dodających nakazów i wymagań Boga jest beproduktywnym traceniem swej energii oraz marnowaniem okazji dla prowadzenia wygodnego i pozbawionego wysiłku życia. Ten strategiczny cel UFOnauci starają się osiągać podobnie jak inne poniżej wyszczególnione, tj. na wiele odmiennych sposobów - i trzeba tu przyznać iż jego osiągnięcie już niemal im się udało. Przykładowo UFOnauci wspierają i wynagradzają wszystko co argumentuje przeciwko istnieniu Boga. I tak niezależnie od zaprzeczania Biblii przez uległą im "oficjalną naukę ateistyczną" i przez bardzo aktywnych ateistów oraz przez zachowania hipnotycznie zaprogramowanych kobiet i odmieńców, niedawno zaczęły pojawiać się też rzekome księgi Biblii, które zapewne napisali sami UFOnauci poczym podrzucili je w przeszłości używając swych "wehikułów czasu", aby zawierały one stwierdzenia jakie zdają się zaprzeczać treści oficjalnej Biblii. W TV i publikatorach UFOnauci generują masę wideów i seriali jakie wszystko co zaistniało wyjaśniają wyłącznie działaniami "praw materii" lub ludzi - nawet jeśli w tym wyraźnie widać Rękę Boga. Tworzą też wydarzenia jakie odwracają uwagę od Boga, np. niebezpieczne wojny, groźną dla ludzkości sztuczną inteligencję (AI), sensacyjne nowiny o szybkim bogacieniu się odkrywaniem skarbów, itd., itp.

{2#K2} Neutralizowanie wartości dowodowej wszystkiego co w jakikolwiek sposób potwierdza istnienie i sekretne działania UFOnautów na Ziemi. Przykładowo w dzisiejszych czasach dyskredytowanie każdego świadka reportującego swe uprowadzenie do UFO lub obserwację UFO, generowanie lub wyszukiwanie rzekomych dowodów iż autentyczne zdjęcia lub widea UFO są produktami fabrykowania, uniemożliwianie publikowania autentycznych zdjęć i wideów UFO za to pozwalanie aby publikowane były i szeroko upowszechniane fabrykacje rzekomych zdjęć i wideów, blokowanie i szkalowanie moich publikacji inżyniersko raportujących budowę i wygląd Magnokraftów mojego wynalazku opisywanych na stronie "magnocraft_pl.htm", o jakich formalnie i naukowo zostało już udowodnione iż ich zasada działania, konstrukcja i wygląd są identyczne do UFO (patrz ów dowód w #B2 i #C1 do #C12 ze strony "ufo_proof_pl.htm" - na której punkt #D2 prezentuje też histryczną uchwałę 161 uczestników internetowej listy totalizmu jednogłośnie potwierdzających iż mój Magnokraft dostarcza technicznego wyjaśnienia dla budowy, działania i wyglądu UFO), nakładanie rządowych tajemnic na wszelkie raporty z konfrontacji UFO i UFOnautów przez armię lub policję, wysyłanie na Ziemię UFOnautów aby ci udawali tzw. "UFOlogów" rzekomo badających UFO jednak w praktyce sabotażujących prawdę o UFO i zamieniających ich "badania" w dochodowe przedsięwzięcia oraz w szkalowanie lub nawet mordowanie świadków istnienia UFO, ustanowienie sekretnej instytucji tzw. "Men In Black" (MIB) aby ta powodowała zastraszanie i uśmiercanie faktycznych badaczy UFO i świadków UFO, telepatyczne i hipnotyczne przeprogramowywanie decydentów i osób przy władzy lub ich żon, aby ci na wszelkie sposoby zaprzeczali istnieniu UFO, itd., itp.

{3#K2} Utrzymywanie w najwyższej sekretności przed ludźmi faktu obecności oraz działań UFO i UFOnautów na Ziemi, oraz w niewiedzy co naprawdę się dzieje we wielkim kosmosie. Przykładowo poprzez operowanie wśród ludzi tylko w niewidzialnym dla ludzkiego wzroku tzw. "stanie telekinetycznego migotania" omówionym szerzej w #C1 strony "dipolar_gravity_pl.htm". Albo poprzez utrzymywanie ludzkości w izolacji od reszty "świata materii" a stąd i w niewiedzy co w ogromnym kosmosie naprawdę się dzieje np. uniemożliwianiem zbudowania zaawansowanych urządzeń technicznych, takich jak "piramida telepatyczna" opisywana w #E1 do #E1.1 ze strony "telepathy_pl.htm" i w blogu #268, albo jak "urządzenie ujawniające obiekty w stanie telekinetycznego migotania" opisane w traktacie [7b] darmowo upowszechnianym przez stronę "tekst_7b.htm" - zasady działania których to urządzeń były darowane ludzkości przez sympatyzującą z jej losem totaliztyczną cywilizację z gwiazd. Albo poprzez telepatyczne i hipnotyczne programowanie naukowców aby wszystkie ataki na ludzkość

niewidzialnych UFO działających z zaawansowanych trybach niszczenia uznawać i tłumaczyć bliźnim jako zjawiska wyłącznie naturalne - po przykłady patrz opisy technicznie generowanych przez UFO tornad (strona "tornado_pl.htm") czy technicznie generowanych przez UFO huraganów (strona "hurricane_pl.htm").

{4#K2} Podmienianie agentów-UFOnautów pod wybranych kluczowych ludzi. Z kolei owi "podmieńcy" powodują m.in. wypaczanie moralnych postępowań ludzkości i jej zbaczanie na praktykowanie pasożytniczej filozofii UFOnautów, powodowanie niszczycielskich wojen, podejmowanie kataklizmicznych w skutkach decyzji, wdrażanie morderczych technologii (np. napędów spalinowych i rakiet, plastyku, morderczych chemikalii, itp.), rujnowanie zabytków i obiektów ujawniających prawdę, itp. To także owi "podmieńcy" wdrażają zasadę UFOnautów "dziel i rządź", wprowadzają coraz to inne nazwy dla tego samego powodując tym wśród ludzi nieustającą konfuzję i popełnianie coraz bardziej szkodliwych błędów (np. takie nazwy jak obecnie wmuszana UAP dla UFO, czy "totalism" pisany przez "s" dla "totalitarianismu" opisy którego można wyszukiwać rozkazem https://www.google.com/search?q=totalitarianism - patrz #A5 strony "totalizm_pl.htm"), itd., itp.

{5#K2} Używanie technicznej telepatii i hipnozy dla programowania umysłowo co słabszych z ludzi na wykonywanie rozkazów wmuszanych ludzkości przez UFOnautów a generujących niekorzystną karmę (strona "karma_pl.htm"). Sposoby realizowania tego strategicznego celu UFOnautów opisałem aż na szeregu swych publikacji - np. patrz blogi #363 i #367 omawiane szerzej w podpisie pod Wideo #K2a poniżej.

{6#K2} Nieustające osłabianie zdolności ludzkości do efektywnej obrony przed UFOnautami poprzez nieprzerwane pobudzanie wojen, wzajemnego zabijania się przez ludzi i powstrzymywanie pomocy Boga nakłanianiem ludzi do łamania przykazań i wymagań Boga opisywanych w Biblii. Jak ten strategiczny cel jest osiągany, czytelnik sam może dociec np. analizując działania lub szczegóły anatomiczne niektórych dzisiejszych przywódców.

{7#K2} Uprowadzanie całych narodów i ludności całych krajów oraz ich przewożenie na inne planety w celu zaludniania innych planet ludźmi których następnie UFOnauci też mogą okupować i eksploatować. Takie właśnie uprowadzenie najzdrowszej i najbardziej przerażonej ludności całych krajów jest już zaplanowane przez UFOnautów na nadchodzącą zagładę ludzkości w latach 2030-tych, jaką wraz z moim przyjacielem zilustrowaliśmy półgodzinnym wideo o tytule "Zagłada ludzkości 2030" upowszechnianym gratisowo pod adresem https://www.youtube.com/watch?v=o06UvHgahr8 , zaś jaką omawiam szerzej też na swej stronie o nazwie "2030.htm". Więcej na temat tego celu w podpisie pod Wideo #K2a poniżej.

Niemal wszystkie powyższe strategiczne cele {1#K2} do {7#K2} zaplanowane były przez UFOnautów do osiągnięcia w incydencie (a raczej w kosmicznej "intrydze") jaką dokumentują w YouTube filmy pokazane poniżej na Wideo #K2a .

Chociaż powyżej zestawione są jedynie przykłady ustalonych moimi badaniami najusilniej wdrażanych obecnie przez UFOnautów strategicznych celów przedłużających ich okupację, ciągle dają one czytelnikowi dobre rozeznanie "jak" ogromnie niebezpieczni są UFOnauci dla niepodległości i wolności całej naszej cywilizcji i każdego z nas ludzi. Wszakże UFOnauci wypracowali już ogromną liczbę trudnych do wykrycia zaś silnie nam szkodzących celów swego działania, jakie sekretnie wdrażają przez całe tysiąclecia bez spowodowania tym iż ludzie zorientują się "co jest grane" i podejmą skuteczną obronę. To zaś pozwala im aby mogli bez przerwy sekretnie nas okupować, eksploatować, gwałcić, mordować, wyniszczać i nami

zarządzać na sposoby jakie im odpowiadają. A nasza obrona jest przecież taka prosta. Wystarczy bowiem abyśmy powrócili do wiary w Boga, bowiem nakazy Boga wskazują nam zasady życiowego dodawania jakie przeciwstawiają się odejmującym działaniom UFOnautów. Zainspirowana przez Boga Biblia upomina nas także abyśmy zaczęli mądrze i umiejętnie unikać wykonywania tego o czym łatwo możemy się zorientować iż wywodzi się od UFOnautów (w Biblii zwanych "upadłymi aniołami", diabłami, serpentami, wężami, smokami, demonami, itp.). W #K4 poniżej omawiam punkt #L3 ze swej strony "cielcza.htm", w którym wyjaśniam jak mądrze, umiejętnie, dalekowzrocznie i bezkolizyjnie Biblia uczy nas tego unikania.

Jak zaś się okazuje, odróżnianie tego co służy odejmującym pasożytniczym interesom UFOnautów (tj. dawnych "diabłów"), od tego co służy dodawaniu naszego wzrostu i niezależnej przyszłości, jest proste w dzisiejszych czasach właśnie z powodu wmuszania nam działań nastawionych na osiąganie przez UFOnautów powyższych celów. Okazuje się bowiem, że wszystko co jest nam wmuszane przez UFOnautów wykazuje posiadanie kilku cech jakie wiedzącemu na co zwracać uwagę szybko rzucają się w oczy. I tak, pierwsza z tych cech to iż [a] wszystko co wmuszają nam UFOnauci jest sformułowane w kategoriach słownikowego "co" a NIE w inżynierskich kategoriach "jak" - co szerzej wyjaśniam w blogu #341 oraz w #G3 do #G5 ze swej strony "wroclaw.htm". (Aby spychać nas w dół w rozwoju UFOnauci NIE chcą bowiem abyśmy poznawali inżynierskie procedury "jak".) Druga z tych cech to iż aby ukryć faktyczną płytkość swych wmuszeń, [b] wszystko co wywodzi się z wmuszania przez UFOnautów (bez względu ma to kto nam to prezentuje) używa brzmiących fachowo i wzniośle słów, pojęć i wyrażeń - które jednak NIE zostają tam zdefiniowane (odnotuj tu iż np. w treści Biblii każda istotna z użytej tam terminologii jest mądrze zdefiniowana, tyle iż w odmiennych jej wersetach). Przykładowo w angielskojęzycznych zwodzących wideach UFOnautów z YouTube o obecnej naszej sytuacji można znaleźć takie wyrażenia jak (polskie ich odpowiedniki niestety NIE są mi znane, stąd ich tu NIE przytaczam): starseeds, matrix, seer, chosen one, parallel universe, portal, vortex, oraz kilka jeszcze innych. Kolejna cecha to, że [c] wmuszenia te nigdy NIE podpierają swych twierdzeń klarownie podanymi wersetami obecnie oficjalnie używanych Biblii - jeśli zaś już zawierają słowo "Biblia" to aby wskazywać rzekomo usunięte z Biblii lub NIE włączone do Biblii księgi, które UFOnauci najprawdopodobniej sami teraz napisali i używając swej zaawansowanej techniki (np. wehikułów czasu) podrzucili w jakichś miejscach upewniając się iż ich dzisiejsi pomocnicy je poznajdują i "roztrąbią" po Ziemi do wiadomości tych z ludzi którzy NIE ufają wszechmogącemu Bogu iż gdyby uznawał owe księgi za istotne, wówczas znalazłby też sposób ich włączenia do oficjalnej Biblii. Następna cecha wmuszania to iż [d] zawsze pomijają one rolę Boga i duchowych motywacji lub powodów w zamanifestowaniu się, lub wyeliminowaniu, tego o czym nas informują, wszystko zaś przypisują albo prawom rządzącym zachowaniami "materii", albo postępowaniom ludzi, albo też tzw. "przypadkom" czy "zbiegom okoliczności" - jako przykład rozważ tu odejmujące zachowania dzisiejszych kobiet jakie opisałem w blogu #370, których jednak żadne z istniejących obecnie opisów NIE motywuje np. brakami stworzonej przez Boga tzw. "energii moralnej" powodowanymi NIE wykonywaniem przez te kobiety wymaganej ilości fizycznej pracy. Jeszcze inna cecha to, że [e] cokolwiek nam wmawiają nigdy to NIE może nam dawać pozytywnych wyników ponieważ wywodzi się to od mocy zła a NIE od Boga, tj. abo ma to być ważne dopiero w nieokreślonej przyszłości, albo jest niemożliwe do wdrożenia, albo NIE zawiera inżynierskiej receptury "jak" coś ponaprawiać (po przykład takiej receptury patrz w/w blog #370), albo też jeśli ktoś to zdecyduje się wdrożyć, wówczas okaże się to sporo mu odejmującym fiaskiem. Aby podać tu przykład odróżniania takich odejmujących kłamstw wmuszanych nam przez UFOnautów od dodającej prawdy wywodzącej się od Boga, jakie zawsze będą ujawniały co najmniej jedną z powyższych cech, to jest nim dzisiejsze przypisywanie wszystkich kataklizmicznych zjawisk, które trapią praktycznie każdy z krajów, jako następstwo tzw. "zmiany klimatu" spowodowanej

przez ludzi. Tymczasem "zmiana klimatu" jest "skutkiem" a NIE "przyczyną" - wyjaśnienia której to prawdy w owych kłamstwach już brakuje. A we wszechświecie w którym istnieje Bóg, najbardziej pierwotna "przyczyna" wszystkiego zawsze ma związek z Bogiem. Innymi słowy, owe "kataklizmiczne" zdarzenia jakie obecnie trapią coraz więcej ludności są spowodowane głównie odwróceniem się danych społeczności i osób od Boga i spowodowanym tym ich zaprzestaniem wypełniania przykazań i wymagań Boga, czego następstwem jest "pozbawienie przywileju" ich obrony przez Boga. Brak zaś owej obrony przez Boga wykorzystują UFOnauci, którzy z powodu braku obiektywnych przeszkód zawsze zaistniałego wokół NIE bronionych przez Boga społeczności i osób, powodują nadejście kataklizmów trapiących ową odwróconą od Boga społeczność lub osobę. Z kolei, że nadchodzenie kataklizmów jest powodowane przez przyczynę "odwrócenie się ludzi od Boga" (a NIE przez któryś z jego skutków w postaci "zmian klimatycznych" lub jakichś innych powodów) jest potwierdzane przez zapewne historycznie najnowszy dowód, jakim jest obszar "urodzinowego daru Boga dla Nowej Zelandii" - czyli miejsce wyniesienia spod poziomu morza w 1840 roku płaskiego lądu pod budowę miasteczka Petone i NZ stolicy Wellington opisane we WSTĘPie strony "petone_pl.htm". W owym Petone bowiem NIE ma zniszczeń powodowanych przez kataklizmy, na przekór iż kataklizmy trapią praktycznie niemal wszystkie miejscowości otaczające Petone z czterech stron świata i leżące w bliskości tego miasteczka. Innymi słowy, aby wyeliminować dzisiejsze kataklizmy wystarczy powrócić do pedantycznego przestrzegania wszystkich przykazań i wymagań Boga opisanych w Biblii (popartego powróceniem do szczerego modlenia się) - w tym do podjęcia zgodnego z wymaganiami Boga czynienia odwrotności dotychczasowego wyniszczania naszej planety, jej zasobów, natury i ludności.

Wideo #K2a:
https://www.youtube.com/watch?v=HxaToM9CTi4 ("Las Vegas 'giant creature' possible 'alien' video is original", 6:47 min, YT od 2024/4/25 - nocne wideo z 30 kwietnia 2023 roku dokumentujące UFOnautę giganta z Las Vegas)

Link do widea #K2b:
https://www.youtube.com/watch?v=Y8qAuljBL38 ("UFO mystery: Las Vegas teen says paranormal events followed 'nonhuman' encounter", 4:33 min, YT od 2024/4/25 - raport obserwacji oderwania figury Jezusa od niewidzialnie utrzymywanego w powietrzu krzyża)

Link do widea #K2c:
https://www.youtube.com/watch?v=fqrW2eDpZK8
("More disturbing incidents at Las Vegas UFO house", 5:10 min, YT od 2024/4/26 - wertowanie Biblii przez niewidzialnego UFOnautę)

Wyszukiwanie pokrewnych wideów słowami: las vegas alien 2023 (np. patrz https://www.youtube.com/results?search_query=las+vegas+alien+2023)

Wideo #K2a oraz linki i wyszukiwanie wideów go poszerzających. Oto angielskojęzyczne widea, które demaskują starannie zaplanowaną intrygę UFOnautów chcących jednym posunięciem powdrażać w Las Vegas niemal wszystkie strategiczne cele opisywane powyżej w podpunktach {1#K2} do {7#K2} - którą to intrygę zneutralizowała odwaga 17-letniego chłopca o imieniu "Angel" (znaczącym "Anioł") i jego zdecydowane działanie. Na przekór bowiem iż wszyscy dziś wiedzą o wyszydzaniu, straszeniu i prześladowaniach jakim UFOnauci i ich ludzcy pomocnicy poddają każdego kto oficjanie raportuje zobaczenie UFO, ów odważny chłopiec zaalarmował władze o lądowaniu gwiazdolotu UFO przy domu w którym mieszkał, oraz wykonał wideo

dokumentujące istotny fragment tego co się tam działo - za co potem on oraz jego rodzina zaczęli też być oskarżani i prześladowani. (Klikaj na powyższe linki jeśli zechcesz poprzeglądać wszystkie te widea.)

Moje analizy powyższej intrygi wykazują iż UFOnauci tak ją zaplanowali aby zaprzeczała iż ich działalność wykonują nasi krewniacy z planet Oriona różniący się od ludzi jedynie wzrostem oraz posiadaniem zaawansowanej techniki jaka poprzez użycie tzw. "stanu telekinetycznego migotania" czyni ich niewidzialnymi dla ludzkiego wzroku (aczkolwiek czasami mogą być uchwyceni na wideach). Jednocześnie intryga ta miała sugerować ludziom "demoniczną" czyli "nadprzyrodzoną" naturę ich samych oraz ich działań - to dlatego aby dodatkowo nadać jej "demoniczny" charakter, lądowanie swego niewidzialnego dla ludzi gwiazdolotu UFO, oraz "straszenie" jakie zaplanowali urzeczywistniać po tym lądowaniu, zrealizowali w domu chłopca o imieniu Angel czyli Anioł. Jednak sprzyjająco dla ujawnienia prawdy chłopiec nagrał co tam zaszło w pokazanym powyżej wideo #K2a jakie udokumentowało niewidzialnego dla ludzkich oczu UFOnautę-giganta. Przez ekspertów wideo to zostało uznane za autentyczne. Zdołało ono uchwycić wystającą ponad płotem głowę wysokiego na niemal 3 metry i niewidzialnego dla ludzi UFOnautę ukrywającego się przed ludźmi w "stanie telekinetycznego migotania". (Łatwiej tak ukrywających się UFOnautów ludzie mogliby zobaczyć i wykryć gdyby zbudowali opisywane w traktacie [7b] "urządzenie ujawniające" zdalnie podarowne ludzkości przez totaliztycznych krewniaków z gwiazd jacy NIE mają fizycznego dostępu do Ziemi, tj. podarowane przez innych krewniaków niż ci co nas okupują i pasożytują na nas od tysiącleci - patrz "tekst_7b.htm".) W tamtej zamierzonej przez UFOnautów intrydze NIE udało się też im w pełni zrealizować późniejszej kampanii krytykowania i "zastraszania" chłopca oraz jego rodziny przez niewidzialnych UFOnautów. I to na przekór iż można się domyślić, że np. mając absolutną władzę nad ludzkością UFOnauci z pewnością zadbali aby kluczowiymi tzw. "UFOlogami" a także dziennikarzami omawiającymi tematykę UFO faktycznie zostawali agenci UFOnautów przysyłani na Ziemię aby dyskredytować świadków reportujących obserwacje UFO i aby zaprzeczać (zamiast potwierdzać) istnieniu UFO. W opisanym tu przypadku ta kampania straszenia obejmowała np. telekinetyczne podniesienie w powietrze krzyża oraz oderwanie z niego i rzucenie figury Jezusa (zapewne mające ostrzegać, że podobnie jak z ową figurą Jezusa, UFOnauci mogą też uczynić z tym chłopcem), a także na wertowaniu zawiśniętej w powietrzu Biblii. Dwa szczegóły tej kampanii zastraszania ujawniają linkowane powyżej widea #K2b i #K2c.

Chociaż opisywanej powyżej intrydze czy incydentowi lądowania gwiazdolotu UFO tuż przy czyimś domu publikatory poświęciły dużo uwagi, w świetle wyników moich badań owi pasożytujący na ludziach UFOnauci są odpowiedzialni za wyrządzanie licznych znacznie szkodliwszych zniszczeń o których publikatory milczą. Faktycznie bowiem obserwując co w tamtym kraju ostatnio się dzieje, w mojej opinii dla swego przetrwania i uzyskania niepodległości od skrytych pasożytniczych okupantów, ludzkość powinna jednak zacząć zadawać sobie pytanie: czy to co obecnie tam się raportuje jest np. oznaką podjęcia przez UFOnautów sekretnego ataku na ów technicznie, naukowo i ekonomicznie wiodący kraj ludzkości? Wszakże raportowane tam obecnie nieustające fale tornad, huraganów, powodzi, upałów, susz, pożarów, haboob (burz piaskowych), mrozów, śnieżyc, oraz wszelkich innych kataklizmów, znacznie przekraczają to co obecny poziom zaawansowania "ocieplania się klimatu" powinien być w stanie spowodować. Jednocześnie wszystkie te kataklizmy mogą być spowodowane zaawansowaną techniką zniszczeniową UFOnautów, dla której pracownicy monopolu "oficjalnej nauki ateistycznej" nadal NIE uzyskali wymaganej kompetencji aby być w stanie odróżniać ją od efektów działań natury - na przekór iż możliwości zniszczeniowe tej techniki ja inżyniersko opisuję poniżej w {7#K3} do {1#K3} z następnego punktu #K3.

Oczywiście działający w łonie ludzkości agenci UFOnautów mogą zwodzić decydentów także i w powyższej sprawie, twierdząc np. iż NIE istnieje powód aby UFOnauci atakowali ten wiodący kraj Ziemi. Jednak nam warto tu pamiętać z historii wojen iż jeśli ktoś zaborczo usiłował panować nad kimś innym, wówczas najpierw unicestwiał jego przywódcę, bowiem bez przywódcy ów ktoś inny NIE potrafił się bronić ani efektywnie walczyć. A obecnym przywódcą ludzkości jest właśnie USA, czyli najbardziej technicznie, naukowo, ekonomicznie, demokratycznie oraz pod każdym innym względem zaawasowany kraj i naród Ziemi - na którego reakcję niemal wszystkie inne narody ludzkości najpierw patrzą kiedy w krytycznych momentach trzeba zbiorowo podjąć zgodne wdrażanie tego co należałoby w danej sytuacji uczynić (np. rozważ sytuacje z pandemii Covid-19 czy z obu wojen światowych). Czyli w imię bezpieczeństwa i niepodległości całej ludzkości warto jednak strategicznie rozważać czy aby NIE utracić możliwości kontynuowania dotychczasowej lukratywnej dla UFOnautów eksploatacji ludzkiej cywilizacji, UFOnauci NIE zamierzają skrycie pozbawić ludzkość jej obecnego przywódcy. A w obecnych krytycznych czasach ludzkość potrzebuje przez wszystkich już uznawanego przywódcę. Gdyby bowiem UFOnauci podjęli zamiar unicestwienia przywódcy ludzkości, wówczas faktycznie symptomem tego zamiaru byłoby iż podjęliby coraz intensywniejsze skryte atakowanie przywódczego kraju wszelkimi posiadanymi przez siebie technicznymi środkami i mocami wyniszczania - o jakich wiedzą iż ich użycia ludzcy naukowcy NIE są jeszcze w stanie wykrywać ani odróżniać od działań natury. Kiedy zaś eskalacją owego unicestwiania kompletnie wystraszyliby wszystkich mieszkańców przywódczego kraju, wówczas aby NIE tracić możliwości dalszego eksploatowania tych wymagających usunięcia mieszkańców, UFOnauci zapewne zaplanowaliby ewakuację całej jej populacji na jakąś inną planetę - np. pretendując dla przekonania tej ludności do dobrowolnej zgody na ową ewakuację, że są "chcącymi nam dopomóc" (a NIE nas wyniszczać) naszymi kosmicznymi krewniakami. Jeśli zaś ktoś przeglądnie propagandę jaką UFOnauci już obecnie zasiewają w internecie (szczególnie w YouTube), wówczas odnotuje iż wstępne przekonywanie ludzi do poddania się takiej ewakuacji na inną planetę już się zaczęło. Po dokonaniu zaś owej ewakuacji z przywódczego kraju, UFOnauci zapewne zniszczyliby jakimś ogromnym kataklizmem (np. wybuchem super-wulkanu) niemal cały tak pozbawiony ludności ląd, co zastraszyłoby resztę ludzkości i pozwoliłoby im ewakuować też z Ziemi na odmienne planety wybranych przez siebie najzdrowszych z ludzi. To z kolei cofnęłoby w rozwoju pozostawionych na Ziemi niedobitków niemal do przysłowiowego poziomu "kamienia łupanego" - tak jak podobne ewakuacje całych narodów cofały ludzkość w rozwoju już aż kilkakrotnie w oficjalnie dotąd ukrywanej prawdziwej historii Ziemi. Po zakończeniu zaś owej kampanii wyniszczania, wobec tych co przetrwają na Ziemi, UFOnauci będą mogli powrócić do dotychczasowego ich skrytego okupowania i eksploatowania przez kilka następnych tysięcy lat - tak jak uczynili to już wielokrotnie w dotychczasowej historii Ziemi.

W powyżej opisanym incydencie z Las Vegas udokumentowany został gigant UFOnauta należący do tej samej cywilizacji wyższych od ludzi naszych krewniaków z planet Oriona, której około 3-metrowy wysłannik nadal grasuje po nowozelandzkim (NZ) miasteczku Petone - tak jak opisałem go oraz zdjęciami udokumentowałem jego ślady w od #K3 do #K3f strony "petone_pl.htm" oraz w blogu #355. Przykładowo w (NZ) Petone wtelekinetyzował on kredowo białe ślady swych telekinetycznych pędników z butów w powierzchnię czarnego asfaltu chodnika. Ślady te, choć nieco już mniej wyraźnie, nadal były widoczne nawet kiedy pisałem niniejszy raport niemal 2 lata później. Jego ślady udokumentowane na zdjęciu Fot. #K3f ze strony "petone_pl.htm" wyraźnie też tam dowodziły iż opuszczając w "stanie telekinetycznego migotania" piętrowy dom mieszkalny (w jakim uprzednio zapewne nocą podglądał lub hipnotycznie programował mieszkających tam ludzi) m.in. łatwo przeniknął on przez mur ogrodzenia tego budynku. UFOnautów wnikających w ludzkie ciała w owym "stanie telekinetycznego migotania" zarejestrowały też widea dokumentujące tzw. "opętania ludzi"

przez UFOnautów używających technicznej telekinezy. Inżynierskim "jak" wyjaśniam ich wnikanie w ciała ludzi w (2) z punktu #M2 bloga #363 i strony "evil_pl.htm", zaś dodatkowo je ilustruję np. na wideach z części (4c#G1) bloga #367 i mojej strony "artefact_pl.htm". Tamte widea obejmują np. około 50-sekundowe o tytule "Jinn rescues man from being attacked" (tj. "Dżyn ratuje człowieka od ataku") o adresie https://www.youtube.com/watch?v=pMBnsJpDvnU (pokazujące UFOnautę jaki znajdował się w opętanym przez niego człowieku, jednak wyłonił się z ciała swego nosiciela aby obronić go przed atakiem kryminalisty), a także obejmują 40-sekundowe wideo "Demonic Possession?" o adresie https://www.youtube.com/watch?v=Bez08KVi9_4 (pokazujące czarne kontury UFOnauty jaki następnie opętuje mężczyznę czyszczącego basen kapielowy - dodatkowo omówione w (5a#G1) strony "evil_pl.htm"). Atak zaś podobnego niewidzialnego UFOnauty udokumentowany został na 1-minutowym wideo "GHOST ATTACK CAUGHT ON CAMERA!" o adresie https://www.youtube.com/watch?v=H0lprruXP1Q .

#K3. Jakimi mocami nasi oprawcy z UFO dysponują iż przez tysiąclecia są w stanie nas sekretnie wyniszczać, zniewalać, eksploatować i okupować, zaś my NIE mamy o tym pojęcia:

Aby uniknąć następstw karmy, przez owe tysiące lat jakie upłynęły od czasu kiedy skrycie zaczęli nas okupować i eksploatować, UFOnauci nawymyślali wiele zwodniczych metod aby to czynić rękami ich ludzkich pomocników. Po prostu ich agenci wyglądający niemal dokładnie tak jak ludzie (patrz opisy anatomii UFOnautów w #G3 do #G2f na stronie "evil_pl.htm") podszywają się za ludzkich przywodców i decydentów, poczym wydają jedynie rozkazy podległym im ludzkim pomocnikom. W ten sposób karma za to co wywodzi się od UFOnautów spada na owych ludzkich pomocników i to oni muszą wycierpieć za to co uczynili "na rozkaz od góry".

Niefortunnie dla nas, w dzisiejszych czasach kiedy dzięki zaawansowaniu swej techniki i wdrożeniu metod wzajemnego komunikowania się ludzkość zaczęła stopniowo odkrywać istnienie i pasożytniczą działalność UFOnautów na Ziemi, UFOnauci podjęli gwałtowne przygotowania do wdrożania "ostatecznego posunięcia", jakim ma być "totalna kontrola każdej osoby" od jakiej ludzie NIE będą mieli już ucieczki a jaką już omówiłem we "wprowadzeniu" do niniejszych punktów #K1 do #K5 tego bloga #371. Owe przygotowania do totalnej kontroli są już aż tak zaawansowane, że nawet komputery w dzisiejszych samochodach mają programy jakie szpiegują postępowania kierujących nimi ludzi - np. szukaj w YouTube hasłem: car computer spying on driver (tj. "komputer samochodu szpieguje na kierowcy" - patrz https://www.youtube.com/results?search_query=car+computer+spying+on+driver) lub np. patrz 3:28 minutowe wideo "Is your car spying on you?" z adresu https://www.youtube.com/watch?v=aoiYa0G_SpA . Na wypadek zaś gdyby posunięcie to UFOnautom się NIE powiodło, przygotowują także "globalne wyniszczenie niemal całej ludzkości w latach 2030-tych" swą zaawansowaną techniką, jakie tych z ludzi którzy przeżyją to wyniszczenie ludzkości cofnie w rozwoju niemal do przysłowiowej ery kamienia łupanego, zaś jakie najlepiej zaprezentowaliśmy z przyjacielem w naszym półgodzinnym wideo "Zagłada ludzkości 2030" upowszechnianego gratisowo pod adresem https://www.youtube.com/watch?v=o06UvHgahr8 , zaś ja opisałem na stronie o nazwie "2030.htm".

Niemal sarkastyczne w postępowaniu UFOnautów jacy NIE wierzą w istnienie Boga, jest iż w planowanym przez nich "globalnym wyniszczeniu niemal całej ludzkości w latach 2030-tych" zamierzają swą ogromnie zaawansowaną techniką odwracać i eliminować na Ziemi opisywane

w wersetach 1:1 do 2:3 z "Księgi Rodzaju" w Biblii, efekty pierwszego do siódmego dnia stworzenia nieba, ziemi oraz istot żyjących - w tym stworzenia mężczyzny i kobiety. Aby zaś tu uświadomić czytelnikowi przynajmniej niektóre z posunięć do jakich według moich badań w tym globalnym wyniszczaniu UFOnauci będą się posuwali w kolejnych stopniach nasilania zniszczeń na Ziemi, tj. posunięć oznaczanych poniżej numerami {7#K3} do {1#K3}, opiszmy teraz dla każdego ze stopni wyniszczania przykłady "co" i "jak" UFOnauci będą wyczyniali. Odnotuj przy tym iż aby czytelnik mógł porównywać z w/w wersetami Biblii zniszczenia jakie UFOnauci będą czynili swymi urządzeniami w poszczególnych "stopniach" czy "poziomach" swego odwracania efektów stwarzania przez Boga, w poniższych opisach ponumeruję je w odwrotnej kolejności niż ta podana dla dni stwarzania w Biblii, ale numerami które będą odpowiadały numerom kolejnych dni stworzenia. Odnotuj także iż tych społeczności i ziem, których z powodu bezbożności Bog zmuszony był "pozbawić przywileju" obrony przed kataklizmami opisywanego m.in. w blogu #362 oraz w #I5 strony "bandits_pl.htm", Bóg NIE będzie bronił przed nadchodzącymi wyniszczającymi działaniami UFOnautów. Oto te poziomy technicznego niszczenia:

{7#K3} Niszczenie świętości soboty jaką Bóg ustanowił w siódmym dniu stwarzania - tj. niszczenie następstw wersetów 2:1-2 z "Księgi Rodzaju" w katolickiej "Biblii Tysiąclecia". W tym celu np. zaprogramowani przez telepatyczną i hipnotyczną technikę UFOnautów ich ziemscy pomocnicy zamiast celebrowania świętości soboty i wykonywania dobrych uczynków nakazywanych nam przez Jezusa, organizują np. marsze i demonstracje homoseksualistów, walki uliczne policji rządowej z demonstrantami, ataki w agresywnych wojnach, kłótnie i dni zdrady w małżeństwach, itp. - tak jak opisałem to m.in. w swym blogu #370 (dostępnym pod adresami z punktu #Z6 strony "aliens_pl.htm") oraz w #I1 do #I4 strony "biblia.htm".

{6#K3} Niszczenie istot żyjących i człowieka stworzonych w szóstym dniu stwarzania - tj. niszczenie następstw wersetów 1:24-31 z "Księgi Rodzaju" w katolickiej "Biblii Tysiąclecia". W celu np. powodowania wymierania i niszczenia zwierząt żyjących na Ziemi, UFOnauci programują swych pomocników na szereg najróżniejszych działań zwykle pobudzanych przez zachłanność lub korupcję. Ich przykładami może być niepohamowane produkowanie plastyku bez podjęcia jego recyklingu, powodujące zatruwanie wody, gleby i powietrza; czy używanie niebezpiecznych dla życia chemikalii jako nawozów, a także podczas mycia, czyszczenia, produkcji, dla celów militarnych, itp. Natomiast aby wyniszczać ludzi UFOnauci używają swej zaawansowanej techniki jaka powoduje kataklizmy nieodrożnialne od naturalnych. Wyjaśnienia takich morderczych kataklizmów indukowanych przez gwiazdoloty UFOnautów jakie są odpowiednikami gwiazdolotu mojego wynalazku zwanego Magnokraft przytoczyłem np. na stronach internetowych "day26_pl.htm", "quake_pl.htm", "plague_pl.htm", "tornado_pl.htm", czy "hurricane_pl.htm", a także na licznych swych blogach - np. patrz blogi #180, #213, #214, #216, #200, #322. Faktycznie bowiem UFOnauci są w stanie swymi potężnymi wehikułami UFO spowodować dowolny kataklizm niemal nieodróżnialny przez ludzkich naukowców od tzw. "naturalnego" - dla porównania patrz strona "military_magnocraft_pl.htm". UFOnauci dysponują także najróżniejszą śmiertelną bronią, zdolną do szybkiego uśmiercania ludzi, medycznego uszkadzania ludzkich ciał, oraz zadawania niewypowiedzianego bólu. Kiedy jeszcze badałem technikę UFOnautów natknąłem się na szereg opisów tej śmiertelnej broni. (Odnotuj jednak iż w 2007 roku całkowicie zaprzestałem badań UFOnautów i obecnie poznaję i badam jedynie Boga, zaś to co tutaj zawarte publikuję ponieważ to wiem i jestem zobowiązany Biblią aby informować bliźnich o prawdach jakie się ustaliło.) Niestety, NIE wiem czy broń ta jest jednym urządzeniem jakie ma wiele funkcji szkodzenia ludziom, czy też szeregiem oddzielnych urządzeń, każde z których powoduje specyficzne dla niego uszkadzanie ludzi. Opiszę tu więc trzy przypadki działania tej broni o jakich jest mi wiadomo. I tak najszerzej z broni UFOnautów

jest ludziom znane działanie urządzenia wyrządzającego ludziom szkody opisywane nawet w internecie pod nazwą [@1] "syndrom Hawany" - patrz https://www.google.com/search?q=havana+syndrome+symptoms . Ta broń wyniszcza ludzka głowę, pamięć, mózg i słuch. Eksperci sądzą iż dla powodowania zniszczeń używa ona ultradźwięków. Jednak ja wierzę iż używa ona fale telepatyczne powodujące szkodzący ofiarom rezonans mózgu i całej głowy. Jej efekty nieco przypominają bowiem działanie następnej z broni UFOnautów, którą dokładnie mi opisał jeden uprowadzony do UFO. Tę broń UFOnautów opisuję w aż kilku swoich publikacjach pod nazwą [@2] "maszyna do indukowania i leczenia raka" linkowaną na stronie "skorowidz.htm". Z opowiadań tego uprowadzonego miała ona kształt jakby niewielkiego "działa" o bardziej niż ludzkie "armaty" skomplikowanej konstrukcji przypominającej nieco skrzyżowanie armaty z komputerem. Po wymierzeniu tego "działa" w uprowadzonego poczuł on intensywne swędzenie w jednym miejscu swego ciała, na ogromnym zaś ekranie widzianym przez uprowadzonego ukazało się jego ciało pokazane jakby było przeźroczyste ale zaznaczające odcieniami przeźroczystości jego poszczególne organy i składowe. W jednym miejscu jego ciała było zaznaczone kolorem miejsce gdzie zainicjowany był rak. Potem UFOnauci go poinformowali iż urządzenie to leczy też raka, pokazując mu jak po ponownym wycelowaniu w niego i dozie świędzenia, pokazany na ekranie rak zniknął. Z jego opowiadań ja wierzę, iż maszyna ta wytwarza słup jakiegoś promieniowana (uważam iż silnych wibracji telepatycznych) zdolnego przeprogramować wybrany fragment ciała na nabycie cech raka, lub zdolnych do usunięcia raka z danego ciała niszczonego rakiem.

Faktycznie też z informacji jakie uzyskałem, wszystko wskazuje na to iż maszyna ta została użyta do uśmiercenia słynnego NZ wynalazcy i budowniczego super-motocykli i też mojego znajomego, John'a Britten, tuż przed tym kiedy podobno znalazł w końcu efektywne rozwiązanie dla najbardziej istotnego mechanizmu swojego "mięśniolotu" nad nadaniem mu zdolności do latania wyłącznie na napęd ludzkimi mięśniami poprzez precyzyjne kopiowanie ruchów w lotach ciężkich ptaków eksperymentował przez wiele lat. Jego śmierć na raka opisałem w punkcie #H1.4 a zdjęcie jego super-motocykla pokazałem i opisałem na Fot. #H3 ze swej strony "newzealand_visit_pl.htm". Trzecia broń UFOnautów o jakiej też jest mi wiadomo to [@3] "maszyna zadająca nieopisany ból i wewnętrzne krwawienia" - jej opisy też są linkowane stroną "skorowidz.htm". Z powodu podobieństwa efektów użycia tej broni do opisanego powyżej [@H1] "Syndromu Hawany" (tyle iż atakuje ona wszystkie wewnętrzne organy klatki piersiowej oraz nerki, zamiast atakowania głowy jak ów Syndrom Hawany), a także ponieważ ja wiem już o trzech incydentach jej użycia w Nowej Zelandii (choć prawdopodobnie było ich więcej ale będąc tylko badaczem-hobbystom ja o nich NIE miałem jak się dowiedzieć) możnaby nadać jej nazwę [@H3] "Syndrom New Zeland". To tą maszyną zapewne UFOnauci uśmiercili masywnym krwotokiem wenętrznym mojego znajomego Bruce De Palma kiedy był on blisko zbudowania generatora darmowej energii o nazwie N-Machine - patrz opisy jego śmierci w #77 z punktu W4 w tomie 18 mojej monografii [1/5] upowszechnianej darmowo stroną "tekst_1_5.htm". Jak zaś ofiara czuje objawy działania tej maszyny, Bruce De Palma NIE mógł mi raportować ponieważ maszyna ta go uśmierciła. Jednak objawy te znam z innego źródła. Jak się dowiedziałem maszyna ta zadaje swej ofiarze ogromny ból, jaki wprost jest NIE do wytrzymania. Ból ten jakby rozlewa się po wewnętrznych organach ciała tylko wybranej osoby, przy czym inne osoby będące blisko tej ofiary zupełnie NIE odczuwają wówczas żadnej sensacji. W tym innym przypadku jaki ja też poznałem, ból zaczął się nocą od wątroby i żołądka - co najpierw zaindukowalo podejrzenie iż powodem bólu jest jakieś zatrucie pokarmowe. Jednak potem ból stopniowo rozlał się na wszystkie organy zawarte wewnątrz klatki piersiowej a także na nerki. Najwyraźniej ból ten jest spowodowany jakąś kolumną bezgłośnego promieniowania - być może iż także falami telepatycznymi indukującymi rezonans wybranych organów i tkanek ciała. Wszakże wiadomo z budowy i działania tzw. "piramidy

telepatycznej" (patrz #E1 strony "telepathy_pl.htm"), że fale telepatyczne mogą powodować rezonans nawet kryształu kwarcowego. Jedyną choć niewielką ulgę w intensywności tego niesamowitego bólu jego ofiara odczuła kiedy szybko i w zakrętasach zmieniła miejsce swego chwilowego zlokalizowania - widać operowanie tej maszyny NIE nadążało z kolumną jej promieniowania za szybkimi i skomplikowanymi przebiegami pełnej zakrętów drogi przemieszczeń jej przyszłej ofiary. (To więc oznacza iż atak tej broni być może da się pomniejszać uciekając zakrętasami po odmiennych korytarzach i pomieszczeniach dużego budynku.) W omawianym tu przypadku owa niewielka ulga została wykryta kiedy po przecierpieniu około dwóch godzin ogromnego bólu prześladowany przez tę maszynę zaczął czuć mdłości i pobiegł zakrętami do toalety położonej w innym miejscu domu aby usiłować tam zwymiotowanie. Pierwsze próby tego zwymiotowania jednak się NIE powiodły, zaś po powrocie do łóżka ból jeszcze bardziej się nasilił i rozlał po większej liczbie wewnętrznych organów. Mdłości jednak się pogłębiały zaś po kilkakrotnych wybiegnięciach do toalety w przeciągu następnych około dwóch godzin zwymiotowanie się powiodło. Wkrótce po zwymiotowaniu ból ustąpił. Jednak następnych dni prześladowany w ten sposób odkrył iż jego mocz jest czerwony i zawiera w sobie sporo krwi. Być może iż także kał zawierał krew ponieważ zmienił barwę, jednak bez kosztownych badań laboratoryjnych NIE było możliwości aby to potwierdzić lub zanegować. Ponieważ ów prześladowany tym atakiem maszyny-broni UFOnautów wiedział iż jest uprowadzany do UFO, ta wiedza w połączeniu z wiedzą o krwi w moczu oraz o zdrowiu żywności jaką zjadł w dniu poprzedzającym ów atak, sugerowała iż był to atak nastawiony na zastraszenie go aby milczał o UFO, jednak jeszcze bez uśmiercenia. (Widać tę maszynę używają tzw. MIB = Man In Black, którzy na Ziemi zastraszają świadków aktywności UFO.) Jaki był dalszy rozwój wypadków po tamtym ataku, niestety NIE jest mi wiadomym. Jednak z faktu iż po owym ataku pojawiło się wewnętrzne krwawienie widoczne w moczu, a być może i w kale, sugeruje iż ów atak został przeprowadzony tą samą morderczą maszyną-bronią która uśmieciła w/w budowniczego N-Machine, tj. Bruce De Palma. Oczywiście niezależnie od powyższych maszyn-broni UFOnauci używają też inne sposoby uśmiercania ludzi. Przykładowo wiadomo iż tzw. "śreniowieczne zarazy" (a być może i najnowszy "Covid-19") spowodowane były rozsiewaniem bakterii i wirusów właśnie przez agentów UFOnautów - po przykład ich opisów patrz strona "petone_pl.htm" - gdzie np. w 21 z punktu #C2 opisuję jeden z efektów powodowanych przez szkodzącą ludzkości medycynę UFOnautów zasiewającą średniowieczne tzw. "zarazy".

{5#K3} Niszczenie wodnych istot żywych i ptactwa stworzonych w piątym dniu stwarzania - tj. niszczenie następstw wersetów 1:20-23 z "Księgi Rodzaju" w katolickiej "Biblii Tysiąclecia". Czytelnik zapewne czytał lub słyszał o przypadkach całych stad ptactwa umierającego w locie i spadającego na ziemię, oraz ogromnych ławic wymarłych ryb wyrzucanych na brzegi mórz i jezior. Chociaż "oficjalna nauka ateistyczna" NIE jest w stanie wykryć powodów owych masowych śmierci, wiadomo iż UFOnauci mają technikę jaka to umożliwia. Przykładowo wiadomo iż ławice ryb uśmiercone przez UFO były wyrzucone na brzegi mórz po tsunami z niedzieli dnia 26 grudnia 2004 roku opisanej w #D ze strony "day26_pl.htm". A o owym morderczym tsunami cały dostępny materiał dowodowy wskazuje iż wywołane ono zostało celowo przez UFOnautów - tak samo jak w dniu 19 czerwca 1178 roku AD UFOnauci spowodowali przesunięcie skorupy Ziemi eksplozją koło miasteczka Tapanui w Nowej Zelandii opisaną na stronie "tapanui_pl.htm". Z kolei chmary ptaków w locie UFOnauci mogą zabijać np. potężnym uderzeniem ultradźwięków, a prawdopodobnie też opisywanym powyżej "syndromem Hawany" - czyli na sposób jakim aby zaogniać tzw. "zimną wojnę" UFOnauci od 2016 roku powodowali uszkodzenia mózgów amerykańskich dyplomatów i wojskowych (tj. zapewne tą samą maszyną jaką w poprzednim podpunkcie {6#K3} wyjaśniłem iż uśmiercili nią wynalazcę Bruce De Palma).

M-225

{4#K3} Wyniszczenie światła gwiazd i Księżyca stworzonego w czwartym dniu stwarzania - tj. niszczenie następstw wersetów 1:14-19 z "Księgi Rodzaju" w katolickiej "Biblii Tysiąclecia". Ten rodzaj wyniszczania już jest zapowiadany przez UFOnautów pod nazwą "trzy dni ciemności" na początek zbliżających się kataklizmów z lat 2030-tych. UFOnauci mogą go powodować już opanowaną przez tych naszych oprawców z planet Oriona zdolnością do zaginania światła, jaką opisałem w blogu #349 oraz w #J1 do #J3 strony "1985_teoria_wszystkiego.htm".

{3#K3} Wyniszczenie suchej powierzchni Ziemi stworzonej w trzecim dniu stwarzania - tj. niszczenie następstw wersetów 1:9-13 z "Księgi Rodzaju" w katolickiej "Biblii Tysiąclecia". To niszczenie już częściowo jest nam demonstrowane przez UFOnautów na całym świecie formowanymi przez nich np. coraz gwałtowniejszymi suszami lub powodziami. Jak wehikuły UFO mogą formować takie powodzie lub susze opisałem szerzej np. w #E11 i #E12 strony "military_magnocraft_pl.htm" (dla susz lub powodzi powodowanych "tunelem wietrznym" przerzucającym wirami formowanymi przez UFO suche powietrze lub nabrzmiałe wodą chmury z innych obszarów), oraz w blogu #322 i w #J1 do #J5 strony "hurricane_pl.htm" (dla powodzi spowodowanych zaindukowanymi przez UFO huraganami). Dla powodowania upałów i susz UFOnauci wymyślili też zupełnie dotąd ludziom NIE znane zjawisko jakie w internecie (YouTube) opisywane jest pod nazwą: Heat Domes (tj. "Kopuły Upałów - patrz https://www.youtube.com/results?search_query=Heat+Domes), w których indukują już mordercze dla ludzi i zwierząt temperatury przekraczające nawet 50 stopni Celsjusza. Owe kopuły to po prostu gigantyczne gwiazdoloty UFO, o których UFOnauci chwalili się Polakowi Ś.P. Andrzejowi Domała iż swą średnicą potrafią przesłonić cały kraj Dania, o napędzie działającym w niewidzialnym dla ludzkich oczu tzw. "stanie telekinetycznego migotania", które swymi obwodami magnetycznymi nagrzewają i utrzymują pod swą podłogą gigantyczny słup stacjonarnego i gorącego powietrza. O fakcie iż takie gigantyczne UFO już operują w atmosferze Ziemi, dowodzi przelot jednego z nich przez Południową Afrykę w dniu 2024/6/4 jaki został udokumentowany na wideo i pokazany w 2:22 minutowej prezentacji z YT o tytule 'Huge black cloud' flies over South Africa | ABS-CBN News i adresie https://www.youtube.com/watch?v=-BaiDwkx3rk . Oglądając to krótkie wideo warto wiedzieć iż pulsujące pole UFO jest w stanie wytrącać parę z atmosfery otaczając UFO rodzajem jakby dyskoidalnej chmury, omawianej w #C1 i pokazanej na Fot. #C1 ze strony "cloud_ufo_pl.htm", a taże iż aby przelatywać w kierunku odmiennym niż precyzyjnie N-S lub S-N, to pole UFO musi wirować, co powoduje iż chmura taka też musi wirować nawet jeśli niemal dotyka Ziemi - tak jak dokumentują to niszczycielskie tornada technicznie formowane przez UFO i opisywane na mojej stronie "tornado_pl.htm".

{2#K3} Wyniszczenie sklepienia odzielającego wody nieba od wód "świata materialnego" w drugim dniu stwarzania - tj. niszczenie następstw wersetów 1:9-13 z "Księgi Rodzaju" w katolickiej "Biblii Tysiąclecia". UFOnauci są w stanie wyniszczać to sklepienie swymi gwiazdolotami UFO latającymi w zaawansowanym trybie "wehikułów czasu" jakie "wkręcają się" w owo sklepienie powodując tym wkręcaniem widywane na całym świecie błękitne spirale na niebie. Po ich wkręceniu się, w takim sklepieniu pozostaje "dziura", przez nich zwykle nazywana "portal" do innych wymiarów. Ponadto mają też technikę aby "zawijać" owe sklepienia powodując tym "zawijanie światła" opisywane poniżej w {1#K3}. Czym zaś jest takie "sklepienie" najlepiej wyjaśnia to blog #294 oraz punkt #D3 ze strony "god_proof_pl.htm". Tyle iż tam jest ono opisane po inżyniersku "jak". Mianowicie, w chwili stwarzania naszego "świata materii" tym "sklepieniem" była istniejąca tylko w jednym egzemplarzu, jednak do obecnych czasów namnożona do ogromnej liczby, warstewka czasowa skokowo upływającego jak klatki filmowe w kinie "nawracalnego czasu softwarowego" w któym starzeją się wszystkie istoty żywe

z naszego "świata materii" - tj. naszego świata dziś pokrojonego przez Boga na przeliczne jakby "naleśniczki" ułożone w stos. Teraz więc takimi "sklepieniami" są wszystkie (i każda) z istniejących w czwartm "wgłębym - G" wymiarze liniowym przeciw-świata cieniutkich warstewek czasowych pokrojonego na jakby stos "naleśniczków" naszego "świata materii". Innymi słowy są to owe cieniutkie warstewki, przeskakiwanie przez które naszego "programu życia i losu" zawartego w duszy i genach formuje upływ naszego "nawracalnego czasu softwarowego" opisywanego np. w #A2 strony "immortality_pl.htm", a częściowo także we wpisie #191 do blogów totalizmu. Natomiast poprzeczne zafalowania tych warstewek czy "naleśniczków" formują "poprzeczne fale światła" i stąd dzięki ich istnieniu "poprzeczne fale światła" docierają do każdego miejsca we wnętrzu trzywymiarowej objętości naszego "świata materii" (tj. docierają do punktów leżących we wnętrzu naszego "świata materii", do których zgodnie z wiedzą dzisiejszej fizyki "fale poprzeczne" NIE mają prawa docierać, zaś dotrzeć tam powinny móc tylko tzw. "fale podłużne"). W czasach stwarzania naszego "świata materii" ta pojedyńcza warstewka czy "naleśniczek" formująca owo "sklepienie" odzielała od siebie dwa zbiorowiska "Drobin Boga" (czyli drobin przeciw-materii). Jedno z tych zbiorowisk składało się na oryginalnie istniejący "przeciw-świat" w Biblii zwany "niebo". Drugie zaś zbiorowisko formowało stworzony przez Boga nasz "świat materii" w Biblii zwany "ziemia". To pierwsze "sklepienie" odzielające "ziemię" od "nieba" istnieje aż do dzisiaj. Ponieważ jednak Bóg postwarzał później wiele owych warstewek czasowych poukładanych w stos, ta pierwsza warstewka znajduje się po zewnętrznej stronie wgłębnego wymiaru "G" naszego świata materii - tworząc granicę najwcześniejszego czasu istnienia naszego świata. Najbardziej zaś zagłębiona warstewka czasowa naszego świata materii formuje najpóźniejszy moment czasowy w jakim nasz świat materii będzie nadal istniał. Odnotuj iż owe Drobiny Boga opisałem w blogach #325 i #326 oraz w punktach #K1 i #K2 strony "god_istnieje.htm". Pierwsze z obu tych zbiorowisk Drobin Boga to te które poruszają się swobodnie, bowiem zapełniają część nieskończonego rozmiarowo przeciw-świata która NIE została wtedy jeszcze zajęta przez nasz "świat materii", a stąd która stanowi obszar "nieba". Są one bowiem oddzielone opisywanym tu sklepieniem (czyli cieniutkim "naleśniczkiem") od drugiego zbiorowiska "Drobin Boga" o ściśle już zaprogramowanych ruchach i zachowaniach, które formują sobą cały nasz skończony rozmiarowo "świat materii" w Biblii zwany "ziemia". Ponieważ zaś wiecznie ruchliwe strumienie i wiry "Drobin Boga" wypełniające zarówno owo "niebo" jak i formujące swymi zachowaniami ową "ziemię" zachowują się tak jak strumienie i wiry płynów, w Biblii nazywane są one "wody". Innymi słowy, omawiane tu wersety 1:9-13 z "Księgi Rodzaju" popularnym językiem Biblii wyrażają inżynierskie "jak" nasz "świat materii" został stworzony przez Boga - co dzisiejszym inżynierskim językiem "jak" ale i ze swą ludzką niedoskonałością starałem się opisać we w/w blogu #294 i punkcie D3 ze strony "god_proof_pl.htm".

{1#K3} Wyniszczanie nieba i "świata materii" (ziemi) oraz światła postwarzanych w pierwszym dniu stwarzania - tj. niszczenie następstw wersetów 1:1-5 z "Księgi Rodzaju" w katolickiej "Biblii Tysiąclecia". Chociaż może to dziwić wielu, nastawiona na rabowanie zamiast pracy i samowystarczalności pasożytnicza filozofia UFOnautów zapewne daje im nadzieję iż mogą zniszczyć nawet "niebo" - np. poprzez wymuszenie siłą, kłamstwem i oszustwem odejścia wszystkich rozumnych istot ludzko-podobnych od wiary w Boga i zastąpienie ich pracy nad swym postępem przez pasożytowanie na słabszych od siebie. Gdyby więc NIE istniał wszechmogący Bóg, takim postępowaniem UFOnauci mogliby zamieniać najpierw w rodzaj "piekła" potem zaś w rodzaj pozbawionej życia pustyni cały opanowany przez nich obszar "świata materii" (w Biblii opisywany słowem "ziemia"). To z kolei spowodowałoby brak dusz nadających się do zaistnienia w niebie. Ponadto ogromnie zaawansowana technika UFOnautów ma moc aby niszczyć "ziemię" czyli "świat materii" w każdym miejscu nad którym UFOnauci przejmą kontrolę z użyciem sposobów jakie już opisałem poprzednio w {7#K3} do {3#K3}.

Będąc zaś nokturni i nawykli do ciemności, UFOnauci mogą użyć swej umiejętności "zawijania światła" opisanej w blogu #349 i w #J1 do #J3 ze strony "1985_teoria_wszystkiego.htm" aby odebrać także światło tym planetom i obszarom nad którymi zamierzają przejąć kontrolę. Nie bez powodu na przejmowanej przez UFOnautów Ziemi już pojawiły się kłamliwe informacje zaprzeczane przez znawców Słowa Boga (patrz np. 11:53 minutowe wideo "Trzy dni ciemności to bzdura?" z adresu https://www.youtube.com/watch?v=OcCKm0Gs7I8) o rzekomym nadchodzeniu "trzech dni ciemności" - patrz https://www.youtube.com/results?search_query=trzy+dni+ciemno%C5%9Bci+bzdura , które UFOnauci mogą łatwo spowodować ich techniką "zawijania światła" (blog #349) mogącą odciąć dopływ światła do całej planety Ziemia. Wszakże takie odcięcie Ziemi od światła przez długo zapowiadane przez UFOnautów trzy dni (sprzeczne z Biblią) pobudziłoby obecnych ludzi do modlitw o ratunek - tak jak kiedyś Europejczycy motywowali prymitywne ludy zaćmieniami Słońca. Z kolei te modlitwy ułatwiłoby UFOnautom podawanie się za "aniołów" poczym przerzucanie większości co zdrowszych ludzi z Ziemi na inne planety o wysoce prymitywniejszych warunkach, gdzie ludzie ci będą musieli zaczynać nową cywilizację od zera, a stąd UFOnauci będą mogli kontynuować eksploatowanie tych ludzi przez następnych kilka tysięcy lat. (Takie wszakże zabieranie z Ziemi licznych narodów miały już wielokrotnie miejsca - np. rozważ cywilizację Anastazjów i Olmek z Ameryki czy prastarą wysoce rozwiniętą cywlizację poprzedzającą obecne Chiny.)

Powyższy mój wykaz {7#K3} do {1#K3} zestawia jedynie te możliwości zniszczeniowe zaawansowanej techniki, medycyny i biologii UFOnautów, które ja miałem możność już przebadać na przekór iż badałem je samotnie, wyłącznie za swe własne finansowanie, w sytuacji doświadczania nieustannych prześladowań, karania, krytykanctwa, szydzenia, blokowania moich publikacji, usuwania z pracy, przeszkadzania przez niemal wszystkich z mojego otoczenia i do których zwracałem się o pomoc (np. internetu, uczelni, NASA, Europejskiej Agencji Kosmicznej, przemysłu), itp. Na szczęście i wbrew tym szykanom, a jedynie za dyskretną inspiracją i wsparciem Boga znającego przyszłość każdego z nas, stałem się tym pierwszym i nadal jedynym badaczem na Ziemi, który wychodząc z własnej Teorii Wszystkiego z 1985 roku naukowo i niepodważalnie udowodnił istnienie Boga (strona "god_proof_pl.htm"), oraz wypracował zgadzającą się z Biblią w każdej sprawie nowoczesną "filozofię totalizmu z 1985 roku" (strona "totalizm_pl.htm"), a także który na przekór swych ludzkich niedoskonałości stara się wypełniać wszystkie przykazania i wymagania Boga (w tym nawet modlić się za swoich wrogów, czyli owych UFOnautów - którzy dotychczas prawdopodobnie NIE wiedzieli w jakie opały sami siebie wprowadzają swymi pasożytniczymi postępowaniami). Ciągle jednak powyższy wykaz ujawnia iż praktycznie dla wszystkiego co Bóg stworzył, UFOnauci mają już techniczne, medyczne i biologiczne środki i metody aby móc to zniszczyć. Praktycznie jeśli więc narody Ziemi pozwolą im powdrażać ów obecnie kończony przez UFOnautów plan "globalizacji" i zacieśniania kontroli globalnie nad wszystkimi narodami i indywidualnie nad każdym mieszkańcem Ziemi, wówczas ludzie przekroczą już "punkt braku powrotu" i NIE będzie dla nich odwrotu czyli będą skazani na niemożliwą do zwalczenia eksploatację jaka skończy się kompletną samozagładą. Wszakże wówczas staną się jedną ze składowych owej pasożytniczej konfederacji z planet Oriona. To zaś oznacza, że od pasożytniczego nadzoru i rządów UFOnautów nad ludźmi NIE będzie wówczas już można się bronić. Ponieważ zaś Bóg NIE toleruje pasożytnictwa i zła, stąd prędzej czy później pozwoli każdej pasożytniczej cywilizacji aby sama siebie anihilowała - dowody czego z przeszłości archeolodzy znajdują NIE tylko na Marsie, ale nawet na Ziemi - tyle iż o nich oficjalne źródła uparcie milczą.

Na szczęście dla nas Bóg dotrzymuje danej w Biblii obietnicy (patrz wersety Biblii: Mateusz

10:26, Marek 4:22) iż każda tajemnica będzie ujawniona. Tym zaś dotrzymaniem daje wszystkim osobom na Ziemi równą szansę, aby poprzez powrócenie do modlitw i do wypełniania zaleceń i wymagań Boga klarownie powyjaśnianych w Biblii, zasłużył sobie na przywrócenie mu wyżej omawianych "przywilejów" jakich uprzednio Bóg zmuszony był go pozbawić, w tym przywilejów obrony przed kataklizmami i przed złośliwymi działaniami UFOnautów. A pamiętać też trzeba iż Bóg ma ogromną przewagę nad UFOnautami. Wszakże ciała UFOnautów, podobnie jak nasze, też są zbudowane z tych samych elementarnych komórek ciała Boga jakie ja opisuję w swoich publikacjach pod nazwą "Drobiny Boga" (patrz blogi #325 i #326 oraz #K1 i #K2 strony "god_istnieje.htm"). Zaś w 12 (tj. w dwunastym, czyli w tym o najwyższym priorytecie realizowania jego rozkazów) mózgu i pamięci każdej z tych "Drobin Boga" rezyduje żywy Program Boga przez chrześcijaństwo zwany "Duchem Świętym" (po szczegóły patrz (3) z punktu #H1 oraz (i) z punktu #H3 na stronie "2020zycie.htm" lub blogu #331). Wszystko więc co UFOnauci pomyślą i uczynią, podobnie jak wszystko co my ludzie i wszelkie inne istoty żyjące pomyślą i uczynią (po szczegóły patrz #J5 ze strony "petone_pl.htm") nieustająco jest kontrolowane i cenzurowane przez Boga i tylko jeśli zgadza się to z długoterminowymi celami Boga uzyskuje to pozwolenie na zrealizowanie - wszakże jak wyjaśniam to w owym #J5 wszystko co istotom żyjącym wydaje się iż one to realizują, faktycznie jest realizowane "rękami Boga" zaraz po tym jak za tą realizję owe istoty fizycznie się zabiorą. To zaś oznacza, że UFOnauci mogą czynić zniszczenia tylko tego co Bóg im pozwoli niszczyć aby móc lepiej poznawać metody i efekty zła w celu późniejszego kompletnego wyeliminowania zła z całego wszechświata. Po tym zaś kiedy dana planeta lub rasa UFOnautów NIE będzie już w stanie wymyślić jakiegokolwiek nowego zła wartego poznania, Bóg pozwoli jej samej wysadzić się w powietrze - co już wielokrotnie uczynił w przeszłości i na co dowody mamy nawet na Ziemi.

#K4. Na czym więc polega słabość metod oprawczych używanych na ludziach przez UFOnautów:

Największa więc słabość metod UFOnautów polega na tym iż my czyli ludzie w każdej chwili możemy odmawiać UFOnautom naszej współpracy we wyniszczaniu i zniewalaniu swych bliźnich. Właśnie do takiego odmawiania nakłania nas wiele wersetów Biblii - aczkolwiek czyni to ostrożnie aby UFOnauci mający władzę nad Ziemią NIE ogłosili Biblii zakazaną księgą. Wynikający z wersetu 5:29 w "Dziejach Apostolskich" z Biblii nam nakazującego "Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi" przykład takiego ostrożnego wersetu stwierdzającego "Oddajcie więc Cezarowi (Cesarzowi) to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga" - patrz Biblia, Mateusz 22:21, Marek 12:17, Łukasz 20:25, a także m.in. wyjaśnienie jak należy ten werset interpretować, omawiam szerzej np. w #L3 ze swej strony "cielcza.htm" oraz w punkcie #C4.2 strony o nazwie "morals_pl.htm". Odnotuj iż tą podaną w #L3 strony "cielcza.htm" interpretację owego ostrożnego wersetu "Oddajcie więc Cezarowi ..." dodatkowo potwierdza werset 23:3 z "Ewangelii w/g św. Mateusza", w którym Jezus doradza - cytuję z katolickiej "Biblii Tysiąclecia": "Czyńcie więc i zachowujcie wszystko co wam polecą" - co reprezentuje jakby odmiennie wyrażoną radę "nastaw drugi policzek" w sytuacjach natykania się na potężnego i brutalnego opresora. Jednak dalej w tym samym wersecie Jezus zdecydowanie nakazuje: "lecz uczynków ich nie naśladujcie". Te zaś rady wskazują nam jak NIE skupiać na sobie zemsty przymuszających nas do zła władców, a jednocześnie NIE wykonywać niemoralnych rozkazów.

Ucząc się z Biblii jak unikać wykonywania niemoralnych nakazów przy jednoczesnym NIE skupianiu za to na sobie zemsty władców, trzeba też zrozumieć pilność takiego zachowania w

dzisiejszych przełomowych czasach. Pilność ta bowiem wynika z faktu iż ludzkość właśnie osiągnęła w swoim rozwoju tzw. "punkt braku powrotu", czyli punkt w istnieniu ludzkości który zmusza ją do wybrania jednego z dwóch możliwych kierunków jej przyszłości jakie zadecydują o wszystkim co ją następnie spotka, jednak po wybraniu tego kierunku ludzkość NIE będzie już miała dalszej możliwości aby zmienić swój wybór na ów drugi kierunek. Jeden bowiem z obu tych kierunków jest dodający, bowiem wyniesie on ludzkość do światła, prawdy, wiedzy, postępu, miłości Boga, bliźnich i natury, odmładzania, oraz nieskończonego istnienia - jednak wymaga iż po jego wyborze wszyscy uczestnicy ludzkości będą pracowicie uczyli się pedantycznego wypełniania przykazań i wymagań Boga, poszukiwania wiedzy i prawdy, moralnych postępowań, a także coraz lepszego poznawania swego Boga i stwórcę oraz jego dzieł. Natomiast drugi z tych kierunków jest odejmujący i sprowadza się do naśladowania we wszystkim sekretnie okupujących nas UFOnautów i dobrowolnego poddania się ich rządom, jednak prowadzi do zniszczeń, upadku, śmierci i wymarcia ludzkości - chociaż obiecuje prowadzenie leniwego życia w jakim pasożytuje się na słabszych od siebie, którzy wykonują dla tych silniejszych wszelkie prace i usługi (czyli praktycznie kierunek ten stonowi pogłębienie zachowań ludzi jakie już są powdrażane w każdym szczególe obecnego istnienia ludzkości). O nadejściu owego "punktu braku powrotu" doskonale nas uczy starożytna przepowiednia Indian Hopi o tzw. "białym bracie Pahana", omawiana m.in. na 12:21 minutowym angielskojęzycznym wideo o tytule "The Unexpected Reason Why Time Is Speeding Up: The Ancient Map of Time" upowszechnianym w YT z adresu: https://www.youtube.com/watch?v=61AevhqKvvs - gorąco rekomenduję jego przeglądnięcie. Przepowiednia ta została utrwalona na wieki w kamieniu zwanym "Prophecy Rock" z Oraibi w Arizona, USA, zaraz po tym kiedy była przekazana Hopi przez przybyłe na Ziemię małe istoty w hełmach kosmicznych zwane "Katchinas" - które być może pochodziły z tej samej totaliztycznej cywilizacji gwiezdnej, z której do Chin 4700 lat temu przybył tzw. "Żółty Cesarz Wong Di" szeroko opisywany w moim blogu #368 i w #F1 do #F4 strony "pigs_pl.htm". Owego "białego brata Pahana" przedstawiłem też czytelnikom m.in. w punktach #H2 i #H1 ze swej strony o nazwie "2030.htm". Pokazuje go też krótko nasze półgodzinne darmowe wideo o tytule "Zagłada ludzkości 2030" upowszechniane gratisowo pod adresem https://www.youtube.com/watch?v=o06UvHgahr8 - tj. wideo polskojęzyczne ale z napisami "cc" w języku angielskim jakie mogą być "włączane" lub "wyłączane" na życzenie klikaniem na ową ikonkę "cc" (tj. na "subtitles/closed captions") z dolnej-prawej części tego wideo, czyli wideo które mogą oglądać też osoby NIE znające języka polskiego.

Dowiadując się iż ludzkość właśnie zbliża się do owego "punktu braku powrotu" i że po jego przekroczeniu oraz po wybraniu drogi UFOnautów przekona się iż życie znacznej większości ludzi będzie wówczas znacznie gorsze niż już stało się obecnie na Ziemi, warto też poznać powód "dlaczego" nasza cywilizacja NIE będzie wtedy mogła już zmienić swego kursu i musi nim podążać aż do dnia swojej samozagłady. Odpowiedź na to "dlaczego" już udzieliłem w poprzednich punktach #K1 do #K3 tego bloga #371. Warto jednak abym ją krótko posumował także i w niniejszym miejscu. I tak, powodem tym będzie totalna kontrola każdego obywatela ówczesnej ludzkości uzyskiwana za pomocą powszechnego wdrożenia monopolu internetu i AI czyli "sztucznej inteligencji" pedantycznie cenzurujących wszystko co każdy z ludzi wówczas będzie czynił. O tym właśnie ostrzega nas Biblia pisząc o tzw. "znaku bestii 666" omawianym w blogu #353 i w #H4 to #H4b strony "will_pl.htm". Tę totalną kontrolę opisuję we wprowadzeniu i w aż kilku miejscach punktów #K1 do #K5 tego bloga #371 i strony "aliens_pl.htm". Jeśli więc po wprowadzeniu tej totalnej kontroli ktoś będzie próbował się buntować i coś zmienić, wówczas będzie brutalne unicestwiony. Wszakże kontrolujący wtedy wszystko monopol internetu NIE pozwoli mu nawet kupić lub sprzedać czegokolwiek, tak jak już stopniowo wprowadzają w życie sekretnie rządzący ludzkością UFOnauci. Absolutnie wszystko będzie już bowiem ściśle cenzurowane i zarządzane monopolem internetu i AI. To dlatego jedną

z form naszej obrony przed szybkim wprowadzeniem tej totalnej kontroli powinna być próba stworzenia kilku internetów aby usunąć wyjątkowo niebezpieczny monopol jednego, a także powinno być usilne protestowanie przeciwko (i uniemożliwianie) usuwania z życia innych niż za pośrednictwem monopolu internetu metod czynienia wszystkiego (np. utrzymywanie prawa płacenia banknotami zamiast np. podłączonym do internetu telefonem jakiego przyszła miniaturowa forma zapewne będzie pełniła właśnie rolę owego "znaku bestii 666"). Faktycznie potrzeba wyeliminowania monopolu internetu i zagrożenia iż ludzkość stworzy nim potwora 666, jest aż tak paląca i niebezpieczna, że moim zdaniem w dzisiejszych czasach gdy jeszcze można temu zaradzić powinna ona być najbardziej priorytetowym kryterium głosowania na któregokolwiek kandydata do władz - obecnie istotnejszym nawet od problemów tzw. "zmian klimatycznych".

#K5. Jakimi więc szczegółowymi metodami zbiorowej i indywidualnej obrony cała ludzkość i każdy z ludzi może się bronić przed górującą nad nami mocą UFOnautów sekretnie nas zniewalających, gwałcących, rabujących, uśmiercających, itp.:

Motto: "Jeśli ktokolwiek spełniający definicję wroga i agresora wkroczy na obszar stanowiący twój dom, kraj, lub planetę z intencją aby cię zabić, zniewolić lub obrabować, wówczas masz święty obowiązek aby się bronić używając wszelkich środków obrony jakie są w twojej dyspozycji" (ponieważ UFOnauci spełniają definicję wroga i agresora, zaś incydenty jak te opisane powyżej w {6#K3}, lub jak ukrzyżowanie Jezusa, dowodzą iż uśmiercają oni ludzi, każdy mieszkaniec Ziemi ma święty obowiązek przed nimi się bronić wszelkimi dostępnymi mu środkami obrony).

Zacznijmy od zdefiniowania pojęcia "śmiertelny wróg i agresor". Śmiertelny wróg i agresor to każdy kto bez uprzedniego skontaktowania się z nami i poproszenia o zaproszenie go lub o pozwolenie mu aby w pokoju do nas przybył jednorazowo lub wielokrotnie, aktywnie i celowo wkracza na terytorium będące obszarem naszej rezydencji manifestując nam swym użyciem siły albo też uprzednią historią popełniania przez niego zbrodni lub używania przemocy czy rabunku, jego zamiar aby nas uśmiercić, zniewolić, lub obrabować." Przed atakiem takiego "śmiertelnego wroga i agresora" każdy z nas ludzi ma święty obowiązek aby bronić siebie, swojej rodziny i domu, a także swego kraju lub cywilizacji, używając w celu tej obrony wszelkie dostępne mu metody i środki, zaczynając od modlitwy aby Bóg zmienił zachowania tego wroga z agresji na pokojowe wizyty i pozbawione agresji współżycie, poprzez alarmowanie wszystkich których wróg ten jest w stanie zaatakować ujawnianiem im całej prawdy o jego zamiarch, cechach i postępowaniach, a kończąc nawet na uśmierceniu tego wroga. Takim śmiertelnym wrogiem i agresorem całej ludzkości przez tysiące lat manifestującym swoje nieustające zamiary uśmiercania, zniewalania, oraz obrabowywania ludzi, są nasi krewniacy z planet Oriona obecnie zwani UFOnautami, zaś w Biblii opisywani pod nazwami "upadłe anioły", diabły, demony, serpenty, węże, smoki, itp. Stąd każdy z ludzi ma święty obowiązek aby przed tymi UFOnautami bronić się wszelkimi dostępnymi mu środkami i sposobami.

Dostępne nam metody obrony przedUFOnautami od lat już opisuję w licznych swych blogach totalizmu (np. patrz blogi #370 do #359) i publikacjach. Ich przykłady obejmują także np.: potrzebę reformy oficjalnej nauki (patrz #C6 strony "telekinetyka.htm"), uznanie istotności ustaleń mojej "Teorii Wszystkiego z 1985 roku" oraz "Filozofii Totalizmu z 1985 roku" (patrz strony "1985_teoria_wszystkiego.htm", "dipolar_gravity_pl.htm" i "totalizm_pl.htm"), uniemożliwienie aby monopol internetu stał się owym "biblijnym 666" (blog #353), wdrożenie "urzędu weryfikującego" (blog #307), "reformę wymiaru sprawiedliwości" (blog #362) bazującą

na zaszyfrowanej przez Boga w Biblię efektwnej metodzie "pozbawiania przywilejów", itd., itp. Dla niektórych z nich, wraz z moim przyjacielem opracowaliśmy już nawet omawiające je półgodzinne widea - np. patrz wideo o tytule "Świat bez pieniędzy: Ustrój Nirwany" udostępniane gratisowo pod internetowym adresem https://www.youtube.com/watch?v=W9YFI6Fer9E a omawiające sposób wyeliminowania wmuszonego ludzkości przez UFOnautów użycia "pieniędzy", czy wideo "Napędy Przyszłości" polskojęzyczna wersja którego upowszechniana jest z adresu https://www.youtube.com/watch?v=lBVQfl2bbtI , omawiające mój wynalazek magnokraftu - czyli gwiazdolotu o mocach i cechach dorównujących wehikułom UFO. Wyglądy Magnokraftów poszczególnych typów pokazane są też na naszym muzycznym 4-minutowym wideo o tytule "How big is the Magnocraft" upowszechnianym gratisowo z adresu https://www.youtube.com/watch?v=hkqrVePSj6c . Podsumujmy teraz w podpunktach kilka przynaglających do najbardziej obecnie pilnego wdrożenia przykładów środków i metod wskazujących jak cała ludzkość grupowo i jak poszczególni jej mieszkańcy indywidualnie mogą bronić się przed UFOnautami.

{1#K5} Zbudowanie magnokraftu. Gwiazdolot zwany "Magnokraft" najlepiej ilustruje powyższe wideo "Napędy Przyszłości". Zasięg, szybkość i moc militarna tego gwiadolotu ujawniają iż już na naszym poziomie technicznym ludzkość jest w stanie pokonać wysiłki mezmerowania jej przez UFOnautów i ich ludzkich sługusów prymitywnym napędem rakietowym. Wszakże zbudowanie Magnokraftów jakie ja wynalazłem podniesie nas do poziomu techniki, którą obecnie już dysponują UFOnauci, a stąd zwolna przybliży nas do wyrównania z UFOnautami poziomu naszej techniki - bez jednoczesnego ulegnięcia ich zapędom aby nam wmusić ich pasożytniczą filozofię życia.

{2#K5} Zmiana ludzkich tradycji, sposobu myślenia i światopoglądu. Większość ludzkości, w tym nasi politycy, elity i decydenci monopolu "oficjalnej nauki ateistycznej" wykazują obecne tradycje, sposób myślenia i światopogląd, które są charakterystyczne dla dotychczasowej sytuacji ludzkości bycia "uwięzionymi" i "odizolowanymi" na naszej planecie i NIE wiedzącymi o stanie reszty stworzonego i zarządzanego przez Boga ogromnego "świata materii". Aby uwalniać się od bycia mordowanymi, zniewalanymi i rabowanymi przez UFOnautów tradycje te trzeba szybko zmienić na im przeciwstawne. Niestety, NIE każdy mieszkaniec Ziemi ma "głowę otwartą" na nowe poglądy i większość z ludzi, tak jak ów "niewierny Tomasz" z Biblii, musi zobaczyć albo dotknąć aby uwierzyć. Dlatego zbudowanie Magnokraftów drastycznie zmieniłoby owe wprogramowane nam przez UFOnautów tradycje, sposoby myślenia i światopoglądy. Wszakże także działania naszych przywódców, elit, a nawet całych narodów, nadal są ograniczane przez te tradycje, sposoby myślenia i światopoglądy identyczne do tych jakie są u więźniów będących przez całe życie gdzieś "uwięzionymi" i "odseparowanymi", zaś jakie najlepiej wyraża stare chińskie przysłowie "żaba w studni" (po angielsku "frog in a well"). Przykładowo, myślenie takich "więźniów" NIE wykracza poza to co widzą w swojej symbolicznej "studni" - np. co wykracza poza poziom jaki dla skali kosmosu reprezentuje dzisiejszy prymitywny napęd rakietowy.

{3#K5} Zrównoważenie przyszłymi balansującymi "konkurencjami" obecnego światowego monopolu internetu i nałożenie ograniczeń na rozwój AI. Nieco więcej na ten temat opisałem w blogu #353 i w #H4 to #H4b strony "will_pl.htm". Tutaj zaś omawiam je w #K4 powyżej przy okazji wyjaśniania sekretnie wmuszanego nam przez UFOnautów monopolem internetu zagrożenia całej naszej cywilizacji wprowadzeniem totalnej kontroli każdego obywatela przyszłej ludzkości i zainicjowania śmiercionośnych represji jakim poddawani będą obywatele buntujący się przeciw tej totalnej kontroli.

M-218

{4#K5} Podjęcie wysiłków wyeliminowania z użycia "pieniędzy" wmuszonych nam przez UFOnautów a będących źródłami większości zła na Ziemi. Ludzkie umysły są bowiem "otumanione" propagandą bogacenia się, a stąd zamknięte na nowe idee jakie wymagają od każdego zapracowania na swe owoce i NIE obiecują natychmiastowych oraz łatwych korzyści poprzez rabunek słabszych od siebie - czyli rabunek jaki w końcowym efekcie drastycznie obniża dobrobyt i poziom życia całej ludzkości (a stąd także i ich) i jaki po tzw. "czasie zwrotu" będzie jednak i im zwrócony absolutnie sprawiedliwymi mechanizmami karmy (strona "karma_pl.htm").

{5#K5} Oficjalne ustanowienie konkurencji dla obecnego monopolu "oficjalnej nauki ateistycznej". Ten sposób obrony przed kłamstwami wmuszanymi nam przez UFOnautów od dawna opisuję na swej stronie "telekinetyka.htm" - szczególnie w jej punkcie #C6, a także na szeregu innych swych publikacji.

{6#K5} Oczyszczenie chrześcijaństwa od pasożytniczych tradycji i tendencji jakie wypaczają zrozumienie przykazań i wymagań Boga opisywanych w Biblii. Jeśli uważnie przeanalizować co dziś dzieje się z chrześcijaństwem, to uderza iż coraz bardziej wypacza ono ludzkie zrozumienie przykazań i wymagań Boga opisanych w Biblii. Tymczasem Biblia jest jedynym nam znanym pisanym sformułowaniem przykazań i wymagań Boga o którym wiadomo z całą pewnością iż wywodzi się ono od Boga i prawdę których potwierdza wszelki dostępny nam materiał dowodowy. Stąd żadna z wersji chrześcijaństwa NIE otrzymała prawa interpretowania Biblii na swój wypaczony sposób, a ma święty obowiązek pedantycznego trzymania się tego co Bóg w Biblii faktycznie wyraził.

{7#K5} Włączenie do swoich modlitw także nakazywane nam przez Boga modlenie się nawet o naszych "śmiertelnych wrógów i agresorów" - definicję których całkowicie wypełniają także pasożytujący na nas UFOnauci. Ja muszę się tutaj przyznać, że osobiście co jakiś czas powtarzam swą modlitwę o naszych wrogów UFOnautów, prosząc aby Bóg stworzył dla nich jakąś sytuację aby indywidualni uczestnicy ich cywilizacji, lub nawet całe ich cywilizacje składowe, mogły znaleźć jakiś sposób aby zmienić swą odejmującą drogę ku samozagładzie na jakiej żyją z niszczenia, rabowania, spychania w dół w rozwoju, oraz okłamywania słabszych i mniej rozwiniętych od siebie, na dodającą drogę wiary w Boga, prawdy, pokoju, miłości i szacunku dla wszystkich istot rozumnych wszechświata. NIE mam zaś oporów przed takim pomodleniem się za UFOnautów bowiem rozumiem iż pomimo, że są oni naszymi a stąd i moimi wrogami, oraz na przekór iż wiele z powodu ich działań wycierpiałem, wcale swymi zachowaniami NIE przestają być naszymi i moimi bliźnimi oraz kosmicznymi krewnymi, a stąd ja a także każdy inny mieszkaniec Ziemi, jesteśmy zapewne jedynymi którzy są w stanie za nich szczerze się pomodlić - wypełniając w ten sposób wymóg podany w Biblii iż potrzebna jest także szczera i jednomyślna modlitwa kogoś drugiego aby jej prośba była wysłuchana i wypełniona przez Boga. Pamiętajmy także jak Jezus zareagował na słowa przestępcy ukrzyżowanego obok krzyża Jezusa. Zachęcam tu więc i innych mieszkańców Ziemi aby także od czasu do czasu pomodlili się do Boga o stworzenie UFOnautom jednak jakiejś szansy na zmianę ich drogi z obecnej ciemności, odejmowania i samozaglady, na przyszłe dodawanie, światło i wieczyste życie.

Szczegółowy przykład inżynierskiego "jak" jeszcze jednej metody naszej obrony przed zmyślnymi metodami wyniszczania nas i zniewalania używanymi przez UFOnautów omawiam też poniżej w "Części #L" strony "aliens_pl.htm".

M-217

Copyrights © 2024 by dr inż. Jan Pająk

* * *

Treść niniejszego wpisu #371 została adaptowana z opisów w punktach #K1 do #K5 z mojej strony internetowej o nazwie "aliens_pl.htm" (aktualizacja datowana 2024/6/25, lub później) - już załadowanej do internetu i udostępnianej, między innymi, pod następującymi adresami:
http://drobina.rf.gd/aliens_pl.htm
http://gravity.ezyro.com/aliens_pl.htm
http://nirwana.hstn.me/aliens_pl.htm
http://pajak.org.nz/aliens_pl.htm

Warto też wiedzieć, że powyższe strony są moimi głównymi publikacjami wielokrotnie potem aktualizowanymi. Tymczasem niniejszy wpis do blogów totalizmu jest jedynie "zwiastunem" opublikowania prezentowanych tutaj faktów, jaki później NIE jest już aktualizowany. Dlatego strony te typowo zawierają teksty bardziej udoskonalone niż niniejszy wpis do bloga, z czasem gromadzą więcej materiału dowodowego i mniej ludzkich pomyłek lub błędów tekstu, zaś z powodu ich powtarzalnego aktualizowania zawierają też już powłączane najnowsze ustalenia moich nieprzerwanie kontynuowanych badań.

Na każdym z adresów podanych powyżej staram się też udostępniać najbardziej niedawno zaktualizowane wersje wszystkich swoich stron internetowych. Stąd jeśli czytelnik zechce z "pierwszej ręki" poznać prawdy wyjaśniane na dowolnej z moich stron, wówczas na którymkolwiek z powyższych adresów może uruchomić "menu2_pl.htm" zestawiające zielone linki do nazw i tematów wszystkich stron jakie dotychczas opracowałem, poczym w owym "menu2_pl.htm" wybrać link do strony jaką zechce przeglądnąć i kliknięciem "myszy" uruchomić ową stronę. Przykładowo, aby owo "menu2_pl.htm" uruchomić z powyżej wskazanego adresu http://pajak.org.nz/aliens_pl.htm , wystarczy jeśli w adresie tym nazwę strony "aliens_pl.htm" zastąpi się nazwą strony "menu2_pl.htm" - poczym swą wyszukiwarką wejdzie na otrzymany w ten sposób nowy adres http://pajak.org.nz/menu2_pl.htm . W podobny sposób jak uruchamianie owego "menu2_pl.htm" czytelnik może też od razu uruchomić dowolną z moich stron, nazwę której już zna, ponieważ podałem ją np. w powyższym wpisie lub w owym "menu2_pl.htm". Przykładowo, aby uruchomić dowolną inną moją stronę, jakiej fizyczną nazwę gdziekolwiek już podałem - np. uruchomić stronę o nazwie "2020zycie.htm" powiedzmy z witryny o adresie http://pajak.org.nz/aliens_pl.htm , wystarczy aby zamiast owego adresu witryny wpisał następujący nowy adres http://pajak.org.nz/2020zycie.htm w okienku adresowym swej wyszukiwarki.

Warto też wiedzieć, że niemal każdy NOWY temat jaki ja już przebadałem dla podejścia "a priori" nowej "totaliztycznej nauki" i zaprezentowałem na tym blogu, w tym i temat z niniejszego wpisu #371, jest potem powtarzany na wszystkich lustrzanych blogach totalizmu, które nadal istnieją.

Do dnia publikowania niniejszego wpisu aż 8 takich blogów totalizmu było zakładanych i krótkotrwale utrzymywanych, jednak tylko 3 z nich przetrwały do dzisiaj. Oto ich adresy:
https://totalizm.wordpress.com - o "małym druku" 12pt, wpisy zaczynające się od #89 = tj. od 2006/11/11)
https://kodig.blogi.pl - o "dużym druku" 20pt, wpisy zaczynające się od #293 = tj. od 2018/2/23)
https://drjanpajak.blogspot.com - o "dużym druku" 20pt: wpisy zaczynające się od #293 = tj.

od 2018/3/16) dostępny też poprzez NZ adres https://drjanpajak.blogspot.co.nz
Na szczęście, niemożliwość publikowania moich wpisów na 5 z owych 8 blogów totalizmu NIE spowodowała utraty ich wpisów. Po bowiem starannym dopracowaniu ilustracjami, kolorami, podkreśleniami i działającymi linkami wszystkich moich wpisów jakie dotychczas opublikowałem na blogach totalizmu, w tym i niniejszego wpisu, systematycznie udostępniam je obecnie moją darmową elektroniczną publikacją [13] w bezpiecznym od wirusów formacie PDF i do niedawna w aż dwóch wielkościach druku (tj. obecnie w normalnym 12pt a uprzednio również i w dużym 20pt) - jaką każdy może sobie załadować np. poprzez stronę o nazwie "tekst_13.htm" dostępną na wszystkich wskazanych powyżej witrynach, w tym między innymi np. pod adresem http://pajak.org.nz/tekst_13.htm . Niemal wszystkie wpisy do blogów totalizmu są tam opublikowane także w wersji angielskojęzycznej, a stąd będą zrozumiałe i dla mieszkańców innych niż Polska krajów.

Wpisy poszerzające i uzupełniające niniejszy #371:
#371: 2024/6/25: - jak się bronić przed zniewalaniem, gwałtami, rabunkami i uśmiercaniem przez pasożytujących na ludziach UFOnautów (#K1 do #K5 z "aliens_pl.htm")
#370: 2024/5/20 - rola "energii moralnej" w metodach upewniania miłości i trwałości, lub ratowania przed rozwodem, małżeństw zagrożonych rozwodem (#I1 i #I2 z "biblia.htm")
#369, 2024/3/1 - poprawiajmy nasze losy i życie udoskonalaniem swej moralności do zgodnej z nakazywaną nam przez Boga w Biblii jaka łagodzi zachowania natury i nieożywionych obiektów zawsze kopiujących wypadkową moralność żyjących z ich łaski ludzi (#N1 do #N3 z "newzealand_visit_pl.htm")
#368, 2024/2/1 - urodzinowy dar Boga dla Nowej Zelandii z 1840 roku wynoszący z morza płaski ląd pod budowę stolicy Wellington i miasta Petone, oraz historyczne przykłady "ożywiacza", a potem "niszczyciela" o cechach drugiego Czyngis-chana, dopełniające Cykl Tytlera i powrót w erę prawdy i moralnego wzrostu (Fot. #F1ab oraz #F1 do #F5 z "pigs_pl.htm")
#367, 2024/1/1 - siedem nadrzędnych zjawisk przeciw-świata istnienia jakich posłuszny UFOnautom monopol oficjalnej nauki ateistycznej NIE uznaje ani NIE bada ze szkodą dla ludzkości (#G1 do #G1a z "artefact_pl.htm")
#366, 2023/12/1 - "odparowanie WTC przez UFO" oraz "cóż to jest prawda" UFOnauty Poncjusza Piłata, metoda kontrastu, wyliczanie prowdopodobieństwa prawdy, przykłady prawdy i nieprawdy (#D1 do #D1a z "wtc_pl.htm")
#365, 2023/11/1 - skryta inwazja UFOnautów na instytucję małżeństwa, wymogi strategii obrony, symbolizm kwiatu baobabu (#V1 do #V1a z "humanity_pl.htm")
#364, 2023/10/1 - dowody ukrytej inwazji UFOnautów-gigantów na Petone w NZ (#K5 do #K5e z "petone_pl.htm")
#363, 2023/9/1 - "jak" ludzi opętują materialni UFOnauci z Oriona sprzęganiem umysłów techniczną telepatią po telekinetycznym wniknięciu do ich ciał (#M1 do #M4 z "evil_pl.htm")
#362, 2023/8/1 - metoda "pozbawiania przywilejów" reformująca ludzki wymiar sprawiedliwości, a czteropędnikowe UFO porywające nasze samoloty i okręty (#I1 do #I6 z "bandits_pl.htm")
#361, 2023/7/1 - upowszechnianie prawdy w roli obrony przed nalotami niewidzialnych UFOnautów na nasze mieszkania (#L2 do #L3a z "evil_pl.htm")
#360, 2023/6/1 - mój Magnokraft źródłem wypracowywanych na Ziemi kluczy do wiedzy i prawdy (#D1 do #D1cd z "military_magnocraft_pl.htm")
#359, 2023/5/1 - sekretna "pętla sabotażowa" z mikroprocesorów w naszych PCs (#J3 do #J3a z "faq_pl.htm")
#355, 2023/1/1 - trop pędników z butów ponad 3-metrowego UFOnauty wtelekinetyzowany w asfalt NZ Petone (#K3 do #K3i z "petone_pl.htm")

M-215

#353, 2022/11/1 - potwierdzenia iż internet jest nosicielem biblijnych cyfr 666 (#H4 do #H4b z "will_pl.htm")
#349, 2022/6/28 - dwa nośniki światła (tj. "partykuły" zwane "Drobiny Boga" i powierzchniowe fale światła) oraz potwierdzenia (w tym Biblii) iż drogą powierzchniowych fal światła przez kosmos daje się sterować (#J1 do #J3 z "1985_teoria_wszystkiego.htm")
#346, 2022/4/27 - jak Biblia "[Ω] Pieczęcią Boga" koryguje wypaczenia naszej nauki (#I5 z "1985_teoria_wszystkiego.htm")
#345, 2022/3/21 - moje odkrycie z lutego 2022 roku iż to Bóg (a NIE "natura") stworzył "upływ czasu" (#I1 to #I4 z "1985_teoria_wszystkiego.htm")
#341, 2021/12/1 - dlaczego unikanie wykonywania "prac fizycznych" powoduje niezdolność do wypracowania inżynierskiej procedury "jak" i brak kompetencji (#G3 do #G5 z "wroclaw.htm")
#331, 2021/2/15 - pochodzenie, składowe i działanie zjawiska życia ustalone przez "Teorię Życia z 2020 roku" (#H1 do #H6 z "2020zycie.htm")
#326, 2020/9/1 - istnienie ujemnych żeńskich i dodatnich męskich wersji "Drobin Boga" czyli "drobin przeciw-materii" opisanych Kabałą księgi Zohar i potwierdzanych przez wszystkie inne kategorie materiału dowodowego, zaś użytych przez Boga jako wzorce przy stwarzaniu mężczyzny i kobiety (#K2 z "god_istnieje.htm")
#325, 2020/8/1 - cechy, wygląd, budowa i działanie męskich wersji "drobin przeciw-materii", które jednocześnie stanowią "Drobiny Boga" (#K1 z "god_istnieje.htm")
#322, 2020/5/17 - skryte formowanie huraganów i tornad przez gigantyczne gwiazdoloty o budowie i możliwościach moich Magnokraftów (#J1 do #J5 z "hurricane_pl.htm")
#307, 2019/2/17 - podobieństwo języka polskiego do ULT, które spowoduje iż polskiego uczyć się będą wszystkie narody świata (#E4 z "przepowiednie.htm")
#294, 2017/12/20 - "nawracalny czas softwarowy", 4-wymiar liniowy i jego "naleśniczki czasowe", oraz każde z budowanych od 1150 roku "perpetuum mobile" będących "cudem technicznym" dowodzącym iż Bóg istnieje (#D3 z "god_proof_pl.htm")
#288, 2017/9/25 - cechy obecnej nałogowej karmy grupowej, dowodzące że jest ona zwrotem za nałóg opiumowy XIX-wiecznych Chin (#F2 z "karma_pl.htm")
#268, 2016/3/1 - sprostowanie naukowego kłamstwa: w LIGO odebrali "sygnał telepatyczny", a NIE "fale grawitacyjne" (#E1.1 z "telepathy_pl.htm")
#216, 2012/3/10 - sprzeczność działania "tornad wodnych" ("waterspouts") z dzisiejszą wiedzą fizyczną - czyli potwierdzenie ateistycznej niewyjaśnialności tornad i braku kompetencji dotychczasowej oficjalnej nauki (#K1 do #K3 z "tornado_pl.htm")
#214, 2012/1/21 - wymogi i warunki eliminowania kataklizmów "właściwym rodzajem moralności" (#G2 z "plague_pl.htm")
#213, 2012:/1/2 - użycie "właściwej moralności" dla obrony przed trzesieniami ziemi, tsunami, powodziami, tornadami i innymi kataklizmami (#C1 z "quake_pl.htm")
#200, 2011/5/21 - "jak" i "dlaczego" oficjalne uznanie nowej "nauki totaliztycznej" pozwoliłoby już teraz efektywnie bronić ludzi przed tornadami, trzęsieniami ziemi oraz innymi kataklizmami i nieszczęściami (#K1 z "tornado_pl.htm")
#191, 2010/12/29 - sfilmowany dowód, że jednak jest możliwe zbudowanie "wehikułów czasu", cofanie się w czasie, oraz podróżowanie przez czas - (#D6 i #A2 z "immortality_pl.htm")
#180, 2010/4/6 - zapobieganie trzęsieniom ziemi, tsunami i innym katastrofom - bezradność nauki a wyniki metod totalizmu (#S1 z "day26_pl.htm")

Niech totalizm zapanuje,
Dr inż. Jan Pająk

M-214

POST (in English - at 3 blogs) number #370E
Blogs: totalizm.wordpress.com, kodig.blogi.pl, drjanpajak.blogspot.com
Dates of publishing: 2024/6/1, 2024/6/1, 2024/6/1
Elaborated in: #I1 to #I2 from my web page named "**bible.htm**"; as well as in item #370E from "volume M" (this one) of the free publication [13] downloadable from the web page named "**tekst_13.htm**".

Titles of posts #370E:
#370E: The role of "moral energy" in methods of ensuring love and durability (or rescue from divorce) marriages threatened by "emotional affair" or betrayal of wives, due to closing legs to husbands and cohabitation only on as roommates or strangers (totalizm.wordpress.com – 2024/6/1 from #I1 to #I2 of "bible.htm")
#370_1E: "Moral energy" as a source of love and durability in God defined marriages (part 1) (kodig.blogi.pl)
#370_2E: Three situations and two philosophies of marriages, the collapses of which can be avoided through "moral energy" generation (part 2) (kodig.blogi.pl)
#370_3E: "How" to organize the generation of "moral energy" in the first marriage of a young husband and wife (part 3) (kodig.blogi.pl)
#370E: The use of "moral energy" in methods of saving and renewal of marriages in which wives force celibacy on their husbands by denying marital intimacy because they have already replaced the biblical definition of marriage and the wedding vows with the illusion of multimedia and "emotional affairs" thus living with their husbands only as roommates (drjanpajak.blogspot.com)

Introduction to the following items #I1 to #I2 of blog #370E and #I1 to #I4 of the web page "bible.htm": Almost all of us already know that a "pandemic of marital illnesses of the soul" is raging on Earth. It causes divorces, i.e. the death of the role given by God to marriage and the family formed by marrying. In addition to the two parents, its victims are often innocent children whose mental health may be affected by divorce for the rest of their lives. It is about time to look past the conspiracy of silence surrounding this pandemic and start treating it as a threat to the future of our entire civilization, i.e. as a dangerous global pandemic devastating marriage and family, which form the foundations of every country and society. So, to be sure that this is the actual most devastating pandemic, it is enough to compare, for example, the percentage of marriages ending in divorce with the percentage of people dying from the recent "covid-19 pandemic". After all, in the case of divorces, it is already said that about 40% of marriages covered by them are to be divorced, and it must be remembered that this percentage is constantly growing. Meanwhile, about the "covid-19" pandemic I have not yet found a publication stating that in even the most affected country in the world more than about 4% of people died from it. However, there are many reasons why the dangerous "pandemic of marital illnesses of the soul" is still not officially heard at all, e.g. consider here the role of the creative impotence of the expensive monopoly of the "official atheistic science", which, while advising the authorities and politicians, is still NOT able to recommend a truly effective method of preventing divorce and healing this pandemic. Simultaneously we know also, because the today's life has already revealed this to all of us, that if any behaviour of people is contrary to the commandments and requirements - the voluntary fulfilment of which God wisely requires from us, constantly checks, and precisely describes in the Bible, then this behaviour certainly does NOT pass the life test, and thus it will catastrophically harm those who implement it and the situation will improve only if it is replaced

by another one. Therefore, only actions that fulfil all the commandments and requirements of God wisely described in the Bible turn out to be lasting, beneficial for people and effective in life. Examples of actions that are already revealing to us their catastrophic consequences for people, turn out to be practically everything that today's elites and decision-makers, ruled by the "powers of evil", forcefully impose on humanity and maintain in force, so only from the group problems of humanity which the author has already researched, e.g. : the continuation of the use of money (instead of "nirvana" - see https://www.youtube.com/watch?v=W9YFI6Fer9E) to reward work by today's political systems; research results disseminated by the monopoly of the "official atheistic science" and rewarding departure from the truth and lying to general public; space exploration with primitive rockets that destroy the Earth's resources while blocking knowledge about the construction and operation of infinitely fast starships "Magnocraft" of my invention - see https://www.youtube.com/watch?v=lBVQfl2bbtI ; the justice system that sentences people to prison or executions instead of practicing the "deprivation of privileges" that effectively rehabilitates criminals and that is used by God for thousands of years while described in the Bible - see #I5 of the web page "bandits.htm"; current robbery of husbands by wives, among others, from the assigned to men by God authority of being the head of the family; etc., etc. The most harmful to humanity among these actions, in my opinion, are today's marriages ruled by wives, which have catastrophically deviated from their definition in the Bible, thus also from the requirements of God that they are supposed to meet. Instead of being a base of true love lasting until death, and providing the foundations for building a future increasingly moral and happier humanity, the growing number of today's married couples practicing "modern cohabitation distorted by claims of today's official atheistic science", due to their departure from the definition of the Bible encourages wives to take the power over husbands by denying of intimacy in which their bodies serve as weapons and tools for torturing husbands (see https://www.youtube.com/results?search_query=sexless+marriage) thus forcing celibacy on husbands, which turns the intimacy of married life into cohabitation only on the terms roommates (see https://www.youtube.com/results?search_query=roommate+mariage), and thereby inducing today's global pandemic of emotional and bodily infidelities and divorces (see https://www.youtube.com/results ?search_query=emotional+affair). Subsequently the intended loving lives of two people created by God as "living souls" of representatives of opposite sexes, such behaviour of wives turns into a kind of vestibule of hell and a school of mutual deception, lying, complaining, chaos, fighting, betrayal, jealousy, uncertainty, living on principles alien to each other (or even hostile) asexual roommates, etc. What is even worse, today's "luminaries of science", who for almost 30 years have been rejecting my discovery and knowledge about the existence and operation of intelligent "moral energy" that can heal this catastrophic situation of marital pandemic, are NOT able to indicate an effectively operating methods to prevent the breakdown of today's marriages and to hold back the increasing number of divorces. Meanwhile such a method was developed by me and already exists while below in engineering way of step by step I describe my advice on "how" one can try to implement it in his/her life. It is based on the generation of intelligent "moral energy", most widely known for millennia under its Chinese name "chi". About my scientific discovery of the actual existence and operation of this miraculous energy, the human "official atheistic science" controlled by the "powers of evil" does NOT want to know, and thus secretly sabotages the descriptions of this intelligent energy and methods of generating it, as well as ways of using the effects of its operation that border on miracles. Meanwhile, for thousands of years, the Bible with divine foresight and precision has defined what the marriage of two software-immortal human "living souls" is, breathed into the bodies of a man and a woman for a period of at most 120 years - e.g. see verses 7:3-5 from "1 Corinthians" in the Bible. After all, being our creator and teacher, God knows the best that this announced in verses 2:18-20 from the biblical "Book

of Genesis" the marriage of the "male living soul" - which is adding to the perfection of the world, with the subtracting "female living soul" which supposed to serve as a helper and companion of male soul, will require acquiring a moral habit of resisting a whole range of various temptations and overcoming many encountered obstacles - see e.g. verse 10:13 from "1 Corinthians" in the Bible. So for very important reasons described in blog #211E and in #B2 of the web page "antichrist.htm", women's souls have subtractive natures, which are the exact opposite to the adding nature of male souls - just as this is explained to us by the features of "God Drobinas" in memories of which are stored living programs of human souls, described in items #K2 and #K1 from my web page named "god_exists.htm" and from posts #326E and #325E to blogs of totalizm at addresses given in item #Z5 of the web page "bible.htm" (all posts to blogs totalizm available in Polish and English are also published in my book-like publication [13] distributed for free in PDF via the web page "tekst_13.htm"). My research also suggests that after the first period of the first marriage lasting about 7 years, the subtractive nature of souls of today's wives and by then already increased the "emptiness" in their souls caused by the lack of intelligent "moral energy" which is not generated by present women but is constantly circulating through and out of their souls, initiates various mentally immature actions aimed at destroying and punishing their husbands, which nowadays usually lead to the first divorce - e.g. see 9:24 minute video "Women: it's our emptiness" distributed from https://www.youtube.com/watch?v=pHmNOqm8lhU . This first divorce in turn destroys the further lives of such women. Meanwhile, the powerful monopolies of the Internet and the "official atheistic science", managed by the "powers of evil", still stubbornly hide from people that for over a quarter of a century there has been known a method of filling this "emptiness in souls" with "moral energy" and thus eliminating the consequences of the devastating behaviour of wives with the subtractive nature of their souls. This method in engineering terms "how" is described below in items #I1 to #I2, and also in #I1 to #I4 from the web page named "bible.htm". Unfortunately, due to the to-date and also current blocking of human access to the truth about this method, the actions of wives in 2024 led to more and more divorces, approximately as many as 80% of which were initiated by women at that time. Notice that the descriptions from items #I1 to #I4 of the web page "bible.htm" and this blog #370E are a continuation of a longer series of my research, as well as blogs that I systematically prepare on the basis of the results of my research, in order to make interested readers aware of the existence of a whole range of methods for repairing problems of humanity causing the constantly deteriorating situation of our civilization and the Earth, i.e. methods that I have personally developed and disseminated. After all, unfortunately, the monopoly of the "official atheistic science" secretly managed by the "powers of evil" stubbornly refuses to find an effective solution to these problems. All my methods are based on the truths of the Bible, and scientifically and philosophically their correctness is confirmed by the findings of my Theory of Everything from 1985 (see the web page "1985_theory_of_everything.htm") and my Philosophy of Totalizm from 1985 (see the web page "totalizm.htm"). Also empirically their correctness is confirmed by publicly available evidence, which I diligently cite in each of my research and which readers can check for themselves. Examples of this evidence confirming the correctness of my method of saving marriages by generating "moral energy" can also be found in the ATTENTION note from the almost final paragraph before Videos #I1xyz below. This research, which explains my method of "moral energy" for saving spiritually oriented marriages from collapse and divorce, is the latest in a long list of solutions to the problems with which the "powers of evil" plague and destroy today's marriages. I initiated the topic of the "destruction of marriages" back in July 2011 with my publication explaining the devastating consequences of the "women's marriage monopoly" - described in item #J2.2.2 from the web page "morals.htm", and partly also in the old post #203E to blogs of totalizm. After several other such publications to which links my web page "skorowidz.htm" and the "table of contents" to

my book-like collection [13] distributed free of charge in PDF format via "tekst_13.htm", in November 2023, for the topic of "destruction of marriages" I also published post #365E to the blogs of totalizm and items #V1 to #V3 of the web page "humanity.htm" - which opens your eyes to the "destructive trends of today's marriages", for example to: hookup culture, narcissism, etc.

#I1. So while knowing that on Earth just rages the socially extremely destructive "pandemic of marriage soul illnesses", let us explain here in an engineering way "how and why" to married couples who believe in God and the truth of the Bible, which couples in today's times of sexual exploitation and debauchery are looking for a method of remaining in mutual love and fidelity ordered by God, that the intentional generation of "moral energy" also by the wife creates a method of saving from divorce or from marital life without intimacy and intercourses (i.e. from the marriage that ruins the health of the bodies and souls of both spouses, in which the wife usually "closes her legs for her husband" and thus, instead of the full coexistence of a timelessly loving married couple, she turns the marriage into just living together with each other as if two complete strangers or even hostile roommates) - which method adapts to their situation and personal characteristics and at the same time allows them to fulfil the biblical definition of "marriage", both through the actions of the wife and the actions of the husband, and which also illustrates to husband and wife the method of achieving even a higher level of happiness resulting from their knowledge of ways of earning for themselves the wonderful phenomenon of totaliztic nirvana:

Motto: "True and timeless love between a man and a woman really does exist - although like everything else it is also burdened with typical human imperfections - but experiencing such true and timeless love is only possible in the first marriage in which both spouses pedantically fulfil the commandments, requirements and definition of marriage given in verses of the Bible" (this is why it is worth opposing the temptations and lies with which the "powers of evil" using bribery, fraud and violence are already openly fighting the truths disseminated by God in the Bible, forcefully blocking these truths from people who are submissive to them, with the use money and advanced devices of telepathy and remote hypnosis - as I have been describing it for a long time in blogs #359E to #369E and in the results of research to which these blogs refer).

I wonder whether the reader has noticed from today's life that surrounds him/her, that with the passage of time increasingly more destruction instead of benefits is caused on Earth by absolutely all the human actions that violate the commandments and requirements of God most precisely defined and explained in verses from the Bible. Have the reader also noticed that these actions are invented and persistently implemented by these human elites who cooperate with the "powers of evil" in order to achieve various immediate benefits. This gradual increase in destruction instead of benefits, is always turning against countries, nations, cities, influential families and individual people who invented these actions and despite warnings from the Bible, persistently implement them in order to serve the "powers of evil" instead of remaining obedient to God, as a final result irrevocably causing the fall and disappearance of these countries, nations, cities, influential families and individual people turning against God - just as this turning against its human creators of all the effects of anti-God's actions I explained in

more detail in post #369E to the blogs of totalizm and in #N1 to #N3 from the web page named "newzealand_visit.htm". The reason for this decline and disappearance is that everything that does NOT include the timeless and unambiguously expressed in the Bible commandments and requirements of God, with the passage of time grows into more and more imperfections, distortions, evil and interpretations that are contrary to the content of the Bible. These, in turn, cause that as the greed of people increases and they derive selfish benefits from it, these actions cause more and more harm and destruction, instead of good. Hence either they must be replaced by something based on different principles (at best based on God's commandments and requirements), or they completely collapse, die and cease to exist.

Examples of what I only have so far carefully examined in order to detect the reasons and mechanisms for its growth into evil, and then I have developed and I indicate for them in my research results of the empirically proven methods of this repair and improvement (searched for using the index from my Polish web page named "skorowidz.htm"), include, among others: [1] political systems and states forgetting God's commandments; [2] the "official atheistic science" which lies to humanity and with its monopoly on universal education also keeps convincing people that there is NO God (in spite of the fact that since 1985 I have developed and published a whole series of scientifically irrefutable formal proofs that God undeniably exists and has a truly "iron hand" in managing our entire "world of matter" - these formal proofs are indicated e.g. in blog #135E and in #G2 and #G3 from the web page "god_proof.htm"), while the effects of the current lies of the "official atheistic science" hidden in the skin of alleged its "achievements" thus increasingly more devastating to those who believed in this science and disobeyed God, now is increasingly manifesting themselves in murderous wars, droughts, hurricanes, tornadoes, floods, landslides, earthquakes, volcanic eruptions, etc.; [3] the monopolistic "institution of the Internet" which is already leading humanity to implement the "mark of the beast 666" with its concealment of the truth and support for lies - as I described it in my blog #353E and in #H4 to #H4b of the web page "will.htm"; [4] "money" - which for a very long time has been causing humanity crises and economic collapses, exploitation, poverty, hunger, economic inequality, destruction of nature and the Earth's resources, chemicals and plastics that poison people, etc. - although this money could easily be replaced with the happiness of earned nirvana, as I explain it in blogs #328E, #343E and #351E and in items #C7 to #C9 of the web page "nirvana.htm"; [5] human legislation and the justice system - although the Bible has been showing us for thousands of years how the justice system can be reformed following the example of the method of "depriving privileges" used by God, described in blog #362E and in #I5 of the web page "bandits.htm", which exceptionally effectively rehabilitates people who stray from truth and morality; [6] space exploration using rockets that deplete the Earth's resources and litter the orbit of our planet, instead of my infinitely fast Magnocraft - see the page "magnocraft.htm"; [7] the marital monopoly of women - who using their bodies as weapons and tools for torturing husbands, forcibly wrest from today's husbands the role of heads of families given to men by God, destroying with such robbery the entire future of humanity; and a multitude of yet other failed actions unwisely invented by people and stubbornly and destructively implemented by the rulers and decision-makers secretly controlled by the "powers of evil".

Probably the reader already knows that in the original text of the Bible, a living person is repeatedly called a "living soul" - e.g. see the wording of verse 2:7 from the "Book of Genesis" provided in correctly translated versions of the divinely inspired content of the Bible. (Notice that in order to undermine the truths, goals and orientation towards inducing human research and inquiry, regardless of the version of the Bible actually inspired by God, the "powers of evil" currently began to generate and disseminate numerous false Bibles and alleged biblical books.)

M-209

The reason for calling man a "living soul" is that "man is actually a 'software-immortal' soul to which God temporarily added a mortal body to allow him/her to personally experience another portion of his/her absolutely necessary and specially designed lessons in the 'school of life' that is created by God as our world of matter" (for more details see my web pages: "soul_proof.htm", "2020life.htm", and see blog #299E and #J5 to #J5g from my web page called "petone.htm"). Therefore, the spiritual requirements imposed on the marriage of such a "living male soul" with a "living female soul" were also far-sighted and wisely defined by God in many verses of the Bible. Unfortunately, currently a lot of people reclassify them to this gigantic group of truths and knowledge fought by the "powers of evil" for the detriment of humanity and to the already disappearing progressive human behaviour defined by the Bible. There is a phenomenon called "epigenetic inheritance of trauma" which I described in blog #358E and in #F13 to #F13ab of my web page "soul_proof.htm" - which causes that practically everyone in their reincarnation memories stored in the soul has "rescue programs", ordering him or her to secretly prepare for himself/herself a way of safe escape from unpleasant situations and from dangers or problems, in spite that just such a quick escape route God prepares in advance for everyone in trouble - I describe this God's escape path under the name: law of highway through the sea (in Polish: "prawo autostrady przez morze" - e.g. see publications linked to in my Polish web page "skorowidz.htm"). In turn, today's situation on Earth caused that these "rescue programs" are launched in practically almost every person - especially if the faith in God of this person is unstable because he/she does NOT study the Bible, or belongs to some religion that does NOT adhere to the truths of the Bible, and moreover if he/she DOES NOT observes carefully and does NOT draw conclusions, e.g. from comparing Bible verses with what is currently happening in real life (e.g. conclusions of the type described in my blog #369E and #N1 to #N3 of the page "newzealand_visit.htm"). This growing uncertainty of the future caused that around the middle of the previous 20th century, people began to modify marriage, gradually eliminating its spiritual nature and compliance with the definitions of the Bible, and bringing it closer to exclusively corporeal, material behaviours - just as representatives of "fallen angels" (i.e. UFOnauts), including "demons of desire" who are best described by myths about Adam's first wife called "Lilith". (The nymphomaniac "fallen angel" named Lilith is mentioned in verse 34:14 of "Isaiah" in the Bible. However, the descendants of her 3+1 fingered race, in some folklores described as "succubus" and "incubus" - see blog #347E, who, similarly as Lilith did in biblical times, they today also take advantage of their secret occupation of the Earth lasting to this day by carrying out roaming and raping people at nights - in Poland are well known under the name of "nightmare", i.e. "zmora" in Polish. I published material evidence in form of photos of footprints proving the actual physical presence of such "nightmares" with 3+1 toes embedded in the asphalt of the sidewalk near my apartment in NZ showing these footprints in blog #347E and in K1 to #K1e of the web page "petone.htm". In turn, the beautiful Maori folk sculpture of this 3+1-fingered creature that I know under the names of "nightmare" or "incubus", is exhibited in the Petone museum, less than a kilometre away from my apartment, and only a stone's throw away from the Petone Celtic cross. The rape of women of an entire Maori village by a large gang of these "nightmares" with 3+1 toes were formerly recorded with a 5-panel sculpture - a fragment reduced to 3-panels of which I showed in Fig. #D1 described in detail on my web page "newzealand_visit.htm" - where I revealed the secret removal of as many as 2 panels from this sculpture that was secretly carried out by UFOnauts somewhere between the years 2012 and 2017 by method of going back in time - which eliminated the data redundancy error caused by this deletion of 2 panels and which I described in blogs #345E and #346E and in #I1, #I4 and #I5 of the page "1985_theory_of_everything.htm".) The effects of this gradual departure of today's marriages from the spiritually based definition of "marriage" in the Bible requiring voluntary "giving", and then replacing this definition with an animal-like corporeal gratification

of forced "taking" currently implemented on Earth by the "powers of evil" (i.e. by secretive powers today deceptively called by their modern name "UFOnauts"), I have already described in greater detail in a number of my publications. For examples of these descriptions, see e.g. blogs #203E or #365E and my web pages from which these blogs are adapted. In turn, for the content of the biblical definition of marriage based on spirituality, see in the Bible, for example, verses: 7:3-5 from "1 Corinthians", 5:21-33 from Ephesians, 3:1-7 from "1 Peter", 9:9 from "Kohelet or Ecclesiastes", 2:18-20 from the "Book of Genesis", and a whole range of others also referred to in the videos linked here in items #I1 and #I2. The most important spiritual requirement of God from spouses is that every marriage should operate on the principle of mutually voluntary "giving" instead of forced "taking" from the spouse - as I explain it in more detail, among others, in blog #365E and in #V1 to #V1a of my web page "humanity.htm". In order to wisely cause this voluntary giving, God very far-sightedly specifies in the Bible his requirement that the wife is to be a helper and life partner of her husband (see verses 2:18-20 from the biblical "Book of Genesis"), because it is the husband who receives from God a specially designed for him a mission to accomplish on Earth (for the execution of which he is directed by God by the events of fate and destiny, although usually he consciously does NOT know about the existence of his mission), and hence this husband also receives from God the power of the head of the family and the authority over his helper, whom is his wife and her body to help him accomplish this mission. (After all, no mission will be successful with two heads - as warned by numerous proverbs of practically every nation, e.g. the Polish "woe to that house where the cow bullies the bull" - in Polish "biada temu domowi gdzie krowa przybodzie bykowi".) However, in order for the husband NOT to abuse or neglect his authority, for the sake of balance, his wife wisely receives authority from God over her husband's body. Such specification of the rules of coexistence in accordance with the definition of marriage in the Bible means that each married couple can arrange all aspects of their life (including sexual, intimate, emotional, spiritual, economic, etc.) in their own way, so that neither the husband nor the wife suffer from deficiencies e.g. in sexual relations which provide them with a lot of moral energy which is so necessary for health and life, or suffer from lack of intimacy or awareness of being loved and respected, etc. I once watched a video about the curiosities of the female body, in which, based on some research, it was claimed that having one sexual intercourse burns in a woman the same number of calories as 7 hours of physical exercise - if I remember correctly, performed in a gym. Since the number of calories burned is a measure of the amount of "physical work" performed by people, this means that even if my unit of work and moral energy named "1 [hour of physical struggle]" marked as 1 [hps] that I used to quantify the amount of physical work needed to earn nirvana, burns the same amount of calories as at least two hours of female physical exercise in the gym, still one sexual intercourse could be for a woman the equivalent of generating of up to three [hps] of moral energy. (Note that my unit of "moral work" and "moral energy" called "1 [hps]", as well as the concept of the "relative level of moral energy" marked with the Greek letter "μ", i.e. "mu", I explained in #D2 from my web page named "nirvana.htm". I introduced my unit [hps] during quantitative research on nirvana in the humble conditions and my limited situation of a professorship in tropical Borneo, in order to measure with it the amount of "moral work" put into obtaining and maintaining the "earned nirvana".) This is why young married couples who have around one sexual intercourse a day with the motivation of "voluntary giving" prescribed by the Bible, they can increase a woman's "mu" even to above μ=0.5, making her exceptionally happy in the initial period of marriage. If both of them were then able to maintain their motivations on "giving" instead of "taking", and in addition they also found some additional source of moral energy pre-programmed to induce happiness, then they should be able to achieve totaliztic nirvana within about a year, and then maintain it at themselves for as long as they do NOT change their behaviour. This is also why these young married couples, after the cessation of their regular sexual intercourses,

experience an excessively rapid loss of moral energy discussed here - especially when these and all other physical works of a given wife lack proper motivations for "voluntary giving" - which lack is to pre-program the moral energy generated by them to perform effects other than inducing happiness. After all, "moral work" motivated in this way only appears in the sexual relations of married couples in accordance with the recommendations of the Bible, because it results from the purity of their spiritual motivation of "giving" aimed at inducing happiness in the other person, and from the considerable physical "moral work" put into these sexual relations. (However, the "moral energy" pre-programmed to cause happiness is NOT able to be generated by animal-like corporeal sexual relations aimed at "taking", i.e. by e.g. lust, adultery, one-night stand, "hookup culture", visit to a prostitute, etc. - because spiritually they are motivated by the somehow forced "taking" of pleasure, instead of the "voluntary giving" of happiness recommended by the Bible. The way in which any physical work is spiritually motivated, depends on how is pre-programmed the intelligent moral energy then injected by this "moral work" into the soul of the person performing that physical work. This is why, for example, the moral energy of kung-fu adepts who try to develop for themselves some unique ability, then realizes this ability for them upon request.) Moreover, sexual relations themselves, even in the most loving and most frequently intimate marriage, generate an amount of "moral energy" that only barely covers in everyday life its loss to natural dissipation. Therefore, in order to increase faster the amount of this energy in their souls needed for a happy life, in addition to sexual relations, both husband and wife should also perform some other physical work motivated by the happiness of others, which will also generate this valuable moral energy.

The breakthrough discovery of the existence of "moral energy", and the engineering research of "how" to generate this energy and how to release its action, I made in 1996 after taking up my professorship on the newly established University at that time having campus still surrounded by jungles of tropical island of Borneo. Hence the information that I present here about this intelligent energy comes from the so-called "first hand", i.e. from the discoverer and at the same time also a researcher who personally experienced everything described here about this energy. Initially I called this energy "zwow" (short from Polish "zasób wolnej woli" meaning the "capacity of free will") because I had previously noticed that it increases our capabilities and chances of actually achieving of what desires our so-called "free will" - see the web page "will.htm". Then I undertook further research on this then discovered "moral energy", which, with small breaks, continues practically until today. So let us summarize in the following subitems {#I1a} to {#I1n} the most important so-called "milestones" that mark significant events in my research on intelligent "moral energy":

{#I1a} My first experiment confirming the actual existence and possibility of instrumental detection and quantification of "moral energy". In 1997, in Borneo, I undertook an extraordinary experiment of intentionally increasing the accumulation in my "soul" of the recently discovered "moral energy". I described this experiment in more detail in the INTRODUCTION and in "part #L" of my web page named "smart_tvs.htm", and partly also in my blog #335E. As a result of this experiment, I suddenly reached a state of overwhelming happiness that, because of its tenacity, completely surprised and even scared me. After all, that feeling of happiness was very long-lasting and much stronger than, for example, the strongest orgasm during sexual intercourse, and it is known how short-lived these orgasms are. Meanwhile, days and then weeks passed, and this overwhelming happiness would NOT leave me. However, since tropical Borneo is full of insects and unusual illnesses, this stubborn happiness reminded me contents of books I read in my youth about old-time travels around Africa. I knew from these books that in Africa there is a tropical fly called "Tse-Tse" (see https://www.google.com/search?q=tse-tse+fly+Africa), the bite of which causes persistent

coma and then death. So I started to wonder whether the indescribable happiness that came over me and was NOT going to leave me was not caused by being bitten by some Bornean relative of the Tse-Tse fly, which, however, instead of a coma, causes a feeling of indescribable happiness. So I started feverishly studying books from the library of the University, where I was lecturing at that time, to find out where this extraordinary happiness came from. Finally, I found in some book that this is the happiness of an unique phenomenon called "nirvana", which later I described on my web page "nirvana.htm". In this way, empirically, and as the first scientist on Earth, I discovered how to earn a lasting feeling of "totaliztic nirvana". My nirvana lasted continuously for about 9 months and disappeared only after the end of my professorship in Borneo and my return to New Zealand - where I had NO opportunity to continue doing the physical and motivated by "voluntary giving" so-called "moral work", which first caused and then sustained this nirvana for me.

{#I1b} Empirical research on "moral energy" carried out during experiencing my 9-month "earned nirvana". Having a scientific mind from "birth" (as opposed to having a "scientific job for salary and prestige"), throughout the duration of my earned nirvana I also scientifically researched it and experimented with it, e.g. with the aim to determine how much of "moral work" is needed to generate the nirvana (e.g. by using my units [hps] of moral work), how the motivations and other factors cause a noticeable increase or reduction of nirvana intensity, etc. I then discovered, for example, that there are different levels of earned nirvana, and although the lowest level of it causes a feeling of spiritual happiness of a clearly higher intensity than, for example, the feeling of physical pleasure during sexual orgasm, there is still an even higher level of nirvana, which I called "Niagara", because it makes happiness so stunning that it bursts from inside our body and roars like the unstoppable waters of Niagara.

{#I1c} The discovery of the constant circulation of "moral energy". One of the effects of the research on "moral energy" carried out during the time of experiencing my nirvana, was the discovery made then that "moral energy" constantly flows and escapes. Therefore, in the sense of its characteristics, this intelligent "moral energy" that causes nirvana, accumulated in the human "soul" through moral work, shows a great similarity to the circulation of nutritional "oxygen" through the human body. Just as with the work of our lungs, we obtain oxygen from the air and pump it into the blood, causing that, thanks to the work of the heart, this oxygen nourishes every cell of our body, and then its products are excreted in the urine and through the skin to the surroundings, so also physical work performed by any muscles of our body absorbs intelligent moral energy from the environment, pre-programs it with the motivations and feelings that prevail in us while performing this work, then the work of muscles pushes this moral energy into our "soul", from where it is then released through our numerous chakras and micro-chakras, realizing in our body a kind of physical effects that we have pre-programmed into it with our motivations.

{#I1d} The identity of the ever-moving "moral energy" to the Chinese "chi" energy and to the energies photographed with "Kirlian cameras" - see https://www.youtube.com/results?search_query=kirlian+photography . When I scientifically discovered and researched "moral energy", I did not know yet that, once again, I was discovering something that, under completely different names and different scientific interpretations, has been known and described since ancient times. By scientifically analyzing the characteristics of the "moral energy" that I discovered, I realised its identity to the ever-moving energy called "chi" by the Chinese. Moreover, my analyzes have shown that the moral energy escaping from practically all living organisms and inanimate objects is also that eternally moving, glowing, intelligent energy that is shown to us by these so-called "Kirlian

photographs". As I also described it in blog #368E and in #B5.1 and in #F1 to #F5 of the web page "pigs.htm", the Chinese have been using the benefits of this energy in their everyday life for over 4700 years under the names "chi" and "Feng Shui", while in ancient times to utilise technically its operation, they constructed the so-called "Zhang Heng seismograph" described on the web page "seismograph.htm" - which detected earthquakes over hundreds of kilometres and which to this day human scientists have NOT been able to build correctly. So after rediscovering it, I teach how to use this intelligent energy to repair many problems of humanity - calling it by its most appropriate name, "moral energy". The above allow us to deduce logically that phenomena currently considered to be "spiritual", as well as phenomena purely "material" (i.e. the only currently considered and researched by the monopole of "official atheistic science") have the same source and origins which are "God Drobinas" used by God as a building material from which God created and with which God manifests everything that exists in the entire universe. Thus "moral energy", as well as all spiritual phenomena, all of them can be measured and registered with human build instruments. I already know that the flow of moral energy is shown on Kirlian Photography. Since I also know that the carriers of this moral energy are eternally moving "God Drobinas", who also are carriers for programs of human souls (see web page "2020life.htm"), and also source for other phenomena NOT considered to be worth researching by monopoly of "official atheistic science", it is about the time that the new "totaliztic science" (see #C6 from my web page "telekinetics.htm") starts to build devices for registering and measuring these spiritual phenomena - the first of such devices are already described in the Polish treatise [7b] (see web page "tekst_7b.htm") and on my web pages "telepathy.htm" (see "telepathic pyramid" in there), and "seismograph.htm" (see "Zhang Heng Seismograph" in there).

{#I1e} Pre-programming with our "motivations" and "feelings" the types of physical effects that the intelligent "moral energy" released from the soul is supposed to cause. This is why, for example, by doing physical work with the motivation to make our neighbours happy, we pre-program this intelligent moral energy to induce happiness also in ourselves when it is released from the chakras of our "soul".

{#I1f} My discovery that abundance of this intelligent energy influences the well-being of a given person, while the lack of it thereof initiates "illnesses of the soul" - e.g. "depression". While still in Borneo, I also discovered that the relative amount of "μ" (i.e. the "mu" coefficient) of moral energy accumulated in the "soul" drastically influences the well-being of a given person. The first descriptions of this discovery - that in my opinion represents a breakthrough for psychiatry and psychology, I published almost 30 years ago, in 1998, in subsection II3.1 from "volume 4ii" of my monograph [1/3], distributed free of charge on the web page "tekst_1_3.htm". Unfortunately, to this day my discovery, which can, for example, almost completely eliminate depression and suicides caused by depression, has NOT been accepted by the monopoly of "official atheistic science" and its medical, psychological and psychiatric disciplines. Like everything that is particularly heavenly, also this empirical phenomenon of "earned nirvana", which re-evaluated my entire life, disappeared for me some time after I finished my professorship in Borneo and returned to New Zealand. In New Zealand then I had NO conditions to discreetly continue any "moral work" that would maintain my nirvana. (The open continuation of such work risks the decapacitation of the generation of moral energy caused by jealous, hostile, unfriendly, or angrily disposed viewers looking at our work and mentally condemning us or what we do in their sight.) However, the disappearance of my nirvana did NOT stop my research on this phenomenon, especially on its applications that can help other people to eliminate the problems that bother them. For example, the results of my watching of the impact on my own well-being of a decrease in my "mu" coefficient in New

Zealand to a value well below μ=0.4, and noting how low the value of "mu" is there in a large number of people whose well-being and behaviour I was able to discreetly monitor, led me to clarify the extremely important discovery previously made in Borneo, that the amount of "moral energy" accumulated in our "soul" determines our everyday well-being, attitude towards ourselves, attitude towards other neighbours, attitude towards life, etc. Currently, the most extensive and systematic descriptions of this discovery are provided in item #D3 of my web page "nirvana.htm".

{#I1g} A method of treating depression through the generating of "moral energy". The clarification of that discovery that it is the lack of moral energy that causes depression, allowed me to develop, I believe, the only possible, truly effective, and deprived side effects principle for a method of treating the "illness of the soul" called "mental depression", and for preventing suicides caused by this depression. I described this principle in blog #318E and in #C6 from the web page named "nirvana.htm".

{#I1h} The need to verify my previous belief that "moral energy" is generated only by voluntary "moral work". My previous finding, which I discreetly confirmed with empirical observations, that in fact every person whose level of moral energy "mu" falls below μ=0.3, falls into a state of depression, also directed my attention to the probable mistake in my previous belief that performing "physical work" with other motivations than "voluntary giving", does NOT generate "moral energy". This is because my later research revealed that works NOT motivated by "giving" do NOT generate "earned nirvana", but generate "moral energy" pre-programmed to induce physical phenomena other than the feeling of happiness. For example, by discreetly examining e.g. athletes and bodybuilders who, in gymnasiums or during sports training, perform the physical work of their training and exercises, typically motivated at "taking" as they do it mostly for themselves, I determined that they also do NOT fall into depression if they have NOT previously given up their regular efforts. It's just that the manifestations of releasing their intelligent energy are different than the manifestations of releasing energy generated with the motivation of "voluntary giving". So I started to believe that in fact absolutely every "physical work", regardless of whether it is voluntary or forced, generates moral energy and thus prevents falling into depression. By the way, because they motivate their training by "taking" contrary to God's commands, instead of "giving" in accordance with God's commands and requirements, these athletes and bodybuilders lose the unique opportunity to experience the happiness of earned nirvana while building their muscles and body appearance. To earn also nirvana it would be enough that instead of the unproductive work of physically overcoming the resistance of training machines in gymnasiums, they would do the same work altruistically for the good and happiness of some people - e.g. to carry in the winter supply of coal or potatoes to the cellar of some oldies who themselves would NOT be able to accomplish such carrying, thus then the change in the motivation of athletes and bodybuilders from "taking" into such "giving" would simultaneously bring them a "totaliztic nirvana" together with an increase in their muscularity and slenderness of the body. Even if these athletes do NOT put in as much muscle work in gyms as I did in my experiment in Borneo, they still probably generate an amount of moral energy that is higher than their daily dissipation of this energy. So over time, by changing their motivations to "giving", they would earn the happiness of nirvana. After all, even properly motivated nurses from hospitals can earn nirvana for themselves (see #B3 of the web page "nirvana.htm") - although their workload is probably much lower quantitatively than the work input in training e.g. bodybuilders or professional athletes.

{#I1i} My memory of participation in shows of "kun-fu" masters from Shaolin of China,

providing me with data proving that each constantly repeated physical work generates moral energy. In my current recognition that in fact every physical work generates moral energy, initially induced by the empirical observation that athletes do NOT experience depression until they stop their training, I was finally confirmed by subsequent analyzes of the training of "kung-fu" masters from Shaolin in China. In shows of almost miraculous abilities of these masters I had the opportunity to participate in person during my professorship in Malaysia, and I described them in more detail in subsection B3.2 from volume 7 of monograph [1/5] distributed free of charge on the web page "text_1_5.htm", and partly also in (4) from the web page #K2 "god_exists.htm". As I found out, adepts of e.g. kung-fu, who train their bodies and muscles to learn some "superhuman" ability (e.g. breaking steel rods into fluff or into tiny fragments with their own heads), also generate a lot of intelligent moral energy for their souls with these physical exercises. However, with their motivations for performing these physical exercises, they pre-program the generated moral energy for a specific effect of their actions (e.g. for smashing steel rods into fluff when they come into contact with their heads).

{#I1j} Necessity of correction to my previous publications about "moral energy". In other words, my latest correction to the original discovery about the generation of moral energy, states: every physical work generates moral energy - but the difference in the motivations for "taking" or "giving" with which each physical work can be performed, as well as the feelings and situations that accompany this work during its implementation, can pre-program into the moral energy generated by this physical work a huge range of commands "what" final effects this energy is to produce during its subsequent release from the soul. This my publication here is the first in which, having already been certain of the above fact, I officially report, explain, and support with evidence this correction to my previous discovery. The consequence of this amendment is, among others: assuring the reader that every type of sexual intercourse, including even intercourse with a prostitute, also generates moral energy in large quantities - however, the action of this energy during its release from the soul will depend on the motivation and feelings with which it has been pre-programmed. This is a warning sign. After all, for example, in wives who practice adultery, incorrect pre-programming of their moral energy may cause disgust or even hatred towards their husband or numbness and feelinglessness in relations with their husbands. In addition, some types of work may also have highly harmful consequences, e.g. prostitution - venereal diseases, e.g. "kung-fu" fighting or crimes - bodily injury or confrontation with the justice system.

{#I1k} The importance of the milestone age of 60. In 2006, I reached the age of 60 from the growth part of my life. I also knew then that the maximum of 120 years of human life consists of a cycle of 60 years of growth and a cycle of 60 years of decline described by the Chinese lunar calendar based on the animal zodiac, which about 4,700 years ago was developed and given to the Chinese by a friendly to humanity, superior intelligence much higher than that of humans - I explained the history of this calendar in blog #368E and in #B5.1 and in #F1 to #F5 of the page "pigs.htm". So starting from 2006, I initiated to empirically trace "how" in these next 60 years of the declining part of every person's life (described by the Chinese calendar) disappear the abilities and chances to earn a totaliztic nirvana. I discovered then that if, after building my "time vehicles" described on the web page "immortality.htm", the experiencing of the happiness of nirvana becomes an irrevocable requirement to be shifted back in time to the years of youth, this shifting back cannot be carried out later than in the 60th year of a given person's age. This is because after the age of 60, all human physical potentials (i.e. even the speed of passage of time) are significantly declined - see my blog #312E or item #L3 of the web page "oscillatory_chamber.htm".

{#I1l} The discovery that, unlike men, women somehow feel in themselves a "lack of moral energy", described by them as a kind of "inner emptiness" in their soul (I suspect that this feeling is somewhat similar to how indefinitely manifests itself in men e.g. a "hunger" for sexual intercourse). The group of the most interesting findings about moral energy also includes the discovery that during my research aimed at developing the method described here for saving the breakdown of today's marriages caused by a lack of moral energy, while reviewing videos on this subject distributed on the Internet, I discovered that most women physically feel a lack of amount of moral energy in their souls that is required for their happy life. Women describe this lack of moral energy felt in their "souls" as an "inner emptiness", void, numbness, a lack of relationship with themselves, and with several other descriptions. Unfortunately, the "powers of evil" have cleverly forced women into a "culture of illusion" and the belief that it is their husbands or lovers (and NOT themselves and the intelligent moral energy generated by them) who are responsible for filling the void in their "souls". This culture, supplemented by the effectiveness of the blockade with which the "powers of evil" prevent people from learning about my publications that have been disseminated since 1998 and which provide people with knowledge about the existence and operation of "moral energy", cause that firstly wives close their legs to their husbands. Then they start the so-called emotional marital betrayals - see https://www.youtube.com/results?search_query=emotional+affair (which, like every sexual intercourse, generates a lot of moral energy for them). Finally believing in the "delusion" that it is a lover (and not a return to practicing sexual relations that generate a lot of moral energy) who will restore happiness to their lives, they decide to divorce. After the divorce they end up alone - because who wants to marry a divorcee about whom he knows that she cheated on her previous husband. This "inner emptiness" of a woman's soul is best described in videos of a female marriage guide in my opinion currently the best in the world that is publishing her findings on the Internet - the eye-opening videos of who are collected in the "podcast" from YouTube with the address: https://www.youtube.com/@thehappywifeschool . However, apart from this wise marriage guide, about the need to fill up the "emptiness in women souls", to eliminate sexual numbness and feelinglessness, and to "establish a relationship with oneself" - which are caused by the delusion that it is the husband or lover who should fill this missing element of the soul of women (means NOT women themselves through the personal generation of moral energy), are also emphasized by other researchers and sources - I have linked to videos containing them below, e.g. in Videos #I1xyz .

{#I1m} The nirvana political system. Let us return, however, to the "milestones" and history of discoveries related to moral energy and to the healing of "soul ilnesses" caused by the lack of this energy. Regardless of learning about the "world pandemic of wives closing their legs to their husbands and the resulting marriages based on the terms of living as stranger roommates" - the research and description of the proposed method of treating marriages devastated by it I have included here, also the same in-depth knowledge and experience of "earned nirvana" allowed me to undertake research work over the "nirvana political system". I presented this system, among others, in blogs #328E, #343E and #351E, and in #C7 to #C9 of the page "nirvana.htm". Together with a friend, we also created a 33:36-minute Polish-language video (but with English "cc"), available on YouTube from 2021/4/22, entitled "Świat bez pieniędzy: Ustrój Nirwany" (which title can be translated as: "World Without Money: Nirvana Political System"), and which is available for free at https://www.youtube.com/watch?v=W9YFI6Fer9E .

{#I1n} What's next in my plans for research on moral energy. The most recently undertaken topic of the application of the researched knowledge and truth about the existence and operation of intelligent "moral energy", is the engineering development of "how" to pre-

program the moral energy generated by oneself, and "how" then to saturate with it inanimate objects and the nature surrounding us while simultaneously obeying the commandments and requirements of the Bible, so that the characteristics of moral energy then implement the intended supernatural effects for us. My latest work that I have already published on this subject is blog #369E and #N1 to #N3 from the web page "newzealand_visit.htm". However, in fact this research is based on observations made during my professorships in Malaysia, Borneo and Korea that revealed to me how "giving" strong feelings to any object saturates it with our moral energy pre-programmed with the motivations with which these feelings are directed to this object - e.g. see #D1 to #D3 from the web page "malbork .htm", and subsections I5.7 from volume 5, as well as JB3.2 from volume 7, of my monograph [1/5]. This, in turn, allows - if we, as a civilization, deserve that God gives to us such a chance, that humanity is to develop methods, e.g. "how" to give a steel sword the ability to drive it into a stone like into butter (see https://www.youtube.com /results?search_query=galgano+sword+in+the+stone) or even how to pierce the currently unmatched hard shells of UFOs with a sword, or "how" to make our steel tools resistant to rust and the effects of time (see https://www.youtube.com/results ?search_query=mysterious+sword+that+defied+time), or "how" to give some armor the ability that no bullet, explosion or weapon would be able to damage it, etc., etc. After all, there are archaeological discoveries, currently carefully hidden by the monopoly of the "official atheistic science" obedient to the "powers of evil", proving that all the above supposedly "supernatural" features of inanimate objects and nature are available to people who act in accordance with God's commandments.

The learning "how" to generate the "moral energy" absolutely necessary for marital happiness and durability, now is exceptionally urgent because, unfortunately, the biblically defined operation of marriages only lasted until machines became more and more widespread. After all, machines gradually eliminated the "physical work" necessary for any human action to be classified as the so-called "moral work". Moreover, machines have also eliminated the moral motivations of "giving and volunteering" when performing any "jobs", replacing them with the monotony of unmotivated activities serving only to earn and to take "money" - in today's humanity desperately needed to live and to pay bills. Meanwhile, meeting both requirements: "voluntary physical effort" and "motivations of 'giving' aimed at the good of others", is absolutely necessary for programming the intelligent moral energy that has just been generated to bring happiness to us - as I explain it in detail in items #D1 and #D2 from the web page named "nirvana.htm" and in publications linked there. Unfortunately nowadays, the majority of married couples living in cities do NOT perform almost any voluntary physical work motivated by selflessly "giving" something to others, thus programmed by such motivation to induce someone's happiness with the product of these works - i.e. works of the type that I described in the INTRODUCTION and in "part #L" of my web page named "smart_tvs.htm" and partly also in blog #335E. As a result, when for any reason after the wedding, a married couple stops regular sexual intercourse (e.g. because the husband or wife goes on a multi-month contract to a distant town), the level of moral energy in both of them, pre-programmed to induce happiness, suddenly begins to drop rapidly. This drop can easily reach the harmful level when "mu" coefficient amounts to $\mu=0.3$ (i.e. "provocativeness"), about which I warn in blog #318E and in item #D3 of the page "nirvana.htm" that after "mu" falling to it or even below it, people become "opposite to normal", i.e. they fall victims of the illness of the soul called "depression", they lie, and in accordance with their "free will" they always make conscious decisions to act immorally and in whatever they do to listen only to their own whims and ignore the whispers conscience. Wives excel in such behaviour, because they begin to strongly feel the lack of something in their lives, NOT KNOWING that it is the "moral energy" pre-programmed

for happiness, which they themselves are able to, and should, constantly replenish in themselves by also performing other "moral works" than voluntarily helping the husband or, for example, do works other than marritial sexual intercourse - an example of one of such different works that generates moral energy pre-programmed to bring pleasure or happiness is described in "Problem 1" from item #D2 of my web page "nirvana.htm", while a whole series of similar works I discuss in subsection JE9 from volume 8 of my monograph [1/5]. Because by that time wives usually already knew almost all the imperfections of their husbands, which imperfections are "normal" and consistent with the statement in the Bible that each person is imperfect (e.g. see verse 3:23-24 from the "Letter to the Romans" explained in more detail in #F2 of blog #368E and the web page "pigs.htm", or see Truth (#1) from #V1 in blog #365E and in the web page "humanity.htm", or see the well-known quote which warns wives about the existence of a set of vices and imperfections in each person, expressing it with a wise warning "beware of illusions it has NO flaws" - see https://www.google.com/search?q=beware+of+illusion+it+has+no+flaws), and at the same time because today's rapid spread of the addiction to hookups (in English "hookup culture"), described in more detail in #V2 of my web page "humanity.htm", and addiction to hand-phones, usually convince wives that it is their husbands (and NOT they themselves) who are obliged to make up for any deficiencies in anything felt by women. (Interestingly, it is the addiction to hand-phones and multimedia that creates both a way and a compulsion that leads to emotional affairs.) So these wives begin to blame their husbands for the feeling of "lacking something" (i.e. for lacking in their "souls" the "moral energy" that causes a feeling of happiness). Thus, having hand-phones or computers with access to multimedia, in order to make up for these mysterious deficiencies, wives usually begin to break the requirements of the biblical definition of marriage by re-establishing or rekindling their initially innocent-looking contact with supposedly "platonic friends", that is, usually with unmarried "men from their past or work" (see https://www.youtube.com/results?search_query=unmarried+male+friends+pf+wifes, i.e. with men usually called "just friend" by these wives, see https://www.youtube.com/results?search_query=just+friend+of+wife) - as it is best described by the approximately 11-minute English-language video "Married women can't have male friends" at https://www.youtube.com/watch?v= qLR-OtcbCsc . Over time, these contacts turn first into "emotional affairs" (see https://www.youtube.com/results?search_query=emotional+affair), and then into extramarital "intimacy" and secretly repeated "erotic infidelities". It is common that these betrayals are lasting for years - after all, their "platonic friends", being men in today's immoral times, usually see NO reason NOT to enjoy these "free plums of sexual pleasure" presented to them without any requirements, effort, or risk. Since all sexual, intimate and emotional needs of these wives are usually met in this way, these wives "close their legs" to access by their husbands, and if these husbands demand sexual relations, the wives start to refuse, nag, complain, and call them insultingly, ignore, and treat them in a way that is completely stripped of respect. Ultimately, such treatments typically lead to divorce, which in 2024 was initiated in around 80% by wives who were often emotionally and erotically unfaithful to their husbands. Unfortunately, after the divorce, these wives suddenly discover that their "platonic friends" do NOT want them anymore - after all, the saying goes "why buy a cow if one can drink fresh milk for free everywhere?" In English, what happens after a divorce to many of these probably previously unfaithful ex-wives is called: hitting a wall hard (see https://www.youtube.com/results?search_query=hitting+wall+hard). Research presented in the 9:09 minute English-language video titled "The 4 stage addiction of an affair" and at the address https://www.youtube.com/watch?v=G5SrqpdRlME shows that only about 10% of such divorced due to their wives' adultery, marries her lover, and out of this number of weddings, as

many as 75% to 80% end in divorce again (probably again due to the wife's betrayal - after all, "a leopard does NOT change its spots").

The salvation from the above development of today's marital situation is to start increasing the "moral energy" pre-programmed to cause happiness - starting as early as possible, preferably from the very beginning of sexual intercourse or from the beginning of marriage, i.e. when both parties are still enthusiastic in every matter and when this increasing is early enough so that in the case of some random events, or the arrival of e.g. the "time of karma return to one of the spouses" (see the web page "karma.htm") which according to my research typically comes after about 7 years from the wedding date, the level of this moral energy in neither of the spouses did NOT pose a danger of its "mu" falling below μ=0.3. More precisely "how" to generate this moral energy, I described in detail in engineering terms, among others: in items #D1 to #D3 and #C6 from the web page "nirvana.htm", and in my blogs and other publications linked in there. Extremely important in this generation of moral energy is that it is caused only by voluntary physical work that use our own muscles (including, among others, work performed during e.g. marital sexual intercourse). It is also best if this work depends on postulated by the Bible "giving" to other people something that they need and that will bring them pleasure or happiness, i.e. work that is NOT motivated only by obtaining benefits from it mainly for oneself. This is because only such physical work of "giving" pleasure or happiness causes pre-programming of the generated moral energy to induce a feeling of happiness in the person in whose soul this moral energy is accumulated. This is also why, for example, the work of a prostitute, or the sport effort of building one's own muscles in gymnasiums, do NOT generate moral energy that causes happiness - although they pre-program the moral energy generated then to cause effects that were defined by the motivations and feelings with which a given person performed these works (e.g. in the case of work prostitutes - earning money or e.g. hating specific clients, in the case of working in a gym - muscle growth or a more muscular appearance of the body). Therefore, people who believe in God and read the Bible, long before the wedding (e.g. right after the engagement) should conclude some kind of written covenant in which both sides will agree with each other at least on the most controversial aspects of fulfilling the biblical definition of marriage in their marriage - see item #I2 below.

I am to illustrate the descriptions of this blog #370E with videos from youtube.com that expand the information discussed here. (Unfortunately, I have yet to find well-prepared such videos in other than English languages that would precisely discuss the problems of married life solved here - if I find them, I will provide links to them.) In May 2024, I found mainly English-language (good) videos on this topic, to which I am linking here. This causes, among other things, that watching these videos requires at least a minimum knowledge of English, although it will also increase the viewer's English knowledge. After all, almost all of these videos have the so-called "closed captions", i.e. narrative subtitles, activated by clicking the "cc" icon. Moreover, all videos can be stopped at any time by clicking, and then again restarted with clicks. This allows one to translate all their words into own language from the "cc" narration subtitles after a short pause, and thus additionally train in understanding English.

In item #I2 of this blog #370E, as well as in three items #I2 to #I4 of the web page "biblia.htm", I provide in engineering terms, i.e. "step by step", examples of engineering procedures "how exactly" and "why", from the first moment of making a decision about directing one's future towards a wisely defined by the philosophy of traditional marriage designed by God and described in Bible verses, it is worth and should be build solid foundations that will make this marriage consistent with the biblical definition of marriage, thus also filled with love and durable. In these three provided examples, I indicate methods of preventing

marriage from completely departing from its biblical definition in as many as three typical situations of today's humanity. I will also describe in more detail the engineering guidelines for these three situations, providing for them the phases (or steps) of building the foundations of a future marriage on the principles of the Bible, which, in my opinion, will be a source of "how" and "why" guidelines for almost all situations one may encounter in real life. For each of these situations, I will also indicate English-language videos that expand and provide empirical material confirming the correctness of the engineering procedures recommended for a given situation. Because, like every human being, I am also highly imperfect and, moreover, a male, whatever I write here is probably, like everything human, NOT absolutely objective, and probably in a completely unintentional, accidental and unconscious way it has been saturated with some shades of "male bias" - this is why, and also to shorten these descriptions, I am to use almost exclusively the words "wife" or "woman", although what I write about her here will typically refer to both partners of the marriage, i.e. both to the husband and to the wife (if it refers only to one of them, then I will specify it, e.g. with the words: husband or wife). Here are the three marital situations discussed here:

See item #I2 below: advice addressed to young people who believe in the truth of the Bible and are planning their first marriage. (After all, about the Bible it is already scientifically proven that it was in fact inspired by the undeniably existing and omnipotent God, who created each one of us and constantly takes care of us - e.g. see blogs #135E and #228E, or see the 6:08 minute video "Jesus found in ancient records of China" at the address: https://www.youtube.com/watch?v=XRqumsGuFo8 .) Meanwhile, life confirms that getting married is typically the most important decision we ever make and which can either make us happy, or break us and destroy. Therefore, the advice can be very helpful if two young people of the opposite sex who believe in God, i.e. a man and a woman, have recently met and they are both wondering "how" to best lay the philosophical foundations for a biblically consistent marriage in today's times of lack of faith. This is because today's "modern" marriages are based on a philosophy that violates the definition of marriages from the Bible - see {#I2b} from #I2 below. In today's world of "feminism", "hookup culture", "emotional betrayals" with supposedly "platonic friends" of the opposite sex, lack of actual communication between young people, and young women sometimes "accounting" dozens or even hundreds of nights spent in beds with different men, marriages have a very high chance of quickly ending in bitterness, losses and the madness of divorce - after all, the principles of most of them are against God and NOT with God. Therefore, based on the results of the research I have carried out so far, the advice listed in #I2 below provides young people who believe in God with guidelines written in an engineering style and indicating the main stages or steps of a detailed procedure "how" a candidate for a future wife who has been already met, liked, and her character preliminary learned, to convince, discern, or make sure during occasional conversations whether it is possible to jointly develop consensus on the correctness and goodness of the need to base marriage on wise and timeless guidelines from the Bible. During such casual and occasional conversations, special attention can be paid to determining whether, on the basis of procedural and empirical warnings in English called "red flags", the candidate for a wife or candidate for a future husband just met, meets or does NOT meet the basic requirements that the Bible and empiricism indicate that they are absolutely necessary to build a happy married life, and which I have detailed in {#I2a} from item #I2 below. It should also include the formulation and mutually accepting of a voluntary but written as a kind of "covenant" document, by human laws in English atheistically called "prenup", discussed in {#I2e} below that describe engagement. This document may contain a mutual agreement that will be binding for both of them, detailing the voluntary and mutual rules of conduct of both young people who believe in God and study the Bible and plan to become future spouses, and which will be binding for them from the first

day after the wedding. However, the most important item of these preliminary conversations should be the promise to each other that both participants of this couple are ready to voluntarily undertake the "moral works" described in {#I2f} from item #I2 below with the motivation of "giving" prescribed in the Bible, aimed at constant maintaining the level of their moral energy within "mu" between μ=0.4 and μ=0.5, and then followed by undertaking immediate, mutual, decisive and continuous implementation of this promise in real life - which will guarantee them a long and happy married life.

ATTENTION. Here I am pointing out numbered examples of numerous irrefutable historical confirmations that the increase of "moral energy" pre-programmed with the motivation of "giving" is to generate happiness, strengthens such biblically compatible marriages for living together forever in mutual respect, harmony, love and happiness, and that the present unanimous within almost the entire humanity, the departure of wives with "mu" coefficient below μ=0.3 from this compatibility of marriages with the Bible, is the proof that this departure was secretly forced upon us with an advanced technology (e.g. telepathy or hypnosis) by our fierce enemies and relatives existing outside humanity, praying for the future of which enemies the Bible also commands us to do. (1) The first historically verifiable group of these confirmations is the life of love and happiness of most married couples from my parents' generation in a poor, war-ravaged, starved, abandoned, and persecuted by the rest of the world, and completely deprived of almost all today's machines and home appliances, post-war Poland from 1946 to 1964, in which absolutely everything was made mainly with one's own hands. During this period, I had the honour and pleasure of living in the house of my parents, and for one year in my grandmother's house, both of them living in the small suburban Polish villages of Wszewilki (see the web page "wszewilki.htm") and Cielcza (see the web page "cielcza.htm"). The rules of life in both of these villages were then drastically different from the rules of life in the fortresses-apartments of today's cities, barricaded against their neighbours. Suffice to jokingly say it here, for example, that women from one end of these villages knew even what the wives from the other end were cooking for their husbands and children for dinner. So if a wife (like do today's urban wives) would force then her husband into celibacy by closing her legs for him, or if she lived with her husband on the currently popular principles of a completely alien roommates, and spoiled her reputation by satisfying all her intimate needs with a "just friend" that was NOT her husband, then the whole village would immediately know about it. Of course we, the young generation of these villages, would also know about it - after all, then everyone quickly learned the truth and there were NO so-called "privacy laws". However, until the fall of communism in Poland, I never heard of any such case (just as I did NOT hear of anyone taking drugs at that time). At the same time, however, I know that the wives of these villages then lovingly performed a lot of voluntary "moral work" motivated by the "giving" recommended in the Bible. For example, let's just consider the job of cooking dinner for a really loved family. For today's city wives, it comes down to effortlessly opening a few cans and flipping a gas or electric switch to heat up for their husband's the ready-made contents of those cans - the food of which is packed with industrial chemicals inducing countless illnesses. Meanwhile, for example, my own mother, when she wanted to, for example, lovingly cook our favourite "chicken broth with noodles" for dinner (eating which was a real treat for us at that time), she firstly had to chase the hen to catch it (unless we did this for her), then cut off the hen head, then "scald" it with hot water, pluck the feathers and singe the down, gut and remove the contents of the stomach and bile from the liver, then "season" it so that the meat tastes good and only then the hen was ready to prepare the broth. In total, with one hen, the mother lovingly performed more physical "moral work" than today's wives do in their entire day. It was similar with noodles - I do NOT remember that in those days anyone bought ready-made noodles in the store, and everyone laboriously and lovingly made it

personally from flour, eggs and other primary ingredients according to their unique (and extremely tasty) recipes. Cooking was NOT easy either, because the mother first had to saw the logs and chop wood for the fire. Back then, husbands engaged in hard work all day long in the field and/or industry usually limited themselves to bringing whole trees home, which their wives (or their children) then cut, chopped or broke into smaller pieces to be burned. Cooking was also fun, because wife had to light the fire in the stove, wait for the hob to heat up, and then cook, watch over, season and lovingly perform other cooking secrets that have been known for generations to make the cooked meal delicious and loved by husband and children. In addition, there was home-making of cheese, butter, preserves and all other food items. For example, in order for the butter to separate from the cream carefully scraped from the surface of many pots of stagnant milk, it was necessary to shake the jug containing the cream vigorously in the hands for about an hour. During the seasons, there were additional tasks performed manually, mainly by wives: feeding and tending the flock, planting, among others, potatoes, drying hay, receiving and tying into sheaves of grain hand-cut by the husband, harvesting, threshing grain during which wives spent hours in dust and noise collecting straw from the threshing machine and tying it into sheaves, digging potatoes, making sousages and seasoning meat after slaughtering a pig in the autumn, smoking, and, of course, baking and preparing home-made dishes and drinks for gatherings of the whole large family on several holidays and other celebrations. It is easy to estimate that today's urban wives perform even less than the equivalent of 1% of those purely physical jobs of old times done solely with the power of muscles. This in turn means that today the level of "moral energy" of the entire humanity is constantly decreasing. In the years to come, this value will probably drop to practically zero. This means that a lot of people and all "group intellects" will then attract the so-called "death by moral suffocation" due to the complete lack of moral energy absolutely necessary for life. This death is, after all, an inevitable consequence of the drop in "mu" factor to the value μ=0. This extraordinary type of death, as if attacking and eradicating all those who do NOT listen to their conscience and refuse to acknowledge the correctly documented truth or have NOT learned to look for the truth and distinguish it from lies, I described in more detail in blog #318E and in #D3 of the web page "nirvana.htm". What is most interesting, it occurs in all possible ways that today's "disbelievers" are NOT able to associate with the lack of "moral energy", i.e. it occurs e.g. due to suicides, strange "accidents", "accidental" infections, the accumulation of poisons in the bodies, the so-called "being in the wrong place at the wrong time", etc., etc. Hence, the decrease in the level of "moral energy" is also a kind of warning for all those who avoid any physical work - because to them applies this sarcastic saying recently fashionable on the Internet: "already dead just doesn't know it yet" - see https://www.google.com/search?q=already+dead+just+do+not+know+it+yet . I, of course, do NOT describe all of the above here in order to convince to the return of the customs of old times (although this return will irrevocably come when our civilization completely collapses in 2030s - see the page "2030_uk.htm"), but only to illustrate that wives in those old times did a lot of "moral works" motivated by giving with love, and that it was the "moral energy" generated and pre-programmed for happiness by loving motivations of these works that made them happy. In turn the happiness of wives causes the happiness of their husbands - see https://www.youtube.com/results?search_query=happy+wife+happy+life . I also know perfectly well that nowadays there are still many areas of life where people can perform their "moral works" without drawing unwanted attention to themselves - e.g. those that I described in my blog #369E. After all, e.g. beaches, parks, roadsides and streams, and all other public places are littered and overgrown with weeds, but everyone waits for the government or the city to employ e.g. "emigrants" (because the locals believe that the life of "unemployed people with depression" is "better" than any job) and will pay these emigrants so that those with "taking" motivations will start cleaning it up. Likewise is with trees. When I was young,

cherries, plums, pears, and sometimes even walnuts were planted along almost every Polish road. By now they are extinct and no one is planting new ones. Similarly, trees grew on the banks of rivers, streams, lakes and ponds, purifying the water and providing shelter for fish and crayfish - today they are no longer there. Also a lot of problems today are caused by various disasters, e.g. floods, hurricanes, tornadoes, landslides, etc. But with removal of their consequences everyone is waiting for the government to give money so that with the motivation of "taking" some workers could eliminate their effects. But when money disappears e.g. due to corruption, nothing is done. So, due to the "money" and "greed" secretly forced upon us, our civilization has turned into the opposite of what God expects from us. Such a change in turn will have very painful consequences. (2) The second and also verifiable group of confirmations that the lack of "moral energy" in wives is the reason for the current global pandemic of wives depriving husbands of sex and that the life of many married couples is on the basis of strangers' roommates, is the fact that the symptoms of this pandemic are identical in all continents and countries of the world. Regardless of whether it is the USA, UK, Korea, Japan, NZ, etc., wives with "mu" factor smaller than μ=0.3 from all these countries currently behave exactly identically. This means that they all stop being intimate with their husband and live with him only as if they were a stranger-roommate, they show no respect for their husbands, they become aggressive, dictatorial, quarrelsome, pointing out and accusing, they secretly satisfy their needs with male "friends", etc., etc. So in combination with (2a) the ferocity with which everything I publish on the subject of "moral energy", nirvana, replacing money with nirvana, healing depression with moral energy, saving marriages with the generation of moral energy, etc., has been fought and blocked on Earth for almost 30 years, and in connection with (2b) the knowledge about the secret occupation of the Earth by our morally bankrupt relatives from the planets of Orion described in blogs #369E to #359E, it becomes obvious that these parasitic relatives from Orion, who have time vehicles and therefore know the future, desperately prevent humanity from learning the truth about the operation of "moral energy" through, among others, reprogramming wives with commands of technical telepathy and hypnosis that force these wives into exactly such behaviours. It is only such global reprogramming of wives that explains why in all countries of the world the marital pandemic discussed here manifests itself with identical symptoms. If these symptoms were generated by the wives themselves, each of whom has a different personality, life experiences and attitude towards her husband, as well as a continent, culture and living conditions, then this pandemic would manifest itself in a completely different way in each of the wives. (3) The third group of confirmations indicated here are all the still hidden or ignored by governments, by the monopoly of the "official atheistic science", by religions, etc., the huge body of evidence of the currently intense, deliberate, and massive, although carefully hidden, reprogramming of people with technical telepathy and hypnosis (including reprogramming of wives with "mu" factor below μ=0.3). Although I have been describing and publishing this material evidence for a long time, e.g. in blogs #359E to #369E, and illustrating it with photographs in "part #K" of the web page named "petone.htm", yet still cooperating with "powers of evil" our governments, official atheistic science, decision-makers, the Internet, religions, etc., stubbornly refuse their acknowledgement, recognition, and open disclosure of the truth about them. (4) Another group of existing confirmations is the extraordinary durability of telepathic and hypnotic reprogramming of wives for actions that violate the commandments of the Bible. For example, in numerous reports of husbands about their attempts to save the marriage by persuading their wives to return to their previous behaviours or to those consistent with the Bible, it is always emphasized that no matter what the husbands do and explain, the wives stubbornly persist in their newly acquired (i.e. technically programmed by telepathic and hypnotic commands) destructive personalities. This in turn confirms that an advanced technique is used to reprogram wives, higher than known to humanity, means it is NOT just a frequent changes of

views typical for women. Moreover, it confirms that what is at stake here is the eradication of faith in God from the Earth, while the tragedies of wives and husbands involved in this war between evil and good are just one of the "collateral damage" consistent with the Polish proverb "where the wood is chopped, chips are flying" (in Polish: "gdzie drwa rąbią tam wióry lecą"). (5) The next group of existing confirmations is the fact of the existence of devices that can secretly and harmfully reprogram humanity with various types of technical telepathy and hypnosis, which, according to all existing circumstantial evidence, our morally fallen relatives from Orion have already flooded our civilisation since the times shown in the scene of the crucifixion of Jesus from Fig. #J1a on the web page "bandits.htm", and are definitely still flooding humanity and the Earth until today. An example of an intelligently behaving "satellite" capable of implementing such telepathic and hypnotic reprogramming may be, among others, the so-called "oumuamua" featured on google and youtube. See what is already known about this alleged "satellite" from the descriptions at https://www.google.com/search?q=oumuamua+2024 or from the videos disseminated by https://www.youtube.com/results?search_query=oumuamua +2024 . Unfortunately, almost no one still has the knowledge and courage to officially explain "how" this object can harm humanity, e.g. through telepathic and hypnotic reprogramming of wives, among others, to deny their husbands intimacy and to practice adultery, thereby accelerating the decay of humanity. It is also worth noting that there may be many devices similar to "oumuamua" that telepathically and hypnotically sabotage humanity, e.g. in Earth's orbit, on the Moon, on nearby planets, and even on the Earth itself (consider what can still be hidden, e.g. in pyramids, or in underground UFO tunnels of the type of those from the Polish Babia Góra - described in blog #298E or in #G3 of the web page "aliens.htm"). In turn almost the only personal defense against them that is possible for us and available right now, is to increase the level of "mu" factor for our "moral energy", as described in {#I2f} below.

See item #I3 on web page "bible.htm": preparing foundations that are consistent with the definition in the Bible, for the principles of operation of the second or subsequent marriage of a previously divorced, widowed, or unwanted wife (or husband). Notice that this building of foundations should implement the most crucial of the pieces of advice given below in {#I2a} to {#I2n}, while almost certainly it will NOT end in success if it does NOT implement the generation of "moral energy" by both partners, as advised in {#I2f} below.

See item #I4 on web page "bible.htm: saving a given marriage when it is clearly at risk of collapse and divorce - e.g. when it was based on the philosophy (2) from sub-item {#I2b} in #I2 and clearly goes astray or leads to divorce, or when the wife has already closed her legs against access by her husband, or when the marriage does NOT experience sexual relations that generate "moral energy" and are based on "giving", or when it has already become a kind of cohabitation of strangers and often mutually hostile roommates, etc., etc. As in both previous life situations, the absolute requirement for the success of this rescue is the implementation of at least the increase of "moral energy" from {#I2f} below. Since in this situation the wife is certainly already reprogrammed telepathically or hypnotically, I would advise the husband, that even without discussing with his wife the reason for working together, to find some method of persuading his wife to do any physical work every day (after all, any work will increase her "moral energy"), e.g. by working with her on some task using muscles that is also important to her (preferably for her children, family, or someone close to her but NOT male, so that it triggers her motivation to "give") and requires putting in significant effort.

Video #I1x (top):

https://www.youtube.com/watch?v=E9wntLk3jnY
("Emotional Abandonment is the betrayal", 8:15 min)

Video #I1y (middle):
https://www.youtube.com/watch?v=fhEXBthgDBU
("Are you aware of this surprising emotional killer" - loneliness)

Video #I1z (down):
https://www.youtube.com/watch?v=qf3H_Af03-s
(this last video reveals the inability of today's women to be happy - as indicated above, due to the chronic deficiency of "moral energy" in their souls, 12:28 min).

Videos #I1xyz - click on the links above to view these videos: Here are examples of videos documenting that women instinctively feel inside a lack of "moral energy" as a kind of "emptiness in their soul", feelinglessness, or "lack of connection with themselves". On the other hand, unfortunately, men do NOT feel at all a lack of moral energy, but can only infer this lack from the state of their personality. Meanwhile, truly "in a devilish way", taking advantage of the fact that, by being also intense physical work, each sexual intercourse generates moral energy for a woman the amount of which according to one of the videos corresponds to the generation of this energy during about 7 hours of exercise in the gym, the "powers of evil" secretly occupying the Earth deviated this truth and forced humanity to the "romantic lie" that women's "emptiness within themselves" is to be filled e.g. by spoiling them with special treatment and e.g. with male submission to them by their husbands or lovers. However the truth is that no one except women themselves can fill this "emptiness in their souls". After all the only way to fill this void in the soul is to perform physical work that generates "moral energy". Unfortunately, nowadays most of women almost do NOT do any physical work. At the same time, the situation of women putting the responsibility for this void onto their husbands leads to adultery, divorces, ruining the marital heritage, loss of reputation, lonely old age, and shame to their descendants. Therefore, this blog #370E, as well as items #I1 to #I4 of the page "bible.htm" indicate in engineering terms of "how" women can effectively fill such a void by volunteering to physical work, preferably in cooperation with their own husbands and while motivated by the "giving" commanded by Jesus (means NOT by "taking" - see blog #365E and #V1 to #V1a from the web page "humanity.htm") and for the good and happiness of other neighbours, which voluntary work will generate for them the necessary amount of "moral energy" pre-programmed into lasting happiness.

#I2. Preparation of mutually accepted, as well as implementation, of "marital covenant" of both future spouses that are to set and to implement the foundations of marriage consistent with the Bible and with their personal characteristics, motivations and life goals in the situation of their first marriage intended to last until death and planned by two young believers in God that actively learn about life, among others, through studying the Bible and personal generation of moral energy:

Motto: "For every first partner and helper in our lives from all long-term relationships existing in our entire world of matter, God always first gives us a partner who is the most suitable and best matches the features of our character, the purpose of the moral lessons that God has assigned us to experience in our current material life, and to the previously unpaid karma that we have left to live through" (the same is the case with partners - this is why NOT only the first

wife or first husband turn out to be the best of all we have experienced, but also the best are our first cat, dog, cow, horse and any other partners that we first received in our current lives - notice that when giving us the second and next of such partners, God uses the procedure described in more detail in #6C from subsection I4.1.1 in volume 5 my monograph [1/5] under the name of the moral "law of the partnership ladder", in which procedure this participant of a just fallen relationship, who is guilty of causing the fall, receives a worse partner than his/her previous partner, because according to the principle "deprivation of privileges" described in blog #362E and item #I5 of the web page "bandits.htm", God deprives him/her of the privileges that this someone broke causing a given breakup, in turn the one of the partners who is NOT guilty of the breakup of a previous relationship receives a better partner for his/her current situation than the one from the previous relationship, and moreover, the "privileges" which he/she demonstrated during the breakup are added to him/her by God - if he/she did NOT enjoy them before).

The care, foresight, predictability, and depth with which a given couple will prepare and practically implement in their further married life the foundations of the marital "covenant" suggested by the verses of the Bible and described in {#I2c}, which will set the course for their first marriage in their lives, will probably prove to be the most significant for their future lives. In an engineering manner, I have detailed in the following sub-items {#I2a} to {#I2n} my advice as to the most important steps and actions that could gradually implement this preparation and practical initiation of a common life. But, as the proverb reminds us, "everyone is the architect of his own fate." Also everyone is in a different situation. Therefore, the steps described below are only a summary and reminder of "what and how" could be done. However, it is up to the reader "whether" or "which" of them he/she would consider worth taking in his/her situation. These steps include, among others (note that to shorten the text I continue writing "she" announced in #I1, but actually meaning "both of them"):

{#I2a} Meeting and initial getting to know the candidate for her future spouse. In this step, during occasional conversations, one has opportunity to check discreetly whether there is consensus on the need to base marriage on wise and timeless guidelines from the Bible. In these casual and occasional conversations, special attention should be paid to behavioural and empirical warnings in English called "red flags" that the just met candidate for a wife or candidate for a future husband does NOT meet the basic requirements that the Bible and empiricism indicate as absolutely necessary for building a happy married life.

The most important among these "red flags" include determining whether: our candidate is an atheist or a liar with "narcissistic tendencies", and in the case of women, also a feminist with a high so-called "body count" (see https://www.youtube.com/results?search_query=body+count+in+sex); her past qualifies her for the so-called "damaged goods" (see https://www.youtube.com/results?search_query=damaged+goods+women); she tends to be controlling and aggressive like people called "narcissists" (see https://www.youtube.com/results?search_query=narcissist); she has NO intention to constantly communicate with her partner on every matter in order to develop a common strategy of conduct with him (whereas where there is a lack of communication, hiding and secrets begin - and their existence is always a sign of betrayal); moreover, whether: money and material goods, as well as the physical aspect of the relationship and the partner's appearance, are his/her most important motivations; comes from a country, culture or religion different from ours. This preliminary discernment of the candidate for a wife also includes

empirical checking whether there is mutual agreement on the need for foundations of future life based on the commandments and requirements of the Bible. This check involves a thorough discussion of the partner's attitude towards increasing her knowledge of life truths encoded in the Bible through systematic Bible study, as well as her opinion on voluntarily and jointly with her husband increasing the resources of "moral energy" pre-programmed for bringing pleasure or happiness with purposeful actions described in {#I2f} below. If this knowledge assures us that there are relatively few of these "red flags" (after all, each of us humans is imperfect) and that there is a mutual desire to eliminate their impact in later life, and that there are grounds for voluntary and mutual improvement of ourselves and growth during a given marriage, then one can proceed to the next step.

{#I2b} Discussing with this candidate the two currently existing and drastically opposite philosophies of operation of today's marriages. The goal here is to highlight the advantages and the need to work together to implement a traditional marriage based on the timeless definition from the Bible. The first and oldest of these two philosophies is best reflected by the name (1) the traditional philosophy of implementinh in marriage the observance of the commandments, requirements, and definitions given in correctly translated verses of the Bible inspired by God. One should NOT hide the fact that in one's marriage he/she is a supporter of practicing this first philosophy of marriage, because it is based on "voluntary giving" consistent with the Bible, which generates for both spouses a lot of "moral energy" pre-programmed on giving happiness. Moreover, it should NOT be hidden that the relatively new, extreme and destructive women's movement called "feminism" (see https://www.youtube.com/results?search_query=women+regret+own+feminizm), is intensely opposed to the practice of this traditional philosophy under an excuse (but actually because present women are secretly reprogrammed by "powers of evil") of the false interpretation by feminists of the verse 5:21-33 from "Ephesians" in the Bible that requires the wife (who is specially designed and created by God to fulfill the function of companion and helper of her husband) to show in marriage the subordination to the authority of her husband discussed in {#I2j} below (this subordination in English is intentionally called by the "powers of evil" with the incorrect word "submission" - see https://www.youtube.com/results?search_query= submissive+wife), because it is the husband who is recognized by God as the head of every family (after all, a family cannot have as many as two heads, because no decision would work in it - according to the Chinese proverb "if a boat has two owners, then it will leak", or Japanese "when a ship has two captains, it will land on the rocks"). We should later keep returning many times to an increasingly deeper discussion of this philosophy (1) so that both sides know well what it is and what it practically boils down to (i.e. returning to what I briefly discuss in this #I2). During these later discussions, one should even carefully plan what activities will be carried out together at the beginning as part of generating "moral energy" - see {#I2f}, and then prepare everything for the implementation of these activities in the future. Since the generation of moral energy pre-programmed for marital happiness is the key to a lasting and happy common future, in the entire series of subsequent conversations on this subject, one should definitely make sure that the candidate for a wife is ready to help preventing the effects of a dangerous decline in moral energy "mu" in today's wives below μ=0.3. This is because such preventing would require the wife's participation in performing various voluntary physical works of the type mentioned in {#I2f} below, while simultaneously maintaining the motivation to selflessly and sincerely "give" products of these works to other neighbours (i.e. giving without deriving any material benefits from this giving , but only spiritual benefits such as generation of "moral energy"). The decrease in moral energy in women leads to a huge number of mental and health problems, starting from increasingly stronger mental depression, through medical problems with the heart, blood pressure and everything related to

these (see https://www.youtube.com/results? search_query=divorce+consequences). Therefore, the man's task is NOT only to physically protect his wife from dangers and aggressors, but also from the causes of a rapid decline in moral energy. Both "how" to detect such a rapid decline in moral energy, as well as methods of rebuilding it, are described in numerous my publications. In turn, the second and newest philosophy of marriage, formed by "feminism" starting from around the 1960s, can be called (2) the philosophy of buying and selling marriage services. In this philosophy, the wife "buys" from her husband his earnings (or part of them), house, maintenance, gifts, treatment as she desires, protection from everything that may happen to her, raising her children, etc., in return "paying" for all these with her body (i.e. with marital sexual relations and her intimacy) and with some other services, e.g. cooking. Due to the motivation of "taking" which dominates everything that happens in this philosophy (2), e.g. sexual relations do NOT generate "moral energy" pre-programmed to cause happiness - because in terms of motivation they are very similar e.g. to two-sides "taking" in prostitution. Although this second philosophy has existed historically only very recently, to date it has managed to develop many trends focused on women's bodily pleasure that wives practice in them. Examples of these trends may be these called in English (note that each of these names hides more than the authors of their descriptions decide to explain in publications from the Internet practicing the so-called "political correctness"): hookup culture, Yoni massage, Swedish massage, Female Led Relationship, Submissive Men, Rom Coms, Open Marriage, Polyamory, Tantric Massage, Sex Clubs, and several others. How NOT to be surprised that nowadays some religious activists are beginning to warn that humanity, led by "feminists" (behind whose activity the "powers of evil" are secretly hiding), has become worse than the biblical Sodom and Gomorrah. (Notice the shocking truth that, according to the results of my research, these "powers of evil" that mercilessly destroy us, turn out to be "UFOnauts" secretly occupying us to this day, secretly flying to Earth from the planets of Orion, i.e. technically advanced but morally fallen descendants of our ancestors who originally settled us on Earth, and hence to whom the saying "blood from our blood" is still valid to us.) So if the candidate we met shows inclinations to accept work on giving her marriage the features of philosophy (1) based on the Bible, then you can continue to implement further subitems of the procedure below. However, if she shows a tendency to prefer philosophy (2) and is NOT convinced that (1) is better for the fate of marriage, for health and for our soul, and therefore more consistent with the reader's beliefs, then I would advise you to protect yourself from serious problems in the future and from a miserable life in the marriage that slowly is turning into a kind of "vestibule of hell" - by "breaking off" further contacts with her and looking for another candidate for a spouse.

{#I2c} Empirical checking whether it is possible to achieve mutual agreement on the need to create a kind of philosophical foundations of future life together based on God's commandments and requirements given in the Bible, which will then be expressed in the written form of a "covenant". This check consists in thoroughly discussing the attitude of both partners to everything discussed here in #I1 and #I2, with particular emphasis on continuing to expand one's knowledge of the truths of life encoded in Bible verses by undertaking joint study of the Bible (and NOT only fragments regarding marriages) - i.e. NOT only those that I indicate and discuss in this blog #370E and in #I1 to #I4 of the page "biblia.htm") and other sources (e.g. videos from YouTube interpreting problems discussed in the most important verses of the Bible), as well as learning about her opinions about the subsequent voluntary and joint increase of the accumulation of "moral energy" with her husband through purposeful actions described in {#I2f} below. The most urgent in this step, however, is to formulate and conclude as early as possible a voluntary "covenant" written down as a kind of marital document by human laws called "prenup" in English - see

https://www.youtube.com/results?search_query= prenup . In this voluntary, willful, legally prepared in writing, and mutualy obliging "covenant" of future spouses for the first wedding of two relatively naive young people who believe in God and study the Bible, there should be at least an opinion on "how" a given marriage intends to harmoniously and mutually implement each of the these subitems {#I2a} to (#I2n}. However, it is good to also include in it some important data about the finances and ownership of goods and the achievements of the marriage. The reason for preparing it in writing is that if for some reasons the marriage is distorted in the future, this document of "covenant" will easily allow them to detect this distortion and make mutual efforts to repair it. Moreover, if something begins to break down in the marriage, the person who is responsible for this breakdown may suddenly "lose memory" and deny every previous verbal only agreement. This is because the life shows that the subtractive nature encoded in women's psyche may encourage wives to deny any prior arrangements that were NOT written down and that are NOT in their favour, especially in later times, when after experiencing a decrease in the amount of her moral energy, a given wife will make so much liked by women the review of pedantically accumulated in her memory all the things that she already known are faults of her husband and she will discover that like all people (but NOT recognizing that also like all wives) this husband is an imperfect human who also does NOT show full compliance with her unrealistic dreams, or what even worse, when the wife is tempted by another man because of the so-called emotional infidelity in English called "emotional affair" while described in {#I2i} below. However, if the agreement of opinions exists at a level satisfactory to both parties (real people always have different opinions on every matter), then one can start writing and legally registering the "covenant". After editing and writing it down, one can proceed to the next steps in preparing a traditional marriage.

{#I2d} An in-depth discussion of "why" and "how", as well as discerning the views of the candidate for wife, regarding the Bible-ordered voluntary "submission of wives to the authority of husbands" - see https://www.youtube.com/results?search_query=Bible+submission+of+wife . Nowadays, this is a problem whose resolution already at this stage will prove to be the most important for the future fate of the marriage. After all, most of today's women refuse to acknowledge the fact that men were created by God to be the head of the entire family. Meanwhile, in practice, the man as the head of the family turns out to be the most important element in building the compliance of the planned marriage with the commandments and requirements of the Bible. So if later it turns out that the wife, in a typical women's way, deep down, does not intend to implement this subordination and changes her views after the wedding, then the marriage has a high chance of NOT standing the test of time and ending in divorce, or the husband's life will become a kind of the "vestibule of hell" discussed in item #I4 of the web page "biblia.htm". (Let's remember the old Polish proverb "bad things happen to a house when a cow feeds the bull" - in Polish "źle dzieje się domowi, gdzie krowa przybodzie bykowi".) In order to resolve this key issue, I would advise you to start by jointly and carefully viewing the English-language videos about the so-called "submission of wives' bodies to the authority of husbands" - in English usually entitled: "submission of women to their husbands" (and also videos in your own language - if such can be found). Then, an in-depth discussion needs to be undertaken to make sure that both husband and wife agree in their views regarding the engineering "why" and "how" of this matter.

{#I2e} Engagement. If the above postulates are accepted by the future wife, she can be offered an engagement ring. His acceptance is to begin the engagement period, which is traditionally expected to last about one year. This period can be used for mutually undertaken practice of implementing the legally binding guidelines for both of them, written down in

{#I2c}, as to the principles that both spouses will unanimously follow in their future cohabitation. After all, these rules will probably be new for both of them, and no one is born with the knowledge of how to apply something completely new. It is worth emphasizing here, however, that a given couple who believes in God should NOT start their sexual relations at least until the engagement has been accepted by the future wife. But if the future wife is still a virgin, which should still be a strict rule for couples who believe in God, then it is best if the first, i.e. the most important for both of them in their entire lives, sexual intercourse traditionally took place on their wedding night. Virginity, as well as the circumstances of its "consummation", are the most important matters in the life of every woman. For example, since ancient times it has been known that a woman retains in her ovaries (ovule) fragments of the DNA from each partner with whom she had sexual intercourse. These preserved DNA fragments mean that a child born by a woman who had intercourse with more than one sexual partner (i.e. has a so-called "body count") is NOT entirely the child of the "father" who fathered it, but the child of all men with with whom this woman had sex. When knowing this, which husband will willingly be wishing to "co-father" his own child? Unfortunately, this ancient knowledge was cleverly blocked in the 1970s, along with other truths that I could freely learn in times of my youth - e.g. with the knowledge that there are "rays of cold" and how they work (see their descriptions linked from my web page "skorowidz.htm"), "telepathy" which I described on the web page "telepathy.htm" - the operation of which was utilised already in 132 AD in a more perfect than the present the ancient so-called the "Zhang Heng seismograph" described in web page "seismograph.htm", or "remote hypnotizing", e.g. during "possession" of people by UFOnauts penetrating someone's bodies - see blog #363E or #M1 to #M4 of the web page "evil.htm". After all, since the beginning of the 1970s, the most important truths began to be fiercely blocked, criticized and denied by the corrupt monopoly of the "official atheistic science" secretly ruled by our relatives from the planets of Orion who occupy us for millenia. Fortunately, there is God who promised in the Bible (e.g. see "Luke" 12:2-3 and 8:17, or "Matthew" 10:26-28) that no truth will be hidden from us, only that we must look for it between the lies of God's enemies who try to deceive us. As a result, both I and supporters of truth like me are doing everything in our power to make the knowledge of these truths available to everyone again - e.g. see 11:19 and 4:44 minute videos titled "Women retain the DNA of everyone man they have sex with" and "Women retain DNA of all sexual partners" disseminated at https://www.youtube.com/watch?v=hl4fY0F0Cjo and https://www.youtube.com/watch?v=SC0uDcj0KJA . In turn, my publications on the modification of the software of a woman's ovaries by the sperm of each of her sexual partners, I made available e.g. in blogs #342E and #365E, and in publications linked in there - e.g. in {7} of the web page "evil.htm" or {7d} from #V2 of the page "humanity.htm". Since the engagement is also a spiritual event known and checked by God as well as by human tradition, it is from this moment that it is worth starting the observance of biblical definition of marriage by both parties, especially that from the verse 7:3-5 of "1 Corinthians". This observance requires increasing one's knowledge of the Bible continued at all times. Nowadays, however, it is becoming easier and easier, because there is a growing number of videos available on YouTube discussing marriage through interpretations of the words of the Bible, and more and more people have phones with the Internet, computers, and even the so-called smart TVs. All these devices in turn allow to search for and view such videos with pleasure by searching for them with the right keywords, e.g.: submissive wife . Examples of videos for the issues discussed here, available in English in April 2024, may be: https://www.youtube.com/watch?v=knZdbi8yH9A ("God's Design" biblical role of woman as wife, approx. 12:15 minutes), https://www.youtube.com/watch?v=CSL_2AQY4Lo ("You should fire your wife", approx. 4 minutes), https://www.youtube.com/watch?v=9wC6O0g3WFw ("There is only one reason mariages fail", approx. 8 minutes), or

https://www.youtube.com/watch?v=dp6U4or7_YA ("Why I decided to initiate sex every day for 4 weeks", approx. 9 minutes). It is worth adding here that the latest research, the results of which are already widely disseminated on the Internet, state that nowadays young married couples have on average three sexual intercourses a week - so it is best for the couple to make an agreement that all of them will be initiated by the wife. After all, the lack of initiation of relations by the wife, additionally increased by the typically incorrect interpretation of the wife's mood by the husband who is confused by her female behaviour, usually over time becomes a source of numerous problems - if they are NOT eliminated in harmony, e.g. by such a mutual agreement implemented from the day of the engagement or wedding.

{#I2f} Practical undertaking of previously planned and then systematically repeated joint "moral works" of voluntary "giving" that generate "moral energy" pre-programmed with motivations to induce the feeling of happiness. The day of the week chosen to perform these works should be a day free from other obligations of both of them, and should be mutually recognized as a "day without multimedia", i.e. a day during which one does NOT watch TV (even the news), does NOT open a computer, while the use of phones are limited to the absolutely necessary minimum (e.g. to call the person to whom you are taking the product of your volunteer work, e.g. to say "we are on our way and we will be there around 5 p.m.", while in case of answering the phone calls, to apologize "sorry, but I'm in the middle of something urgent - so let me call you tomorrow"). Such deliberate observance of the "day without multimedia" helps to prevent falling into the addiction of using them, which nowadays is becoming a nightmare for most people who forget that all multimedia are only "tools" intended to help, and NOT hinder, in our real lives. Moreover, it helps to revitalize family bonds. Since all works undertaken as part of this increase of "moral energy" meet the biblical definition of a "good deed", the day of their completion may also be, for example, Saturday. Whatever you choose to do your "moral work" should be NOT conspicuous to other people, and to look, or be done, in accordance with prevailing trends or traditions - e.g. in the morning going for a walk on the beach, river bank, or rarely frequented part of the park with an opaque garbage bag and rubber gloves to protect your hands and pick up there and then ecologically dispose of all the garbage you encounter, or fill a pothole in a rarely used road through the wilderness, or clear snow from the entrance to the house of a physically incapacitated friend or relative or a single mother with a child or someone completely unknown to us, etc. Around the evening, visiting someone, e.g. an older and lonely aunt or a friend of our parents on some occasion or anniversary known to her and us, combined with bringing her a cake or a cake that we previously as the couple personally baked it and then ate it together with her, at the same time offering her something the young couple had brought that they believe the visited person had NOT tried before, e.g. black fermented Chinese tea, mango juice, durian ice cream, or even the ancient liqueur "Dom" of the Dominicans - which, due to its health benefits, is used for healing purposes in south-east Asia. It is also a good idea to read in advance about what you are bringing with you, so that you have something to tell the person(s) you are visiting and take his/her mind off of everyday problems. Since this day should be about "giving" and NOT "taking", everything you need should be prepared in advance and taken with you - even paper plates for cake and cups for drinking (in case they are missing on site). Because "the devil does NOT sleep" and always tries to spoil every good deed, at the end of the day you should discuss with your partner what did NOT work out that day as expected and then consider how this type of activities can be organized better in the future. When implementing your moral work, you should remember that nowadays men naturally do a lot of physical work. Therefore, their joint organization and implementation discussed here is extremely important. Thus, it should emphasize the fullest possible acquisition of the habit of doing them by the woman. However, DO NOT cause to her an overload of responsibilities so as NOT to break down the morally or

physically delicate nature of women. After all, today's women living in cities are NOT used to doing physical work. At the same time, supplementing the dissipation of moral energy resources only with voluntary "giving" sexual intercourse is NOT enough to constantly replenish and increase the losses of the amount of this energy - and thus to make wives feel family happiness and satisfaction with their lives. After all, for example, typically performed by current wives, opening several cans and heating their contents on gas to prepare a meal for today's husband, or sitting at work at the computer or telephone, does NOT create the required amount of physical effort to replenish women's daily dissipated amounts of this energy. Therefore, the first and most important action of every couple is to organize and practically implement some way of increasing the amount of moral energy in both spouses, especially in the wives. I believe that the best way to do this would be to have and jointly cultivate your own and safely located garden (e.g. allotment garden) with the pre-adopted and systematically implemented goal that about 90% of the products of this garden will be distributed honestly and without regrets and completely free of charge to those complete strangers (means not only to our own family) who chronically lack these products (however, in order NOT to make them dependent on you or encourage them to be lazy, you have to change the recipients from time to time and to choose every year different such candidates for your "giving"), especially those who visibly will be grateful to donors for receiving them. For example, the author of this blog #370E has a garden next to his apartment, and every year he carefully tries to plant and nurture sought-after fruit trees (peaches, grapes, and recently also walnuts) to the final planting size, which after growing for about two years he gives away for free along with the offer of planting them personally for someone, to those garden owners from the town of Petone, whose visual discernment allows to recognize them as the most needy for such seedlings. The author also allows birds to eat most of the fruits growing in his garden or gives them to other people. Other city residents who do NOT have their own garden can probably rent one or buy one in some place that is safe even for women working there alone. Another possibility is to undertake some production that is needed by many elderly, disabled, or people without resources, for example the one described in the above-mentioned "Problem 1" from item #D2 of the web page "nirvana.htm". The personal generation of "moral energy" is greatly needed by today's women, hence organizing it as quickly as possible with the aim of serving for the good of future wife, should have one of the highest priorities. In order to increase the marital bond while implementing it, it is advisable for the husband to also increase his energy as often as he can by physically working together with his wife on the same final product intended for altruistic distribution.

{#I2g} Selecting or preparing words expressing a wedding oath in English called "vows". This oath is extremely important because although today's people manipulate its content, God demands that the essence of the above-mentioned Bible verses be included in them, i.e.: 7:3-5 from "1 Corinthians", 5:21-33 from Ephesians, 3:1-7 from "1 Peter", 9:9 from "Kohelet or Ecclesiastes", and 2:18-20 from "The Book of Genesis". After all, the future wife swears the God-given to her the role as her husband's companion and helper and the creator for her husband an atmosphere of respect, peace, love, truth, trust, help, and actual recognition of him as the head of the family with authority over her body, in turn the future husband swears the same recognizing his wife's authority over his body and her role as his companion and helper. Meanwhile, in many religious and secular institutions, this oath has been distorted and deprived of the most important details consistent with the Bible. Hence, for the wedding and taking the oath, one should choose an institution that has all the traditional components contained in the Bible, and if it is NOT found, then one must demand that in the institution chosen for the wedding the vaws be taken according to the words that the newlyweds formulate for themselves and that contain all this key information from the Bible - which is becoming an

increasingly common trend nowadays.

{#I2h} Wedding and honeymoon. It is important to organize it in a way that creates a very pleasant romantic memory for both partners, but in today's life realities it is as modest and economical as possible - after all, it is important to spend the funds on improving the future life of the young couple rather than, for example, on getting drunk and feeding numerous friends and family members.

{#I2i} Solution to the growing problem of "emotional betrayals" (see https://www.youtube.com/results?search_query=emotional+affair) caused by these alleged "platonic friends" of the opposite sex in English by wives called "just friends" (see https://www.youtube.com/results?search_query=just+friend+of+wife - who in practice almost never turn out to be "platonic"). According to the latest research, these "friends" are the source of most divorces, and moreover, they often turn the husband's marriage into a kind of constant danger, a source of suspicion and the entrance to hell. Therefore, more and more researchers recommend that in Bible-based marriages all "unmarried friends" of the opposite sex should be eliminated by both spouses from any further contacts (including deleting their contacts from their cell phones, which should also be available for viewing by both spouses at all times, because it has been known for centuries that "opportunity makes a thief", and "the master's eye fattens the horse" - this is where the famous wisdom "believe people, but take money as collateral" by Lenin himself comes from) - for more details, see YT videos and their comments, which in May 2024 were available e.g. at: https://www.youtube.com/watch?v=qLR-OtcbCsc ("Married women can't have male friends", 11:20 minutes), https://www.youtube.com/watch?v=gE4tDLm-HwM ("Just friends", approx. 5 minutes), https://www.youtube.com/watch?v=S7eh0YzWR-8 ("Why opposite sex friends may be dangerous", approx. 7 minutes), or https://www.youtube.com/watch?v=w8j8kbuE70g ("Cheating one time thing", approx. 7 minutes). Notice that there are a lot of these videos, because nowadays there are more and more alleged "platonic friends", and by sending secret text messages and constantly hanging around today's wives who fiercely fight for the rights to have them, they create more and more problems and divorces, as well as losses of reputation by the wives and shame and disappointment for the children who, over time, discover that the "father" is NOT their father at all - just like in this song "Trini Lopez - Scandale Dans La Famille", which was funny in the 1960s, but is now painfully real: https://www.youtube.com/watch?v=ZTEjE4Vl1Zw (2:20 minutes). Moreover, more and more divorces reveal that they are the emotional and often sexual sources of a large proportion of today's divorces. This is why laws are starting to introduce mandatory paternity testing when awarding child support. So although the growing infidelity of wives and current laws allow their irresponsible behaviour to be tolerated for now, my personal opinion is that both participants in a marriage that meets the definition from the Bible should voluntarily stop all private contacts with unmarried people of the opposite sex (unless always they both, husband and wife, participate in the increasingly rare such contacts and contacts never take place without the knowledge and consent of both spouses). After all, trust is easy to lose and then extremely difficult to regain. In turn, professional working conditions should be such that unwitnessed contacts of this type are necessarily eliminated - e.g. during professional conversations, the door should always be left open for inspection by all passers-by (as university lecturers have long been obliged to do). Moreover, in my opinion, human legislation should follow the example of the Philippines and burden such "friends" with financial responsibility for the consequences of what may result from their succumbing to temptations (e.g. if after a divorce alimony has to be paid and they do NOT prove their innocence, it is them and NOT husband should pay alimony).

{#I2j} Practical development of the most convenient procedures for a given marriage of what the Bible calls "submission of wives' bodies to the authority of husbands", while on today's Internet they deceptively call in English: "submission of women to their husbands", and what has already been briefly discussed in subsection {#I2d} above. For this purpose, it is best to watch videos on the Internet about wives' voluntary submission to their husband's authority, and then try to implement the best advice from these videos. And there are more and more of these videos and they are better and better developed - for examples see https://www.youtube.com/watch?v=bdBXcPtbg4U ("What it means submit to your husband", 8:41 minutes), https:/ /www.youtube.com/watch?v=TXDTGVm8vGI ("How to be a submissive wife", 5:50 minutes), https://www.youtube.com/watch?v=1MqhSEIqqe0 ("15 practical ways to submit to your husband", 12:41 minutes).

{#I2k} Preventing the initiation of the so-called marital emotional infidelity, also known as "emotional affair". There are many situations in life when marital consent and love are suddenly disturbed by someone's parasitic behaviour. An example here may be the temporary separation of a marriage because one of the partners goes on a several-month contract to a distant town or country, or a child is born, which causes a huge number of new responsibilities while at the same time lulling rational thinking due to lack of sleep caused by the child. Videos from YT provide good information about such situations: https://www.youtube.com/watch?v=4KmU70rTn_Y ("The 6 stages of emotional affairs", 9:13 minutes), https://www.youtube. com/watch?v=868diRya6Vc ("6 triggers that cause emotional affairs", 10:52 minutes), https://www.youtube.com/watch?v=YC2FpyLcL4Q ("Stages of an emotional affair", 10:06 minutes), or https://www.youtube.com/watch?v=OvXuZx6BSUQ ("Women: don't be ignorant", 6:34 minutes). We must remember that if a marriage does NOT prevent such "emotional infidelity", which always innocently begins with some conversation, then it quickly leads to an "emotional divorce" (i.e. a marriage without sex), and then to an "expensive legal divorce" - see "The emotional divorce happens first" from https://www.youtube.com/watch?v=YAob2_oGhJQ (9:38 minutes).

{#I2l} Learning and practicing the biblical roles of both parents in raising children. Nothing has a worse impact on someone's future than a child growing up "without a father". Due to the father's lack of example and the lack of his strict fatherly upbringing methods, the child grows into the previously discussed "damaged goods" - e.g. see the 14:17 minute video at the address https://www.youtube.com/watch?v=-jKlwgow65k "Pumped by chad and damaged forever". Therefore, after the birth of children, a woman must remember that her husband is the head of the family also in matters of raising children, and she is just his companion and helper. Therefore, a wife must NOT question her husband's decisions in the presence of her children - even if she does not agree with them (which women do too often). We must also remember that God, who created us and knows us better than all the wise men of humanity put together, orders in the verses of the Bible "corporal punishment" of children, regardless of what laws for such punishment have been adopted by the parliaments of today's humanity governed by the "powers of evil" - just as on the example of the so-called "anti-smacking law", karma for which is already currently devastating the security of every country, several years earlier the parliament of which imprudently and short-sightedly established some anti-smacking laws, as I explain it in more detail in #B5.1 and #G4 of the web page "will.htm".

{#I2m} Gradual recognition and carried out exclusively within the marriage, the mutual healing of the symptoms of being a "damaged good" that each person exhibits to some extent. After

all, the Bible repeatedly emphasizes that each of us is imperfect (e.g. see Bible 3:23-24 Romans, 51:5 Psalms, 2:1-5 Ephesians, 5:8 Romans). In turn, psychiatrists and psychologists have invented so many different illnesses that, according to them, nowadays there is NOT even a single "healthy person". In a marriage based on the definition of the Bible, it is necessary to understand and accept in advance that both the husband and the wife, just like every other real person on Earth (including the author of this presentation of the results of his research), have and carry within themselves various imperfections, which, for spiritual growth, must be identified and tried to be eliminated, and if this is NOT possible, then one must learn to tolerate them, and for the most destructive of them, find ways to prevent their manifestation (as in this procedure I indicate it in {#I2b}, {#I2f}, {#I2i}, or {#I2j}). This need to be treated or tolerated is well expressed by the English proverb "what cannot be cured must be endured". In this marital and mutual recognition and healing of the symptoms of being a "damaged good", several rules and requirements should be applied, the most important of which include: (1) doing it without the participation of anyone other than the husband and wife, i.e. without the participation of, for example, paid so-called "experts", psychologists, doctors, etc. (the reasons for avoiding experts are explained at the beginning of #I4 and #I3 from the web page "biblia.htm"), (2) remembering that all symptoms of being a "damaged good" are actually "illnesses of the soul" which are never treated with "pills" from the pharmacy, but for their treatment is used of honest conversations, review of memory, understanding and forgiveness of the actions of ancestors or neighbours as ordered by the Bible, and the generation of intelligent "moral energy" appropriately pre-programmed with our motivations with which we generate this energy (after all our motivations, when generating this intelligent energy, program it into the type of task its subsequent passage is to accomplish), and (3) during conversations that heal it, the carrier of a given "illness of soul" must be somehow directed to discover in his memory and life history what event, tragedy, experience , etc., a given "illness of the soul" has arisen, and then, together with the spouse, finding an explanation, forgiveness, and justification of the innocence of those who caused it (usually the parents of a given person). If the symptoms persist, these (3) must be repeated until they reach the true roots of a given "illness of the soul" and neutralize their harmfulness with justification. Regardless of improving the characters of the spouses, treating these "illnesses of the soul" increases the mutual communication skills of both spouses, which is extremely important for the good of every marriage.

{#I2n} Together with wife, increasing throughout my life the correct knowledge about marriage, women, men, wives and husbands, timeless truths, human features and qualities, etc., but obtaining this knowledge NOT from the subordinated to the "powers of evil" and therefore lying to humanity the "official atheistic science", but through reading the Bible, learning proverbs, sayings, experiences of one's ancestors, and life wisdom inspired by God and collected, e.g. in proverbs, through lasting millennia observation and condensed expression of truths about real life. Examples of such proverbs include the Japanese repeated in the 7:06 minute video "100 Japanese proverbs" at https://www.youtube.com/watch?v=AtogmRLt4zM, e.g. stating "beat your wife on the wedding day, and your married life will be happy") from 7:06 minutes of this video, or stating "all married women are NOT wives" from 6:50 minutes of the video. Proverbs of this type make us realize that almost all women voluntarily do NOT intend to submit to their husband's authority, hence special procedures or situations are necessary to overcome their recalcitrance, as in the case of an unridden wild horse. A similar meaning has a Chinese proverb discussed in blog #211E and item #B2 of my web page "antichrist.htm" and stating "bad husbands always have good wives, while good husbands always have bad wives" (typically due to the enforcement or lack of control over these wives by male authority of the actual head of the family). It is worth adding here that nowadays wives

are still "ridden" like wild horses, but by life, NOT by their husbands - because if they do NOT submit to their husband, then after divorce, which is becoming more and more frequent these days, they will spend a long and bitter old age alone, full of remorse and illnesses.

To the above {#I2a} to {#I2n} it is worth adding that women and some wives do NOT stop in their efforts to invent new ways to "subtract" everything that supports the biblical role of the husband as the head of the family. Therefore, the husband should never, from the very beginning of his relationship, allow any woman, especially his wife, to question his authority and thus confirm his lack of respect and atheistic tendencies. There are many wise publications on this subject on the Internet, an example of which could be the 3:35-minute video "7 things a man should never tolerate from a woman" from the address: https://www.youtube.com/watch?v=NyMikGrVupw . Personally, I really feel sorry for women, because they are the biggest enemies who harm themselves. In a situation when the existence of God is unquestionably proven scientifically (see the web page "god_proof.htm" - but the dissemination of knowledge about this undeniable evidence is fiercely blocked), the Bible is quite clear what will happen to those people who do NOT pass the "exam in morality" which important exam deciding about our ethernity the present life os us in the "world of matter" actually is.

Copyrights © 2024 by Dr Eng. Jan Pająk

* * *

The above **post #370E** is an adaptation of the content of #I1 and #I2 from my English web page named "bible.htm" (update of 25 May 2024, or later) and is available, among others, at the following addresses:
http://drobina.rf.gd/bible.htm
http://gravity.ezyro.com/immortality.htm
http://nirwana.hstn.me/immortality.htm
http://pajak.org.nz/immortality.htm

Notice that the above web pages are my main publications updated many times later. On the other hand, this post #369E to blogs of totalizm is only a "harbinger" of publishing the presented here results of my research - which later is NOT updated. Therefore, these web pages typically contain texts that are more improved than this post to blogs of totalizm, with the elapse of time they collect more evidence and fewer research mistakes or writing errors, and because of their repeated updating they also contain the latest findings of my continuously carried out research.

At each of the addresses provided above, I also try to make available the most recently updated versions of all my web pages. Therefore, if the reader wishes to learn from "first hand" the truths explained on any of my web pages, then either at the above addresses he/she may start the web page "menu2.htm" that contains green links to names and topics of all web pages that I developed so-far, then in this web page "menu2.htm" can select the link to the web page that he/she wishes to view, and through clicking the "mouse" start that web page. For example, in order to start this "menu2.htm" from the above-indicated address http://pajak.org.nz/immortality.htm , it is enough if in that address the name of the web page "immortality.htm" is replaced with the name of the web page "menu2.htm" - then to the search engine will be entered the new address http://pajak.org.nz/menu2.htm obtained in this way. In a similar manner as starting this "menu2.htm", the reader can also start instantly any of my

web pages, the name of which he/she already knows, because e.g. I provided it in the above post or because it appears in the "menu2.htm". For example, in order to run any other web page of mine, the physical name of which I have already given anywhere - e.g. to run a web page named "2020life.htm", let's say from a web page with the address http://pajak.org.nz/bible.htm , it is enough that instead of the previous web page address, he/she entered the following new address http://pajak.org.nz/2020life.htm in the address box of a search engine.

It is also worth knowing that almost every NEW topic which I already researched for the "a priori" approach of the new "totaliztic science" and presented on this blog, including the topic from this post #370E (i.e. my own translation to English from the Polish post #370), I intended to publish on all mirror blogs of totalizm which until now remain accessible by me and on which I am still able to publish my posts. Until 2022/10/30, as many as 8 such blogs of totalizm were established and maintained for a short time, out of which only following 3 out of these 8 blogs of totalizm still remain working, accessible, updatable and possible to use for publishing my posts. These 3 blogs of totalizm still accessible for me can be found at the following addresses:
https://totalizm.wordpress.com (in "Small Print" 12pt: posts starting from #89 = i.e. since 2006/11/11)
https://kodig.blogi.pl (in "Large Print" 24pt: posts starting from #293 = since 2018/2/23)
https://drjanpajak.blogspot.com (in "Large Print" 24pt: posts starting from #293 = i.e. since 2018/3/16) also available via NZ address https://drjanpajak.blogspot.co.nz
Fortunately, the impossibility to further publish my posts on 5 of these blogs of totalizm did NOT cause the loss of their posts. This is because after complementing with illustrations, colours, underlining and working links of all my posts that I published so far on blogs of totalizm, including this post, I systematically make them available also in my free electronic publication [13] in a safe PDF format and in normal size 12pt (formerly up to the post #360E in two sizes of print, i.e. also in large size 20pt) - which everyone can download for free, e.g. through the web page named "tekst_13.htm" available on all the web sites indicated above, including, for example, at http://pajak.org.nz/tekst_13.htm . Almost all posts to blogs of totalizm published in Polish are also published in this [13] after my translation of them to the English language, and thus I hope they should be understandable for inhabitants of countries other than Poland.

Other posts extending and supplementing this #370E:
#369E, 2024/3/15 - let us improve our fate and life by improving our morality to the one commanded by God in the Bible, which softens the behaviour of nature and inanimate objects that always copy the resultant morality of people who live at their mercy (#N1 to #N3 of "newzealand_visit.htm")
#368E, 2024/2/21 - historical examples of a "creator", and then a "destroyer" with the features of the second Genghis Khan, announcing to humanity the coming of pains of completion the Tytler Cycle to return to the era of truth and moral growth (#F1 to #F5 of "pigs.htm")
#367E, 2024/1/21 - seven superior phenomena of the counter-world the existence of which monopoly of the official atheistic science neither recognize nor research to the detriment of humanity (#G1 to #G1a from "artefact.htm")
#366E, 2023/12/24 - "evaporation of the WTC by UFOs" and "what is truth" by UFOnaut Pontius Pilate, contrast method, calculating the probability of truth, examples of truth and untruth (#D1 to #D1a of "wtc.htm")
#365E, 2023/11/20 - hidden invasion of UFOnauts on the institution of marriage, requirements of the defence strategy, symbolism of the baobab flower (#V1 to #V1a of "humanity.htm")
#364E, 2023/10/21 - evidence for a hidden invasion of UFOnauts-giants on Petone in NZ (#K5

to #K5e from "petone.htm")
#363E, 2023/9/21 - "how" people are possessed by material UFOnauts from Orion through synchronising minds by technical telepathy after telekinetic entering to their bodies (#M1 to #M4 of "evil.htm")
#362E, 2023/8/21 - the method of "depriving privileges" for reforming the human justice system, and four-propulsor UFOs hijacking our planes and ships (#I1 to #I6 from "bandits.htm")
#361E, 2023/7/21 - the dissemination of truth in the role of defence against raids by invisible UFOnauts on our flats (#L2 to #L3a of "evil.htm")
#360E, 2023/6/21 - my Magnocraft as a source of keys to knowledge and truth developed on Earth (#D1 to #D1cd from "military_magnocraft.htm")
#359E, 2023/5/21 - secret "sabotage loop" from microprocessors in our PCs (#J3 to #J3a from "faq.htm")
#358E, 2023/4/1 - how warnings with phenomena of epigenetic inheritance of trauma are defined by God's promises, encoding of details, self-regulation mechanisms, canon of ambiguity, consequences of unpleasant form, etc. (#F13 to #F13ab from "soul_proof.htm")
#353E, 2022/11/1 - confirmation that the Internet is the carrier of the biblical numbers 666 (#H4 to #H4b from "will.htm")
#351E, 2022/8/27 - intelligent features of the laws of nature and those governing the solution of people's problems (#C9 to #C9a from "nirvana.htm")
#347E, 2022/6/1 - footprints of female UFOnaut with 3 toes and about 80 cm tall melted in asphalt of NZ footpath (#K1 from "petone.htm")
#346E, 2022/5/18 - how the Bible places "[Ω] Stamp of God" to correct the distortions of human official science (#I5 of "1985_theory_of_everything.htm")
#345E, 2022/3/21 - my discovery from February 2022 that it was God (i.e. NOT "nature") who created "elapse of time" (#I1 to #I4 from "1985_theory_of_everything.htm")
#343E, 2022/1/27 - the role of "what" God and "how" of people in the implementation of the ideal "Nirvana Political System" (#C8 to #C8bc from "nirvana.htm")
#335E, 2021/5/25 - let's replace money with the happiness of earned nirvana explained by our video so that all the evil and greed that destroys humanity and the Earth will turn into the growth and prosperity of every person (#L1 to #L7 from "smart_tvs.htm")
#328E, 2020/10/1 - "earned nirvana" and the "Nirvana Political System" eliminating money (#C7 from "nirvana.htm")
#326E, 2020/9/1 - the existence of subtracting female and adding male versions of "God Drobinas", i.e. "drobinas of counter-matter" described by the Kabbalah from book of Zohar and confirmed by all other categories of evidence, and used by God as patterns in the creation of man and woman (#K2 from "god_exists.htm ")
#325E, 2020/8/1 - features, appearance, structure and operation of male versions of "drobinas of counter-matter", which at the same time constitute "God Drobinas" (#K1 from "god_exists.htm")
#318E, 2020/1/4 - depression and its treatment postulated by the conclusions resulting from my research of "totaliztic nirvana" lasting approximately 9 months which I personally experienced during my professorship in Borneo and by the premises of my scientific Theory of Everything from 1985 (#C6 and #D3 from "nirvana.htm")
#312E, 2019/7/17 - my subjective evidence which empirically confirms to me the old folk theorems that time passes faster and faster in older people (#L3 from "oscillatory_chamber.htm")
#299E, 2018/7/1 - what and why the biblical Elijah made available to humanity under the name Kabbalah and its Tree of Life (#J5 from "petone.htm")
#298E, 2018/4/27 - if you are on Babia Góra, Poland, look out for everything unusual, and

maybe something will point you to a "rock" that hides a "gate" to UFO tunnels with treasures accumulated in there for centuries (#G3 from "aliens.htm")
#228E, 2013/1/1 - formal scientific evidence regarding God, soul, creation of people, another world, etc. - which provide us with solid foundations for entire life (#G3 and #G4 from "god_proof.htm")
#211E, 2011/11/30 - to most effectively "pursue of knowledge", God created people as imperfect as possible (#B2 from "antichrist.htm")
#203E, 2011/7/15 - problems with the "marriage monopoly" in the Christian tradition of only one wife - as the opposite of the advantages of the legal "polygamy" approved in the Bible (#J2.2.2 from "morals.htm")
#135E, 2007/9/30 - formal scientific proof of totalizm that "God exists", formulated in accordance with the principles of mathematical logic (#B3 from "god.htm")

Let totalizm prevail,
Dr Eng. Jan Pająk

M-178

WPIS (na trzech blogach) - numer #370
Blogi: totalizm.wordpress.com, kodig.blogi.pl, drjanpajak.blogspot.com
Daty opublikowania: 2024/5/20, 2024/5/20, 2024/5/20
Adoptowany z i rozwijany w: #I1 i #I2 z totaliztycznej strony o nazwie "**biblia.htm**"; a także "tomie M" (niniejszym) opracowania [13] (dostępnego ze strony o nazwie "**tekst_13.htm**"), gdzie jego pełny polskojęzyczny tekst jest przytoczony jako niniejszy wpis numer #370.

Tytuły wpisów #370:
#370: Rola "energii moralnej" w metodach upewniania miłości i trwałości, lub ratowania przed rozwodem, małżeństw zagrożonych "emocjonalną zdradą" żon, ich zamykaniem nóg przed mężem, oraz współżyciem tylko na zasadach obcych sobie współlokatorów (totalizm.wordpress.com – 2024/5/20 z #I1 do #I3 w "biblia.htm")
#370_1: "Energia moralna" w roli źródła miłości i trwałości małżeństw spełniających definicje Boga (częśc 1) (kodig.blogi.pl)
#370_2: "Jak" organizować generowanie "energii moralnej" w pierwszym małżeństwie młodego męża i żony (część 2) (kodig.blogi.pl)
#370: Użycie "energii moralnej" w metodach ratowania i odnawiania małżeństw, żony z których wymuszają celibat na mężach odmawianiem małżeńskiej intymności ponieważ biblijną definicję małżeństwa i ślubną przysięgę zastąpiły już iluzją multimediów i "emocjonalnymi zdradami", z mężami żyjąc tylko jak obce współlokatorki (drjanpajak.blogspot.co.nz)

Wprowadzenie do poniższych #I1 do #I2 tego wpisu #370 oraz do #I1 do #I4 strony "biblia.htm": Niemal wszyscy wiemy już, że na Ziemi właśnie szaleje "pandemia małżeńskich chorób duszy". Powoduje ona rozwody, czyli uśmiercenie roli nadanej przez Boga małżeństwu i uformowanej nim rodziny. Oprócz dwojga rodziców jej ofiarami często są niewinne dzieci, psychikę jakich rozwody mogą wpaczyć na resztę ich życia. Czas więc aby przejrzeć przez zmowę milczenia jaką tę pandemię się otacza i zacząć traktować ją jako zagrożenie dla przyszłości całej naszej cywilizacji, czyli jako groźną ogólno-światową pandemię wyniszczającą małżeństwo i rodzinę tworzące fundamenty każdego kraju i społeczeństwa. Aby więc mieć pewność iż jest to faktyczna nabardziej dewastująca pandemia wystarczy porównac np. procent małżeństw kończących się rozwodami z procentem ludzi umierających na niedawną "pandemię covid-19". Wszakże w sprawie rozwodów już się mówi o około 40% objętych nimi małżeństw i pamiętać też trzeba iż ów procent nieustająco rośnie. Tymczasem o pandemii "covid-19" NIE znalazłem jeszcze publikacji stwierdzającej iż w nawet najbardziej poszkodowanym nią kraju świata umarło na nią więcej niż około 4% ludzi. W działaniu jest jednak wiele powodów dla których o groźnej "pandemii małżeńskich chorób duszy" oficjalnie nadal zupełnie się NIE słyszy, np. rozważ tu rolę twórczej impotencji kosztownego monopolu "oficjalnej nauki ateistycznej", która doradzając władzom i politykom, nadal NIE jest w stanie polecić naprawdę efektywnej metody zapobiegania rozwodom i uzdrowienia tej pandemii. Jednocześnie wiemy także, ponieważ dzisiejsze życie ujawniło to nam już wszystkim, że jeśli jakiekolwiek postępowanie ludzi jest przeciwstawne do przykazań i wymagań - ochotniczego wypełniania których Bóg mądrze od nas wymaga, nieustająco sprawdza, oraz precyzyjnie opisuje w Biblii, wówczas z całą pewnością postępowanie to NIE zdaje życiowego egzaminu, a stąd katastroficznie poszkoduje tych co je realizują i sytuacja się poprawi tylko jeśli zostanie ono zastąpione jakimś innym. Trwałe więc, korzystne dla ludzi i sprawdzające się w życiu okazują się być tylko postępowania, które wypełniają wszystkie przykazania i wymagania Boga mądrze opisane w Biblii. Przykładami postępowań, które już obecnie nam ujawniają swe

katastroficzne następstwa dla ludzi, okazuje się być praktycznie wszystko co dzisiejsze rządzone przez "moce zła" elity i decydenci siłą narzucają ludzkości i utrzymują w mocy, a więc tylko z tego co autor już przebadał, np.: kontynuacja użycia pieniędzy (zamiast "nirwany" - patrz https://www.youtube.com/watch?v=W9YFI6Fer9E) dla wynagradzania pracy przez dzisiejsze ustroje polityczne; wyniki badań upowszechniane przez monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" a nagradzające odchodzenie od prawdy i okłamywanie bliźnich; eksploracja kosmosu prymitywnymni i wyniszczającymi surowce Ziemi rakietami przy jednoczesnym blokowaniu wiedzy o budowie i działaniu nieskończenie szybkich gwiazdolotów "Magnokrafty" mojego wynalazku - patrz https://www.youtube.com/watch?v=lBVQfl2bbtI ; wymiar sprawiedliwości skazujący na więzienie lub egzekucje zamiast praktykować efektywnie rehabilitujące złoczyńców "pozbawianie przywilejów" używane przez Boga od tysiącleci i opisane w Biblii - patrz #I5 strony "bandits_pl.htm"; obecne rabowanie mężów przez żony m.in. z autorytetu głowy rodziny; itd., itp. Najbardziej zaś szkodzącym ludzkości z tych postępowań, moim zdaniem są dzisiejsze rządzone przez żony małżeństwa już katastroficznie odeszłe od swej definicji w Biblii i od wymagań Boga jakie mają spełniać. Zamiast być ostoją prawdziwej miłości, trwać aż do śmierci, oraz dostarczać fundamentów pod budowę przyszłej coraz moralniejszej i szczęśliwszej ludzkości, rosnąca liczba dzisiejszych małżeństw praktykujących "nowoczesne i wypaczone dzisiejszą oficjalną nauką pożycie", swym odejściem od definicji z Biblii nakłania żony do przejmowania władzy nad mężami używając swych ciał jako broni i narzędzia tortur swych mężów poprzez odmawianie intymności swemu mężowi (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=sexless+marriage) i wmuszanie mu celibatu jakie zamienia intymność pożycia małżeńskiego we współzamieszkiwanie tylko na zasadach współlokatorów (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=roommate+mariage), oraz indukując tym dzisiejszą światową pandemię emocjonalnych i transformowanych w cielesne zdrad małżeńskich i rozwodów (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=emotional+affair). To zaś, owe kochające pożycia dwóch osób stworzonych przez Boga jako "żyjące dusze" reprezentantów przeciwstawnych płci, zmienia w rodzaje przedsionków piekła i szkoły wzajemnego oszukiwania się, okłamywania, narzekań, chaosu, walki, zdrady, zazdrości, niepewności, życia na zasadach obcych sobie lub nawet wrogich bezpłciowych współlokatorów, itp. Co gorsza, dzisiejsi "luminarze nauki", którzy od niemal już 30 lat odrzucają moje odkrycie i wiedzę o istnieniu i działaniu mogącej uzdrowić tę katastroficzną sytuację inteligentnej "energii moralnej", NIE są w stanie wskazać efektywnie działającej motody zapobiegania rozpadu dzisiejszych małżeństw i coraz liczniejszych rozwodów. A metoda taka istnieje i po inżyniersku opisuję poniżej moje rady "jak" można spróbować wdrażać ją w życie. Bazuje ona właśnie na przysparzaniu inteligentnej "energii moralnej" najszerzej znanej już od tysiącleci pod jej chińską nazwą "chi". O moim naukowym odkryciu faktyczngo istnienia i działania tej cudownej energii, kontrolowana przez "moce zła" ludzka "oficjalna nauka ateistyczna" NIE chce wiedzieć, a stąd skrycie sabotażuje opisy tej inteligentnej energii i metod jej generowania oraz wykorzystywania graniczących z cudami efektów jej działania. Tymczasem od tysięcy już lat Biblia z boską dalekowzrocznością i precyzją definiuje czym jest małżeństwo dwóch ludzkich softwarowo nieśmiertelnych "dusz żyjących", wtchniętych na okres co najwyżej 120 lat w ciała mężczyzny i kobiety - np. patrz wersety 7:3-5 z "1 Koryntian" w Biblii. Wszakże będąc naszym stwórcą i nauczycielem, Bóg wie najlepiej iż owo zapowiadane w wersetach 2:18-20 z biblijnej "Księgi Rodzaju" pożycie dodająco udoskonalającej świat "męskiej żyjącej duszy", z mającą mu służyć w roli pomocniczki i współtowarzyszki odejmująco działającej "żeńskiej żyjącej duszy", będzie wymagało nabywania moralnego nawyku opierania się aż całemu szeregowi najróżniejszych pokus i pokonywania wielu napotkanych przeszkód - patrz np. werset 10:13 z "1 Koryntian" w Biblii. Dla istotnych więc powodów opisywanych w blogu #211 i w #B2 strony "antichrist_pl.htm", dusze kobiety mają przekornie odejmujące natury, które są dokładną przeciwstawnością do dodającej natury

dusz męskich - tak jak wyjaśniają to nam cechy "Drobin Boga" przechowujących żyjące programy ludzkich dusz, zaś opisywanych w punktach #K2 i #K1 z mojej strony o nazwie "god_istnieje.htm" oraz ze wpisów #326 i #325 do blogów totalizmu o adresach podanych w punkcie #Z5 strony "biblia.htm" (wszystkie wpisy do blogów totalizmu dostępne w językach polskim i angielskim są też publikowane w moim książkowym oprascowaniu [13] upowszechnianym stroną "tekst_13.htm"). Moje badania też sugerują, że po pierwszym okresie pierwszego małżeństwa trwającym około 7 lat, przekorność dzisiejszych żon i do wówczas narosła już w ich duszach "pustka" spowodowana brakiem nieuzupełnianej przez kobiety, choć nieustannie krążonej przez ich dusze inteligentnej "energii moralnej", inicjuje umysłowo niedojrzałe postępowania odejmujące tych żon nastawione na wyniszczanie i karanie ich mężów, które w obecnych czasach zwykle prowadzą do pierwszego rozwodu - np. patrz 9:24 minutowe wideo "Women: it's our emptiness" upowszechninane z adresu https://www.youtube.com/watch?v=pHmNOqm8lhU . Ten zaś pierwszy rozwód niszczy dalsze życie owych kobiet. Tymczasem zarządzane przez "moce zła" potężne monopole internetu i "oficjalnej nauki ateistycznej", nadal uparcie ukrywają przed ludźmi iż już od ponad ćwierć wieku znana jest też metoda zapełniania "energią moralną" owej "pustki w duszach" i eliminowania tym następstw wyniszczających postępowań żon o odejmującej naturze ich dusz. Metodę tę po inżyniersku "jak" opisuję poniżej w punktach #I1 do #I2, a także w #I1 do #I4 strony "biblia.htm". Niestety, z powodu dotychczasowego blokowania ludzkiej dostępności do prawdy o owej metodzie, postępowania żon w 2024 roku prowadziły do coraz więcej rozwodów, już około aż 80% z których w owym czasie było inicjowane właśnie przez kobiety. Odnotuj, że opisy z punktów #I1 do #I4 strony "biblia.htm" stanowią kontynuację dłuższej serii opracowań i blogów jakie ja systematycznie przygotowuję na bazie wyników swych badań w celu uświadamiania zainteresowanym czytelnikom istnienia całego szeregu wypracowanych i upowszechnianych osobiście przeze mnie metod naprawy ludzkich problemów powodujących nieustannie pogarszającą się sytuację naszej cywilizacji i Ziemi. Wszakże, niestety, znalezienia efektywnego rozwiązania dla tych problemów uparcie odmawia skrycie zarządzany przez "moce zła" monopol "oficjalnej nauki ateistycznej". Wszystkie moje metody bazują na prawdach Biblii, zaś naukowo i filozoficznie ich poprawność potwierdzają ustalenia mojej Teorii Wszystkiego z 1985 roku (patrz strona "1985_teoria_wszystkiego.htm") oraz mojej Filozofii Totalizmu z 1985 roku (patrz strona "totalizm_pl.htm"). Empirycznie zaś ich poprawność potwierdza powszechnie dostępny materiał dowodowy, jaki w każdym swym opracowaniu sumiennie przytaczam i jaki czytelnicy mogą sobie posprawdzać. Przykłady tego materiału dowodowego potwierdzające poprawność mojej metody ratowania małżeństw generowaniem "energii moralnej" czytelnik znajdzie też w uwadze BACZNOŚĆ z niemal końcowego paragrafu przed wideami #I1xyz poniżej. Niniejsze opracowanie jakie wyjaśnia moją medodę "energii moralnej" dla ratowania duchowo nastawionych małżeństw od upadku i rozwodu, jest najnowszym z długiej listy rozwiązań dla problemów jakimi "moce zła" trapią i wyniszczają dzisiejsze małżeństwa. Temat "wyniszczania małżeństw" zainicjowałem bowiem jeszcze w lipcu 2011 roku swym opracowaniem wyjaśniającym niszczycielskie następstwa "monopolu małżeńskiego kobiet" - opisane w punkcie #J2.2.2 strony "morals_pl.htm", a częściowo także w starym wpisie #203 do blogów totalizmu. Po zaś kilku innych opracowaniach do jakich linkuje strona "skorowidz.htm" oraz "spis treści" do upowszechnianego gratisowo mojego opracowania [13] w formacie PDF, w listopadzie 2023 roku dla tematyki "wyniszczania małżeństw" opublikowałem też wpis #365 do blogów totalizmu oraz punkt #V1 do #V3 strony "humanity_pl.htm" - które otwierającą oczy na "niszczycielskie trendy dzisiejszych małżeństw", przykładowo na: hookup kulturę, narcyzyzm, itp.

#I1. Skoro już wiemy iż na Ziemi właśnie szaleje ekstremalnie niszczycielska

M-175

"pandemia małżeńskich chorób duszy", wyjaśnijmy tu więc po inżyniersku "jak i dlaczego" małżeństwom wierzącym w Boga i w prawdę Biblii, które w dzisiejszych czasach seksualnej eksploatacji i rozpusty poszukują metody nakazywanego przez Boga trwania we wzajemnej miłości i wierności, celowe podjęcie generowania "energii moralnej także i przez żonę" stwarza metodę ratowania przed rozwodem lub przed małżeńskim pożyciem bez stosunków seksualnych (tj. przed rujnującym zdrowie ciał i dusz pożyciem obu współmałżonków, w jakim zwykle żona "zamyka nogi dla męża" a stąd zamiast pełnego współżycia kochającej się ponadczasowo pary małżeńskiej zmienia małżeństwo w tylko zamieszkiwanie razem ze sobą jakby dwojga zupełnie obcych lub nawet wrogich sobie współlokatorów) - która to metoda dopasowuje się do ich sytuacji i cech osobowych a jednocześnie umożliwia wypełnianie biblijnej definicji "małżeństwa" zarówno przez postępowania żony jak i postępowania męża, oraz która wskazuje też im obu metodę osiągania nawet jeszcze wyższego poziomu szczęśliwości wynikającego z ich wiedzy o sposobach wypracowywania dla siebie cudownego zjawiska totaliztycznej nirwany:

Motto: "Prawdziwa i ponadczasowa miłość pomiędzy mężczyzną i kobietą - tak jak i my wszyscy też obarczonymi typowymi niedoskonałościami ludzkimi, naprawdę istnieje, tyle że jej doświadczanie jest możliwe wyłącznie w ich pierwszym małżeństwie w którym oboje pedantycznie wypełniają przykazania, wymogi i definicję małżeństwa podane w wersetach Biblii" (to dlatego warto przeciwstawiać się pokusom i kłamstwom jakimi "moce zła" już otwarcie zwalczają prawdy upowszechniane Biblią przez Boga, posługując się w tym zwalczaniu przekupstwami, oszustwami i przemocą wmuszanymi uległym im ludziom za pomocą pieniędzy oraz zaawansowanych urządzeń telepatii i zdalnej hipnozy - tak jak ja już to od dawna opisuję w blogach #359 do #369 i w opracowaniach na które owe blogi się powołują).

Ciekawe czytelniku czy odnotowałeś z dzisiejszego życia jakie cię otacza, że z upływem czasu coraz większe zniszczenia zamiast korzyści powodują na Ziemi absolutnie wszystkie posunięcia ludzi, które łamią sobą przykazania i wymagania Boga najprecyzyjniej zdefiniowane i pisemnie wyjaśnione w Biblii. Czy odnotowałeś też iż owe posunięcia są wymyślane i uparcie wdrażane w życie przez te ludzkie elity jakie wysługują się tzw. "mocom zła" w celu osiągnięcia najróżniejszych natychmiastowych korzyści. Ten zaś stopniowy narost zniszczeń zamiast korzyści, zawsze obracających się przeciwko krajom, narodom, miastom, wpływowym rodzinom i indywidualnym ludziom którzy posunięcia te wymyślili i pomimo ostrzeżeń w Biblii uparcie je wdrażają aby przysłużyć się "mocom zła" zamiast trwania w posłuszeństwie Bogu, w efekcie końcowym nieodwołalnie powoduje upadek i zanik owych obracających się przeciwko Bogu krajów, narodów, miast, wpływowych rodzin i indywidualnych ludzi - tak jak owo obracanie się przeciwko swym ludzkim twórcom efektów wszelkich anty-Boskich posunięć wyjaśniłem szerzej we wpisie #369 do blogów totalizmu i w #N1 do #N3 ze strony "newzealand_visit_pl.htm". Powodem zaś tego upadku i zaniku jest iż wszystko to w co NIE wpisane są ponadczasowe i jednoznacznie wyrażone Biblią przykazania i wymagania Boga, z upływem czasu obrasta w coraz większe niedoskonałości, wypaczenia, zło i przeciwstawne do treści Biblii interpretacje. Te z kolei powodują iż w miarę wzrostu chciwości ludzi, którzy z tego wyciągają egoistyczne korzyści, owe posunięcia wyrządzają coraz więcej szkód i zniszczeń, zamiast dobra. Stąd albo muszą zostać zastąpione czymś co bazuje na odmiennych zasadach (w najlepszym przypadku bazujących na przykazaniach i wymogach Boga), albo też całkowicie to upada, zamiera i przestaje istnieć.

Przykłady tylko tego co ja dotychczas uważnie przebadałem aby powykrywać powody i mechanizmy jego obrostania w zło, poczym wypracowałem i wskazuję dla nich w swoich

opracowaniach empirycznie sprawdzone w działaniu metody tego naprawy i udoskonalania (wyszukiwane skorowidzem z mojej strony "skorowidz.htm"), obejmują, między innymi: [1] zapominające o przykazaniach Boga ustroje polityczne i państwa; [2] "oficjalną naukę ateistyczną" okłamującą ludzkość zaś swym monopolem na powszechną edukację także wmawiającą ludziom iż Boga jakoby NIE ma (na przekór iż od 1985 roku ja wypracowałem i publikuję aż cały szereg naukowo niepodważalnych dowodów iż Bóg niezaprzeczalnie istnieje i swą iście "żelazną ręką" zarządza całym naszym światem materii - dowody te przytaczam np. w blogu #135 oraz w #G2 i #G3 ze strony "god_proof_pl.htm"), podczas gdy efekty dotychczasowych kłamstw oficjalnej nauki ateistycznej poukrywanych w skórze rzekomych "osiągnięć", coraz bardziej wyniszczające tych co zawierzyli owej nauce i zaniechali posłuszeństwa Bogu, obecnie nasilająco manifestują się morderczymi wojnami, suszami, huraganami, tornadami, powodziami, trzęsieniami ziemi, wybuchami wulkanów, itp.; [3] "instytucję internetu" która już obecnie wiedzie ludzkość do wdrożnia "znaku bestii 666" swym zatajaniem prawdy zaś popieraniem kłamstw - tak jak opisałem to w swym blogu #353 i w #H4 do #H4b strony "will_pl.htm"; [4] "pieniądze" - które już od bardzo dawna sprowadzają na ludzkość kryzysy i upadki ekonomiczne, wyzysk, biedę, głód, nierówności ekonomiczne, wyniszczanie natury i surowców Ziemi, wytruwające ludzi chemikalia, itp. - chociaż łatwo owe pieniądze mogłyby być już zastąpione szczęśliwością zapracowanej nirwany, tak jak wyjaśniam to w blogach #328, #343 i #351 oraz w punktach #C7 do #C9 strony "nirvana_pl.htm"; [5] ludzkie prawodawstwo i wymiar sprawiedliwości - chociaż Biblia od tysięcy już lat wskazuje nam jak wymiar sprawiedliwości może być zreformowany na wzór używanej przez Boga metody "pozbawiania przywilejów" opisanej w blogu #362 i w #I5 strony "bandits_pl.htm", która wyjątkowo efektywnie rehabilituje osoby odchodzące od prawdy i moralności; [6] eksploracja kosmosu wyniszczającymi zasoby Ziemi i zaśmiecającymi orbitę naszej planety rakietami zamiast moimi nieskończenie szybkimi Magnokraftami - patrz strona "magnocraft_pl.htm"; [7] małżeński monopol kobiet - które używając swych ciał jako broni i narzędzia tortur, siłą wydzierają dzisiejszym mężom nadaną przez Boga rolę głów rodzin niszcząc takim rozbojem całą przyszłość ludzkości; oraz mnogość jeszcze innych właśnie upadających posunięć "koślawie" powymyślanych przez ludzi oraz uparcie i niszczycielsko wdrażanych przez rządzących i decydentów wysługujących się "mocom zła".

Zapewne wiesz czytelniku, że w oryginalnym tekście Biblii żywy człowiek powtarzalnie nazywany jest "żyjącą duszą" - np. patrz słowa wersetu 2:7 z "Księgi Rodzaju" podane w poprawnie przetłumaczonych wersjach inspirowanej przez Boga treści Biblii. (Odnotuj iż aby podważać prawdy, cele i nastawienie na indukowanie ludzkich badań i dociekań, niezależnie od wersji Biblii faktycznie inspirowanej przez Boga, "moce zła" obecnie zaczęły generować liczne fałszywe Biblie i rzekome biblijne księgi.) Powodem nazywania człowieka "żyjącą duszą" jest iż "człowiek to faktycznie 'softwarowo nieśmiertelna' dusza, której Bóg tymczasowo dodał śmiertelne ciało aby pozwolić jej osobiście doświadczyć kolejną porcję absolutnie jej niezbędnych i specjalnie dla niej zaprojektowanych lekcji w 'szkole życia' jakim jest nasz świat materii" (po więcej szczegółów patrz moje strony internetowe: "soul_proof_pl.htm", "2020zycie.htm", oraz patrz blog #299 i #J5 do #J5g z mojej strony o nazwie "petone_pl.htm"). Dlatego duchowe wymogi nakładane na małżeństwo takiej "żyjącej duszy męskiej" z "żyjącą duszą żeńską" też dalekowzrocznie i mądrze zdefiniowane zostały przez Boga w wielu wersetach Bibii. Niestety obecnie gro ludzi przekwalifikowuje je do owej gigantycznej grupy zwalczanych przez "moce zła" ku szkodzie ludzkości i już zanikających postępowań ludzkich zdefiniowanych Biblią. Istnieje bowiem zjawisko zwane "epigenetyczne dziedziczenie traumy" jakie opisałem w blogu #358 oraz w #F13 do #F13ab swej strony "soul_proof_pl.htm" - które powowoduje iż praktycznie każdy w swych reinkarnacyjnych pamięciach przechowywanych w duszy posiada "programy ratunkowe" nakazujące jej lub jemu, aby dla

groźnych sytuacji jakie uzna za prowadzące do niebezpieczeństw lub problemów, samemu sekretnie przygotowywać dla siebie drogę bezpiecznej ucieczki z tych sytuacji przed owymi niebezpieczeństwami lub problemami, i to na przekór iż taką właśnie drogę szybkiej ucieczki Bóg z góry przygotowuje każdemu w problemach - ja ją opisuję pod nazwą: prawo autostrady przez morze (np. w opracowaniach linkowanych stroną "skorowidz.htm"). Dzisiejsza zaś sytuacja na Ziemi spowodowała iż te "programy ratunkowe" są uruchamiane u praktycznie niemal każdej osoby - szczególnie jeśli wiara w Boga tej osoby jest chwiejna ponieważ NIE studiuje ona Biblii albo też należy do jakiejś religii NIE trzymającej się prawd Biblii, a ponadto jeśli NIE obserwuje uważnie i NIE wyciąga wniosków np. z porównywania wersetów Biblii z tym co obecnie dzieje się w rzeczywistym życiu (np. wniosków typu opisanych w moim blogu #369 i #N1 do #N3 strony "newzealand_visit_pl.htm"). Ta rosnąca niepewność jutra spowodowła iż około połowy uprzedniego 20-go wieku ludzie zaczęli modyfikować małżeństwo, stopniowo eliminując jego duchową naturę i zgodność z definicjami Biblii, zaś przybliżając je do wyłącznie cielesnych zachowań materialnych - tak jak czynią to reprezentanci "upadłych aniołów" (tj. UFOnauci), w tej liczbie "demony pożądania" których najlepiej opisują mity o pierwszej żonie Adama zwanej "Lilit". (Nimfomanka Lilit wzmiankowana jest w wersecie 34:14 z "Izajasz/Isaiah" w Biblii. Jednak potomkowie jej 3+1 palcowej rasy, którzy podobnie jak w biblijnych czasach czyniła to Lilit, wykorzystują swoją skrytą okupację Ziemi do dziś grasując i nocami gwałcąc ludzi - w Polsce są doskonale znani pod nazwą "zmora". Wtopiony w asfalt chodnika materialny dowód faktycznego grasowania takiej 3+1 palcowej "zmory" koło mojego NZ mieszkania opublikowałem w blogu #347 i w K1 do #K1e strony "petone_pl.htm". Z kolei pokazana tam też piękna maoryska rzeźba ludowa tej 3+1 palcowej "zmory" wystawiona jest w petońskim muzeum odległym o niecały kilometr od mego mieszkania a tylko o przysłowiowy "rzut kamienia" od petońskiego krzyża celtyckiego. Gwałt zaś kobiet całej wioski maoryskiej przez duży gang tych "zmór" dawniej utrwalony był 5-panelową rzeźbą - pomniejszony do 3-paneli fragment której pokazałem na Fot. #D1 opisanym dokładnie na mojej stronie "newzealand_visit_pl.htm", sekretne bowiem usunięcie aż 2 jej paneli tej rzeźby dokonane zostało przez UFOnautów gdzieś pomiędzy latami 2012 i 2017 poprzez cofnięcie się w czasie do tylu - co wyeliminowało powodowany tym usununięciem błąd nadmiarowości danych jaki opisałem w blogach #345 i #346 oraz w #I1, #I4 i #I5 strony "1985_teoria_wszystkiego.htm".) Efekty tego stopniowego odchodzenie dzisiejszych małżeństw od bazującej na duchowości definicji "małżeństwa" w Biblii nakazującej ochotnicze "dawanie", poczym zastępowania tej definicji nastawioną na zwierzęco-cielesną gratyfikację wymuszanego "brania" wdrażaną obecnie na Ziemi przez "moce zła" dziś zwodniczo nazywane nowoczesną nazwą "UFOnauci", opisałem już szerzej aż w całym szeregu swych opracowań. Po przykłady tych opisów patrz np. blogi #203 czy #365 i moje strony internetowe z jakich blogi te są adaptowane. Z kolei po treść bazującej na duchowości biblijnej definicji małżeństwa patrz np. wersety: 7:3-5 z "1 Koryntian", 5:21-33 z Efezjan, 3:1-7 z "1 Piotra", 9:9 z "Koheleta czyli Eklezjastesa", 2:18-20 z "Księgi Rodzaju" i jeszcze cały szereg innych na jakie powołują się też widea linkowane w niniejszym punkcie #I1. Najistotniejszym duchowym wymaganiem Boga od współmałżonków jest iż każde małżeństwo powinno działać na zasadzie obustronnie ochotniczego "dawania" zamiast wymuszanego na współmałżonce/ku "brania" - tak jak szerzej wyjaśniam to m.in. w blogu #365 oraz w #V1 do #V1a swej strony "humanity_pl.htm". Aby zaś mądrze spowodować to ochotnicze dawanie Bóg ogromnie dalekowzrocznie precyzuje w Biblii swe wymaganie iż żona ma być pomocnikiem i życiowym współtowarzyszem swego męża (patrz wersety 2:18-20 z biblijnej "Księgi Rodzaju"), ponieważ to mąż otrzymuje od Boga specjalnie zaprojektowaną dla niego misję do zrealizowania na Ziemi (na wykonanie której jest on kierowany przez Boga zdarzeniami losu i przeznaczenia choć świadomie NIE wie o istnieniu tej misji), a stąd ów mąż otrzymuje też od Boga władzę głowy rodziny i autorytet nad swym pomocnikiem jakim jest jego żona i jej ciało mające pomagać mu w wykonaniu tej misji.

(Wszakże żadna misja NIE odniesie sukcesu mając dwie głowy - o czym ostrzegają liczne przysłowia praktycznie każdego narodu, np. polskie "biada temu domowi gdzie krowa przybodzie bykowi".) Aby jednak mąż NIE nadużywał lub zaniedbywał swego autorytetu, dla balansu jego żona mądrze otrzymuje od Boga autorytet nad ciałem swego męża. Takie sprecyzowanie zasad współżycia zgodnego z definicją małżeństwa w Biblii powoduje iż każde małżeństwo może układać wszelkie aspekty swego pożycia (w tym seksualnego, intymnego, emocjonalnego, duchowego, ekonomicznego, itp.) na własny sposób, tak aby ani mąż ani żona NIE cierpieli na braki np. w stosunkach seksualnych jakie dostarczają im gro tak potrzebnej dla zdrowia i życia energii moralnej, intymności, świadomości bycia kochanym i szanowanym, itp. Kiedyś przeglądałem jakieś wideo o ciekawostkach kobiecego ciała, w którym bazując na jakichś badanich twierdzono iż odbycie jednego stosunku seksualnego spala u kobiety tyle samo kalorii co 7 godzin ćwiczeń fizycznych - jeśli dobrze pamiętam wykonanych w sali gimnastycznej. Ponieważ zaś liczba spalonych kalorii jest miernikiem ilości wykonanej przez ludzi "pracy fizycznej", to oznacza iż nawet jeśli moja jednostka jedna "godzina fizycznej harówki" [gfh] jaką ja używałem do ilościowego wyznaczania ilości pracy fizycznej potrzebnej do zapracowania na nirwanę, spala tyle samo kalorii jak co najmniej dwie godziny kobiecych ćwiczeń fizycznych w sali gimnastycznej, ciągle jeden stosunek seksualny mógłby być u kobiety odpowiednikiem nawet do trzech [gfh]. (Odnotuj iż jednostkę "pracy moralnej" o nazwie "1 [gfh]", a także pojęcie "względnego poziomu energii moralnej" oznaczanego grecką literą "μ", tj. "mi", wyjaśniłem w #D2 ze swej strony "nirvana_pl.htm". Swą jednostkę [gfh] wprowadziłem podczas ilościowych badań nirwany w skromnych warunkach profesury na tropikalnym Borneo, dla pomierzenia nią ilości "pracy moralnej" wkładanej w uzyskanie i utrzymywanie "zapracowanej nirwany".) To dlatego młode małżeństwa, które odbywają około jednego stosunku seksualnego na dzień z nakazywaną przez Biblię motywacją "ochotniczego dawania", potrafią podnieść u kobiety jej "mi" nawet do wielkości powyżej μ=0.5, czyniąc ją wyjątkowo szczęśliwą w początkowym okresie małżeństwa. Gdyby zaś oboje potrafili wówczas utrzymywać swe motywacje na "dawaniu" zamiast na "braniu", a na dodatek znaleźli też jakieś dodatkowe źródło energii moralnej programowanej na indukowanie szczęścia, wówczas powinni być w stanie osiągnąć totaliztyczną nirwanę w przeciągu około roku, poczym utrzymać ją u siebie przez tak długo aż NIE zmienią swych postępowań. To także dlatego owe młode małżeństwa po zaprzestaniu swych regularnych stosunków seksualnych doświadczają nadmiernie szybkiej utraty omawianej tu energii moralnej - szczególnie zaś kiedy im i wszystkim innym fizycznym pracom danej żony brakuje właściwych motywacji "ochotniczego dawania" jakie zaprogramowują generowaną nimi energię moralną na wykonywanie efektów innych niż indukowanie szczęśliwości. Wszakże tak motywowana "praca moralna" pojawia się tylko w stosunkach seksualnych małżeństw zgodnych z nakazami Biblii, bowiem wynika ona z czystości ich duchowej motywacji "dawania" skierowanej na indukowanie szczęśliwości u drugiej osoby, oraz z wkładanej w te stosunki seksualne sporej fizycznie wykonywanej "pracy moralnej". (Jednak "energii moralnej" zaprogramowanej na powodowanie szczęśliwości NIE są w stanie generować zwierzęco-cielesne stosunki seksualne nastawione na "branie", tj. np. typu chuć, zdrada małżeńska, jednonocna przygoda, "hookup culture", wizyta u prostytutki, itp. - ponieważ duchowo są one motywowane wymuszanym w jakiś sposób "braniem" przyjemności, zamiast nakazywanym Biblią "ochotniczym dawaniem" szczęścia. Od tego zaś jak duchowo motywuje się dowolną pracę fizyczną, zależy jak zostaje zaprogramowana inteligentna energia moralna wtłaczana tą pracą do duszy wykonującego ową pracę. To dlatego np. energia moralna adeptów kung-fu wypracowujących dla siebie jakąś unikalną zdolność, potem na życzenie realizuje dla nich tę zdolność.) Ponadto same stosunki seksualne nawet w najbardziej i najczęściej kochającym się małżeństwie generują ilość "energii moralnej" z tylko trudnością pokrywającej codzienną jej utratę na naturalne rozpraszanie. Stąd aby zwiększać w swej duszy potrzebną do szczęśliwego życia ilość tej energii, oprócz stosunków seksualnych zarówno mąż

jak i żona powinni też wykonywać jakieś odmienne prace fizyczne motywowane uszczęśliwieniem bliźnich, które też będą generowały tę przecenną energię moralną.

Przełomowego dla mnie odkrycia istnienia "energii moralnej", oraz inżynierskiego wybadania "jak" ją generować i jak uwalniać jej działanie, dokonałem osobiście w 1996 roku po podjęciu swej profesury na tropikalnej wyspie Borneo. Stąd informacje jakie o energii tej tu prezentuję pochodzą z tzw. "pierwszej ręki" czyli od samego odkrywcy a jednocześnie i badacza, który wszystko co tu opisane na temat tej energii osobiście doświadczył. Początkowo energię tę nazywałem "zwow" (od: "zasób wolnej woli") ponieważ uprzednio odnotowałem iż zwiększa ona nasze możliwości i szanse faktycznego zrealizowania tego o co się doprasza nasza tzw. "wolna wola" - patrz strona "will_pl.htm". Potem podjąłem dalsze badania tej wówczas odkrytej "energii moralnej", jakie z małymi przerwami praktycznie trwają aż do dzisiaj. Zestawmy więc w poniższych podpunktach {#I1a} do {#I1n} najważniejsze tzw. "kamienie milowe" jakie wyznaczają istotne zdarzenia w moich badaniach energii moralnej:

{#I1a} Mój pierwszy eksperyment potwierdzający faktyczne istnienie i możliwość instrumentalnego wykrywania "energii moralnej". W 1997 roku podjąłem na Borneo niezwykły eksperyment celowego zwiększania w swej "duszy" niedawno przez siebie odkrytej energii moralnej. Eksperyment ten opisałem szerzej we WSTĘPie i w "części #L" swej strony o nazwie "smart_tv.htm", a częściowo także w swym blogu #335. W wyniku tego eksperymentu nagle osiągnąłem stan oszałamiającej mnie szczęśliwości, który z powodu swej nieustępliwości całkowicie mnie zaskoczył i nawet wystraszył. Wszakże poczucie tej szczęśliwości było znacznie silniejsze np. od najsilniejszego orgazmu podczas stosunku płciowego, a wiadomo jak krótkotrwałe te orgazmy są. Tymczasem mijały dni, a potem tygodnie, a ta oszałamiająca szczęśliwość NIE zamierzła mnie opuścić. Ponieważ zaś tropikalne Borneo jest pełne owadów i niezwykłych choróbsk, ta uparta szczęśliwość przypomniała mi czytane w młodości książki o dawnych podróżach po Afryce. Wiedziałem z nich, że w Afryce istnieje tropikalna mucha "Tse-Tse" (patrz https://www.google.pl/search?q=mucha+tse-tse), ugryzienie jakiej powoduje upartą śpiączkę i potem śmierć. Zacząłem więc się zastanawiać czy nieopisana szczęśliwość jaka mnie ogarnęła i NIE zamierzała opuścić, NIE jest powodowana zostaniem ugryzionym przez jakiś borneowski krewniak muchy Tse-Tse, który jednak zamiast śpiączki powoduje uczucie nieopisanej szczęśliwości. Zacząłem więc gorączkowo studiować książki z biblioteki swego Uniwersytetu Unimas w jakim wówczas wykładałem, aby ustalić skąd ta niezwykła szczęśliwość. W końcu znalazłem w jakimś opracowaniu iż jest to szczęśliwość unikalnego zjawiska zwanego nirwana jakie opisałem na stronie "nirvana_pl.htm". W ten sposób empirycznie, oraz jako pierwszy naukowiec na Ziemi, odkryłem jak zapracowywać sobie na trwałe odczucie "totaliztycznej nirwany". Tamta moja nirwana trwała bez przerwy około 9 miesięcy i zanikła dopiero po zakończeniu mojej profesury na Borneo i powrocie do Nowej Zelandii - gdzie już NIE miałem możliwości kontynuowania fizycznej i motywowanej "ochotniczym dawaniem" tzw. "pracy moralnej", która najpierw wywołała, a potem podtrzymywała u mnie trwanie tej nirwany.

{#I1b} Empiryczne badania "energii moralnej" dokonywane podczas trwania mojej 9-miesięcznej "zapracowanej nirwany". Będąc naukowcem "z urodzenia" (jako przeciwieństwo "naukowca dla zarobku i prestiżu") przez cały czas trwania tamtej mojej nirwany naukowo ją też badałem i eksperymentowałem zarówno z nią, z generującą ją "pracą moralną", oraz z motywacjami i czynnikami powodującymi odnotowywalne zwiększanie lub zmniejszanie jej intensywności. Odkryłem wówczas np. iż są różne poziomy zapracowanej nirwany, i chociaż najniższy jej poziom powoduje odczucie duchowej szczęśliwości o wyraźnie wyższym natężeniu niż np. poczucie fizycznej przyjemności podczas seksualnego orgazmu, ciągle istnieje jeszcze

wyższy poziom nirwany, jaki ja nazwałem "niagara" bowiem szczęśliwość wówczas staje się aż tak oszałamiająca iż bucha z wnętrza naszego ciała i wprost huczy jak niepowstrzymane wody Niagary.

{#I1c} Odkrycie nieustającej cyrkulacji "energii moralnej". Jednym z efektów badań "energii moralnej" dokonywanych podczas doświadczania mojej nirwany, było dokonane wówczas odkrycie iż "energia moralna" nieustająco przepływa i ulatuje. W sensie więc swych cech owa powodująca nirwanę inteligentna "energia moralna" gromadzona pracą moralną w ludzkiej "duszy", wykazuje duże podobieństwo do cyrkulacji odżywczego "tlenu" poprzez ludzkie ciało. Podobnie bowiem jak pracą swych płuc pozyskujemy tlen z powietrzem i wtłaczamy go do krwi, powodując iż dzięki pracy serca tlen ten odżywia każdą komórkę naszego ciała poczym jego produkty są wydalane z moczem i przez skórę do otoczenia, także wykonywana dowolnymi mięśniami naszego ciała praca fizyczna pobiera z otoczenia inteligentną energię moralną, programuje ją motywacjami i uczuciami jakie panują w nas podczas wykonywania tejże pracy, poczym praca mięśni wtłacza tę energię do naszej "duszy", skąd jest ona potem upuszczana przez przeliczne nasze czakramy i mikro-czakramy, realizując przy nich rodzaj efektów jakie wprogramowaliśmy w nią swymi motywacjami.

{#I1d} Identyczność wiecznie ruchliwej "energii moralnej" do chińskiej energii "chi" i do energii fotografowanych "kamerami kirlianowskimi" - patrz https://www.youtube.com/results?search_query=kirlian+photography . Kiedy naukowo odkryłem i badałem "energię moralną" NIE wiedzialem jeszcze iż po raz któryś tam z kolei odkrywam coś co pod zupełnie innymi nazwami i odmiennymi naukowymi interpretacjami znane jest i opisywane już od czasów starożytności. Naukowo analizując bowiem cechy odkrytej przez siebie "energii moralnej" odkryłem jej identyczność do wiecznie ruchliwej energii przez Chińczyków zwanej "chi". Ponadto moje analizy wykazały iż energia moralna ulatująca z praktycznie wszelkich organizmów żywych oraz z obiektów martwych jest też tą wiecznie ruchliwą, jarzącą się, inteligentną energią jaką nam ukazują owe tzw. "fotografie kirlianowskie". Jak też opisałem to w blogu #368 oraz w #B5.1 i w #F1 do #F5 strony "pigs_pl.htm", Chińczycy już od ponad 4700 lat korzystają z dobrodziejstw tej energii w swym życiu codziennym pod nazwami "chi" oraz "Feng Shui", zaś w starożytności skonstruowali dzięki jej działaniu tzw. "Seismograf Zhang Henga" opisany na stronie "seismograph_pl.htm" - który na setki kilometrów wykrywał trzęsienia ziemi i którego do dzisiaj ludzcy naukowcy NIE potrafią poprawnie zbudować. Po zaś jej ponownym odkryciu ja uczę wykorzystywać tę inteligentną energię do naprawiania wielu problemów ludzkości - nazywając ją najbardziej przynależną jej nazwą "energia moralna". Powyższe ustalenia pozwalają nam logiczne dedukować iż zarówno zjawiska obecnie uważane za "duchowe" jak i zjawiska czysto "materialne" (tj. jedyne obecnie uznawane i badane przez monopol "oficjalnej nauki ateistycznej") mają to samo źródło i pochodzenie jakim są "Drobiny Boga" użyte przez Boga jako budulec z którego Bóg postwarzał i którymi manifestuje wszystko co tylko istnieje w całym wszechświecie. Stąd zarówno "energia moralna, jak i zjawiska duchowe, wszystkie one mogą być mierzone i badane za pomocą budowanych przez ludzi instrumentów. Ja już nawet ustaliłem iż przepływ energii moralnej jest rejestrowany przez fotografię kirlianowską. Ponieważ zaś wiem iż nośnikami energii moralnej są nieskończenie ruchliwe "Drobiny Boga", które są także nośnikami programów ludzkich dusz (patrz strona "2020zycie.htm"), a także źródłem wszelkich innych zjawisk duchowych NIE uznanych za godne badania przez monopol "oficjalnej nauki ateistycznej", najwyższy więc czas aby nowa "nauka totaliztyczna" (patrz #C6 z mojej strony internetowej "telekinetyka.htm") podjęła budowanie urządzeń do rejestrowania i mierzenia tychże zjawisk duchowych - pierwsze takie urządzenia są już opisane np. w polskim traktacie [7b] (patrz strona "tekst_7b.htm") i na mojej stronie internetowej "telepathy_pl.htm" (patrz tam "piramida telepatyczna"), oraz

"seismograph_pl.htm" (patrz tam "sejsmograf Zhang Henga").

{#I1e} Programowanie swymi "motywacjami" i "uczuciami" rodzaje efektów jakie upuszczana z duszy "eneria moralna" ma powodować. To dlatego np. wykonując pracę fizyczną z motywacjami aby uszczęśliwiała ona naszych bliźnich, programujemy tę inteligentną energię moralną na wywoływanie szczęśliwości także i u nas samych kiedy jest ona upuszczana z czakramów naszej "duszy".

{#I1f} Wpływanie na samopoczucie danej osoby, zaś jej brakiem inicjowanie "chorób duszy" - np. "depresji". Jeszcze na Borneo odkryłem też iż względna ilość "μ" (tj. "mi") zgromadzonej w "duszy" energii moralnej drastycznie wpływa na samopoczucie danej osoby. Pierwsze opisy tego przełomowego moim zdaniem dla psychiatrii i psychologii odkrycia, opublikowałem niemal 30 lat temu bo jeszcze w 1998 roku w podrozdziale II3.1 z "tomu 4ii" mojej monografii [1/3] upowszechnianej gratisowo stroną "tekst_1_3.htm". Niestety, do dzisiaj to mogące np. niemal całkowicie wyeliminować depresję i powodowane depresją samobójstwa moje odkrycie NIE zostało zaakceptowane przez "oficjalną maukę ateistyczną" i jej dyscypliny medyczne, psychologiczne i psychiatryczne. Jak wszystko też co szczególnie niebiańskie, także to przewartościowujące całe moje życie empiryczne zjawisko "zapracowanej nirwany" zaniknęło u mnie w jakiś czas po zakończeniu profesury na Borneo i powrocie do Nowej Zelandii. W Nowej Zelandii wówczas NIE miałem bowiem warunków do dyskretnego kontynuowania jakiejkolwiek "pracy moralnej", która by podtrzymywała moją nirwanę. (Otwarte zaś jej kontynuowanie ryzykuje zniweczeniem generowania przez nią energii moralnej spowodowanym przez zazdrośnie, wrogo, nieżyczliwie, lub ze złością nastawionymi widzami patrzącymi na naszą pracę i w duchu potępiającymi nas lub to co na ich oczach czynimy.) Jednak zanik mojej nirwany NIE zastopował moich badań tego zjawiska, szczególnie jego zastosowań mogących dopomagać bliźnim w eliminowaniu dręczących ich problemów. Przykładowo, wyniki moich obserwacji wpływu na moje własne samopoczucie spadku w Nowej Zelandii mojego "mi" aż do wartości znacznie poniżej μ=0.4, oraz odnotowanie jak niska jest tam wartość "mi" u sporej liczby osób, których samopoczucie i zachowania byłem w stanie dyskretnie monitorować, wiodły mnie do uściślenia uprzednio dokonanego jeszcze na Borneo wyjątkowo istotnego odkrycia iż ilość "energii moralnej" zgromadzonej w naszej "duszy" decyduje o naszym codziennym samopoczuciu, stosunku do siebie samego, oraz stosunku do życia. Obecnie najbardziej szerokie i systematyczne opisy tego odkrycia zawarłem w punkcie #D3 swej strony "nirvana_pl.htm".

{#I1g} Bazująca na generowaniu "energii moralnej" metoda leczenia depresji. Uściślenie tamtego odkrycia iż to brak energii moralnej powoduje depresję, pozwoliło mi wypracować jak wierzę jedyną możliwą i naprawdę efektywną zasadę dla pozbawionej następstw ubocznych metody leczenia "choroby duszy" zwanej "depresja psychiczna" oraz zapobiegania samobójstwom spowodowanym tą depresją. Zasadę tę opisałem w blogu #318 oraz w #C6 ze strony "nirvana_pl.htm".

{#I1h} Potrzeba zweryfikowania mojego uprzedniego wierzenia iż "energię moralną" generuje tylko ochotnicza "praca moralna". Moje uprzednie ustalenie jakie dyskretnie potwierdziłem empirycznymi obserwacjami, że faktycznie każda osoba, poziom "mi" moralnej energii której spada poniżej μ=0.3, wpada w stan depresji, skierowało też moją uwagę na prawdopodobną pomyłkę w uprzednim mym wierzeniu, że wykonywanie "pracy fizycznej" z innymi motywacjami niż "ochotnicze dawanie", NIE generuje "energii moralnej". Moje bowiem późniejsze badania ujawniły iż NIE motywowane "dawaniem" prace wprawdzie NIE generują nirwany, ale generują energię moralną zaprogramowaną na wywoływanie innych niż szczęśliwość zjawisk.

Przykładowo dyskretnie badając np. sportowców i kulturystów, którzy w salach gimnastycznych lub na treningach sportowych wykonują pracę fizyczną swych treningów i ćwiczeń typowo motywowaną na "branie dla siebie", ustaliłem iż też NIE wpadają oni w depresję jeśli uprzednio NIE zarzucili swych regularnych wysiłków. Tyle tylko, że manifestacje upuszczania ich energii są odmienne niż manifestacje upuszczania energii generowanej z motywacjami "ochotniczego dawania". Zacząłem więc skłaniać się do uznania, że faktycznie absolutnie każda "praca fizyczna", bez względu na to czy ochotnicza czy też wymuszana, generuje sobą energię moralną i stąd zapobiega wpadaniu w depresję. Tak nawiasem mówiąc, to z powodu motywowania swych treningów sprzecznym z zaleceniami Boga "braniem", zamiast zgodnego z nakazami Boga "dawania", owi sportowcy i kulturyści tracą unikalną okazję doświadczenia szczęśliwości zapracowanej nirwany przy jednoczesnym budowaniu swoich mięśni i wyglądu ciała. Wystarczyłoby bowiem aby zamiast bezproduktywnej pracy fizycznego pokonywania oporu maszyn treningowych w salach gimnastycznych, te samą pracę wykonywali altruistycznie dla dobra i uszczęśliwiania jakichś ludzi - np. w celu wniesienia węgla czy zapasu ziemniaków na zimę do piwnicy jakichś staruszków, którzy sami tego wniesienia już NIE są w stanie dokonać, a wówczas zmiana ich motywacji na takie "dawanie" przyniosła by im równocześnie "totaliztyczną nirwanę" oraz wzrost ich umięśnienia i smukłości ciała. Nawet bowiem jeśli w salach gimnastycznych owi sportowcy NIE wkładają tyle samo pracy co ja w swym eksperymencie na Borneo, ciągle zapewne generują ilość enegii jaka jest wyższa od ich codziennego rozpraszania tej energii. Z upływem więc czasu zmieniając swe motywacje na "dawanie" zapracowaliby na nirwanę. Wszakże nirwanę potrafią wypracować dla siebie nawet właściwie motywowane pielęgniarki ze szpitali (patrz #B3 strony "nirvana_pl.htm") - choć ich wkład pracy ilościowo zapewne jest znacznie niższy od wkładu pracy w treningach np. kulturystów czy zawodowych sportowców.

{#I1i} Moja pamięć uczestniczenia w pokazach mistrzów "kun-fu" z Shaolinu w Chinach dostarczająca mi danych na dowód iż każda nieustająco powtarzana praca fizyczna generuje energię moralną. W obecnym moim uznawaniu iż faktycznie każda praca fizyczna generuje energię moralną, początkowo zaindukowanym empiryczną obserwacją iż sportowcy NIE doświadczają depresji aż do czasu zaprzestania swych treningów, ostatecznie utwierdziły mnie późniejsze analizy treningu mistrzów "kung-fu" z Shaolinu w Chinach - w pokazach niemal cudownych zdolności których miałem okazję osobiście uczestniczyć podczas swej profesury w Malazji, zaś opisałem je szerzej w podrozdziale B3.2 z tomu 7 monografii [1/5] upowszechnianej gratisowo stroną "tekst_1_5.htm", a częściowo też w (4) z #K2 strony "god_istnieje.htm". Jak bowiem dociekłem, adepci np. kung-fu, ćwiczący swoje ciała i mięśnie na nauczenie się jakiejś "ponadludzkiej" zdolności (np. rozbijania swoją głową stalowych prętów w puch lub w maleńkie odłamki) tymi fizycznymi ćwiczeniami też generują dla swej duszy sporo inteligentnej energii moralnej. Tyle iż swymi motywacjami wykonywania tych ćwiczeń programują generowaną energię moralną na specyficzny efekt jej działania (np. na rozbijanie nią w puch stalowych prętów w chwili zetknięcia się z ich głową).

{#I1j} Konieczność poprawki do moich poprzednich publikacji o "energii moralnej". Innymi słowy, moja najnowsza poprawka do oryginalnego odkrycia o generowaniu energii moralnej, stwierdza: każda praca fizyczna generuje energię moralną - tyle iż odmienność motywacji "brania" i "dawania" z jakimi każda praca fizyczna może być wykonywana, oraz uczuć i sytuacji jakie jej towarzyszą w czasie realizowania, mogą wprogramowywać w energię moralną generowaną przez tę pracę fizyczną ogromną rozpiętość nakazów "jakie" efekty energia ta ma wywoływać podczas późniejszego jej uwalniania. Niniejsze opracowanie jest pierwszym w którym mając już pewność powyższgo, tę poprawkę uprzedniego swego odkrycia oficjalnie tu raportuję, wyjaśniam i podpieram dowodowo. Następstwem tej poprawki jest m.in. upewnienie

czytelnika iż każdy rodzaj stosunku seksualnego, w tym nawet stosunek z prostytutką, też generuje energię moralną i to w dużych ilościach - jednak działanie tej energii podczas jej uwalniania z duszy będzie zależało od motywacji i uczuć jakimi została ona zaprogramowana. To zaś nakładnia do baczności. Wszakże np. u żon praktykujących zdradę małżeńską, niewłaściwe zaprogramowanie swej energii moralnej może powodować obrzydzenie a nawet nienawiść do męża lub odrętwienie i bezczucie w stosunkach z mężem. Ponadto niektóre rodzaje prac mogą też wnosić wysoce szkodliwe konsekwencje, np. prostytucja - choroby weneryczne, a np. walki "kung-fu", czy przestępstwa - uszkodzenia ciała lub konfrontację z wymiarem sprawiedliwości.

{#I1k} Znaczenie przełomowego wieku 60 lat. W 2006 roku dożyłem wieku 60 lat ze wzrostowej części swego życia. Wiedziałem też już wówczas iż na maksimum 120-lat ludzkiego życia składa się cykl 60 wzrostowych lat oraz cykl 60 zanikowych lat opisywanych chińskim kalendarzem księżycowym bazującym na zodiaku zwierzęcym, który około 4700 lat temu opracowała i podarowała Chińczykom życzliwa ludzkości nadrzędna inteligencja znacznie wyższa od ludzkiej - historię tego kalendarza wyjaśniłem w blogu #368 oraz w #B5.1 i w #F1 do #F5 strony "pigs_pl.htm". Począwszy więc od 2006 roku zacząłem empirycznie śledzić "jak" w owych następnych 60 latach schyłkowej części życia każdego człowieka, opisanych chińskim kalendarzem, zanikają zdolności i szanse na wypracowanie totaliztycznej nierwany. Odkryłem wówczas, że kiedy po zbudowaniu moich "wehikułów czasu" opisywanych stroną "immortality_pl.htm", przeżywanie nirwany stanie się nieodwołalnym wymogiem zostania cofniętym w czasie do lat młodości, cofania tego NIE wolno realizować później niż w 60 roku życia danej osoby. Po 60-tce bowiem nawet długość czasu ulega znaczącemu skróceniu - patrz mój blog #312 lub punkt #L3 strony "oscillatory_chamber_pl.htm".

{#I1l} Odkrycie iż w przeciwieństwie do mężczyzn, kobiety w jakiś sposób odczuwają brak energii moralnej opisywany przez nich jako rodzaj "wewnętrznej pustki" w ich duszy (jak posądzam o nieco podobnym odczuciu manifestowania się jak u mężczyzn manifestuje się "głód" np. na stosunek seksualny). Do grupy tych najbardziej interesujących ustaleń o energii moralnej należy też odkrycie iż podczas moich badań nastawionych na wypracowanie opisywanej tu metody ratowania rozpadu dzisiejszych małżeństw spowodowanego niedoborem energii moralnej, przeglądając upowszechniane w internecie widea na ten temat odkryłem iż większość kobiet fizykalnie odczuwa w sobie brak ilości energii moralnej wymaganej do ich szczęśliwego życia. Kobiety ów odczuwany w ich "duszach" brak energii moralnej opisują jako "wewnętrzną pustkę", odrętwienie i bezczucie (numness), oraz brak nawiązania stosunku ze samą sobą. Niestety, "moce zła" sprytnie wmusiły kobietom "kulturę iluzji" i wierzenia iż to mężowie lub kochankowie (a NIE one same i generowana przez nie inteligentna energia moralna) są odpowiedzialni za zapełnienie pustki w ich "duszach". Kultura ta i efektywność blokady jaką "moce zła" uniemożliwiają poznawanie przez ludzi moich upowszechnianych już od 1998 roku publikacji z wiedzą o istnieniu i działaniu "energii moralnej", powodują iż najpierw żony zamykają swe nogi dla mężów, potem zaczynają tzw. emocjonalne zdrady małżeńskie - patrz https://www.youtube.com/results?search_query=emotional+affair (które, jak każdy stosunek seksualny generują im sporo energii moralnej), w końcu wierząc "ułudzie" iż to kochanek (a nie powrót do uprawiania generujących energię moralną małżeńskich stosunków seksualnych) przywrócą szczęście do ich życia, decydują się na rozwód, po którym lądują w samotności - którz bowiem zechce poślubić rozwódkę o jakiej wie iż zdradzała ona swego poprzedniego męża. Najlepiej tę "wewnętrzną pustkę" z kobiecej duszy opisuje w swoich wideach moim zdaniem najlepsza obecnie w świecie z dziś istniejących i publikujących w internecie doradczyń małżeńskich - otwierające oczy widea której gromadzone są w "podkaście" z youtube o adresie: https://www.youtube.com/@thehappywifeschool . Jednak oprócz tej

wspaniałej doradczyni małżeńskiej, o konieczności zapełnienia "pustki w swej duszy", wyeliminowania seksualnego odrętwienia i bezczucia, oraz "nawiązania stosunku ze samą sobą", jakie są spowodowane ową ułudą, że to jakoby mąż lub kochanek powinien zapełnić ten brakujący składnik duszy kobiety, a NIE one same osobistym generowniem energii moralnej, są też podkreślane przez inne badaczki i źródła - do zawierających je wideów polinkowałem poniżej np. w Widea #I1xyz .

{#I1m} Ustrój nirwany. Powróćmy jednak do "kamieni milowych" i historii odkryć związanych z energią moralną i do uzdrawiania "chorób duszy" powodowanych brakiem tej energii. Niezależnie od poznania "pandemii zamykania przez żony nóg przed ich mężami i powodowanych tym pożyć małżeństw na zasadach obcych sobie współlokatorów" - badanie i opisywanie propozycji metody leczenia wyniszczanych nią małżeństw tu zawarłem, dogłębne poznanie i doświadczenie "zapracowanej nirwany" pozwoliło mi też podjąć prace badawcze nad "ustrojem nirwany". Ustrój ten zaprezentowałem m.in. w blogach #328, #343 i #351, oraz w #C7 do #C9 strony "nirvana_pl.htm". Wspólnie z przyjacielem opracowaliśmy też 33:36 minutowe polskojęzyczne wideo (ale z angielskimi "cc"), dostęne w youtube od 2021/4/22, o tytule "Świat bez pieniędzy: Ustrój Nirwany" udostępniane za darmo pod internetowym adresem https://www.youtube.com/watch?v=W9YFI6Fer9E .

{#I1n} Co dalej w moich planach badań energii moralnej. Najniedawniej podjętym do poszarzania tematem zastosowań badanej przez siebie wiedzy i prawdy o istnieniu i działaniu inteligentnej "energii moralnej", jest inżynierskie wypracowanie "jak" w zgodności z przykazaniami i wymaganiami Biblii programować generowaną przez siebie energię moralną, oraz "jak" nasycać potem nią obiekty nieożywione oraz otaczającą nas naturę, aby te swymi cechami realizowały potem dla nas zamierzone efekty ponad-naturalne. Moim najnowszym opracowaniem jakie już opublikowałem na ten temat, jest blog #369 oraz #N1 do #N3 ze strony "newzealand_visit_pl.htm". Jednak faktycznie badania te bazują na dokonanych jeszcze podczas profesur w KL i na Borneo obserwacji jak obdarzanie silnymi uczuciami jakiegokolwiek obiektu nasyca go naszą energią moralną zaprogramowaną motywacjami z jakimi uczucia te są kierowane do owego obiektu - np. patrz #D1do #D3 ze strony "malbork.htm", oraz podrozdziały I5.7 z tomu 5, a także JB3.2 z tomu 7, mojej monografii [1/5]. To z kolei pozwala - jeśli jako cywilizacja zasłużymy sobie aby Bóg dał nam taką szansę, aby ludzkość wypracowywała metody np. "jak" nadać stalowemu mieczowi zdolności aby móc wbijać go w kamień jak w masło (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=galgano+sword+in+the+stone) lub nawet przebijać nim obecnie niedoścignienie twarde powłoki UFO, albo "jak" uodparniać nasze narzędzia przeciw rdzewieniu i działaniu czasu (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=mysterious+sword+that+defied+time), albo też "jak" nadać jakiemuś pancerzowi zdolności aby żaden pocisk, eksplozja, ani broń NIE były w stanie go uszkodzić, itd., itp. Wszakże istnieją odkrycia archeologiczne, starannie przed nami ukrywane przez posłuszny "mocom zła" monopol "oficjalnej nauki ateistycznej", dowodzące iż wszystkie powyższe jakoby "nadprzyrodzone" cechy obiektów nieożywionych i natury, są osiągalne dla ludzi postępujących zgodnie z przykazaniami Boga.

Nauczenie się "jak" generować "energię moralną" absolutnie niezbędną dla małżeńskiego szczęścia i trwałości, obecnie jest wyjątkowo pilne ponieważ, niestety, zdefiniowane Biblią działanie małżeństw trwało tylko do czasu coraz szerszego upowszechnienia się maszyn. Maszyny bowiem stopniowo eliminowały "pracę fizyczną" konieczną aby dowolne działanie ludzkie zaliczane było do tzw. "prac moralnych". Ponadto maszyny wyeliminowały też moralne motywacje "dawania i ochotniczości" podczas wykonywania dowolnych "prac", zastępując je

monotonnością pozbawionego motywacji działania służącego tylko zarabianiu "pieniędzy" - w dzisiejszej ludzkości potrzebnych na życie i na spłacanie rachunków. Tymczasem spełnianie obu wymogów: "ochotniczy wysiłek fizyczny" i "nastawione na dobro bliźniego motywacje dawania", jest absolutnie konieczne dla zaprogramowanie na przynoszenie szczęścia właśnie generowanej inteligentnej energii moralnej - co szczegółowiej wyjaśniam w punktach #D1 i #D2 ze swej strony o nazwie "nirvana_pl.htm" i w publikacjach tam linkowanych. W dzisiejszych bowiem czasach większość mieszkających w miastach małżeństw NIE wykonuje niemal żadnych ochotniczych prac fizycznych z motywacją bezinteresownego "dawania" bliźnim zaprogramowanego wzbudzaniem szczęścia produktu tych prac - tj. prac typu tych jakie opisałem we WSTĘPie i w "części #L" swej strony o nazwie "smart_tv.htm" oraz częściowo także w blogu #335. W rezultacie tego, kiedy z jakichkolwiek powodów po ślubie małżeństwo zaprzestaje regularnych stosunków seksualnych (np. ponieważ mąż lub żona wyjeżdża na wielomiesięczny kontrakt do odległej miejscowości), poziom zaprogramowanej na wzbudzanie szczęścia ich energii moralnej ich obu nagle zaczyna gwałtownie spadać. Spadkiem tym łatwo dotrzeć aż do szkodliwego poziomu "mi" wynoszącego μ=0.3 (tj. "prowokacyjność"), o jakim w blogu #318 i w punkcie #D3 strony - "nirvana_pl.htm" ostrzegam iż po spadnięciu aż do niego lub nawet poniżej niego ludzie stają się "odwrotni do normalnych", tj. wpadają w chorobę duszy zwaną "depresja", kłamią, oraz w zgodzie ze swoją "wolną wolą" zawsze podejmują świadome decyzje aby postępować niemoralnie i w tym co czynią słuchać wyłącznie własnych zachcianek zaś ignorować podszepty sumienia. W takim postępowaniu celują zaś żony, ponieważ zaczynają one silnie odczuwać brak czegoś w swym życiu NIE WIEDZĄC iż jest to właśnie zaprogramowana na szczęście "energia moralna" jaką one same są w stanie i same powinny w sobie nieustająco uzupełniać wykonując też "prace moralne" inne niż ochotnicze pomaganie mężowi czy np. inne niż małżeński stosunek seksualny - przykład jednej z takich to prac przysparzających energię moralną zaprogramowaną na przynoszenie przyjemności lub szczęścia opisałem w "Problem 1" z punktu #D2 swej strony "nirvana_pl.htm", natomiast aż cały szereg takich prac omawiam w podrozdziale JE9 z tomu 8 swej monografii [1/5]. Ponieważ zaś do owego czasu żony zwykle poznały już niemal wszystkie niedoskonałości swych mężów, które to niedoskonałości są "normalne" i zgodne z twierdzeniem w Biblii iż każdy z ludzi jest niedoskonały (np. patrz werset 3:23-24 z "Listu do Rzymian" wyjaśniany szerzej w #F2 bloga #368 i strony "pigs_pl.htm", albo patrz Prawda (#1) z #V1 w blogu #365 i stronie "humanity_pl.htm", czy też patrz znany cytat jaki ostrzega żony o istnieniu zbioru wad i niedoskonałości u każdego z ludzi wyrażając to mądrym ostrzeżeniem "strzeż się iluzji bo ta NIE ma żadnych wad" - patrz https://www.google.com/search?q=beware+of+illusion+it+has+no+flaws), a jednocześnie ponieważ dzisiejsze raptowne upowszechnienie nałogu klukowania (po angielsku "hookup culture") opisywanego szerzej w #V2 mojej strony "humanity_pl.htm" oraz nałogu użycia telefonów, są tym co przekonuje żony iż to właśnie ich mężowie (a NIE one same) mają obowiązek uzupełniać wszelkie braki czegokolwiek odczuwane przez kobiety, żony owe zaczynają właśnie na mężów zwalać winę za swoje poczucie "brakowania im czegoś" (tj. brakowania im w "duszach" wywołującej poczucie szczęśliwości "energii moralnej"). (Interesująco, to właśnie ów nałóg używania telefonów i multimediów wytworzył zarówno sposoby jak i przymuszenia jakie wiodą do emocjonalnych zdrad.) Aby zaś uzupełnić owe tajemnicze braki żony zwykle zaczynają uciekać się do łamania wymagań biblijnej definicji małżeństwa ponownie nawiązując lub rozpalając początkowo swój wyglądający zupełnie niewinnie kontakt z rzekomo "platonicznymi przyjaciółmi" czyli zwykle z nieżonatymi "mężczyznami ze swej przeszłości lub pracy" (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=nie%C5%BConaci+przyjaciele+%C5%BCon , tj. z mężczyznami przez owe żony zwykle po angielsku zwanymi "just friend", patrz https://www.youtube.com/results?search_query=just+friend+of+wife) - tak jak najlepiej

opisuje to ok. 11 minutowe wideo angielskojęzyczne "Married women can't have male friends" o adresie https://www.youtube.com/watch?v=qLR-OtcbCsc . Z upływem czasu owe kontakty przekształcają się najpierw w "emocjonalne afery" (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=emotional+affair) potem zaś w pozamałżeńską "intymność" i powtażalne sekretnie "zdrady erotyczne". Zdrady te zwykle trwają całymi latami - wszakże owi ich "platoniczni przyjaciele", będąc mężczyznami w dzisiejszych niemoralnych czasach, zwykle NIE widzą powodu aby NIE delektować się tymi prezentowanymi im bez żadnych wymagań, wysiłku i ryzyka "darmowymi śliwkami seksualnej przyjemności". Ponieważ zaś wszelkie seksualne, intymne i emocjonalne potrzeby owych żon zwykle są w ten sposób zaspokajane, żony te "zamykają swe nogi" dla dostępu przez mężów, zaś jeśli ci mężowie domagają się stosunków seksualnych, żony zaczynają odmawiać, gderać, narzekać, obrzucać ich wyzwiskami, ignorować, oraz traktować w sposób zupełnie odarty z szacunku. W końcowym efekcie typowo te postępowania prowadzą do rozwodu jaki w 2024 roku już w 80% inicjowany był właśnie przez żony często niewierne swym mężom emocjonalnie i erotycznie. Niestety, po rozwodzie nagle żony te odkrywają iż owi ich "platoniczni przyjaciele" wcale ich już NIE chcą - wszakże "po co kupować sobie krowę jeśli wszędzie za darmo można napić się świeżego mleka". Po angielsku to co po rozwodzie dotyka więc sporo takich zapewne uprzednio niewiernych byłych żon nazywane jest: hitting a wall hard (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=hitting+wall+hard). Badania zaprezentowane na 9:09 minutowym angielskojęzycznym wideo o tytule "The 4 stage addiction of an affair" i adresie https://www.youtube.com/watch?v=G5SrqpdRlME wykazują iż tylko około 10% takich rozwiedzionych z powodu małżeńskiej zdrady żon poślubia swego kochanka, z tej zaś liczby ślubów aż 75% do 80% ponownie kończy się rozwodem (zapewne ponownie z powodu zdrady żony - wszakże "lepard NIE zmienia plamek na swym futerku").

Ratunkiem przed powyższym rozwojem dzisiejszej sytuacji małżeńskiej jest właśnie podjęcie przysparzania zaprogramowanej na powodowanie szczęścia "energii moralnej" - rozpoczęte tak wcześnie jak to możliwe, najlepiej od samego początku współżycia seksualnego lub od początku małżeństwa, tj. kiedy obie strony są nadal entruzjastyczne w każdej sprawie i kiedy przysparzanie to jest na tyle wczesne aby w przypadku jakichś zdarzeń losowych lub nadejścia np. "czasu zwrotu karmy któregoś z współmałżonków" (patrz strona "karma_pl.htm"), według moich badań typowo nadchodzącego po upływie około 7 lat od daty ślubu, poziom tej energii moralnej u żadnego ze współmałżonków NIE stwarzał niebezpieczeństwa spadku jej "mi" poniżej μ=0.3. Dokładniej "jak" przysparzać ową energię moralną, po inżyniersku opisałem to szerzej m.in. w punktach #D1 do #D3 oraz #C6 ze strony "nirvana_pl.htm", oraz w moich blogach i innych opracowaniach tam linkowanych. Ogromnie istotnym w tym generowaniu enegii moralnej jest iż powoduje je tylko ochotnicza praca fizyczna (w tym, między innymi, praca wykonywana podczas np. małżeńskiego stosunku seksualnego). Najlepiej też jeśli praca ta polega na zgodnym z Biblią "dawaniu" innym osobom czegoś co one potrzebują i co spowoduje u nich przyjemniość lub szczęśliwość, czyli jaka NIE jest motywowana tylko osiąganiem z niej korzyści głównie dla siebie samego. Tylko taka bowiem praca fizyczna powoduje programowanie generowanej energii moralnej na wywoływanie poczucia szczęścia u osoby w duszy której energia ta jest składowana. To dlatego np. praca prostytutki ani sportowy wysiłek budowania własnych mięśni w salach gimnastycznych NIE przysparzają powodującej szczęście energii moralnej - choć programują one generowaną wówczas energię moralną na wywoływanie efektów, które zostały zdefiniowane motywacjami dla jakich dana osoba wykonywała te prace (np. w przypadku pracy prostytutki - powodowanie zarobku, w przypadku pracy w sali gimnastycznej - wzrost mięśni lub bardziej muskularny wygląd ciała). Dlatego też osoby wierzące w Boga i czytające Biblię jeszcze na długo przed ślubem (np. zaraz po zaręczynach) powinny zawrzeć jakiś rodzaj spisanego przymierza w którym obie strony zgodzą

się ze sobą przynajmniej co do najbardziej kontrowersyjnych aspektów wypełniania w swym małżeństwie biblijnej definicji małżeństwa - patrz punkt #I2 poniżej.

Opisy tego wpisu #370 będę starał się ilustrować wideami z youtube.com jakie poszerzają omawiane tu informacje. (Niestety, dobrze opracowanych polskojęzycznych wideów precyzyjnie omawiających rozwiązywane tu problemy małżeńskiego życia nadal jeszcze NIE znalazłem - jeśli je znajdę wówczas je przytoczę.) W maju 2024 roku znalazłem więc głównie angielskojęzyczne (dobre) widea na ten temat, do jakich tu linkuję. To powoduje m.in. iż oglądanie tych wideów wymaga chociaż minimalnej znajomości angielskiego, aczkolwiek będzie ono także zwiększało znajomość angielskiego u oglądającego. Wszakże niemal wszystkie z tych wideów mają tzw. "closed captions", czyli napisy narracji, uruchamiane kliknięciem w nich na ikonkę "cc". Ponadto wszystkie widea daje się kliknięciem zatrzymywać w dowolnej chwili, poczym ponownie je uruchamiać. To zaś pozwala aby wszelkie ich słowa po krótkim zatrzymaniu tłumaczyć sobie z napisów narracji "cc" na polski, a tym samym dodatkowo szkolić się w rozumieniu języka angielskiego.

W punkcie #I2 tego wpisu #370, a także w trzech punktach #I2 do #I4 strony "biblia.htm", przytaczam po inżyniersku, tj. "krok po kroku", przykłady inżynierskich procedur "jak dokładnie" i "dlaczego", od pierwszej chwili podjęcia decyzji o nadaniu swej przyszłości mądrze nakazywanych filozofią tradycyjnego małżeństwa definiowanego wersetami Biblii przez Boga, warto i powinno się podejmować budowę solidnych fundamentów jakie nadadzą temu małżeństwu zgodność z biblijną definicją małżeństwa, oraz twałość. W owych trzech przykładach wskazuję metody zapobiegania całkowitemu odejściu małżeństwa od jego biblijnej definicji w aż trzech typowych sytuacjach dzisiejszej ludzkości. Dokładniej opiszę też tu inżynierskie wytyczne dla owych trzech sytuacji, podając dla nich fazy (czy kroki) budowania na zasadach Biblii takich fundamentów przyszłego małżeństwa, które moim zdaniem będą źródłem wytycznych "jak" i "dlaczego" dla niemal wszystkich sytuacji z jakimi można się zetknąć w rzeczywistym życiu. Dla każdej z tych sytuacji wskażę też angielskojęzyczne widea jakie poszerzają i dostarczają empiryczny materiał potwierdzający poprawność kierunku postępowań inżyniersko rekomendowanych dla danej sytuacji. Ponieważ, tak jak każdy z ludzi, ja też jestem wysoce niedoskonałym i na dodatek mężczyzną, to co tu piszę prawdopodobnie jak wszystko co ludzkie NIE jest absolutnie obiektywne, a zapewne w sposób zupełnie niezamierzony, przypadkowy i nieuświadamiany zostało to nasycone jakimiś odcieniami "męskiej stronniczości" po angielsku zwanej "biase" - to dlatego, a także aby skrócić niniejsze opisy, będę w nich używał niemal wyłącznie słowa "współmałżonka" lub "partnerka" chociaż to co o niej tu piszę typowo będzie odnosiło się do obu partnerów małżeństwa, tj. zarówno do męża jak i do żony (jeśli zaś odnosi się wyłącznie do jednego z nich, wówczas sprecyzuję to np. słowami: mąż lub żona). Oto omawiene tu trzy sytuacje małżeńskie:

Patrz punkt #I2 poniżej: rady adresowane dla młodych ludzi wierzących w prawdę Biblii i planujących swoje pierwsze małżeństwo. (Wszakże o Biblii naukowo jest już dowiedzione iż faktycznie została ona zainspirowana przez niezaprzeczalnie istniejącego i wszechmocnego Boga, który stworzył każdego z nas i nieustająco nim się opiekuje - np. patrz blogi #135 i #228, albo też patrz 6:08 minutowe wideo "Jesus found in ancient records of China" o adresie: https://www.youtube.com/watch?v=XRqumsGuFo8 .) Życie tymczasem potwierdza, że małżeństwo typowo jest najważniejszą decyzją jaką kiedykolwiek się podejmuje a jaka może nas albo uszczęśliwić, albo też złamać i zniszczyć. Rady mogą więc być wysoce pomocne jeśli dwoje młodych i wierzących w Boga ludzi przeciwstawnej płci, tj. mężczyzna i kobieta, niedawno się spotkało i właśnie oboje zastanawiają się "jak" w dzisiejszych czasach braku wiary najlepiej ukierunkować układanie fundamentów filozoficznych dla zgodnego z Biblią

małżeństwa. Dzisiejsze bowiem "nowoczesne" małżeństwa bazują na filozofii łamiącej definicję małżeństw z Biblii - patrz {#I2b} z #I2 poniżej. W dzisiejszym świecie "feminizmu", "hookup kultury", "emocjonalnych zdrad" z rzekomo "platonicznymi przyjaciółmi" przeciwstawnej płci, braku faktycznej komunikacji pomiędzy młodymi ludźmi, oraz młodych kobiet niekiedy "zaliczających" dziesiątki lub nawet setki nocy przespanych z coraz to innymi mężczyznami, małżeństwa mają więc bardzo wysoką szansę szybko skończyć się goryczą, stratami i obłędem rozwodu - wszakże zasady większości z nich idą przeciw Bogu a NIE z Bogiem. Dlatego na bazie wyników badań jakie dotychczas wykonałem, rady zestawione w #I2 poniżej wskazują wierzącym w Boga młodym ludziom wytyczne spisane po inżyniersku i wskazujące główne etapy czy kroki szczegółowej procedury "jak" już spotkaną, lubianą i wstępnie już poznaną kandydatkę na przyszłą współmałżonkę przekonać do, rozeznać, lub upewnienić się podczas okazyjnie prowadzonych rozmów, czy jest możliwe wspólne wypracowanie zgodności poglądów w sprawie poprawności i dobra potrzeby zabazowania małżeństwa na mądrych i ponadczasowych wytycznych z Biblii. W trakcie bowiem takich luźnich i okazyjnie prowadzanych rozmów, szczególną uwagę daje się przykładać do ustalenia czy na bazie postępowaniowych i empirycznych ostrzeżeń po angielsku zwanych "red flags", właśnie poznana kandydatka na żonę lub kandydat na przyszłego męża wypełnia lub NIE wypełnia podstawowych wymagań, które Biblia i empiryka wskazują jako absolutnie konieczne do budowania szczęśliwego pożycia małżeńskiego, a jakie wyszczególniłem w {#I2a} z punktu #I2 poniżej. Powinno ono też obejmować sformułowanie i zawarcie ochotniczego ale spisanego jako rodzaj "przymierza" dokumentu legalnego przez ludzkie prawa po angielsku nazywanego "prenup" opisanego w {#I2e} o zaręczynach. W dokumencie tym bowiem może być zawarta obowiązująca ich następnie umowa o szczegółach dobrowolnych i obopólnych zasad i postępowań obojga młodych ludzi wierzących w Boga i studiujących Biblię planujących stać się przyszłymi współmałżonkami, a obowiązujących ich już od pierwszego dnia po ślubie. Najważniejszym jednak punktem tych wstępnych rozmów powinno być obiecanie sobie nawzajem iż oboje uczestnicy tej pary są gotowi ochotniczo podjąć wykonywanie opisywanych w {#I2f} z punktu #I2 poniżej "prac moralnych" z nakazywaną w Biblii motywacją "dawania" w celu nieustającego utrzymywania poziomu swej energii moralnej "mi" pomiędzy μ=0.4 a μ=0.5, poczym podjęcie natychmiastowego, obopólnego, zdecydowanego i nieustajacego wdrażania tej obietnicy w życie - co zagwarantuje im długie i pełne szczęścia pożycie małżeńskie.

BACZNOŚĆ. Tu bowiem wskazuję przykłady z licznych niepodważalnych potwierdzeń historycznych, że przysparzanie "energii moralnej" zaprogramowanej motywacjami "dawania" na generowanie szczęśliwości umacnia takie zgodne z Biblią małżeństwa żyjące ze sobą dozgonnie we wzajemnym szacunku, zgodzie, miłości i szczęściu, oraz że obecne jednomyślne w obrębie niemal całej ludzkości odchodzenie żon o "mi" poniżej μ=0.3 od tej zgodności małżeństw z Biblią jest dowodem iż odchodzenie to zostało nam sekretnie wmuszone zaawansowaną techniką (np. telepatii lub hipnozy) przez istniejących poza ludzkością naszych zajadłych wrogów i krewniaków, modlenie się o przyszłość których Biblia też nam nakazuje. (1) Pierwszą historycznie sprawdzalną grupą tych potwierdzeń jest takie właśnie życie w miłości i szczęściu większości małżeństw z pokolenia moich rodziców w biednej, zniszczonej wojną, zagłodzonej, opuszczonej i prześladowanej wówczas przez resztę świata, oraz zupełnie pozbawionej niemal wszelkich dzisiejszych maszyn i domowych urządzeń, powojennej Polsce z lat 1946 do 1964, w której absolutnie wszystko wykonywało się własnymi rękami. W tym bowiem okresie ja miałem zaszczyt i przyjemność żyć w domu moich rodziców, a przez jeden rok i mojej babci, z niewielkich, podmiejskich, polskich wsi Wszewilki (patrz strona "wszewilki.htm") oraz Cielcza (patrz strona "cielcza.htm"). Zasady życia w obu owych wsiach były wówczas drastycznie odmienne od zasad życia w zabarykadowanych przed bliźnimi twierdzach-mieszkaniach z dzisiejszych miast. Wystarczy iż np. tu żartobliwie podpowiem, że

mieszkanki jednego końca owych wsi wiedziały nawet co żony z drugiego końca właśnie gotują swym mężom i dzieciom na obiad. Gdyby więc jakaś żona (tak jak dzisiejsze żony z miast) zmuszała swego męża do celibatu poprzez zamknięcie dla niego swych nóg, albo gdyby żyła z mężem na popularnych dziś zasadach zupełnie mu obcej współlokatorki, oraz psuła swą reputację zaspokajając wszelkie swe potrzeby intymne z innym niż mąż "przyjacielem", wówczas cała wieś natychmiast by o tym wiedziała. Wiedzielibyśmy też o tym także my, młode pokolenie owych wsi - wszakże wówczas wszyscy szybko poznawali prawdę i NIE było wtedy narzuconych nam przez "moce zła" tzw. "praw prywatności". Jednak aż do czasów upadku komunizmu ja o żadnym takim przypadku nigdy NIE słyszałem (podobnie jak NIE słyszałem aby ktokolwiek wówczas zażywał narkotyki). Jednocześnie wiem jednak iż żony owych wsi wykonywały wówczas z miłością bardzo wiele ochotniczej "pracy moralnej" motywowanej zalecanym Biblią "dawaniem". Przykładowo rozważmy tylko pracę gotowania obiadu dla naprawdę wtedy kochanej rodziny. Dla dzisiejszych żon z miast sprowadza się ono do bezwysiłkowego otwarcia kilku puszek i przekręcenia przełącznika na gazie lub elektryczności aby podgrzać mężowi gotową zawartość tych puszek - upakowaną indukującymi wszelkie choroby chemikaliami. Tymczasem np. moja własna matka, gdy zechciała np. z miłością ugotować na obiad ulubiony przez nas "rosół z kury z makaronem" (zjedzenie którego wówczas było dla nas prawdziwą ucztą), najpierw musiała uganiać się za kurą aby ją złapać (chyba iż my w tym ją wyręczyliśmy), potem uciąć jej głowę, potem ją "sparzyć" gorącą wodą, oskubać z piór i opalić z puchu oraz wypatroszyć i wyciąć zawartość żołądka i żółci z wątroby, potem "zaprawić" aby mięso dobrze smakowało i dopiero potem kura była gotowa do przygotowania rosołu. W sumie z jedną kurą matka w miłością wykonała więcej fizycznej "pracy moralnej" niż dzisiejsze żony w całym swym dniu. Podobnie było z makaronem - NIE pamiętam aby w owych czasach ktokolwiek kupował w sklepie gotowy makaron, a wszyscy go pracowicie i miłością wykonywali osobiście z mąki, jajek i innych składników według swych unikalnych (i ogromnie smacznych) receptur. Gotowanie też NIE było łatwe, bo matka najpierw musiała upiłować z kłód i porąbać drwa na ogień. Wówczas bowiem mężowie zajęci całodzienną ciężką pracą w polu i/lub przemyśle, zwykle ograniczali się do przywiezienia całych drzew do domu, które potem żony (albo ich dzieci) rozcinały, rąbały lub łamały na palone mniejsze kawałki. W końcu gotowanie też było uciechą, bowiem trzeba było rozpalić ogień w piecu, zaczekać aż płyta się nagrzeje, a potem gotować, pilnować, doprawiać i z miłością wyczyniać inne znane od pokoleń sekrety kucharskie aby gotowany posiłek był pyszny i ulubiony przez męża i dzieci. Do tego dochodziło domowe wykonywanie serów i masła - np. aby masło wydzieliło się ze śmietany ostrożnie pozbieranej z powierzchni wielu garnków zastałego mleka, trzeba było przez około godzinę silnie potrząsać w rękach bańką zawierającą tę śmietanę. W sezonach zaś dodatkowo następowały też wykonywane ręcznie głównie przez żony: karmienie i obchodzenie trzody, sadzenie m.in. ziemniaków, suszenie siana, odbieranie i wiązanie w snopy zboża koszonego przez męża, żniwa, młócka zboża podczas której żony przez całe godziny w pyle i hałasie odbierały słomę z młockarni i wiązały ją w snopy, kopanie ziemniaków, wyrób wędlin i zaprawianie mięsa po jesiennym zabiciu świni, wędzenie, oraz oczywiście pieczenie i przygotowywanie domowych potraw i napojów na zjazdy całej dużej rodziny z okazji kilku świąt i innych uroczystości. Łatwo więc oszacować iż dzisiejsze żony z miast wykonują nawet mniej niż odpowiednik 1% tamtych prac czysto fizycznych. To zaś oznacza iż dziś poziom "energii moralnej" całej ludzkości nieustająco spada. W latach zapewne wartość ta spadnie praktycznie do zera. Czyli gro ludzi i wszystkie "intelekty grupowe" ściągną wtedy na siebie tzw. "śmierć przez moralne uduszenie" z powodu zupełnego braku absolutnie potrzebnej do życia energii moralnej. Śmierć ta jest wszakże nieuchronną konsekwencją spadku "mi" do wartości μ=0. Ten niezwykły rodzaj śmierci, jakby atakujący i wypleniający wszystkich którzy NIE słuchają swego sumienia oraz odmawiają uznania poprawnie udokumentowanej prawdy lub NIE nauczyły się poszukiwać prawdy i odróżniać jej od kłamstwa, opisałem szerzej w blogu #318 i w #D3 strony

"nirvana_pl.htm". Co najciekawsze, następuje ona na wszelkie możliwe sposoby jakie dzisiejsi "niedowiarkowie" NIE są w stanie powiązać z brakiem "energii moralnej", tj. następuje np. z powodu samobójstwa, dziwnego "wypadku", "przypadkowej" infekcji, akumulacji trucizn w organiźmie, tzw. "znalezienia się w niewłaściwym miejscu o niewłaściwym czasie", itp. Stąd spadek poziomu "energii moralnej" jest też rodzajem ostrzeżnia dla wszystkich którzy unikają jakiejkolwiek pracy fizycznej - do nich bowiem odnosi się to modne ostatnio w internecie sarkastyczne powiedzenie: już nieżywy tyle iż jeszcze o tym nie wie (po angielsku: "already dead just doesn't know it yet" - patrz https://www.google.com/search?q=already+dead+just+do+not+know+it+yet). Wszystkiego powyższego ja oczywiście wcale tu NIE opisuję aby przekonywać do powrotu zwyczajów dawnych czasów (choć powrót ten nieodwołalnie sam nadejdzie kiedy nasza cywilizacja całkowicie upadnie w latach 2030tych - patrz strona "2030.htm"), a aby wykazać iż żony w tamtych czasach wykonywały mnóstwo motywowanych dawaniem z miłością "prac moralnych" oraz iż to "energia moralna" generowana i programowana na szczęście owymi pracami czyniła je szczęśliwymi. Szczęście zaś żon powoduje szczęście ich mężów - patrz https://www.youtube.com/results?search_query=happy+wife+happy+life . Doskonale wiem także iż w dzisiejszych czasach nadal istnieje wiele obszarów życia, gdzie ludzie mogą wykonywać swoje "prace moralne" bez zwracania na siebie niepożądanej uwagi - np. te jakie opisałem w swym blogu #369. Wszakże np. plaże, parki, pobocza dróg i strumieni, oraz wszelkie inne miejsca publiczne są zaśmiecone i zachwaszczone, jednak wszyscy oczekują aż rząd lub miasto zatrudni np. "emigrantów" (bo miejscowi wierzą iż życie "bezrobotnych z depresją" jest "lepsze" niż jakakolwiek praca) i zapłaci tym emigrantom aby ci z motywacjami "brania" zaczęli to sprzątać. Podobnie z drzewami. W czasach mojej młodości przy niemal każdej polskiej drodze były posadzone czereśnie, śliwki, gruszki, a niekiedy nawet orzechy. Do dziś one wymarły, a nowych nikt już NIE sadzi. Podobnie drzewa rosły przy brzegach rzek, strumyków, jezior i stawków, oczyszczając wodę i dając rybom i rakom schronienie - dziś też ich już tam NIE ma. Masę problemów dziś stwarzają najróżniejsze kataklizmy, np. powodzie, huragany, tornada, obsuwiska ziemi, itp. Także i z ich następstwami wszyscy czekają aż rząd da pieniądze aby z motywacjami "brania" ktoś mógł eliminować ich skutki. Gdy zaś z powodu korupcji pieniądze poznikają, nic NIE jest czynione. Czyli dzięki skrycie wmuszanym nam "pieniądzom" i "chciwości" nasza cywilizacja zamieniła się w odwrotność tego co Bóg od nas oczekuje. Taka zaś zmiana będzie miała bardzo bolesne konsekwencje. (2) Drugą i też sprawdzalną grupą potwierdzeń, że to brak "energii moralnej" u żon jest powodem obecnej ogólno-światowej pandemii pozbawiania mężów seksu przez żony oraz życia małżeństw na zasadach obcych sobie wpółlokatorów, jest fakt identyczności symptomów tej pandemii we wszystkich kontynentach i krajach świata. Niezależnie bowiem czy jest to USA, UK, Korea, Japonia, NZ, itp., żony o "mi" mniejszym od μ=0.3 ze wszystkich tych krajów obecnie zachowują się dokładnie identycznie. Znaczy wszystkie one zaprzestają intymności z mężem i żyją z nim wyłącznie jak z obcym współlokatorem, wykazują brak szacunku do męża, stają się agresywne, dyktatorskie, kłótliwe, wytykające i oskarżające, swe potrzeby sekretnie zaspokajają z męskimi "przyjaciółmi", itd., itp. W połączeniu więc z (2a) zaciekłością z jaką od niemal 30 lat zwalczane i blokowane jest na Ziemi wszystko co publikuję na temat "energii moralnej", nirwany, zastąpienia pieniędzy nirwaną, uzdrawiania depresji energią moralną, ratowania małżeństw generowaniem energii moralnej, itp., oraz w połączeniu z (2b) wiedzą o sekretnej okupacji Ziemi przez naszych upadłych moralnie krewniaków z planet Oriona opisywanych w blogach #369 do #359, staje się oczywiste iż owi mający wehikuły czasu i stąd znający przyszłość krewniacy z Oriona desperacko powstrzymują poznanie przez ludzkość prawdy o działaniu "energii moralnej" poprzez m.in. przeprogramowywanie żon nakazami technicznej telepatii i hipnozy wmuszających żonom dokładnie te zachowania. Tylko to bowiem wyjaśnia dlaczego we wszystkich krajach świata omawiana tu pandemia małżeńska manifestuje

się identycznymi symptomami. Gdyby bowiem symptomy te genertowały same żony, każda z których ma przecież odmienną osobowość, doświadczenia życiowe i stosunek do męża, oraz kontynent, kulturę i warunki życia, wówczas u każdej z żon pandemia ta maniestowałaby się na zupełnie odmienny sposób. (3) Trzecią grupą wskazywanych tu potwierdzeń są wszystkie te nadal utajniane lub ignorowane przez rządy, monopol "oficjalnej nauki ateistycznej", religie, itp., dowody intensywnego obecnie, celowego i masowego, chociaż starannie ukrywanego programowania ludzi techniczną telepatią i hipnozą (w tym i programowania żon o "mi" poniżej μ=0.3). Choć te materialne dowody od dawna już opisuję, np. w blogach #359 do #369, oraz ilustruję fotografiami w "część #K" strony o nazwie "petone_pl.htm", jednak ich uznania i otwartego ujawniania prawdy na ich temat współpracujące z "mocami zła" nasze rządy, oficjalna nauka ateistyczna, decydenci, internet, religie, itp., uparcie odmawiają. (4) Jeszcze jedną grupę istniejących potwierdzeń stanowi niezwykła trwałość telepatycznych i hipnotycznych zaprogramowań żon na postępowania łamiące przykazania Biblii. Przykładowo w licznych raportach mężów o ich próbach ratowania małżeństwa poprzez perswadowanie żonom powrotu do ich uprzednich postępowań lub tych zgodnych z Biblią, zawsze jest podkreślane iż bez względu na to co mężowie czynią i wyjaśniają, żony z kamiennym uporem trwają w swych nowo-nabytych niszczycielskich osobowościach. To zaś potwierdza iż do przeprogramowywania żon użyta jest zaawansowana technika wyższa od znanej ludzkości, a NIE jedynie typowe dla kobiet częste zmienianie swych poglądów. Ponadto potwierdza iż stawką jest tutaj wyrugowanie z Ziemi wiary w Boga, zaś tragedie żon i mężów wplątanych w te wojnę zła z dobrem są tylko jednym z "następstw ubocznych" zgodnych z polskim przysłowiem "gdzie drwa rąbią tam wióry lecą". (5) Następną grupą istniejących potwierdzeń jest fakt istnienia urządzeń jakie skrycie i szkodząco mogą programować ludzkość różnymi rodzajami technicznej telepatii i hipnozy, którą według wszelkich istniejących poszlak - nasi upadli moralnie krewniacy z Oriona już od czasów pokazanych na scenie ukrzyżowania Jezusa z Fot. #J1a na stronie "bandits_pl.htm", aż do dzisiaj, zdecydowanie zalewają ludzkość i Ziemię. Przykładem np. inteligentnie zachowującego się "satelity" zdolnego realizować takie telepatyczne i hipnotyczne programowanie, może być, między innymi, tzw. "oumuamua" opisywany w google i youtube. Patrz co o tym rzekomym "satelicie" już wiadomo z opisów w https://www.google.com/search?q=oumuamua+2024 lub z wideów upowszechnianych przez https://www.youtube.com/results?search_query=oumuamua+2024 . Niestety, nadal niemal nikt NIE ma wiedzy i odwagi oficjalnie wyjaśnić "jak" ów obiekt może szkodzić ludzkości np. telepatycznym oraz hipnotycznym programowaniem żon m.in. na odmawianie swym mężom intymności i na praktykowanie zdrad małżeńskich, a w ten sposób przyspieszających rozkład ludzkości. Warto też odnotować iż podobnych do "oumuamua" telepatycznie i hipnotycznie sabotażujących ludzkość urządzeń może być wiele na orbicie, na Księżycu, na pobliskich planetach, a nawet na samej Ziemi (rozważ co można nadal ukrywać np. w piramidach, lub w podziemnych tunelach UFO typu tych spod polskiej Babiej Góry - opisanych w blogu #298 lub w #G3 strony "aliens_pl.htm"). Jedyna zaś już możliwa dla nas obrona przed nimi polega na powiększaniu poziomu "mi" naszej "energii moralnej", tak jak opisane w {#I2f} poniżej.

Patrz punkt #I3 strony "biblia.htm": przygotowywania zgodnych z definicją w Biblii fundamentów dla zasad działanie drugiego lub następnego małżeństwa uprzednio rozwiedzionej, owdowiałej, lub niechcianej przez nikogo żony (czy męża). Odnotuj iż owo budowanie fundamentów powinno wdrażać w życie najbardziej kluczowe z poniżej podanych rad {#I2a} do {#I2n}, zaś niemal z pewnością NIE zakończy się sukcesem jeśli NIE wdroży wspólnego przysparzania "energii moralnej" doradzanego w {#I2f} poniżej.

Patrz punkt #I4 strony "biblia.htm": ratowanie danego małżeństwa gdy wyraźnie jest już zagrożone upadkiem i rozwodem - np. w przypadku gdy oparte ono było na filozofii (2) z

podpunktu {#I2b} w #I2 i wyraźnie schodzi na manowce lub wiedzie do rozwodu, albo kiedy żona już zamknęła swe nogi przed dostępem przez jej męża, albo gdy małżeństwo NIE doświadcza generujących "energię moralną" i bazujących na "dawaniu" stosunków seksualnych, albo gdy już stało się rodzajem współzamieszkiwania obcych sobie i często wzajemnie wrogich współlokatorów, itp., itd. Jak w obu poprzednich sytuacjach życiowych, też absolutnym wymogiem sukcesu tego ratowania jest wdrożenie co najmniej przysparzania "energii moralnej" z {#I2f} poniżej. Ponieważ w tej sytuacji żona z całą pewnością jest już zaprogramowana telepatycznie lub hipnotycznie, ja radziłbym mężowi aby bez dyskutowania z żoną prawdziwego powodu wspólnej pracy, znalazł jakąś metodę nakłonienia żony do codziennego wykonywania dowolnej pracy fizycznej (wszakże dowolna praca będzie zwiększała jej "energię moralną"), np. poprzez wspólne z nią pracowanie nad czymkolwiek dla niej też istotnym (najlepiej dla dzieci, rodziny, czy kogoś jej bliskiego ale NIE męskiej płci, aby wywoływało to u niej motywacje "dawania") i wymagającym wkładania znacznego wysiłku.

Wideo #I1x (góra):
https://www.youtube.com/watch?v=E9wntLk3jnY
("Emotional Abandoment is the betrayal", 8:15 min)

Wideo #I1y (środek):
https://www.youtube.com/watch?v=fhEXBthgDBU
("Are you aware of this surprising emotional killer" - samotność)

Wideo #I1z (dół):
https://www.youtube.com/watch?v=qf3H_Af03-s
(to ostatnie wideo ujawnia niezdolność dzisiejszych kobiet do bycia szczęśliwymi - z powodu chronicznego niedoboru "energii moralnej" w ich duszach, 12:28 min).

Widea #I1xyz - klikaj na powyższe linki aby widea te poprzeglądać: Oto przykłady wideów dokumentujących iż kobiety instynktownie odczuwają w sobie brak "energii moralnej" jako rodzaj "pustki w ich duszy", bezczucia, czy "braku związku ze samą sobą". Z drugiej strony, niestety, mężczyźni braku energii moralnej NIE odczuwają wogóle, a jedynie mogą brak ten wnioskować ze stanu swojej osobowości. Tymczasem, iście "po diabelsku", wykorzystując fakt iż też będąc intensywną pracą fizyczną, każdy stosunek seksualny generuje kobiecie energię moralną według jednego z wideów odpowiadającą generowaniu tej energii przez około 7 godzin ćwiczeń w sali gimnastycznej, "moce zła" skrycie okupujące Ziemię wmusiły ludzkości "romantyczne kłamstwo", że ową "pustkę w sobie" kobietom mają zapełniać ich mężowie lub kochankowie. Tymczasem nikt poza samymi kobietami tej "pustki w ich duszach" NIE jest w stanie zapełniać. Jedyny bowiem sposób zapełnienia tej pustki w duszy polega na wykonywaniu pracy fizycznej generującej "energię moralną". Wszakże, niestety, w dzisiejszych czasach kobiety niemal wogóle NIE wykonują takiej pracy. Jednocześnie zrzucanie przez kobiety odpowiedzialności na swych mężów za powstanie tej pustki wiedzie do zdrad małżeńskich, rozwodów, rujnowania dorobku małżeństw, oraz do utraty reputacji, samotnych starości i do wstydu swych potomków. Dlatego niniejszy wpis #370, a także punkty #I1 do #I4 strony "biblia.htm" po inżyniersku wskazują metody "jak" pustkę taką kobiety są w stanie, najlepiej właśnie we współpracy z własnymi mężami, efektywnie same sobie pozapełniać ochotniczym podejmowaniem pracy fizycznej motywowanej na nakazywane przez Jezusa "dawanie" a NIE na "branie" (patrz blog #365 i #V1 do #V1a ze strony "humanity_pl.htm") i na dobro oraz szczęście innych bliźnich, która to ochotnicza praca wygeneruje im niezbędną do życia w trwałym szczęściu ilość "energii moralnej".

M-157

#I2. Przygotowanie, obopólne zaakceptowanego, oraz wdrożenie w życie, "małżeńskiego przymierza" obu przyszłych współmałżonków dla urzeczywistnienia fundamentów małżeństwa zgodnych z Biblią oraz z ich cechami osobowymi, motywacjami i celami życiowymi w sytuacji ich pierwszego i zamierzonego do wytrwania aż do śmierci małżeństwa dwojga młodych ludzi wierzących w Boga i aktywnie uczących się życia m.in. studiowaniem Biblii i osobistym generowaniem u siebie energii moralnej:

Motto: "Na każdą pierwszą w naszym życiu współtowarzyszkę i pomocnicę ze wszystkich długotrwałych związków istniejących w całym naszym świecie materii, Bóg zawsze daje nam najpierw partnerkę która jest najbardziej odpowiednia i pasująca do cech naszego charakteru, celu lekcji moralnych które Bóg wyznaczył nam do przeżycia w obecnym naszym życiu materialnym, oraz do niespłaconej uprzednio karmy jaka pozostała nam do przeżycia" (to samo ma miejsce w przypadku partnerów - to dlatego NIE tylko pierwsza żona lub pierwszy mąż potem okazują się być najlepszymi ze wszystkich jakich doświadczyliśmy, ale również najlepszymi są nasz pierwszy kot, pies, krowa, koń i dowolni inni partnerzy jakich w swym obecnym życiu najpierw otrzymaliśmy - odnotuj przy tym iż przy nadaniu nam drugich i następnych z takich partnerek lub partnerów Bóg stosuje procedurę opisaną dokładniej w #6C z podrozdziału I4.1.1 w tomie 5 mojej monografii [1/5] pod nazwą moralne "prawo drabiny partnerskiej", w której to procedurze ten uczestnik właśnie upadłego związku, który jest winny spowodowania upadku, otrzymuje już gorszego partnera/rkę niż jego/jej partner uprzedni, ponieważ zgodnie z zasadą "pozbawiania przywilejów" opisywaną w blogu #362 i punkcie #I5 strony "bandits_pl.htm" Bóg odbiera mu te przywileje, które ów ktoś złamał powodując dany rozpad, z kolei ten/ta z partnerów który NIE jest winny rozpadu uprzedniego związku otrzymuje lepszego dla jego obecnej sytuacji partnera/rkę niż ten/ta z uprzedniego związku, a ponadto "przywileje" jakich powtarzalnego przestrzegania dowiódł podczas rozpadu zostają mu dodane przez Boga - jeśli uprzednio nimi jeszcze się NIE cieszył/ła).

Staranność, dalekowzroczność, przewidywalność i głębia z jaką dana para przygotuje i praktycznie wdroży w swym dalszym pożyciu małżeńskim fundamenty małżeńskiego "przymierza" sugerowanego wersetami Biblii a opisanego w {#I2c}, które wyznaczy kurs ich pierwszego w życiu małżeństwa, zapewne okażą się najbardziej znaczące dla dalszych ich losów życiowych. Po inżyniersku wyszczególniłem więc w poniższych podpunktach {#I2a} do {#I2n} swe rady co do najważniejszych z kroków i działań jakimi mogliby stopniowo wdrażać w życie owo przygotowanie i praktyczne zapoczątkowanie wspólnego życia. Ale, jak przysłowie przypomina, "każdy jest kowalem własnego losu". Każdy też jest w odmiennej sytuacji. Stąd opisane poniżej kroki to jedynie podsumowanie i przypomnienie "co i jak" możnaby uczynić. Jednak od czytającego zależy "czy" lub "które" z nich uznałby za warte podjęcia w jego/jej sytuacji. Kroki te obejmują, między innymi (odnotuj, że dla skrócenia tekstu ja kontynuuję pisanie "ona" zapowiedzianego w #I1, faktycznie jednak rozumiejąc "ich oboje"):

{#I2a} Spotkanie i wstępne poznawanie kandydatki na przyszłą współmałżonkę. W tym kroku podczas okazyjnie prowadzonych rozmów należy dyskretnie się upewnić czy istnieje zgodność poglądów w sprawie potrzeby bazowania małżeństwa na mądrych i ponadczasowych wytycznych z Biblii. W tych luźnich i okazyjnie prowadzanych rozmowach szczególną uwagę należy przykładać do postępowaniowych i empirycznych ostrzeżeń po angielsku zwanych "red flags", że właśnie poznana kandydatka na żonę lub kandydat na przyszłego męża NIE wypełnia podstawowych wymagań, które Biblia i empiryka wskazują jako absolutnie konieczne do

budowania szczęśliwego pożycia. Najważniejsze z tych "red flags" obejmują bowiem ustalenie czy: nasz/a kandydat/ka jest ateistą/ką i kłamcą o "narcyzystycznych skłonnościach", zaś w przypadku kobiet także feministką o wysokim tzw. "body count" (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=body+count+in+sex); jej przeszłość kwalifikuje ją do grupy tzw. "damaged goods" (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=damaged+goods+women); ma skłonności do kontrolowania i agresji jak osoby zwane "narcyzystami" (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=narcissist); NIE ma najmniejszego zamiaru aby nieustająco się komunikować w każdej sprawie ze swoim partnerem aby wypracować wraz z nim wspólną strategię postępowania (tam zaś gdzie brak komunikacji zaczyna się ukrywanie i tajemnice - ich zaś istnienie zawsze jest oznaką zdrady); ponadto czy: pieniądze i dobra materialne, a także fizyczny aspekt związku i wygląd partnera są jego/jej najważniejszymi motywacjami postępowania; wywodzi się z kraju, kultury lub religii odmiennej od cechujących nas. Owo wstępne rozeznawanie kandydatki na żonę obejmuje też empiryczne sprawdzenie czy istnieje obopólna zgodność co do potrzeby bazujących na przykazaniach i wymaganiach Biblii fundamentów przyszłego pożycia. Sprawdzenie to polega na dokładnym przedyskutowaniu stosunku partnerki do powiększania swej wiedzy o prawdach życiowych zakodowanych w Biblii poprzez systematyczne studiowanie Biblii, a także jej opinię o ochotniczym i wspólnym z mężem powiększaniu zasobów zaprogramowanej na przyjemność lub szczęście "energii moralnej" celowymi działaniami opisanymi w {#I2f} poniżej. Jeśli poznanie to upewni nas iż tych "red flags" jest relatywnie niewiele (wszkże każdy z nas ludzi jest niedoskonały) i że istnieje obopólna chęć aby wyeliminować ich impakt w późniejszym pożyciu, a także iż istnieją przesłanki na ochotnicze i obopólne udoskonalanie siebie samego i wzrostu w trakcie danego związku małżeńskiego, wówczas można przystąpić do realizacji następnego kroku.

{#I2b} Przedyskutowanie z tą kandydatką dwóch obecnie istniejących i drastycznie do siebie przeciwstawnych filozofii działania dzisiejszych małżeństw. Celem jest tu uwypuklenie zalet i potrzeby wspólnego popracowania nad wdrożeniem tradycyjnego małżeństwa bazującego na ponadczasowej definicji z Biblii. Pierwszą i najstarszą z tych dwóch filozofii najtrafniej odzwierciedla nazwa (1) tradycyjna filozofia bazowania małżeństwa na przestrzeganiu przykazań, wymagań, oraz definicji podanych w poprawnie przetłumaczonych wersetach Biblii zainspirowanej przez Boga. NIE powinno się przy tym ukrywać, że w swym małżeństwie jest się zwolennikiem praktykowania tejże pierwszej filozofii działania małżeństw, ponieważ bazuje ona na zgodnym z Biblią "ochotniczym dawaniu" jakie generuje "energię moralną" objgu współmałżonków. Ponadto NIE ukrywać także iż relatywnie nowy, skrajny i niszczycielski ruch kobiecy zwany "feminizm" (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=women+regret+own+feminizm), praktykowaniu tej tradycyjnej filozofii intensywnie się przeciwstawia pod wymówką (a tak naprawdę to z powodu usilnie wmuszanego obecnie kobietom przez "moce zła") fałszywego zrozumienia przez feministki wersetu 5:21-33 z Efezjan w Biblii nakazującego aby żona (która jest specjalnie zaprojektowana i stworzona przez Boga dla wypełniania funkcji współtowarzyszki i pomocniczki męża) wykazywała w małżeństwie omawiane w {#I2j} poniżej podporządkowanie autorytetowi swego męża (to podporządkowanie po angielsku jest celowo przez "moce zła" nazywane błędnym słowem "submission" - patrz https://www.youtube.com/results?search_query=submissive+wife), ponieważ to mąż przez Boga jest uznawany jako głowa każdej rodziny (wszakże rodzina NIE może mieć aż dwóch głów, bo żadna decyzja w niej by NIE działała - zgodnie z przysłowiem chińskim "gdy łódź ma dwóch właścicieli, wówczas będzie przeciekała", czy japońskim "gdy statek ma dwóch kapitanów wówczas wyląduje na skałach"). Do coraz głębszego omawiania tej filozofii (1) należy potem wielokrotnie powracać, aby obie strony dobrze wiedziały na czym ona polega i do

czego praktycznie się sprowadza (tj. do tego co skrótowo omawiam w niniejszym #I2). Podczas tych późniejszych omówień, powinno się nawet dokładnie zaplanować jakie działania na początku będzie się wspólnie realizowało w ramach przysparzania "energii moralnej" - patrz {#I2f}, poczym w przyszłości przygotować wszystko do realizacji tych działań. Ponieważ generowanie energii moralnej zaprogramowanej na małżeńskie szczęście jest kluczem do trwałej i szczęśliwej wspólnej przyszłości, w podjętym na ten temat całym cyklu późniejszych rozmów należy się definitywnie upewnić co do gotowości kandydatki na żonę do zapobiegania skutkom niebezpiecznego spadku energii moralnej "mi" u dzisiejszych żon do poniżej μ=0.3. Zapobieganie to wymagałoby bowiem udziału żony w wykonywaniu różnych ochotniczych prac fizycznych w rodzaju tych wzmiankowanych w {#I2f} poniżej, przy jednoczesnym utrzymywaniu motywacji na bezinteresowane i szczere "dawanie" ich produktów innym bliźnim (tj. dawanie bez czerpania z tego dawania żadnych korzyści materialnych, a jedynie korzyści duchowe w rodzaju generowanie "energii moralnej"). Spadek energii moralnej u kobiet prowadzi bowiem do ogromnej liczby problemów psychicznych i zdrowotnych, zaczynając od coraz silniejszej depresji psychicznej, poprzez medyczne problemy z sercem, ciśnieniem i do wszystkiego co od tych pochodne (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=rozwody+konsekwencje). Dlatego zadaniem mężczyzny jest NIE tylko fizyczne chronienie żony przed niebezpieczeństwami i agresorami, ale także przed powodami szybkiego spadku energii moralnej. Zarówno "jak" wykrywać taki szybki spadek energii moralnej, jak i metody jej odbudowy, opisywane są w licznych moich publikacjach. Z kolei drugą i najnowszą z filozofii działania małżeństw, bowiem formowaną właśnie przez "feminizm" począwszy od okolo lat 1960-tych, można nazywać (2) filozofią kupowania i sprzedaży usług małżeńskich. W tej filozofii żona "kupuje" od męża jego zarobki (lub ich część), dom, utrzymanie, podarunki, potraktowanie jakie sobie wymarzy, ochronę przed wszystkim co może jej się przytrafić, wychowywanie jej dzieci, itp., w zamian płacąc za to wszystko swym ciałem (tj. małżeńskimi stosunkami seksualnymi i swą intymnością) oraz niektórymi innymi usługami, np. gotowaniem. Z uwagi na motywację "brania" jaka dominuje wszystko co w tej filozofii się dzieje, np. stosunki seksualne NIE generują w niej "energii moralnej" zaprogramowanej na powodowanie szczęścia - bo pod względem motywacji wykazują one duże podobieństwo do prostytucji. Chociaż owa druga filozofia historycznie istnieje dopiero od bardzo niedawna, do chwili obecnej zdołała ona wypracować sobą wiele nastawionych na cielesną przyjemność dla kobiet trendów jakie żony w nich praktykują. Przykładami tych trendów mogą być po angielsku zwane (odnotuj iż pod każdą z tych nazw kryje się więcej niż autorzy ich opisów zdecydują się wyjaśnić we fragmentach internetu praktykujących tzw. "polityczną poprawność"): hookup culture, Yoni massage, Swedish massage, Female Led Relationship, Submissive Men, Rom Coms, Open Marriage, Polyamory, Tantric Massage, Sex Clubs, oraz kilka jeszcze innych. Jak tu się NIE dziwić iż w dzisiejszych czasach niektórzy religijni działacze zaczynają ostrzegać iż ludzkość wiedziona przez "feministki" (za aktywnością których sekretnie ukrywają się "moce zła") stała się już gorsza od biblijnej Sodomy i Gomory. (Odnotuj szokującą prawdę, iż według wyników moich badań, owymi bezlitośnie wyniszczającymi nas "mocami zła", okazują się być skrycie okupujący nas "UFOnauci" do dzisiaj sekretnie przylatujący na Ziemię z planet Oriona, czyli zaawansowani technicznie ale upadli moralnie potomkowie naszych przodków jacy oryginalnie zasiedlili nas na Ziemi, a stąd do których i nas nadal ważne jest powiedzenie "krew z naszej krwi".) Jeśli więc poznana kandydatka wykazuje inklinacje do zaakceptowania pracy nad nadaniem swemu małżeństwu cech filozofii (1) bazującej na Biblii, wówczas można kontynuować realizowanie dalszych punktów poniższej procedury. Jeśli zaś wykaże tendencję ku preferowaniu filozofii (2) i NIE daje się przekonać iż (1) jest lepsza dla losów małżeństwa, zdrowia i naszej duszy, dlatego zgodniejsza też z wierzeniem czytelnika, wówczas radziłbym uchronić siebie przed poważnymi problemami w przyszłości i przed żałosnym pożyciem małżeńskim w rodzaju "przedsionku

piekła" poprzez "zerwanie" dalszej z nią znajomości i poszukanie sobie innej kandydatki na współmałżonkę.

{#I2c} Empiryczne sprawdzenie czy da się wypracować obopólną zgodność co do potrzeby stworzenia rodzaju filozoficznych fundamentów przyszłego pożycia bazujących na przykazaniach Boga i wymaganiach podanych w Biblii, jakie potem będą wyrażone w pisanej formie "przymierza". Sprawdzenie to polega na dokładnym przedyskutowaniu stosunku obojga partnerów do wszystkiego co tu omawiane w #I1 i #I2, ze szczególnym naciskiem na nieustające kontynuowanie powiększania swej wiedzy o prawdach życiowych zakodowanych w wersety Biblii poprzez podjęcie wspólnego studiowania Biblii (i to NIE tylko fragmentów dotyczących małżeństw - czyli NIE tylko tych jakie wskazuję i omawiam w tym wpisie #370 i w #I1 do #I4 strony "biblia.htm") oraz innych źródeł (np. wideów z youtube interpretujących problemy poruszane w co istotniejszych wersetach Biblii), a także poznanie jej opinii o późniejszym ochotniczym i wspólnym z mężem powiększaniu zasobów "energii moralnej" celowymi działaniami opisanymi w {#I2f} poniżej. Najpilniejsze w tym kroku staje się jednak tak wczesne jak to możliwe sformułowanie i zawarcie ochotniczego i spisanego jako rodzaj dokumentu małżeńskiego "przymierza" przez ludzkie prawa po angielsku nazywanego "prenup" - patrz https://www.youtube.com/results?search_query=prenup . W owym ochotniczym, dobrowalnym, obopólnym i sporządzonym legalnie na piśmie "przymierzu" przyszłych współmałżonków dla pierwszego ślubu dwojga relatywnie naiwnych młodych ludzi wierzących w Boga i studiujących Biblię, powinno się ustosunkować co najmniej "jak" dane małżeństwo ma zamiar zgodnie i obopólnie realizować każdy z niniejszych podpunktów {#I2a} do (#I2n}. Dobrze jest jednak zawrzeć w nim też niektóre istotne dane o finansach i własności dóbr oraz dorobku małżeństwa. Powodem jego sporządzania na piśmie jest iż jeśli z jakichś powodów małżeństwo w przyszłości ulegnie wypaczeniu, ów dokument "przymierza" łatwo pozwoli im wypaczenie to wykryć i podjąć obopólne wysiłki jego naprawy. Ponadto jeśli coś w małżeństwie zaczyna się psuć, osoba jaka za to popsucie ponosi odpowiedzialność nagle może "utracić pamięć" i zaprzecza każdemu uprzednio tylko ustnie sformułowanemu uzgodnieniu. Życie wykazuje bowiem, że odejmująca natura wkodowana w psychikę kobiet może nakłaniać żony do zaprzeczania wszelkim uprzednim uzgodnieniom jakie NIE były spisane i jakie NIE są im na rękę, szczególnie w późniejszych czasach, kiedy po doświadczeniu spadku ilości jej energii moralnej dana żona dokona tak lubianego przez kobiety przeglądu pedantycznie gromadzonych w jej pamięci wszelkich już poznanych wad swego męża i odkryje iż jak wszyscy ludzie (NIE uznając jednak iż także jak wszystkie żony) ów mąż też jest istotą niedoskonałą jaka NIE wykazuje pełnej zgodności z jej nierealistycznymi marzeniami, lub co gorsza kiedy żona skusi się ku innemu mężczyźnie z powodu tzw. emocjonalnej niewierności po angielsku zwanej "emotional affair" opisywanej w {#I2i} poniżej. Jeśli jednak zgodność opinii istnieje na poziomie zadowalającym obie strony (u rzeczywistych ludzi zawsze bowiem są najróżniejsze opinie w każdej sprawie), wówczas można przystąpić do spisania i legalnego zarejestrowania "przymierza". Po jego zredagowaniu i spisaniu można przejść do następnych kroków przygotowywania tradycyjnego małżeństwa.

{#I2d} Dogłębne przedyskutowanie "dlaczego" i "jak", oraz rozeznanie poglądów kandydatki na żonę, w sprawie nakazywanego Biblią ochotniczego "podporządkowania się żon autorytetowi mężów" - patrz https://www.youtube.com/results?search_query=Bible+submission+of+wife . W dzisiejszych bowiem czasach jest to problem jakiego rozstrzygnięcie już na tym etapie okaże się najbardziej istotne dla późniejszych losów małżeństwa. Wszakże gro dzisiejszych kobiet odmawia uznania faktu stworzenia mężczyzny przez Boga dla roli głowy całej rodziny. Tymczasem w praktyce mężczyzna jako głowa rodziny okazuje się być najistotniejszą składową budowania zgodności planowanego małżeństwa z przykazaniami i wymaganiami Biblii. Jeśli

więc w późniejszym czasie się okaże iż żona w typowy dla kobiet sposób w głębi duszy NIE zamierza wdrożyć tego podporządkowania i po ślubie zmieni swoje poglądy, wówczas małżeństwo ma dużą szansę NIE wytrwania próby czasu i skończenia się rozwodem, albo też życie męża stanie się rodzajem "przedsionka piekła" omawianego w punkcie #I4 strony "biblia.htm". (Pamiętajmy o staropolskim przysłowiu "źle dzieje się domowi, gdzie krowa przybodzie bykowi".) W celu rozstrzygnięcia tej kluczowej sprawy, radziłbym zacząć od wspólnego i uważnego przeglądnięcia omawianych w {#I2j} poniżej wideów angielskojęzycznych o tzw. "poddaniu ciał żon autorytetowi mężów" - po angielsku: "submission of women to their husbands" (i polskojęzycznych - jeśli takie da się znaleźć). Potem zaś trzeba podjąć doglębną dyskusję dla upewnienia się czy zarówno mąż jak i żona są zgodni w swoich poglądach co do inżynierskich "dlaczego" i "jak" w tej sprawie.

{#I2e} Zaręczyny. Jeśli powyższe postulaty zostały zaakceptowane przez przyszłą żonę, można jej zaoferować pierścionek zaręczynowy. Jego przyjęcie rozpocznie tradycyjnie mający trwać około jednego roku okres zaręczyn. Okres ten można wykorzystać na obopólnie podjęte praktykowanie wdrażania w życie legalnie już obowiązujących obojga z nich bo spisanych w {#I2c} i uprawomocnionych wytycznych co do zasad jakmi zgodnie będą się kierować w przyszłym współżyciu oboje ze współmałżonków. Wszakże zasady te zapewne będą raczej nowe dla nich obojga, zaś nikt się nie rodzi z wiedzą jak stosować coś zupełnie nowego. Warto tutaj jednak podkreślić iż dana wierząca w Boga para NIE powinna zaczynać swych stosunków seksualnych co najmniej do czasu kiedy owe zaręczyny zostały zaakceptowane przez przyszłą żonę. Jeśli zaś przyszła żona nadal jest dziewicą, co w parach wierzących w Boga nadal powinno być surowo przestrzeganą regułą, wówczas najlepiej jeśli pierwszy, tj. najistotniejszy dla nich obojga w całym ich życiu, stosunek seksualny odbył się tradycyjnie podczas nocy poślubnej. Dziewictwo, a także okoliczności jego "konsumowania", są najważniejszymi sprawami w życiu każdej kobiety. Przykładowo, od czasów starożytności było wiadomo, że kobieta zachowuje w swych jajnikach (ovule) fragmenty DNA każdego z partnerów z którym miała stosunek seksualny. Te zachowane fragmenty DNA powodują, że dziecko spłodzone z kobietą, która miała stosunki z więcej niż jednym seksualnym partnerem (tj. ma tzw. "body count") wcale NIE jest dzieckiem tylko tego "ojca" który je spłodził, a dzieckiem wszystkich mężczyzn z którymi kobieta ta miała seks. Wiedząc o tym, który z mężów dobrowolnie zechce być "współojcem" swego własnego dziecka? Niestety, owa starożytna wiedza została zmyślnie zablokowana jeszcze w latach 1970-tych i to wraz z innymi prawdami jakie w młodości mogłem swobodnie poznawać - np. wraz z wiedzą iż istnieją i jak działają "promienie zimna" (patrz ich opisy linkowane stroną "skorowidz.htm"), "telepatia" jaką opisałem na stronie "telepathy_pl.htm" - działanie której już w 132 roku AD wykorzystywał doskonalszy od obecnych starożytny tzw. "sejsmograf Zhang Henga" opisany w "seismograph_pl.htm", czy "zdalne hipnotyzowanie" np. podczas "opętań" ludzi przez UFOnautów wnikających w czyjeś ciała - patrz blog #363 lub #M1 do #M4 strony "evil_pl.htm". Wszakże od początku lat 1970-tych najistotniejsze prawdy zaczęły być zajadle blokowane, krytykowane i zaprzeczane przez skorumpowany monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" jakim rządzą sekretni okupujący nas krewniacy z planet Oriona. Na szczęście istnieje Bóg, który obiecał w Biblii (np. patrz "Łukasz" 12:2-3 i 8:17, albo "Mateusz" 10:26-28) iż żadna prawda NIE będzie przed nami ukryta, tyle iż musimy jej poszukać pomiędzy usilującymi nas zwodzić kłamstwami wrogów Boga. W rezultacie zarówno ja, jak i podobni do mnie zwolennicy prawdy, czynimy wszystko co w naszej mocy aby wiedza o tych prawdach została ponownie każdemu udostępniona - np. patrz 11:19 i 4:44 minutowe widea o tytule "Women retain the DNA of every man they have sex with" (tj. "kobiety zachowują DNA każdego mężczyzny z którym miały seks") i "Women retain DNA of all sexual partners" upowszechniane pod adresami https://www.youtube.com/watch?v=hl4fY0F0Cjo i

https://www.youtube.com/watch?v=SC0uDcj0KJA . Z kolei moje opracowania o modyfikowaniu oprogramowania jajników kobiety przez spermę każdego jej partnera seksualnego, udostępniam np. w blogach #342 i #365, oraz w publikacjach tam linkowanych - np. w {7} strony "evil_pl.htm" albo {7d} z #V2 strony "humanity_pl.htm".

Ponieważ zaręczyny są zdarzeniem zarówno duchowym znanym i sprawdzonym przez Boga, jak przez ludzką tradycję, to już od ich momentu warto zaczynać przestrzeganie przez obie strony biblijnej definicji małżeństwa, szczególnie zaś wersetu 7:3-5 z "1 Koryntian". Przestrzeganie to wymaga powiększania swej znajomości Biblii kontynuowane przez cały czas. W dzisiejszych czasach jest ono jednak coraz łatwiejsze, bowiem w youtube dostępnych jest rosnąca liczba wideów omawiających małżeństwa poprzez interrpretacje słów Biblii, zaś coraz więcej ludzi ma telefony z internetem, komputery, a nawet tzw. smart TV. Wszystkie zaś te urządzenia pozwalają wyszukiwać i z przyjemnością sobie przeglądać takie widea wyszukując je właściwymi słowami kluczowymi, np.: submissive wife . Przykładami wideów dla omawianych tu problemów, dostępnymi po angielsku w kwietniu 2024 roku, mogą być: https://www.youtube.com/watch?v=knZdbi8yH9A ("God's Design" biblical role of woman as wife, ok. 12:15 minutowe), https://www.youtube.com/watch?v=CSL_2AQY4Lo ("You should fire your wife", ok. 4 minutowe), https://www.youtube.com/watch?v=9wC6O0g3WFw ("There is only one reason mariages fail", ok. 8 minutowe), czy https://www.youtube.com/watch?v=dp6U4or7_YA ("Why I decided to initiate sex every day for 4 weeks", ok. 9 minutowe). Tu warto dodać iż najnowsze badania, wyniki jakich są już szeroko upowszechniane w internecie, stwierdzają iż w obecnych czasach młode małżeństwa odbywają średnio po trzy stosunki seksualne na tydzień - najlepiej aby małżeństwo podjęło o nich umowę iż wszystkie z nich będą inicjowane przez żonę. Wszakże brak inicjowania stosunków przez żonę, dodatkowo powiększany typowo błędną interpretacją nastroju żony przez męża skonfundowanego jej żeńskimi zachowaniami, zwykle z upływem czasu stając się źródłem licznych problemów - jeśli NIE są one zgodnie eliminowane np. taką obopólną umową wdrażaną od dnia zaręczyn lub ślubu.

{#I2f} Praktyczne podjęcie uprzednio planowanych i raz zaczętych systematycznie potem już powtarzanych wspólnych "prac moralnych" ochotniczego "dawania" przysparzających "energię moralną" zaprogramowaną motywacjami na wywoływanie uczucia szczęśliwości. Dzień tygodnia wybierany na wykonywanie tych prac powinien być dniem wolnym od innych zobowiązań ich obu, oraz obopólnie powinien być uznawany za "doba bez multimediów", tj. doba w której NIE ogląda się telewizji (nawet wiadomości), NIE otwiera się komputera, zaś użycie telefonów ogranicza się do absolutnie koniecznego minimum (np. do zadzwonienia osobie jakiej się zawozi produkt swej ochotniczej pracy np. iż "właśnie już jedziemy i będziemy około siedemnastej czyli piątej", zaś w przypadku odbierania telefonu, do przeproszenia "wybacz, ale właśnie znajduję się w środku czegoś pilnego - pozwól więc że zadzwonię do ciebie jutro"). Takie celowe przestrzeganie "doby bez multimediów" pomaga w uniemożliwieniu wpadnięcie w nałóg ich użycia, który to nałóg w dzisiejszych czasach staje się zmorą większości ludzi jacy zapominają iż wszystkie multimedia są jedynie "narzędziami" mającymi pomagać, a NIE przeszkadzać, w naszym prawdziwym życiu. Ponadto pomaga w ożywianiu więzi rodzinnej. Ponieważ wszystkie prace podejmowane w ramach tego przysparzania "energii moralnej" spełniają biblijną definicję "dobrego uczynku", dniem ich wykonania może też być np. sobota. Cokolwiek zaś się wybierze na swe "prace moralne" powinno to być NIE rzucające się w oczy innym ludziom i wyglądać, lub być czynione, w zgodzie z panującymi trendami lub tradycjami - np. rano wybranie się na spacer po plaży, brzegu rzeki, lub rzadko uczęszczanej części parku z nieprzeźroczystym workiem na śmiecie i gumowymi rękawiczkami chroniącymi dłonie i wyzbieranie tam a potem ekologiczne pozbycie się wszystkich napotkanych śmieci, albo zasypanie jakiejś dziury-wyboju

w rzadko używanej drodze przez pustkowie, also odśnieżenie wejścia do domu niezbyt sprawnego fizycznie znajomego, krewnego, samotnej matki z dzieckiem, lub kogoś zupełnie nam obcego, itp. Około zaś wieczora, odwiedzenie kogoś, np. starszej wiekiem i samotnej stryjenki lub znajomej naszych rodzicow z jakiejś znanej jej i nam okazji czy rocznicy, połączone jednak z zawiezieniem jej ciasta lub tortu jakie uprzednio osobiście para ta upiekła, poczym wspólne z nią jego zjedzenie, przy okazji częstując ją też czymś przez siebie przywiezionym o czym się posądza iż ona sama tego wcześniej NIE próbowała, np. czarnej fermentowanej chińskiej herbaty, soku z mango, lodów z duriana, czy nawet starożytnego likieru "Dom" Dominikanów - który z uwagi na jego walory zdrowotne, w Azji używany jest w celach uzdrowieniowych. Dobrze też uprzednio poczytać sobie o tym co się przywozi, tak aby mieć temat do opowiedzenia tego odwiedzanej osobie/om i oderwania tym jej/ich myśli od codziennych problemów. Ponieważ dzień ten powinien plegać na "dawaniu" a NIE na "braniu", wszystko co potrzebne należy z góry przygotować i zabrać ze sobą - nawet papierowe talerze na ciasto i kubki do picia (na wypadek gdyby na miejscu ich brakowało). Ponieważ "diabeł NIE spi" i zawsze usiłuje popsuć każdy dobry uczynek, na końcu dnia należy przedyskutować ze sobą co owego dnia NIE wyszło jak spodziewane poczym rozważyć jak w przyszłości można ten rodzaj postępowań zorganizować lepiej. Wdrażając swe prace moralne należy pamiętać, że w dzisiejszych czasach mężczyźni naturalnie wykonują sporo prac fizycznych. Stąd omawiane tu ich wspólne organizowanie i wdrażanie jest ogromnie istotne. Powinno więc uwypuklać możliwie jak najpełniejsze nabycie nawyku ich wkonywania też przez kobietę. Jednak NIE spowodować przeładowania obowiązkami aby NIE załamać moralnie ani fizycznie delikatnej natury kobiet. Wszakże dzisiejsze kobiety żyjące w miastach NIE są nawykłe do wykonywania pracy fizycznej. Jednocześnie uzupełnianie rozpraszania zasobów energii moralnej tylko ochotniczo "dającymi" stosunkami seksualnymi NIE wystarcza do nieustannego uzupełniania i powiększania strat ilości tej energii - a tym samym do odczuwania przez żony rodzinnego szczęścia i zadowolenia z prowadzonego życia. Wszakże przykładowo typowo wykonywane przez obecne żony otwarcie kilku puszek konserwowych i zagrzanie ich zawartości na gazie aby przygotować posiłek dzisiejszemu mężowi, czy siedzenie w pracy przy komputerze lub telefonie, wcale NIE stwarza wymaganej ilości wysiłku fizycznego aby uzupełniać u kobiet codziennie rozpraszane ilości tej energii. Dlatego piewszym i najbardziej istotnym postępowaniem każdej pary jest właśnie zorganizowanie i praktyczne wdrożenie w życie jakiegoś sposobu powiększania ilości energii moralnej u obu współmałżonków, szczególnie zaś u żon. Ja wierzę iż najlepszym na to sposobem byłoby posiadanie i wspólne uprawianie własnego i bezpiecznie zlokalizowanego ogródka (np. działkowego) po z góry przyjętym i systematycznie wdrażanym przez siebie celem iż około 90% produktów tego ogródka będzie rozdane szczerze i bez żalu oraz zupełnie za darmo tym zupełnie obcym sobie osobom (a np. nie jedynie własnej rodzinie), którym produktów tych chronicznie brakuje (aby jednak tym NIE uzależniać ich od siebie lub skłaniać do lenistwa, co jakiś czas trzeba zmieniać odbiorców i każdego roku wybierać odmiennych takich kandydatów dla swego "dawania") szczególnie na takich którzy będą widocznie wdzięczni dawcom za ich otrzymanie. Przykładowo autor tego wpisu #370 ma ogródek przy swoim mieszkaniu, każdego zaś roku pieczołowicie stara się posadzić i wypielęgnować do wielkości końcowego sadzenia poszukiwane drzewka owocowe (brzoskwiń, winogron, zaś ostatnio też orzechów włoskich) jakie po około dwuletnim wyrośnięciu rozdaje za darmo wraz z ofertą ich osobistego komuś posadzenia, tym posiadaczom ogródków z miasteczka Petone, których wzrokowe rozeznanie pozwala uznać na najbardziej sadzonek tych potrzebujących. Gro też owoców rosnących w swym ogródku, autor pozwala zjadać ptakom lub rozdaje bliźnim. Inni mieszkańcy miasta jacy NIE mają własnego ogródka, zapewne mogą taki ogródek sobie wydzierżawić albo kupić w jakimś miejscu bezpiecznym nawet dla samotnie pracujących tam kobiet. Inną możliwością jest podjęcie jakiejś produkcji potrzebnej wielu starszym, niesprawnym, lub niezasobnym osobom, przykładowo jak ta opisana we w/w

"Problem 1" z punktu #D2 swej strony "nirvana_pl.htm". Osobista generacja "energii moralnej" jest ogromnie potrzebna przez dzisiejsze kobiety, stąd jej jak najszybsze zorganizowanie z myślą o dobru przyszłej własnej żony pownno mieć jeden z najwyższych priorytetów. Aby przy jej realizowaniu powiększać więź małżeńską, jest wskazane aby mąż też powiększał swą energię tak często jak może pracując fizycznie razem z żoną nad tym samym produktem końcowym przeznaczanym do altruistycznego rozdawania.

{#I2g} Wybranie lub przygotowanie słów wyrażających ślubną przysięgę po angielsku zwaną "vows". Przysięga ta jest ogromnie istotna bowiem chociaż dzisiejsi ludzie manipulują jej treścią, Bóg domaga się aby była w nich ujęta esencja w/w wersetów Biblii, tj.: 7:3-5 z "1 Koryntian", 5:21-33 z Efezjan, 3:1-7 z "1 Piotra", 9:9 z "Koheleta czyli Eklezjastesa", oraz 2:18-20 z "Księgi Rodzaju". Wszakże przyszła żona przysięga w niej nadaną jej przez Boga rolę towarzyszki i pomocnicy jej męża oraz stwarzania dla męża atmosfery szacunku, pokoju, miłości, prawdy, zaufania, pomocy i faktycznego uznawania go za głowę rodziny posiadającego autorytet nad jej ciałem, z kolei przyszły mąż przysięga to samo uznając autorytet żony nad jego ciałem oraz jej rolę jako jego towarzyszki i pomocniczki. Tymczasem w wielu instytuacjach religijnych, a także świeckich, przysięga ta została wypaczona i pozbawiona zgodnych z Biblią najistotniejszych szczegółów. Stąd dla ślubu i złożenia przysięgi należy wybrać tę instytucję, która ma wszystkie tradycyjne składowe zawarte w Biblii, zaś jeśli jej się NIE znajdzie, wówczas trzeba domagać się aby w wybranej na ślub instytucji przysięga ta została złożona według słów jakie nowożeńcy sami dla sobie sformułują a jakie będą zawierały wszystkie te kluczowe informacje z Biblii - co w dzisiejszych czasach staje się coraz powszechniejszym trendem.

{#I2h} Ślub i miodowy miesiąc. Jest istotnym aby go zorganizować w sposób stwarzający potem bardzo przyjemną pamięć romantyczną dla obojga partnerów, jednak w dzisiejszych realiach życiowych możliwie jak najbardziej skromny i oszczędny - wszakże istotnym jest aby fundusze raczej wydać na udoskonalenie przyszłego życia młodej pary zamiast np. na upijanie i wykarmianie przelicznych znajomych i członków rodziny.

{#I2i} Rozwiązanie problemu "emocjonalnych zdrad" (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=emotional+affair) powodowanych przez owych rzekomych "platonicznych przyjaciół" odmiennej płci po angielsku przez żony zwanych "just friends" (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=just+friend+of+wife - którzy w praktyce niemal nigdy NIE okazują się być "platonicznymi"). Zgodnie z najnowszymi badaniami to właśnie owi "przyjaciele" są źródłem większości rozwodów, a ponadto często zamieniają mężowi jego małżeństwo w rodzaj nieustającego niebezpieczeństwa, źródła podejrzeń i przedsionka piekła. Dlatego coraz więcej badaczy zaleca iż w bazujących na Biblii małżeństwach wszyscy "nieżonaci przyjaciele" przeciwstawnej płci powinni być wyeliminowani przez obojga współmałżonków z jakichkolwiek dalszych kontaktów (włącznie z wydeletowaniem ich kontaktów ze swych telefonów komórkowych, które nieustająco powinny być do też wglądu przez obojga współmałżonków, bowiem od wieków wiadomo iż "okazja czyni złodzieja", oraz "pańskie oko konia tuczy" - stąd pochodzi słynna mądrość "wierz ludziom ale bierz pieniądze pod zastaw" samego Lenina) - po więcej szczegółów patrz YT widea oraz ich komentarze, które w maju 2024 roku dostępne np. pod adresami: https://www.youtube.com/watch?v=qLR-OtcbCsc ("Married women can't have male friends", 11:20 minut), https://www.youtube.com/watch?v=gE4tDLm-HwM ("Just friends", ok. 5 minut), https://www.youtube.com/watch?v=S7eh0YzWR-8 ("Why opposite sex friends may be dangerous", ok. 7 minut), czy https://www.youtube.com/watch?v=w8j8kbuE70g ("Cheating one time thing", ok. 7 minut). Odnotuj iż owych wideów jest bardzo dużo, bowiem rzekomych "platonicznych przyjaciół" w dzisiejszych czasach jest coraz więcej, zaś swoim wysyłaniem

sekretnych SMSów i nieustannym kręceniem się wokół zaciekle walczących o prawa ich posiadania dzisiejszych żon stwarzają oni coraz więcej problemów i rozwodów, a także utaty reputacji przez żony oraz wstydu i rozczarowania dla dzieci jakie z czasem odkrywają iż "ojciec" wcale NIE jest ich ojcem - tak jak w tej zabawnej w Polsce lat 1960 piosence "Chochoły - Skandal w rodzinie", jednak dziś już boleśnie rzeczywistej: https://www.youtube.com/watch?v=CDk0YndDV44 (3:02 minuty). Ponadto coraz więcej rozwodów ujawnia też iż to właśnie oni są emocjonalnymi a często i seksualnymi źródłami sporej proporcji dzisiejszych rozwodów. To dlatego zaczyna się wprowadzać prawa obowiązkowego testowania ojcostwa przy zasądzaniu alimentów. Aczkolwiek więc narastająca niewierność żon i obecne prawa narazie pozwalają aby ich nieodpowiedzialne postępowania tolerować, moja osobista opinia jest iż oboje uczestnicy małżeństwa wypełniającego definicję z Biblii ochotniczo powinni zaprzestać wszelkich prywatnych kontaktów z nieżonatymi osobami przeciwstawnej płci (chyba, że w coraz rzadszych takich kontaktach zawsze udział bierze mąż i żona i nigdy kontakty NIE odbywają się bez wiedzy i pozwolenia obojga współmałżonków). Zaufanie wszakże łatwo stracić, a potem ogromnie trudno je odzyskać. Z kolei warunki pracy zawodowej powinny być takie aby bezświadkowe kontakty tego typu były obowiązkowo eliminowane - np. podczas zawodowych rozmów zawsze drzwi powinny pozostawać otwarte do wglądu przez wszystkich przechodzących obok (tak jak od dawna mają obowiązek to czynić wykładowcy uczelniani). Ponadto, moim zdaniem ludzkie prawodawstwo powinno iść za przykładem Filipin i obciążać takich "przyjaciół" finansową odpowiedzialonością za następstwa tego co może wyniknąć z ich ulegnięcia pokusom (np. jeśli po rozwodzie trzeba płacić alimenty, a NIE udowodnią oni swej niewinności, to oni a NIE mąż powinni płacić alimenty).

{#I2j} Praktyczne wypracowanie najdogodniejszych dla danego małżeństwa procedur tego co Biblia nazywa "poddanie ciał żon autorytetowi mężów" zaś w dzisiejszym internecie zwodniczo okrzykują po angielsku: "submission of women to their husbands", a co krótko już było omówione w podpunkcie {#I2d} powyżej. W tym celu najlepiej poprzeglądać widea z internetu na temat ochotniczego poddania się żon autorytetowi męża, poczym starać się wdrażać w życie najlepsze rady owych wideow. A wideów tych jest coraz więcej i są coraz lepiej opracowane - po przykłady patrz https://www.youtube.com/watch?v=bdBXcPtbg4U ("What it means submit to your husband", 8:41 minut), https://www.youtube.com/watch?v=TXDTGVm8vGI ("How to be a submissive wife", 5:50 minut), https://www.youtube.com/watch?v=1MqhSEIqqe0 ("15 practical ways to submit to your husband", 12:41 minut).

{#I2k} Uniemożliwianie zaincjowania małżeńskiej tzw. emocjonalnej niewierności po angielsku zwanej "emotional affair". W życiu zdarza się wiele sytuacji kiedy zgoda i miłość małżeńska zostają nagle zakłócone czyimiś pasożytującymi postępowaniami. Przykładem tutaj może być czasowe rozdzialenie się małżeństwa ponieważ jeden z partnerów wyjeżdża na kilkumiesięczny kontrakt do odległej miejscowości lub kraju, albo rodzi się dziecko jakie powoduje ogromny nawał nowych obowiązków przy jednoczesnym uśpieniu racjonalnego myślenia brakiem snu wywołanym przez dziecko. Dobrze o takich sytuacjach informują np. widea o adreach: https://www.youtube.com/watch?v=4KmU70rTn_Y ("The 6 stages of emotional affairs", 9:13 minut), https://www.youtube.com/watch?v=868diRya6Vc ("6 triggers that cause emotional affairs", 10:52 minut), https://www.youtube.com/watch?v=YC2FpyLcL4Q ("Stages of an emotional affair", 10:06 minut), czy https://www.youtube.com/watch?v=OvXuZx6BSUQ ("Women: don't be ignorant", 6:34 minut). Trzeba bowiem pamiętać, że jeśli małżeństwo NIE zapobiegnie takiej zawsze niewinnie zaczynającej się od jakiejś rozmowy "emocjonalnej niewierności", wówczas szybko prowadzi ona do "emocjonalnego rozwodu" (czyli małżeństwa bez seksu), potem zaś do "kosztownego rozwodu prawnego" - patrz - patrz "The emotional divorce happens first" z adresu https://www.youtube.com/watch?v=YAob2_oGhJQ (9:38

minut).

{#I2l} Poznanie i praktykowanie biblijnych ról obu rodziców w wychowywaniu dzieci. Nic NIE ma gorszego wpływu na czyjąś przyszłość, jak wyrastanie dziecka "bez ojca chowanego". Z powodu braku przykładu ojca i braku jego surowych ojcowskich metod wychowawczych, dziecko wyrasta na uprzednio omawiane "damaged goods" - np. patrz 14:17 minutowe wideo o adresie https://www.youtube.com/watch?v=-jKlwgow65k "Pumped by chad and damaged forever". Dlatego po przyjściu dzieci, kobieta musi pamiętać iż jej mąż jest głową rodziny także i w sprawach wychowywania dzieci, zaś ona tylko jego towarzyszką i pomocnicą. Stąd żonie NIE wolno w obecności dzieci podważać decyzji męża - nawet jeśli w duchu z nimi się NIE zgadza (co kobiety czynią zbyt często). Pamiętać też trzeba iż Bóg który nas stworzył i zna lepiej niż wszyscy mędrcy ludzkości razem wzięci, nakazuje w wesetach Biblii "cielesne karanie" dzieci, bez względu na to jakie prawa dla takiego karania pouchwalały parlamenty dzisiejszej zarządzanej przez "moce zła" ludzkości - tak jak na przykładzie tzw. "prawa antyklapsowego", karma za które już obecnie dewastuje bezpieczeństwo każdego kraju, kilkanaście lat wcześniej parlament którego nierozważnie i krótkowzrocznie ustanowił jakieś prawa antyklapsowe - tak jak wyjaśniam to szerzej w #B5.1 i #G4 strony "will_pl.htm".

{#I2m} Stopniowe rozpoznawanie oraz dokonywanie wyłącznie w obrębie małżeństwa obopólne uzdrawianie objawów bycia "uszkodzonym dobrem", które każdy z ludzi w jakimś stopniu wykazuje. Wszakże Biblia powtarzalnie podkreśla iż każdy z nas jest niedoskonały (np. patrz Biblia 3:23-24 List do Rzymian, 51:5 Psalmy, 2:1-5 Efezjan, 5:8 Rzymian). Z kolei psychiatrzy i psychologowie nawymyślali aż tyle różnych chorób, iż według nich w dzisiejszych czasach NIE ma już nawet jednego "zdrowego człowieka". W bazującym na definicji Biblii małżeństwie konieczne więc jest z góry zrozumienie i zaakceptowanie, że zarówno mąż jak i żona, podobnie jak każdy inny rzeczywisty człowiek na Ziemi (w tym i autor niniejszej prezentacji wyników jego badań), posiada i nosi w sobie najróżniejsze niedoskonałości, które dla duchowego wzrostu trzeba identyfikować i próbować eliminować, zaś jeśli się NIE da, wówczas trzeba nauczyć się je tolerować, z kolei dla najbardziej niszczycielskich z nich znajdować sposoby zapobiegania ich ujawnianiu się (tak jak w niniejszej procedurze wskazuję to w {#I2b}, {#I2f}, {#I2i}, czy {#I2j}). Tę potrzebę leczenia lub tolerowania dobrze wyraża angielskie przysłowie "what cannot be cured must be endured" (tj. "co NIE może być uzdrowione musi być wecierpione"). W tym małżeńskim i obopólnym rozpoznawianiu i uzdrawianiu symptomów bycia "uszkodzonym dobrem" należy stosować kilka zasad i wymogów, najważniejsze z których obejmują: (1) czynienie tego bez udziału kogokolwiek poza samym mężem i żoną, tj. bez udziału np. odpłatnych tzw. "ekspertów", psychologów, lekarzy, itp. (powody unikania ekspertów wyjaśniam na początku #I4 i #I3 ze strony "biblia.htm"), (2) pamiętanie iż wszystkie objawy bycia "uszkodzonym dobrem" faktycznie są "chorobami duszy" jakich nigdy NIE leczy się "pigułkami" z apteki, a do ich leczenia używa się szczerych rozmów, przeglądu pamięci, rozumienia i nakazywanego Biblią wybaczania postępowań przodków lub bliźnich, oraz generowania inteligentnej "energii moralnej" odpowiednio zaprogramowanej naszymi motywacjami z jakimi energię tę generujemy (wszakże nasze motywacje podczas jej generowania programują tę energię na rodzaj zadania jej późniejszy upływ ma zrealizować), oraz (3) podczas leczących je rozmów trzeba nosiciela danej "choroby duszy" jakoś ukierunkować aby odkrył w swej pamięci i historii życia z jakiego zdarzenia, tragedii, przeżycia, itp., dana "choroba duszy" wyrosła, poczym wspólne ze współmałżonkiem wyjaśnienie i usprawiedliwienie niewinności tych osób które je spowodowały (zwykle rodziców danej osoby). Jeśli zaś symtomy będą trwały owe (3) trzeba powtarzać do skutku aż dotrze się do właściwych korzeni danej "choroby duszy" i zneutralizuje usprawiedliwieniem ich szkodliwość. Niezależnie od udoskonalania charakterów współmałżonków prowadzenie leczenia tych "chorób duszy"

zwiększa umiejętności wzajemnego komunikowania się obojga współmałżonków, które jest ogromnie istotne dla dobra każdego małżeństwa.

{#I2n} Wspólnie z żoną powiększanie też przez całe życie poprawnej wiedzy o małżeństwie, kobietach, mężczyznach, żonach i mężach, ponadczasowych prawdach, ludzkich cechach i jakościach, itp., jednak pozyskując tę wiedzę NIE z podporządkowanej "mocom zła" i stąd okłamującej ludzkość "oficjalnej nauki ateistycznej", a poprzez czytanie Biblii, poznawanie przysłów, powiedzeń, doświadczeń swych przodków, oraz mądrości życiowej zainspirowanej przez Boga a gromadzonej np. w przysłowiach poprzez trwające całe tysiąclecia obserwowanie i skondensowane wyrażanie prawd o rzeczywistym życiu. Przykłady takich przysłów obejmują np. japońskie powtarzane na 7:06 minutowym wideo "100 Japanese proverbs" o adresie https://www.youtube.com/watch?v=AtogmRLt4zM , np. stwierdzające "beat your wife on the wedding day, and your married life will be happy" (tj. "zbij swą żonę w dniu ślubu a twoje życie małżeńskie będzie szczęśliwe") z 7:06 minuty tego wideo, czy stwierdzające "all married women are NOT wives" (tj. "wszystkie poślubione kobiety NIE są żonami") z 6:50 minuty. Przysłowia tego typu uświadamiają bowiem iż niemal wszystkie kobiety dobrowolnie NIE zamierzają się podporządkować autorytetowi męża, stąd konieczne są specjalne postępowania lub sytuacje aby ich krnąbrność pokonać jak w przypadku nieujeżdżonego dzikiego konia. Podobną wymowę ma chińskie przysłowie omówione w blogu #211 i punkcie #B2 mojej strony "antichrist_pl.htm" a stwierdzające "źli mężowie zawsze mają dobre żony, zaś dobrzy mężowie zawsze mają złe żony" (typowo z powodu egzekwowania lub braku nad tymi żonami ich męskiego autorytetu faktycznej głowy rodziny). Warto tu dodać, że w dzisiejszych czasach żony nadal są "ujeżdżane", tyle iż przez życie, a NIE mężów - ponieważ jeśli się NIE podporządkują swojemu mężowi wówczas po coraz obecnie częstrzym rozwodzie spędzą samotnie długą i gorzką starość pełną wyrzutów i chorób.

Do powyższych {#I2a} do {#I2n} warto dodać, że kobiety i niektóre żony NIE ustają w swoich wysiłkach wymyślania coraz to nowych sposobów aby "odejmować" wszystko co wspiera biblijną rolę męża jako głowy rodziny. Mąż nigdy i od samego początku swego związku NIE powinien więc pozwolić aby dowolna kobieta, szczególnie zaś żona, podważała jego autorytet i potwierdzała tym brak szacunku oraz ateistyczne skłonności. Jest na ten temat wiele mądrych opracowań w internecie, przykładem których może byś 3:35 minutowe wideo "7 things a man should never tolerate from a woman" z adresu: https://www.youtube.com/watch?v=NyMikGrVupw . Mi osobiście naprawdę szkoda kobiet, bowiem są one największymi wrogami szkodzącymi sobie samym. W sytuacji bowiem kiedy istnienie Boga jest niepodważalnie dowiedzione naukowo (patrz strona "god_proof_pl.htm" - tyle iż upowszechnianie wiedzy o tych niepodważalnych dowodach jest zawzięcie blokowane), Biblia jest dość klarowna co stanie się z tymi ludźmi, którzy NIE zdadzą "egzaminu z moralności" jakim faktycznie jest to obecne nasze życie w "świecie materii".

Copyrights © 2024 by dr inż. Jan Pająk

* * *

Treść niniejszego wpisu #370 została adaptowana z opisów w punktach #I1 i #I2 z mojej strony internetowej o nazwie "biblia.htm" (aktualizacja datowana 2024/4/27, lub później) - zaplanowanej do już niedalekiego załadowania do internetu kiedy tylko zdołam się przełamać przez blokady jakimi skrycie otoczyli i utrudniają moją działalność ludzko wyglądający agenci opisywanych w publikacjach totalizmu tzw. "moce zła", poczym udostępnienia tejże strony "biblia.htm", między innymi, pod następującymi adresami:

M-146

http://drobina.rf.gd/biblia.htm
http://gravity.ezyro.com/biblia.htm
http://nirwana.hstn.me/biblia.htm
http://pajak.org.nz/biblia.htm

Warto też wiedzieć, że powyższe strony są moimi głównymi publikacjami wielokrotnie potem aktualizowanymi. Tymczasem niniejszy wpis do blogów totalizmu jest jedynie "zwiastunem" opublikowania prezentowanych tutaj faktów, jaki później NIE jest już aktualizowany. Dlatego strony te typowo zawierają teksty bardziej udoskonalone niż niniejszy wpis do bloga, z czasem gromadzą więcej materiału dowodowego i mniej ludzkich pomyłek lub błędów tekstu, zaś z powodu ich powtarzalnego aktualizowania zawierają też już powłączane najnowsze ustalenia moich nieprzerwanie kontynuowanych badań.

Na każdym z adresów podanych powyżej staram się też udostępniać najbardziej niedawno zaktualizowane wersje wszystkich swoich stron internetowych. Stąd jeśli czytelnik zechce z "pierwszej ręki" poznać prawdy wyjaśniane na dowolnej z moich stron, wówczas na którymkolwiek z powyższych adresów może uruchomić "menu2_pl.htm" zestawiające zielone linki do nazw i tematów wszystkich stron jakie dotychczas opracowałem, poczym w owym "menu2_pl.htm" wybrać link do strony jaką zechce przeglądnąć i kliknięciem "myszy" uruchomić ową stronę. Przykładowo, aby owo "menu2_pl.htm" uruchomić z powyżej wskazanego adresu http://pajak.org.nz/biblia.htm , wystarczy jeśli w adresie tym nazwę strony "biblia.htm" zastąpi się nazwą strony "menu2_pl.htm" - poczym swą wyszukiwarką wejdzie na otrzymany w ten sposób nowy adres http://pajak.org.nz/menu2_pl.htm . W podobny sposób jak uruchamianie owego "menu2_pl.htm" czytelnik może też od razu uruchomić dowolną z moich stron, nazwę której już zna, ponieważ podałem ją np. w powyższym wpisie lub w owym "menu2_pl.htm". Przykładowo, aby uruchomić dowolną inną moją stronę, jakiej fizyczną nazwę gdziekolwiek już podałem - np. uruchomić stronę o nazwie "2020zycie.htm" powiedzmy z witryny o adresie http://pajak.org.nz/biblia.htm , wystarczy aby zamiast owego adresu witryny wpisał następujący nowy adres http://pajak.org.nz/2020zycie.htm w okienku adresowym swej wyszukiwarki.

Warto też wiedzieć, że niemal każdy NOWY temat jaki ja już przebadałem dla podejścia "a priori" nowej "totaliztycznej nauki" i zaprezentowałem na tym blogu, w tym i temat z niniejszego wpisu #370, jest potem powtarzany na wszystkich lustrzanych blogach totalizmu, które nadal istnieją.

Do dnia publikowania niniejszego wpisu aż 8 takich blogów totalizmu było zakładanych i krótkotrwale utrzymywanych, jednak tylko 3 z nich przetrwały do dzisiaj. Oto ich adresy:
https://totalizm.wordpress.com - o "małym druku" 12pt, wpisy zaczynające się od #89 = tj. od 2006/11/11)
https://kodig.blogi.pl - o "dużym druku" 20pt, wpisy zaczynające się od #293 = tj. od 2018/2/23)
https://drjanpajak.blogspot.com - o "dużym druku" 20pt: wpisy zaczynające się od #293 = tj. od 2018/3/16) dostępny też poprzez NZ adres https://drjanpajak.blogspot.co.nz
Na szczęście, niemożliwość publikowania moich wpisów na 5 z owych 8 blogów totalizmu NIE spowodowała utraty ich wpisów. Po bowiem starannym dopracowaniu ilustracjami, kolorami, podkreśleniami i działającymi linkami wszystkich moich wpisów jakie dotychczas opublikowałem na blogach totalizmu, w tym i niniejszego wpisu, systematycznie udostępniam je obecnie moją darmową elektroniczną publikacją [13] w bezpiecznym od wirusów formacie PDF i do niedawna w aż dwóch wielkościach druku (tj. obecnie w normalnym 12pt a uprzednio również i w dużym

20pt) - jaką każdy może sobie załadować np. poprzez stronę o nazwie "tekst_13.htm" dostępną na wszystkich wskazanych powyżej witrynach, w tym między innymi np. pod adresem http://pajak.org.nz/tekst_13.htm . Niemal wszystkie wpisy do blogów totalizmu są tam opublikowane także w wersji angielskojęzycznej, a stąd będą zrozumiałe i dla mieszkańców innych niż Polska krajów.

Wpisy poszerzające i uzupełniające niniejszy #370:
#369, 2024/3/1 - poprawiajmy nasze losy i życie udoskonalaniem swej moralności do zgodnej z nakazywaną nam przez Boga w Biblii jaka łagodzi zachowania natury i nieożywionych obiektów zawsze kopiujących wypadkową moralność żyjących z ich łaski ludzi (#N1 do #N3 z "newzealand_visit_pl.htm")
#368, 2024/2/1 - urodzinowy dar Boga dla Nowej Zelandii z 1840 roku wynoszący z morza płaski ląd pod budowę stolicy Wellington i miasta Petone, oraz historyczne przykłady "ożywiacza", a potem "niszczyciela" o cechach drugiego Czyngis-chana, dopełniające Cykl Tytlera i powrót w erę prawdy i moralnego wzrostu (Fot. #F1ab oraz #F1 do #F5 z "pigs_pl.htm")
#367, 2024/1/1 - siedem nadrzędnych zjawisk przeciw-świata istnienia jakich posłuszny mocom zła monopol oficjalnej nauki ateistycznej NIE uznaje ani NIE bada ze szkodą dla ludzkości (#G1 do #G1a z "artefact_pl.htm")
#366, 2023/12/1 - "odparowanie WTC przez UFO" oraz "cóż to jest prawda" UFOnauty Poncjusza Piłata, metoda kontrastu, wyliczanie prowdopodobieństwa prawdy, przykłady prawdy i nieprawdy (#D1 do #D1a z "wtc_pl.htm")
#365, 2023/11/1 - skryta inwazja UFOnautów na instytucję małżeństwa, wymogi strategii obrony, symbolizm kwiatu baobabu (#V1 do #V1a z "humanity_pl.htm")
#364, 2023/10/1 - dowody ukrytej inwazji UFOnautów-gigantów na Petone w NZ (#K5 do #K5e z "petone_pl.htm")
#363, 2023/9/1 - "jak" ludzi opętują materialni UFOnauci z Oriona sprzęganiem umysłów techniczną telepatią po telekinetycznym wniknięciu do ich ciał (#M1 do #M4 z "evil_pl.htm")
#362, 2023/8/1 - metoda "pozbawiania przywilejów" reformująca ludzki wymiar sprawiedliwości, a czteropędnikowe UFO porywające nasze samoloty i okręty (#I1 do #I6 z "bandits_pl.htm")
#361, 2023/7/1 - upowszechnianie prawdy w roli obrony przed nalotami niewidzialnych UFOnautów na nasze mieszkania (#L2 do #L3a z "evil_pl.htm")
#360, 2023/6/1 - mój Magnokraft źródłem wypracowywanych na Ziemi kluczy do wiedzy i prawdy (#D1 do #D1cd z "military_magnocraft_pl.htm")
#359, 2023/5/1 - sekretna "pętla sabotażowa" z mikroprocesorów w naszych PCs (#J3 do #J3a z "faq_pl.htm")
#358, 2023/4/1 - jak ostrzeżenia zjawiskami epigenetycznego dziedziczenia traumy są definiowane obietnicami Boga, zakodowaniem szczegółów, mechanizmami samoregulowania się, kanonem niejednoznaczności, następstwami nieprzyjemnej formy, itp. (#F13 do #F13ab z "soul_proof_pl.htm")
#353, 2022/11/1 - potwierdzenia iż internet jest nosicielem biblijnych cyfr 666 (#H4 do #H4b z "will_pl.htm")
#351, 2022/8/27 - inteligentne cechy praw natury i rządzących rozwiązywaniem problemów ludzi (#C9 do #C9a z "nirvana_pl.htm")
#347, 2022/6/1 - wytopione w NZ asfalcie ślady stóp UFOnautki o 3 palcach i ok. 80cm wzrostu (#K1 z "petone_pl.htm")
#346, 2022/4/27 - jak Biblia "[Ω] Pieczęcią Boga" koryguje wypaczenia naszej nauki (#I5 z "1985_teoria_wszystkiego.htm")
#345, 2022/3/21 - moje odkrycie z lutego 2022 roku iż to Bóg (a NIE "natura") stworzył "upływ

czasu" (#I1 to #I4 z "1985_teoria_wszystkiego.htm")
#343, 2022/1/27 - rola "co" Boga i "jak" ludzi we wdrażaniu idealnego "ustroju nirwany" (#C8 do #C8bc z "nirvana_pl.htm")
#335, 2021/5/25 - zastąpmy pieniądze szczęśliwością nirwany wyjaśnioną naszym filmem a wszelkie zło i chciwość wyniszczające ludzkość i Ziemię zmieni to we wzrost i dobrobyt każdej osoby (#L1 do #L7 z "smart_tv.htm")
#328, 2020/10/1 - "zapracowana nirwana" i "Ustrój Nirwany" eliminujący pieniądze (#C7 z "nirvana_pl.htm")
#326, 2020/9/1 - istnienie ujemnych żeńskich i dodatnich męskich wersji "Drobin Boga" czyli "drobin przeciw-materii" opisanych Kabałą księgi Zohar i potwierdzanych przez wszystkie inne kategorie materiału dowodowego, zaś użytych przez Boga jako wzorce przy stwarzaniu mężczyzny i kobiety (#K2 z "god_istnieje.htm")
#325, 2020/8/1 - cechy, wygląd, budowa i działanie męskich wersji "drobin przeciw-materii", które jednocześnie stanowią "Drobiny Boga" (#K1 z "god_istnieje.htm")
#318, 2020/1/4 - depresja i jej leczenie postulowane przez wnioski wynikające z moich badań ok. 9-miesięcznej "totaliztycznej nirwany" jaką osobiście przeżyłem podczas profesury na Borneo, oraz przez przesłanki mojej naukowej Teorii Wszystkiego z 1985 roku (#C6 i #D3 z "nirvana_pl.htm")
#312, 2019/7/17 - mój subiektywny materiał dowodowy jaki empirycznie mi potwierdza dawne twierdzenia ludowe, że u ludzi starszych wiekiem czas upływa coraz szybciej (#L3 z "oscillatory_chamber_pl.htm")
#299, 2018/7/1 - co i dlaczego biblijny Eliasz udostępnił ludzkości pod nazwą Kabała i jej Drzewo Życia (#J5 z "petone_pl.htm")
#298, 2018/4/27 - jeśliś na Babiej Górze, bacz na wszystko co niezwykłe, a może coś wskaże ci "skałkę" jaka ukrywa "wrota" do tuneli UFO ze skarbami akumulowanymi w nich przez wieki (#G3 z "aliens_pl.htm")
#228, 2013/1/1 - formalne dowody naukowe dotyczące Boga, duszy, stworzenia ludzi, innego świata, itp. - które dostarczają nam solidnych fundamentów dla całego życia (#G3 i #G4 z "god_proof_pl.htm")
#211, 2011/11/30 - aby najefektywniej "przysparzać wiedzę" Bóg stworzył ludzi maksymalnie niedoskonałymi (#B2 z "antichrist_pl.htm")
#203, 2011/7/15 - problemy z "monopolem małżenskim" w chrześcijańskiej tradycji tylko jednej żony - jako odwrotność zalet aprobowanego w Biblii legalnego "wielożeństwa" (#J2.2.2 z "morals_pl.htm")
#135, 2007/9/30 - formalny dowód naukowy totalizmu ze "Bog istnieje", sformulowany zgodnie z zasadami logiki matematycznej (#B3 z "god_pl.htm")

Niech totalizm zapanuje,
Dr inż. Jan Pająk

M-143

POST (in English - at 3 blogs) number #369E
Blogs: totalizm.wordpress.com, kodig.blogi.pl, drjanpajak.blogspot.com
Dates of publishing: 2024/3/21, 2024/3/21, 2024/3/21
Elaborated in: #N1 to #N3 from my web page named "**newzealand_visit.htm**"; as well as in item #369E from "volume M" (this one) of the free publication [13] downloadable from the web page named "**tekst_13.htm**".

Titles of posts #369E:
#367E: The behaviour of nature and inanimate objects demonstrates to us the truth about the resultant morality of people living at their mercy - hence, let us improve our lives and fates by improving our morality to that commanded by God in the Bible (totalizm.wordpress.com – 2024/3/21 from #N1 to #N3 of " newzealand_visit.htm")
#368_1E: Nature and inanimate objects always manifest the moral essence of the behaviour of people living at their mercy (part 1) (kodig.blogi.pl)
#368_2E: Let us improve our fate by perfecting our morality towards that commanded by God in the Bible (part 2) (kodig.blogi.pl)
#368E: Let us improve our fate and life by improving our morality to the one commanded by God in the Bible, which softens the behaviour of nature and inanimate objects that always copy the resultant morality of people who live at their mercy (drjanpajak.blogspot.com)

Summary of items #N1 to #N3 below from this blog #369E: Let us remind ourselves the totaliztic definition of "morality" developed from the philosophical approach called "a priori" and stated in the INTRODUCTION and in items #A2 and #B5 of my web page named "morals.htm". It informs that: "morality is the level of 'obedience' with which people fulfil the commandments and requirements of God who gave them life." In other words: "morality is the level of obedience in fulfilling all the commandments of God detailed in verses 20:3-17 from the 'Book of Exodus' in the Bible and all the remaining requirements also described in the Bible." Let us note that according to my discovery described in #K1 and #K2 of the web page named "god_exists.htm" and in posts #325 and #326 to blogs of totalizm, all matter from our "world of matter" (including our bodies) was created from living, thinking, and absolutely obedient to God elementary components ("cells") of God's Body called "God Drobinas". Notice here that my "Philosophy of Totalizm from 1985" emphasizes that it is highly inappropriate to call "God Drobinas" e.g. with the name "particles". After all, these Drobinas are kinds of elementary "cells" of God's body in the image and likeness of which people were created. Moreover, just like us humans, they are also living, thinking, self-learning and constantly performing tasks ordered to them by the mind of God that rules over them. Hence, it is best to call these cells of God's body with the Polish word "Drobinas", because typically this word has the meaning: "something very small but extremely loved". We all are created entirely from these "God Drobinas", and at the same time the carrying-life programs of both our "soul" and also the living programs of the component of the Trinity of God in Christianity called the "Holy Spirit" are all stored and transferred in the memories of these "God Drobinas". Moreover, for us people, the primary requirement and command of God, repeated many times with emphasis in the Bible, is that in our actions we obey these 10 commandments of God. Thus, putting together the above definition, discovery and facts allows us to formulate the "thesis" of items #N1 to #N3 from this blog #369E. This thesis states: 'strong cause-and-effect relationships link people with nature (or with any inanimate objects), typically causing a direct flow of initiative from people to nature - in which the flow of the behaviour of God-created the so-called "nature" (or any inanimate objects) from a given area, symbolically copy and reflect the behaviour of people living in there resulting from current moral state of these people, but moral

failures of these people cause a reversed flow of this initiative - in which these people in their actions resulting from their current state of immorality imitate the essence of behaviour of this "nature" or objects among which they live'. Let us also express this thesis in other words: between people and nature (or any inanimate objects) among which these people live, there is a close cause-and-effect relationship that is susceptible to being reversed by immorality, which in situations of fall turns the cause into an effect and the effect into a cause, while which causes either the granted to people by God direct flow of initiative in which the behaviours of that God-created so-called "nature" (or any inanimate objects) from a given area typically reflects symbolically the reaction of living and thinking "God Drobinas" (from which this nature was created) to the current level of fulfilment of the 10 commandments of God (i.e. to the level of morality) by individual people or the entire group population (i.e. by the so-called "group intellects") inhabiting this area, while after a moral fall of people, a reverse flow of initiative takes place in there thus people symbolically copy the essence of behaviour of this nature or these inanimate objects with their human behaviour'. The existence of this cause-and-effect relationship between inanimate nature and everything that lives (including people) was intuitively felt by the folklores of practically almost all nations and emphasized in almost all religions - only that due to the lack of knowledge about the "God Drobinas" it was NOT described from the point of view of engineering "how". In a highly atheistic way and from the point of view of the dictionary "what", the existence of this relationship is even included in the claims of today's "official atheistic science" - in which its operation is described, among others, as the so-called "Butterfly Effect" - see https://www.google.com/search?q=butterfly+effect+example (in the Polish language called "Efekt Motyla" - see https://www.google.pl/search?q=efekt+motyla+przykłady). The above thesis also represents the empirically confirmed by life extension of one of my first discoveries of the mechanism of morality, widely described in my publications (see links at Polish web page "skorowidz.htm"), which states that: each nation receives a leader from God who is an exact reflection of the average level of morality and the resultant behaviours and reactions of that nation (in Polish: "każdy naród otrzymuje takiego przywódcę od Boga, jaki jest dokładnym odzwierciedleniem średniego poziomu moralności oraz wypadkowych zachowań i reakcji owego narodu"). The truth of the above "thesis" of items #N1 to #N3 has been theoretically postulated for a long time to me by the finding of my "Philosophy of Totalizm from 1985" (see web page "totalizm.htm") stating that in His actions 'God uses only "self-regulating" mechanisms and laws that He built into everything He created' - I also included descriptions of this finding in my publications linked to with the Polish web page "skorowidz.htm". In following items #N1 to #N3 of this blog #369E, the theoretically established truth of my "thesis" discussed here is additionally confirmed by providing the most important of its empirical confirmations, obtained due to my observations of changes in the fate of the "birthday gift of God to New Zealand" served in 1840 through the implementation of an "Act of God" in form of a series of mild earthquakes described, among others, in the caption under Fig. #F1ab from blog #368 and from item #F1 of my web page named "pigs.htm". My empirical research on the fate of this "birthday gift of God to NZ" has confirmed that the behaviour of nature always symbolically reflects both the most important moral trends of people living in a given area, and also reflects a possible warning about the emergence of an unnoticeable to human senses trend that depends on moving away from fulfilling God's commandments - which in an unnoticeable manner secretly takes place within the people population living in that area. This empirical research is also a continuation and descriptive presentation of the relationships between the behaviour of nature and trends in the behaviour of people inhabiting this nature, recorded in Poland in my youth, the essence of which was then additionally confirmed by my subsequent research, already carried out in New Zealand, on the methods of God's action, aimed at revealing mechanisms, principles and laws that God implements in His dealings with

people.

#N1. "River spit" (in Polish "mierzeja rzeczna"), and most unique features of its creation, behaviour and history:

My discussions with professional scientists and my former university colleagues revealed to me quite intriguing behaviour of employees of the monopoly of the "official atheistic science". Namely, these discussions revealed that most of them react sharply, typically unfavourably and as if personally feeling offended by any manifestation of views different from those contained in official academic textbooks, especially if these views reveal to them errors and imperfections contained in the views from these textbooks that also are held by themselves. A good example of such behaviour is the 24:27-minute English-language video titled "physics crackpots: a 'theory' " available at: https://www.youtube.com/watch?v=11lPhMSulSU . As a result of the domination of such reactions, the expression of views different from the textbook ones has been practically "silenced" within the body of "official atheistic science" itself, while the sporadic appearances of such different views outside the "official atheistic science" itself, are stubbornly and completely ignored by this science. This is why an increased number of truth searching people realizes that official science lies and is rotten from the core (check it at: https://www.youtube.com/results?search_query=science+rotten+core+big+lies+corruption) - e.g. see 26:34 minute video entitled "The Embarrassing Nonsense of Particle Physicists - No, we do not need a New Collider " at: https://www.youtube.com/watch?v=_oa71iB_Z4Q . This, among others, is also the reason for my calls expressed e.g. in blog #368E and in #F4 and #F5 from the web page "pigs.htm", as well as e.g. in item #C6 of the web page "telekinetics.htm", that for the good of all humanity, the monopoly of today's "official "atheistic science" needs to be urgently reformed and a philosophically opposed competition (e.g. just as my new "totaliztic science" is philosophically opposed to official science) should be created, which will proverbially "keep an eye on hands of this corruptible monopoly of science". From life experiences of myself and those of the entire humanity, it is quite clear that where, for any reason, the right to express different views is "silenced", progress stops and an increasingly accelerated period of decline begins, of the type that we are currently experiencing globally in today's human civilization.

I am reporting the above because in this item #N1 I will share results of my life observations and research, which are different from the official ones, regarding the almost "explosive" formation of thin, long areas of "river spit" land that form some rivers along the shores of seas or oceans. Its English name is "river spit" - see https://www.google.com/search?q=river+spit , while in Polish we call such a thin strip of land "mierzeja rzeczna" - see https://www.google.pl/search?q=mierzeja+rzeczna . I emphasize here its unique English name for two reasons. Firstly, because the English name "river spit" perfectly reflects their origin (i.e. much better than e.g. the Polish name "mierzeja rzeczna"). After all, the English word "spit" means "to spit", or "the result of spitting". Hence the name "river spit" means "whatever was suddenly created after being spit out by the river", or briefly "the spitting of the river". Secondly, because I observed these land formations in English-speaking New Zealand, and here I will describe - while referring to their English names, the most important evidence that all these "river spits" are like human "rapid spats". I.e. that they were created dynamically in a very short-lived and violent cataclysmic event. This means that they were created within days rather than hundreds or thousands of years - which the monopoly of the "official atheistic science" increasingly mired in errors, incompetence, corruption and self-destruction, invariably attributes to the mechanisms of formation of almost every permanent and large in terms of

area and volume land configuration.

These "river spits" are also connected to a strange phenomenon which I will describe in item #N2 below, and which is directly related to the confirmation of "I Am" from Bible verses, e.g. from 3:14 of the "Book of Exodus", 41:10 of "Isaiah ", or 11:25-27 "Gospel according to St. John". This phenomenon is illustrated in more detail in Fig. #F1ab from blog #368E and from items #F1 to #F5 of the web page "pigs.htm", as well as in the INTRODUCTION and in Fig. 1ab from the web page "petone.htm". Namely, "river spits" symbolically manifest the history and essence of the most important events related to changes in the level of morality manifested by the people living in the territory affected by that river at the mouth of which a given spit was created, and the territory of the tributaries of that river. For example, in blog #327E and in item #I2 of my web page named "newzealand.htm" I explain that in the river spit called "Otipua/Saltwater Creek Spit" near the town of Timaru in NZ, an approximately 8-meter-high skeleton of a human giant from a local tribe of man-eating giants called "Te Kahui Tipua" was discovered. These NZ cannibal giants became completely extinct as a result of some "Act of God", shortly before the arrival of Europeans to NZ. Unfortunately, if anywhere in the world, someone finds or obtains evidence of the previous existence of such giants, this evidence mysteriously disappears. "How" and "why" this disappearance of giant skeletons is continually taking place, the global and local elites deliberately hide, while the local population typically ignores and does NOT try to find out, thus maintaining ignorance of the given population in this matter - although for many years I have been trying to reveal the importance of knowing the truth on this subject matter. In turn, in blog #368E and in #F1 to #F5 of the page "pigs.htm" I described another "Act of God", which took place in 1840 in the city of Wellington and just on the river spit representing the "Hutt River spit" - which today is the beach of the town of Petone in New Zealand. With that Act of God from 1840, God created a "birthday gift" for the entire New Zealand, the inhabitants of which, in the years of receiving this gift from God, showed exceptional religiosity, morality and diligence - e.g. in Petone, probably with a population of less than 6,000, building as many as 11 churches. In turn in Poland, the most famous one is the "Vistula Spit" - see https://www.google.com/search?q=vistula+spit (in Polish called "Mierzeja Wiślana" - see https://www.google.pl/search?q=mierzeja+wi%C5%9Blana). To this day, there are buildings of one of the first Nazi concentration camp "Stutthof" - see https://www.google.com/search?q=Stutthof+concentration+camp , which horrifying buildings are symbolically supposed to "deter" us from repeating the times of barbarism and moral decline that the Nazis demonstrated to Polish nation during World War II - as we see it today, this "deterrence" unfortunately DOES NOT work, e.g. see item #F6 from the web page named "malbork.htm".
Through the same "Vistula Spit", Poland recently built an expensive and controversial ship canal, about which there is even a single video in YT explaining also very important engineering "how" regarding it - thus for those who are interested in engineering side of river spits I am providing here a link to this 8:49 minute English video at https://www.youtube.com/watch?v=ibdSCPhfxBo . But because, as I explained it in #N2 and #N3 below: all "river spits" receive a special status and treatment from God, which always moves human souls, hearts and minds as well as inspires the search for truth, hence also this Polish channel from the "Vistula spit" induced various speculations with dictionary "what", of the type which, together with the engineering "how", I described in blog #341E and in items #G3 to #G5 from my web page named "wroclaw_uk.htm".

In my research on the curiosities of New Zealand and Poland, I came across a number of facts confirming that the deposit of all the matter and materials forming every river spit along a given area of the former seabed occurs as a result of a rapid and short cataclysmic event (i.e.

an event very similar to a "flash flood"). These events e.g. in NZ and Poland, were related to the very sudden melting of a huge glacier. They caused a rapid (i.e. almost explosive) flow through the valley of a given river of huge amounts of water released after the rapid melting of the mass of this glacier. Only later, i.e. already after such a sudden deposition of all the material forming a given river spit, is it subjected to long-term modifications by sea waves, tides and currents, by being washed with the water of a given river, and by possible movements of the Earth's crust - altogether causing additional slow mixing and gradual displacement of the material of given river spit.

Perhaps the most important example of this empirical evidence for the sudden and almost explosive deposition of materials forming a given river spit, is the exceptional hardness of the soil in all flat areas of New Zealand. The original soil of New Zealand in all its plain areas was (and still is) so hard that it can be compared to a soft rock called "sandstone". The first NZ settlers from Europe, who were first to plow this soil, had an incredible problem. After all, in order to pull the plow and be able to plow it for the first time, they usually had to use the power of several dozen oxen or powerful horses to pull just one plow. Even after my arrival to NZ in 1982, I remember that when I ever tried to dig a deeper hole in the NZ soil with a shovel (e.g. to plant a new tree in there), especially in the area of the so-called "Canterbury Plain", and even in the area of the present city of "Lower Hutt" that is neighbouring town of Petone (especially in district of Lower Hutt called "Ipuni"), then it turned out to be almost impossible without the use of a pickaxe, or the use of a durable tool with a pickaxe strength, most aptly called "changkol" in Malaysia, and less accurately "hoe" in English and "motyka" in Polish. Such highly compacted soil of NZ plain areas means that until relatively recently soil from the entire country of this islands nation was compressed by a huge and heavy glacier - comparable to that in Antarctica. In turn glaciers are famous for the fact that their ice contains a lot of sand and gravel formed when the growing ice of the moving glacier rubs against rocks and mountains - of which there is quite a lot in volcanic New Zealand. At the same time, it is known that the Earth's crust is relatively susceptible to shifts and rotations. After all, the shift of this crust by about 7 degrees in 1178 AD, was caused by the deliberate explosion by hostile towards people UFOnauts, just seven UFO starships of the K6 type near the present-day town of Tapanui in New Zealand - described e.g. on my web page named "tapanui.htm". Because the same aggressive towards humanity civilizations, which intentionally exploded these 7 UFOs near Tapanui, have been ruling our planet since before the Biblical Great Flood (e.g. see blog #368E, or items #F1 to #F5 from the web page "pigs.htm"), it is certain that similar explosive displacements of the Earth's crust were made technically by these civilizations several times before the Tapanui explosion. There is a lot of evidence for such deliberate explosions in past. For example, consider the almost flash-freezing of northern Siberia in the past (where suddenly frozen mammoths, together with the contents of their stomachs, had been entombed to this day). Other evidence for the same includes the freezing of the once tropical Antarctica, and also the equally sudden and explosive change of fertile areas of the Earth into the present Sahara - discussed e.g. in (D) to (D3) from item #J4 of blog #322E and from the web page named "hurricane.htm". All the above, and many other, cases of such freezing and destructions, prove that UFOnauts repeatedly carried out destructions of Earth and humanity through causing explosive changes in the configuration of the entire our planet. (Unfortunately, these are UFOnauts who have been the "power of evil" that for thousands of years hide behind all conspiracies aimned at tormenting humanity also in all other possible ways. One of the best evidence of a conspiracy that fits extremely well into the methods of operation of UFOnauts and was directly aimed at the merciless destruction of humanity, was discovered by a certain Edwin Jenyss Quinby (1895-1981). Descriptions of that conspiracy aimed at the secret destruction of humanity, can be found on the Internet, e.g. using the keywords: Quinby Los

Angeles electric cars conspiracy - see https://www.google.com/search?q=Quinby+Los+Angeles+electric+cars+conspiracy . It was the conspiracy that Quinby discovered that literally "ruined cities all over the Earth", as it stopped the natural trend in cars manufacturing aimed at developing human means of transport that were based on the use of clean electric motors. That conspiracy discovered by Quinby eliminated the taxpayers funded use and development and of electric tramways as a clean and healthy means of urban transport of people, and replaced these trams with development of taxpayers funded combustion buses that benefited also the production of combustion cars and which later created massive pollution of the air with fumes and lead contamination, thus poisoning people's health, causing diseases and shortening human life. It is also the parasitic UFOnauts who secretly rule humanity and reprogram people while hiding behind conspiracies aimed at the destruction of humanity, that are to blame why the so-called "conspiracy theories" - see https://www.google.com/search?q=conspiracy+theories+that+turned+out+to+be+true , are so vigorously opposed, mocked, disgusted, silenced and hidden all over the Earth. After all, most of these conspiracy theories directly or indirectly reveal the truth about the hidden activities of UFOnauts secretly occupying the Earth, which truth these UFOnauts try hard to hide from the inhabitants of the Earth by destroying these people and eliminating the effects of actions of people who discovered whatever actually is the truth. It is also the absolute power that the envoys of the civilizations of UFOnauts secretly exercise over humanity, causes that none of the fundamental scientific theories recognized by the monopoly of the "official atheistic science" is supported by similarly massive body of empirical evidence as the body of evidence which confirms the truth of my alleged "conspiracy theory" about the secret occupation, exploitation and the destruction of humanity by parasitic UFOnauts. This concealment of the truth about themselves by UFOnauts also explains why it is so difficult to find my publications on the Internet and why my results of research are so fiercely slandered and criticized by anonymous individuals. This is also why the truth of my alleged "conspiracy theory" revealing the secret occupation, exploitation and destruction of the entire planet Earth by our parasitic relatives from the Orion planets will never be officially confirmed even after people actually build my "Magnocraft" described at the web page "magnocraft_pl.htm" - thus after UFOnauts will have NO other option than to officially reveal their existence and formally force the entire humanity to include the Earth into their parasitic confederation which will continue its exploitation of subsequent planets currently populated with descendants of people from our planet.) So when subsequent actions of this UFO civilization hostile to humans explosively arranged another equally rapid change in Earth’s climate, causing a rapid melting of the glaciers that covered the present New Zealand, then suddenly appeared the phenomenon of huge amounts of water flowing down to the sea, carrying sand and gravel from these glaciers. However, when such rush of water reached the sea, its further flow was opposed by currents, waves and sea tides, which dynamically retained it, causing sand and gravel to fall to the sea bottom and the rapid formation of river spits. Due to the great depth of water that flowed down a given river valley, the fall of sand and gravel exceeded sea level, causing the land of the river spits thus formed to still significantly protrude above sea level after the rapid disappearance of a given cataclysmic glacier meltdown. My research indicates that this is how the spit of the "Hutt River" in NZ was created, which today's is the beach in the town of Petone. The same findings also imply that this is exactly how the "Vistula Spit" and the "Hel Spit" (also known under the second name "Hel Peninsula") were created in Poland.

#N2. "A birthday gift from God to New Zealand in 1840", the event initiating of which gift took place on the "river spit" currently constituting a sea beach in the town of Petone - and

the connection of this "gift from God" to the confirmation of the principle that nature always reflects the current level of morality in behaviour of human population living in a given area:

Today's beach in the town of Petone from New Zealand has unusual features and an extraordinary history. For example, before 1840 this beach existed only as a "spit of the river that today is called Hutt River" - thus constituting the only strip of flat dry land existing there and separating the waters of the sea from the swamps previously covering the area of today's buildings of the town of Petone - as I summarised it in the above item #N1 and described e.g. in the caption under photo from Fig. #F1ab of blog #368E and from the web page "pigs.htm". Then, after these swamps were raised in 1840 by a gentle "Act of God" to the present level, the present town of Petone was built right next to this beach. For me, learning about the extraordinary history of this beach in Petone began in 2001, when I moved to this town because I got a job as a software lecturer in there at the: Wellington Institute of Technology (Weltec) - see https://www.google.co.nz/search?q=Wellington+Institute+of+Technology . From the very beginning, something mysterious attracted me to this beach. I didn't know then that it had the ability to attract people and other living creatures to itself. This is because it is located on the so-called "energy czakra of the Earth" - see https://www.google.com/search?q=earth+energy+chakra . So every day of good weather, I liked to go for a walk on this beach - having NO idea at all about its extraordinary history and features. Only many years later I discovered that this beach was the source and reason for such "God's birthday gift to New Zealand" which I described, among others, above in the summary of these items #N1 to #N3. While researching this gift of God, I also discovered that the extension of this thin-long beach towards the east, by some strange coincidence, points like with a finger at a well-hidden in secluded place the location of entrance gate to a mysterious tunnel connecting two neighbouring towns, namely Petone and Wainuiomata. This tunnel was built in 1932, but to this day, for mysterious reasons, strong steel grates make it closed to people. These gates force the population of both neighbouring urban areas to travel through the steep slopes of the mountain range that separates them, thus burning an entire sea of fuel and adding a lot of unnecessary car exhaust fumes to the natural environment. I showed the Petone gate of this tunnel and highlighted its numerous secrets in Fig. #D1ab from the page named "pajak_for_mp_2014.htm". The evidence confirming that a tunnel barred with such a steel gates can also be secretly used by UFOnauts and by telekinetic UFOs, is indicated in the caption under the above Fig. #D1ab, and also here below when writing about hidden gates to UFO tunnels - e.g. from Hamelin in Germany or from Causeway in Ireland. Intriguingly, on the sides of both locked gates to this Petone tunnel, events are taking place that are somewhat similar to those from the so-called "Bermuda Triangle" famous because of secretive UFO activity. For example, how many people mysteriously disappear in just one of the forests surrounding the town of Wainuiomata from the other end of this tunnel (e.g. in the forest called "Rimutaka Forest Park") can be searched for, for example, with the keywords: Rimutaka disappearances - see https://www.google.co.nz/search?q=rimutaka+disappearance . In turn the invasion that UFOnauts are secretly unleashing on Petone, can be realised from the web page "petone.htm" - e.g. see there items #K1 to #K6, #I3 and #H2. During my walks on the Petone beach, I also noticed that there are many lovers of this beach living in Petone who take care of it as if it was their own garden. For example, around 2003 I noticed numerous older participants of a local group of volunteers taking care of this beach, as they have planted some plants on this previously completely devoid of plants and as if constantly transformed by the sea Petone beach covered with black sand and gravel. Then I discovered that in order to bind the loose sand and gravel on this beach, which is constantly moved by waves and sea currents, these volunteers laboriously planted a whole range of special dune plants on it. From the range of these plants, I was able to recognize only one, i.e. rushes - so in order to select them

properly, surely a volunteer had to put a lot of work into research and finding the right plant species. Then it turned out that it was also necessary to collect and remove numerous garbage that careless people threw into the growth of these plants. So again and again I saw volunteers with garbage bags in their hands, walking along in the "line formation" and collecting all the garbage that accumulated in there. Unfortunately, as the years passed, the average age of these volunteers became younger, but their numbers decreased. Just before the Covid-19 pandemic, their groups dwindled to three or two young volunteers. After disappeared the elites' panic over the Covid-19 pandemic (see https://www.youtube.com/watch?v=5LrI560-LuQ) and normality returned, in 2023 I was still impressed by the behaviour in accordance with the spirit of, for example, verses 6:9-10 of "Galatians" and 6:3-4 of "Matthew" in the Bible, of a young, elegantly dressed girl at the age of about 20, already walking alone on a part of the Petone beach covered with dune vegetation, carrying a garbage bag in one hand and wearing a plastic glove on the other and carefully collecting all the garbage she found there into her bag. She was the last volunteer that I saw on this beach before translating to English this item #N2 in March 2024. Around 2003 in the place where through the former spit and the current beach breaks the local river called "Hutt River" and it flows into the sea, I came across the area of the so-called "quicksand" - see https://www.google.com/search?q=quicksand (in Polish called "lotne piaski" - see https://www.google.pl/search?q=lotne+piaski+co+to). So I stopped going to that area of that beach, because previously I drowned twice in just such "quick sands" - only that in completely different places. (I.e. the first time on the beach from Tioman Island in Malaysia, and the second time on the beach in Timaru, NZ.) Then came this breakthrough day of April 25, 2018 - when on that beach from Petone I saw the "burning bush" (see https://www.google.com/search?q=bible+burning+bush) arguing with me telepathically - as I described it in #J3 to #J3xyz from the web page named "petone.htm" and in post #296E to blogs of totalizm. That sighting made me realize the uniqueness of this beach and changed almost my entire subsequent life. After all, after the descriptions of my sighting of that "burning bush" were disseminated, evidence of a massive but hidden "invasion of UFOnauts" suddenly appeared throughout Petone. I describe this invasion in more detail on a number of my blogs, e.g. on #347E, #348E, #355E, #359E, #364E and several others, and e.g. in items #K1 to #K6 from my web page "petone.htm". As my research has shown, UFOnauts have been conducting a campaign of telepathic and hypnotic reprogramming of people on Earth for thousands of years, aimed at forcing people to abandon the fulfilment of the recommendations of the Bible, especially the fulfilment of 10 commandments of God, and also reprogramming to switch people to the principles of life forced upon us by the philosophy of evil parasitism from 1985 (see my web page "parasitism.htm") that these UFOnauts practice. The fact that hard-core atheistic UFOnauts have been telepathically and hypnotically reprogramming people for thousands of years to lead them away from God, is evidenced by many facts, e.g. by a sudden change in the attitudes of Jews towards Jesus, who on Palm Sunday treated Jesus as their king, and just a few days later they shouted to UFOnaut Pontius Pilate "Out!", "Crucify Him!" - for details, see e.g. the caption under photo from Fig. #J1a of my web page named "bandits_pl.htm", or (5#G1) from blog #367E and from item #G1 of my web page "artefact_pl.htm". The secret use by UFOnauts of remotely hypnotizing people in order to force behaviours that are beneficial for UFOnauts, is also indicated by the descriptions of the rat catcher called "Pied Piper of Hamelin" (see https://www.google.com/search?q=pied+piper+of+hamelin), who from the German city of Hamelin led all the healthy and physically fit children to the "UFO tunnel" opening in the rock - probably to secretly abduct these children to a planet other than Earth but also enslaved and exploited by the same parasitic UFOnauts. (In turn, that on Earth, e.g. in Poland on "Babia Góra" mountain, there are rock gates to UFO tunnels that according to folk stories are constructed by devils-UFOnauts, is illustrated by the video from item #G3 of blog #298E and

from my web page named "aliens.htm" - e.g. see there the explanation of the 11-second video "Amazing footage captured by visitor at Giant's Causeway", from the address https://www.youtube.com/watch?v=KMaf8jIYgzI . Knowing the hidden methods of operation of UFOnauts on Earth, we cannot exclude the possibility that they also use for their destructive goals that road tunnel between the towns of Petone and Wainuiomata in New Zealand, mysteriously held closed for so long. After all, this tunnel was built in 1932, but it has NOT been put into use by people until today. The steel gate closing the entrance to this tunnel from the Petone side is shown in Fig. #D1ab from the mentioned already above the web page named "pajak_for_mp_2014.htm".) To this day, UFOnauts have already achieved significant success in this telepathic and hypnotic reprogramming of humanity, the results of which are situations reported e.g. in videos https://www.youtube.com/watch?v=qnTZN2uU-DE , https://www.youtube.com/watch?v=ivG2cnMLPBo , or https://www.youtube.com/watch?v=kJ2oL16qi9E . As in the rest of the world, this reprogramming is already becoming visible also in NZ. Especially in Petone, which is experiencing this "invasion of UFOnauts", which has already secretly reprogrammed the religious beliefs of a large proportion of the inhabitants of that town. For example, some of the 11 churches of recent Petone, which I listed and described in the caption under Videos #J3xyz from the web page "petone.htm", and in post #303E to blogs of totalizm, have become significantly deserted. I also noticed that when I currently try to discuss God with randomly met inhabitants of Petone, their obvious embarrassment is immediately visible, even just due to use of the word God loudly. In parallel with the progress of this reprogramming, at the same time from the beginning of summer 2019, in the western part of the beach in Petone, I started seeing more and more balls of rolled by winds a NZ version of the weed in English called "tumbleweed" (see https://www.google.com/search?q=tumbleweed) - which into Polish can be translated as "toczony wiatrem chwast". What such rolling balls of this NZ weed look like is quite well illustrated by the 11-second video titled "New Zealand 'tumbleweed' rolling" available at the address https://www.youtube.com/watch?v=sMgvRC76-VU . In turn what exactly this weed currently attacking beach in Petone looks like, and what are the consequences of its "invasion" - I described and illustrated it in Fig. #N2abc below on this blog #369E.

I became more scientifically and significantly interested in NZ version of these "tumbleweeds" balls rolling on the western part of the Petone beach only 5 years later, in the first days of February 2024. It was then that I noticed again this very strange-looking phenomenon of the mass appearance of these weed-seed balls quickly rolled by the wind. It was then that I also discovered that the appearance on the sea beach of the town of Petone in NZ, where I live, of a massive "attack" by this weed, which is a smaller imitator of "tumbleweeds" that are a nuisance to the agricultural situation of the United States, has a similarly sinister significance for NZ. Why these "tumbleweeds" are a nuisance also for the USA and for its largest economy in the world, is perfectly (and briefly with the dictionary "what") explained by the 6:41 minute long English-language animated video titled "The Trouble With Tumbleweed" disseminated on the Internet via the address: https://www.youtube.com/watch?v=hsWr_JWTZss . Although small balls of the New Zealand (NZ) version of this weed-nuisance blown by the wind near (and on) the beach in Petone I used to see since 2019, previously it did NOT appear in such massive numbers as at the beginning of February 2024. Because it was at that time that I finished researching the effects of a series of historical events that can be called "birthday gift to NZ from God", and these events were initiated by the first official holy mass on the same sand and pebble beach in the town of Petone - as I described it in Fig. #F1ab from blog #368E and from #F1 to #F5 of the web page "pigs.htm" and from the INTRODUCTION to my web page named "petone.htm", this mass appearance of "tumbleweed" on that beach made me think about it and I decided to investigate the matter a little more deeply. This resulted in the formulation of

the above "thesis", the truth of which I prove with the evidence from these items #N1 to #N3.

My research on that New Zealand version of "tumbleweeds" (see https://www.google.co.nz/search?q=are+there+tumbleweeds+in+New+Zealand) revealed a number of interesting facts. For example, although this weed is smaller than the one famous in America, it can be as destructive as that from America. It is also well established in NZ. For example, it already has the local Maori name "kowhangatara", which means that it came to NZ relatively long ago - perhaps from Australia where it is already quite common. Scientifically it is called "Spinifex Sericeus". It is also popularly called "silvery sand grass", which translates into Polish as "srebrna piaskowa trawa". It tolerates sea salt and beach sand devoid of organic matter, which is why it grows on an increasingly larger area of the sea coasts of NZ. It also has two local varieties. It is highly destructive. After settling in, it "suffocates" to death all the dune vegetation previously covering the beach - see photo from Fig. #N2b below. Moreover, neither its dry, hard and long leaves of a ball rolled by the wind, probably covered with mini-hooks or mini-spines, nor its spiny seeds, can be consumed by any animal living in NZ, because they would probably kill this animal. On the beach at Petone, it first appeared intelligently on the western end, thus consistently with the prevailing westerly winds that gradually spread its wind-blown seed balls across the rest of this long beach. However, what intrigues me is "how" it managed to break through the mountain range that tightly covers this beach, among others, also at its western end. So although the association of any facts with UFOs has been fiercely denied and deliberately mocked by various anonymous "individuals" with anatomic features reported by UFO abductees for a long time (e.g. see B. in #G3 and #G2a from web page "evil.htm"), we should NOT ignore in our considerations the possibility that such an "intelligent" arrival of this weed to the western end of the beach in Petone could have been intentional "planting" by the highly intelligent and devious UFOnauts who since 2018 have secretly started a campaign to reprogram the inhabitants and harm this town. By 2024, this weed has already taken over about half of the Petone beach and is gradually smothering the dune vegetation planted there). So soon the authorities and residents of Petone will be faced with a morally difficult decision "if" and possibly "how" to get rid of this weed, or maybe let it choke all the dune vegetation of the Petone beach, lovingly planted and then cared for by Petone volunteers. As you probably know, nowadays the too-long continuation of the use of corrupting people money in spite that the idea of a money-free "nirvana political system" has already been developed (for its details see #C7 to #C9 from the web page named "nirvana.htm" or see blogs of totalizm #328E, #343E and #351E), as well as human tendencies, order those in power to almost always choose the option that requires the least input of human intellectual effort and physical work - in the case of weeds the use of chemicals that poison almost everything. However, the self-regulating mechanisms established by God cause that 'everything that does NOT run steeply uphill in the so-called "moral field" is highly underdeveloped and imperfect, and thus in later times it reveals many hidden so-called "side effects" (see https://www.google.pl/search?q=side+effects+what+is+it) and thus later introduces many problems that will arise from it' - as, for example, it happened with "Covid-19" vaccines. In other words, these self-regulating mechanisms of God cause that: 'the less thoughts, work and checks one puts into achieving a certain goal, the less perfect the way in which this goal will be achieved, i.e. the more harmful "side effects" will be revealed after achieving this goal' - which fact I explain in more detail, among others: in blog #283E and item #A2.11 of the web page "totalizm.htm" or in blog #244E and item #I1 from the web page "pajak_for_mp_2014.htm". And so, if we acknowledge the existence of these moral self-regulating mechanisms, and also acknowledge the truth of the "thesis" expressed in the "summary" of these items #N1 to #N3, then the decisions made regarding this weed will have a strong spiritual impact on the fate of the entire NZ. The most beneficial decision for NZ would be to remove this weed from the

Petone beach mechanically, e.g. by digging out each root of this weed with garden tools and thus preventing its re-growth. This would introduce the least so-called "side effects". Unfortunately, my estimate of the current amount of this weed reveals that to mechanically remove it even now by digging it out of the ground, it would require the effort and work of a number of volunteers equal to the number of all the inhabitants of Petone. And such a number of volunteers is practically impossible to mobilize - after all, for example, a large proportion of Petone are retirees. Much more "side effects" dangerous to human health would have the poisoning of this weed with chemicals - which is too popular way of doing things in NZ. Unfortunately, the thesis of these items #N1 to #N3 warns that it would symbolically fuel the spirit of NZ's addiction to chemicals (including drugs), and in addition, spraying it with poisonous chemicals would additionally poison the already causing too much diseases, sudden deaths, loss of sperm count, dangerous for health poisoning of local water, soil and food, as well as future difficulties with populating NZ - as we are warned about it by e.g. the true reasons for poisoning crocodiles in the "Kruger" National Park in South Africa described in 2. from item #B3 of the web page named "woda_uk.htm". The third option, i.e. avoiding solving this weed problem, would be the most fraught in consequences. Symbolically it would mean giving evil UFOnauts (about the "invasion" of which this weed warns us - being like their spiritual symbol) the permission to deepen their takeover of power over humanity and to win their "invasion", to continue their reprogramming of people to their parasitic anti-Godly philosophy, and to act even more boldly than now.

It is worth being aware that the possible reprogramming of people to the parasitic philosophy of UFOnauts will also have its additional "side effects". One of them is that instead of maintaining the initiative regarding "what" is done and "how" one behaves, people will give this initiative to the evil powers of "nature" and the inanimate objects among which they live. As a result, people will start to do what this "nature" or inanimate objects tell them to do - just as in the past the rulers of the Mayan or Aztec civilizations forced their nations to do so, thus prompting God to send the Spanish conquistadors in there (examples of which forced doing I described in #D1 from my web page "wtc.htm" and from post #366E to blogs of totalizm). One of the proofs that such a change of initiative will take place is the story of the Teutonic Madonna from the castle in Malbork, Poland, who "DOES NOT like Polish citizens". As a result of the Second World War, this Teutonic Madonna was destroyed by the explosion of the church in the niche of which it previously stood, and thus its power over the area, the fate of which it symbolically controlled, disappeared - just as the ancient prophecy about it I described in item #D1 of my web page "prophecies.htm". However, then a Polish foundation called "Mater Dei" (see web page http://www.materdei.org.pl/ , while actual information about it can currently be searched on the Internet with the keywords: fundacja mater dei malbork madonna - see https://www.google.pl/search?q=fundacja+mater+dei+malbork+madonna) contrary to, among others, my protests and warnings, rebuilt the Teutonic Madonna from Malbork - as I described it in items #C5 (and from blog #143E) to #C8 from my web page named "malbork_uk.htm". As a result, due to, among others, the supernatural influence of her evil habits, the whole of Poland is already beginning to divide into camps and perhaps a significant proportion of the Polish nation is already considering separation from Poland, causing the situation described by the ancient prophecy about this Madonna to be returned to the area supervised by this Madonna and reign there until this Madonna of the Teutonic Knights will once again be removed from its position of power - as warned by e.g. item #F6 from the web page named "malbork.htm". In turn one of the global consequences of the collapse of Poland would be, among others, that the whole of Western Europe would lose its protection from what is repeatedly coming from the East - which role of protection has for centuries been fulfilled by patriotic Poland and its hard-working, determined and dedicated to God inhabitants. This, in

turn, would cause drastic and threatening changes throughout the Earth.

The above facts imply that just as the "birthday gift from God" for New Zealand of 1840 discussed previously in #N1 above was caused by the then high level of religiosity, fulfilment of God's commandments, and morality of its inhabitants, similarly the appearance of "tumbleweeds" described in this #N2 is also related to today's trends in changes in the level of religiosity and fulfilment of God's commandments, and the way of interpreting what "morality" is in the behaviour and situation of today's human population living in certain areas. So if we consider this matter from the engineering point of view of "how", then it is noted that there are premises and supporting evidence that the appearance of NZ tumbleweeds on the beach in Petone symbolically also reflects the secret "invasion" of UFOnauts on Petone and the general situation with the reaction of the inhabitants of Petone to this "invasion" of evil UFOnauts. This in turn leads to a much deeper philosophical observation which confirms with the recently discovered new evidence the truth of the thesis of these descriptions provided in the "summary" of items #N1 to #N3.

So if we were to summarize the general regularities in the methods of God's action that emerge from the events to which my attention was drawn by "river spits" - stories of which are known to me and are described in my publications reported here, then this summary could be expressed, for example, in the following words. 'God rewards or symbolically warns the inhabitants of every area of the Earth when the level of their religiosity, fulfilment of God's commandments, and morality shows upward or downward trends, using rewards or symbolic warnings appearing, among others, in specially distinguished "sacred areas" or selected objects, which in coastal areas are, for example, "river spits" or strips of flat coastal land formed from these spits'. In other words, if you want to know what events have already come or will soon come to the area in which you live, then observe your neighbours to check whether their level of religiosity, fulfilment of God's commandments, and morality is increasing or decreasing, and compare the results of this check with the symbolic meaning of the events that have recently occurred or are currently taking place, e.g. in specially marked areas under open sky close to you. Remember, however, that there are many of these distinguished areas, that they are typically formed into "contrasting pairs" that need to be considered together using the method and principle of "contrast" in order to more clearly understand the reward or warning they reveal, that e.g. "feng shui" (see https://www.google.com/search?q=feng+shui) expresses the range of influences of their contrasting symbols described by their symbols, and that people are able to detect them because the most important of each of their pairs has a "life-giving" effect and has the so-called "earth chakra" - to which people and some animals are also unconsciously attracted, while the other one is a contrast and a symbolic reverse of the first one. I described these "contrasting pairs" in more detail, e.g. in blog #366E and in #D1 to #D1a from the web page "wtc.htm". In NZ, examples of the "life-giving" of these contrasting pairs are the beach in Petone discussed here - and what it is today trying to make us aware as explained on the web page "petone.htm". In turn the "contrast" to it used to be the flat centre of Wellington - while now it is becoming a more remote area in northern part of the same North Island. In turn, for example, in Poland near Milicz and Wszewilki, the first "life-giving" was the "earth chakra" near the dam on "Barycz" river, while the "contrast" to it used to be the so-called "black pond" (in Polish: "czarny staw") and its role as an informer of the existence and activities of "Werwolf" - both of them are described in #D1 and in the caption under Fig. #D1, and in #H4 and #E2 (and in blog #262E) from my web page named "wszewilki_uk.htm". The events of each of their pairs symbolically reveal or announce what has already secretly arrived, or will soon arrive, in the area included into the actions unleashed by their "God Drobinas".

M-131

Fig. #N2a (top):
http://pajak.org.nz/tumbler/weed.jpg

Fig. #N2b (down):
http://pajak.org.nz/tumbler/overgrowth.jpg

M-130

Fig. #N2c (by clicking):
http://pajak.org.nz/tumbler/seed.jpg

Fig. #N2abc: Here is documentation of a type of destructive weed with names: Spinifex Sericeus (scientific), Kowhangatara (Maori), Silvery Sand Grass (popular). The mass "invasion" of this weed's seed balls on the beach in the NZ town of Petone in 2024 lasted for almost the entire month of February. This weed has the ability to suffocate vegetation that previously grew in the area it takes over - see lower Fig. #N2b . It is dry, hard, and its mini-spines, teeth, hooks, or irregularities located on the thin and hard leaves of its wind-blown seed ball make it dangerous to any creature that would possibly eat either the weed itself or its thorny seeds shown on the photograph Fig. #N2c below (appearing after clicking on it).

Fig. #N2a. This is how looks like a single shoot of the weed, which is the NZ version of the famous "tumbleweed" that is causing biological destruction in several countries around the world. Notice that these are parts from which the weed is made of listed top-to-down. The upper ball (1) with seeds in its centre, specially shaped to carry with wind the seeds contained in it and shown below in Fig. #N2c . It is light and shaped to be highly susceptible to being rolled along the ground by the wind. This ball is typically about 20 cm in diameter. Long growth spurt (2). Lower growth leaves (3). Roots (4). In its long shoot (2) there are typically two "elbows" - the positions of which in the photo indicate changes in the direction of this shoot. After the seeds ripen in the ball, one of the stronger gusts of wind breaks the upper of these "elbows" and the ball, rolled by the wind, moves to a new place where the numerous seeds carried in it then germinate and the weed multiplies quickly. Notice that although the principle of spreading the seeds of this weed by rolling its ball (1) with the wind is identical to that of the American "tumbleweed", the features of both are different. For example, the NZ weed is about 10 times smaller than the American one. Moreover, in NZ this weed does NOT die after its seed ball (1) is separated from the shoot and roots, but the next seed ball grows in it from the same roots the following year. (For now I do NOT have photographic documentation of re-growth of the next seed ball, but during the growth cycle of this weed next year I will try to prepare this documentation and publish it in item #N4 of the web page "newzealand_visit.htm".) In turn, its annual re-growth from the same roots causes that once this weed growth takes root, it is almost impossible to get rid of it, hence it continues to destroy other local vegetation.

Fig. #N2b. Here is what a section of the beach in Petone, NZ, looks like that has already been taken over by the weed discussed here. Notice that this weed chokes and kills everything that previously grew in the place where it settled. When on 2024/2/23 - that is, after just over 20 days, I checked the place shown in the photo above again, practically all the seed balls of this weed had already been blown away by the winds - which means they are probably already colonizing other areas of the Petone beach. At the same time, its roots and shoots continued to grow there, as I believe, to produce another army of wind-blown balls of their seeds by the February of next year. It is worth noting that the weed shown here symbolizes on many levels the secretive "invasion" of evil UFOnauts at the entire our planet and also specifically at town of Petone in NZ. Just the same as inhabitants of Petone do NOT have the strength and means to get rid of this weed from its beach, also the entire humanity do NOT have the strength and means to remove these hidden and already well-rooted on Earth cosmic invaders called UFOnauts. Just as those responsible for the condition of the Petone beach pretend that the problem of this weed does NOT exist, also the elites of humanity cover with their denials the hidden activities of evil UFOnauts on Earth. In turn, just as this weed chokes the vegetation from this extraordinary NZ beach, also UFOnauts gradually choke the progress, economy and

existence of the entire humanity. As one can see, what is happening on the Petone beach perfectly symbolizes NOT only what is happening in NZ, but also on the entire Earth.

Fig. #N2c (click to see it). Here's what the seeds of the weed discussed here look like. They are spiky, dry and almost impossible to swallow. So if any creature living in NZ swallowed them, they would get stuck in the throat and would probably kill it. Notice that each of the balls carried by the wind has many separate seeds in it. Although they are difficult to count because they are tightly packed, the top seed cluster from the photo linked above holds about 20 seeds in one bunch. In turn, the lower cluster of the seeds shown in this photo has about 15 separate seeds. From each separate seed also grows several dry leaves of the seed ball, connected to it and able to carry even just one seed with the wind. Moreover, it separates rather easily from the other seeds. Therefore, even when the entire ball of them is stopped by something, still some of its seeds can separate from it and continue to be carried away by the wind to still other places. No wonder this weed multiplies so quickly.

#N3. Let us remember that all matter from our "world of matter" is constructed from living, thinking, and God-obedient "cells" of God's body called "God Drobinas" and that the Bible emphasizes obeying God's commandments and requirements as the most important requirement of God from people, which is bringing humanity closer to "perfection" - so let us NOT be surprised that the nature surrounding us always demonstrates its reaction to the resulting level of moral obedience to God that we show with our behaviours:

In item #F2 of my post #368E to the blogs of totalizm, and also in item #F2 of my web page named "pigs.htm" from which that post #368E was adapted, I provide examples of those verses from the Bible which emphasize that we are all imperfect, we all break God's commandments and we all sin. These examples include Romans 3:23-24 which state - I quote: "all have sinned and fall short of the glory of God, and are justified freely by His grace through the redemption that is in Christ Jesus", or other similar verses e.g. from 51:5 of "Psalms", 2:1-5 of "Ephesians" and 5:8 of "Romans". In that #368E and #F2 I also explained the consequences of our imperfection that influence the topic discussed there. Unfortunately, there is more of these consequences than discussed there. For example, forced upon humanity by today's parasitic distorted laws and the justice system in need of urgent reform, parasitic habits to avoid taking responsibility and to always push our own guilt onto others for actions we take, cause that almost all of us still have the habit of considering ourselves as already perfect, while for carriers of many imperfections we consider all other people features of which are already known to us. In turn, this habit of considering ourselves as already perfect humans causes that, instead of improving ourselves, most of us try to force others to change into people who will seem perfect in their imaginations. Meanwhile, in human nature lies "contradiction" (i.e. "psychological reactance" - see https://www.youtube.com/results?search_query=Psychological+Reactance) which causes us all to strongly resist whatever someone forces on us. As a result, instead of acquiring more and more perfect features that God requires from us, a large number of people, in the best case, continue throughout their lives remaining the same as they accidentally became in their youth (and many even go downhill in their moral development). Of course, my philosophy of totalizm from 1985 indicates a way out of this situation. This way depends on convincing oneself and convincing as many our neighbours as possible to the life attitude that: in order to find happiness and fulfilment in one's life, on one hand it is necessary to recognize oneself as highly imperfect and sinful - who must work on improving their character and behaviour, while

personally experiencing how much effort, knowledge and search it takes to increase the level of one's perfection; moreover, at the same time, it is necessary to recognize all our neighbours as struggling with their own imperfections and sinful nature just like we do, and therefore these neighbours are in need of our understanding and acceptance of their imperfections and our example, advice and help "how" they can improve themselves. The problem, however, is "how" to convince ourselves and our neighbours that, firstly, the most appropriate attitude in life is the one accepting that we are also imperfect and we need to start our own striving towards perfection, and secondly, that this striving is to lead us to fewer problems in life and thus to greater happiness and life fulfilment for us and for our neighbours.

My philosophy of totalizm from 1985 also suggests that this common lack of understanding by each of us that we, personally, are highly imperfect and sinful, and therefore that we also need to work on improving our character and the level of fulfilling God's commandments, results from the lack of a correct definition of "what is perfection?", and the resulting lack of knowledge "how does someone's striving for perfection manifest itself? (i.e. what are the characteristics of those who strive for perfection)". In other words, in the matter of knowledge about "perfection", we are all at the level of the UFOnaut Pontius Pilate, who sentenced Jesus to death, and whom I described in more detail in my blog #366E and in #D1 to #D1a from the web page named "wtc.htm". After all, Pontius Pilate, despite the technical advancement of the civilization that sent him to Earth, still did NOT know "what truth is". Similarly as my "Philosophy of Totalizm from 1985" (see web page "totalizm.htm"), has the totaliztic definition of the concept of "absolute truth (Ω)" provided in that blog #366E but formulates it in a way that is NOT acceptable neither by Evil UFOnauts who fight God, nor by the monopoly of today's "official atheistic science", also quoted below the totaliztic definition of the concept of "perfection" is NOT acceptable for all of them. (E.g. compare the totaliztic definition of the concept of "perfection" given below with how currently "perfection" is officially defined, e.g. on the Internet or in scientific publications.) They do NOT know that in order to be able to recognize and develop the totaliztic definition of "perfection" one must think in previously mentioned engineering categories of "how", instead of thinking in dictionary categories of "what" - exclusively in which think all practitioners of the philosophy of evil parasitism from 1985 (see web page "parasitism.htm"), and also think the majority of today's atheistic scientists. After all, my philosophy of totalizm with this definition makes us aware of, for example, the following truth, so far overlooked by humanity: "perfection is an impossible to know or predict the final state that would be assumed by, for example, any being, idea, or object, physically and repetitively manifesting itself in the reality surrounding us, if they were intelligently and creatively improved continuously for an infinite period of time, and this improvement would never be abandoned". In other words, "perfection" remains unknown to practically everyone, but this does NOT prevent us all from instinctively striving for it. In this endeavour, it is helpful to learn how the pursuit of "perfection" would manifest itself and what features it would display, which manifestations can be developed if one knows the above totaliztic definition of "perfection". This means that if we all knew at least "how" someone's striving for perfection is manifested and what are the features of this striving for perfection, then we would all start striving for it and try to imitate these manifestations and features. It so happens that intuitively we all feel that God and God's son Jesus both manifest striving for perfection and show the features of this striving, but to be honest, we ourselves are NOT able to clearly understand the manifestation of these features. In turn, all religions avoid scientific examination and explanation to us, proverbially in the so-called "down to earth way", that we humans are incapable of defining the perfection of any rational being, including the perfection of us humans, and they avoid explaining to us what are the manifestations and features that lead to the acquisition of perfection. So let us consider here "how" we should understand at

least two short examples of the features of striving for "perfection", and let's leave the discussion of the rest of them to one of my next blogs and publications, devoted exclusively to discussing the topic of people striving for "perfection". And so, one of the features of any intellect heading towards "perfection" is that {a#N3} it will constantly, i.e. throughout the entire period of its existence, improve itself - that is, it will improve its knowledge, understanding of the truths it has already learned, its actions, tools he/she uses, etc. This is because, as the past experiences of humanity and God have already revealed to us, all features such as knowledge, truth, etc., can be enlarged and improved indefinitely. There is NO limit to their learning, nor their quantitative limit. This is best experienced and best known by engineers who, already at the current stage of human development, have realized that no matter how perfect something is, it can still be improved further - as examples, consider the history of, for example, a car, a watch, or a telephone. Our God is also fully aware of this, thus He found out and encoded it in the content of the Bible, that whatever God already knows, e.g. at the present time, qualitatively and quantitatively is better and more extended compared to what our God knew and used, e.g. at the time of the creation of people or at the time of the escape of the Israelites from Egypt. Each of the existing intellects is also able to determine changes in this "relative level of its perfection" through "estimates of changes in its own perfection (or imperfection) assessed by itself in at least two distant moments in time" - which I tried to explain to my neighbours a long ago using the example of God, e.g. in #M1 of the web page "evolution.htm", or even in #D6 of the web page "newzealand_visit.htm". Another feature of every intellect striving for "perfection" is, for example, that {b#N3} instead of "rigidly" defining in a dictionary terms "what" characterizes someone who is already "perfect", it defines in engineering terms "how" to strive for this "perfection". (For example, instead of explaining in dictionary terms "what" a perfect husband or a perfect wife does, it rather explains in engineering terms "how" to achieve marital perfection by replacing forced "taking" with voluntary "giving" - as I explain it in more detail in blog #365E and in #V1 to #V1a from the web page "humanity.htm".) After all, logic suggests that the characteristics of someone "perfect" cannot be predicted or described earlier, before someone achieves this perfection. At the same time, achieving "full perfection" is NOT possible for the simple reason that there is an infinite amount of knowledge, truths, methods, tools, etc., all of which can be learned and formed with an increasingly higher level of perfection practically indefinitely. Fortunately, for practical purposes it is possible to achieve a "practically useful level of perfection" - which allows the entity, object, or idea exhibiting it to be allowed to be used for a given purpose. For example, engineers often define it as the expected length of use without breakdown of a machine, bridge, skyscraper, etc. - which allows them to be used for a practical purpose or to determine the so-called "warranty" given to those who buy them. Unfortunately, engineers simultaneously discovered that with the increase in life expectancy, the requirements for this "practically useful level of perfection" also increase. This means that although in the case of today's people, who live on average, e.g. to the present age of 80s, in order to obtain their "practically useful level of moral self-perfection" the knowledge that God exists and what approximately states the 10 commandments of God is enough, unfortunately after the construction of my time vehicles (see web page "immortality.htm") allowing people to achieve the so-called "imprisoned immortality", this knowledge alone will no longer be sufficient and they will then have to pedantically fulfil all these commandments of God and only perform the so-called "moral work". Only this will allow them to achieve the so-called happiness of the "earned nirvana" (see web page "nirvana.htm") before going back in time to the years of their youth. After all, without achieving this earned nirvana, they will either voluntarily quickly commit "suicide", or they will blow up themselves and their entire civilization after just a few shifts back in time due to reaching the state of "eternal self-condemnation", i.e. becoming indescribably unhappy - as I explained it, among others, in items #H8, #I1 and #M1 from the

web page named "immortality.htm". In other words, for people to whom God will give immortal bodies, this requirement of a "practically useful level of moral self-perfection" may be even several dozen times higher than for present people. It is also worth noting here that God already knows what is the "practically useful level of moral self-perfection" that individual people must achieve before God gives them immortal bodies and allows them to move permanently to the so-called "New Jerusalem" described in the Bible and in 5 from item #J3 of the web page "malbork_uk.htm", and also from post #233E to blogs of totalizm. Unfortunately, nowadays we are all still very far from this level - after all, if today's people were given immortal bodies, they would murder each other in that flying "New Jerusalem". This is why "it is NOT worth believing the false claims of some priests that the end of the world is near - because although the "end of humanity" (if humanity turns out to be irredeemably parasitic) or the end of the Earth may soon come, but our "world of matter" will continue its path towards perfection, the pursuit of which is one of God's main goals.

Although the path of humanity towards perfection is already difficult due to the above-mentioned lack of understanding of "what features are manifested in striving for perfection", it is also complicated even further by the fact that already as small children we learn that in the "world of matter" in which we live there is an unique "canon of mutual sharing of everything". This canon causes that if, for example, we hit something, e.g. a wall, with our fist, head, or nose, then this something, e.g. the wall, will share our acting and will hit back our fist, head, or nose with equal force. Then, at school, during physics lessons, we learn that this "canon of mutual sharing of everything" even has its own name the "law of action and reaction". In turn, if throughout our further life we keep our mind in a state of this childlike openness to the lessons given to us by the "world of matter" in which we live, e.g. about cause-and-effect mechanisms, then with time we discover that this "canon of mutual sharing of everything", a small component of which is the "law of action and reaction", also works in the spiritual world. And this is what I am trying to make scientifically aware and supported with specific and verifiable examples that I have provided in the above items #N1 and #N2, to all interested parties. Namely, in the spiritual dimension, the equivalent of the same canon operating there states that our spiritual attitudes and beliefs that we have developed in our lives and which govern our attitude towards everything that surrounds us, i.e. our treatment of God and His commandments, the content of the Bible, our neighbours, family, nature, all living creatures, public good, laws, giving and keeping promises, truth, taking care of one's funds, goods and objects, etc., etc., they all in unison cause that everything from our surroundings will treat us with exactly the same attitude and in the same ways as we treat them. (In my research I call this spiritual equivalents of the "canon of mutual sharing of everything", a part of which is "law of action and reaction", with the names "totaliztic karma" - see web page "karma.htm", or the "moral Boomerang Law" - see web page "morals.htm".) In other words, as whatever we are in the so-called "depth of our soul", exactly the same are to turn out to be the people in power who govern our affairs, the behaviour of nature, our neighbours, our friends and enemies, etc., etc. What is most interesting, the above spiritual equivalents of the "canon of mutual sharing of everything" and the "law of action and reaction" work exactly the same both in the cases of so-called "individual intellects" (i.e. single people) and the so-called "group intellects" (i.e. entire families, towns, factories, institutions, nations, countries, and even entire civilizations). But in the case of "group intellects", these responses of the reality surrounding us to our group state and actions will depend NOT on the moral state of any single person, but on the average or resultant moral state of all participants of a given "group intellect". After all, according to what I explained in items #A2.8 and #E2 of my web page "totalizm.htm", as well as in (7#G1) from blog #367E and in item #G1 of my web page "artefact.htm", by the very fact of participating in a given "group intellect", each of us becomes co-responsible and co-guilty accomplice of

everything that this collective intellect does, what will happen to its collective level of morality, and also what "answers" or "returns" from the surrounding reality this entire collective intellect will receive. It is high time that we all began to realize the existence and operation of these spiritual versions of the "canon of mutual sharing of everything" and the "law of action and reaction".

Myself being, like every human, only a fallible and imperfect person and a single researcher with limited processing power, I am probably explaining the above idea rather awkwardly or complicatedly with these descriptions from #N1 to #N3. However, I am NOT the only one who tries to make others aware of the same message about the interdependence of our spiritual state that we maintain within ourselves and the "response" of the surrounding reality that our state will cause. For example, on YouTube I found a perfectly worded video that expresses the same message in words that touch our hearts - and it is in English. This 7:36 minute video has the title "I went to space and discovered an enormous lie" and the address https://www.youtube.com/watch?v=pJGCAWTgbn0 . Our national bard of Poland and Latvia (see "Romantyczność" by Adam Mickiewicz e.g. at https://www.google.pl/search?q=romantyczno%C5%9B%C4%87+adama+mickiewicza) also expresses the same with short but very eloquent words: "feeling and faith speak to me more strongly than a sage's glass and eye" and also "have a heart and look into the heart." (in Polish: "czucie i wiara silniej mówi do mnie niż mędrca szkiełko i oko" and also "miej serce i patrzaj w serce").

In order to better judge people and classify them into both categories in the Bible described as "grain" and "chaff" or as "sheep" or "goats", and also to be able to gradually eliminate evil from the entire universe, our almighty and wise God and creator gave us the so-called "free will" (see web page "will.htm") to choose what kind of people we will become in this proverbial "depth of our soul". It means choosing whether we will be open to the truth, to the importance of fulfilling God's commandments, to increasing all our knowledge and experiences, and to improving the features of our character and spirituality; or rather, we will become irredeemably imperfect because we will acquire chronic conceit, pride and arrogance, and then we will limit our worldview only to what we already know and to understanding reality in the way we have previously accepted and to rejecting new lessons that the reality around us gives us. What we choose will determine the "returns" with which everything around us will react to our actions and provide us with events from which we should draw the right life conclusions. At the same time, the manifestation of what we have chosen for ourselves is our stand on any issues about which our conscience tells us that they reflect the truth we should strive to. After all, in every matter we can accept its essence - because our conscience tells us that it is true; or reject the truths contained therein - because our views, education, habits, or life comforts tell us that it is more beneficial or convenient for us to find reasons to reject these truths contained in given matter.

God built into everything from our "world of matter" mechanisms of warning and letting every intellect to know if it strayed from the path to perfection. The engineering knowledge of "how" these mechanisms work results from the behaviour and role of living, thinking and obedient to God these human-shaped "God Drobinas" - which I describe in a whole series of my publications, starting from items #K1 and #K2 of the web page "god_exists.htm", and ending with all the newest posts to totalizm blogs (e.g. see posts #369E to #359E). After all, it is from these thinking "God Drobinas" that everything that exists around us was created. These living and thinking "God Drobinas" also form all phenomena of the universe around us. Hence, the information contained in these #K1, K2 and #369E to #359E create the foundations for

understanding self-regulating mechanisms that manage nature's responses to current changes in the level of morality and perfection in the population inhabiting a given area, including ourselves. In turn, the behaviour of nature and inanimate objects in this area provides confirmation of the truth of the "thesis" of these items #N1 to #N3 of this post #369E, which "thesis" I provided in the summary before their beginning.

Unfortunately, the resultant (i.e. average) "morality" and "perfection" of people changes constantly. Practically, my observations show that within only about 3 years, a change in e.g. the political and economic situation can change it to almost the opposite of the previously prevailing one. Therefore, we should NOT be surprised that changes in the behaviour of the nature surrounding us will also change equally rapidly. Fortunately, in the hands of people living in a given area there is a "key" with which, if they wanted, they could program these changes to move in a direction that is beneficial to them. This key is to make an effort by each one of us to improve ourselves and move towards moral self-perfection, and to convince other neighbours to do the same. After all, we were created to achieve this final moral "self-perfection" together with God. Moreover, we ourselves, with our selfish tendencies and thought and performance limitations, that is, without being inspired, taught and supported by God, have NO chance of moving in the right direction towards perfection. So instead of sometimes having a grudge against God for NOT doing what we wanted in our imperfection and tendency to sin, let us become voluntary partners and executors of God's will so that with His knowledge, methods and His ways we can strive towards the perfection of both the entire universe with God, and also us humans. After all, God also counts on our voluntary role as supporters, helpers and partners in His efforts to form an increasingly perfect "world of matter" by paving new paths that God shows us in the content of the Bible. As for now, the programming of changes in the level of perfection of our "world of matter" and the rest of the universe, humanity leaves to the whims and decisions of the so-called "powers of evil" described in the above-mentioned posts #369E to #359E to the blogs of totalizm - the result of which, so far, is our striving in the opposite direction than the perfection to which our true and eternally living God and creator is striving.

Copyrights © 2024 by Dr Eng. Jan Pająk

* * *

The above post #369E is an adaptation of the content of #N1 to #N3 from my English web page named "newzealand_visit.htm" (update of 7 March 2024, or later) and is available, among others, at the following addresses:
http://drobina.rf.gd/newzealand_visit.htm
http://gravity.ezyro.com/newzealand_visit.htm
http://nirwana.hstn.me/newzealand_visit.htm
http://pajak.org.nz/newzealand_visit.htm

Notice that the above web pages are my main publications updated many times later. On the other hand, this post #369E to blogs of totalizm is only a "harbinger" of publishing the presented here results of my research - which later is NOT updated. Therefore, these web pages typically contain texts that are more improved than this post to blogs of totalizm, with the elapse of time they collect more evidence and fewer research mistakes or writing errors, and because of their repeated updating they also contain the latest findings of my continuously carried out research.

At each of the addresses provided above, I also try to make available the most recently updated versions of all my web pages. Therefore, if the reader wishes to learn from "first hand" the truths explained on any of my web pages, then either at the above addresses he/she may start the web page "menu2.htm" that contains green links to names and topics of all web pages that I developed so-far, then in this web page "menu2.htm" can select the link to the web page that he/she wishes to view, and through clicking the "mouse" start that web page. For example, in order to start this "menu2.htm" from the above-indicated address http://pajak.org.nz/newzealand_visit.htm , it is enough if in that address the name of the web page "newzealand_visit.htm" is replaced with the name of the web page "menu2.htm" - then to the search engine will be entered the new address http://pajak.org.nz/menu2.htm obtained in this way. In a similar manner as starting this "menu2.htm", the reader can also start instantly any of my web pages, the name of which he/she already knows, because e.g. I provided it in the above post or because it appears in the "menu2.htm". For example, in order to run any other web page of mine, the physical name of which I have already given anywhere - e.g. to run a web page named "pajak_for_mp_2014.htm", let's say from a web page with the address http://pajak.org.nz/newzealand_visit.htm , it is enough that instead of the previous web page address, he/she entered the following new address http://pajak.org.nz/pajak_for_mp_2014.htm in the address box of a search engine.

It is also worth knowing that almost every NEW topic which I already researched for the "a priori" approach of the new "totaliztic science" and presented on this blog, including the topic from this post #369E (i.e. my own translation to English from the Polish post #369), I intended to publish on all mirror blogs of totalizm which until now remain accessible by me and on which I am still able to publish my posts. Until 2022/10/30, as many as 8 such blogs of totalizm were established and maintained for a short time, out of which only following 3 out of these 8 blogs of totalizm still remain working, accessible, updatable and possible to use for publishing my posts. These 3 blogs of totalizm still accessible for me can be found at the following addresses:
https://totalizm.wordpress.com (in "Small Print" 12pt: posts starting from #89 = i.e. since 2006/11/11)
https://kodig.blogi.pl (in "Large Print" 24pt: posts starting from #293 = since 2018/2/23)
https://drjanpajak.blogspot.com (in "Large Print" 24pt: posts starting from #293 = i.e. since 2018/3/16) also available via NZ address https://drjanpajak.blogspot.co.nz
Fortunately, the impossibility to further publish my posts on 5 of these blogs of totalizm did NOT cause the loss of their posts. This is because after complementing with illustrations, colours, underlining and working links of all my posts that I published so far on blogs of totalizm, including this post, I systematically make them available also in my free electronic publication [13] in a safe PDF format and in normal size 12pt (formerly up to the post #360E in two sizes of print, i.e. also in large size 20pt) - which everyone can download for free, e.g. through the web page named "tekst_13.htm" available on all the web sites indicated above, including, for example, at http://pajak.org.nz/tekst_13.htm . Almost all posts to blogs of totalizm published in Polish are also published in this [13] after my translation of them to the English language, and thus I hope they should be understandable for inhabitants of countries other than Poland.

Other posts extending and supplementing this #369E:
#368E, 2024/2/1 - historical examples of a "creator", and then a "destroyer" with the features of the second Genghis Khan, announcing to humanity the coming of pains of completion the Tytler Cycle to return to the era of truth and moral growth (#F1 to #F5 of "pigs.htm")
#367E, 2024/1/21 - seven superior phenomena of the counter-world the existence of which monopoly of the official atheistic science neither recognize nor research to the detriment of

humanity (#G1 to #G1a from "artefact.htm")
#366E, 2023/12/24 - "evaporation of the WTC by UFOs" and "what is truth" by UFOnaut Pontius Pilate, contrast method, calculating the probability of truth, examples of truth and untruth (#D1 to #D1a of "wtc.htm")
#365E, 2023/11/20 - hidden invasion of UFOnauts on the institution of marriage, requirements of the defence strategy, symbolism of the baobab flower (#V1 to #V1a of "humanity.htm")
#364E, 2023/10/21 - evidence for a hidden invasion of UFOnauts-giants on Petone in NZ (#K5 to #K5e from "petone.htm")
#363E, 2023/9/21 - "how" people are possessed by material UFOnauts from Orion through synchronising minds by technical telepathy after telekinetic entering to their bodies (#M1 to #M4 of "evil.htm")
#362E, 2023/8/21 - the method of "depriving privileges" for reforming the human justice system, and four-propulsor UFOs hijacking our planes and ships (#I1 to #I6 from "bandits.htm")
#361E, 2023/7/21 - the dissemination of truth in the role of defence against raids by invisible UFOnauts on our flats (#L2 to #L3a of "evil.htm")
#360E, 2023/6/21 - my Magnocraft as a source of keys to knowledge and truth developed on Earth (#D1 to #D1cd from "military_magnocraft.htm")
#359E, 2023/5/21 - secret "sabotage loop" from microprocessors in our PCs (#J3 to #J3a from "faq.htm")
#355E, 2023/1/21 - trail of propulsors from the shoes of an over 3-meter tall UFOnaut telekinetized into the asphalt in Petone from NZ (#K3 to #K3i from "petone.htm")
#351E, 2022/8/27 - how the laws governing problem solving confirm the presence of God's living intelligence (#C9 to #C9a from "nirvana.htm")
#348E, 2022/6/30 - powers of a mini-UFOnaut from the "nightmare" race (in Polish "zmora") revealed by engineering analysis "how" of video from Aceh (#K2 to #K2b of "petone.htm")
#347E, 2022/6/21 - footprints of a UFOnaut with 3 toes and about 80 cm tall, embedded in the hard asphalt of a NZ sidewalk (#K1 to #K1c from "petone.htm")
#343E, 2022/1/27 - the roles of "what" God and "how" of people in the implementation of the ideal "nirvana system" (#C8 to #C8bc from "nirvana.htm")
#341E, 2021/12/21 - why avoiding performing "physical work" causes the inability to develop an engineering procedure "how" and a lack of competence (#G3 to #G5 from "wroclaw_uk.htm")
#328E, 2020/11/21 - summary of the features of the "nirvana political system" eliminating "money" and "forced work" (#C7 from "nirvana.htm")
#327E, 2020/10/17 - mysteriously disappearing skeletons of human-looking man-eating giants, and extremely important truths which by removing these skeletons are hidden by some "evil power" that exercises actual reign over humanity (#I2 from "newzealand.htm")
#326E, 2020/9/21 - the subtracting female "God Drobina", which is the opposite of the adding male "God Drobina" (#K2 of "god_exists.htm")
#325E, 2020/8/17 - features, appearance, structure and operation of adding male "God Drobina", which is also "drobina of counter-matter" (#K1 of "god_exists.htm")
#322E, 2020/5/17 - hidden formation of hurricanes and tornadoes by giant starships with the structure and capabilities of my Magnocrafts (#J1 to #J5 from "hurricane.htm")
#303E, 2018/11/17 - NZ is planning a Catholic pilgrimage route - is there a chance that the holy site of the "burning bush" of seaweed from the beach in Petone could be included in it? (#J3xyz from "petone.htm")
#298E, 2018/6/25 - if you are on "Babia Góra" in Poland, look out for everything unusual, and maybe something will show you a "rock" that hides a "gate" to UFO tunnels with treasures accumulated in there over the centuries (#G3 from "aliens.htm")

M-121

#296E, 2018/5/21 - a shocking sighting on the beach in Petone of a "bright flame" communicating via telepathy and intelligently "dancing" over a seaweed bush (#J3 from "petone.htm")
#283E, 2017/5/15 - because every elementary action generates both good and bad consequences, assign at least two actions simultaneously to each more important issue, which you will choose carefully so that their "bad" effects that interest you will compensate each other (#A2.11 of "totalizm.htm")
#262E, 2015/9/9 - werewolves from forests of Stawiec near Milicz, who acted so perfectly that some people claim that they were NOT there at all (#E2 from "wszewilki_uk.htm")
#244E, 2014/5/8 - "good intentions" plus "disservice" (in Polish: "bear's favour" - "niedźwiedzia przysługa") equals "life problems for a lot of people" (#I1 from "pajak_for_mp_2014.htm")
#233E, 2013/6/10 - does reincarnation exist, and hence how to explain the mystery of my duel with the Teutonic commander of Olsztyn castle (#J1 to #J4 from "malbork_uk.htm")
#143E, 2008/2/7 - we must not wake up the evil-doing "serpent" - so instead of restoring the statue of the old Madonna, hostile to Polish nation, we should rather symbolize the fate of the lands once supervised by her with another scene of new symbolism of the statue of a different Madonna (#C5 of "malbork_uk.htm")

Let totalizm prevail,
Dr Eng. Jan Pająk

M-120

WPIS (na trzech blogach) - numer #369
Blogi: totalizm.wordpress.com, kodig.blogi.pl, drjanpajak.blogspot.com
Daty opublikowania: 2024/3/1, 2024/3/1, 2024/3/1
Adoptowany z i rozwijany w: #N1 do #N3 z totaliztycznej strony o nazwie "**newzealand_visit_pl.htm**"; a także "tomie M" (niniejszym) opracowania [13] (dostępnego ze strony o nazwie "**tekst_13.htm**"), gdzie jego pełny polskojęzyczny tekst jest przytoczony jako niniejszy wpis numer #369.

Tytuły wpisów #369:
#369: Zachowania natury i nieożywionych obiektów demonstrują nam wypadkową moralność ludzi żyjących dzięki ich łaskawości - stąd polepszajmy nasze życie i losy udoskonalaniem swej moralności na tą nakazywaną nam przez Boga w Biblii (totalizm.wordpress.com – 2024/3/1 z #N1 do #N3 w "newzealand_visit_pl.htm")
#369_1: Natura i nieożywione obiekty zawsze manifestują moralną esencję zachowań żyjących na ich łasce ludzi (częśc 1) (kodig.blogi.pl)
#369_2: Polepszajmy nasze losy udoskonalaniem swej moralności ku tej nakazywanej nam przez Boga w Biblii (część 2) (kodig.blogi.pl)
#369: Poprawiajmy nasze losy i życie udoskonalaniem swej moralności do zgodnej z nakazywaną nam przez Boga w Biblii gdyż złagodzimy tym zachowania natury i nieożywionych obiektów jakie zawsze kopiują naszą wypadkową moralność (drjanpajak.blogspot.co.nz)

Streszczenie tego bloga #369: Odnotujmy totaliztyczną definicję "moralności" wypracowaną z filozoficznego podejścia zwanego "a priori" i podaną we WSTĘPie i w punktach #A2 i #B5 strony "morals_pl.htm". Informuje ona iż: "moralność jest to poziom 'posłuszeństwa' z jakim ludzie wypełniają najbardziej priorytetowe wymagania i nakazy Boga, który dał im życie". Innymi słowy: "moralność jest to poziom posłuszeństwa m.in. w wypełnianiu wszystkich przykazań i wymagań Boga wyszczególnionych w wersetach 20:3-17 z 'Księgi Wyjścia' w Biblii". Odnotujmy też iż zgodnie z moim odkryciem opisywanym w #K1 i #K2 strony "god_istnieje.htm" oraz we wpisach #325 i #326 do blogów totalizmu, cała materia z naszego "świata materii" (w tym i nasze ciała) została stworzona z żyjących, myślących, oraz absolutnie posłusznych Bogu składowych Jego Ciała zwanych "Drobiny Boga". Odnotuj tu iż moja Filozofia Totalizmu z 1985 roku (patrz strona "totalizm_pl.htm") podkreśla, że wysoce nieodpowiednie jest nazywanie "Drobin Boga" np. "cząstkami". Wszakże są one elementarnymi komórkami ciała Boga na wzór i podobieństwo których ludzie zostali stworzeni. Ponadto tak jak my ludzie też są one żywe, myślące, samouczące się i nieustannie wykonujące zadania nakazane im przez rządzący nimi umysł Boga. Stąd te komórki ciała Boga najlepiej nazywać polskim słowem "Drobiny" bowiem typowo słowo to ma znaczenie: "coś bardzo małego ale wyjątkowo mocno kochanego". Ponieważ z tych samych "Drobin Boga" jesteśmy my cali stworzeni zaś jednocześnie żyjące programy zarówno naszej "duszy" jak i żyjące programy składowej Trójcy Boga w chrześcijaństwie zwanej "Duch Święty" też są przenoszone w pamięciach tychże "Drobin Boga", a ponadto ponieważ wobec nas ludzi pierwszorzędnym wymaganiem i nakazem Boga wielokrotnie z naciskiem powtarzanym w Biblii jest abyśmy w swych postępowaniach przestrzegali owych 10 przykazań Boga, złożenie razem powyższej definicji, odkrycia i faktów pozwala sformułować "tezę" niniejszego wpisu #369 do blogów totalizmu i punktów #N1 do #N3 strony "newzealand_visit_pl.htm" z jakich wpis ten został adaptowany. Teza ta stwierdza: 'silne związki przyczynowo-skutkowe wiążą ludzi z naturą (lub dowolnymi nieożywionymi obiektami) typowo powodując bezpośredni przepływ inicjatywy od ludzi do natury - w którym to przepływie zachowania stworzonej przez Boga tzw. "natury" (lub dowolnych nieożywionych

obiektów) z danego obszaru symbolicznie kopiują i odzwierciedlają zachowania mieszkających tam ludzi wynikające z ich aktualnego stanu moralnego, jednak moralne upadki ludzi powodują odwrócony przepływ tej inicjatywy - w którym to owi ludzie w swych postępowaniach wynikających z aktualnego stanu ich niemoralności naśladują ducha zachowań owej "natury" lub obiektów wśród jakich zamieszkują'. Wyraźmy tę tezę też innymi słowami: pomiędzy ludźmi i naturą (lub dowolnymi nieożywionymi obiektami) wśród jakich ludzie ci zamieszkują istnieje podatny na odwracanie niemoralnością związek przyczynowo-skutkowy jaki w sytuacjach upadku przyczynę czyni skutkiem a skutek przyczyną, zaś jaki powoduje iż albo zachodzi tam nadany ludziom przez Boga bezpośredni przepływ inicjatywy w którym to zachowania owej stworzonej przez Boga tzw. "natury" (lub dowolnych nieożywionych obiektów) z danego obszaru zawsze symbolicznie odzwierciedlają reakcję żyjących i myślących "Drobin Boga" (z jakich owa natura została stworzona) na aktualny poziom wypełniania 10 przykazań Boga (czyli na poziom moralności) przez pojedyńcze osoby lub całą grupę ludności (tj. przez tzw. "intelekty grupowe") zamieszkującej ów obszar, natomiast po upadku moralnym zachodzi tam odwrotny przepływ inicjatywy i to ludzie swymi zachowaniami symbolicznie kopiują tam ducha zachowań tej natury lub tychże obiektów'. To istnienie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy nieożywioną naturą a wszystkim co żyje (w tym ludźmi) intuicyjnie było wyczuwane przez folklory praktycznie niemal wszystkich narodów oraz podkreślane w niemal wszystkich religiach - tyle iż z braku wiedzy o "Drobinach Boga" NIE było ono opisywane z punktu widzenia inżynierskiego "jak". W wysoce ateistyczny sposób oraz z punktu widzenia słownikowego "co" istnienie to jest nawet włączone do twierdzeń dzisiejszej "oficjalnej nauki ateistycznej" - w której jego działanie jest opisywane m.in. jako tzw. "Efekt Motyla" (patrz https://www.google.pl/search?q=efekt+motyla+przykłady - po angielsku nazywany "Butterfly Effect" patrz https://www.google.com/search?q=butterfly+effect+example). Powyższa teza reprezentuje też potwierdzane przez życie poszerzenie jednego z moich pierwszych odkryć mechanizmu działania moralności szeroko opisanego w moich publikacjach (stąd linkowanego moją stroną "skorowidz.htm"), a stwierdzającego iż: każdy naród otrzymuje takiego przywódcę od Boga, jaki jest dokładnym odzwierciedleniem średniego poziomu moralności oraz wypadkowych zachowań i reakcji owego narodu. Prawda powyższej tezy teoretycznie od dawna była mi postulowana ustaleniem mojej Filozofii Totalizmu z 1985 roku stwierdzającym iż w swych działaniach 'Bóg używa wyłącznie "samoregulujące się" mechanizmy i prawa jakie wbudował we wszystko co postwarzał' - opisy tego ustalenia też zawarłem w opracowaniach linkowanych polską stroną "skorowidz.htm". W niniejszej "części #N" tę teoretycznie ustaloną prawdę owej tezy dodatkowo potwierdzę przytoczeniem najważniejszego z jej empirycznych potwierdzeń uzyskanego dzięki moim obserwacjom zmian losów "urodzinowego daru Boga dla Nowej Zelandii" zaserwowanego NZ w 1840 roku poprzez zrealizowanie "Aktem Boga" serii łagodnych trzęsień ziemi opisywanych, między inymi, w podpisie pod Fot. #F1ab z bloga 368 i z punktu #F1 strony o nazwie "pigs_pl.htm". Moje empiryczne badania losów tego "urodzinowego daru Boga dla NZ" potwierdziły bowiem iż zachowania natury zawsze ilustrują symbolicznie sobą zarówno najważniejsze trendy moralne ludzi zamieszkujących dany obszar, jak i odzwierciedlają ewentualne ostrzeżenie o pojawieniu się nieodnotowalnego zmysłowo trendu polegającego na odchodzeniu od wypełniania przykazań Boga jakie w niewidoczny sposób ma skrycie miejsce w łonie ludności żyjących w owym obszarze. Te empiryczne badania są też jakby kontynuacją i opisowym zaprezentowaniem odnotowanych jeszcze w Polsce w czasach mojej młodości związków pomiędzy zachowaniami natury i trendami w zachowaniach ludzi zamieszkujących tę naturę, esencję jakich potem dodatkowo potwierdziły dokonywane już w Nowej Zelandii moje późniejsze badania metod działania Boga nastawione na ujawnianie mechanizmów, zasad i praw jakie Bóg wdraża w swych postępowaniach z ludźmi.

M-118

#N1. "Splunięcie rzeki" (po angielsku "river spit" - a po polsku "mierzeja rzeczna"), oraz niezwykłości jego powstania, zachowań i historii:

Moje dyskusje z zawodowymi naukowcami a byłymi moimi kolegami uczelnianymi, ujawniły mi dosyć intrygujące zachowanie pracowników monopolu "oficjalnej nauki ateistycznej". Mianowicie ujawniły, że gro z nich reaguje ostro, typowo nieprzychylnie i jakby osobiście czując się obrażonymi każdym przejawem poglądów odmiennych niż te zawarte w oficjalnych podręcznikach akademickich, szczególnie jeśli owe poglądy ujawniają im błędy i niedoskonałości zawarte w poglądach z tychże podręczników wyznawanych także przez nich samych. Dobrym przykładem takich zachowań jest angielskojezyczne 24:27 minutowe wideo o tytule "physics crackpots: a 'theory' " upowszechniane pod adresem: https://www.youtube.com/watch?v=11lPhMSulSU . W rezultacie dominacji takich właśnie reakcji, wyrażanie poglądów odmiennych od podręcznikowych do dziś zostało już praktycznie "wyciszone" w samym łonie "oficjalnej nauki ateistycznej", zaś sporadyczne pojawienia się takich odmiennych poglądów poza łonem samej "oficjalnej nauki ateistycznej" są uparcie i zupełnie przez tę naukę ignorowane. To m.in. z tego powodu wzięły się moje nawoływania wyrażone np. w blogu #368 oraz w #F4 i #F5 ze strony "pigs_pl.htm", a także np. w punkcie #C6 strony "telekinetyka.htm", że w imię dobra całej ludzkości monopol dzisiejszej "oficjalnej nauki ateistycznej" trzeba pilnie zreformować oraz stworzyć mu filozoficznie przeciwstawną do niego (np. tak jak filozoficznie przeciwstawna jest moja nowa "nauka totaliztyczna") kompetycję jaka przysłowiowo "będzie patrzyła na ręce tego przestarzałego już monopolu nauki". Z doświadczeń bowiem życiowych zarówno moich jak i całej ludzkości, dość jednoznacznie wynika iż tam gdzie z jakichkolwiek powodów "wyciszy się" prawo do wyrażania odmiennych poglądów, tam postęp zamiera a zaczyna się coraz bardziej przyspieszany okres upadku typu jaki w dzisiejszej cywilizacji ludzkiej globalnie właśnie doświadczamy.

Powyższe raportuję, ponieważ w niniejszym punkcie #N1 podzielę się odmiennymi od oficjalnych wynikami swoich obserwacji życiowych i dociekań na temat niemal "eksplozyjnego" powstawania cienkich długich obszarów lądu mierzei, jakie wzdłuż brzegów mórz lub oceanów formują niektóre rzeki. Po polsku takie cienkie pasmo lądu nazywamy "mierzeja rzeczna" (patrz https://www.google.pl/search?q=mierzeja+rzeczna), zaś jego angielska nazwa brzmi "river spit" (patrz https://www.google.com/search?q=river+spit). Ich angielską nazwę przytaczam tu z aż dwóch powodów. Po pierwsze ponieważ angielska nazwa "river spit" doskonale oddaje sobą ich pochodzenie (tj. znacznie lepiej niż polska nazwa "mierzeja rzeczna"). Wszakże angielskie "spit" znaczy "pluć", albo "wynik plucia". Stąd nazwa "river spit" oznacza "to co raptownie powstało po wypluciu przez rzekę", albo krótko "splunięcie rzeki". Po drugie zaś ponieważ to w angielskojęzycznej Nowej Zelandii zaobserwowałem i tutaj będę opisywał powołując się na ich angielskie nazwy najważniejsze dowody iż wszelkie owe "mierzeje rzeczne", są jak ludzkie "wystrzałowe splunięcia". Tj. iż powstały one dynamicznie w bardzo krótkotrwałym i gwałtownym zdarzeniu kataklizmicznym. Czyli powstały one w przeciągu raczej dni niż setek czy tysięcy lat - jakie coraz bardziej grzęznący w błędach, niekompentencji i samo-upadku monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" niezmiennie przyporządkowuje mechanizmom formowania się wszelkich trwałych oraz obszarowo i objętościowo dużych konfiguracji lądowych.

Z owymi "mierzejami rzecznymi" wiąże się też dziwne zjawisko jakie opiszę w punkcie #N2 poniżej, a jakie ma bezpośredni związek z owym potwierdzeniem "Ja Jestem" z wersetów Biblii np. z 3:14 "Księgi Wyjścia", 41:10 "Izajasza", czy 11:25-27 "Ewangelii w/g św. Jana". Zjawisko to dokładniej ilustruję na Fot. #F1ab z bloga #368 oraz z punktów #F1 do #F5 strony "pigs_pl.htm", a także we WSTĘPie i na Fot. 1ab ze strony "petone_pl.htm". Mianowicie

M-117

"mierzeje rzeczne" jakby symbolicznie manifestowały sobą historię i esencję najważniejszych zdarzeń związanych ze zmianami poziomu moralności zamanifestowanymi przez ludność zamieszkującą terytorium objętym wpływem rzeki u ujścia której dana mierzeja powstała, oraz terytorium dopływów tejże rzeki. Przykładowo, w blogu #327 i w punkcie #I2 swej strony "newzealand_pl.htm" wyjaśniam iż w mierzei rzecznej zwanej "Otipua/Saltwater Creek Spit" koło miasteczka Timaru z NZ znaleziony został około 8-metrowy szkielet ludzkiego giganta z lokalnego szczepu gigantów-ludojadów zwanego "Te Kahui Tipua". Ci NZ giganci-kanibale całkowicie jednak wymarli w wyniku jakiegoś "Aktu Boga" na krótko przed przybyciem Europejczyków do NZ. Jeśli zaś gdziekolwiek na świecie ktoś znajdzie lub zdobędzie dowód uprzedniego istnienia gigantów, dowód ten tajemniczo znika. "Jak" zaś i "dlaczego" to znikanie bez przerwy ma miejsce, światowe i lokalne elity celowo ukrywają, zaś miejscowa ludność typowo ignoruje i NIE stara się dociekać, utrzymując tym ignorancję w tej sprawie danej ludności - chociaż od wielu już lat ja staram się ujawniać wagę poznania prawdy na ten temat. Z kolei w blogu #368 i w #F1 do #F5 strony "pigs_pl.htm" opisałem inny "Akt Boga", który miał miejsce w 1840 roku w mieście Wellington i właśnie na rzecznej mierzei reprezentującej "Hutt River spit" - dziś plaży miasteczka Petone w Nowej Zelandii. Tamtym Aktem Boga z 1840 roku Bóg stworzył "urodzinowy prezent" dla całej Nowej Zelandii, mieszkańcy której w latach otrzymania tego prezentu od Boga wykazywali wyjątkową religijność, moralność i pracowitość - np. w zapewne mniej wówczas niż 6 tysięcznym Petone budując aż 11 kościołów. Z kolei w Polsce najsłynniejszą jest "Mierzeja Wiślana" (patrz https://www.google.pl/search?q=mierzeja+wi%C5%9Blana - po angielsku "Vistula Spit" patrz https://www.google.com/search?q=vistula+spit). Do dzisiaj istnieją na niej zabudowania hitlerowskiego obozu koncentracyjnego "Stutthof" (patrz https://www.google.pl/search?q=Stutthof+ob%C3%B3z+koncentracyjny), które symbolicznie mają nas "odstraszać" od powtarzania czasów barbarzyństwa i upadku moralnego jaki hitlerowcy zademonstrowali Polakom podczas drugiej wojny światowej - jak dziś widzimy "odstraszanie" to niestety NIE działa, np. patrz punkt #F6 strony "malbork.htm". Poprzez tę samą "mierzeję wiślaną" niedawno Polska zbudowała też kosztowny kanał dla statków, którego inżynierskie "jak" wyjaśnia 8:49 minutowe wideo angielskojęzyczne z YT o tytule "Why Russia Tried to Block This Canal" oraz adresie https://www.youtube.com/watch?v=ibdSCPhfxBo . Ponieważ zaś, tak jak wyjaśniam to w #N2 i #N3 poniżej: wszystkie "mierzeje rzeczne" otrzymują specjalny status od Boga, który zawsze porusza ludzkie dusze, serca i umysły oraz inspiruje poszukiwania prawdy, stąd także ów polski kanał z "mierzei wiślanej" zaindukował najróżniejsze spekulowania słownikowymi "co", typu tych które razem z inżynierskim "jak" opisałem w blogu #341 oraz w punktach #G3 do #G5 ze swej strony internetowej o nazwie "wroclaw.htm".

W swych badaniach ciekawostek Nowej Zelandii i Polski natknąłem się aż na cały szereg faktów potwierdzających iż zdeponowanie w danym obszarze uprzedniego dna morza całego materiału formującego mierzeje rzeczne następuje w wyniku bardzo krótkotrwałych zdarzeń kataklizmicznych. Zdarzenia te np. w NZ i w Polsce były związane z raptownym topnieniem jakiegoś ogromnego lodowca. Powodowały one bowiem gwałtowny (tj. niemal eksplozyjny) przepływ doliną danej rzeki ogromnych ilości wody powstałej po raptownym topnieniu masy tego lodowca. Dopiero zaś po takim nagłym zdeponowaniu całego materiału formującego daną mierzeję rzeczną, jest ona poddawana długotrwałemu działaniu fal, przypływów i prądów morskich, omywaniu wodą danej rzeki, oraz ewentualnym ruchom skorupy Ziemi, w sumie powodującym dodatkowe powolne już mieszanie i stopniowe przemieszczanie materiału tej mierzei.

Prawdopodobnie najważniejszym z tych empirycznych dowodów potwierdzających raptowne i

niemal eksplozyjne zdeponowanie materiałów formujących daną mierzeję rzeczną jest wyjątkowa twardość gleby we wszelkich obszarach płaskich Nowej Zelandii. Oryginalna bowiem gleba Nowej Zelandii we wszystkich jej obszarach równinnych była (i nadal jest) aż tak twarda, że daje się porównywać do miękkiej skały zwanej "piaskowiec". Pierwsi osadnicy z Europy, którzy najpierw zaorywali ową glebę, mieli niesamowity kłopot. Wszakże aby uciągnąć pług i móc ją zaorać po raz pierwszy, zwykle dla uciągnięcia jednego pługa musieli używać mocy aż kilkudziesięciu wołów lub mocarnych koni. Nawet już po moim przybyciu do NZ w 1982 roku, pamiętam iż kiedykolwiek usiłowałem w owej glebie NZ wykopać łopatą głębszy dół (np. aby posadzić tam nowe drzewko), szczególnie w obszarze tzw. "Centerbury Plain", a nawet w obszarze sąsiadującego z Petone obecnego miasta "Lower Hutt" (szczególnie jego dzielnicy zwanej "Ipuni"), wówczas okazywało się to niemal niemożliwe bez użycia kilofa, lub użycia wysoce wytrzymałego narzędzia najtrafniej zwanego "changkol" w Malezji, zaś mniej trafnie "motyka" po polsku a "hoe" po angielsku. Tak zaś ubita gleba NZ obszarów równinnych oznacza iż do relatywnie niedawna cały ów kraj i jego wyspy były przygniecione ogromnym i ciężkim lodowcem - porównywalnym do tego z Antarktydy. Lodowce zaś słyną iż w ich lodach zawarte jest wiele piasku i żwiru powstałego podczas ocierania się narastającego lodu ruchomego lodowca o skały i góry - których w wulkanicznej Nowej Zelandii jest dosyć dużo. Jednocześnie wiadomo iż skorupa Ziemi jest relatywnie podatna na przesunięcia i obroty. Wszakże przesunięcie tej skorupy aż o około 7 stopni w 1178 roku AD było spowodowane celowym eksplodowaniem przez UFOnautów siedmiu gwiazdolotów UFO typu K6 koło dzisiejszej miejscowości Tapanui w Nowej Zelandii - opisywane np. stroną "tapanui_pl.htm". Ponieważ te same agresywne wobec ludzkości cywilizacje, które celowo eksplodowały te 7 UFO koło Tapanui, zarządzają naszą planetą od czasów jeszcze sprzed Biblijnego Wielkiego Potopu (np. patrz blog #368, lub punkty #F1 do #F5 strony "pigs_pl.htm"), jest więc niemal pewnym iż podobnych eksplozyjnych przemieszczeń skorupy Ziemi cywilizacje te dokonały aż kilka jeszcze przed Tapanui. Jednym z dowodów na to jest np. niemal błyskawiczne zamrożenie w przeszłości północnej Syberii (gdzie we wiecznej zamarzlinie do dziś przetrwały nagle zamrożone mamuty wraz z zawartością ich żołądków). Inne dowody na to samo obejmują zamrożenie kiedyś tropikalnej Antarktydy, a ponadto też równie nagłe i eksplozyjne zmienienie żyznych obszarów Ziemi w obecną Saharę - omawiane np. w (D) do (D3) z punktu #J4 bloga #322 oraz strony "hurricane_pl.htm". Wszystkie tamte zamrożenia i zniszczenia dowodzą iż UFOnauci wielokrotnie powtarzali eksperymenty z eksplozyjnym zmienianiem konfiguracji całej planety Ziemia. (Niestety, to właśnie UFOnauci od tysięcy już lat są tą "mocą zła" kryjącą się poza wszelkimi spiskami jakie zamęczają ludzkość także na wszelkie inne możliwe sposoby. Jeden z najlepszych dowodów dobrze pasującego do metod działania UFOnautów spisku nastawionego na bezlitosne wyniszczanie ludzkości odkrył niejaki Edwin Jenyss Quinby (1895-1981). Opisy tamtego spisu służącego skrytemu wyniszczaniu ludzkości można znaleźć w internecie np. pod słowami kluczowymi: Quinby Los Angeles electric cars conspiracy - patrz https://www.google.com/search?q=Quinby+Los+Angeles+electric+cars+conspiracy . To też tamta konspiracja dosłownie "zrujnowała miasta na całej Ziemi" poprzez zastopowanie naturalnego trendu aby rozwój ludzkich środków transportowych bazował na użyciu czystych silników elektrycznych. Odkryty bowiem przez Quiby spisek wyeliminował rozwój elektrycznych tramwajów dla roli czystych i zdrowych sposobów miejskiego transportowania ludzi, oraz zastąpił te tramwaje spalinowymi autobusami jakie zanieczyszczają powietrze, zatruwają zdrowie ludzi, powodują choroby i skracają ludzkie życie. To też właśnie ukrywanie się sekretnie rządzących ludzkością i przeprogramowujących ludzi pasożytniczych UFOnautów poza wszelkimi spiskami służącymi wyniszczaniu ludzkości wyjaśnia dlaczego tzw. "teorie spiskowe" - patrz https://www.google.pl/search?q=teorie+spiskowe+kt%C3%B3re+okazaly+si%C4%99+prawd%C4%85, są tak usilnie zwalczane, wyszydzane, obrzydzane, wyciszane i ukrywane na całej Ziemi. Wszakże większość z tych teorii ujawnia prawdę o sekretnych działaniach skrycie

okupujących Ziemię UFOnautów, którą to prawdę owi UFOnauci usilnie starają się ukrywać przed mieszkańcami Ziemi właśnie poprzez wyniszczanie tych osób i eliminowanie efektów działań tych z ludzi którzy poodkrywali to co faktycznie jest prawdą. To też absolutna władza jaką wysłannicy cywilizacji UFOnautów sekretnie sprawują nad ludzkością powoduje iż żadna z fundamentalnych teorii naukowych uznawanych przez monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" NIE ma aż takiej masy potwiedzających jej prawdę empirycznych materiałów dowodowych jak moja rzekoma "teoria spiskowa" o sekretnej okupacji, eksploatacji i wyniaszczania ludzkości przez pasożytniczych UFOnautów. To ukrywanie prawdy o sobie przez UFOnautów wyjaśnia też dlaczego tak trudno znaleźć w internecie moje opracowania oraz dlaczego są one tak zawzięcie oczerniane i krytykowane przez anonimowe indywidua. To także dlatego prawda mojej rzekomej "teorii spiskowej" ujawniającej sekretną okupację, eksploatację i wyniszczanie całej planety Ziemia przez naszych pasożytniczych krewniaków z planet Oriona nigdy NIE zostanie oficjalnie potwierdzona nawet kiedy po zbudowaniu przez ludzi moich "Magnokraftów" - patrz strona "magnocraft_pl.htm", UFOnauci NIE będą mieli innego wyjścia niż oficjalnie ujawnić swoje istnienie i formalnie wymusić na całej ludzkości włączenie też Ziemi do swojej pasożytniczej konfederacji jaka będzie kontynuowała swą eksploatację następnych planet obecnie zaludnianych potomkami ludzi z naszej planety.) Kiedy więc kolejne działania tejże wrogiej ludziom cywilizacji z UFO eksplozyjnie spowodowały równie gwałtowaną zmianę klimatu powodującą raptowne topnienie lodowca wówczas zakrywającego obecną Nową Zelandię, wtedy nagle pojawiło się zjawisko spływu ogromnych ilości wody niosącej sobą ku morzu ów piasek i żwir z lodowców. Kiedy jednak owa woda dociera do morza, jej dalszemu spływowi przeciwstawiają się prądy, fale i przypływy morskie jakie dynamicznie ją zatrzymują, powodując opadanie na dno piasku i żwiru oraz szybkie formowanie mierzei rzecznych. Z powodu dużej głębokości wody spływającej wówczas daną doliną rzeki, opady piasku i żwiru przewyższają poziom morza powodując iż ląd tak uformowanej mierzeji po szybkim zaniku danego kataklizmicznego topnienia lodowca ciągle znacząco wystaje ponad poziomem morza. Moje badania wskazują iż tak właśnie powstała mierzeja rzeki "Hutt River" w NZ, która stanowi dzisiejszą plażę miasteczka Petone. Te same ustalenia implikują też iż w dokładnie taki sposób w Polsce powstała "Mierzeja Wiślana" oraz "Mierzeja Helska" znana też pod drugą nazwą "Półwysep Helski".

#N2. "Urodzinowy prezent od Boga" dla Nowej Zelandii z 1840 roku, inicjujące go zdarzenie miało miejsce właśnie na "mierzei rzecznej" obecnie stanowiącej morską plażę w miasteczku Petone - oraz związek tego "prezentu Boga" z potwierdzeniem zasady odzwierciedlania przez naturę aktualnego poziomu moralności w zachowaniach ludzkiej populacji zamieszkującej dany obszar:

Dzisiejsza plaża w miasteczku Petone z Nowej Zelandii ma niezwykłe cechy i przedziwną historię. Przykładowo przed 1840 rokiem plaża ta istniała tylko jako "mierzeja rzeki dziś zwanej Hutt River" - stanowiąc jedyne wówczas istniejące tam pasmo płaskiego suchego lądu oddzielającego wody morza od bagien uprzednio zalegających obszar dzisiejszych zabudowań miasteczka Petone - tak jak opisałem to w powyższym punkcie #N1 i np. w podpisie pod Fot. #F1ab z bloga #368 i ze strony "pigs_pl.htm". Potem po wyniesieniu tych bagien w 1840 roku przez łagodny "Akt Boga" w górę do obecnego poziomu, tuż przy owej plaży zbudowane zostało obecne miasteczko Petone. Dla mnie poznawanie przedziwnej historii plaży w Petone zaczęło się w 2001 roku kiedy to przeprowadziłem się do tego miasteczka ponieważ otrzymałem pracę wykładowcy oprogramowania w istniejącym tam "Wellington Institute of Technology" (tj. "Weltec" - patrz https://www.google.co.nz/search?q=Wellington+Institute+of+Technology). Od samego

początku coś tajemniczego przyciągało mnie do tej plaży. Nie wiedziałem wówczas jeszcze iż ma ona zdolność do przyciągania do siebie ludzi i istot żyjących. Zlokalizowany bowiem na niej jest tzw. "energetyczny czakram Ziemi" (patrz https://www.google.pl/search?q=czakram+energetyczny+ziemi). W każdy więc dzień dobrej pogody lubiłem wychodzić na spacer po niej - NIE mając wcale pojęcia o jej niezwykłej historii i cechach. Dopiero w wiele lat później odkryłem iż to ta plaża była źródłem i powodem owego "urodzinowego daru Boga dla NZ" jaki opisałem m.in. w streszczeniu niniejszych opisów z #N1 do #N3. Przy okazji badania owego daru Boga odkryłem także iż przedłużenie tej plaży ku wschodowi jakimś dziwnym trafem wskazuje sobą jak palcem na dobrze ukrytą w ustronnym miejscu bramę wejściową do tajemniczego tunelu łączącego miasta Petone i Wainuiomata. Tunel ten został zbudowany jeszcze w 1932 roku, jednak do dzisiaj z tajemniczych powodów jest zamknięty dla ludzi stalowymi kratami. To zmusza ludność obu owych sąsiadujących ze sobą miast aby pokonywali strome zbocza łańcucha gór wypalając przy okazji całe jezioro paliwa i dodając sporo niepotrzebnych spalin samochodowych do naturalnego środowiska. Petońską bramę tego tunelu pokazałem i podkreśliłem jej liczne tajemnice na Fot. #D1ab ze strony o nazwie "pajak_do_sejmu_2014.htm". Materiał dowodowy potwierdzający iż tunel zakratowany taką stalową bramą może być też sekretnie używany przez UFOnautów i przez telekinetyczne UFO wskazuję w podpisie pod powyższym Fot. #D1ab, oraz poniżej pisząc o ukrytych bramach do tuneli UFO np. z Hamelin w Niemczech czy z Causeway w Irlandii. Intrygująco, po stronach obu zaryglowanych bram do tego tunelu dzieją się wydarzenia nieco podobne do tych z tzw. "Trójkąta Bermudzkiego". Przykładowo, ilu ludzi tajemniczo ginie tylko w jednym z lasów otaczających miasto Wainuiomata (np. w lesie zwanym "Rimutaka Forest Park") można wyszukiać np. słowami kluczowymi: Rimutaka disappearance (patrz https://www.google.co.nz/search?q=rimutaka+disappearance). Co z kolei UFOnauci sekretnie wyprawiają w Petone, można wyczytać ze strony "petone_pl.htm" - np. patrz tam punkty #K1 do #K6, #I3 i #H2. Podczas swych spacerów po petońskiej plaży odnotowałem także iż w Petone mieszka sporo jej miłośników, którzy dbają o nią jak o własne ogródki. Przykładowo, około 2003 roku odnotowałem licznych starszych wiekiem uczestników lokalnej grupy ochotników dbających o ową plażę, jak na tej uprzednio zupełnie pozbawionej roślin i jakby nieustająco przekształcanej przez morze plaży pokrytej czarnym piaskiem i żwirem, sadzili jakieś rośliny. Potem odkryłem iż aby wiązać na tej plaży luźny i nieustająco przemieszczany falami i prądami morza jej piasek i żwir, ochotnicy ci pracowicie posadzili na niej całą gamę specjalnych roślin wydmowych. Z gamy tych roślin ja byłem w stanie rozpoznać tylko jedną, tj. sitowie - czyli aby je właściwie dobrać jakiś ochotnik musiał włożyć sporą pracę w badania i wyszukanie właściwych gatunków roślin. Potem się okazało iż konieczne jest też wyzbieranie i usunięcie licznych śmieci jakie niedbałe osoby wyrzucały do porostów tych roślin. Ponownie więc powtarzalnie widywałem ochotników z workami na śmieci w swych rękach, jak idąc tylarierą zbierali wszelkie gromadzące się tam śmieci. Niestety, w miarę upływu lat, średni wiek tych ochotników się odmładzał, jednak ich liczba malała. Tuż przed pandemią Covid-19 ich grupki zmalały do trzech lub dwóch młodych ochotników. Po zaniku panikowania elit przez pandemię i powrocie do normalności, w 2023 roku ciągle zaimponowała mi swym postępowaniem zgodnym z duchem np. wersetów 6:9-10 "Galatów" i 6:3-4 "Mateusza" w Biblii, młoda, elegancko ubrana dziewczyna w wieku około 20 lat już samotnie spacerująca po porośniętej wydmową roślinością części petońskiej plaży, która niosąc worek na śmieci w jednej ręce i mając plastykową rękawiczkę na drugiej, starannie zbierała do swego worka wszelkie napotkane tam śmiecie. Ona była już ostatnim ochotni(kiem/czką) jakich widziałem na tej plaży przed napisaniem niniejszego punktu. Także około owego 2003 roku w miejscu gdzie przez dawną mierzeję a obecną plażę przedziera się lokalna rzeka zwana "Hutt River" i uchodzi do morza, natknąłem się na obszar tzw. "lotnych piasków" (patrz https://www.google.pl/search?q=lotne+piaski+co+to - po angielsku zwanych "quicksand" patrz

https://www.google.com/search?q=quicksand). Zaprzestałem więc chodzenia do tamtego obszaru owej plaży bowiem uprzednio już dwa razy tonąłem właśnie w takich "ruchomych piaskach" - tyle iż w zupełnie innych miejscach. (Tj. pierwszy raz na plaży z wyspy Tioman w Malezji, drugi zaś raz na plaży w Timaru, NZ.) Potem nadszedł ten przełomowy dzień 25 kwietnia 2018 roku - kiedy to na owej plaży z Petone ujrzałem ów telepatycznie ze mną argumentujący "płonący krzew" (patrz https://www.google.pl/search?q=p%C5%82on%C4%85cy+krzew+biblia&oq=krzew+p%C5%82on%C4%85cy) - tak jak opisałem to w #J3 do #J3xyz ze strony "petone_pl.htm" oraz we wpisie #296 do blogów totalizmu. Tamta obserwacja uświadomiła mi niezwykłość tejże plaży i zmieniła niemal całe moje następne życie. Wszakże po upowszechnieniu opisów tej mojej obserwacji "krzewu gorejącego" (patrz https://www.google.pl/search?q=krzew+gorej%C4%85cy&oq=krzew+gorej%C4%85cy), w całym Petone nagle pojawiły się ślady masowej choć skrytej "inwazji UFOnautów". Inwazję tę opisuję szerzej aż na całym szeregu swych blogów, np. na #347, #348, #355, #359, #364 i jeszcze kilka innych, oraz np. w punktach #K1 do #K6 ze swej strony "petone_pl.htm". Jak bowiem wykazały to moje badania, UFOnauci od tysięcy już lat prowadzą na Ziemi kampanię telepatycznego i hipnotycznego przeprogramowywania ludzi nastawioną na wmuszenie odchodzenia ludzi od wypełniania zaleceń Biblii, szczególnie zaś wypełniania 10 przykazań Boga, oraz przejście na zasady życia praktykowanej przez UFOnautów filozofii szatańskiego pasożytnictwa z 1985 roku (patrz strona "parasitism_pl.htm"). O tym iż UFOnauci od tysięcy już lat telepatycznie i hipnotycznie programują ludzi aby odwodzić ich od Boga świadczy wiele faktów, np. nagła zmiana nastawień Żydów do Jezusa, którzy w Palmową Niedzielę traktowali Jezusa jak swego króla, zaś już w kilka dni później krzyczeli do UFOnauty Poncjusza Piłata "Precz!", "Ukrzyżuj Go!" - po szczegóły patrz np. podpis pod Fot. #J1a z mojej strony o nazwie "bandits_pl.htm", albo (5#G1) z bloga #367 oraz z punktu #G1 mojej strony "artefact_pl.htm". Na skryte używanie przez UFOnautów zdalnego hipnotyzowania ludzi dla wymuszania korzystnych dla UFOnautów zachowań wskazują też opisy Szczurołapa zwanego "Pied Piper of Hamelin" (patrz https://www.google.pl/search?q=pied+piper+of+hamelin), który z niemieckiego miasta Hamelin wyprowadził do otwierającego się w skale "tunelu UFO" wszystkie zdrowe dzieci miasta - zapewne aby uprowadzić je na inną niż Ziemia planetę też eksploatowaną przez tych samych pasożytniczych UFOnautów. (Z kolei iż na Ziemi, np. w Polsce na Babiej Górze, istnieją skonstruowane przez UFOnautów skalne bramy do tuneli UFO ilustruje to wideo z punktu #G3 bloga #298 i mojej strony "aliens_pl.htm" - np. patrz tam wyjaśnienie 11 sekundowego widea "Amazing footage captured by visitor at Giant's Causeway" z adresu https://www.youtube.com/watch?v=KMaf8jIYgzI . Znając zaś skryte metody działania UFOnautów na Ziemi NIE można też wykluczyć możliwości iż to oni wykorzystują w swoich celach tajemniczo trzymany pod zamknięciem tunel drogowy pomiędzy miastami Petone i Wainuiomata w Nowej Zelandii. Tunel ten bowiem zbudowano jeszcze w 1932 roku, jednak do dzisiaj NIE oddano go do użytku ludzi. Stalową bramę zamykającą wejście do tego tunelu od strony Petone pokazałem na Fot. #D1ab ze wspominanej już powyżej strony o nazwie "pajak_do_sejmu_2014.htm".) Do dziś UFOnauci osiągnęli już znaczny sukces w tym telepatycznym i hipnotycznym przeprogramowywaniu ludzkości, rezultatami czego są sytuacje raportowane np. wideami https://www.youtube.com/watch?v=qnTZN2uU-DE , https://www.youtube.com/watch?v=ivG2cnMLPBo , czy https://www.youtube.com/watch?v=kJ2oL16qi9E . Tak jak w reszcie świata, także w NZ owo przeprogramowywanie staje się już widoczne. Szczególnie w Petone doświadczającej ową "inwazję UFOnautów", jaka przeprogramowała już religijne wierzenia sporej proporcji mieszkańców tego miasta. Przykładowo znacząco opustoszały tam niektóre z owych 11 kościołów niedawnego Petone, które opisałem w podpisie pod Widea #J3xyz ze strony "petone_pl.htm", oraz we wpisie #303 do blogów totalizmu. Odnotowałem też iż kiedy z

mieszkańcami Petone usiłuję obecnie podyskutować o Bogu, natychmiast widać ich widoczne zaambarasowanie nawet tylko głośnym użyciem słowa Bóg. Równolegle z postępem tego przeprogramowywania, jednocześnie już od początków lata 2019 roku, w zachodniej części plaży z Petone zacząłem widywać co roku coraz więcej dziwnie toczonych wiatrem kul wersji chwastu po angielsku zwanego "tumbleweed" (patrz https://www.google.com/search?q=tumbleweed) - co znaczeniowo na polski można tlumaczyć jako "toczony wiatrem chwast". Jak takie toczące się kule tego chwastu wyglądają, dość dobrze ilustruje to 11 sekundowe wideo o tytule "New Zealand 'tumbleweed' rolling" i o adresie https://www.youtube.com/watch?v=sMgvRC76-VU . Jak dokładnie wygląda ów chwast obecnie atakujący NZ, oraz jakie są następstwa jego "inwazji" - opisałem to i zilustrowałem na Fot. #N2abc poniżej w tym wpisie #369.

Owymi kulami NZ wersji "tumbleweeds" toczącymi się po zachodniej części petońskiej plaży, bardziej naukowo i znacząco zainteresowałem się dopiero w 5 lat później bo w pierwszych dniach lutego 2024 roku. Ponownie bowiem wówczas odnotowałem to bardzo dziwnie wyglądające zjawisko masowego pojawienia się tych szybko toczonych wiatrem kul nasiennych chwastu. To wówczas odkryłem też, że pojawienia się na morskiej plaży z NZ miasteczka Petone w którym mieszkam masowego "natarcia" na tę plażę przez ów chwast będący pomniejszonym naśladowcą "tumbleweeds" stanowiących utrapienie agrokultury Stanów Zjednoczonych, ma podobnie złowrogie znaczenie i dla NZ. Dlaczego zaś owe "tumbleweed" stanowią utrapienie także dla USA i jego największej ekonomii świata doskonale (i krótko słownikowym "co") wyjaśnia to 6:41 minutowe angielskojęzyczne wideo animowane o tytule "The Trouble With Tumbleweed" w internecie upowszechaniane za pośrednictwem adresu https://www.youtube.com/watch?v=hsWr_JWTZss . Chociaż toczone wiatrem niewielkie kłęby nowozelandzkiej (NZ) wersji owego zielska-utrapienia ja widywałem koło (i na) plaży w Petone już od 2019 roku, jednak uprzednio NIE pojawiało się ono w aż tak masowych liczbach jak na początku lutego 2024 roku. Ponieważ właśnie w owym czasie zakończyłem badania efektów historycznego zdarzenia jakie można nazwać "urodzinowym darem Boga dla NZ", zaś zdarzenie to zamanifestowało się właśnie na tej samej żwirowej plaży w miasteczku Petone - tak jak to opisałem w Fot. #F1ab z bloga #368 oraz z #F1 do #F5 strony "pigs_pl.htm" oraz ze WSTĘPu do mojej strny o nazwie "petone_pl.htm", owo masowe pojawienie się "tumbleweed" na owej plaży zastanowiło mnie bardzo mocno i postanowiłem sprawę zbadać nieco dogłębniej. To zaś wynikło sformułowaniem tezy prawdę jakiej dowodzę materiałem dowodowym z niniejszych punktów #N1 do #N3.

Moje badania owej nowozelandzkiej wersji "tumbleweeds" (patrz https://www.google.co.nz/search?q=are+there+tumbleweeds+in+New+Zealand) wykazały aż szereg interesujących faktów. Przykładowo, iż chociaż to zielsko jest mniejsze od amerykańskiego, jednak może być równie niszczycielskie jak to amerykańskie. Jest ono też dobrze już zadomowione w NZ. Przykładowo, ma już maoryską lokalną nazwę "kowhangatara", co oznacza iż przybyło do NZ relatywnie dawno - być może z Australii gdzie jest już dosyć powszechne. Naukowo nazywa się "Spinifex Sericeus". Popularnie nazywają je też "silvery sand grass" co na polski się tłumaczy jako "srebrna piaskowa trawa". Toleruje ono sól morską i pozbawiony masy organicznej piasek plaż, stąd porasta na coraz większym obszarze morskich wybrzeży NZ. Ma już też aż dwie lokalne odmiany. Jest też wysoce niszczycielskie. Po zadomowieniu się "zadusza" bowiem na śmierć wszelką uprzednio porastającą plażę roślinność wydmową - patrz Fot. #N2b poniżej. Ponadto ani jego pokryte zapewne mini-haczykami lub mini-kolcami suche, twarde i długie listki toczonej wiatrem kuli, ani jego kolczaste nasiona, NIE mogą być konsumowane przez żadne zwierzę żyjące w NZ, ponieważ prawdopodobnie by uśmiercily sobą to zwierzę. Na plaży w Petone najpierw pojawiło się w jej zachodnim końcu, co

inteligentnie zgadza się z przeważająco panującymi tam wiatrami zachodnimi, które stopniowo roznoszą jej toczone wiatrem kule nasienne po całej reszcie tej długiej plaży. Intrygujące jednak "jak" zdołało ono przedrzeć się przez pasmo gór jakie szczelnie osłania tę plażę m.in. i od jej zachodniego końca. Choć więc kojarzenie z UFO jakichkolwiek faktów jest zawzięcie zaprzeczane i celowo wyszydzane przez najróżniejsze anonimowe "indywidua" od długiego już czasu, NIE powinniśmy pomijać w rozważaniach możliwości iż aż tak "inteligentne" przybycie tego zielska na zachodni koniec plaży w Petone mogło więc być jego celowym "podrzuceniem" przez wysoce inteligentnych UFOnautów jacy od 2018 roku skrycie podjęli kampanię przeprogramowywania mieszkańców i szkodzenia temu miasteczku. Do 2024 roku zielsko to już opanowało (i stopniowo zadusza posadzoną tam wydmową roślinność) około połowy petońskiej plaży. Wkrótce więc władze i mieszkańcy Petone będą konfrontowali trudną moralnie decyzję "czy" i ewentualnie "jak" zielska tego się pozbyć, a może mu pozwolić aby zadusiło całą roślinność wydmową petońskiej plaży z miłością posadzonej i potem pielęgnowanej przez ochotników Petone. Jak bowiem zapewne wiadomo, w dzisiejszych czasach kontynuowanie użycia pieniędzy na przekór iż wypracowana już została idea bepieniężnego "ustroju nirwany" (po jego szczegóły patrz #C7 do #C9 strony "nirvana_pl.htm" lub blogi totalizmu #328, #343 i #351), a także ludzkie skłonności, nakazują aby niemal zawsze wybierać opcję wymagającą najmniejszego wkładu ludzkiego wysiłku intelektualnego i fizycznej pracy - czyli w tym przypadku użycia wytruwających niemal wszystko chemikalii. Jednak ustanowione przez Boga mechanizmy samoregulujące powodują iż 'wszystko co NIE biegnie stromo pod górę tzw. "pola moralnego" jest wysoce niedopracowane i niedoskonałe a stąd w późniejszych czasach posiada wiele ukrytych w sobie tzw. "skutków ubocznych" a tym samym później wprowadza wiele problemów jakie z tego wynikną'. Innymi słowy, owe mechanizmy samoregulujące powodują, że: 'im mniej przemyśleń, pracy i sprawdzeń wkłada się w osiąganie jakiegoś celu, tym na mniej doskonały sposób osiągnie się ów cel, czyli tym więcej szkodliwych "następstw ubocznych" ujawni się już po osiągnięciu tego celu' - co objaśniam dokładniej m.in. w blogu #283 i punkcie #A2.11 strony "totalizm_pl.htm" albo w blogu #244 i punkcie #I1 ze strony o nazwie "pajak_do_sejmu_2014.htm". I tak, jeśli uznawać istnienie owych moralnych mechanizmów samoregulujących, a także uznawać prawdę tezy wyrażonej w "streszczeniu" niniejszych punktów #N1 do #N3, wówczas decyzje podjęte w sprawie tego chwastu wywrą silny wpływ duchowy na losy całej NZ. Najkorzystniejszą dla NZ decyzją byłoby aby zielsko to usuwać z petońskiej plaży mechanicznie, np. wykopując narzędziami ogrodowymi każdy korzeń tego zielska i uniemożliwiając tak jego odrastanie. To wprowadzałoby bowiem najmniej tzw. "skutków ubocznych". Niestety, moje oszacowanie obecnej ilości tego chwastu ujawnia, że aby mechanicznie usunąć je nawet już teraz poprzez wykopywanie go z ziemi, wymagałoby to wysiłku i pracy liczby ochotników równej liczbie wszystkich mieszkańców Petone. A takiej liczby ochotników praktycznie NIE da się zmobilizować - wszakże np. spora proporcja Petone to emeryci. Znacznie więcej "skutków ubocznych" groźnych dla zdrowia ludzi miałoby ulubione w NZ wytrucie tego zielska chemikaliami. Niestety, teza tych punktów #N1 do #N3 ostrzega, że symbolicznie podsyciłoby to ducha uzależnienia NZ od chemikaliów (w tym i narkotyków), a na dodatek jego spryskiwanie trującymi chemikaliami dodatkowo zatrułoby i tak już powodujące choroby, nagłe śmierci, zaniki liczebności spermy, groźne dla zdrowia zatruwanie lokalnej wody i gleby oraz żywności, a także przyszłe trudności z zaludnieniem NZ - tak jak ostrzegają nas o tym np. powody wytrucia krokodyli w Parku Narodowym "Kruger" z Południowej Afryki opisywane w 2. z punktu #B3 strony "woda.htm". Trzecia zaś możliwość unikania rozwiązania problemu tego zielska byłaby najbardziej brzemienna w skutkach. Symbolicznie oznaczałaby ona bowiem danie UFOnautom (o "inwazji" których ono ostrzega będąc jakby ich duchowym symbolem) pozwolenia na pogłębienie swego przejmowania władzy i wygrywania ich "inwazji" oraz na kontynuowanie ich przeprogramowywania ludzi na swą pasożytniczą i anty-boską filozofię.

M-110

Warto przy tym być świadomym, że ewentualne przeprogramowywanie ludzi na pasożytniczą filozofię UFOnautów będzie też posiadało swe dodatkowe "skutki uboczne". Jednym z nich jest, że zamiast utrzymywać inicjatywę w sprawie "co" się czyni i "jak" się postępuje, inicjatywę tę ludzie oddadzą złym mocom "natury" i nieożywionych obiektów wśród jakich zamieszkują. W rezultacie ludzie zaczną czynić to co owa "natura" lub nieożywione obiekty im nakażą - podobnie jak w przeszłości wymuszali to na swych narodach rządzący cywilizacjami Majów czy Azteków (przykłady których to wymuszeń opisałem w #D1 ze swej strony "wtc_pl.htm" i ze wpisu #366 do blogów totalizmu). Dowodem zaś iż taka zmiana inicjatywy wówczas nastąpi jest historia Krzyżackiej Madonny z zamku w Malborku, Polska, jaka "NIE lubi Polaków". W wyniku bowiem drugiej wojny światowej madonna ta została zniszczona ekspozją kościoła we wnęce którego uprzednio stała, a stąd zanikła też i jej władza nad obszarem, którego losy ona symbolicznie kontrolowała - tak jak prastarą przepowiednię na jej temat opisałem w punkcie #D1 swej strony "przepowiednie.htm". Jednak potem polska fundacja o nazwie "Mater Dei" - patrz strona http://www.materdei.org.pl/ (więcej informacji o której obecnie można poszukiwać w internecie słowami kluczowymi: fundacja mater dei malbork madonna - patrz https://www.google.pl/search?q=fundacja+mater+dei+malbork+madonna) odbudowała tę Krzyżacką Madonnę z Malborka - tak jak opisują to punkty od #C5 (i od bloga #143) do #C8 z mojej strony o nazwie "malbork.htm". W rezultacie, z powodu nadprzyrodzonego wpływu zła cała Polska już obecnie zaczyna się dzielić na obozy i około jej połowy rozważa już odłączenie od Polski powodując iż na obszarze nadzorowanym przez tę madonnę ponownie może powrócić sytuacja opisywana prastarą przepowiednią o tej madonnie i panować aż do czasu gdy ta Krzyżacka Madonna jeszcze raz będzie usunięta ze swej pozycji mocy - o czym ostrzega np. punkt #F6 ze strony internetowej o nazwie "malbork.htm". Jednym zaś z globalnych następstw sytuacji rozpadu Polski byłoby m.in. iż cała Zachodnia Europa straciłaby osłonę od tego co powtarzalnie nadchodzi ze Wschodu - jaką to rolę osłony od wieków wypełniała patriotyczna Polska oraz jej pracowici, zdeterminowani i zadedykowani Bogu mieszkańcy. To zaś groziłoby drastycznymi zmianami na całej Ziemi.

Powyższe fakty implikują iż tak samo jak omawiany uprzednio w #N1 powyżej "urodzinowy prezent od Boga" dla Nowej Zelandii z 1840 roku był spowodowany ówczesnym wysokim poziomem religijności, wypełniania przykazań Boga, oraz moralności jej mieszkańców, podobnie pojawienie się "tumbleweeds" opisanych w niniejszym #N2 też ma związek z dzisiejszymi tendencjami w zmianach poziomu religijności i wypełniania przykazań Boga, oraz sposobu interpretowania co to "moralność" w zachowaniach i sytuacji dzisiejszej ludzkiej populacji zamieszkującej niektóre obszary. Jeśli więc rozpatrywać tę sprawę z inżynierskiego punktu widzenia "jak", wówczas odnotowuje się iż istnieją przesłanki i podpierający je materiał dowodowy, że owo pojawienie się NZ tumbleweeds na plaży w Petone symbolicznie odzwierciedla też sobą sekretną "inwazję" UFOnautów na Petone oraz ogólną sytuację z reakcją mieszkańców Petone na ową "inwazję" UFOnautów. To zaś prowadzi do znacznie głębszej filozoficznej obserwacji jaka potwierdza niedawno zaistniałym nowym materiałem dowodowym prawdę tezy niniejszych rozważań podanej w "streszczeniu" punktów #N1 do #N3.

Gdyby więc dokonać podsumowania ogólnych regularności w metodach działania Boga jakie wyłaniają się ze zdarzeń na które moją uwagę zwróciły "mierzeje rzeczne" - historie jakich są mi znane i opisane w moich publikacjach tu raportowanych, wówczas podsumowanie to dałoby się wyrazić np. następującymi słowami. 'Bóg wynagradza lub symbolicznie ostrzega mieszkańców każdego obszaru ziemi, kiedy poziom ich religijności, wypełniania przykazań Boga, oraz moralności wykazuje tendencje wzrostowe lub spadkowe, używając do tego wynagradzania lub symbolicznego ostrzegania m.in. specjalnie wyróżnione "święte obszary",

lub wybrane obiekty, którymi na obszarach przymorskich są np. "mierzeje rzeczne" lub pasma płaskiego lądu przymorskiego powstałe z tych mierzei'. Innymi słowy, jeśli zechcesz wiedzieć jakie zdarzenia już nadeszły lub wkrótce nadejdą na obszar w którym zamieszkujesz, wówczas obserwuj swych bliźnich aby sprawdzić czy ich poziom religijności, wypełniania przykazań Boga, oraz moralności właśnie wzrasta lub spada, oraz porównaj wyniki tego sprawdzenia z symboliczną wymową zdarzeń jakie niedawno zaszły lub właśnie zachodzą np. w najbliższych do ciebie specjalnie wyróżnionych obszarach pod gołym niebem. Pamiętaj przy tym iż tych wyróżnionych obszarów jest sporo, że typowo są one formowane w nawzajem "kontrastujące się pary" jakie trzeba rozważać razem metodą i zasadą "kontrastu" aby klarowniej zrozumieć ujawnianą przez nie nagrodę lub ostrzeżenie, że np. "feng shui" wyraża opisywany ich symboliką zasięg wpływów ich kontrastujących symboli, oraz że ludzie są w stanie je wykrywać ponieważ najważniejszy z każdej ich pary działa "życiodajnie" oraz posiada tzw. "czakram ziemi" - do którego nieświadomie przyciągani są też ludzie i niektóre zwierzęta, inny zaś z nich jest kontrastem i jakby symboliczną odwrotnością pierwszego. Owe ich "kontrastujące się pary" opisałem szerzej np. w blogu #366 oraz w #D1 do #D1a strony "wtc_pl.htm". W NZ przykładami "życiodajnego" z tych kontrastujących się par jest omawiana tu plaża w Petone - co zaś dziś stara się ona nam uświadamiać wyjaśniam na stronie "petone_pl.htm", drugim zaś kiedyś było płaskie centrum Wellington - obecnie zaś staje się odleglejszy obszar z północnej części tej samej wyspy. Z kolei np. w Polsce koło Milicza i Wszewilek pierwszym był "czakram ziemi" przy tamie na Baryczy, a drugim kiedyś był tzw. "czarny staw" i jego rola uświadamiacza istnienia i działań "Werwolf" - oboje zaś są opisywani w #D1 i w podpisie pod Fot. #D1, oraz w #H4 i #E2 (oraz w blogu #262) z mojej strony o nazwie "wszewilki.htm". Zdarzenia każdej zaś z ich pary symbolicznie ujawniają lub zapowiadają to co już skrycie nadeszło, lub wkrótce nadejdzie, do obszaru sterowanego działaniami ich "Drobin Boga".

M-108

Fot. #N2a (góra):
http://pajak.org.nz/tumbler/weed.jpg

Fot. #N2b (dół):
http://pajak.org.nz/tumbler/overgrowth.jpg

Fot. #N2c (po kliknięciu np. na poniższy link):
http://pajak.org.nz/tumbler/seed.jpg

Fot. #N2abc: Oto dokumentacja rodzaju niszczycielskiego chwastu czy zielska, o nazwach: Spinifex Sericeus (naukowa), Kowhangatara (maoryska), Silvery Sand Grass (popularna). Masowa "inwazja" kul nasiennych tego chwastu na plażę w NZ mieście Petone w 2024 roku trwała przez okres niemal całego lutego. Zielsko to ma zdolność zaduszania roślinności jaka uprzednio rosła w obszarze przez nie przejmowanym - patrz dolne Fot. #N2b . Jest ono suche, twarde, zaś mini-kolce, zęby, haczyki, czy też nierówności na cienkich i twardych listkach jego toczonej wiatrem kuli nasiennej czynią je niebezpiecznym dla żyjątka jakie ewentualnie by zjadło albo samo to zielsko, albo też zjadło jego kolczaste nasiona pokazane na ukazywanym kliknięciem Fot. #N2c poniżej.

M-107

Fot. #N2a. Oto jak wygląda pojedyńczy pęd chwastu będącego NZ wersją słynnego zielska "tumbleweed" zasiewającego biologiczne zniszczenia w kilku krajach świata. Odnotuj że na zielsko to składają się. Górna kula (1) z nasionami w swym centrum, specjalnie tak uformowana aby przenosić zawarte w niej nasiona pokazane poniżej na Fot. #N2c . Jest ona lekka i tak uformowana aby być wysoce podatną na toczenie jej przez wiatr. Kula ta typowo ma około 20 cm średnicy. Długi pęd wzrostowy (2). Dolne listki wzrostowe (3). Korzenie (4). W jej długim pędzie (2) typowo są dwa "kolanka" - położenia których na zdjęciu wskazują zmiany kierunku tego pędu. Po dojrzeniu nasion w kuli, któryś z co bardziej silnych powiewów wiatru łamie górne z owych "kolanek" i kula toczona wiatrem przenosi się w nowe miejsce gdzie potem przenoszone w niej liczne nasiona kiełkują i tak zielsko to szybko się mnoży. Odnotuj, że chociaż zasada roznoszenia nasion tego chwastu poprzez toczenie wiatrem jego kuli (1) jest identyczna jak w amerykańskim "tumbleweed", jednak cechy obu są odmienne. Przykładowo NZ chwast jest około 10 razy mniejszy od amerykańskiego. Ponadto w NZ chwast ten NIE obumiera po oderwaniu od korzeni jego kuli nasiennej (1), lecz następna kula nasienna odrasta w nim z tych samych korzeni następnego roku. (Narazie NIE mam dokumentacji zdjęciowej na owo odrastanie, jednak podczas cyklu wzrostu tego chwastu następnego roku postaram się dokumentację tę przygotować i opublikować w punkcie #N4 strony o nazwie "newzealand_visit_pl.htm".) To zaś jego coroczne odrastanie z tych samych korzeni powoduje iż kiedy raz chwast ten się zakorzeni, jest on niemal niemożliwy do pozbycia się, stąd kontynuuje wyniszczanie innej lokalnej roślinności.

Fot. #N2b. Oto jak wygląda fragment plaży w Petone, NZ, jaki już został przejęty przez omawiany tu chwast. Odnotuj iż chwast ten zagłusza i uśmierca wszystko co poprzednio rosło w miejscu w jakim się on zadomowił. Kiedy w dniu 2024/2/23 - czyli po upływie zaledwie nieco ponad 20 dni, ponownie sprawdziłem miejsce pokazane powyższym zdjęciem, praktycznie wszystkie kule nasienne tego zielska były już stamtąd zdmuchnięte wiatrami - czyli zapewne kolonizują już następne obszary petońskiej plaży. Jednocześnie jego korzenie i pędy nadal tam porastały aby, jak wierzę, następnego lutego wyprodukować kolejną armię toczonych wiatrem kul z ich nasionami. Warto tu odnotować iż pokazane tu zielsko wielopoziomowo symbolizuje sobą "inwazję" UFOnautów na Petone, NZ i całą naszą planetę. Tak samo bowiem jak NIE mamy sił i środków aby usunąć tych skrytych kosmicznych najeźdźców, Petone NIE ma sił i środków aby pozbyć się tego zielska ze swojej plaży. Tak też jak odpowiedzialni za stan petońskiej plaży udają iż problem tego chwastu NIE istnieje, również elity ludzkości zakrywają swymi zaprzeczeniami skrytą działalność UFOnautów na Ziemi. Tak zaś jak ów chwast zadusza roślinność z owej niezwykłej plaży NZ, także UFOnauci stopniowo zaduszają postęp, ekonomię i istnienie całej ludzkości. Jak widać to co się dzieje na Petońskiej plaży doskonale symbolizuje NIE tylko co się dzieje w NZ, ale także i na całej Ziemi.

Fot. #N2c (kliknij na link aby je zobaczyć). Oto jak wyglądają nasiona omawianego tu zielska. Są one kolczaste, suche i niemal niemożliwe do przełknięcia. W ewentualnym więc żyjątku, które by je połknęło utknęłyby one w gardle i zapewne by je uśmierciły. Odnotuj iż każda z kul przenoszonych wiatrem ma w sobie wiele odrębnych nasion. Chociaż trudno je policzyć, bowiem są ciasno upakowane, górne nasiono na linkowanej powyżej fotografii wiąże w jeden pęczek około 20 nasion. Z kolei dolne z nasion pokazanych na powyższym zdjęciu ma około 15 odrębnych nasion. Z każdego odrębnego nasiona wyrasta też kilka suchych listków kuli nasiennej połączone z nim i zdolnych unosić z wiatrem nawet tylko to jedno nasiono. Ponadto raczej łatwo się oddziela od pozostałych nasion. Stąd nawet gdy cała ich kula zostanie przez coś zatrzymana, ciągle niektóre z jej nasion mogą się od niej oddzielić poczym dalej być uniesionymi wiatrem w jeszcze inne miejsca. Nic dziwnego iż zielsko to tak szybko się mnoży.

M-106

#N3. Pamiętajmy iż wszelka materia z naszego "świata materii" jest skonstruowana z żyjących, myślących i posłusznych Bogu "Drobin Boga" oraz iż Biblia podkreśla przestrzeganie przykazań i wymagań Boga jako najważniejszy wymaganie Boga od ludzi zbliżające ludzkość do "doskonałości" - NIE dziwmy się więc iż otaczająca nas natura zawsze demonstruje swą reakcję na wypadkowy poziom moralności jaki my pokazujemy jej swymi zachowaniami:

W punkcie #F2 swego wpisu #368 do blogów totalizmu, a także w #F2 swej strony o nazwie "pigs_pl.htm" z której tamten wpis #368 został adaptowany, przytaczam przykłady tych z wersetów Biblii, jakie z naciskiem podkreślają iż my wszyscy jesteśmy niedoskonali, wszyscy łamiemy przykazania Boga i wszyscy grzeszymy. Przykłady te obejmują 3:23-24 z "Listu do Rzymian" stwierdzającego - cytuję: "wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej, a dostępują usprawiedliwienia darmo, z Jego łaski, przez odkupienie, które jest w Chrystusie Jezusie", czy podobnej treści wersety 51:5 z "Psalmów", 2:1-5 z "Efezjan" i 5:8 z "Rzymian". W owym #368 i #F2 wyjaśniłem też wpływające na omawianą tam tematykę następstwa tej naszej niedoskonałości. Niestety, następstw tych jest więcej niż tam omówione. Przykładowo wmuszane ludzkości dzisiejszymi pasożytniczo powypaczanymi prawami i wymiarem sprawiedliwości pasożytnicze nawyki aby unikać brania odpowiedzialności oraz zawsze spychać naszą winę na innych, swym działaniem powodują iż nadal niemal wszyscy z nas ludzi siebie nawykli uważać za już doskonałych, za to jako nosicieli wielu niedoskonałości uznawać wszystkie inne osoby cechy jakich są już nam znane. Z kolei ten nawyk uznawania siebie za już doskonałych powoduje iż zamiast udoskonalać siebie, większość z nas stara się zmuszać innych aby się zmienili na takich jacy w naszych wyobrażeniach będą wydawali się być doskonali. Tymczasem w ludzkiej naturze leży "sprzeciwność" (tj. "psychologiczna reaktancja" - patrz https://www.youtube.com/results?search_query=Psychological+Reactance) jaka powoduje iż wszyscy usilnie opieramy się temu co w nas ktoś wmusza. W rezultacie zamiast nabywać coraz doskonalszych cech jakich Bóg od nas wymaga, gro ludzi w najkorzystniejszym przypadku trwa przez całe życie pozostając takimi jakimi w młodości przypadkowo się stali (a wielu nawet stacza się w dół w swym rozwoju moralnym). Oczywiście, moja filozofia totalizmu z 1985 roku wskazuje wyjście z tej sytuacji. Polega ono na przekonaniu siebie i możliwie największej liczby bliźnich do nastawienia życiowego iż: aby znajdować szczęście i spełnienie w swym życiu, z jednej strony koniecznie i siebie trzeba też uznawać za wysoce niedoskonałych i grzesznych - jacy muszą pracować nad udoskonalaniem swego charakteru i postępowań oraz osobiście doświadczać ile wysiłku, wiedzy i poszukiwań wymaga powiększanie poziomu swej doskonałości; ponadto jednocześnie wszystkich swych bliźnich koniecznie trzeba uznawać za równie jak my borykających się ze swymi niedoskonałościami i grzeszną naturą, a stąd potrzebujących naszej wyrozumiałości i akceptacji dla ich niedoskonałości oraz naszego przykładu, rad i pomocy "jak" oni sami mogą siebie udoskonalać. Problem jednak polega na tym, "jak" przekonać siebie i owych bliźnich iż po pierwsze w życiu jest najwłaściwsze takie właśnie nastawienie akceptujące iż my także jesteśmy niedoskonali i potrzebujemy podjąć swe własne zdążanie ku doskonałości, a po drugie iż wiedzie ono do mniejszej liczby problemów życiowych a tym samym i do większego szczęścia oraz życiowego spełnienia nas i naszych bliźnich.

Moja filozofia totalizmu z 1985 roku podpowiada także iż ów powszechny brak zrozumienia przez każdego z nas samych, że osobiście także i my sami jesteśmy wysoce niedoskonali i grzeszni, a stąd że i my sami też potrzebujemy pracować nad udoskonaleniem swego charakteru i poziomu wypełniania przykazań Boga, wynika z braku poprawnej definicji "co to jest doskonałość?", oraz wynikający stąd brak wiedzy "jak manifestuje się czyjeś zdążanie do doskonałości? (tj. jakie są cechy tych co zdążają do doskonałości)". Innymi słowy, w sprawie

wiedzy o "doskonałości" narazie wszyscy jesteśmy na poziomie UFOnauty Poncjusza Piłata, który skazał na śmierć Jezusa, a którego opisałem nieco szerzej w moim blogu #366 oraz w #D1 do #D1a ze strony o nazwie "wtc_pl.htm". Wszakże Poncjusz Piłat pomimo zaawansowania technicznego cywilizacji jaka go przysłała na Ziemię, ciągle NIE wiedział "co to jest prawda". Podobnie bowiem jak moja Filizofia Totalizmu z 1985 roku (patrz strona "totalizm_pl.htm") fomułuje podaną w tamtym blogu #366 totaliztyczną definicję pojęcia "absolutna prawda (Ω)" na sposób NIE do przyjęcia ani przez zwalczających Boga szatańskich UFOnautów ani też przez monopol dzisiejszej "oficjalnej nauki ateistycznej", również przytoczona poniżej totaliztyczna definicja pojęcia "doskonałość" jest dla nich wszystkich NIE do przyjęcia. (Np. porównaj podaną poniżej totaliztyczną definicję pojęcia "doskonałość" z tym jak obecnie "doskonałość" jest oficjalnie definiowana np. w internecie lub w opracowaniach naukowych.) Oni bowiem NIE wiedzą iż aby móc uznawać i wypracować totaliztyczną definicję "doskonałości" trzeba myśleć w uprzednio wzmiankowanych inżynierskich kategoriach "jak", zamiast myślenia w słownikowych kategoriach "co" - wyłącznie w jakich myślą wszyscy praktykujący "filozofię szatańskiego pasożytnictwa z 1985 roku" (patrz strona "parasitism_pl.htm"), a także myśli gro dzisiejszych ateistycznych naukowców. Wszakże moja filozofia totalizmu definicją tą uświadamia nam np. następującą dotąd przeaczaną przez ludzkość prawdę: "doskonałość jest to niemożliwy do poznania ani przewidzenia stan końcowy jaki by przyjęły np. dowolna istota, idea lub obiekt, fizycznie i powtarzalnie manifestujące się w otaczającej nas rzeczywistości, gdyby rozumnie i twórczo były udoskonalane nieprzerwanie przez nieskończony okres czasu zaś owo udoskonalanie by nigdy NIE zostało zarzucone". Innymi słowy "doskonałość" praktycznie dla każdego pozostaje nieznana, co jednak NIE przeszkadza abyśmy wszyscy instynktownie do niej zdążali. W zdążaniu tym zaś pomocnym się staje poznawanie przejawów jak dążenie do "doskonałości" by się manifestowało i jakie cechy sobą by wykazywało, które to przejawy daje się już wypracować jeśli zna się powyższą totaliztyczną definicję "doskonałości". To zaś znaczy iż gdybyśmy my wszyscy wiedzieli chociaż "jak" czyjeś zdążanie do doskonałości się manifestuje i jakie są cechy tego zdążania do jej osiągnięcia, wówczas wszyscy zaczęlibyśmy do niej dążyć i starać się naśladować te manifestacje i cechy. Tak zaś się składa iż intuicyjnie wszyscy przeczuwamy, że Bóg i syn Boga Jezus oboje zarówno manifestują sobą zdążanie do doskonałości jak i wykazują cechy tego zdążania, jednak szczerze mówiąc sami NIE bardzo jesteśmy w stanie klarownie manifestacji tych i cech zrozumieć. Z kolei wszelkie religie unikają naukowego zbadania i nam wytłumaczenia przysłowiowo na tzw. "chłopski rozum" iż my ludzie jesteśmy niezdolni do zdefiniowania doskonałości dowolnej istoty rozumnej, w tym doskonałości nas ludzi, oraz unikają wytłumaczenia nam jakie są te manifestacje i cechy które prowadzą do nabywania doskonałości. Rozważmy więc tutaj "jak" powinniśmy rozumieć chociaż dwa krótkie przykłady z cech zdążania do "doskonałości", zaś omówienie reszty z nich pozostawmy do któregoś z następnych moich blogów i publikacji, poświęconego wyłącznie omówieniu tematu zdążania ludzi do "doskonałości". I tak jedną z cech dowolnego intelektu zdążającego w kierunku "doskonałości" jest iż {a#F3} nieustająco, czyli przez cały okres swego istnienia, sam siebie też będzie udoskonalał - czyli będzie udoskonalał swą wiedzę, zrozumienie prawd jakie już poznał, swe postępowania, narzędzia jakich używa, itp. Jak bowiem dotychczasowe doświadczenia ludzkości i Boga to już nam ujawniły, wszystkie cechy jak wiedza, prawda, itp., można powiększać i udoskonalać w nieskończoność. NIE istnieje bowiem granica ich poznania, ani ich limit ilościowy. Najlepiej to doświadczają i wiedzą inżynierowie, którzy już na obecnym etapie rozwoju ludzkości się zorientowali iż bez względu na to jak doskonałym coś już jest, ciągle nadal można to udoskonalić - jako przykłady rozważ historię np. samochodu, zagara, lub telefonu. Także w pełni jest tego świadomy nasz Bóg, który się przekonał i wszyfrował to w treść Biblii, że to co Bogu jest już wiadomo np. w chwili obecnej, jakościowo oraz ilościowo jest lepsze i bardziej poszerzone względem tego co nasz Bóg wiedział i stosował np. w chwili

stwarzania ludzi czy w czasach ucieczki Izraelitów z Egiptu. Każdy z istniejących intelektow jest też w stanie ustalić zmiany owego "względnego poziomu swej doskonałości" poprzez "oszacowane na sobie samym zmiany swej doskonałości (lub niedoskonałości) w co najmniej dwóch odległych od siebie momentach czasowych" - co już dawno temu na przykładzie Boga starałem się wyjaśnić swym bliźnim np. w #M1 strony "evolution_pl.htm", czy nawet w #D6 strony "newzealand_visit_pl.htm". Inną cechą każdego intelektu zdążającego do "doskonałości" jest też np. iż {b#N3} zamiast "sztywno" definiować słownikowym "co" cechuje kogoś już "doskonałego", inżyniersko definiuje on "jak" zdążać do owej "doskonałości". (Przykładowo zamiast wyjaśniać słownikowym "co" czyni doskonały mąż lub doskonała żona, raczej wyjaśniać po inżyniersku "jak" osiągnąć doskonałość małżeńską poprzez zastąpnienie wymuszanego "brania" ochotniczym "dawaniem" - tak jak wyjaśniam to szczegółowiej w blogu #365 oraz w #V1 do #V1a swej strony "humanity_pl.htm".) Wszakże logika podpowiada iż cech kogoś "doskonałego" NIE da się przewidzieć ani opisać wcześniej zanim ktoś ową doskonałość osiągnie. Jednocześnie osiągnięcie "pełnej doskonałości" NIE jest możliwe ze zwykłego powodu iż istnieje nieskończona ilość wiedzy, prawd, metod, narzędzi, itp., wszystkie które można poznawać i formować z coraz to wyższym poziomem doskonałości praktycznie w nieskończoność. Na szczęście, dla celów praktycznych możliwe jest osiągnięcie "praktycznie użytecznego poziomu doskonałości" - który pozwala na dopuszczenie wykazującej go istoty, obiektu, lub idei do jego wykorzystania w danym celu. Przykładowo inżynierowie określają go często jako przewidywana długość użytkowania bez zepsucia się jakiejś maszyny, mostu, wieżowca, itp. - która pozwala na dopuszczenie ich do użytku w praktycznym celu lub do wyznaczania okresu tzw. "gwarancji" dawanej tym co je zakupią. Niestety, inżynierowie jednocześnie odkryli, że ze wzrostem długości życia zwiększają się także wymogi na wielkość owego "praktycznie użytecznego poziomu doskonałości". To oznacza iż chociaż w przypadku dzisiejszych ludzi, którzy dożywają średnio np. do dzisiejszego wieku 80 lat, dla uzyskania ichniego "praktycznie użytecznego poziomu moralnej samo-doskonałości" wystarcza już wiedza iż istnieje Bóg i co w przybliżeniu stwierdza 10 przykazań Boga, niestety po zbudowaniu moich wehikułów czasu opisywanych stronami "immortality_pl.htm" i "timevehicle_pl.htm" pozwalających im osiągać tzw. "uwięzioną nieśmiertelność", sama ta wiedza stanie już niewystarczającą i będą wówczas musieli pedantycznie wypełniać wszystkie te przykazania Boga i wykonywać wyłącznie tzw. "pracę moralną". Tylko to bowiem pozwoli im aby przed cofnięciem się w czasie do lat swej młodości mogli osiągnąć szczęśliwość tzw. "zapracowanej nirwany" opisywanej stroną "nirvana_pl.htm". Wszakże bez jej osiągnięcia albo ochotniczo szybko popełnią "samobójstwo", albo też wysadzą w powietrze siebie z całą swoją cywilizację już po paru cofnięciach się w czasie z powodu osiągnięcia stanu "wieczystego samo-potępienia" czyli stania się nieopisanie nieszczęśliwymi - tak jak wyjaśniłem to m.in. w punktach #H8, #I1 i #M1 ze swej strony o nazwie "immortality_pl.htm". Innymi słowy, np. dla ludzi którym Bóg nadawał będzie nieśmiertelne ciała ów wymóg "praktycznie użytecznego poziomu moralnej samo-doskonałości" może być nawet aż kilkadziesiąt razy wyższy niż dla dzisiejszych ludzi. Warto tu też odnotować iż Bóg już wie jaki jest ów "praktycznie użyteczny poziom moralnej samo-doskonałości", który indywidualni ludzie muszą osiągnąć zanim Bóg nada im nieśmiertelne ciała i pozwoli przenieść się na stałe do latającego po całym "świecie materii" tzw. "Nowego Jeruzalem" opisywanego w Biblii i w 5 z punktu #J3 strony "malbork.htm", a także ze wpisu #233 do blogów totalizmu. Niestety w dzisiejszych czasach wszyscy jesteśmy jeszcze bardzo daleko od tego poziomu - wszakże gdyby dzisiejszym ludziom nadać nieśmiertelne ciała wówczas nawazajem by się wymordowali w tamtym latającym "Nowym Jeruzalem". To dlatego "NIE warto wierzyć kłamliwym twierdzeniom niektórych kapłanów iż koniec świata jest już blisko - wprawdzie bowiem wkrótce może nadejść "koniec ludzkości" (jeśli okaże się ona nienaprawialnie pasożytnicza) lub koniec Ziemi, ale nasz "świat materii" będzie kontynuował swą drogę ku doskonałości, zdążanie ku osiągnięciu której jest jednym z głównych

celów Boga.

Droga ludzkości ku doskonałości trudna już z powodu powyższego braku zrozumienia "jakie cechy manifestuje zdążanie ku doskonałości", jest dodatkowo komplikowana przez fakt iż już jako małe dzieci się przekonujemy, że w "świecie materii" w jakim żyjemy działa unikalne "prawo wzajemnego współdzielenia wszystkiego". Prawo to powoduje iż jeśli np. swą pięścią, głową lub nosem uderzymy w coś, np. w ścianę, wówczas owo coś, np. ściana, z równą siłą uderzy naszą pięść, głowę lub nos. Potem już w szkole na lekcjach fizyki się uczymy iż prawo to ma nawet własną nazwę "prawa akcji i reakcji". Jeśli zaś przez swe dalsze życie utrzymamy swój umysł w stanie owego dziecięcego otwarcia na lekcje udzielane nam przez "świat materii" w jakim żyjemy np. o mechanizmach przyczynowo-skutkowych, wówczas z czasem odkrywamy iż owo "prawo akcji i reakcji" działa także w świecie duchowym. I to właśnie staram się uświadomić naukowo i poprzeć konkretnymi i sprawdzalnymi przez wszystkich zainteresowanych przykładami jakie przytoczyłem w powyższych punktach #N1 i #N2. Mianowicie, w wymiarze duchowym działający tam odpowiednik tego samego prawa stwierdza, że nasze duchowe nastawienia i przekonania jakie w swym życiu wykształtowaliśmy i jakie zarządzają naszym odnoszeniem się do wszystkiego co nas otacza, a więc naszym traktowaniem Boga i Jego przykazań, treści Biblii, bliźnich, rodziny, natury, wszelkich żywych stworzeń, dobra publicznego, praw, dawania i dotrzymywania obietnic, prawdy, dbałości o NIE swoje fundusze, dobra i obiekty, itd., itp., powoduje iż owo wszystko co nas otacza w dokładnie taki sam sposób potraktuje nas samych. (Ów duchowy odpowiednik "prawa akcji i reakcji" w swych opracowaniach nazywam "totaliztyczna karma" - patrz strona "karma_pl.htm", albo "moralne Prawo Bumerangu" - patrz strona "morals_pl.htm".) Innymi słowy, od tego jacy my jesteśmy w tzw. "głębi naszej duszy", dokładnie tacy sami okażą się być osoby przy władzy jakie rządzą naszymi sprawami, zachowywanie się natury, nasi sąsiedzi, nasi przyjaciele i wrogowie, itd., itp. Co najciekawsze, powyższe duchowe "prawo akcji i reakcji" działa dokładnie tak samo zarówno w przypadkach tzw, "intelektów indywidualnych" (czyli pojedyńczych osób) jak i tzw. "intelektów grupowych" (tj. całych rodzin, miejscowości, fabryk, instytucji, narodów, krajów, a nawet całych cywilizacji). Tyle iż w przypadku "intelektów grupowych" owe odpowiedzi otaczającej nas rzeczywistości na nasz grupowy stan i postępowania będą zależały NIE od stanu moralnego jakiejś pojedyńczej osoby, a od średniego czy wypadkowego stanu moralnego wszystkich uczestników danego "intelektu grupowego". Wszakże zgodnie z tym co wyjaśniłem w punktach #A2.8 i #E2 mojej strony "totalizm_pl.htm", a także w (7#G1) z bloga #367 i z punktu #G1 swej strony "artefact_pl.htm", poprzez sam fakt uczestniczenia w danym "intelekcie grupowym", każdy z nas staje się współodpowiedzialny i współwinny wspólnik wszystkiego co ów intelekt zbiorowy uczyni, co stanie się z jego zbiorowym poziomem moralności, a także jakie "odpowiedzi" czy "zwroty" od otaczającej go rzeczywistości ów cały intelekt zbiorowy będzie otrzymywał. Najwyższy więc czas, abyśmy wszyscy zaczęli zdawać sobie sprawę z istnienia i działania tej duchowej wersji "prawa akcji i reakcji".

Będąc jak każdy z ludzi tylko omylnym i niedoskonałym człowiekiem oraz pojedyńczym badaczem o ograniczonych mocach przerobowych, zapewne niniejszymi opisami z #N1 do #N3 wyjaśniam powyższą ideę raczej niezręcznie lub zawile. Jednak wcale NIE jestem jedynym, który stara się uświadamiać bliźnim tą samą wiadomość o współzależności naszego stanu duchowego jaki w sobie utrzymujemy i "odpowiedzi" otaczającej nas rzeczywistości jaki ten nasz stan będzie wywoływał. Przykładowo, w YouTube znalazłem doskonale sformułowane wideo jakie tę samą wiadomość wyraża dotykającymi nasze serca słowami - tyle iż po angielsku. To 7:36 minutowe wideo ma tytuł "I went to space and discovered an enormous lie" oraz adres https://www.youtube.com/watch?v=pJGCAWTgbn0 . Także nasz wieszcz narodowy (patrz "Romantyczność" Adama Mickiewicza np. pod

https://www.google.pl/search?q=romantyczno%C5%9B%C4%87+adama+mickiewicza) to samo wyraża krótkimi ale bardzo wymownymi słowami: "czucie i wiara silniej mówi do mnie niż mędrca szkiełko i oko" a także "miej serce i patrzaj w serce".

Aby móc lepiej osądzać ludzi i kwalifikować ich do obu kategorii w Biblii opisanych jako "ziarno" oraz "plewy" albo jako "owce" abo "kozy", a także aby móc stopniowo eliminować zło z całego wszechświata, nasz wszechmocny i mądry Bóg i stwórca dał nam tzw. "wolną wolę" (strona "will_pl.htm") wybierania jakimi ludźmi w owej przysłowiowej "głębi naszej duszy" się staniemy. Znaczy, wybrania czy będziemy otwarci na prawdę, na znaczenie wypełniania przykazań Boga, na powiększanie swej wszelkiej wiedzy i doświadczeń, oraz na udoskonalanie cech swego charakteru i duchowości; czy też raczej staniemy się nienaprawialnie niedoskonali ponieważ nabędziemy chronicznej zarozumiałości, pychy i buty poczym ograniczymy swój światopogląd jedynie do tego co już wiemy i do rozumienia rzeczywistości na sposób jaki uprzednio zaakceptowaliśmy oraz do odrzucania nowych lekcji jakich otaczająca nas rzeczywistość nam udziela. Od tego zaś co wybierzemy będą zależały owe "zwroty" jakimi wszystko co nas otacza będzie reagowało na nasze postępowania i serwowało nam zdarzenia z których mamy wyciągać właściwe wnioski życiowe. Jednocześnie manifestacją tego co dla siebie wybraliśmy jest nasze stanowisko w dowolnych sprawach co do których nasze sumienie nam podpowiada iż odzwierciedlają one prawdę za jaką powinniśmy obstawać. Wszakże w każdej sprawie możemy jej esencję akceptować - bowiem sumienie nam podpowiada iż jest ona prawdą; albo też odrzucać prawdy tam zawarte - bowiem nasze poglądy, wykształcenie, nawyki, lub wygody życiowe nam podszeptują iż korzystniej dla nas lub wygodniej jest znaleźć powody aby odrzucić owe prawdy zawarte w tej sprawie.

Bóg wbudował we wszystko z naszego "świata materii" mechanizmy ostrzegania i dawania każdemu intelektowi do zrozumienia jeśli zboczył on z drogi do doskonałości. Inżynierska wiedza "jak" mechanizmy te działają wynika z zachowania i roli żyjących, myślących i posłusznych Bogu "Drobin Boga" - jakie opisuję na całym szeregu moich opracowań, zaczynając od punktow #K1 i #K2 strony "god_istnieje.htm", zaś kończąc na wszystkich najnowszych wpisach do blogów totalizmu (np. patrz wpisy #369 do #359). Wszakże to z owych myślących "Drobin Boga" stworzone zostało wszystko co materialnego istnieje wokół nas. Te żyjące i myślące "Drobiny Boga" formują też wszelkie zjawiska otaczającego nas wszechświata. Stąd informacje zawarte w owych #K1, K2 i #369 do #359 stwarzają więc fundamenty dla zrozumienia samoregulujących się mechanizmów które zarządzają odpowiedziami natury na aktualne zmiany poziomu moralności i doskonałości u ludności zamieszkującej dany obszar, w tym i nas samych. Z kolei zachowania natury i nieożywionych obiektów na tymże obszarze dostarczają potwierdzenia prawdy "tezy" niniejszych punktów #N1 do #N3 z tego bloga #369, jaką to tezę podałem w streszczeniu przed ich początkiem.

Niestety, wypadkowa (czyli średnia) "moralność" i "doskonałość" ludości zmienia się nieustannie. Praktycznie z moich obserwacji wynika, że w przeciągu zaledwie około 3 lat zmiana np. sytuacji politycznej i gospodarczej potrafi ją zmienić na niemal przeciwstawną do uprzednio panującej. Stąd NIE należy się dziwić, że zmiany zachowań otaczającej nas natury też będą się zmieniały równie raptownie. Na szczęście w rękach ludzi zamieszkujących dany obszar znajduje się "klucz", którym, gdyby zechcieli, mogliby programować te zmiany na podążanie w korzystnym dla nich kierunku. Kluczem tym jest podjęcie przez każdego z nas wysiłku udoskonalania siebie samego i zdążania w kierunku moralnej samo-doskonałości, oraz przekonanie innych bliźnich aby czynili to samo. Wszakże dla wspólnego wraz z Bogiem osiągania owej końcowej moralnej "samo-doskonałości" zostaliśmy stworzeni. Ponadto my sami z naszymi samolubnymi tendencjami oraz ograniczeniami myślowymi i wykonawczymi, czyli bez

zostania zainspirowanymi, nauczanymi i wspomaganymi przez Boga, NIE mamy żadnej szansy podążania we właściwym kierunku ku doskonałości. Zamiast więc czasami mieć żal do Boga iż NIE czyni tego co w swej niedoskonałości i tendencji do grzeczenia zapragnęliśmy, stańmy się ochotniczymi wspólnikami i wykonawcami woli Boga aby to Jego wiedzą, metodami i Jego drogami zdążać ku doskonałości zarówno całego wszechświata, jak i Boga oraz naszej ludzkiej. Bóg przecież także liczy na nasze ochotnicze podjęcie roli wspieraczy, pomocników i partnerów w Jego wysiłkach formowania coraz doskonalszego "świata materii" poprzez przecieranie nowych dróg, które Bóg nam wskazuje treścią Biblii. Jak bowiem narazie, programowanie zmian w poziomie doskonałości naszego "świata materii" i reszty wszechświata ludzkość pozostawia zachciankom i decyzjom tzw. "mocy zła" opisywanych we w/w wpisach #369 do #359 do blogów totalizmu - wynikiem czego, jak narazie, jest nasze zdążanie w kierunku odwrotnym niż doskonałość do której zdąża nasz prawdziwy Bóg i stwórca.

Copyrights © 2024 by dr inż. Jan Pająk

* * *

Treść niniejszego wpisu #369 została adaptowana z opisów w #N1 do #N3 na mojej stronie internetowej o nazwie "newzealand_visit_pl.htm" (aktualizacja datowana 25 lutego 2024 roku, lub później) - już załadowanej do internetu i dostępnej, np., pod następującymi adresami:
http://drobina.rf.gd/newzealand_visit_pl.htm
http://gravity.ezyro.com/newzealand_visit_pl.htm
http://nirwana.hstn.me/newzealand_visit_pl.htm
http://pajak.org.nz/newzealand_visit_pl.htm

Warto też wiedzieć, że powyższe strony są moimi głównymi publikacjami wielokrotnie potem aktualizowanymi. Tymczasem niniejszy wpis do blogów totalizmu jest jedynie "zwiastunem" opublikowania prezentowanych tutaj faktów, jaki później NIE jest już aktualizowany. Dlatego strony te typowo zawierają teksty bardziej udoskonalone niż niniejszy wpis do bloga, z czasem gromadzą więcej materiału dowodowego i mniej ludzkich pomyłek lub błędów tekstu, zaś z powodu ich powtarzalnego aktualizowania zawierają też już powłączane najnowsze ustalenia moich nieprzerwanie kontynuowanych badań.

Na każdym z adresów podanych powyżej staram się też udostępniać najbardziej niedawno zaktualizowane wersje wszystkich swoich stron internetowych. Stąd jeśli czytelnik zechce z "pierwszej ręki" poznać prawdy wyjaśniane na dowolnej z moich stron, wówczas na którymkolwiek z powyższych adresów może uruchomić "menu2_pl.htm" zestawiające zielone linki do nazw i tematów wszystkich stron jakie dotychczas opracowałem, poczym w owym "menu2_pl.htm" wybrać link do strony jaką zechce przeglądnąć i kliknięciem "myszy" uruchomić ową stronę. Przykładowo, aby owo "menu2_pl.htm" uruchomić z powyżej wskazanego adresu http://pajak.org.nz/newzealand_visit_pl.htm , wystarczy jeśli w adresie tym nazwę strony "newzealand_visit_pl.htm" zastąpi się nazwą strony "menu2_pl.htm" - poczym swą wyszukiwarką wejdzie na otrzymany w ten sposób nowy adres http://pajak.org.nz/menu2_pl.htm . W podobny sposób jak uruchamianie owego "menu2_pl.htm" czytelnik może też od razu uruchomić dowolną z moich stron, nazwę której już zna, ponieważ podałem ją np. w powyższym wpisie lub w owym "menu2_pl.htm". Przykładowo, aby uruchomić dowolną inną moją stronę, jakiej fizyczną nazwę gdziekolwiek już podałem - np. uruchomić stronę o nazwie "pajak_do_sejmu_2014.htm" powiedzmy z witryny o adresie http://pajak.org.nz/newzealand_visit_pl.htm , wystarczy aby zamiast owego adresu witryny wpisał następujący nowy adres http://pajak.org.nz/pajak_do_sejmu_2014.htm w okienku

adresowym swej wyszukiwarki.

Warto też wiedzieć, że niemal każdy NOWY temat jaki ja już przebadałem dla podejścia "a priori" nowej "totaliztycznej nauki" i zaprezentowałem na tym blogu, w tym i temat z niniejszego wpisu #369, jest potem powtarzany na wszystkich lustrzanych blogach totalizmu, które nadal istnieją.

Do dnia publikowania niniejszego wpisu aż 8 takich blogów totalizmu było zakładanych i krótkotrwale utrzymywanych, jednak tylko 3 z nich przetrwały do dzisiaj. Oto ich adresy:
https://totalizm.wordpress.com - o "małym druku" 12pt, wpisy zaczynające się od #89 = tj. od 2006/11/11)
https://kodig.blogi.pl - o "dużym druku" 20pt, wpisy zaczynające się od #293 = tj. od 2018/2/23)
https://drjanpajak.blogspot.com - o "dużym druku" 20pt: wpisy zaczynające się od #293 = tj. od 2018/3/16) dostępny też poprzez NZ adres https://drjanpajak.blogspot.co.nz
Na szczęście, niemożliwość publikowania moich wpisów na 5 z owych 8 blogów totalizmu NIE spowodowała utraty ich wpisów. Po bowiem starannym dopracowaniu ilustracjami, kolorami, podkreśleniami i działającymi linkami wszystkich moich wpisów jakie dotychczas opublikowałem na blogach totalizmu, w tym i niniejszego wpisu, systematycznie udostępniam je obecnie moją darmową elektroniczną publikacją [13] w bezpiecznym od wirusów formacie PDF i do niedawna w aż dwóch wielkościach druku (tj. obecnie w normalnym 12pt a uprzednio również i w dużym 20pt) - jaką każdy może sobie załadować np. poprzez stronę o nazwie "tekst_13.htm" dostępną na wszystkich wskazanych powyżej witrynach, w tym między innymi np. pod adresem http://pajak.org.nz/tekst_13.htm . Niemal wszystkie wpisy do blogów totalizmu są tam opublikowane także w wersji angielskojęzycznej, a stąd będą zrozumiałe i dla mieszkańców innych niż Polska krajów.

Wpisy poszerzające i uzupełniające niniejszy #369:
#368, 2024/2/1 - historyczne przykłady "ożywiacza", a potem "niszczyciela" o cechach drugiego Czyngis-chana, zapowiadające ludzkości nadejście boleści dopełnienia Cyklu Tytlera dla powrotu w erę prawdy i moralnego wzrostu (#F1 do #F5 z "pigs_pl.htm")
#367, 2024/1/1 - siedem nadrzędnych zjawisk przeciw-świata istnienia jakich monopol oficjalnej nauki ateistycznej NIE uznaje ani NIE bada ze szkodą dla ludzkości (#G1 do #G1a z "artefact_pl.htm")
#366, 2023/12/1 - "odparowanie WTC przez UFO" oraz "cóż to jest prawda" UFOnauty Poncjusza Piłata, metoda kontrastu, wyliczanie prowdopodobieństwa prawdy, przykłady prawdy i nieprawdy (#D1 do #D1a z "wtc_pl.htm")
#365, 2023/11/1 - skryta inwazja UFOnautów na instytucję małżeństwa, wymogi strategii obrony, symbolizm kwiatu baobabu (#V1 do #V1a z "humanity_pl.htm")
#364, 2023/10/1 - dowody ukrytej inwazji UFOnautów-gigantów na Petone w NZ (#K5 do #K5e z "petone_pl.htm")
#363, 2023/9/1 - "jak" ludzi opętują materialni UFOnauci z Oriona sprzęganiem umysłów techniczną telepatią po telekinetycznym wniknięciu do ich ciał (#M1 do #M4 z "evil_pl.htm")
#362, 2023/8/1 - metoda "pozbawiania przywilejów" reformująca ludzki wymiar sprawiedliwości, a czteropędnikowe UFO porywające nasze samoloty i okręty (#I1 do #I6 z "bandits_pl.htm")
#361, 2023/7/1 - upowszechnianie prawdy w roli obrony przed nalotami niewidzialnych UFOnautów na nasze mieszkania (#L2 do #L3a z "evil_pl.htm")
#360, 2023/6/1 - mój Magnokraft źródłem wypracowywanych na Ziemi kluczy do wiedzy i prawdy (#D1 do #D1cd z "military_magnocraft_pl.htm")

M-99

#359, 2023/5/1 - sekretna "pętla sabotażowa" z mikroprocesorów w naszych PCs (#J3 do #J3a z "faq_pl.htm")
#355, 2023/1/1 - trop pędników z butów ponad 3-metrowego UFOnauty wtelekinetyzowany w asfalt NZ Petone (#K3 do #K3i z "petone_pl.htm")
#351, 2022-8-27 - jak prawa rządzące rozwiązywaniem problemów potwierdzają obecność żywej inteligencji Boga (#C9 do #C9a z "nirvana_pl.htm")
#348, 2022/6/20 - moce mini-UFOnauty z rasy "zmora" ujawnione inżynierską analizą "jak" jego wideo z Aceh (#K2 do #K2b z "petone_pl.htm")
#347, 2022/6/1 - ślady stóp UFOnautki o 3 palcach i ok. 80cm wzrostu wytopione w twardym asfalcie NZ chodnika (#K1 do #K1c z "petone_pl.htm")
#343, 2022/1/27 - role "co" Boga i "jak" ludzi we wdrażaniu idealnego "ustroju nirwany" (#C8 do #C8bc z "nirvana_pl.htm")
#341, 2021/12/1 - dlaczego unikanie wykonywania "prac fizycznych" powoduje niezdolność do wypracowania inżynierskiej procedury "jak" i brak kompetencji (#G3 do #G5 z "wroclaw.htm")
#328, 2020/11/1 - podsumowanie cech "ustroju nirwany" eliminującego "pieniądze" i "wymuszanie pracy" (#C7 z "nirvana_pl.htm")
#327, 2020/10/1 - tajemniczo znikające szkielety ludzko wyglądających gigantów-ludojadów, oraz ogromnie istotne prawdy jakie usuwaniem tych szkieletów ukrywa jakaś "moc zła" sprawująca faktyczną władzę nad ludzkością (#I2 z "newzealand_pl.htm")
#326, 2020/9/1 - odejmująca żeńska "Drobina Boga", która jest przeciwstawnością dodającej męskiej "Drobiny Boga" (#K2 z "god_istnieje.htm")
#325, 2020/8/1 - cechy, wygląd, budowa i działanie dodających męskich "Drobin Boga" , które jednocześnie są "drobinami przeciw-materii" (#K1 z "god_istnieje.htm")
#322, 2020/5/17 - skryte formowanie huraganów i tornad przez gigantyczne gwiazdoloty o budowie i możliwościach moich Magnokraftów (#J1 do #J5 z "hurricane_pl.htm")
#303, 2018/9/1 - NZ planuje trasę katolickich pielgrzymek - czy prawdopodobnie święte miejsce "płonącego krzewu" wodorostu z plaży w Petone ma szansę być w nią włączonym (#J3xyz z "petone_pl.htm")
#298, 2018/6/1 - jeśliś na Babiej Górze, bacz na wszystko co niezwykłe, a może coś wskaże ci "skałkę" jaka ukrywa "wrota" do tuneli UFO ze skarbami akumulowanymi w nich przez wieki (#G3 z "aliens_pl.htm")
#296, 2018/5/1 - szokująca mnie obserwacja na plaży w Petone komunikującego się telepatią i inteligentnie "tańczącego płomyka" ponad krzewem wodorostu (#J3 z "petone_pl.htm")
#283, 2017/4/25 - ponieważ każde elementarne działanie generuje zarówno dobre jak i złe następstwa, do każdej co bardziej istotnej sprawy przyporządkowuj co najmniej dwa działania równocześnie, które dobierzesz tak umiejętnie, aby ich interesujące cię "złe" skutki nawzajem się kompensowały (#A2.11 z "totalizm_pl.htm")
#262, 2015/8/20 - wilkołaki z lasów przymilickiego Stawca, którzy działali tak doskonale, że niektórzy twierdzą iż ich wogóle NIE było (#E2 z "wszewilki.htm")
#244, 2014/5/1 - "dobre intencje" plus "niedźwiedzia przysługa" równają się "problemy życiowe dla mnóstwa ludzi" (#I1 z "pajak_do_sejmu_2014.htm")
#233, 2013/6/1 - czy reinkarnacja istnieje, a stąd jak tłumaczyć zagadkę mojego pojedynku z krzyżackim komendantem Olsztyna (#J1 do #J4 z "malbork.htm")
#143, 2008/1/7 - nie wolno budzić czyniącego zło "serpenta" - zamiast więc odrestaurować wrogi Polakom posąg krzyżackiej Madonny, raczej należy usymbolizować losy kiedyś nadzorowanych przez nią ziem inną sceną nowej symboliki posągu odmiennej Madonny (#C5 z "malbork.htm")

Niech totalizm zapanuje,
Dr inż. Jan Pająk

M-98

POST (in English - at 3 blogs) number #368E
Blogs: totalizm.wordpress.com, kodig.blogi.pl, drjanpajak.blogspot.com
Dates of publishing: 2024/2/21, 2024/2/21, 2024/2/21
Elaborated in: #F1 to #F5 from my web page named "**pigs.htm**"; as well as in item #368E from "volume M" (this one) of the free publication [13] downloadable from the web page named "**tekst_13.htm**".

Titles of posts #368E:
#367E: Historical examples of a "creator" and then a merciless "destroyer" with the characteristics of the second Genghis Khan, bringing to humanity the pain of completion of the Tytler Cycle and the return to the era of truth and moral growth (totalizm.wordpress.com – 2024/2/21 from #F1 to #F5 of "pigs.htm")
#368_1E: Whether and how the arrival of a "destroyer" with power like Genghis Khan will complete mercilessly the Tytler Cycle of today's humanity (part 1) (kodig.blogi.pl)
#368_2E: Why the future "destroyer" can be historically similar to the second Genghis Khan devastating the entire Earth (part 2) (kodig.blogi.pl)
#368E: Would the arrival of the "creator" and, for example, reformation of science and justice system, replacement of money with earned nirvana and removal of marriage monopoly of women, be enough to avert the threat of the arrival of a merciless "destroyer" with the features of the second Genghis Khan and humanity experiencing the pain of the completion of the Tytler Cycle (drjanpajak.blogspot.com)

Summary of this post #368E: In the following items #F1 to #F5, as far as my human imperfection and research limitations allow me to do this, I will try to present my findings about the features of the historical "memory" of the fruits which leave behind the two (out of three existing) most important personalities that are characterizing everything that exists in our "world of matter". (Means that characterize all people, all living beings, all objects, all phenomena, etc.) Out of all people, the characteristics of these three personalities most clearly manifest themselves in those ones who exercise some power over others. After all, it is then that these features most drastically affect the people subordinate to those in power. (Notice here that the neglected today for political reasons but the still valid life-wisdom of Karl Marx, allows us to define those who have some "power" over others as those who "have something that others fear or that others desire". This is why, according to what I explained in blog #203E and in item #J2.2.2 from the web page named "morals.htm" in the situation of a single wife's marital monopoly reinforced by human laws, present wives have almost absolute power over their husbands. And because "absolute power corrupts absolutely" - it is from this marital monopoly of wives that originates today's increase of such marital distortions as these that I described in #V1 and #V2 of my web page named "humanity.htm", and partly also in blog #365E. Unfortunately, the "absolute" power has already corrupted also the monopoly of our "official atheistic science" - which fact, together with the urge to reform this science and to establish for it a philosophically different but still secular competition, e.g. taking the form of the "totaliztic science", I explain in item #F5 below.) Therefore, in present times, the "fruits" of the features of the three personalities discussed here most strongly affect people subordinate to those who are in power - and hence they are most clearly revealed in the activities and behaviours of e.g. wives, scientists, politicians (especially the country's leaders), the so-called elites, workplace superiors (especially so-called "corporate psychopaths" - see https://www.google.com/search?q=corporate+psychopath), priests, etc. When defining them

with the dictionary "what", these three main personalities in existence are best described by the oldest of the world's still active religions, i.e. by Hinduism. Hinduism describes them with names (and symbolism of gods), which when expressed in English that allows the most accurate descriptions of them to be found on the Internet, are: creator (Brahma), destroyer (Siva) and preserver (Vishnu). After translating their names into everyday language, the essence of these three personalities could be descriptively expressed with a number of present words and expressions. For example, for the "creator-Brahma" personality, it could be expressed with the following words: "creator", inventor, constructor, builder, "trailblazer" (see blog #275E), etc. For the destroyer-Siva personality, with the following words: "destroyer", killer, subversive, revolutionary, "Midas in reverse" (see blog #177E or web page "skorowidz.htm"), "corporate psychopath", etc. In turn for the preserver-Vishnu personality, e.g. with the words: "preserver", maintainer, continuer, traditionalist, etc. As it turns out, most people still demonstrate the "preserver" personality, i.e. that symbolised by preserver-Vishnu. However, since these "preserver" personalities typically do NOT change anything in the existing state or situation of people, and thus the historical "memory" they leave in other people quickly disappears, I will omit discussing them here. However, I will discuss in more detail the other two personalities, i.e. the "creator" and the "destroyer", or more precisely, their most extreme manifestations, because they leave with their actions a very long historical "memory" in other people. Hence people open to the so-called "truth" who know typical fates of these two extreme personalities, are also able to realize from the descriptions of their history that always, as the Bible tells us, in the final count "destruction is punished" but "creation is rewarded". This means that in life it is worth improving one's character and behaviour towards accomplishing the "creator" personality - in order to avoid incurring penalties on oneself and others resulting from the so-called karma (see web page "karma.htm"). In turn, the entire humanity, knowing about the fate of these two extreme personalities, may finally begin to implement reforms that have been delayed for thousands of years, while proposals for many of which reforms I describe in my publications since a long time - e.g. see blogs #362E, #328E, #272E, #203E and #177E, or see #F5 below. This exceptionally long historical "memory" of theirs, results from the fact that these two extreme personalities are like opposite poles in dipolar dynamic fields, such as, for example, the dipolar "gravitational field" discussed in blog #367E and in (3#G1) from item #G1 of the web page "artefact.htm". (Notice that the third and still most numerous of these personalities, i.e. the "preserver" (preserver-Vishnu), is the equivalent of a monopolar field, such as a pressure field.) Starting from antiquity and still until today, the second most numerous on Earth is the personality "destroyer" (i.e. destroyer-Siva), e.g. consider the history of the greatest out of them, i.e. Genghis Khan, or the stories of Alexander the Great, Julius Caesar, Adolf Hitler, or Pol Pot (I will not list the newest of them here because everyone knows about them very well). The personality of the "creator" is still the rarest, although this one is what entire humanity needs the most. Its most perfect example is Jesus, although until recently these personalities still appeared among politicians, e.g. I had the honour to live in NZ ruled by one of these "creator" type personalities - see my memories of the rule of this wise and creative leader, e.g. in item #B1 of the web page "pajak_jan_uk.htm", or in my other publications linked to him via the Polish web page "skorowidz.htm". (Unfortunately, people in power, for many reasons, typically avoid revealing the fruits of "creator" resulting from the governments of their predecessors, and focus on criticizing them - unless they themselves have the personality of "creator" type of people.) Nevertheless, it is the knowledge of the righteous, religious and happy life of the inhabitants of a country that then gave to NZ his wise rule, made me fall in love with NZ and I decided to emigrate to his country.) Since now the time is inevitably arriving when rulers with these two extreme personalities, i.e. the "creator" and the "destroyer", are to appear on Earth, I will use here two already documented examples from ancient history to reveal to readers through real-world examples what they can

expect from them. Moreover, these examples will reveal "how" to interpret most precisely the positives and negatives of two extreme examples of some of the world's best documented historical "memories" from ancient China. After all, these examples contain truths and knowledge that are extremely useful in present times due to their educational abilities and predictive powers that have the potential to define the near future for all humanity and thus save it from self-annihilation. These two extreme examples represent the leaders of a large nation whom practiced two drastically opposite life philosophies, the "creating" one of which I described in my research outcomes under the name "Philosophy of Totalizm from 1985" (see web page "totalizm.htm"), while the outcomes of "destructive" one of which I described under the name: philosophy of parasitism from 1985 (see web page "parasitism.htm"). According to my research, God sends such philosophically extreme leaders to all the so-called "group intellects" - i.e. all nations, states, continents, civilizations, etc., when they reach two extreme breakthrough points between growth and decline in the so-called "Tytler Cycle" - see https://www.google.com/search?q=Tytler+Cycle&tbm=isch . The purpose of this sending is to save a given group intellect from complete collapse, social chaos and anarchy, and from the possibility of complete extinction. In English, descriptions of the Tytler Cycle can be searched, e.g., with the command https://www.google.com/search?q=Tytler+Cycle , while its pictorial discussions on videos can be searched, for example, with the command https://www.youtube.com/results?search_query=Tytler+Cycle . Tytler cycle describes a fragment of the operation of the algorithm known to people so far, which in group intellects is supposed to correct situations that are automatically punished by God with the "termination of privileges" described in my blog #362E, when, due to excessive wealth or poverty, occur in there distortions of human morality and departures from fulfilling the 10 God's commandments. (I.e. occur distortions such as: lies, laziness, corruption, greed, injustice, ignorance, pride, arrogance, etc. - see descriptions of this Tytler Cycle from blog #366E and from #D1 on the web page "wtc_pl.htm".) Tytler Cycle is therefore the equivalent of a self-regulating moral mechanism that governs over group intellects, which for individual intellects (e.g. for individual people) is correctly and most neatly described by the Arabic saying about "camels on the horizon" stating - I quote: "Difficult times make people strong, strong people create good times, good times make people weak, weak people create difficult times" which I described in more detail in the motto to blog #356E and to item #J1 of the web page named "korea.htm". Tytler Cycle in the dictionary "what" approach shows the effects of God's action when in a group intellect excessive either prosperity or poverty causes a decline in morality that requires God's intervention, the correction of which will manifest itself in a more obedient and more scrupulous fulfilment of God's commandments. My research developing the engineering "how" (i.e. the engineering "how" which, together with the dictionary "what" is described in blog #341E and in #G3 to #G5 from the web page "wroclaw_uk.htm"), revealed that typically in a situation of the decline of morality caused by e.g. poverty, shortages, intellectual ignorance, etc., God sends to this group intellect a totaliztic "creator" who exhibits features that the religion of Hinduism calls "creator" and is symbolically illustrated by the deity Brahma. However, in cases of falls of morality caused by wealth, prosperity, stagnation and distortions of knowledge, pride, arrogance, etc., God typically terminates for a given group intellect of its "privileges" (e.g. terminates the care and protection from God - described in blog #362E or #M1 to # M5 from the web page "evil.htm"). This in turn causes that the power over the group intellect deprived of God's protection will be taken over by someone with the personal characteristics of a parasitic "destroyer", who e.g. in the religion of Hinduism in English would be called a "destroyer", while symbolically represented there by the deity Siva. Then God so wisely and predictably controls the actions of this ruling "creator" or "destroyer", that regardless of which of them acts in a given situation, the end result is always the correction of the moral distortions of a given group intellect, with the completion of justice in it through the

arrival of the return of "karma" either immediately or shortly thereafter. In turn, the correction of distortions, working together with "karma" eliminating the life or influence of those who sinned, will cause growth, progress and the creation of a kind of historical "memory", which after many repetitions of falls because of poverty or wealth will cause this group intellect to finally learn to avoid repetitions of creating situations of general decline of morality on the entire Earth, and to eliminate the sources of evil. For example, this intellect will learn how to introduce reforms such as the Earned Nirvana Political System - see #C7 in web page "nirvana.htm", the Reform of the Justice System - see #I5 in web page "bandits.htm", the reform of science and the inclusion of influence of "morality" to scientific research on the fate of people - see #F5 below, and the removal of marriage monopoly of women - see #J2.2.2 at web page "morals.htm", or see blog #203E. These reforms are described e.g. in blogs #328E, #343E, #351E and #320E, as well as in #362E, #366E, #272E, #203E and #177E, and in the publications from which these posts to blogs of totalizm are adapted. Even only the above reforms probably would be able to stop the declines and drastically change the situation of the entire humanity - as I illustrate and emphasize it in Fig. #F1ab below. After all, these reforms already will, for example: eliminate "money" from common use; replace with much better the system of current methods of punishment that are incapable of rehabilitating people; introduce to scientific research the taking into account of influence of "morality" (i.e. the fulfilment of God's 10 commandments) on the fate of people, cities, countries, civilizations; and remove the marriage monopoly of women. And taken together, these reforms will also elevate the operation of human democracy. Hence they will remove the source of wealth and power of imperfect leaders whose greed, corruption, lies, pride, arrogance, and other ways of breaking the 10 commandments of God cause, among others, cyclical recurrences of the collapse of nations and the entire Earth's civilization, rapidly approaching drastic changes in the prosperity and importance of states and nations, the reluctance of elites to take care of nature, and murderous wars - which, because of nuclear weapons, threaten the extinction of all humanity. After all, God's final goal is best expressed in the words of Jesus from verses 3:17 and 12:47 from "John" in the Bible - I quote: "For God sent not his Son into the world to condemn the world, but that the world might be saved by Him." Although in the history of humanity there have already appeared many such leaders with both "creators" and "destroyers" personalities, in my opinion the most useful examples for our current situation of the actual courses, "methods" and "fruits" of their actions are the historically perfectly documented by cases of two emperors of China, i.e. the emperor called Yellow Emperor Wong Di - the legendary founder of China who came from stars (see https://www.youtube.com/results?search_query=yellow+emperor+wong+di+china+legendary+founder+from+stars) - who ruled over China about 4,700 years ago, and the emperor called Qin Shi Huang - creator of the Terracotta Army (see https://www.youtube.com/results?search_query=Qin+Shi+Huang+Terracotta+Army) - who ruled over China about 2,200 human years ago. These are two emperors who represent the extreme personalities of a creator (Yellow Emperor Wong Di) and destroyer (Qin Shi Huang) and who ruled at intervals from each-other amounting to approximately 2,500 human years. It is worth studying what we already know about both of them, because it is NOT difficult to notice that humanity has just reached such a level of universal decline in morality and chronic violation of God's 10 commandments, that almost certainly such rulers will take over power in it. I personally believe that two leaders will soon appear, i.e. both the "creator" and the "destroyer". After all, in today's humanity, the factors causing decline already coexist, such as: widespread poverty, shortages, intellectual ignorance, etc.; as well as there is demoralizing wealth, prosperity, stagnation and distortions of knowledge, pride, arrogance, etc. However, because the actions of the "destroyer" would prevent the effective actions of the "creator", I personally believe that the "creator" will appear first, and only when he completes his mission

then the "destroyer" will come. Since both of them must be highly effective personalities to correct the current level of decline, I believe that the "fruits" of both of their actions will extend to the entire Earth. This means that, for example, the "destroyer" will probably act as mercilessly as the second incarnation of Genghis Khan, or like the second Genghis Khan (see https://www.youtube.pl/results?search_query=Genghis+Khan). So the personality of the "destroyer" will probably be the one that the Bible warns about as the "antichrist" using the effects of the beast number "666" - the topic of origin and engineering procedure "how" of the operation of the number 666 I describe in more detail in my blog #353E and in #H4 to H4b from the web page "will.htm". In the following items #F1 to #F5, while considering the "fruits" that the above positive and negative "memories" reveal (e.g. poverty and suffering, or wealth, pride, arrogance and life stupefying laziness), I will also try to explain why at the current moral level of humanity, there are important reasons to understand the role of truth, the need for tolerance, and the methods of treating the manifestations of power of representatives of both these opposing philosophies operating on Earth (as I explain it, e.g., in blog #357E and in #L3 and #N1 of the web page named "cielcza_uk.htm") - however, together with the need to be fully aware not to accept these actions of both of them that should be avoided because God sends punishments to those who carry out such actions. Thus after the so-called "return time" these actions will result in the fulfilment of the karma, which will balance the memories of the "fruits", characteristics and motivations of those who practice these two philosophies.

#F1. The Yellow Emperor Wong Di - the legendary founder of China who came from stars and his aggressive competitor to historical "memory" Qin Shi Huang - the creator of the Terracotta Army, as historical examples of two extremes in human governance and processes, the first of which the wisdom of God's laws transforms into progress and improvement of the future of our "world of matter", while the second one destroys and kills those who block and prevent this progress and improvement:

In post #365E to the blogs of totalizm, and also in #V1 to #V1a of the web page named "humanity.htm", I explained one of the revolutionary ideas of Jesus. It orders us to accept as an important principle of life the increase of our modesty and dedication to doing good deeds for our neighbours who deserve them, through voluntary "giving" to them instead of forced "taking" from them. After transforming one's life principle into such voluntary "giving", it will make one fate happy and save him/her many penalties and problems resulting from "termination of privileges" due to breaking the commandments and requirements of God (see blog #362E or #I5 of the web page named "bandits.htm") and from operation programs of karma. After all, it is worth remembering that, just as documented, among others, on Fig. #F1ab below with the plaques about the "Act of God" from 1840, which prove that the superior power of God caused the existence of the city of Wellington and town of Petone in New Zealand, also the same omnipotence of God is able to erase entire cities, countries and even civilizations from existence with a single "Act of God" - if they deserved such a fate with their actions. As it turns out, human nature shows a tendency completely opposite to this revolutionary idea of Jesus. Namely, this human nature encourages us to build up our false sense of value, power and strength over our neighbours, e.g. by forcing our neighbours to "give" us whatever we want, against their will and interests, while we will mainly benefit from what we take from them - at the same time making us to grow into hypocrisy, corruption, conceit, pride, arrogance, injustice and other punishable vices.

If we rethink the above from the engineering point of view of the "how", then it turns out that in the above revolutionary idea of Jesus hides a whole range of factors, the existence of which

we usually do NOT see, but which altogether cause the miraculous result of creating a completely "new quality". Namely, their essence consists of two processes that are mutually opposed to each other. Moreover, both processes always coexist with each other. For example, just as in the above idea of Jesus giving and receiving always coexist, similarly the processes coexist: attack and defence, buying and selling, harvesting and sowing, departure and arrival, and a whole range of others. In these processes, there is always a "flow" of initiative, which occurs only in one of two possible directions. For example, in the case of attack and defence, one of these "flow" directions will be when someone aggressive first attacks someone who will defend in response. The second of these directions of "flow" will be when someone anticipating an attack will first prepare for non-aggressive defence long before the attack of the aggressor takes place - for example, just as the future-anticipating ancient Chinese first built the "Great Wall of China" before the Mongol tribes from the north started attacking their territory. To each of these two opposing processes are always assigned the so-called "motivations" which in religions define and qualify every behaviour of people either as a "good deed" or as "sinning by doing evil", while which on the basis of all the factors described in this paragraph God judges and either rewards or allows punishment. In turn, in order to be able to judge each case of the occurrence of these types of two processes, God created a set of criteria for qualifying them, which He presented to people e.g. with the help of Bible verses, and whose far-sighted goal is to generate completely "new qualities", precisely for the formation of which God created us humans and created the entire "world of matter". What these "new qualities" are, humanity will probably investigate and implement them for centuries to come. So far, both my currently most moral in the world Philosophy of Totalizm from 1985 (see web page "totalizm.htm"), and still the only on Earth my Theory of Everything from 1985 (see web page "1985_theory_of_everything.htm"), together managed to determine that one of these "new qualities" is: "such an improvement of our 'world of matter' created by God so that in the future 'evil', 'ugliness', 'imperfections' and 'fall' were completely be eliminated from it, and only 'happiness', 'beauty', 'perfection' and 'growth' are to exist continuously.

So what "tools" did God create and use them constantly to produce the above-described "new qualities" by all processes that take place in our "world of matter". Yes, there are several of these tools. The most important of them are the "procedures of God's response in each case of the occurrence of such two mutually opposing processes". We usually call these procedures of God's response with the word "laws". After all, they are always inevitably served to people by God in an identical manner for a given combination of factors. For example, in relation to the moral essence of the motivation of the creators of both such processes, God established a two-part "law", which the philosophy of totalizm from 1985 describes in numerous publications linked to with the web page in Polish called "skorowidz.htm". Both parts of this law state the following: There is NO evil that would NOT produce good, and there is NO good that would NOT generate some form of evil (in the Polish language: NIE ma takiego złego co by na dobre nie wyszło oraz NIE ma takiego dobra, co by NIE wygenerowało sobą też jakiejś formy zła). So if we analyze the final outcomes of the operation of this law with an engineering "how", then it turns out that both human activities of doing good and doing evil, always in the final count generate both good and evil. However, both of them together generate also a completely "new quality", which is "memory". This memory is pleasant in the case of good, and unpleasant in the case of bad. So in the final result, "memory" will always cause that people who acquire this "memory" will avoid doing evil, and will mainly cause good. As a result, the above two-part law causes that regardless of whether people do good or evil, thanks to the "memory" of their deeds, humanity as a whole gradually moves towards eliminating evil and forming our "world of matter" completely devoid of evil.

M-92

The problem with "memory" is that there are three different types of it. I summarized these three types of "memory" as briefly as possible and linked them to the extensions of their descriptions in item #F1 of the web page named "klasa.htm". So if the reader wants to get to know them more comprehensively, then I recommend these publications linked from that item #F1 of the web page "klasa.htm". The memory most difficult to form to be coinciding with God's goals, is the "third" of these memories - i.e. the memory that we leave behind in the biological memories of other people. One of the tools used in order to shape it in line with God's intentions, are historical examples of extreme behaviours. To explain how they work, I will use two extreme examples of Chinese emperors sent to Earth by two mutually-opposing civilizations from stars. The first of them is the "dragon lord" called the Yellow Emperor Wong Di - the legendary founder of China who came from stars . He was sent to Earth by the totaliztic civilization from stars to rule over the Chinese in a manner consistent with the principles of the totaliztic civilization - i.e., as I believe, the same civilization that tries to remotely help humanity, that voluntarily gives and NOT robs, educates, avoids aggression but only makes a wise and foresighted defence, etc., etc. The second of these two emperors is also the "lord of the dragon", whom the Catholic "Millennium Bible" in verse 2:2 from "Ephesians" describes with the words: "in whom you once lived according to the temporal manner of this world, according to the method of the Ruler of the power of the air, that is, the spirit that now works in the sons of rebellion" - that is, the emperor also secretly sent to Earth from stars, but this time by a parasitic civilization. In Chinese history he is known as Qin Shi Huang - the founder of the Terracotta Army. However, he secretly forced the Chinese into a parasitic philosophy of his civilization, which depended on exploiting, subjugating, forcing, separating them from positive examples, allowing them to have only the knowledge they had previously acquired, taking part in constant robberies, aggressions and wars against those weaker than themselves - which cause the cutting down of people who sinned and are therefore deprived of God's care and protection (see the "motto" from item #F3 below), etc., etc.

The problem with both of these emperors is that to this day the agents of this parasitic civilization from stars (and from UFOs), secretly occupying, exploiting and destroying humanity, intentionally use their advanced techniques of hypnosis and telepathy, trying to eliminate the memory of the first totaliztic emperor and to attribute to the second the achievements of the first. This is most clearly visible in the content of publications and videos on the Internet. This is also their standard method of secretive behaviour on Earth, aimed at hiding the truth about their existence, about the almost identical to humans appearance of their envoys on Earth, about their parasitic nature, and about the hidden goals of their exploitative activities on Earth. This method of theirs, on the example of my own adventures with this confederation of UFO civilizations secretly operating on Earth (by people currently called "UFOnauts"), I described in more detail, e.g. in item #A5 of the web page "totalizm_pl.htm". Hence, in order to achieve the effects of eliminating the "memory" of the first of these two emperors, for example on the Internet, UFOnauts call both these emperors almost the same, they use similar terms and words for both of them, such as, for example, "dragon ruler", and a whole range of similar terms, and in addition they avoid providing details in their names and titles that would allow them to be immediately distinguished from each other (e.g. details informing that the first of them, the totaliztic emperor, ruled about 4700 years ago, while the second of them, the parasitic emperor, ruled about 2200 years ago - means that there is a difference as long as about 2,500 years in the dating of their rules).

M-91

Fig. #F1a (upper) (also at Fig. #1a from web page "petone.htm"):
http://pajak.org.nz/i_am/wellington_1a.jpg

M-90

Fig. #F1b (lower) (also at Fig. #J3d (lower) from web page "petone.htm"):
http://pajak.org.nz/nz/odnowiony_napis_krzyza.jpg

Fig. #J3b from web page "petone.htm":
http://pajak.org.nz/nz/celtycki_krzyz_petone.jpg

Fig. #F1ab: Let's us learn whether in the times of the birth of a new country and its new nation, God gives to it a "birthday gift"? It turns out that YES. At the beginning of the creation of practically every new country and its new nation, God establishes in it his envoy who, with own knowledge, skills and actions, earns the appearance of events which, in a way that does NOT violate anyone's "free will" (see web page "will.htm") form this "birthday gift" in given country. There are many examples of such "birthday gifts" from God on Earth. Apart from the gifts for China described here, and in #F1 to #F5 of the web page "pigs.htm", in the INTRODUCTION and in the rest of the web page named "petone.htm" I described in detail another such gift given by God to New Zealand, where I live. The above two photos show examples of permanently embedded plaques, slabs, or tables, that historically document the receipt of such a "birthday gift" in 1840 by the then newly emerging country living according to the commandments of God from the Bible, at that time named New Zealand. That "birthday gift" from God to NZ took the form of an "Act of God" manifested as a series of very mild earthquakes. In turn, this series of mild earthquakes in two different places for symbolic reasons probably then deliberately called with the same name of "Port Nicholson" lifted up two areas of flat land previously located below sea level, separated from each other by many kilometres of mountain slopes NOT suitable for development of houses. As a result, such a creating "Act of God" which was that series of earthquakes, formed two convenient areas of flat land in New Zealand for the construction of two present-day urban areas of the capital complex of New Zealand, i.e. the capital city of Wellington and the nearby industrial town of Petone where I live. If this "Act of God" had NOT occurred then, neither the present capital of Wellington nor the nearby town of Petone would have existed either, and the fate of New Zealand and its inhabitants would have taken a completely different path. The upper photo "Fig. #F1a" shows above one example from the entire line of commemorative plaques measuring approximately 91 by 46 cm each, embedded in sidewalks of the streets of Wellington capital city, which, together with the plaque from the lower photo "Fig. #F1b", historically document this birthday gift through an "Act of God" and at the same time contain confirmation and warning of the wisely encoded biblical message "I Am" (in Polish: "Ja Jestem"). You can search for more photos of these plaques on the Internet, e.g. with the following keywords: Shoreline 1840 plaque Wellington (while using e.g. the command https://www.google.co.nz/search?q=Shoreline+1840+plaque+Wellington&tbm=isch). In turn, the lower photo "Fig. #F1b" shows a plaque from the "Celtic cross" in the industrial town of Petone neighbouring Wellington. This commemorative plaque from "Fig. #F1b" also reveals the date of the event that initiated that "Act of God" and the details of the messenger of God performing the action that resulted in this "birthday gift" of God to New Zealand.

Openly and secularly, in order NOT to deprive anyone of his/her "free will", the entire line of these permanent plaques from the upper photo "Fig. #F1b" documents the sea coastline in 1840 in the present city of Wellington, i.e. in the present capital of New Zealand. Before 1840, the shore of the deep sea began to the east of this line, and the slopes of high mountains dominated to the west of it. These plaques permanently illustrate, that the flat and practically most densely built-up area of the capital city of Wellington, where its most impressive buildings and most important offices are now located, was located at the bottom of the sea before 1840.

(The words "Foreshore 1840" from these plaques mean "the seashore in 1840".) But in a wisely coded way and unaware to most people passing by these plaques, the same line of durable plaques also confirms the most important message and warning "I Am" (see https://www.google.com/search?q=Bible+I+Am - in Polish it reads "Ja Jestem" - see https://www.google.pl/search?q=Biblia+Ja+Jestem), from Bible verses e.g.: 3:14 "Exodus", 41:10 "Isaiah", or 11:25-27 "Gospel according to St. John", and many more. Thanks to these plaques, while leaving everyone the "free will" of choice to many generations of NZ, God revealed His omniscience, knowledge of the future and gracious willingness to give a birthday gift to the God-fearing, hard-working and peaceful inhabitants of the newly born country of New Zealand in 1840. This birthday gift was the new area of flat land for the construction of the capital and near-capital industrial town of Petone in the most convenient location for all of New Zealand. It was in order to create these two flat areas on which it became possible to build the present New Zealand city of Wellington and town of Petone, that God created this life-giving "Act of God" in the form of a whole series of mild earthquakes starting in 3rd month after the first official holy mass at the beach in Petone. At that time, the beach in Petone was formed into a thin and long line of land, similar to, for example, the Polish "Vistula Spit" on which during WW2 was located the notorious "Stutthof Concentration Camp", or similar to the "Saltwater Creek Spit" from Timaru in NZ that separated so-called "Otipua Wetland" from Pacific Ocean and on which was discovered deposited in there skeleton of around 8 meters large "Te Kahui Tipua" human giant which I described in blog #327E and in item #I2 from from my web page named "newzealand.htm". (What actually is a "river sand spit" that separates the salty sea water from the freshwater swamps or wetland that are formed at the mouth of post-glaciers powerful rivers - e.g. at the mouth of river in Petone currently called "Hutt River", the thin and long line of land of which carries the English name "river spit" while both English words of which name have a meaning the "spit made by a river", I explained more comprehensively in item #N1 from the web page named "newzealand_visit_pl.htm".) This first official holy mass in Petone was conducted in the area now marked with the "Celtic cross" from Fig. #J3b of the web page "petone.htm" - also linked above. (Note about this photo of the Celtic cross linked above, that: (a) just above the near-cross bushes on the western side of this south-facing photo of the Celtic cross in Petone, far on the horizon are visible buildings of the city of Wellington, nestled under the slopes of a chain of hills which before 1840 were the only land in there sticking out of the sea; (b) the content of the commemorative inscription on this Celtic cross is shown in Fig. #F1b above, and in Fig. #J3d from the web page "petone.htm".) So as a result of that first holy mass and the creation this mass initiated through the "Act of God", flat areas of land were gently and carefully lifted up for Wellington from the bottom of the sea, and for Petone lifted up from what was an area of useless swamps full of mosquitoes and reeds in its present place. (What these swamps from the location of today's Petone looked like around 1840, can be seen on the reproductions of their photos in the mini-museum also located right next to the Petone beach and only about 100 meters west of the Celtic cross.) Both of these land elevations took place at a sufficiently high and stable level to make it possible to build tall urban buildings on them. So if in 1840 the first holy mass in Petone had NOT taken place and the "Act of God" initiated by it was NOT carried out as discussed in more detail on the web page "petone.htm", then neither the capital of NZ called Wellington, nor the nearby town of Petone would probably exist today. At most, in the place of the current towns of Wellington and Petone, there would be then a small fishing village - as I explained it in more detail, illustrated, and supported with evidence, in the INTRODUCTION and in the rest of the descriptions on the above-mentioned web page "petone.htm", as well as in blog #366 and in item #D1 from the web page "wtc.htm" - especially in the text provided in there describing the "contrast" between what is happening in Petone and what is happening in Wellington. So, those our neighbours who may have doubts about the statement "I Am" from the above-

mentioned Bible verses, have now access to evidence of miracles and the special treatment by God that the town of Petone is still experiencing till present times, and which I documented on the web page "petone.htm". Then (if they wish and can afford it) they can even personally go as tourists to Petone and to Wellington in New Zealand and see for themselves (and if they want, then like this "Doubting Thomas" from verses 20:24-29 in "John" from the Bible with the touch of hand can even eliminate own disbelief sown by the "powers of evil" in the minds and in habits of people) that there is permanent evidence, such as the example of the plaques shown here, which undeniably prove that for those who deserve it by fulfilling God's commandments, this "I Am" from the Bible is actually a source of truth, life, remuneration, care, guidance, grace, and effective protection against misfortunes. In turn for those who break God's commandments and requirements, it is a warning that just as "Acts of God" are able to create gifts even for entire countries and nations, they can also easily deprive privileges and gifts granted by God's grace to previous generations or even to a given person - as it is revealed by my blog #362E, as well as by the words of Genghis Khan quoted below in the "motto" to item #F3 from this post #368 and from the web page "pigs.htm".

#F2. The totaliztic "creator" of ancient China, i.e. the Yellow Emperor Wong Di - means the legendary founder of China who came from stars, turned out to be the source of impressive knowledge manifested by ancient Chinese:

Unfortunately, corporeal life in the highly complicated reality of our "world of matter" imposes on all living creatures, including all people, such an overwhelming amount of stimuli, changes, requirements, limitations, pressures, temptations, hidden distortions, disguises, deceptions, lies, bad intentions, etc., that in practice no soul in a human body is yet able to fulfil all the commandments and requirements of God. So all of us, to a greater or lesser degree, sin and fail our God. In the Bible this is emphasized in a number of verses, for example in 3:23-24 from the "Letter to the Romans" stating - I quote: "for all have sinned and fall short of the glory of God, and are justified freely by His grace through redemption, which is in Christ Jesus." Other Bible verses also give us a similar message, for example: Psalms 51:5, Ephesians 2:1-5, Romans 5:8. Therefore, even in the lives of those who are closest to fulfilling what God and the Bible require from us, we can also find examples of behaviour that are far from ideal. Therefore, when looking at the life of any leader, as well as the life of every person, they must be treated and "remembered" as the resultant of the tendencies of all decisions and actions that given particular person took in his or her life. The life of every person could be compared to a book written by a highly imperfect person who lacks, for example, the required knowledge of spelling, grammar, and meaning of words, as well as literary skills and the beautiful use of words, but who does everything he/she can to constantly write this book until it is published to its endings. Even despite all the imperfections of the person who wrote it, if one carefully delve into such a book, one can still find meaning in it and understand what was the main idea and the subject of its author's aspirations.

In item #B5.1 on the web page "pigs.htm", I described several timeless truths stimulated by the knowledge from the Chinese lunisolar calendar (see https://www.youtube.com/results?search_query=chinese+lunisolar+calendar), which was made available to the inhabitants of Earth by the Yellow Emperor Wong Di - the legendary founder of China who came from stars. It is known about this legendary ruler of China that he came to Earth from the stars during the period estimated by researchers of his life to be about 4,700 years ago. (From many facts about his life, e.g. from the hieroglyphs of the Chinese script that he disseminated, it can be concluded that he lived on Earth before the Biblical Great

Flood. After all, after this flood, newcomers from stars already used the letters of the alphabet, instead of the antediluvian hieroglyphs - as evidenced by e.g. research on deciphering the so-called: Minoan Greek Linear B Crete Tablets - see https://www.youtube.com/results?search_query=Minoan+Greek+Linear+B+Crete+Tablet .) As this Yellow Emperor proved it with his 100-year rule, he knew and was able to do a lot. Therefore, he probably already had many years of learning and gaining leadership experience before he arrived on Earth. Moreover, he did NOT die on Earth, but he returned to his planet - where he probably lived for another several hundred years. This means that he belonged to this long-lived antediluvian group of beings from stars, which also included other long-lived leaders of humanity, e.g. Methuselah described in the Bible, who lived on Earth for 969 years and was known for having a "magic sword" with which he killed as many as 900,000 Demons (see https://www.youtube.com/results?search_query=Methuselah+supernatural+sword+and+capabilities). The Chinese "Yellow Emperor Wong Di" discussed here also had a wonderful weapon. Only thanks to the possession of this weapon he was able to effectively resist many attacks and aggressions of his neighbours ruled by the "powers of evil" mentioned here - e.g. consider two of his battles, i.e. the battle of Banquan (see https://www.youtube.com/results?search_query=Battle+of+Banquan+Yellow+Emperor) and the battle of Zhuolu (see https://www.youtube.com/results?search_query=Battle+of+Zhuolu+Yellow+Emperor). He is also described by many names. Hence, although in English he was most often called: Yellow Emperor Wong Di (which e.g. in Polish means: "Żółty Cesarz Wong Di"), at the same time on the Internet he is also described under many other names, for example: Huang Di, Huangdi, Dragon Emperor, Flame Emperor, and several others. This multiplicity of names should NOT surprise us, because the words of any name spoken in the language of someone from a different civilization are perceived by people on Earth in many different ways. For example, in the times when ancient Israel was ruled by an UFOnaut called "Pontius Pilate" - as I explained it in post #366E to the blogs of totalizm and in #D1 to #D1a of the web page wtc.htm, the way in which UFOnauts pronounced the name "John" of the biblical saint "John the Baptist" was so incomprehensible to people that when UFOnauts managing ancient Rome repeated this name in countries ruled by Romans, then e.g. in England at that time it was understood as "John", in Rome itself and in today's Italy as "Giovanno", in France - "Jean", in Ireland "Eoin", and in today's Spain as "Juan". So even only the above short descriptions allow us to draw the first conclusions as to the difference between the characteristics of star beings who came from totaliztic civilizations and the characteristics of beings imposed on us by the star civilization that secretly governs over the Earth, the existence of which and its secret activities on Earth I document most extensively in posts to blogs of totalizm numbers from #367E to #359E. (Notice that the addresses of currently still operating blogs of totalizm, from where these posts #367E to #359E published in English and Polish can be read by the reader, are provided e.g. in item #Z5 on the web page "pigs.htm". Moreover, all posts to blogs of totalizm are published in my book publication [13] available for free in PDF format through the Polish web page named "tekst_13.htm" on which almost every post is published both in Polish and English language versions.) This "Yellow Emperor Wong Di" ruled over China for exactly 100 years - which duration probably was planned in advance and accepted by the governors of his civilization. During his rule there, he created the foundations of the principles of civilization that still exist in China even today. These foundations included, among others: writing (i.e. the famous Chinese hieroglyphs); the extraordinary Chinese lunisolar calendar; first Chinese money; organization of the state - including state administration, army, and education of the entire population; and he also built the still partially existing old version of the Great Wall of China (described in more detail below) which stretched from the China Sea in the east to the Caspian Sea in the west.

Exactly after 100 years of ruling over China, he flew to the stars in a starship about which legends say that it looked like a huge metal "cauldron". During his ascend already in the sky in front of numerous spectators he joined the "dragon" which, inducing enormous brightness flew from the stars to greet him just above the Earth, and then they flew away to stars together. Such a description of the ascent of this Emperor reported by the ancient Chinese, who did not know machines, corresponds to the appearance of his departure in the ancient equivalent of the Magnocraft of my invention - see Fig. #E2 from the web page "magnocraft.htm". This is because after taking off into the air, this ancient equivalent of my Magnocraft joined the snake-like "flying cluster" of these starships, which in the caption under Fig. #K5e from the web page "petone.htm" and from blog #364E is discussed under the name "dragon". Such a "dragon-like" appearance of group of these starships is obtained due to their formation into the form of a long snake (i.e. in the form of a Chinese dragon), using the principle of magnetic coupling of a number of Magnocraft with their magnetic circuits - illustrated e.g. in Fig. #F1b from my web page named "artefact.htm". The essence of the legends about this founder of China from the stars is discussed at the beginning of the 12:50 minute video titled "Ancient Aliens: China's Extraterrestrial Legends" distributed from the address https://www.youtube.com/watch?v=VMp8Y8lfPWE .

If we tried to name and briefly describe the most important features of the personality of the ruler who deserves the name "creator", then it would turn out that these are the exact opposite or contradiction of the features which in the next item #F3 I described in detail for the ruler with the personality of "destroyer". Since the Yellow Emperor discussed here had all the features opposite to those of a "destroyer", and his life is well documented on the Internet in numerous publications to which I am linking e.g. above, in order to shorten the length of these descriptions I will NOT repeat the information contained therein. However, in order to make the reader aware of how both sets of these features manifest their mutual reversal or opposition, I will provide three short examples below. While getting to know these examples, notice that already about 2,700 years before Jesus was born, this mysterious visitor from stars also implemented the revolutionary ideas of Jesus described in the Bible - which ideas could be summarized with one general rule of the philosophy of totalizm, namely: whatever you do, always do it exactly opposite to what follows from the comfort and wishes of your body and do opposite of whatever persuades you the so-called "line of least moral resistance" - i.e. the line of resistance described already long ago in #A2.1 and #C1 of my web page "totalizm.htm". Of course, each of the characteristics indicated below, briefly discussed with these examples, was in fact manifested by the life decisions and actions of the Yellow Emperor. So here are some examples of his features:

The feature (1#F2) which is the exact opposite of the feature of Emperor Qin Shi Huang described in (1#F3) from item #F3 below: open conduct and the lack of covert impersonation, pretence, secrecy, fraud, lies, intrigue, etc. So if e.g. such a "creator" comes from stars in the sky, then he does NOT hide it from people - just as the morally fallen so-called "UFOnauts" hide from people their arrival and activities on Earth and keep secret everything about themselves.

A feature (2#F2) that is the exact opposite of the feature of Emperor Qin Shi Huang described in (2#F3) from item #F3 below: tolerance of differences, love of peace, and using only non-aggressive methods of defence against attacks. Their best example is the construction of the "Great Wall of China" - which with its dimensions used to stop the attacks of aggressors, but also allowed aggressors to live however they want and tolerates people on the northern side of the Great Wall. Furthermore, the two great defensive battles described in the history of China

which this emperor won victoriously against the aggressively persecuting him agents of the "power of evil", i.e. the above-linked descriptios of battle of Banquan and the battle of Zhuolu, are also characterized by a devoid of aggressiveness, but by effective defence in a situation where for the good of the population for which the leader he was, the Yellow Emperor was NOT able to avoid the fight against the aggressor attacking his nation and him.

A feature (10#F2) that is the exact opposite of the feature of Emperor Qin Shi Huang described in (10#F3) from item #F3 below: experiencing rewards and distinctions from God that educate other people at the end of his rule or life. Practically every person who, through his actions, tries and learns to fulfil God's commandments, at the end of his/her activity or life is rewarded by the true God in an educational way for people. In the case of the Yellow Emperor discussed here, his reward included, among others: that after a hundred years of doing good for the country and the people of China, he was allowed to return to his home planet in a starship called "dragon" by the Chinese of that time who did not know the machines yet. There, he probably spent the time of old age in health and surrounded by the love of his loved ones, probably in his free time writing down his memories from Earth in the form of books, which then constituted source materials for subsequent researchers and our totaliztic allies from stars that remotely support and are caring for the inhabitants of Earth and China. It is probably from these allies that humanity has recently received gifts in the form of the guidelines described above on how to build the "Telepathic Pyramid" (see the descriptions of its receipt by the late Daniela Giordano given in #E1 from my web page "telepathy.htm") and build the "Device Revealing objects in the state of telekinetic flickering" (described in our treatise [7b] distributed for free via the web page in Polish named "tekst_7b.htm"). To emphasize the reward for leading a life in accordance with the commandments and requirements of the true God, the Chinese even have a saying that calms down the fears of the families of someone who is elderly and sick but tries to live in accordance with the personality of the "creator". This Chinese saying tells such families e.g. "he (or she) will come out from this illness, because he (or she) is a good person" - this interesting and spiritually supportive Chinese saying is described in more detail in the last paragraph (3) before the end of item #F5 and before Fig. #F5ab from my web page named "healing.htm".

As the reader will certainly notice after reading item #F3 below, the fact that all the personality traits of the "creator" are the exact opposite of the personality traits of the "destroyer", results from the practice by these two personalities of life philosophies that are exactly opposite to each other. After all, the "creator" always tries to fulfil the actual orders and requirements of the true God (which every person now learns from "whispers" of his/her organ of conscience) - which behaviour is also promoted by the Philosophy of Totalizm from 1985. In turn, the "destroyer" always tries to fulfil the orders of the false idol, which is the creature in the Bible called "Lucifer" (i.e. the absolute ruler of today's "UFOnauts" who considers himself the owner of the Earth). The motivations and actions of the "destroyer" are described by also developed and published in 1985 in my works the so-called Philosophy of Parasitism from 1985 - which is the exact opposite of the Philosophy of Totalizm from 1985.

#F3. Which features of the fate, aspirations and actions of the Chinese Emperor Qin Shi Huang - among others the creator of the Terracotta Army, show compliance with the already known methods of actions of hidden occupiers and exploiters of humanity, whom the Bible describes under the names of fallen angels, devils, demons, serpents, snakes, dragons, etc., while whom nowadays are most often named "UFOnauts":

M-84

Motto: "I am the punishment of God, if you had not committed great sins God would not send a punishment like me upon you" - check this quotation with the keywords: I am the punishment of God if you had not committed . (The above is a famous quotation of the description of himself by the ancient Mongol leader named Genghis Khan - whose name means "Universal Ruler" in Mongolian. The quote of his statement most closely related to the content of these items #F1 to #F5 is included in the length from 0:34 to 0:43 minutes of the 15:34 minute long English-language video with the subtitles "cc" and the title "Legend of the Yellow Emperor", distributed free of charge at https://www.youtube.com/watch?v=eg8t6qp5GMk .)

In the years from 1980 to 2007 I investigated the extraterrestrial occupiers, exploiters and destroyers of humanity, who have been secretly managing and tormenting our civilization for millennia, while secretly arriving to Earth in UFO starships from their home planets in the Orion constellation. Before that period, neither in UFOs nor UFOnauts I was interested, and I did NOT even know what they were or who they were. I was sort of urged to undertake research on UFOs and UFOnauts in 1980, i.e. shortly after I published in Poland description of my earlier invention of the Magnocraft starship (see web page "magnocraft.htm"). The invention of the Magnocraft was 100% a product of my knowledge and creative abilities, and had absolutely NO connection with UFOs. After all, the Magnocraft was created as a result of my previous discovery of a number of regularities in the principles of operation of successively invented propulsion devices on Earth. In 1976, I published these regularities in the Polish magazine "Astronautyka" (number 5/1976, pages 16-21) under the Polish name: Tablica Cykliczności Napędów Ziemskich - which name one can translate into English as: Table of Periodicity of Earth's Propulsion Devices and Drives. Later I discussed these regularities in more detail in Table #J4ab and in items #J4.1 to #J4.6 from my web page named "propulsion.htm", as well as in posts number #319E, #317E, #315E, #313E, #311E and #309E to blogs of totalizm. Furthermore, my friend and I also illustrated them on our half-hour YouTube video entitled "Future Propulsions" available for free at https://www.youtube.com/watch?v=TxSWDbFopak . Meanwhile, after the descriptions of the construction and operation of the Magnocraft were published in 1980, numerous witnesses suddenly began to contact me, claiming that they had seen my Magnocraft in flight with their own eyes, but they called it a UFO. So I started investigating UFOs. However, as my outcomes of research on these UFO starships increased, and as the results of their research were published, I encountered more and more problems in my life. Unexplainable events were happening around me with increasing intensity. For example, due to UFO research in NZ, I was repetitively fired in there from employment as a tertiary education lecturer. At the same time, I was denied unemployment benefits there. Amazing things happened also in my apartment at night. My computers, clocks, TVs, refrigerators, washing machines and electric stoves burned out, forcing me to buy new ones. Trees and grass near the apartments I rented were burned into circular or geometric patterns. Our cats had magnetically burned fur and quickly died as if from radiation sickness (for a photo of an example of such burning see Fig. #B1 from the web page named "bandits.htm"). Some strangely dressed individuals were frequently following me. When I went for a walk in the evenings or nights, the street lamps under which I passed suddenly turned off, only to come on again when I moved away from them. Bruises and burns began to appear on my arms, legs, face, and abdomen, which I knew were caused by UFOnauts who abduct people (see an example of these bruises, called "ghost pinches" by Chinese, shown in Fig. #G1a from blog #367E and from the web page "artefact.htm"). Etc., etc. When in 2007, during my professorship in Korea, I was lecturing, among others, mathematical logic, I decided to formally prove the existence of God using the tools of this logic. After all, I have also been researching God since 1985, because His actual existence was proven by my Theory of Everything from 1985 (see web page "1985_theory_of_everything.htm"), which I initially descriptively called the

Concept of Dipolar Gravity (see web page "dipolar_gravity.htm"). While analyzing the ways in which I could carry out this proof, I suddenly realized that UFOs and UFOnauts may be, for example, temporary simulations of God formed for reasons that I described a little later, at the end of 2010, in #A2.2 of the web page "totalizm.htm" and also in post #192E to blogs of totalizm. After all, if God simulated UFOnauts, then everything that was unusual happening around me could also be simulations of God, created to increase my life experiences. After becoming aware of this possibility, I stopped further UFO research and stopped publishing the results of their research. Soon after, almost all my previous problems disappeared - except for sporadic burnouts of my electronic devices and those strange bruises on my body and burns in the grass and trees near my apartments. This relatively peaceful life of mine (although deprived of work and unemployment benefits) lasted about 11 years, i.e. until a sunny, autumn Wednesday of 2018/4/25, when on the Petone beach near my apartment and right next to the commemorating the first official NZ holy mass the so-called "Celtic Cross" which is erected there, and the inscription plaque of which I show above as Fig. #F1b, I saw a strange "dancing flame" coming from a bush of seaweed dumped by waves in there, which flame seemed to be communicating with me telepathically. (Now I believe that on behalf of this "flame" the UFOnauts who were secretly observing me at that time communicated with me with their very powerful technical telepathy.) A strong command appeared in my mind in there NOT to pay any attention to this extremely seductively dancing flame. I immediately carefully described the sighting of this flame and quickly published it in #J3 to #J3v from my web page named "petone.htm" and from post #296E to blogs of totalizm. After many analyzes of the course of my observation of this dancing and communicating flame, I gradually realized that it was like a repetition of the encounter with the "burning bush" (see https://www.google.com/search?q=burning+bush+bible) described in verses 3:1-5 from the "Book of Exodus" of the Bible. After the publication of the fact and spiritual significance of seeing this Biblical "burning bush" in there, suddenly strange phenomena and problems began to multiply around me again. This convinced me to knew and to be sure that all such strange phenomena were caused by UFOs and UFOnauts. These phenomena included also e.g. the appearance of previously NOT encountered in Petone material evidence of a sudden massive invasion of UFOnauts on the town of Petone - i.e. the invasion described, among others, in posts #347E, #348E, #355E, #359E, #360E, #361E, #362E, #363E and #364E to blogs of totalizm. The purpose of the appearance of material evidence of this invasion of UFOnauts, as well as extraordinary phenomena and my problems, displayed features implying as to be to discourage me and the inhabitants of Petone from considering as sacred the place where I saw this burning bush. In turn, realising this goal of UFOnauts caused me to rethink the situation and understand that these problems must originate from staunch opponents of God who have bodies made of matter, i.e. creatures which in the Bible are called fallen angels, devils, serpents, snakes, dragons, etc., while currently we call them UFOnauts. So although I have NOT returned to carrying out research on UFOs, I have decided that I have the obligation to once again reveal the knowledge and truth about UFOs and UFOnauts that I learned during my previous research on these starships and their crews in the years 1980 to 2007, and also reveal a lot of photographic evidence of their operation in Petone near my apartment that they leave behind in there.

From the period of those my old UFO research, I had a huge amount of practical knowledge, which, due to conducting this research alone and the lack of official help, I did NOT have the capacity to publish it earlier. So, after returning to publishing about UFOs from around 2019, I started to synthesize this knowledge, summarizing the methods of hidden activities of UFOnauts on Earth. These methods, among others, I describe in posts #367E to #359E to blogs of totalizm, and on my web pages from which I adapted these posts. The most important

of these UFO methods, which seem to be repeated in the fate, aspirations and actions of the Chinese Emperor Qin Shi Huang - the founder of Terracotta Army , as well as in all other cases of UFOnauts impersonating people - numerous cases of which I describe in my publications, include, among others:

(1#F3) Concealing one's origins and, for example, secretly impersonating people in clever ways described in Irish folklore under the names of the so-called "changelings". It must be emphasized here that in order for this impersonation to NOT be detected by humanity, it typically occurs in cases when someone lives far from family and friends who know exactly the appearance and character of this person. In just such a situation lived in China a young boy named Ying Zheng (259 to 210 B.C. - see https://www.youtube.com/results?search_query=Ying+Zheng). He was a neglected hostage at the court of the enemies of his ancestors. Therefore, it was easy to replace him with an UFOnaut without drawing anyone's attention to this change. Then suddenly this neglected boy called Ying Zheng, at the age of 13, became the emperor of China whom we know by the name Qin Shi Huang - the founder of the Terracotta Army (see https://www.youtube.com/results?search_query=Terracotta+Warriors).

(2#F3) Aggression and starting wars, violence, brutality, murdering people, intrigues, cunningly lying and cheating, rewarding qualities and actions that break God's commandments, while attacking, prohibiting and punishing actions that fulfil God's commandments, etc. These highly destructive actions are characteristic of all decision-makers and rulers practicing the philosophy of parasitism imposed on us by UFOnauts - i.e. by the hidden occupiers, exploiters and destroyers of humanity from stars. The fact that such was the entire life of this Ying Zheng (259 to 210 B.C.) is perfectly demonstrated by the 43:43 minute English-language video (with subtitles "cc") titled "The First Emperor of China's Ridiculously Dramatic Life" and the address https://www.youtube.com/watch?v=8n1OU9p3fhM .

(3#F3) Concealment of one's own actions while spying on others. The clear goal of this concealment is to limit the population's access to the truth and documented facts about everything, while at the same time increasing access to truth and facts by those in power. For example, all activities of this Emperor of China were typically covered with deep secrecy, but his spies reported everything to him. One of the many confirmations of this is that to this day, for example, it is NOT even known who his numerous wives and mothers of his children were. Intriguingly, in exactly the same way, those who rule over today's humanity also impose increasingly stricter laws and methods of conduct that limit citizens' access to the truth and to correct data about everything. Present examples of this restriction are: privacy laws, industrial and state secrets, secret recipes, prohibitions on revealing the names of criminals (in legal English: "name suppression orders") and their criminal past, the secret of confession, prohibitions on public disclosure of medical histories and causes of death, especially suicides etc., etc. At the same time, those in power collect this truth and data, but only for their own secret use, e.g. through activities such as: national "censuses", computer "cookies", spying on their citizens with CCTV cameras and secret service institutions, recording and maintaining all telephone conversations and emails, laws requiring keeping copies of official correspondence and copies of medical histories, etc., etc. Intriguingly, behind all this there is a hidden method of some master mind of the "evil force" to prevent ordinary citizens from collecting experiences and facts and drawing conclusions about the simple dependence in life of everything that people experience on the level of their "morality" - as I reveal it in blog #272E. After all, the connection of facts revealing these truths would lead most people straight to confirming their own beliefs that the "I Am" from the caption under Fig. #F1ab above is actually true - and thus

would lead to a voluntary cessation of accepting and causing evil by people. It is not for nothing that verse 8:32 from "St. John" in the Bible promises that "the truth will set you free."

(4#F3) Absolute power of one ruler (i.e. in the case of China - its Emperor). It was the emperor discussed here who established many centuries lasting tradition of such absolute power in China. The fact that practically all absolute rulers gain and maintain their power thanks to the use of lies, subterfuges, intrigues, violence, imposing severe penalties, bribery, etc., is already informed by the Bible on the example of the leader of fallen angels usually called Lucifer. Because such a power running against everything that is positive and good for people would immediately collapse if it were NOT for the terror it spreads and the fear it arouses, therefore those who are tempted to use it will always be supporters of the so-called "absolute power" about which it is already known that "absolute power corrupts absolutely". Intriguingly, more and more politicians of today's humanity are also trying to achieve such power, even if they live in the so-called "democracy". Apparently, the pursuit of it is the result of the moral decline of a given nation. As this is typical for the actions of the "powers of evil", today even some so-called "democracies" tend towards absolute power obtained by force, subterfuge, fraud, intimidation, bribery, etc.

(5#F3) Destroying the "memory" of the nation, its culture, burning libraries and books, censoring everything, etc. This is a long tradition of UFOnauts secretly operating on Earth. For example, the UFOnaut Julius Caesar is accused of having ordered the burning of the famous ancient library in the city of Alexandria in Egypt. Hitler, Mao Tse Tung, Pol Pot, and other rulers also acted similarly. In the case of the Emperor described here, the founder of the Terracotta Army, e.g. burning books together with their authors is described in the 5-minute English-language video "The Legacy of Qin Shi Huang: Book Burning and Terracotta Army" at the address https://www.youtube.com/watch?v=vwVqerwJD5A .

(6#F3) Distortions of faith that are contrary to the statements of holy books originating from God and leading people away from the truth about God. This faith in the case of China was a version of the almost identical faith of the rulers of antediluvian Egypt, and the Americas. They all believed in an afterlife surrounded by mummified or terracotta servants, warriors, wives, etc. This means that the returns of programs of their souls to the "virtual world" under the care and further guidance of true God, they replaced with the premeditated stacking of their souls, or hiding souls from God, in our "world of matter". The example of this is the famous "Terracotta Army" with which Ying Zheng surrounded his imperial mausoleum.

(7#F3) Concentrating on matter and eliminating from life everything that is based on spiritual qualities. For example, it is known that this emperor persecuted intellectuals who were supporters of the spiritualization and improvement of the effects of human life with ideas of the type propagated by the famous Confucius, and which I describe e.g. in (7#G1) from blog #367E and the web page "artefact.htm".

(8#F3) Keeping the nation in a lack of education, ignorance, class structure, fighting progress and inventions, etc. It is obvious that this emperor, who became famous for burning books, liquidating libraries and historical archives, and burying alive writers, poets and intellectuals, was NOT interested in promoting education and knowledge or historical "memory" or progress.

(9#F3) Life extension and efforts to achieve immortality based on the work of "matter". For example, in the case of the emperor discussed here, the belief that swallowing mercury would bring him immortality - which actually brought him first madness and then premature death. At

the same time, he fought against the spiritual trends prevailing at that time, represented, for example, by the achievements of Confucius. Intriguingly, similar ideas of life extension based on laws of the "world of matter" instead of on the laws of the "counter-world" and "virtual world", are also promoted by today's scientific medicine. On the other hand, for example, learning the laws of the "counter-world" makes it possible to build "time vehicles" of my invention. These in turn allow, that after each person reaches an old age, to be able to go back in time to years of his/her youth, thus achieving, for example, the type of immortality the simplest and easiest to accomplish version of which I described in items #H1 and #H2 from the web page named "immortality.htm". In turn, improving our behaviour, habits and character traits to those consistent with the commandments and requirements of God, who manages our "world of matter" through the laws of the "virtual world", allows us to earn the indestructible body and eternal life promised to us in the Bible.

(10#F3) At the end of their reign or life experiencing punishments from God that educate other people. Virtually every member of the so-called the "elite" who, through his government or decisions, breaks God's commandments, and through his orders forces his subordinates to break them, at the end of his/her activity or life is punished by the true God in a way that is educational for other people. This is what happened with the emperor discussed here, and this is what is happening today - although the truth on this subject is today blocked from being known by most of people.

#F4: Examples of truths, knowledge and technology that are still NOT recognized nor researched by the monopoly of our "official atheistic science", but which are known for sure to have been used by the Chinese already in ancient times, and which were at such a high level of advancement that they had to be provided to them by representatives of a more advanced civilization than humanity at that time:

Now let us briefly summarize here in numbered items from (1#F4) to (7#F4) examples of truths, knowledge and techniques that are known to have been used by the Chinese already in ancient times. Here is their list:

(1#F4) "Chi" energy - i.e. flows of streams of mobile "God Drobinas". Truths similar to those revealed by the "Chinese lunisolar calendar" and summarized in item #B5.1 on the web page "pigs.htm", are NOT taught in schools or universities. However, their knowledge by people turns out to be extremely important for the future of the inhabitants of Earth. Also importantly, there are many more such truths and they are worth learning. For example, the Chinese have known for thousands of years about the existence and operation of streams of "God Drobinas", which they describe as streams of the so-called intelligent "chi" (i.e. streams of intelligent and living micro-particles which, after their electromagnetic stimulation, glow with light revealed e.g. by the so-called "Kirlian photography" - see https://www.youtube.com/results?search_query=kirlian+photography), but which to this day are NOT recognized by the monopoly of the "official atheistic science". These "chi", or "God Drobinas", are able to bring prosperity and wealth - if they are properly directed in accordance with the recommendations of the ancient Chinese knowledge called "Feng Shui" - see https://www.google.pl/search?q=Feng+Shui .

(2#F4) "Feng Shui" - i.e. knowledge about the operation and influence of the flows of "God Drobinas" on the fate of people. I described this "Feng Shui" in more detail, e.g. in items #B1 and #B2 of my web page named "wszewilki_jutra_uk.htm". However, the important fact is that

carriers of "Feng Shui" are actually the so-called "God Drobinas" described in items #K1 and #K2 of my web page named "god_exists.htm" and in posts #325E and #326E to blogs of totalizm, which I discovered only in June 2020. Because, according to the Bible, "God Drobinas" naturally shine with white light (like the Moon) or red light (like flames), and because there are NO other corpuscles that carry white or red light, we already know that these circulations of "God Drobinas" are revealed to us by cameras for the so-called Kirlian photography and that they are the main component of the white "moonlight" bringing to Earth the programs of so-called rays of cold (in Polish: promienie zimna) (i.e. corpuscles also carrying light and thermal energy programs) which I described, among others, in (@b) from #J2 of the web page named "stawczyk_uk.htm", and in post #344E to the blogs of totalizm.

(3#F4) Telepathy - i.e. "speech" with the help of which the "God Drobinas" converse with each other. The Chinese also knew "telepathy" about 2,000 years ago and were able to technically use it for various practical purposes, e.g. to build the so-called Zhang Heng's seismograph (see web page "seismograph.htm") also shown and briefly described, e.g., in Fig. #D9a on the web page "pigs.htm". Telepathy allowed the ancient Chinese to build other technical devices which I described, e.g. in (5#G1) from item #G1 of my web page "artefact.htm" and from post #367E to blogs of totalizm.

(4#F4) The Great Wall of China. The Chinese also built the Great Wall of China even before the biblical flood, the truth about which is still officially impossible to find out. After all, originally this wall stretched from the China Sea (which is connected to the Pacific Ocean) to the Caspian Sea (which at the time of building this wall allowed ships to reach the Atlantic Ocean). After all, at that time the Caspian Sea was connected by water with the Black Sea, and from there it had a water connection with the Mediterranean Sea and then with the Atlantic Ocean. Although later the water connection between the Black Sea and the Caspian Sea dried up and disappeared, the descriptions of the ancient Greeks how they traveled by ship to the current Caspian Sea have survived to this day. Unfortunately, currently they officially teach people that the Great Wall of China was built already in historical times - i.e. when in fact it was only partially restored with the use of slightly more durable building materials. (After all, originally this wall was built of dry and previously strongly compacted mud tied with reeds - i.e. with the technique which is used to this day in the poorest countries of the world to form e.g. bricks from dried mud for building houses.) What is even more interesting, its elevated edge covering the warriors standing on this wall against enemy missiles, was built in some places from the side of China, NOT from the side of Siberia and Mongolia - although it is claimed that this wall was only to protect China against the inhabitants of the sub-Siberian steppes. Such building of this protection edge proves that this wall comes from the times of the Yellow Emperor, when he had internal opponents in China itself, and NOT from the times of the creator of the Terracotta Army, when, after the unification of all of China, the then ruling Emperor expected an army of aggressive enemies only from outside the territory of China.

(5#F4) Frequent contacts with both Americas. The latest genetic research also proves that Indians from the Americas actually carry the genes of the Chinese. This means that the Chinese already in prehistory had the knowledge and access to technology of starships that allowed them to populate both Americas.

(6#F4) The so-called "Corpse Walking" - see https://www.google.com/search?q=Chinese+tradition+of+corpse+walking (and therefore also telekinesis). Already in ancient times, the Chinese were also able to perform the so-called "Corpse Walking". The numerous battles they fought then, mainly among themselves, left

many dead. However, they had NO refrigerators, while their religion ordered that the dead or killed in wars should be buried in their hometowns. So they had to "walk corpses of dead" before their bodies decayed. The reasons and the highly secret process of doing this are described in more detail in #H2 from my web page "sw_andrzej_bobola_uk.htm". However, the principle of its implementation is discussed in (3) from item #M3 of blog #363E and my web page "evil.htm". Such "death walkers" operated on principles that an UFOnaut switched his/her telekinetic propulsors into the so-called "state of telekinetic flickering", which in turn allows it to penetrate any solid matter - including the bodies of people. Then, after such penetration into the bodies of dead people, their devices for technical telekinesis allow them to momentarily change the matter of these bodies into energy, which, in turn, with their own movements, they can give to the movements and walking positions of these bodies. Walking the dead is therefore very similar to the so-called "demonic possessions" of people by UFOnauts discussed in more detail also in the entire blog #363E and in items #M1 to #M5 from my web page "evil.htm", and additionally extended with descriptions from (4c#G1) in blog #367E and in item #G1 of web page "artefact.htm". In other words, the ability to "walk the dead" proves that since ancient times selected people in China were able to use the "state of telekinetic flickering". This in turn reveals that they had devices causing the phenomenon of technical telekinesis, independently of the previously described devices for inducing and using technical telepathy.

(7#F4) Technical Telekinesis. The very fact, widely described in the literature, that since ancient times the Chinese have been able to carry out the "walking of the dead" - the implementation of which requires the use of "telekinesis", is proof that they were able to implement a technical form of telekinesis. However, the knowledge about it, like everything that Chinese tradition requires to be kept secret, was kept secret by a small group of "initiates". However, there is more evidence of the age-old use of technical telekinesis in China. I plan to devote a separate study to them someday.

Practically all the secrets of the knowledge mentioned above, later hidden by the "powers of evil", were known NOT only in ancient China, but also in practically all corners of the Earth. Certainly this knowledge also had ancient Egypt and Greece, the areas of both Americas - where huge pyramids and colossal buildings have been left to this day, and apparently even in Antarctic and several other supposedly isolated places. In a very wise and far-sighted way, this knowledge is also encoded in verses of the Bible - about which I constantly remind readers in my publications (e.g. see posts #367E to #359E to blogs of totalizm).

The fact that shocks us today and gives us a lot to think about, is that in ancient times humanity had knowledge which, even today, the monopoly of our "official atheistic science" does NOT want to recognize or research and vigorously denies - all this in spite of the fact that exactly the same knowledge I rediscovered and I have been disseminating it widely on the Internet for about 40 years thanks to the hints that resulted from my Theory of Everything of 1985 (i.e. from this theory which I initially descriptively called the Concept of Dipolar Gravity). So how can we continue to trust that the monopoly of our "official atheistic science" has NOT fallen into corruption and has NOT experienced a decline in its competences, while wielding absolute power in matters of research and at the same time avoiding the recognition and examination of this very important knowledge known by people already in antiquity. The lack of this trust, on the one hand, postulates that in the interest of both the entire humanity and every inhabitant of the Earth, is, firstly, the establishment of a competition for the monopoly of this official atheistic science in the form of creating a completely new science (e.g. the totaliztic science) which I have been postulating for years in my publications - e.g. in #C6 of the web

page named "telekinetics.htm". Secondly, it reveals that in its current form the monopoly of the "official atheistic science" works contrary to the interests of all humanity and the countries in which it operates, therefore, in the name of the security of all humanity and individual countries, the current form of the institution of the official atheistic science should be announced as "threatening with its harmfulness to the security of today's world and individual nations" and hence, for example, through governmental measures or the will of the entire nation, this monopoly should be subjected to a thorough reform of the principles of its operation. (The new and more progressive principles of it, although still maintaining the secular nature of this science, I describe in my publications.) As a result of such a reform, for example, the simple undertaking by the reformed science the research on one of the forms of technical telekinesis described in my publications under the name "state of telekinetic flickering" already it would protect the lives and property of many people from attacks by "tornadoes" and "hurricanes". After all, both of these phenomena are attributed to nature by the current "official atheistic science", while in reality they both are induced technically by UFO starships hiding from people in this "state of telekinetic flickering" - e.g. see blog #322E and e.g. Fig. #R2c from my web page named "quake.htm" or see photo from Fig. #C2.3 of my web page named "wtc.htm". This means that only, for example, by constructing prototypes of the "device revealing objects in a state of telekinetic flickering" described in our Polish treatise [7b], by researchers who have the required equipment and finances, would drastically improve the safety and life fate of the inhabitants of many cities and countries.

There are also serious spiritual consequences for all employees of the monopoly of the "official atheistic science". These consequences result from atheism, advanced corruption, and the "voluntary" susceptibility to be reprogrammed and controlled by the "powers of evil" that secretly occupy and destroy humanity and the Earth, and which openly act against God. Namely, according to the warnings of the Bible which I explain in (7#G1) from blog #367E and from item #G1 of my web page named "artefact.htm" and discuss in more detail, e.g. in items #A2.8 and #E2 of my web page "totalizm.htm", workers of the group intellect of "official atheistic science", who do NOT oppose the anti-God campaign of the institution of this science, according to the Bible, are treated by God as partners in this campaign. This in turn means that with their silence, consent and cooperation they qualify themselves in the area of conduct called "sin" - which will NOT be without consequences - for details see e.g. (7#G1) from blog #367E or from item #G1 of the web page "artefact.htm". After all, the Bible warns quite clearly in verse 4:17 from the "Letter of St. James the Apostle" "Whoever knows how to do good and does not do it sins", and in verse 11:23 from "Luke" which also warns "Whoever is not with me is against me; and whoever does not gather with me scatters."

In the old days that I still remember, wise people used to say that "the truth is usually the exact opposite of what is commonly believed." In turn, today more and more people believe in lies stating that neither the morally fallen UFOnauts, although technically higher advanced than people, nor the God who created us, do exist at all. Hence, in spite of the fact that the information described here is probably burdened by my human imperfections and the limitations of finances and research capabilities of an individual "hobbyist", it is still worth undertaking substantive corrections of this false belief in the interest of the safety of all humanity. After all, the current blocking, disgust, groundless criticism, calling insults, etc., with which the results of my research are treated, are NOT able to change the already existing truth into something opposite to what it actually is. Meanwhile, my hair stands on end at the terrifying thought of what will happen if my neighbours wake up too late to the truth that actually occurred events, facts and evidence, which I document reliably in my publications and to which I constantly, altruistically and at the risk of my own safety, I have been trying

unsuccessfully for years to attract the attention of all my neighbours.

#F5. The urgent need to reform the principles of operation of the "official atheistic science" and the requirement to deprive it of its monopoly by establishing for it a competition with a philosophy opposite to its foundations (e.g. establishing a competition with the features of the so-called "totaliztic science"), which above need for reform and requirement for removal of monopoly were revealed, among others, by the fate of the truth of my discovery from 1985 that the universe consists of three different worlds - i.e. the fate of the truth wisely confirmed by coding it even in Bible verses, but unfortunately for about 40 years blocked, fought against and cunningly ignored by the monopoly of the "official atheistic science" and by institutions and systems subordinated to science, such as the Internet, scientific journals, or the so-called "peer reviewers" (all of which behaviours imply the incompetence and parasitic orientation of the monopoly of this science, and thus qualify today's "official atheistic science" as an institution with a culture secretly acting to the detriment of humanity):

In (1#G1) from item #G1 of post #367E to the blogs of totalizm and the web page "artefact.htm", I summarize the consequences of my breakthrough discovery from 1985, described in many of my publications, and in June 2020 additionally confirmed by the discovery of the existence of male and female "God Drobinas". I have been disseminating the same discovery for almost 40 years through my numerous publications. Their examples are linked from the Polish web page "skorowidz.htm". This discovery completely refutes and eliminates the entire foundations on which the current "official atheistic science" was built. After all, this discovery states, among others, that the "universe" consists of three different "worlds", each with completely different laws and principles of operation that govern all its functions. Our (3rd) "world of matter" that we perceive with our senses is only the newest created member of these three worlds. The remaining two of them are NOT perceived by human senses (i.e., as the Bible wisely and far-sightedly expressed it in verse 11:3 from the "Letter to the Hebrews", these worlds were created "not from visible things" - i.e. from the so-called "God Drobinas" discovered by my research.) Before the creation of our "world of matter", the universe included only: (2nd) software "virtual world" called by religions the "spiritual world" or "other world" in which our God and the creator of our "world of matter" evolved about 6000 "human years" ago; and (1st) physically existing for infinity the so-called "counter-world" according to the mythology of the Greeks and New Zealand Maoris, once ruled by the so-called "chaos", i.e. "chaotic movements", to which "chaos" the order was introduced only by God, who wisely programmed the previously chaotic movements of "God Drobinas" in order to create from them our "world of matter". (Note here how the word "chaos", which in the times of my education was simply and clearly defined as "chaotic movements", the subsequent intrigues of the "powers of evil" to this day have been distorted into generating confusion of people explanations that on the Internet can be searched for e.g. with the keywords: chaos means chaotic movements - see https://www.google.com/search?q=Grece+chaos+means+chaotic+movements .) The existence of these three worlds of the universe greatly simplifies and clarifies our understanding of the structure and operation of everything that surrounds us, including what I explained above in #F1 to #F4. Meanwhile, although for about 40 years these descriptions of mine have been made available, among others, on the Internet, the "official atheistic science" still invents more and more unbelievable theories and explanations in order to "force" this complex actions of as many as three completely different worlds of the universe and to explain their complexity by the alleged existence and work of the only one recognized by this science our "world of matter" - i.e. this world of matter in which we live and hence the recognition of the existence of

which the "official atheistic science" has NO way to avoid (although it still invents ways how the existence and reality of our "world of matter" indirectly undermine, deny and be able to stop researching - e.g. with their speculations based on ideas about the possibility of the existence of parallel realities, multiverses, dark matter, black holes, the alleged "matrix", unreal phenomena, etc., etc.).

Unfortunately, as it turns out, the Earth and humanity for thousands of years have been secretly occupied, exploited, and destroyed by the so-called "UFOnauts" who are descendants of our ancestors from the planets of Orion. It were these UFOnauts who first forced onto the "official atheistic science" the philosophy of evil parasitism that they practice - about the harmfulness of which I have been warning since 1985, i.e. since I discovered that the philosophy of parasitism is the exact opposite of my Philosophy of Totalizm from 1985, developed at that time. In turn, this monopoly of the "official atheistic science" gradually adopted and accepted this "philosophy of parasitism" as a hidden pillar of its philosophical foundations, and then, together with the hidden cooperation of the "UFOnauts" who occupy us, it started forcing this destructive philosophy on the entire humanity - the "fruits" of which, from 2020, all we started to collect more and more visibly and annoyingly.

What is most intriguing, as it turns out, these UFOnauts who occupy and destroy us still officially do NOT know that the universe consists of these three different worlds. (Probably their supreme leader and owner of the Earth forbade them to research topics of other worlds - just as on Earth the decision-makers of the "official atheistic science" forbid their scientists to factually research and officially confirm as sources of new knowledge NOT only UFOs, but also telepathy, hypnosis, God, the Bible, souls, angels, heaven, etc.) This is why UFOnauts, together with their human helpers who act to the detriment of humanity, whom they have already completely reprogrammed to their parasitic philosophy and their way of thinking with the advanced technique of hypnotic and telepathic programming of people's minds, are the most faithful although secret readers of outcomes of my research. In spite of this interest on the part of UFOnauts, the human institution of the "official atheistic science" still criticizes and ignores the results of my research - especially the research of "telepathy" which propagates infinitely fast in the counter-world, as well as my research of telepathic devices (e.g. the "telepathic pyramid"). This criticism and ignoring is particularly painful because it is to the detriment of all humanity. After all, for example, although since March 2003 (i.e. for over 20 years) I have been promoting the telepathic principle of operation of the "Zhang Heng Seismograph" that I have developed and that was successfully built by the ancient Chinese almost 2000 years ago, unfortunately the monopoly of the official atheistic science still ignores the knowledge about this miraculous device capable of saving lives of thousands of people. At the same time, almost everything that I discover, even for UFOnauts, can be seen as completely new knowledge that they intensively absorb, but after copying it into their own archives, they probably deceptively intend to fight it out of Earth with their favourite method of harming humanity, stating: "if you want to hide a tree, plant a whole forest around it" (in the Polish language: "jeśli chcesz ukryć drzewo, posadź wokół niego cały las" - see links from web page "skorowidz.htm"). After all, it is also with this very method that for years they have been blocking, disgusting, making difficult, and often even preventing, the dissemination of practically everything that I have developed through my research. In turn, my many years of warning my neighbours that their future is being destroyed by these hidden manipulations, turns out to be a proverbial "cry in the wilderness".

Unfortunately, the realization that the official atheistic science has not yet managed to include in its area of competence and priority research everything that both ancient China and the rest

of humanity have known for at least 4700 years, contains a serious warning and threat. After all, these are truths, discoveries, knowledge, phenomena, technologies, and civilization accomplishments that carried out other civilizations to different stars and brought them to Earth. What is even more terrifying, is that all this allows the fallen civilizations to secretly keep exploit and destroy us for thousands of years. Hence this realization already warns us that if we leave the monopoly of our "official atheistic science" without creating for it e.g. a "totaliztic science" that is competitive with it and that would carefully watch hands of it, and also without reforming its methods, principles, distortions, corruption that are harmful to the entire humanity, behaviour, culture of avoidance of learning the truth, etc., then even if humanity survives through the now increasingly frequent attempts of owners of nuclear weapons hypnotically and telepathically programmed by UFOnauts to destroy their neighbours, it will still probably take at least another 4700 years for someone to be born on Earth again brave enough to rediscover and start revealing this fact, which simplifies everything and clarifies the truth, that the universe consists of three different worlds - to the descriptions which I link above. So it is time for each of us to understand that the above-mentioned "I Am" from the Bible is true, and that according to e.g. verses 21:8 and 22:15 from the "Apocalypse of St. John" and also 20:16 from the "Book of Exodus" in the Bible, "every kind of lying" is a mortal sin that breaks the 10 commandments of God, and thus does not receive absolution, thus causes the biblical "second death" which means the complete deletion of the soul - about which today's priests conveniently "forget" to admonish people. It is time, therefore, for everyone who has a conscience and believes in God to include his actions in the first stage of our defence by daily disseminating the truth in everything he/she says and by accepting only the truth from his/her neighbours in accordance with the Biblical "and you will know the truth, and the truth will set you free." (verse 8:32 from "John") - actively contributing as much as he/she can to ensure that everyone has the right to express the truth and their own views, that journalists and reporters are NOT shot at or imprisoned, and that we all start telling the truth and do NOT react with harassment if the words of truth that bring goodness are painful. After all, almost every person "knows how to hear the truth" - and the Bible also warns: "Whoever knows how to do good and does not do it sins" (see verse 4:17 from the "Letter of St. James the Apostle").

Copyrights © 2024 by Dr Eng. Jan Pająk

* * *

The above **post #368E** is an adaptation of the content of #F1 to #F5 from my English web page named "pigs.htm" (update of 3 February 2024, or later) and is available, among others, at the following addresses:
http://drobina.rf.gd/pigs.htm
http://gravity.ezyro.com/pigs.htm
http://nirwana.hstn.me/pigs.htm
http://pajak.org.nz/pigs.htm

Notice that the above web pages are my main publications updated many times later. On the other hand, this post #368E to blogs of totalizm is only a "**harbinger**" of publishing the presented here results of my research - which later is NOT updated. Therefore, these web pages typically contain texts that are more improved than this post to blogs of totalizm, with the elapse of time they collect more evidence and fewer research mistakes or writing errors, and because of their repeated updating they also contain the latest findings of my continuously carried out research.

At each of the addresses provided above, I also try to make available the most recently updated versions of all my web pages. Therefore, if the reader wishes to learn from "first hand" the truths explained on any of my web pages, then either at the above addresses he/she may start the web page "menu2.htm" that contains green links to names and topics of all web pages that I developed so-far, then in this web page "menu2.htm" can select the link to the web page that he/she wishes to view, and through clicking the "mouse" start that web page. For example, in order to start this "menu2.htm" from the above-indicated address http://pajak.org.nz/artefact.htm , it is enough if in that address the name of the web page "artefact.htm" is replaced with the name of the web page "menu2.htm" - then to the search engine will be entered the new address http://pajak.org.nz/menu2.htm obtained in this way. In a similar manner as starting this "menu2.htm", the reader can also start instantly any of my web pages, the name of which he/she already knows, because e.g. I provided it in the above post or because it appears in the "menu2.htm". For example, in order to run any other web page of mine, the physical name of which I have already given anywhere - e.g. to run a web page named "petone.htm", let's say from a web page with the address http://pajak.org.nz/artefact.htm , it is enough that instead of the previous web page address, he/she entered the following new address http://pajak.org.nz/petone.htm in the address box of a search engine.

It is also worth knowing that almost every NEW topic which I already researched for the "a priori" approach of the new "totaliztic science" and presented on this blog, including the topic from this post #368E (i.e. my own translation to English from the Polish post #368), I intended to publish on all mirror blogs of totalizm which until now remain accessible by me and on which I am still able to publish my posts. Until 2022/10/30, as many as 8 such blogs of totalizm were established and maintained for a short time, out of which only following 3 out of these 8 blogs of totalizm still remain working, accessible, updatable and possible to use for publishing my posts. These 3 blogs of totalizm still accessible for me can be found at the following addresses:
https://totalizm.wordpress.com (**in "Small Print" 12pt**: posts starting from #89 = i.e. since 2006/11/11)
https://kodig.blogi.pl (**in "Large Print" 24pt**: posts starting from #293 = since 2018/2/23)
https://drjanpajak.blogspot.com (**in "Large Print" 24pt**: posts starting from #293 = i.e. since 2018/3/16) also available via NZ address https://drjanpajak.blogspot.co.nz
Fortunately, the impossibility to further publish my posts on 5 of these blogs of totalizm did NOT cause the loss of their posts. This is because after complementing with illustrations, colours, underlining and working links of all my posts that I published so far on blogs of totalizm, including this post, I systematically make them available also in my free electronic publication [13] in a safe PDF format and in normal size 12pt (formerly up to the post #360E in two sizes of print, i.e. also in large size 20pt) - which everyone can download for free, e.g. through the web page named "tekst_13.htm" available on all the web sites indicated above, including, for example, at http://pajak.org.nz/tekst_13.htm . Almost all posts to blogs of totalizm published in Polish are also published in this [13] after my translation of them to the English language, and thus I hope they should be understandable for inhabitants of countries other than Poland.

Other posts extending and supplementing this #368E:
#367E, 2024/1/21 - seven superior phenomena of the counter-world the existence of which monopoly of the official atheistic science neither is recognizing nor researching to the detriment of humanity (#G1 to #G1a from "artefact.htm")
#366E, 2023/12/24 - "evaporation of the WTC by UFOs" and "what is truth" by UFOnaut Pontius Pilate, contrast method, calculating the probability of truth, examples of truth and untruth (#D1 to #D1a of "wtc.htm")

M-72

#365E, 2023/11/20 - hidden invasion of UFOnauts on the institution of marriage, requirements of the defence strategy, symbolism of the baobab flower (#V1 to #V1a of "humanity.htm")
#364E, 2023/10/21 - evidence for a hidden invasion of UFOnauts-giants on Petone in NZ (#K5 to #K5e from "petone.htm")
#363E, 2023/9/21 - "how" people are possessed by material UFOnauts from Orion through synchronising minds by technical telepathy after telekinetic entering to their bodies (#M1 to #M4 of "evil.htm")
#362E, 2023/8/21 - the method of "depriving privileges" for reforming the human justice system, and four-propulsor UFOs hijacking our planes and ships (#I1 to #I6 from "bandits.htm")
#361E, 2023/7/21 - the dissemination of truth in the role of defence against raids by invisible UFOnauts on our flats (#L2 to #L3a of "evil.htm")
#360E, 2023/6/21 - my Magnocraft as a source of keys to knowledge and truth developed on Earth (#D1 to #D1cd from "military_magnocraft.htm")
#359E, 2023/5/21 - secret "sabotage loop" from microprocessors in our PCs (#J3 to #J3a from "faq.htm")
#357E, 2023/3/20 - DO NOT fight evil, but "turn the other cheek" as the Bible recommends to us, because this evil is to be dealt with by the principle of "self-regulation" which God builds into everything that He created and controls (#N1 to #N3 of "cielcza_uk.htm")
#356E, 2023/2/21 - recipe, meaning and spiritual symbolism of "kimchi", which makes almost all of Korea healthy (#J1 to #J3 from "korea.htm")
#355E, 2023/1/21 - trail of propulsors from the shoes of an over 3-meter tall UFOnaut telekinetized into the asphalt in Petone from NZ (#K3 to #K3i from "petone.htm")
#353E, 2022/11/21 - evidence that the features of the "Internet" were described by the Bible with numbers 666 (#H4 from "will.htm")
#351E, 2022-8-27 - how the laws governing problem solving confirm the presence of God's living intelligence (#C9 to #C9a from "nirvana.htm")
#348E, 2022/6/30 - powers of a mini-UFOnaut from the "nightmare" race (in Polish "zmora") revealed by engineering analysis "how" of video from Aceh (#K2 to #K2b of "petone.htm")
#347E, 2022/6/21 - footprints of a UFOnaut with 3 toes and about 80 cm tall, embedded in the hard asphalt of a NZ sidewalk (#K1 to #K1c from "petone.htm")
#344E, 2022/3/21 - sensitivity to the moral energy of "snake stones" and the powers of the "snake temple" (#J2 from "stawczyk_uk.htm")
#343E, 2022/1/27 - the roles of "what" God and "how" of people in the implementation of the ideal "nirvana system" (#C8 to #C8bc from "nirvana.htm")
#341E, 2021/12/21 - why avoiding performing "physical work" causes the inability to develop an engineering procedure "how" and a lack of competence (#G3 to #G5 from "wroclaw_uk.htm")
#328E, 2020/11/21 - summary of the features of the "nirvana political system" eliminating "money" and "forced work" (#C7 from "nirvana.htm")
#326E, 2020/9/21 - the subtracting female "God Drobina", which is the opposite of the adding male "God Drobina" (#K2 of "god_exists.htm")
#325E, 2020/8/17 - features, appearance, structure and operation of adding male "God Drobina", which is also "drobina of counter-matter" (#K1 of "god_exists.htm")
#322E, 2020/5/17 - hidden formation of hurricanes and tornadoes by giant starships with the structure and capabilities of my Magnocrafts (#J1 to #J5 from "hurricane.htm")
#320E, 2020/2/19 - let us implement an ideal "nirvana system" that rewards "moral work" and is pre-programmed by God into people's souls together with the phenomenon of "earned nirvana" (#A1 to #A4 from "partia_totalizmu_uk.htm")
#319E, 2020/1/25 - propulsions of the first technical era and my Cyclic Tables revealing laws and regularities allowing the creation of any propelling devices of our future (#J4.1 from "propulsion.htm")
#317E, 2019/12/17 - the second technical era of humanity initiated by the cleanliness of windmills and sails, while ended by combustion propulsions destroying nature and people (#J4.2 from "propulsion.htm")

M-71

#315E, 2019/10/17 - the third technical era of humanity, recently initiated by the implementation of the "electric motor" and leading to my Magnocraft starships (#J4.3 from "propulsion.htm")
#313E, 2019/8/17 - the "fourth technical era of humanity" and its "perpetual motion" propelling devices that are filling themselves with the energy required for their operation due to the "eternal mobility" of intelligent "counter-matter" (#J4.4 of "propulsion.htm")
#311E, 25/6/2019 - "how" the miracle-making propelling devices of the fifth technical era of humanity will overcome the elapse of time and the inevitability of death (#J4.5 of "propulsion.htm")
#309E, 2019/4/30 - the sixth technical era of humanity and its miraculous propelling devices that travel through time and space, and that create, levitate, heal, melt, and even annihilate matter (#J4.6 of "propulsion.htm")
#296E, 2018/5/21 - a shocking sighting on the beach in Petone of a "bright flame" communicating via telepathy and intelligently "dancing" over a seaweed bush (#J3 from "petone.htm")
#275E, 2016/9/21 - let's learn from discoveries, theories, inventions, achievements, tips, advices, etc., but the certainty of truth will only give us the conformation from content of the Bible (#L1 from "pajak_jan_uk.htm")
#272E, 2016/6/21 - not recognizing "morality" defined as level of obedience in fulfilling God's commandments, distorts all results of scientific research on fate and on impact of events experienced by people (#B3 from "portfolio.htm")
#203E, 2011/7/15 - problems with the "marriage monopoly" and the advantages and benefits of polygamy (#J2.2.2 from "morals.htm")
#192E, 2011/1/15 - for important reasons, God always provides everyone with confirmation of whatever this person strongly believes in (#A2.2 from "totizm.htm")
#177E, 2010/1/5 - this is how the "neo-medieval epoch" has arrived to Earth (#I1 to #I7 from "tapanui.htm")

Let totalizm prevail,
Dr Eng. Jan Pająk

M-70

WPIS (na trzech blogach) - numer #368
Blogi: totalizm.wordpress.com, kodig.blogi.pl, drjanpajak.blogspot.com
Daty opublikowania: 2024/2/1, 2024/2/1, 2024/2/1
Adoptowany z i rozwijany w: #F1 do #F5 z totaliztycznej strony o nazwie "**pigs_pl.htm**"; a także "tomie M" (niniejszym) opracowania [13] (dostępnego ze strony o nazwie "**tekst_13.htm**"), gdzie jego pełny polskojęzyczny tekst jest przytoczony jako niniejszy wpis numer #368.

Tytuły wpisów #368:
#368: Historyczne przykłady "ożywiacza", a potem "niszczyciela" o cechach drugiego Czyngis-chana, zapowiadające ludzkości nadejście boleści dopełnienia Cyklu Tytlera dla powrotu w erę prawdy i moralnego wzrostu (totalizm.wordpress.com – 2024/2/1 z #F1 do #F5 w "pigs_pl.htm")
#368_1: Czy i jak przybycie "niszczyciela" o mocy Czyngis-chana dopełni Cykl Tytlera dzisiejszej ludzkości (częśc 1) (kodig.blogi.pl)
#368_2: Dlaczego przyszłego "niszczyciela" można historycznie upodabniać do drugiego Czyngis-chana pustoszącego całą Ziemię (część 2) (kodig.blogi.pl)
#368: Czy przybycie "ożywiacza" i np. reformy nauki, wynagradzania za pracę nirwaną i wymiaru sprawiedliwości wystarczyłoby aby oddalić groźbę przybycia "niszczyciela" o cechach drugiego Czyngis-chana i doświadczania przez ludzkość boleści dopełniania się Cyklu Tytlera (drjanpajak.blogspot.co.nz)

Streszczenie tego wpisu #368: W poniższych punktach #F1 do #F5, w miarę jak pozwolą mi na to moja niedoskonałość ludzka i ograniczenia badawcze, postaram się zaprezentować swoje ustalenia o cechach historycznej "pamięci" owoców tego co pozostawiają po sobie trzy najważniejsze osobowości jakimi cechuje się wszystko co istnieje w naszym "świecie materii", a więc cechują się wszyscy ludzie, wszystkie istoty żywe, wszelkie obiekty, oraz wszelkie zjawiska. Ze wszystkich ludzi cechy tych trzech osobowości najwyraźniej się ujawniają u ludzi sprawujących jakąś władzę nad innymi. Wszakże wówczas cechy te najdrastyczniej dotykają osoby im podległe. (Odnotuj tu iż z powodów politycznych lekceważona dzisiaj życiowa mądrość Karola Marks pozwala definiować tych co posiadają jakąś "władzę" nad innymi iż "mają oni coś czego inni się boją lub co inni pożądają". To dlatego zgodnie z tym co wyjaśniłem w blogu #203 i w #J2.2.2 strony internetowej "morals_pl.htm" w sytuacji wzmacnianego ludzkimi prawami monopolu małżeńskiego pojedyńczej żony, owe dzisiejsze żony mają niemal absolutną władzę nad swymi mężami. Ponieważ zaś "absolutna władza korumpuje się absolutnie" - to z tego monopolu małżeńskiego bierze się dzisiejszy narost owych wypaczeń małżeńskich jakie opisałem w #V1 i #V2 swej strony internetowej "humanity_pl.htm", a częściowo także w blogu #365. Niestety, "absolutna" władza skorumpowała już także monopol naszej "oficjalnej nauki ateistycznej" - co wraz z przynagleniem do jej zreformowania i ustanowienia dla niej filozoficznie odmiennej ale nadal świeckiej konkurencji np. o formie "totaliztycznej nauki" wyjaśniam w #F5 poniżej.) W dzisiejszych więc czasach "owoce" cech omawianych tu trzech osobowości najusilniej dotykają osoby podległe tym co są przy władzy - a stąd najwyraźniej się ujawniają w potępowaniach np.: żon, naukowców, polityków (szczególnie przywódców kraju), tzw. elit, przełożonych z miejsc pracy (szczególnie tzw. "korporacyjnych psychopatów"), kapłanów, itp. Przy definiowaniu ich słownikowym "co", owe trzy główne osobowości najlepiej są opisane najstarszą z nadal aktywnych religii świata, tj. hinduizmem. Hinduizm opisuje je nazwami (i symbolizmem deit), które wyrażone po angielsku w jakim to języku najdokładniejsze ich opisy można znaleźć w internecie, brzmią: creator (Brahma), destroyer (Siva) i preserver

(Vishnu). Po przetłumaczeniu ich nazw na codzienny język, esencję tych trzech osobowości możnaby opisowo wyrażać aż szeregiem słów i określeń. Przykładowo dla osobowości "creator-Brahma" wyrażać np. słowami: "ożywiacz", twórca, wynalazca, konstruktor, budowniczy, wypalacz nowych szlaków albo "trailblazer" (patrz blog #275), itp. Dla osobowości destroyer-Siva np. słowami: "niszczyciel", burzyciel, uśmiercacz, przewrotowiec, rewolucjonista, "Midas na odwyrtkę" (patrz blog #177 lub strona "skorowidz.htm"), "korporacyjny psychopata" (patrz https://www.google.pl/search?q=korporacyjny+psychopata), itp. Natomiast dla osobowości preserver-Vishnu np. słowami: "kontynuator", zachowawca, utrzymywacz, tradycjonalista, itp. Jak też się okazuje, nadal najwięcej ludzi wykazuje sobą osobość "kontynuatora", tj. preserver-Vishnu. Ponieważ jednak te osobowości "kontynuatora" typowo NIE zmieniają niczego w istniejącym stanie lub sytuacji ludzi, a stąd pozostawiana przez nich historyczna "pamięć" u innych ludzi szybko zanika, pominę tutaj ich omawianie. Za to dokładniej omówię dwie pozostałe osobowości, tj. "ożywiacza" i "niszczyciela", a ściślej ich najbardziej skrajne manifestacje, bowiem te pozostawiają swymi działaniami bardzo długą historyczną "pamięć" u inych ludzi. Stąd otwarte na tzw. "prawdę" osoby znające ich losy, są w stanie zrozumieć z opisów ich historii iż zawsze, tak jak Biblia nam perswaduje, w końcowym efekcie "niszczycielstwo jest karane" za to "ożywianie jest wynagradzane". Czyli w życiu warto udoskonalać swój charakter i postępowanie w kierunku osobowości "ożywiacz" - aby tym udoskonalaniem unikać ściągania na siebie i na bliźnich kar z generowanej swymi działaniami tzw. karmy (patrz strona "karma_pl.htm"). Z kolei cała ludzkość wiedząc o losach tych dwóch osobowości być może zacznie w końcu wdrażać tysiące już lat opóźnione reformy, sporo z których opisuję w swoich publikacjach - np. w blogach #362, #328 i #272, czy w #F5 poniżej. Ta wyjątkowo długa historyczna ich "pamięć" wynika z faktu iż te dwie osobowości są jak przeciwstawne do siebie bieguny w dipolarnych polach dynamicznych, takich jak np. "pole grawitacyjne" omawiane w blogu #367 i w (3#G1) z punktu #G1 strony "artefact_pl.htm". (Odnotuj iż trzecia i nadal najliczebniejsza z tych osobowości, tj. "kontynuatora" (preserver-Vishnu) jest odpowiednikiem pola monopolarnego, takiego jak np. pole ciśnień.) Począwszy od starożytności nadal aż do dziś, drugą co do liczebności na Ziemi jest osobowość "niszczyciela" (tj. destroyer-Siva), np. rozważ historię największego z nich czyli Czyngis-chana, czy historie Aleksandra Wielkiego, Juliusza Cezara, Adolfa Hitlera, albo Pol Pot'a (nie będę tu nazywał najnowszych z nich bowiem każdy o nich dobrze wie). Nadal zaś najrzadsza jest osobowość "ożywiacza", chociaż ludzkości ta jest najbardziej potrzebna. Jej najdoskonalszym przykładem jest Jezus, aczkolwiek do niedawna ciągle pojawiali się oni i w gronie polityków, np. ja miałem zaszczyt żyć w NZ rządzonej przez jedną z tych osobowości "ożywiacza" - patrz moje wspomnienia rządów tego wspanialego przywódcy np. w punkcie #B1 strony "pajak_jan.htm" lub w innych moich publikacjach linkowanych do niego stroną "skorowidz.htm". (Niestety, osoby przy władzy dla wielu powodów typowo unikają ujawniania "ożywiających" owoców rządów swych poprzedników, a koncentrują się na ich krytykowaniu - chyba że sami mają osobowość "ożywiaczy". Niemniej to właśnie poznanie prawego, religijnego i szczęśliwego życia mieszkańców kraju jakiego wówczas nadały NZ jego mądre rządy, spowodowało iż zakochałem się w NZ i postanowiłem do niej wyemigrować.) Ponieważ zaś obecnie nieuchronnie nadchodzą czasy kiedy na Ziemi pojawią się rządzący o tych dwóch skrajnych osobowościach tj. "ożywiacza" i "niszczyciela", użyję tutaj dwa dobrze już udokumentowane przykłady ze starożytnej historii, aby ujawnić czytelnikom na rzeczywistych przykładach, czego mogą po nich się spodziewać. Ponadto przykłady te ujawnią "jak" najprecyzyjniej zinterpretować pozytywy i negatywy dwóch skrajnych przykładów jednych z najlepiej w świecie udokumentowanych historycznych "pamięci" z czasów starożytności Chin. Wszakże przykłady te zawierają w sobie prawdy i wiedzę w obecnych czasach ogromnie przydatne z uwagi na ich zdolności edukujące oraz moce prognostyczne wnoszące sobą potencjał aby zdefiniować już najbliższą przyszłość całej ludzkości i tym ratować ją od samo-unicestwienia. Te dwa skrajne przykłady reprezentują

sobą przywódców dużego narodu praktykujących dwie drastycznie przeciwstawne filozofie życiowe, "ożywiającą" z których w swoich badaniach ja opisuję pod nazwą "Filozofia Totalizmu z 1985 roku" (patrz strona "totalizm_pl.htm"), zaś "wyniszczającą" z których opisuję pod nazwą "filozofia pasożytnictwa z 1985 roku" (patrz strona "parasitism_pl.htm"). Zgodnie z moimi badaniami aż tak filozoficznie skrajnych przywódców Bóg przysyła wszelkim tzw. "intelektom grupowym" - tj. narodom, państwom, kontynentom, cywilizacjom, itp., kiedy osiągają one dwa skrajne punkty przełomowe pomiędzy wzrostem i upadkiem w tzw. "Cyklu Tytler'a" (patrz https://www.google.com/search?q=Tytler+Cycle&tbm=isch). Celem bowiem tego przysłania jest uratowanie danego intelektu grupowego od całkowitego upadku, społecznego chaosu i anarchii, oraz możliwości całkowitego wymarcia. Po angielsku opisy Cyklu Tytler'a można wyszukiwać np. rozkazem https://www.google.com/search?q=Tytler+Cycle zaś jego obrazowe omówienia na wideach można wyszukiwać np. rozkazem https://www.youtube.com/results?search_query=Tytler+Cycle . Cykl Tytler'a opisuje dotychczas poznany przez ludzi fragment działania algorytmu jaki w intelektach grupowych ma korygować sytuacje automatycznie karane "pozbawianiem przywilejów" przez Boga opisanym w moim blogu #362, kiedy z bogactwa albo też z biedy powstają wypaczenia ludzkiej moralności i odejścia od wypełniania 10 przykazań Boga. (Tj. wypaczenia typu: kłamstwa, lenistwo, korupcja, chciwość, niesprawiedliwość, ciemnota, pycha, buta, itp., - patrz opisy tego Cyklu Tytler'a z bloga #366 i z #D1 na stronie "wtc_pl.htm".) Cykl Tytler'a jest więc rządzącym intelektami grupowymi odpowiednikiem samoregulującego się mechanizmu moralnego, który dla intelektów indywidualnych (tj. dla pojedyńczych ludzi) poprawnie i najzgrabniej jest opisywany arabskim powiedzeniem o "wielbłądach na choryzoncie" stwierdzającym - cytuję: "Trudne czasy czynią ludzi silnymi, silni ludzie tworzą dobre czasy, dobre czasy czynią ludzi słabymi, słabi ludzie tworzą trudne czasy" jakie szerzej opisałem w motto do bloga #356 oraz do punktu #J1 strony o nazwie "korea_pl.htm". Cykl Tytler'a w słownikowym ujęciu "co" pokazuje bowiem efekty działania Boga gdy w jakimś intelekcie grupowym albo dobrobyt albo też bieda spowoduje wymagający interwencji Boga upadek moralności, naprawa jakiego zamanifestuje się bardziej posłusznym i skrupulatniejszym wypełnianiem przykazań Boga. Moje badania wypracowujące inżynierskie "jak" (tj. to inżynierskie "jak" które razem ze słownikowym "co" jest opisane w blogu #341 i w #G3 do #G5 ze strony "wroclaw.htm") ujawniły wszakże iż typowo w sytuacji upadku moralności spowodowanego np. biedą, brakami, intelektualną ciemnotą, itp., Bóg wysyła do tego intelektu grupowego totaliztycznego "ożywiacza" wykazującego cechy, które religia hinduizmu nazywa "creator" zaś symbolicznie ilustruje przez deitę Brahma. Natomiast w przypadkach upadków moralności spowodowanych bogactwem, dobrobytem, zastojem i wypaczeniami wiedzy, pychą, butą, itp., Bóg typowo pozbawia dany intelekt grupowy jego "przywilejów" (np. opieki i ochrony Boga - opisanych w blogu #362 lub #M1 do #M5 ze strony "evil_pl.htm"). To z kolei powoduje iż władzę nad pozbawionym ochrony Boga intelektem grupowym przejmie ktoś o osobowych cechach pasożytniczego "niszczyciela", który np. w religii hinduizmu po angielsku byłby nazywany "destroyer", zaś symbolicznie jest tam reprezentowany przez deitę Siva. Potem Bóg aż tak mądrze i przewidująco steruje działaniami owego rządzącego "ożywiacza" albo "niszczyciela", że bez względu na to który z nich działa w danej sytuacji, efektem końcowym zawsze staje się naprawa wypaczeń moralnych danego intelektu grupowego, z dopełnieniem w nim sprawiedliwości poprzez nadejście zwrotu "karmy" albo natychmiast albo już wkrótce potem. Z kolei naprawa wypaczeń i "karma" eliminująca życie lub wpływy tych co nagrzeszyli, spowodują wzrost, postęp i powstawanie rodzaju historycznej "pamięci", która po wielu powtórzeniach upadków z biedy lub bogactwa spowoduje iż ów intelekt grupowy w końcu nauczy się unikania powtórzeń stwarzania sytuacji ogólnego upadku moralności. Przykładowo nauczy się jak na całej Ziemi wprowadzać eliminujące źródła zła reformy typu "Ustrój Zapracowanej Nirwany" (patrz strona "nirvana_pl.htm"), Reforma Wymiaru Sprawiedliwości (patrz #I5 ze strony

"bandits_pl.htm"), czy reforma nauki i włączenie wpływu "moralności" do naukowych badań losów ludzi (patrz #F5 poniżej, a wyszukuj stroną "skorowidz.htm"). Reformy te są opisywane np. w blogach #328, #343, #351 i #320, a także w #362, #366 i #272, oraz w publikacjach z jakich te wpisy do blogów totalizmu są adaptowane. Nawet bowiem tylko powyższe trzy rerformy już byłyby w stanie powstrzymywać upadki i drastycznie zmienić sytuację całej ludzkości. Wszakże np. wyeliminują one "pieniądze" z powszechnego użycia, zastąpią lepszym systemem niezdolne do rehabilitowania ludzi dotychczasowe sposoby karania, oraz wprowadzą uwzględnianie wpływu "moralności" czyli wypełniania 10 przykazań Boga w naukowych badaniach losów ludzi, miast, krajów, cywilizacji, itp. - tak jak ilustruję to i podkreślam to na Fot. #F1ab poniżej. Razem zaś wzięte reformy te podniosą na wyższy poziom działanie ludzkiej demokracji. Stąd usuną źródło bogactwa i władzy niedoskonałych przywódców jakich chciwość, korupcja, kłamstwa, pycha, buta, i inne sposoby łamania 10 przykazań Boga powodują m.in. cykliczne nawroty upadku narodów i całej ziemskiej cywilizacji, szybko nadchodzące drastyczne zmiany w dobrobycie i znaczeniu państw i narodów, niechęć elit do dbania o naturę, oraz mordercze wojny - które z powodu broni jądrowej grążą wymarciem całej ludzkości. Wszakże końcowy cel Boga najlepiej wyrażają słowa Jezusa z wersetów 3:17 i 12:47 z "Jana" w Biblii - cytuję: "Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony." Aczkolwiek w historii ludzkości pojawiło się już wielu zarówno takich przywódców "ożywiaczy" jak i "niszczycieli", moim zdaniem najprzydatniejszymi dla naszej obecnej sytuacji przykładami rzeczywistych przebiegów, "metod" i "owoców" ich działań są doskonale historycznie udokumentowani dwaj cesarze Chin, tj. cesarz zwany Żółty Cesarz Wong Di (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=yellow+emperor+wong+di+china+legendary+founder+from+stars) - czyli przybyły z gwiazd legendarny założyciel Chin - rządzący Chinami około 4700 lat temu, oraz cesarz zwany Qin Shi Huang (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=Qin+Shi+Huang+Terracotta+Army) - twórca armii terakotowej - rządzący Chinami około 2200 lat temu - czyli cesarze którzy rządzili w odstępach od siebie wnoszących około 2500 lat. Warto więc postudiować to co już wiemy o nich obu, ponieważ NIE trudno zauważyć iż ludzkość właśnie osiągnęła aż taki poziom powszechnego upadku moralności i chronicznego już łamania 10 przykazań Boga, że niemal z pewnością tacy rządzący będą w niej przejmowali władzę. Ja osobiście wierzę iż wkrótce pojawią się dwaj przywódcy, tj. zarówno "ożywiacz" jak i "niszczyciel". W dzisiejszej ludzkości równocześnie współistnieją bowiem powodujące upadek: powszechna bieda, braki, intelektualna ciemnota, itp.; jak i demoralizujące bogactwo, dobrobyt, zastój i wypaczenia wiedzy, pycha, buta, itp. Tyle iż ponieważ działania "niszczyciela" uniemożliwiłyby efektywne działania "ożywiacza", osobiście wierzę iż "ożywiacz" pojawi się najpierw, zaś dopiero kiedy zakończy on swą misję wówczas przybędzie "niszczyciel". Ponieważ aby naprawić obecny poziom upadku oboje oni muszą być osobowościami o niezwykłej efektywności, wierzę iż "owoce" działań obu z nich będą obejmowały całą Ziemię. To znaczy iż przykładowo "niszczyciel" będzie zapewne postępował równie okropnie jak drugie już z kolei wcielenie Czyngis-chana (patrz https://www.youtube.pl/results?search_query=Czyngis-chan), czy jak drugi Czyngis-chan. Czyli osobowość "niszczyciela" prawdopodobnie będzie tą, o której Biblia ostrzega jako o "antychryście" wykorzystującym efekty działania liczby bestii "666" - temat pochodzenia i inżynierskiej procedury "jak" działania której to liczby 666 opisuję dokładniej w swoim blogu #353 oraz w #H4 do H4b ze strony "will_pl.htm". W poniższych punktach #F1 do #F5, rozpatrując "owoce" jakie powyższe pozytywne i negatywne "pamięci" ujawniają (np. biedę i cierpienia, lub zamożność, pycha, buta i ogłupiające lenistwem życie), postaram się też wyjaśnić dlaczego na obecnym poziomie moralnym ludzkości, istnieją istotne powody aby rozumieć rolę prawdy, potrzebę tolerancji, oraz metody traktowania manifestacji władzy działających na Ziemi reprezentantów obu tych przeciwstawnych filozofii (tak jak wyjaśniam to

np. w blogu #357 oraz w #L3 i #N1 strony "cielcza.htm") - będąc jednak w pełni świadomym aby NIE akceptować tych z postępowań ich obu, których należy unikać bowiem Bóg zasyła kary z ich powodu i po upływie tzw. "czasu zwrotu" spowoduje wypełnienie się ich karmy jaka zbalansuje pamięci "owoców", cech i motywacji tych co praktykują te dwie filozofie.

#F1. Żółty Cesarz Wong Di - czyli przybyły z gwiazd legendarny założyciel Chin, oraz jego agresywny kompetytor do historycznej "pamięci", tj. Qin Shi Huang - twórca Armii Terakotowej - jako historyczne przykłady dwóch skrajności w ludzkich rządach i procesach, pierwszy z których mądrość praw Boga transformuje w postęp i udoskonalanie przyszłości naszego "świata materii", drugi zaś niszczy i uśmierca tych co blokują i uniemożliwiają ów postęp i udoskonalanie:

We wpisie #365 do blogów totalizmu, a także w #V1 do #V1a strony "humanity_pl.htm", wyjaśniłem jedną z rewolucyjnych idei Jezusa. Nakazuje nam ona aby na istotną zasadę życiową akceptować zwiększanie swej skromności oraz oddania się czynieniu dobra dla bliźnich którzy na dobro to zasługują, poprzez ochotnicze "dawanie" im zamiast wymuszanego "brania" od nich. Po przetransformowaniu bowiem swej zasady życiowej na takie ochotnicze "dawanie", uszczęśliwi ona nasze losy i zaoszczędzi nam wielu kar oraz problemów wynikających ze spowodowanego łamaniem przykazań i wymogów Boga pozbawiania nas "przywilejów" (patrz blog #362 lub #I5 strony internetowej o nazwie "bandits_pl.htm") oraz z działania programów karmy (patrz strona "karma_pl.htm"). Wszakże pamiętać warto, że tak samo jak udokumentowane m.in. na Fot. #F1ab poniżej płyty o "Akcie Boga" z 1840 roku dowodzą iż nadrzędna moc Boga spowodowała zaistnienie miast Wellington i Petone w Nowej Zelandii, również ta sama wszechmoc Boga jest w stanie jednym "Aktem Boga" wymazać z istnienia całe miasta, kraje a nawet cywilizacje - jeśli na taki los sobie zasłużyły swoim postępowaniem. Jak bowiem się okazuje, ludzka natura wykazuje tendencję zupełnie odwrotną do owej rewolucyjnej idei Jezusa. Mianowicie, natura ta nakłania nas aby podbudowywać swe własne poczucie wartości, władzy i siły nad bliźnimi, np. zmuszaniem bliźnich aby wbrew swej woli i interesów to oni nam "dawali" co tylko zechcemy, podczas gdy my będziemy głównie korzystali z tego co im zabierzemy - jednocześnie obrastając w zakłamanie, korupcję, zarozumiałość, pychę, butę, niesprawiedliwość i inne karalne przywary.

Jeśli powyższe przemyśleć z inżynierskiego punktu widzenia "jak", wówczas się okazuje iż w powyższej rewolucyjnej idei Jezusa kryje się aż cały szereg czynników, istnienia których zwykle NIE widzimy, jednak które w sumie powodują cudowny wynik powstania zupełnie "nowej jakości". Mianowicie ich esencję stanowią dwa procesy nawzajem przeciwstawne do siebie. Ponadto oba te procesy zawsze współistnieją ze sobą. Przykładowo, tak jak w powyższej idei Jezusa dawanie i branie współistnieją ze sobą, podobnie też współistnieją np. procesy: atak i obrona, kupno i sprzedaż, żniwa i sianie, odejście i przybycie, oraz cały szereg jeszcze innych. W procesach tych zawsze też istnieje "przepływ" inicjatywy, który następuje tylko w jednym z dwóch możliwych kierunków. Przykładowo, w przypadku ataku i obrony, jednym z tych kierunków "przepływu" będzie kiedy ktoś agresywny najpierw zaatakuje kogoś kto w odpowiedzi podejmie obronę. Drugim zaś z tych kierunków "przepływu" będzie kiedy ktoś przewidujący atak najpierw przygotuje się do pozbawionej agresji obrony na długo wcześniej zanim nastąpi atak agresora - przykładowo tak jak przewidujący przyszłość starożytni Chińczycy najpierw zbudowali "Wielki Mur Chiński" zanim plemiona mongolskie z północy zaczęły atakować ich terytorium. Do każdego z obu tych przeciwstawnych procesów zawsze są też przyporządkowane tzw. "motywacje", które w religiach definiują i kwalifikują każde postępowanie ludzi albo jako "dobry uczynek" albo też jako "grzeszenie poprzez wyrządzanie

zła", zaś które na bazie wszystkich opisywanych w tym paragrafie czynników Bóg osądza i albo nagradza, albo też pozwala ukarać. Aby zaś móc osądzać każdy przypadek zaistnienia tego typu dwóch procesów, Bóg stworzył zestaw kryteriów ich zakwalifikowania, które zaprezentował ludziom np. za pomocą wersetów Biblii, a których ukrytym celem jest generowanie zupełnie "nowych jakości", właśnie dla wytwarzania jakich Bóg stworzył nas ludzi i cały "świat materii". Czym są te "nowe jakości", ludzkość zapewne będzie dociekała i wprowadzła je w życie jeszcze przez całe wieki. Jak narazie zarówno moja obecnie najmoralniejsza na świecie Filozofia Totalizmu z 1985 roku (opisana np. na stronie "totalizm_pl.htm") jak i nadal jedyna Teoria Wszystkiego z 1985 roku (opisana np. na stronie "1985_teoria_wszystkiego.htm") wspólnymi siłami zdołały ustalić iż jedną z tych "nowych jakości" jest: "takie udoskonalenie stworzonego przez Boga naszego 'świata materii' aby w przyszłości zupełnie wyeliminowane z niego zostało 'zło', 'brzydota', 'niedoskonałości' i 'upadek', zaś nieustająco istniało tylko i wyłącznie 'szczęście', 'piękno', 'doskonałość' i 'wzrost'.

Jakie więc "narzędzia" Bóg postwarzał i je nieustająco używa aby wytwarzać powyżej opisane "nowe jakości" wszelkimi procesami które zachodzą w naszym "świecie materii". Ano narzędzi tych jest aż kilka. Najważniejszym z nich są "procedury reagowania Boga w każdym przypadku zajścia takich dwóch wzajemnie przeciwstawnych procesów". My owe procedury reagowania Boga zwykle nazywamy "prawami". Wszakże zawsze nieomijalnie są one serwowane ludziom przez Boga w sposób identyczny dla danej kombinacji czynników. Przykładowo, w odniesieniu do moralnej esencji motywacji twórców obu takich procesów Bóg ustanowił dwuczęściowe "prawo", które filozofia totalizmu z 1985 roku opisuje w licznych publikacjach linkowanych stroną internetową o nazwie "skorowidz.htm". Obie części tego prawa stwierdzają co następuje: "NIE ma takiego złego co by na dobre nie wyszło oraz NIE ma takiego dobra, co by NIE wygenerowało sobą też jakiejś formy zła". Jeśli więc inżynierskim "jak" przeanalizuje się końcowe owoce działania tego prawa, wówczas się okazuje, że zarówno czynienie dobra, jak i wyrządzanie zła, zawsze generują sobą zarówno dobro jak i zło. Jednak obie z nich generują zupełnie "nową jakość", którą jest "pamięć". Pamięć ta w przypadku dobra jest przyjemną, zaś w przypadku zła jest przykrą. W końcowym rezultacie "pamięć" zawsze spowoduje iż ludzie którzy nabędą owej "pamięci" będą unikali czynienia zła, zaś powodowali głównie dobro. W rezultacie więc powyższe dwuczęściowe prawo powoduje, że bez względu na to czy ludzie czynią dobro czy też zło, dzięki "pamięci" ich czynów ludzkość jako całość stopniowo zdąża ku eliminowaniu zła i formowaniu naszego "świata materii" zupełnie pozbawionego zła.

Trudności z "pamięciami" polega na tym iż istnieją jej aż trzy odmienne rodzaje. Najkrócej te trzy rodzaje "pamięci" streściłem i polinkowalem do poszerzeń ich opisów w punkcie #F1 strony internetowej o nazwie "klasa.htm". Jeśli więc czytelnik zechce poznać je bardziej wyczerpująco wówczas polecam owe publikacje linkowane z tamtego punktu #F1 strony "klasa.htm". Najtrudniejszą do uformowania zgodnego z celami Boga jest "trzecia" z owych pamięci - tj. pamięć jaką pozostawiamy po sobie w pamięciach innych ludzi. Jednym z narzędzi użytych w celu jej uformowania zgodnego z intencjami Boga, są historyczne przykłady skrajnych postępowań. Aby wyjaśnić jak one działają użyję tutaj dwóch skrajnych przykładów chińskich cesarzy przysłanych na Ziemię przez przeciwstawne sobie cywilizacje. Pierwszym z nich jest "władca smoka" nazywany Żółty Cesarz Wong Di (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=yellow+emperor+wong+di+china+legendary+founder+from+stars) - czyli przybyły z gwiazd legendarny założyciel Chin . Został on przysłany na Ziemię przez totaliztyczną cywilizację z gwiazd, aby rządził Chińczykami w sposób zgodny z zasadami totaliztycznej cywilizacji - tj. jak wierzę, tej samej cywilizcji która usiłuje zdalnie pomagać ludzkości, która ochotniczo daje a NIE rabuje, edukuje, która unika agresji i wyłącznie podejmuje mądrą i przewidującą obronę, itp., itd. Drugim z obu cesarzy jest także

"władca smoka", jakiego katolicka "Biblia Tysiąclecia" w wersecie 2:2 z "Efezjan" opisuje słowami: "w których żyliście niegdyś według doczesnego sposobu tego świata, według sposobu Władcy mocarstwa powietrza, to jest ducha, który działa teraz w synach buntu" - czyli cesarz też skrycie przysłany na Ziemię z gwiazd, ale tym razem przez pasożytniczą cywilizację. W historii Chin jest on znany jako Qin Shi Huang (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=Qin+Shi+Huang+Terracotta+Army) - twórca Terakotowej Armii. Ten jednak skrycie wmuszał Chińczykom pasożytniczą filozofię swej cywilizacji, polegającą na eksploatowaniu, podporządkowywaniu, wymuszaniu, separowaniu od pozytywnych przykładów, pozwalaniu na posiadanie tylko tej wiedzy jaką uprzednio już się nabyło, braniu udziału w nieustających rabunkach, agresjach i wojnach przeciwko słabszym od siebie - które powodują wycinanie w pień tych ludzi jacy grzeszyli i stąd są pozbawieni opieki i ochrony Boga (patrz "motto" z punktu #F3 poniżej), itd., itp.

Problem z oboma tymi cesarzami jest iż do dzisiaj skrycie okupujący, eksploatujący i wyniszczający ludzkość agenci owej pasożytniczej cywilizacji z gwiazd i UFO celowo swą zaawansowaną techniką hipnozy i telepaty usiłują eliminować pamięć pierwszego totaliztycznego cesarza oraz przypisywać drugiemu osiągnięcia pierwszego. Najwyraźniej widać to po treści publikacji i wideów w internecie. To zresztą jest ich stadardowa metoda skrytego postępowania na Ziemi nastawionego na ukrywanie prawdy o ich istnieniu, o niemal identycznym do ludzi wyglądzie ich wysłanników na Ziemię, o ich pasożytniczej naturze, oraz o ukrytych celach ich eksploatorskiego działania na Ziemi. Tę ich metodę, na przykładzie moich własnych perypetii z ową skrycie działającą na Ziemi konfederacją cywilizacji (przez ludzi obecnie nazywaną "UFOnauci") opisałem szerzej np. w punkcie #A5 strony "totalizm_pl.htm". Stąd aby uzyskać efekty eliminowania "pamięci" pierwszego z obu tych cesarzy, przykładowo w internecie obu tych cesarzy UFOnauci nazywają niemal tak samo, wobec obu używają podobne określenia i słowa, jak przykładowo "władca smoka", oraz całą gamę podobnych określeń, a na dodatek unikają podawania w nazwach i tytułach szczegółów jakie pozwalałyby natychmiast ich odróżniać od siebie (np. informowania iż pierwszy z nich, totaliztyczny cesarz, rządził około 4700 lat temu, zaś drugi z nich, pasożytniczy cesarz, rządził około 2200 lat temu - czyli iż jest różnica aż około 2500 lat w datowaniach ich rządów).

M-63

Shoreline
1840

NEAR THIS PLACE ON SUNDAY, 23RD FEBRUARY, 1840,
PUBLIC WORSHIF WAS CONDUCTED BY
THE REVEREND JOHN MACFARLANE
WHO WAS SENT BY THE CHURCH OF SCOTLAND IN THE
"BENGAL MERCHANT" AND WHO FOR SOME TIME MINISTERED
TO THE SPIRITUAL NEEDS OF ALL THE COLONISTS.
TO THE GLORY OF GOD
AND IN COMMEMORATION OF THIS HISTORIC EVENT
WHICH MARKED THE ESTABLISHMENT
OF THE PRESBYTERIAN CHURCH OF NEW ZEALAND
THIS CROSS OF IONA WAS DEDICATED ON 23RD FEBRUARY, 1940
BY THE RIGHT REVEREND J. LAWSON ROBINSON,
MODERATOR OF THE GENERAL ASSEMBLY.
14 JUN 2018

M-62

Fot. #F1a (góra) (też Fot. #1a strony "petone_pl.htm"):
http://pajak.org.nz/i_am/wellington_1a.jpg

Fot. #F1b (dół) (też Fot. #J3d (dół) strony "petone_pl.htm"):
http://pajak.org.nz/nz/odnowiony_napis_krzyza.jpg

Fot. #J3b ze strony "petone_pl.htm":
http://pajak.org.nz/nz/celtycki_krzyz_petone.jpg

Fot. #F1ab: Czy w czasach rodzenia się nowego kraju i jego nowego narodu Bóg daje mu "prezent urodzinowy"? Okazuje się, że TAK. Na początku powstawania praktycznie każdego nowego kraju i jego nowego narodu Bóg ustanawia w nim swego wysłannika, który swoją wiedzą, umiejętnościami i działaniami wypracowuje zasłużenie na pojawienie się zdarzeń jakie w sposób NIE łamiący niczyjej "wolnej woli" formują w tym kraju ów "prezent urodzinowy". Na Ziemi jest wiele przykładów takich "prezentów urodzinowych" od Boga. Oprócz prezentów dla Chin opisanych w #F1 do #F5 niniejszego wpisu i strony "pigs_pl.htm", we WSTĘPie i w reszcie strony o nazwie "petone_pl.htm" opisałem dokładnie inny taki prezent dany przez Boga Nowej Zelandii w której ja mieszkam. Powyższe dwa zdjęcia pokazują przykłady trwale wmurowanych płyt, plakietek, czy tablic, które historycznie dokumentują otrzymanie takiego "prezentu urodzinowego" w 1840 roku przez nowo-rodzący się wtedy i żyjący według przykazań Boga z Biblii kraj nazwany wówczas Nowa Zelandia. Tamten "prezent urodzinowy" od Boga miał tam formę "Aktu Boga" o postaci serii bardzo łagodnych trzęsień ziemi. Z kolei owa seria łagodnych trzęsień ziemi w dwóch miejscach wówczas celowo obdarzonych wspólną nazwą "Port Nicholson" wyniosła w górę uprzednio znajdujące się poniżej poziomu morza aż dwa obszary płaskiego lądu oddzielone od siebie wieloma kilometrami NIE nadającego się do zabudowy zbocza górskiego łańcucha. W rezultacie taki ożywiający "Akt Boga" jakim była tamta seria trzęsień ziemi uformował w Nowej Zelandii dwa dogodne obszary płaskiego lądu pod budowę dwóch dzisiejszych miast kompleksu stolicznego Nowej Zelandii, tj. stolicy Wellington i przemysłowego Petone w którym ja mieszkam. Gdyby ów "Akt Boga" wówczas NIE zaistniał, ani dzisiejsza stolica Wellington ani pobliskie miasto Petone też by NIE zaistniały, zaś losy Nowej Zelandii i jej mieszkańców potoczyłyby się zupełnie odmiennymi torami. Górne zdjęcie "Fot. #F1a" pokazuje powyżej jeden przykład z całej linii pamiątkowych płyt o wymiarach około 91 na 46 cm, wmurowanych w chodniki ulic miasta Wellington, które wraz z płytą z dolnego zdjęcia "Fot. #F1b" historycznie dokumentują ów urodzinowy dar "Aktem Boga" i jednocześnie zawierają potwierdzenie i ostrzeżenie mądrze zakodowanej w nie biblijnej wiadomości "Ja Jestem" (patrz https://www.google.pl/search?q=Biblia+Ja+Jestem). Więcej zdjęć owych płyt można wyszukiwać w internecie np. słowami kluczowymi: Shoreline 1840 plaque Wellington (patrz https://www.google.co.nz/search?q=Shoreline+1840+plaque+Wellington&tbm=isch). Z kolei dolne zdjęcie "Fot. #F1b" pokazuje płytę z "celtyckiego krzyża" w sąsiadującym z Wellington przemysłowym miasteczku Petone. Ta pamiątkowa płyta z "Fot. #F1b" ujawnia też datę zdarzenia jakie zainicjowało tamten "Akt Boga" oraz dane wysłannika Boga dokonującego działania jakie zaowocowały tym "urodzinowym prezentem" Boga dla Nowej Zelandii.

Jawnie i świecko, aby NIE odbierać nikomu owej "wolnej woli", cała linia tych trwałych płyt z górnego zdjęcia "Fot. #F1b" dokumentuje linię brzegową morza w 1840 roku w obecnym mieście Wellington, tj. w dzisiejszej stolicy Nowej Zelandii. Przed 1840 rokiem na wschód od tej linii zaczynał się brzeg głębokiego morza, a na zachód od niej panowały zbocza wysokich gór. Płyty te trwale więc ilustrują, że płaski i praktycznie najgęściej zabudowany obszar stolicznego Wellington, gdzie teraz mieszczą się jego najbardziej okazałe gmachy i najważniejsze urzędy, przed 1840 rokiem znajdował się na dnie morza. (Słowa "Foreshore 1840" z tych płyt oznaczają

"brzeg morza w 1840 roku".) Za to w sposób mądrze zakodowany i nieuświadamiany przez większość przechodzących obok tych płyt ludzi, ta sama linia trwałych płyt potwierdza też najistotniejszą wiadomość i ostrzeżenie "Ja Jestem" (po angielsku "I Am" - patrz https://www.google.com/search?q=Bible+I+Am), z wersetów Biblii np. 3:14 "Księgi Wyjścia", 41:10 "Izajasza", czy 11:25-27 "Ewangelii w/g św. Jana". Dzięki więc tym płytom, pozostawiając wszystkim "wolną wolę" wyboru ciągle wielu pokoleniom NZ Bóg ujawnił swoją wszechwiedzę, znajomość przyszłości i łaskawą chęć dania urodzinowego prezentu bogobojnym, pracowitym i pokojowym mieszkańcom noworodzącego się w 1840 roku kraju Nowa Zelandia. Tym urodzinowym prezentem był ów nowy obszar płaskiego lądu dla zbudowania stolicy i przy-stolicznego przemysłowego miasta Petone w najbardziej dogodnej lokacji dla całej Nowej Zelandii. To aby stworzyć te dwa płaskie obszary na których możliwe stało się zbudowanie obecnych NZ miast Wellington i Petone, Bóg spowodował ów ożywiający "Akt Boga" w formie całej serii łagodnych trzęsień ziemi rozpoczętych wkrótce po pierwszej oficjalnej mszy świętej w miejscu na plaży w Petone obecnie oznaczonym "krzyżem celtyckim" z Fot. #J3b strony "petone_pl.htm". (Odnotuj o tym zdjęciu krzyża też linkowanego powyżej iż: (a) tuż ponad przy-krzyżowymi krzewami po zachodniej stronie tego skierowanego ku południu zdjęcia krzyża celtyckiego w Petone, daleko na horyzoncie widoczne są zabudowania miasta Wellington przycupnięte pod zboczami łańcucha wzgórz które przed 1840 rokiem były jedynym tam lądem wystającym z morza; (b) treść pamiątkowego napisu na tym celtyckim krzyżu pokazuje Fot. #F1b powyżej, oraz Fot. #J3d ze strony "petone_pl.htm".) W wyniku więc tamtej pierwszej mszy i zainicjowanego nią ożywiającego "Aktu Boga", płaskie obszary lądu zostały delikatnie i troskliwie wyniesione w górę dla Wellington z dna morza, zaś dla Petone z zalegającego wówczas w jego dzisiejszym miejscu obszaru bezużytecznych bagien pełnych komarów i trzciny. (Jak owe bagna z lokacji dzisiejszego Petone wówczas wyglądały, można zobaczyć na reprodukcjach ich zdjęć w mini-muzeum też zlokalizowanym tuż przy petońskiej plaży i jedynie około 100 metrów na zachód od owego celtyckiego krzyża.) Oba te wyniesienia lądów nastąpiły na wystarczająco wysoki i stabilny poziom aby stało się możliwe budowanie na nich wysokich budynków miejskich. Gdyby więc w 1840 roku NIE zaistniała tamta pierwsza msza w Petone i zainicjowany nią "Akt Boga" omawiany szerzej na stronie "petone_pl.htm", wówczas ani stolica NZ o nazwie Wellington, ani pobliskie miasteczko Petone, zapewne dziś NIE istniałyby. Natomiast w miejscu obecnych miast Welligton i Petone istniałaby co najwyżej mała wioseczka rybacka - tak jak wyjaśniłem to szerzej, zilustrowałem i podparłem dowodowo we WSTĘPie i w reszcie opisów na w/w stronie "petone_pl.htm", a także w blogu #366 i w punkcie #D1 ze strony "wtc_pl.htm" - szczególnie w podanym tam tekście opisującym "kontrast" pomiędzy tym co się dzieje w Petone i co się dzieje w Wellington. Jeśli więc czytelniku masz jakieś wątpliwości co do stwierdzenia "Ja Jestem" z w/w wymienionych wersetów Biblii, wówczas poczytaj sobie o cudach i specjalnym potraktowaniu przez Boga jakie w obecnych czasach nadal doświadcza miasteczko Petone, a jakie udokumentowałem na owej stronie "petone_pl.htm". Potem zaś (jeśli stać cię na to) możesz nawet osobiście wybrać się jako turysta do Petone i do Wellington w Nowej Zelandii i na własne oczy się przekonać (a jeśli zechcesz to nawet jak ów "Niewierny Tomasz" z wersetów 20:24-29 w "Ew. Jana" z Biblii dotykiem swej ręki wyeliminować niedowiarstwo zasiewane przez "moce zła" w umysłach i nawykach ludzi), że istnieją trwałe dowody takie jak przykład pokazanych tu płyt, które niezaprzeczalnie dowodzą iż dla tych co na to zasłużyli wypełnianiem przykazań Boga, owo "Ja Jestem" z Biblii faktycznie jest źródłem prawdy, ożywiania, wynagrodzeń, opieki, pokierowania, łaski, oraz efektywnej ochrony przed nieszczęściami. Dla tych zaś co łamią przykazania i wymagania Boga jest ono ostrzeżeniem, że tak samo jak "Akty Boga" są w stanie tworzyć prezenty nawet dla całych krajów i narodów, równie łatwo mogą one także pozbawiać przywilejów i darów łaską Boga przyznanych uprzednim pokoleniom czy nawet danej osobie - tak jak ujawnia to mój blog #362, a także słowa Czyngis-chana zacytowane poniżej w "motto"

do punktu #F3 tego wpisu #368 i strony "pigs_pl.htm".

#F2. Totaliztyczny "ożywiacz" starożytnych Chin, tj. Żółty Cesarz Wong Di - czyli przybyły z gwiazd legendarny założyciel Chin, źródłem imponującej wiedzy manifestowanej przez starożytnych Chińczyków:

Niestety, cielesne życie w wysoce skomplikowanej rzeczywistości naszego "świata materii" nakłada na wszelkie żyjące istoty, w tym także na wszystkich ludzi, aż taki nawał bodźców, zmian, wymagań, ograniczeń, nacisków, pokus, ukrytych przesterowań, kamuflarzy, zwodzenia, kłamstw, złych intencji, itp., że w praktyce żadna dusza w ludzkim ciele narazie NIE jest w stanie powypełniać wszelkich przykazań i wymagań Boga. Wszyscy więc z nas we większym lub mniejszym stopniu grzeszymy i zawodzimy naszego Boga. W Biblii jest to podkreślane w aż całym szeregu wersetów, przykładowo w 3:23-24 z "Listu do Rzymian" stwierdzającym - cytuję: "wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej, a dostępują usprawiedliwienia darmo, z Jego łaski, przez odkupienie, które jest w Chrystusie Jezusie." Podobną wiadomość przekazują nam też inne wersety Biblii, przykładowo: Psalmy 51:5, Efezjan 2:1-5, Rzymian 5:8. Stąd nawet w życiu tych którzy są najbliźsi wypełnienia tego co Bóg i Biblia od nas wymagają, też daje się znaleźć przykłady postępowań jakie są dalekie od ideału. Dlatego patrząc na życie jakiegokolwiek przywódcy, a także życie każdej osoby, trzeba je traktować i "pamiętać" jako wypadkową tendencji wszystkich decyzji i postępowań jakie ów ktoś w swym życiu podejmował. Życie każdego człowieka możnaby więc porównywać do książki napisanej przez kogoś wysoce niedoskonałego, komu brakuje np. wymaganej wiedzy o pisowni, gramatyce i ortografii, a także umiejętności literackich i pięknego użycia słów, kto jednak czyni wszystko co może aby ciągle ową książkę napisać aż do jej zakończenia. Nawet bowiem pomimo wszelkich niedoskonałości tego co ją pisał, ciągle jeśli w taką książkę uważnie się zagłębić nadal da się w niej znaleźć sens oraz zrozumieć co stanowilo główną myśl przewodnią i przedmiot dążeń jej autora.

W punkcie #B5.1 na stronie "pigs_pl.htm" opisałem kilka ponadczasowych prawd pobudzonych wiedzą z chińskiego kalendarza księżycowo-słonecznego, który mieszkańcom Ziemi udostępnił ów Żółty Cesarz Wong Di - czyli przybyły z gwiazd legendarny założyciel Chin. O owym legendarnym władcy Chin wiadomo iż na Ziemię przybył on z gwiazd w okresie przez badaczy jego życia ocenianym na około 4700 lat temu. (Z wielu faktów o jego życiu, np. z hieroglifów chińskiego pisma jakie on upowszechnił, można wnioskować iż żył on na Ziemi jeszcze przez Biblijnym Potopem. Wszakże po owym potopie przybysze z gwiazd używali już liter alfabetu, zamiast przedpotopowych hieroglifów - czego dowodzą np. badania nad rozszyfrowaniem tzw. Minoan Greek Linear B Crete Tablets - patrz https://www.youtube.com/results?search_query=Minoan+Greek+Linear+B+Crete+Tablets .) Jak bowiem ów Żółty Cesarz udowodnił to swymi 100-letnimi rządami, wiedział on i potrafił ogromnie wiele. Zapewne więc już w chwili przybycia na Ziemię miał za sobą wiele lat nauki i zdobywania przywódczych doświadczeń. Ponadto wcale NIE umarł na Ziemi, a wrócił na swoją planetę - gdzie zapewne żył dalszych kilkaset lat. Czyli należał do owej długowiecznej przedpotopowej grupy istot z gwiazd, do której należeli też inni długowieczni przywódcy ludzkości, np. opisywany w Biblii Metuszelach (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=Methuselah+supernatural+sword+and+capabilities), który przeżył na Ziemi 969 lat i znany był z tego iż posiadał "magiczny miecz" jakim zabił aż 900 000 Demonów. Cudowną broń miał też omawiany tu chiński "Żółty Cesarz Wong Di". Tylko dzięki posiadaniu tej broni zdołał efektywnie poodpierać wiele ataków i agresji swych sąsiadów rządzonych przez wspomiane tu "moce zła" - np. rozważ dwie jego bitwy, tj. bitwę

pod Banquan (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=Battle+of+Banquan+Yellow+Emperor) oraz bitwę pod Zhuolu (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=Battle+of+Zhuolu+Yellow+Emperor). Opisywany jest on też wieloma nazwami. Stąd chociaż po angielsku najczęściej był nazywany: Yellow Emperor Wong Di (co po polsku właśnie znaczy: "Żółty Cesarz Wong Di"), jednocześnie w internecie opisują go także pod wieloma innymi nazwami, przykładowo: Huang Di, Huangdi, Dragon Emperor, Flame Emperor, oraz kilka jeszcze innych. Ta wielość nazw NIE powinna nas dziwić, ponieważ słowa jakiejkolwiek nazwy wypowiedzianej językiem kogokolwiek z odmiennej cywilizacji, ludzie na Ziemi słuchowo odbierają na wiele odmiennych sposobów. Przykładowo w czasach kiedy starożytnym Izraelem rządził UFOnauta zwany "Poncjusz Piłat" - tak jak to wyjaśniłem we wpisie #366 do blogów totalizmu oraz w #D1 do #D1a strony "wtc_pl.htm", sposób na jaki UFOnauci wymawiali imię "Jan" biblijnego świętego "Jan Chrzciciel" był aż tak niezrozumiały dla ludzi, że kiedy UFOnauci zarządzający starożytnym Rzymem powtarzali to imię w krajach rządzonych przez Rzymian, wtedy np. w ówczesnej Anglii było ono rozumiane jako jako "John", w samym Rzymie a dzisiejszych Włochach jako jako "Giovanno", we Francji - "Jean", w Irlandii "Eoin", zaś na terenie dzisiejszej Hiszpanii jako "Juan". Nawet więc tylko powyższe krótkie opisy pozwalają nam wyciągać pierwsze wnioski co do różnicy cech jakimi odznaczają się istoty przybyłe z totaliztycznych cywilizacji od cech istot narzucanych nam przez skrycie zarządzającą Ziemią cywilizacją z gwiazd, której istnienie i utajnione działania na Ziemi dowodowo najszerzej dokumentuję we wpisach do blogów totalizmu o numerach od #367 do #359. (Odnotuj iż adresy obecnie nadal działających blogów totalizmu, skąd owe wpisy #367 do #359 publikowane po angielsku i po polsku czytelnik może sobie poczytać, są podane np. w punkcie #Z5 ze strony "pigs_pl.htm". Ponadto wszystkie wpisy do blogów totalizmu są opublikowane w mojej książkowej publikacji [13] udostępnianej za darmo w formacie PDF przez stronę internetową o nazwie "tekst_13.htm".) Ów "Żółty Cesarz Wong Di" rządził Chinami przez równe 100 lat - co widać z góry było zaplanowane i akceptowane przez zarządzających jego cywilizacją. Podczas swych rządów stworzył tam fundamenty do dzisiaj działających w Chinach zasad cywilizacyjnego życia, jakie obejmowały m.in.: pismo (tj. słynne chińskie hieroglify); ów niezwykły chiński kalendarz księżycowo-słoneczny; pierwsze chińskie pieniądze; organizację państwa włącznie z administracją państwową, armią, oraz edukacją całej ludności; oraz zbudował do dziś częściowo istniejącą starą wersję Wielkiego Muru chińskiego (szerzej opisanego poniżej) jaki rozciągał się od Morza Chińskiego na wschodzie aż do Morza Kaspijskiego na zachodzie. Dokładnie po 100 latach rządzenia Chinami odleciał on do gwiazd w gwiazdolocie o którym legendy twierdzą iż wyglądał jak ogromny metalowy "garnek" (po angielsku "couldron"), gdzie już na niebie na oczach licznych widzów dołączył się do "smoka" jaki indukując ogromną jasność przyleciał z gwiazd aby go przywitać tuż ponad ziemią, poczym już razem odlecieli do gwiazd. Taki opis wzlotu tego Cesarza raportowany przez NIE znających maszyn starożytnych Chińczyków odpowiada wyglądowi jego odlotu w starożytnym odpowiedniku Magnokraftu mojego wynalazku - patrz Rys. #E2 ze strony "magnocraft_pl.htm". Po bowiem wzleceniu w powietrze ten starożytny odpowiednik mojego Magnokraftu dołączył się do długiego jak wąż "latającego klustera" tych gwiazdolotów, który w podpisie pod Fot. #K5e ze strony "petone_pl.htm" oraz z bloga #364 omawiany jest pod nazwą "smok". Taki "smoczy" wygląd tych gwiazdolotów stanowi bowiem przedłużenie w formę długiego węża, czyli też w formę chińskiego smoka, zasady sprzęgania szeregu Magnokraftów ich obwodami magnetycznymi, pokazanej np. na Rys. #F1b z mojej strony o nazwie "artefact_pl.htm". Esencja legend o owym założycielu Chin z gwiazd omówiona jest na początku 12:50 minutowego wideo o tytule "Ancient Aliens: China's Extraterrestrial Legends" upowszechnianego z adresu https://www.youtube.com/watch?v=VMp8Y8lfPWE .

M-58

Gdyby spróbować nazwać i opisać skrótowo najważniejsze z cech jakimi odnacza się osobowość rządzącego, który zasługuje na nazwę "ożywiacz", wówczas okazałoby się iż są one dokładną odwrotnością czy przeciwstawnością cech jakie w następnym punkcie #F3 szczegółowo opisałem dla rządzącego o osobowości "niszczyciel". Ponieważ posiadaniem wszystkich cech odwrotnych niż "niszczyciel" wykazywał się omawiany tu Żółty Cesarz, zaś jego życie jest dobrze udokumentowane w internecie w licznych już publikacjach do jakich linkuję np. powyżej, dla skrócenia długości niniejszych opisów NIE będę już powtarzał informacji tam zawartych. Jednak aby uświadmić czytelnikowo na czym owa ich odwrotność czy przeciwstawność polega, poniżej przytoczę trzy krótkie ich przykłady. Poznając je odnotuj, że już na około 2700 lat przed urodzeniem się Jezusa, ów tajemniczy przybysz z gwiazd też wdrażał w życie rewolucyjne idee Jezusa opisane w Biblii, jakie możnaby podsumować jedną generalną zasadą: cokolwiek czynisz, zawsze czyń to dokładnie przeciwstawnie do tego co wynika z wygody i podszeptów twego ciała i do czego nakłania postępowanie po tzw. "linii najmniejszego oporu moralnego" - tj. po linii oporu od lat opisywanej w #A2.1 oraz #C1 mojej strony "totalizm_pl.htm". Oczywiście, każda ze wskazanych poniżej cech krótko omówiona tymi przykładami, faktycznie była manifestowana życiowymi decyzjami i działaniami Żółtego Cesarza. Oto więc przykłady jego cech:

Cecha (1#F2) będąca dokładną przeciwstawnością cechy Cesarza Qin Shi Huang opisanej w (1#F3) z punktu #F3 poniżej: jawne postępowanie i brak skrytego podszywania się, udawania, tajności, oszustw, kłamstw, intryg, itp. Jeśli więc np. taki "ożywiacz" przybywa z gwiazd na niebie, wówczas wcale przed ludźmi tego NIE tai - tak jak swoje przybywanie i działania na Ziemi ukrywają przed ludźmi i utajniają upadli moralnie tzw. "UFOnauci".

Cecha (2#F2) będąca dokładną przeciwstawnością cechy Cesarza Qin Shi Huang opisanej w (2#F3) z punktu #F3 poniżej: tolerancja odmienności, umiłowanie pokoju, oraz używanie jedynie nieagresywnych metod obrony przed atakami. Ich najlepszym przykładem jest zbudowanie "Wielkiego Muru Chińskiego" - który swymi wymiarami powstrzymuje ataki agresorów, ale pozwala im też żyć jak tylko zechcą i toleruje ludzi po północnej stronie Wielkiego Muru. Także opisane historią Chin dwie wielkie bitwy obronne jakie ów cesarz zwycięsko stoczył z agresywnie go prześladującymi agentami "mocy zła", tj. powyżej linkowane bitwa pod Banquan oraz bitwa pod Zhuolu , też są nacechowane pozbawioną agresywności, ale efektywną obroną w sytuacji kiedy dla dobra ludności jakiej był przywódcą, walki z atakującym go agresorem Żółty Cesarz NIE był w stanie już uniknąć.

Cecha (10#F2) będąca dokładną przeciwstawnością cechy Cesarza Qin Shi Huang opisanej w (10#F3) z punktu #F3 poniżej: doświadczanie edukujących innych ludzi nagród i wyróżnień Boga na zakończenie swych rządów lub życia. Praktycznie każda osoba, która swym postępowaniem stara się i uczy się wypełniania przykazań Boga, pod koniec swej działalności lub życia jest edukująco dla ludzi wynagradzana przez prawdziwego Boga. W przypadku omawianego tutaj Żółtego Cesarza, wynagrodzeniem tym było m.in., że po stu latach czynienia dobra dla kraju i mieszkańców Chin, umożliwiono mu powrót na jego rodzimą planetę gwiazdolotem zwanym "smok" przez ówczesnych Chińczyków NIE znających jeszcze maszyn. Tam zaś zapewne spędził czas starości w zdrowiu i otaczającej go miłości swych bliskich, prawdopodobnie w czasie wolnym spisując swe wpomnienia z Ziemi we formie książek, które potem stanowiły materiały źródłowe dla następnych badaczy i zdalnie wspomagających oraz opiekujących się mieszkancami Ziemi i Chin naszych totaliztycznych sprzymierzeńców z gwiazd. To bowiem zapewne od owych sprzymierzańców ludzkość niedawno otrzymała dary we formie opisywanych powyżej wytycznych jak zbudować "Piramidę Telepatyczną" (patrz opisy jej otrzymania przez Ś.P. Danielę Giordano podane w #E1 ze strony "telepathy_pl.htm") oraz

"Urządzenie Ujawniające obiekty w stanie telekinetycznego migotania" (upowszechniane traktatem z "tekst_7b.htm"). Na to wynagradzanie za prowadzenia życia w zgodności z przykazaniami i wymaganiami prawdziwego Boga Chińczycy mają nawet powiedzenie jakie obawy rodzin kogoś starszego i chorującego ale starającego się żyć w zgodności z opisywaną tu osobowością "ożywiacza", uspokajają słowami stwierdzającymi np. "on wyjdzie z tej choroby, bowiem jest on dobrym człowiekiem" - to ciekawe i duchowo wspierające nas chińskie powiedzenie opisałem szerzej w ostatnim paragrafie (3) przed końcem punktu #F5 i przed Fot. #F5ab ze swej strony o nazwie "healing_pl.htm".

Jak czytelnik z pewnością odnotuje to po przeczytaniu poniższego punktu #F3, fakt że wszystkie cechy osobowości "ożywiacza" stanowią odwrotność osobowościowych cech "niszczyciela" wynika z praktykowania przez te dwie osobowości dokładnie odwrotnych do siebie filozofii życiowych. Wszakże "ożywiacz" zawsze stara się wypełniać faktyczne nakazy i wymogi prawdziwego Boga - które to zachowanie promuje też Filozofia Totalizmu z 1985 roku. Natomiast "niszczyciel" zawsze stara się wypełniać nakazy fałszywego bożka, którym jest istota w Biblii nazywana "Lucyfer" (tj. absolutny władca dzisiejszych "UFOnautów" uważający siebie za właściciela Ziemi). Motywacje i postępowania "niszczyciela" opisuje wypracowana i też po raz pierwszy publikowana w 1985 roku moimi opracowaniami tzw. Filozofia Pasożytnictwa z 1985 roku (patrz np. strona "parasitism_pl.htm") - będąca dokładną odwrotnością Filozofii Totalizmu z 1985 roku.

#F3. Które cechy losów, dążeń i postępowań chińskiego Cesarza Qin Shi Huang - m.in. twórcy Armii Terakotowej, wykazują zgodność z już poznanymi metodami działań skrytych okupantów i eksploatatorów ludzkości, jakich Biblia opisuje pod nazwami upadłe anioły, diabły, demony, serpenty, węże, smoki, itp., zaś którzy w dzisiejszych czasach najczęściej nazywani są "UFOnautami":

Motto: "Ja jestem karą Boga, gdybyście NIE popełnili wielkich grzechów Bóg by NIE przysłał na was kary jak ja" - w języku angielskim stwierdzające "I am the punishment of God, if you had not commited great sins God would not sent a punishment like me upon you". (Powyższe to słynne zacytowanie opisu siebie samego przez wodza Mongołów nazywanego Czyngis-chan - co po mongolsku znaczy "Uniwersalny Władca": patrz https://www.google.pl/search?q=Jestem+karą+Bożą+Gdybyście+nie+popełnili . Najściślej związane z treścią niniejszych punktów #F1 do #F5 zacytowanie tej wypowiedzi zawarte jest na długości od 0.34 do 0:43 minuty z 15:34-minutowego widea angielskojęzycznego z napisami "cc" i tytule "Legend of the Yellow Emperor", upowszechnianego gratisowo z adresu https://www.youtube.com/watch?v=eg8t6qp5GMk .)

Pozaziemskich okupantów, eksploatatorów oraz wyniszczaczy ludzkości, którzy sekretnie od tysiącleci zarządzają i umęczają naszą cywilizację skrycie przybywając na Ziemię w gwiazdolotach UFO z ich rodzimych planet z gwiazdozbioru Oriona, ja intensywnie badałem w latach od 1980 aż do 2007. Przed owym okresem ani UFO ani UFOnautami się NIE interesowałem i nawet NIE wiedziałem czym one, czy kim oni, są. Do podjęcia badań UFO i UFOnautów zostałem jakby przynaglony w 1980 roku, tj. wkrótce po opublikowaniu w Polsce swojego wcześniejszego wynalazku gwiazdolotu Magnokraft - patrz strona "magnocraft_pl.htm". Wynalazek Magnokraftu był bowiem w 100% produktem mojej wiedzy i twórczych zdolności, który z UFO zupełnie NIE miał żadnego związku. Magnokraft wszakże

powstał w wyniku mojego wcześniejszego odkrycia aż szeregu regularności w zasadach działania kolejno wynajdowanych na Ziemi urządzeń napędowych. Regularności te w 1976 roku opublikowałem w polskim czasopiśmie "Astronautyka" (numer 5/1976, strony 16-21) pod nazwą Tablica Cykliczności Napędów Ziemskich - patrz http://pajak.org.nz/15/15_tab_b01_p_6.pdf . Potem omówiłem je dokładniej w Tab. #J4ab i punktach #J4.1 do #J4.6 ze swej strony o nazwie "propulsion_pl.htm", oraz we wpisach #319, #317, #315, #313, #311 i #309 do blogów totalizmu, zaś z przyjacielem zilustrowaliśmy je też na naszym półgodzinnym wideo z YouTube o tytule "Napędy Przyszłości" o adresie https://www.youtube.com/watch?v=lBVQfl2bbtI . Tymczasem po opublikowaniu opisów budowy i działania Magnokraftu w 1980 roku, nagle do mnie zaczęli zgłaszać się liczni świadkowie, którzy twierdzili iż na własne oczy widzieli mój Magnokraft w locie, tyle iż nazywali go UFO. Zacząłem więc badać UFO. W miarę jednak jak narastało badanie tych gwiazdolotów UFO, oraz publikowanie wyników ich badań, ja wpadałem w coraz to większe problemy życiowe. Wokół zaś mnie coraz intensywniej działy się niewyjaśnialne zdarzenia. Np. z powodów badań UFO w NZ zaczęto mnie wyrzucać z pracy na uczelniach. Jednocześnie odmawiano mi tam zasiłku dla bezrobotnych. Nocami w moich mieszkaniach działy się niesamowite rzeczy. Moje komputery, zegary, telewizory, lodówki, pralki i kuchenki elektryczne ulegały przepaleniu zmuszając mnie do zakupu nowych. Drzewa i trawa przy mieszkaniach jakie wynajmowałem ulegała wypaleniu w koliste lub geometryczne wzory. Nasze koty miały magnetycznie popalone futerka i szybko potem umierały jakby na chorobę popromienną (po zdjęcie przykładu takiego popalenia patrz Fot. #B1 ze strony "bandits_pl.htm"). Jakieś dziwnie ubrane typki zawsze podążały moimi śladami. Kiedy wieczorami wychodziłem na spacer lampy uliczne pod którymi przechodziłem nagle wygasały aby ponownie zabłysnąć kiedy od nich się oddalałem. Na rękach, nogach i twarzy zaczęły pojawiać się sińce i wypalenia o których wiedziałem iż wywołują je uprowadzający ludzi UFOnauci (patrz przykład tych sińców, przez Chińczyków zwanych "uszczypnięcia duchów", pokazany na Fot. #G1a z bloga #367 i ze strony "artefact_pl.htm"). Itd., itp. Kiedy w 2007 roku podczas swej profesury w Korei wykładałem logikę matematyczną, postanowiłem narzędziami owej logiki formalnie udowodnić istnienie Boga. Wszakże Boga też badałem już od 1985 roku, ponieważ jego faktycznego istnienia dowodziła moja Teoria Wszystkiego z 1985 roku (patrz strona "1985_teoria_wszystkiego.htm") jaką początkowo opisowo nazwałem Koncept Dipolarnej Grawitacji (patrz strona "dipolar_gravity_pl.htm"). Analizując sposoby na jakie mógłbym przeprowadzić ów dowód, nagle uświadomiłem sobie iż UFO i UFOnauci mogą być np. tymczasowymi symulacjami Boga formowanymi dla powodów jakie nieco później, bo pod koniec 2010 roku opisałem w #A2.2 strony "totalizm_pl.htm" a także we wpisie #192 do blogów totalizmu. Wszakże gdyby to Bóg symulował UFOnautów wówczas wszystko co niezwykłego wokół mnie się działo, też mogło być symulacjami Boga, postwarzanymi aby zwiększać moje doświadczenia życiowe. Po uświadomieniu sobie takiej możliwości zaprzestałem dalszych badań UFO i publikowania wyników ich badań. Wkrótce potem wszystkie moje uprzednie problemy zaniknęły - za wyjątkiem sporadycznych przepaleń moich urządzeń elektronicznych oraz owych dziwnych sińców i wypaleń trawy i drzew przy moich mieszkaniach. To moje relatywnie spokojne życie (chociaż pozbawione pracy i zasiłku dla bezrobotnych) trwało około 11 lat, tj. aż do słonecznej, jesiennej środy dnia 2018/4/25, kiedy to na petońskiej plaży niedaleko mojego mieszkania i tuż przy upamiętniającym pierwszą oficjalną NZ mszę świętą tzw. "Celtyckim Krzyżu" jaki jest tam wzniesiony zaś płytę napisową jakiego pokazuję powyżej jako Fot. #F1b, zobaczyłem przedziwny "tańczący płomień" wydobywający się z kępy wodorostów, który jakby telepatycznie ze mną się komunikował. (Teraz sądzę iż w imieniu tego "płomienia" komunikowali się ze mną silną techniczną telepatią skrycie obserwujący mnie wówczas UFOnauci.) W moim umyśle pojawił się bowiem silny nakaz abym NIE zwracał uwagi na ten niezwykle uwodzicielsko tańczący płomień. Ujrzenie tego płomienia natychmiast starannie opisałem i szybko

opublikowałem w #J3 do #J3v ze swej strony "petone_pl.htm" oraz ze wpisu #296 do blogów totalizmu. Po wielu analizach przebiegu swej obserwacji tego tańczącego i komunikującego się płomienia stopniowo uznałem iż było ono jakby powtórzeniem spotkania z "płonącym krzewem" (patrz https://www.google.pl/search?q=p%C5%82on%C4%85cy+krzew+biblia) opisanym w wersetach 3:1-5 z "Księgi Wyjścia" z Biblii. Po opublikowaniu faktu i duchowego znaczenia zobaczenia tam tego płonącego krzewu, nagle wokół ponownie zaczęły się mnożyć zjawiska i problemy o jakich wiedziałem iż powodują je UFO i UFOnauci (np. pojawienie się uprzednio NIE napotykanych śladów nagłej masywnej inwazji UFOnautów na miasteczko Petone - tj. inwazji opisanej m.in. we wpisach #347, #348, #355, #359, #360, #361, #362, #363 i #364 do blogów totalizmu). Celem zaś pojawienia się tych śladów i inwazji UFOnautów oraz zjawisk i problemów okazało się być zniechęcenie mieszkańców Petone do uznania za święte miejsca gdzie zobaczyłem ów płonący krzew. Taki zaś ich cel spowodował iż zrozumiałem, że owe problemy muszą wywodzić się od posiadających ciała z materii zagorzałych przeciwników Boga, czyli istot które w Biblii nazywane są właśnie upadłymi aniołami, diabłami, serpantami, wężami, smokami, itp., zaś obecnie nazywamy je UFOnautami. Chociaż więc NIE ponowiłem już swych badań UFO, zdecydowałem iż mam obowiązek ponowić ujawnianie wiedzy i prawdy o UFO i UFOnautach jakie poznałem podczas swych uprzednich badań tych gwiazdolotów i ich załóg w latach 1980 do 2007, a także ujawnianie fotograficznych dowodów ich operowania w Petone sporo jakich pozostawiają tam po sobie.

Z okresu tamtych badań UFO pozostało mi ogromne nagromadzenie praktycznej wiedzy, której z powodu samotnego prowadzenia tych badań oraz braku oficjalnej pomocy NIE miałem mocy przerobowej aby wcześniej ją opublikować. Po powrocie więc od około 2019 roku do publikowania o UFO, zacząłem syntetyzować tę wiedzę, podsumowując metody skrytej działalności UFOnautów na Ziemi. Metody te, między innymi opisuję we wpisach #367 do #359 do blogów totalizmu, oraz na swych stronach internetowych z których wpisy te adaptowałem. Najważniejsze z tych metod, jakie dokładnie zdają się być powtarzane w losach, dążeniach i postępowaniach chińskiego Cesarza Qin Shi Huang - m.in. twórcy Armii Terakotowej , a także we wszystkich innych przypadkach UFOnautów podszywających się za ludzi - liczne przypadki jakich opisuję w swoich publikacjach, obejmują, między innymi:

(1#F3) Utajnianie swego pochodzenia i np. sekretne podmienianie się pod ludzi na zmyślne sposoby opisywane irlandzkim folklorem pod nazwami tzw. podmieńców (po angielsku: "changelings" - patrz strona "changelings_pl.htm") . Trzeba tu podkreślić, że aby podmienianie to NIE zostało wykryte przez ludzkość, typowo ono następuje w przypadkach kiedy ktoś żyje z daleka od rodziny i znajomych jacy dokładnie znają wygląd i charakter tej osoby. W takiej też sytuacji żył w Chinach młody chłopiec zwany Ying Zheng (259 do 210 B.C. - patrz https://www.youtube.com/results?search_query=Ying+Zheng). Był on bowiem zaniedbywanym zakładnikiem na dworze wrogów swoich przodków. Stąd łatwo było go podmienić na UFOnautę bez zwrócenia na ową podmianę czyjejkolwiek uwagi. Potem nagle ów zaniedbywany chłopiec zwany Ying Zheng w wieku 13 lat został cesarzem Chin jakiego znamy właśnie po nazwą Qin Shi Huang - twórca Terakotowej Armii.

(2#F3) Agresja i wszczynanie wojen, przemocy, brutalności, mordowania ludzi, intryg, przebiegłego okłamywania i oszukiwania, nagradzanie cech i działań jakie łamią przykazania Boga zaś atakowanie, zakazywanie i karanie postępowań jakie wypełniają przykazania Boga, itp. Owe wysoce niszczycielskie postępowania są charakterystyczne dla wszystkich decydentów i rządzących praktykujących filozofię pasożytnictwa narzucaną nam przez skrytego okupanta, eksploatora i wyniszczacza ludzkości z gwiazd. O tym iż właśnie takie było całe życie owego Ying Zheng (259 do 210 B.C.) doskonale informuje 43:43 minutowe angielskojęzyczne wideo (z

napisami "cc") o tytule "The First Emperor of China's Ridiculously Dramatic Life" i adresie https://www.youtube.com/watch?v=8n1OU9p3fhM .

(3#F3) Skrytość własnego działania przy jednoczesnym szpiegowaniu innych. Ich wyraźnym celem jest ograniczanie dostępu ludności do prawdy i udokumentowań faktów o wszystkim, a jednoczesne zwiększanie do nich dostępu przez rządzących. Przykładowo, wszystkie działania owego Cesarza Chin, typowo były okryte głęboką tajemnicą, ale za to jego szpiegowie donosili mu o wszystkim. Jednym z wielu potwierdzeń tego jest iż do dziś np. NIE wiadomo nawet kim były jego liczne żony i matki jego dzieci. Intrygująco, w dokładnie ten sam sposób rządzący dzisiejszą ludzkością także narzucają coraz surowsze prawa i metody postępowania ograniczające dostęp obywateli do prawdy i do poprawnych danych o wszystkim. Przykładami tego ograniczania są: prawa prywatności, tajemnice przemysłowe i państwowe, tajne receptury, zakaz ujawniania nazwisk przestępców (po angielsku "name suppression order") i ich kryminalnej przeszłości, tajemnica spowiedzi, zakaz publicznego ujawniania historii chorób i powodów zgonu, itp., itd. Jednocześnie rządzący gromadzą tę prawdę i dane, ale wyłącznie do własnego użytku, np. takimi działaniami jak: narodowe "cenzuse", komputerowe "ciasteczka" (tj. "cookies"), szpiegowanie swych obywateli kamerami CCTV i instytucjami służb specjalnych, nagrywanie i utrzymywanie wszelkich rozmów telefonicznych i emailów, prawa wymagające utrzymywanie kopii urzędowych korespondencji i kopii medycznych historii, itd., itp. Intrygująco, za tym wszystkim kryje się skryta metoda jakiegoś nadrzędnego umysłu "mocy zła" aby uniemożliwić zwykłym obywatelom gromadzenie doświadczeń i faktów oraz wyciąganie wniosków o istniejącej w życiu prostej zależności wszystkiego co ludzie doświadczają od poziomu ich "moralności" - tak jak ujawniam to w blogu #272. Wszakże powiązanie ze sobą faktów ujawniających te prawdy prowadziłyby większość ludzi prosto do potwierdzania własnych przekonań iż faktycznie jest prawdą owe "Ja jestem" z podpisu pod Fot. #F1ab powyżej - a tym samym prowadziłoby do ochotniczego zaprzestania akceptowania i wyrządzania zła przez ludzi. Nie na darmo werset 8:32 z "Ew. św. Jana" w Biblii obiecuje iż "prawda was wyzwoli".

(4#F3) Absolutna władza jednego rządzącego (tj. w przypadku Chin - ich Cesarza). To właśnie omawiany tu cesarz ustanowił w Chinach wielowiekową tradycję takiej właśnie władzy. O fakcie iż praktycznie wszyscy absolutni władcy zdobywają i utrzymują swą władzę dzięki użyciu kłamstw, wybiegów, intryg, przemocy, surowych kar, przekupstwa, itp., informuje nas już Biblia na przykładzie wodza upadłych aniołów zwykle zwanego Lucyfer. Ponieważ taka władza biegnąca przeciwko wszystkiemu co pozytywne i dobre dla ludzi natychmiast by upadła gdyby NIE terror jaki upowszechnia i strach jaki wzbudza, stąd ci co na nią się pokuszą zawsze będą zwolennikami tzw. "władzy absolutnej" o której już też wiadomo iż "absolutna władza korumpuje się absolutnie". Intrygująco, coraz więcej polityków dzisiejszej ludzkości też usiłuje osiągnąć taką władzę, nawet jeśli żyją w tzw. "demokracji". Najwyraźniej dążenie do niej jest wynikiem upadku moralnego danego narodu. Jak też jest to typowe dla działań "mocy zła", dziś nawet niektóre tzw. "demokracje" zdążają ku władzy absolutnej uzyskanej siłą, wybiegami, oszustwem, zastraszaniem, przekupstwem, itp.

(5#F3) Niszczenie "pamięci" narodu, jego kultury, palenie biblitek i książek, cenzurowanie wszystkiego, itp. Jest to długa tradycja skrycie operujących na Ziemi UFOnautów. Przykładowo ich Juliusz Cezar jest posądzany iż wydał nakaz spalenia słynnej starożytnej biblioteki w mieście Aleksandria z Egiptu. Podobnie działał też Hitler, Mao Tse Tung, Pol Pot, oraz jeszcze inni ich władcy. W przypadku opisywanego tu Cesarza twórcy Terakotowej Armii, np. palenie książek wraz z ich autorami opisuje 5-minutowe angielskojęzyczne wideo "The Legacy of Qin Shi Huang: Book Burning and Terracotta Army" o adresie

https://www.youtube.com/watch?v=vwVqerwJD5A .

(6#F3) Wypaczenia wiary przeciwstawne do stwierdzeń świętych ksiąg wywodzących się od Boga i odwodzące ludzi od prawdy o Bogu. Wiara ta w przypadku Chin była wersją niemal identycznej wiary władców przedpotopowego Egiptu i Ameryk. Wszyscy oni wierzyli w życie pozagrobowe w otoczeniu zmumifikowanych lub terakotowych sług, wojowników, żon, itp. Czyli powroty programów ich duszy do "świata wirtualnego" pod opiekę i dalsze pokierowanie Boga, zastępowały one premedytowanym utykaniem dusz, lub ich ukrywaniem się przed Bogiem, w naszym "świecie materii". Ich przykładem jest owa słynna "armia terakotowa" (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=Terracotta+Warriors) jaką Ying Zheng otoczył swe cesarskie mauzoleum.

(7#F3) Koncentrowanie się na materii i eliminowanie z życia wszystkiego co bazuje na jakościach duchowych. Np. jest wiadomym iż ów cesarz prześladował intelektualistów będących zwolennikami uduchawiania i udoskonalania efektów ludzkiego życia ideami typu tych jakie np. głosił słynny Konfucjusz, a jakie opisuję np. w (7#G1) z bloga #367 oraz strony "artefact_pl.htm".

(8#F3) Utrzymywanie narodu w braku edukacji, ciemnocie, klasowej strukturze, zwalczanie postępu i wynalazków, itp. Jest oczywistym iż ów cesarz, który wsławił się paleniem książek, likwidowaniem bibliotek i historycznych archiwów, oraz grzebaniem żywcem pisarzy, poetów i intelektualistów, NIE był zainteresowany w promowaniu edukacji i wiedzy ani historycznej "pamięci" czy postępu.

(9#F3) Bazujące na działaniu "materii" wydłużanie życia i wysiłki osiągnięcia nieśmiertelności. Np. w przypadku omawianego tu Cesarza, wierzenie iż nieśmiertelność przyniesie mu połykanie rtęci - która faktycznie sprowadziła na niego najpierw szaleństwo a potem przedwczesną śmierć. Jednocześnie zwalczał panujące wówczas trendy duchowe, reprezentowane np. dorobkiem Konfuncjusza. Intrygująco, podobne idee przedłużania życia bazującego na materii zamiast na prawach "przeciw-świata" i "świata wirtualnego", promuje też dzisiejsza naukowa medycyna.

(10#F3) Doświadczanie edukujących innych ludzi kar Boga na zakończenie swych rządów lub życia. Praktycznie każdy członek tzw. "elit", który swymi rządami lub decyzjami sam łamie przykazania Boga, oraz swymi rozkazami zmusza swych podwładnych do takiego łamania, pod koniec swej działalności lub życia jest edukująco dla ludzi karany przez prawdziwego Boga. Tak się stało z omawianym tu cesarzem, tak też się dzieje i dzisiaj - aczkolwiek prawda na ten temat dziś blokowana jest przed jej poznaniem przez większość ludzi.

#F4. Przykłady prawd, wiedzy i techniki, których nadal NIE uznaje ani NIE bada monopol naszej "oficjalnej nauki ateistycznej", jednak o których wiadomo iż z pewnością Chińczycy korzystali z nich już w starożytności, zaś które były na aż tak wysokim poziomie zaawansowania iż musiały być im przekazane przez przedstawicieli bardziej niż ówczesna ludzkość zaawansowanej cywilizacji:

Teraz krótko tu streśćmy w ponumerowanych punktach od (1#F4) do (7#F4) przykłady prawd, wiedzy i techniki, o których wiadomo iż z pewnością Chińczycy korzystali z nich już w starożytności. Oto ich wykaz:

M-52

(1#F4) Energia "chi" - czyli przepływy strumieni ruchliwych "Drobin Boga". Prawd podobnych to tych ujawnionych chińskim kalendarzem księżycowo-słonecznym (po angielsku nazywanym: "lunisolar" - patrz https://www.youtube.com/results?search_query=chinese+lunisolar+calendar) i streszczonych w punkcie #B5.1 na stronie "pigs_pl.htm", NIE nauczają ani w szkołach ani na uczelniach. Jednak ich poznanie przez ludzi okazuje się ogromnie istotne dla przyszłości mieszkańców Ziemi. Prawd tych jest jednak znacznie więcej i warto je poznawać. Przykładowo, Chińczycy od tysiącleci wiedzą już o istnieniu i działaniu strumieni "Drobin Boga" (patrz #K1 i #K2 strony "god_istnieje.htm") jakie oni opisują jako strumienie inteligentnej tzw. "chi" (tj. strumienie inteligentnych i żyjących mikrocząsteczek, które po ich elektromagnetycznym pobudzeniu świecą światłem ujawnianym np. tzw. "fotografią kirlianowską" - patrz https://www.youtube.com/results?search_query=kirlian+photography), jednak jakie do dziś NIE są uznawane przez monopol "oficjalnej nauki ateistycznej". Owe "chi", czyli "Drobiny Boga", są w stanie sprowadzać nadejście dobrobytu i bogactwa - jeśli tylko są odpowiednio pokierowane zgodnie z zaleceniami starożytnej chińskiej wiedzy zwanej "Feng Shui" - patrz https://www.google.pl/search?q=Feng+Shui .

(2#F4) "Feng Shui" - czyli wiedza o działaniu i wpływie przepływów "Drobin Boga" na losy ludzi. Owo "Feng Shui" opisałem szerzej np. w punkcie #B1 i #B2 swej strony "wszewilki_jutra.htm". Jednak istotny fakt, że nośniki "Feng Shui" to faktycznie tzw. "Drobiny Boga" opisane w punktach #K1 i #K2 strony "god_istnieje.htm" oraz we wpisach #325 i #326 do blogów totalizmu, ja odkryłem dopiero w czerwcu 2020 roku. Ponieważ zgodnie z Biblią "Drobiny Boga" naturalnie świecą światłem białym (tak jak Księżyc) lub czerwonym (tak jak płomienie), oraz ponieważ NIE ma już innych partykuł przenoszących białe światło, już więc też nam wiadomo iż to owe cyrkulacje "Drobin Boga" są nam ujawniane przez kamery do tzw. fotografii kirlianowskiej oraz że są one główną składową białego "światła Księżyca" przynoszącego na Ziemię programy tzw. promieni zimna (rays of cold) (czyli korpuskuł też przenoszących sobą światło i programy energii cieplnej) jakie opisałem, między innymi w (b) z #J2 strony "stawczyk.htm", oraz wpisu #344 do blogów totalizmu.

(3#F4) Telepatia - czyli "mowa" z pomocą jakiej konwersują między sobą "Drobiny Boga". Chińczycy już około 2000 lat temu znali też "telepatię" i potrafili ją technicznie wykorzystywać do najróżniejszych celów praktycznych, np. do budowy tzw. "Sejsmografu Zhang Henga" (patrz strona "seismograph_pl.htm") pokazanego i krótko też opisanego np. na Fot. #D9a ze strony "pigs_pl.htm". Telepatia pozwalała starożytnym Chińczykom na budowanie też innych urządzeń technicznych jakie opisałem np. w (5#G1) z punktu #G1 mojej strony "artefact_pl.htm" oraz ze wpisu #367 do blogów totalizmu.

(4#F4) Wielki Mur Chiński. Chińczycy także jeszcze przed biblijnym potopem zbudowali Wielki Mur Chiński, prawdy o którym do dzisiaj oficjalnie NIE daje się dowiedzieć. Oryginalnie mur ten rozciągał się od Morza Chińskiego (które jest częścią Pacyfiku) aż do Morza Kaspijskiego (które w czasach budowania tego muru pozwalało na dopływanie statkami aż do Oceanu Atlantyckiego). Wszakże wówczas Morze Kaspijskie było połączone wodami z Morzem Czarnym, zaś stamtąd dalej miało wodne połączenie z Morzem Śródziemnym i następnie z Oceanem Atlantyckim. Chociaż później połączenie wodne Morza Czarnego z Morzem Kaspijskim już wyschnęło i zanikło, do dziś jednak przetrwały opisy starożytnych Greków jak statkami podróżowali oni do obecnego Morza Kaspijskiego. Niestety, obecnie oficjalnie nauczają ludzi iż Wielki Mur Chiński zbudowany został już w czasach historycznych - tj. gdy tak naprawdę to był on wtedy jedynie częściowo odrestaurowany z użyciem nieco trwalszych materiałów budowlanych. (Wszakże oryginalnie mur ten był budowany z wiązanego trzciną, suchego i uprzednio silnie ubijanego błota - tj. technika jaką do dzisiaj w najbiedniejszych krajach świata

formuje się np. cegły z wysuszonego błota do wznoszenia domów.) Co nawet ciekawsze, jego krawędź osłaniająca stojące na nim wojsko przed pociskami przeciwnika w niektórych miejscach była budowana od strony Chin, a NIE od strony Syberii - chociaż się twierdzi iż mur ten miał wyłącznie osłaniać Chiny przed mieszkańcami podsyberyjskich stepów. Takie zaś budowanie tej osłony, dowodzi iż mur ten pochodzi z czasów Żółtego Cesarza, kiedy miał on wewnętrznych przeciwników w samych Chinach, a NIE z czasów twórcy Armii Terakotowej, kiedy po zjednoczeniu całych Chin rządzący wtedy Cesarz spodziewał się armii agresywnych wrogów wyłącznie spoza terytorium Chin.

(5#F4) Żywe kontakty z obu Amerykami. Najnowsze badania genetyczne dowodzą także iż Indianie z Ameryk faktycznie noszą w sobie geny Chińczyków. Czyli Chińczycy już w prehistorii mieli wiedzę i technikę gwiazdolotów pozwalającą im zaludniać obie Ameryki.

(6#F4) Tzw. "Przeprowadzanie Umarłych" - patrz https://www.google.com/search?q=Chinese+tradition+of+corpse+walking (a więc i telekineza). Już w starożytności Chińczycy potrafili też dokonywać tzw. "przeprowadzania umarłych". Liczne bitwy jakie wówczas prowadzili głównie pomiędzy sobą, pozostawiały bowiem wielu zabitych. NIE mieli jednak lodówek, zaś ich religia nakazywała aby zabitych lub umarłych pochować w ich rodzinnych miejscowościach. Musieli więc "przeprowadzać umarłych" zanim ich ciała uległy zepsuciu. Powody i wysoce sekretny proces dokonywania tego przeprowadzania opisałem dokładniej w #H2 ze strony "sw_andrzej_bobola.htm". Natomiast zasadę jego realizowania omówiłem w (3) z punktu #M3 bloga #363 oraz mojej strony internetowej "evil_pl.htm". Przeprowadzanie umarłych polega bowiem na przesterowaniu przez UFOnautę swego telekinetycznego napędu na tzw. "stan telekinetycznego migotania", który z kolei pozwala mu wnikać w dowolną materię stałą - w tym w ciała ludzi. Po zaś takim wniknięciu w ciała umarłych ludzi ich urządzenia do technicznej telekinezy pozwalają im chwilowo zmieniać materię tych ciał na energię, którą z kolei ich własnymi poruszeniami mogą oni nadawać poruszenia i pozycje kroczenia tychże ciał. Przeprowadzanie umarłych jest więc bardzo podobne do tzw. "demonicznych opętań" ludzi przez UFOnautów szerzej omawianych także w całym owym blogu #363 oraz w punktach #M1 do #M5 z mojej strony "evil_pl.htm", zaś dodatkowo poszerzonych opisami z (4c#G1) w blogu #367 oraz w punkcie #G1 strony "artefact_pl.htm". Innymi słowy, umiejętność "przeprowadzania umarłych" dowodzi iż już od starożytności wybrane osoby w Chinach potrafiły używać "stan telekinetycznego migotania". To zaś ujawnia iż posiadały one urządzenia wywołujące zjawisko technicznej telekinezy, niezależnie od opisanych uprzednio urządzeń do wywoływania i wykorzystywania technicznej telepatii.

(7#F4) Techniczna Telekineza. Już sam szeroko opisywany w literaturze fakt iż od starożytności Chińczycy potrafili dokonywać "przeprowadzania umarłych" - realizowanie którego wymaga użycia "telekinezy", jest dowodem iż potrafili urzeczywistniać techniczną formę telekinezy. Tyle iż wiedzę na jej temat, podobnie jak wszystko co tradycja Chin nakazuje utajniać, utrzymywali we wąskim gronie "wtajemniczonych". Jednak dowodów na odwieczne użycie technicznej telekinezy w Chinach jest więcej. Planuję poświęcić im kiedyś odrębne opracowanie.

Praktycznie wszystkie sekrety utajnionej potem przez "moce zła" wiedzy wymienione powyżej znane były NIE tylko w starożytnych Chinach, ale także praktycznie we wszystkich zakątkach Ziemi. Wiedzę tę z pewnością posiadali także w starożytnym Egipcie i Grecji, na obszarach obu Ameryk - gdzie do dzisiaj pozostawione zostały ogromne piramidy i kolosalne budowle, a podobno nawet na Antarktydzie i w kilku innych jakoby odizolowanych od świata miejscach. W bardzo mądry i dalekowzroczny sposób wiedza ta zakodowana jest także w wersetach Biblii - o

czym nieustająco przypominam czytelnikom w swych publikacjach (np. patrz wpisy #367 do #359 do blogów totalizmu).

Ogromnie wiele do myślenia daje nam ów szokujący nas dzisiaj fakt, że w starożytności ludzkość posiadała wiedzę, której istniena nawet obecnie monopol naszej "oficjalnej nauki ateistycznej" NIE chce ani uznawać ani badać - i to na przekór iż dokładnie tę samą wiedzę ja ponownie poodkrywałem i ją szeroko upowszechniam w internecie już od około 40 lat dzięki wskazówkom jakie wyniknęły z mojej Teorii Wszystkiego z 1985 roku (tj. tej teorii, którą początkowo opisowo nazwałem Koncept Dipolarnej Grawitacji). Jakże tu trwać przy zaufaniu iż monopol naszej "oficjalnej nauki ateistycznej" NIE popadł w korupcję i NIE doświadczył upadku swych kompetencji dzierżąc absolutną władzę w sprawach badań a jednocześnie unikając uznania i zbadania owej aż tak istotnej wiedzy znanej przez ludzkość już w starożytności. Brak zaś tego zaufania z jednej strony postuluje iż w interesie zarówno całej ludzkości, jak i każdego mieszkańca Ziemi, leży po pierwsze powołanie kompetycji dla monopolu tej nauki w formie stworzenia też jakiejś zupełnie nowej nauki (np. totaliztycznej) jaką od lat postuluję w swych publikacjach - np. w #C6 strony o nazwie "telekinetyka.htm". Po drugie zaś ujawnia, że w swej obecnej formie monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" działa przeciwstawnie do interesów całej ludzkości i państw w jakich on operuje, dlatego w imię bezpieczeństwa całej ludzkości i poszczególnych krajów obecną formę instytucji oficjalnej nauki ateistycznej należałoby ogłosić jako "zagrażającą swoją szkodliwością bezpieczeństwu dzisiejszego świata i poszczególnych narodów" i stąd np. posunięciami rządowymi, albo wolą całego narodu, poddać ten monopol gruntownej reformie zasad jego operowania. (Nowe i bardziej postępowe jej zasady, chociaż nadal utrzymujące świeckość tej nauki, opisuję w swych publikacjach.) W wyniku takiej reformy, przykładowo proste podjęcie przez zreformowaną naukę badań jednej z form technicznej telekinezy opisywanej w moich publikacjach pod nazwą "stan telekinetycznego migotania" już pozwoliłoby chronić życie i mienie wielu ludzi przed atakami "tornad" (strona "tornado_pl.htm") i "huraganów" (strona "hurricane_pl.htm"). Wszakże oba te zjawiska przez obecną "oficjalną naukę ateistyczną" są przypisywane naturze, podczas gdy w rzeczywistości są one indukowane technicznie właśnie przez wehikuły UFO ukrywające się przed ludźmi w owym stanie telekinetycznego migotania - np. patrz blog #322 oraz np. Fot. #R2c z mojej strony o nazwie "quake_pl.htm" lub Fot. #C2.3 z mojej strony o nazwie "wtc_pl.htm". Czyli już tylko np. poprzez zbudowanie przez badaczy dysponujących wymaganą aparaturą i finansami prototypów "urządzenia ujawniającego obiekty w stanie telekinetycznego migotania" opisanego treścią traktatu [7b] ze strony "tekst_7b.htm", drastycznie poprawiłoby bezpieczeństwo i losy życiowe mieszkańców wielu miast i krajów.

Istnieją też poważne następstwa duchowe dla wszystkich pracowników monopolu "oficjalnej nauki ateistycznej". Natępstwa te wynikają z ateizmu, zaawansowanej korupcji, oraz "ochotniczej" podatności na dawanie się przeprogramowywać i kontrolować przez skrycie okupujące i wyniszczające ludzkość i Ziemię "moce zła" jakie zupełnie otwarcie występują przeciwko Bogu. Mianowicie, zgodnie z ostrzeżeniami Biblii jakie wyjaśniam w (7#G1) z bloga #367 i z punktu #G1 swej strony "artefact_pl.htm" oraz omawiam szerzej np. w punktach #A2.8 i #E2 swej strony "totalizm_pl.htm", pracownicy grupowego intelektu "oficjalnej nauki ateistycznej", którzy NIE sprzeciwiają się antyboskiej kampanii instytucji tejże nauki, zgodnie z Biblią są przez Boga traktowani jako wspólnicy w tejże kampanii. To zaś oznacza, że swym milczeniem, zgodą i współpracą zakwalifikowują siebie w obszar postępowań nazywanych "grzech" - co NIE będzie bez następstw - po szczegóły patrz np. (7#G1) z bloga #367 lub z punktu #G1 strony internetowej "artefact_pl.htm". Wszakże Biblia dość klarownie ostrzega w wersecie 4:17 z Listu św. Jakuba Apostoła" "Kto zaś umie dobrze czynić, a nie czyni, grzeszy", zaś w wersecie 11:23 z "Ew. w/g św. Łukasza" ostrzega także "Kto nie jest ze mną, jest

przeciwko Mnie; a kto nie zbiera ze Mną, rozprasza".

W dawnych czasach jakie nadal pamiętam, mądrzy ludzie mawiali iż "prawda zwykle jest dokładnym przeciwieństwem tego w co powszechnie się wierzy". Z kolei dzisiaj coraz powszechniej się wierzy w kłamstwa iż ani upadli moralnie choć technicznie wyżej od ludzi zaawansowani UFOnauci, ani też Bóg który nas stworzył, wcale NIE istnieją. Stąd na przekór iż opisywane tu informacje zapewne są obarczone moimi ludzkimi niedoskonałościami oraz ograniczeniami finansów i możliwości badawczych pojedyńczego "hobbysty", ciągle w interesie bezpieczeństwa całej ludzkości warto podejmować rzeczowe korygowanie tej kłamliwej wiary. Wszakże dotychczasowe blokowanie, obrzydzanie, bezpodstawne krytykaństwo, obrzucanie wyzwiskami, itp., jakimi traktowane są wyniki moich badań NIE są w stanie zmienić już zaistniałej prawdy na przeciwną niż ona faktycznie jest. Tymczasem mi aż włosy stają dęba na przerażającą myśl, co się stanie jeśli bliźni zbyt późno się ockną do prawdy, że faktycznie zaistniały zdarzenia, fakty i materiał dowodowy, które ja rzetelnie dokumentuję w swych publikacjach i na które nieustająco, altuistycznie i z narażeniem swego bezpieczeństwa, tak bezskutecznie staram się od lat zwracać uwagę wszystkich bliźnich.

#F5. Pilna potrzeba zreformowania zasad działania "oficjalnej nauki ateistycznej" oraz wymóg pozbawienia jej monopolu poprzez powołanie dla niej kompetycji o filozofii przeciwstawnej do jej fundamentów (np. powołanie kompetycji o cechach tzw. "totaliztycznej nauki"), którą to potrzebę i wymóg ujawniły m.in. losy prawdy mojego odkrycia z 1985 roku iż na wszechświat składają się aż trzy odmienne światy - tj. losy prawdy mądrze potwierdzanej zakodowaniem jej nawet w wersety Biblii, ale niestety już przez około 40-lat blokowanej, zwalczanej i przebiegle ignorowanej przez monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" oraz przez podległe nauce instytucje i systemy w rodzaju internet, naukowe czasopisma, czy tzw. "peer reviewers" (wszystkie które to zachowania implikują niekompetencję i pasożytniczą orientację monopolu tejże nauki i stąd kwalifikujące dzisiejszą "oficjalną naukę ateistyczną" jako instytucję o kulturze skrycie działającej na szkodę ludzkości):

W (1#G1) z punktu #G1 wpisu #367 do blogów totalizmu oraz strony "artefact_pl.htm" podsumowuję następstwa swego przełomowego odkrycia z 1985 roku opisanego w wielu moich opracowaniach zaś w czerwcu 2020 roku dodatkowo potwierdzonego odkryciem istnienia męskich i żeńskich "Drobin Boga". To samo odkrycie od niemal 40 lat upowszechniam moimi licznymi publikacjami. Ich przykłady są linkowane stroną "skorowidz.htm". Odkrycie to zupełnie obala i zastępuje nowymi całe fundamenty naukowe i filozoficzne na jakich zbudowana została całość dotychczasowej "oficjalnej nauki ateistycznej" jaka dzierży absolutny monopol na badania i na edukację. Wszakże odkrycie to stwierdza m.in. iż na "wszechświat" składają się aż trzy odmienne "światy", każdy o zupełnie odmiennych prawach i zasadach działania jakie rządzą wszystkimi jego funkcjami. Nasz (3-trzeci) "świat materii" jaki postrzegamy naszymi zmysłami jest zaledwie najnowszym i tylko kolejnym z aż tych trzech światów. Pozostałe dwa z nich NIE są bowiem postrzegane ludzkimi zmysłami (czyli, jak Biblia to mądrze i przewidująco wyraziła w wersecie 11:3 z "Listu do Hebrajczyków", światy te powstały "nie z rzeczy widzialnych" - czyli z odkrytych moimi badaniami tzw. "Drobin Boga"). Przed zaś stworzeniem naszego "świata materii" wszeświat obejmował jedynie: (2-drugi) softwarowy "świat wirtualny" przez wszystkie religie typowo zwany "światem duchowym" albo "tamtym światem" w pamięciach jakiego około 6000 "ludzkich lat" temu wyewoluował się stworzyciel naszego "świata materii" i nasz Bóg; oraz (1-pierwszy) fizykalnie istniejący przez nieskończoność tzw "przeciw-świat" w/g mitologii Greków i nowozelandzkich Maorysów kiedyś rządzony tzw. "chaosem" czyli "chaotycznymi ruchami", do którego to "chaosu" porządek wprowadził dopiero

Bóg mądrze programując ruchy "Drobin Boga" aby stworzyć z nich nasz "świat materii". (Odnotuj tutaj jak słowo "chaos", które w czasach mojej edukacji prosto i klarownie definiowano jako "chaotyczne ruchy", późniejsze intrygi "mocy zła" do dziś wypaczyły w kłamliwe konfundowanie ludzi wyjaśnieniami w internecie wyszukiwanymi np. słowami kluczowymi: "chaos czyli chaotyczne ruchy" - patrz https://www.google.pl/search?q=Grecja+chaos+czyli+chaotyczne+ruchy .) Istnienie aż tych trzech światów wszechświata ogromnie upraszcza i klaryfikuje nasze zrozumienie budowy i działania wszystkiego co nas otacza, w tym i tego co wyjaśniłem powyżej w #F1 do #F4. Tymczasem chociaż przez już około 40 lat te moje opisy są udostępniane w internecie, "oficjalna nauka ateistyczna" nadal wymyśla coraz to bardziej nieprawdopodobne teorie i wyjaśnienia aby owo złożone działanie aż trzech zupełnie odmiennych światów wszechświata "wtłoczyć" siłą i wyjaśniać rzekomym istnieniem i działaniem tylko jedynego uznawanego przez tę naukę naszego "świata materii" - tj. tego świata materii w którym my żyjemy i stąd od uznania istnienia którego "oficjalna nauka ateistyczna" NIE ma jak się wymigać (choć nadal wymyśla sposoby jak istnienie i realność naszego "świata materii" pośrednio podważać, negować i móc zaprzestawać badać - np. swymi spekulacjani bazującymi na pomysłach o możliwości istnienia równoległych rzeczywistości, multiwersów, ciemnej materii, czarnych dziur, rzekomej "matrycy", nierealnych zjawisk, itp., itd.).

Niestety, jak się okazuje, Ziemię i ludzkość od tysięcy już lat sekretnie okupują, eksploatują, oraz wyniszczają tzw. "UFOnauci" będący potomkami naszych przodków z planet Oriona. To oni najpierw wmusili "oficjalnej nauce ateistycznej" praktykowaną przez siebie filozofię szatańskiego pasożytnictwa (patrz strona "parasitism_pl.htm") - o szkodliwości której ostrzegam od 1985 roku, czyli od czasu kiedy odkryłem iż filozofia pasożytnictwa jest dokładną przeciwstawnością wypracowanej wówczas mojej Filozofii Totalizmu z 1985 roku - patrz strona "totalizm_pl.htm". Ten zaś monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" stopniowo przyjął i akceptował tę "filozofię pasożytnictwa" jako ukryty filar swoich fundamentów filozoficznych, poczym wraz ze skrytym współudziałem okupujących nas "UFOnautów" podjął wmuszanie tej niszczycielskiej filozofii całej ludzkości - "owoce" czego od 2020 roku wszyscy zaczęliśmy coraz widoczniej i dokuczliwiej zbierać.

Co najbardziej intrygujące, jak się okazuje owi okupujący nas i wyniszczający UFOnauci oficjalnie nadal NIE wiedzą iż na wszechświat składają się aż owe trzy odmienne światy. (Zapewne ich "najwyższy przywódca" i właściciel Ziemi zakazał im badać tematy innych światów - tak jak na Ziemi decydenci "oficjalnej nauki ateistycznej" zakazują naukowcom rzeczowo badać i oficjalnie potwierdzać jako źródła nowej wiedzy NIE tylko trzy występujące w wersetach Biblii nieba i przybywające z pierwszgo nieba UFO, ale także zabronili badać telepatię, hipnozę, Boga, Biblię, dusze, aniołów, mity, itp.) To dlatego właśnie UFOnauci, wraz z działającymi na szkodę ludzkości ich ludzkimi pomocnikami, których zupełnie już przeprogramowali na swoją pasożytniczą filozofię i na swój sposób myślenia swoją zaawansowaną techniką hipnotycznego i telepatycznego programowania umysłów ludzi, są najwierniejszymi choć sekretnymi czytelnikami moich opracowań. Na przekór owego zainteresowania ze strony UFOnautów, ludzka instytucja "oficjalnej nauki ateistycznej" nadal krytykuje i ignoruje wyniki moich badań - szczególnie zaś badań "telepatii" nieskończenie szybko propagującej się w przeciw-świecie, a także moich badań urządzeń telepatycznych (np. tzw. "piramidy telepatycznej"). To krytykowanie i ignorowanie jest szczególnie bolesne ponieważ działa ono na szkodę całej ludzkości. Wszakże przykładowo choć od marca 2003 roku (czyli już przez ponad 20 lat) propaguję wypracowaną przez siebie zasadę działania "Sejsmografu Zhang Henga" zbudowanego z sukcesem już przez starożytnych Chińczyków niemal 2000 lat temu, niestety monopol oficjalnej nauki ateistycznej nadal ignoruje wiedzę iż to

cudowne urządzenie działa na zasadzie telepatii i dlatego jest zdolne uratować życie tysięcy ludzi. Jednocześnie niemal wszystko co ja odkrywam, nawet dla UFOnautów widać jest zupełnie nową wiedzą jaką intensywnie wchłaniają, tyle iż po jej skopiowaniu do swych własnych archiwów zapewne zamierzają zwodniczo zwalczać na Ziemi swoją ulubioną metodą szkodzenia ludzkości stwierdzającą "jeśli chcesz ukryć drzewo, posadź wokół niego cały las" - po linki patrz strona "skorowidz.htm". Wszakże to także tą właśnie metodą od lat już blokują, obrzydzają i utrudniają a często nawet uniemożliwiają upowszechnianie praktycznie wszystkiego co ja wypracowalem swymi badaniami. Moje zaś wiele już lat trwające ostrzeganie bliźnich iż tymi skrytymi manipulacjami ich przyszłość jest wyniszczana, okazuje się być przysłowiowym "wołaniem na puszczy".

Niestety, uświadomienie sobie iż oficjalna nauka ateistyczna do dzisiaj NIE zdołała włączyć w obszar swojej kompetencji i zakresu priorytetowych badań tego wszystkiego co zarówno starożytne Chiny jak też i reszta ludzkości znają już od co najmniej 4700 lat, zawiera w sobie poważne ostrzeżenie i groźbę. Są to bowiem prawdy, odkrycia, wiedza, zjawiska, technologie, oraz cywilizacyjne dobra, jakie powynosiły inne cywilizacje do gwiazd. Co zaś nawet jeszcze bardziej przerażające, tym najbardziej upadłym z grona owych cywilizacji wszystko to pozwala sekretnie nas eksploatować i wyniszczać przez całe tysiąclecia. Stąd owo uświadomienie sobie już nas ostrzega, że jeśli pozostawimy monopol naszej "oficjalnej nauki ateistycznej" bez stworzenia dla niej patrzącej na jej ręce i kompetytywnej wobec niej kompetencji, o formie np. "totaliztycznej nauki" (opisanej np. w #C6 strony "telekinetyka.htm"), oraz bez zreformowania jej szkodliwych dla całej ludzkości metod, zasad, wypaczeń, korupcji, zachowań, kultury uników przed poznawaniem prawdy, itp., wówczas nawet jeśli ludzkość przeżyje przez obecnie coraz częstrze zapędy dysponentów broni jądrowej hipnotycznie i telepatycznie zaprogramowanych przez UFOnautów na wyniszczanie swych bliźnich, ciągle zapewne zejdzie ludzkości kolejne co najmniej 4700 lat zanim ponownie urodzi się na Ziemi ktoś wystarczająco odważny aby na nowo jeszcze raz odkryć i zacząć ujawniać ów upraszczający wszystko i klaryfikujący prawdę fakt iż na wszechświat składają się aż trzy odmienne światy do opisów których linkuję powyżej. Czas więc aby każdy z nas zrozumiał iż w/w "Ja Jestem" z Biblii jest prawdą, oraz że zgodnie np. z wersetami 21:8 i 22:15 z "Apokalipsy św. Jana" a także 20:16 z "Księgi Wyjścia" w Biblii, "wszelakie kłamanie" jest grzechem śmiertelnym łamiącym 10 przykazań Boga, a stąd NIE otrzymującym rozgrzeszenia czyli powodującym biblijną "śmierć drugą" oznaczającą całkowite wydeletowanie duszy - o czym wygodnie dzisiejsi kapłani "zapominają" upominać ludzi. Czas więc aby każdy kto ma sumienie i wierzy w Boga włączył swe działania do pierwszego stadium naszej obrony poprzez codzienne upowszechnianie prawdy we wszystkim co sam mówi i przez akceptowanie tylko prawdy od swych bliźnich w zgodzie z biblijnym "i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli" (werset 8:32 "Ew. św. Jana") - aktywnie przyczyniając się jak tylko może aby każdy miał prawo do wyrażania prawdy i własnych poglądów, aby do dziennikarzy i reportorów NIE strzelano ani ich NIE zamykano w więzianiach, oraz abyśmy wszyscy zaczęli mówić prawdę i NIE reagowali szykanami jeśli rodzące dobro słowa prawdy są bolesne. Wszakże niemal każdy z ludzi "umie słuchać prawdy" - zaś Biblia także ostrzega: "Kto zaś umie dobrze czynić, a nie czyni, grzeszy" (patrz werset 4:17 z "Listu św. Jakuba Apostoła").

Copyrights © 2024 by dr inż. Jan Pająk

* * *

Treść niniejszego **wpisu #368** została adaptowana z opisów w #F1 do #F5 na mojej stronie internetowej o nazwie "pigs_pl.htm" (aktualizacja datowana 25 stycznia 2024 roku, lub później) - już załadowanej do internetu i dostępnej, między innymi, pod następującymi adresami:

http://drobina.rf.gd/pigs_pl.htm
http://gravity.ezyro.com/pigs_pl.htm
http://nirwana.hstn.me/pigs_pl.htm
http://pajak.org.nz/pigs_pl.htm

Warto też wiedzieć, że powyższe strony są moimi głównymi publikacjami wielokrotnie potem aktualizowanymi. Tymczasem niniejszy wpis do blogów totalizmu jest jedynie "zwiastunem" opublikowania prezentowanych tutaj faktów, jaki później NIE jest już aktualizowany. Dlatego strony te typowo zawierają teksty bardziej udoskonalone niż niniejszy wpis do bloga, z czasem gromadzą więcej materiału dowodowego i mniej ludzkich pomyłek lub błędów tekstu, zaś z powodu ich powtarzalnego aktualizowania zawierają też już powłączane najnowsze ustalenia moich nieprzerwanie kontynuowanych badań.

Na każdym z adresów podanych powyżej staram się też udostępniać najbardziej niedawno zaktualizowane wersje wszystkich swoich stron internetowych. Stąd jeśli czytelnik zechce z "pierwszej ręki" poznać prawdy wyjaśniane na dowolnej z moich stron, wówczas na którymkolwiek z powyższych adresów może uruchomić "menu2_pl.htm" zestawiające zielone linki do nazw i tematów wszystkich stron jakie dotychczas opracowałem, poczym w owym "menu2_pl.htm" wybrać link do strony jaką zechce przeglądnąć i kliknięciem "myszy" uruchomić ową stronę. Przykładowo, aby owo "menu2_pl.htm" uruchomić z powyżej wskazanego adresu http://pajak.org.nz/pigs_pl.htm , wystarczy jeśli w adresie tym nazwę strony "pigs_pl.htm" zastąpi się nazwą strony "menu2_pl.htm" - poczym swą wyszukiwarką wejdzie na otrzymany w ten sposób nowy adres http://pajak.org.nz/menu2_pl.htm . W podobny sposób jak uruchamianie owego "menu2_pl.htm" czytelnik może też od razu uruchomić dowolną z moich stron, nazwę której już zna, ponieważ podałem ją np. w powyższym wpisie lub w owym "menu2_pl.htm". Przykładowo, aby uruchomić dowolną inną moją stronę, jakiej fizyczną nazwę gdziekolwiek już podałem - np. uruchomić stronę o nazwie "petone_pl.htm" powiedzmy z witryny o adresie http://pajak.org.nz/pigs_pl.htm , wystarczy aby zamiast owego adresu witryny wpisał następujący nowy adres http://pajak.org.nz/petone_pl.htm w okienku adresowym swej wyszukiwarki.

Warto też wiedzieć, że niemal każdy NOWY temat jaki ja już przebadałem dla podejścia "a priori" nowej "totaliztycznej nauki" i zaprezentowałem na tym blogu, w tym i temat z niniejszego wpisu #368, jest potem powtarzany na wszystkich lustrzanych blogach totalizmu, które nadal istnieją.

Do dnia publikowania niniejszego wpisu aż 8 takich blogów totalizmu było zakładanych i krótkotrwale utrzymywanych, jednak tylko 3 z nich przetrwały do dzisiaj. Oto ich adresy:
https://totalizm.wordpress.com - o "małym druku" 12pt, wpisy zaczynające się od #89 = tj. od 2006/11/11)
https://kodig.blogi.pl - o "dużym druku" 20pt, wpisy zaczynające się od #293 = tj. od 2018/2/23)
https://drjanpajak.blogspot.com - o "dużym druku" 20pt: wpisy zaczynające się od #293 = tj. od 2018/3/16) dostępny też poprzez NZ adres https://drjanpajak.blogspot.co.nz
Na szczęście, niemożliwość publikowania moich wpisów na 5 z owych 8 blogów totalizmu NIE spowodowała utraty ich wpisów. Po bowiem starannym dopracowaniu ilustracjami, kolorami, podkreśleniami i działającymi linkami wszystkich moich wpisów jakie dotychczas opublikowałem na blogach totalizmu, w tym i niniejszego wpisu, systematycznie udostępniam je obecnie moją darmową elektroniczną publikacją [13] w bezpiecznym od wirusów formacie PDF i do niedawna w aż dwóch wielkościach druku (tj. obecnie w normalnym 12pt a uprzednio również i w dużym

20pt) - jaką każdy może sobie załadować np. poprzez stronę o nazwie "tekst_13.htm" dostępną na wszystkich wskazanych powyżej witrynach, w tym między innymi np. pod adresem http://pajak.org.nz/tekst_13.htm . Niemal wszystkie wpisy do blogów totalizmu są tam opublikowane także w wersji angielskojęzycznej, a stąd będą zrozumiałe i dla mieszkańców innych niż Polska krajów.

Wpisy poszerzające i uzupełniające niniejszy #368:
#367, 2024/1/1 - siedem nadrzędnych zjawisk przeciw-świata istnienia jakich monopol oficjalnej nauki ateistycznej NIE uznaje ani NIE bada ze szkodą dla ludzkości (#G1 do #G1a z "artefact_pl.htm")
#366, 2023/12/1 - "odparowanie WTC przez UFO" oraz "cóż to jest prawda" UFOnauty Poncjusza Piłata, metoda kontrastu, wyliczanie prowdopodobieństwa prawdy, przykłady prawdy i nieprawdy (#D1 do #D1a z "wtc_pl.htm")
#365, 2023/11/1 - skryta inwazja UFOnautów na instytucję małżeństwa, wymogi strategii obrony, symbolizm kwiatu baobabu (#V1 do #V1a z "humanity_pl.htm")
#364, 2023/10/1 - dowody ukrytej inwazji UFOnautów-gigantów na Petone w NZ (#K5 do #K5e z "petone_pl.htm")
#363, 2023/9/1 - "jak" ludzi opętują materialni UFOnauci z Oriona sprzęganiem umysłów techniczną telepatią po telekinetycznym wniknięciu do ich ciał (#M1 do #M4 z "evil_pl.htm")
#362, 2023/8/1 - metoda "pozbawiania przywilejów" reformująca ludzki wymiar sprawiedliwości, a czteropędnikowe UFO porywające nasze samoloty i okręty (#I1 do #I6 z "bandits_pl.htm")
#361, 2023/7/1 - upowszechnianie prawdy w roli obrony przed nalotami niewidzialnych UFOnautów na nasze mieszkania (#L2 do #L3a z "evil_pl.htm")
#360, 2023/6/1 - mój Magnokraft źródłem wypracowywanych na Ziemi kluczy do wiedzy i prawdy (#D1 do #D1cd z "military_magnocraft_pl.htm")
#359, 2023/5/1 - sekretna "pętla sabotażowa" z mikroprocesorów w naszych PCs (#J3 do #J3a z "faq_pl.htm")
#357, 2023/4/1 - "nastaw drugi policzek" a mechanizm "samoregulowania się" pokona zło za ciebie (#N do #N3b z "cielcza.htm")
#356, 2023/2/1 - receptura, znaczenie i duchowy symbolizm "kimchi", która niemal całą Koreę czyni zdrową (#J1 do #J3 z "korea_pl.htm")
#355, 2023/1/1 - trop pędników z butów ponad 3-metrowego UFOnauty wtelekinetyzowany w asfalt NZ Petone (#K3 do #K3i z "petone_pl.htm")
#353, 2022/11/1 - dowody iż cechy "internetu" Biblia opisała cyframi 666 (#H4 z "will_pl.htm")
#351, 2022-8-27 - jak prawa rządzące rozwiązywaniem problemów potwierdzają obecność żywej inteligencji Boga (#C9 do #C9a z "nirvana_pl.htm")
#348, 2022/6/20 - moce mini-UFOnauty z rasy "zmora" ujawnione inżynierską analizą "jak" jego wideo z Aceh (#K2 do #K2b z "petone_pl.htm")
#347, 2022/6/1 - ślady stóp UFOnautki o 3 palcach i ok. 80cm wzrostu wytopione w twardym asfalcie NZ chodnika (#K1 do #K1c z "petone_pl.htm")
#344, 2022/3/1 - wrażliwość na energię moralną "wężowych kamieni" i moce "świątyni węży" (#J2 ze "stawczyk.htm")
#343, 2022/1/27 - role "co" Boga i "jak" ludzi we wdrażaniu idealnego "ustroju nirwany" (#C8 do #C8bc z "nirvana_pl.htm")
#341, 2021/12/1 - dlaczego unikanie wykonywania "prac fizycznych" powoduje niezdolność do wypracowania inżynierskiej procedury "jak" i brak kompetencji (#G3 do #G5 z "wroclaw.htm")
#328, 2020/11/1 - podsumowanie cech "ustroju nirwany" eliminującego "pieniądze" i "wymuszanie pracy" (#C7 z "nirvana_pl.htm")
#326, 2020/9/1 - odejmująca żeńska "Drobina Boga", która jest przeciwstawnością dodającej

męskiej "Drobiny Boga" (#K2 z "god_istnieje.htm")
#325, 2020/8/1 - cechy, wygląd, budowa i działanie dodających męskich "Drobin Boga" , które jednocześnie są "drobinami przeciw-materii" (#K1 z "god_istnieje.htm")
#322, 2020/5/17 - skryte formowanie huraganów i tornad przez gigantyczne gwiazdoloty o budowie i możliwościach moich Magnokraftów (#J1 do #J5 z "hurricane_pl.htm")
#320, 2020/2/19 - wdróżmy idealny "ustrój nirwany" nagradzający "pracę moralną" wprogramowanym przez Boga w dusze ludzi zjawiskiem "zapracowanej nirwany" (#A1 do #A4 z "partia_totalizmu.htm")
#319, 2020/1/25 - napędy pierwszej ery technicznej i moje Tablice Cykliczności ujawniają prawa i regularności pozwalające tworzyć dowolne napędy naszej przyszłości (#J4.1 z "propulsion_pl.htm")
#317, 2019/12/17 - druga era techniczna ludzkości zapoczątkowana czystością wiatraków i żagli oraz jej wyniszczające naturę i ludzi napędy spalinowe (#J4.2 z "propulsion_pl.htm")
#315, 2019/10/17 - trzecia era techniczna ludzkości zapoczątkowana niedawno wdrażaniem "silnika elektrycznego" a wiodąca do moich gwiazdolotów Magnokraft (#J4.3 z "propulsion_pl.htm")
#313, 2019/8/17 - "czwarta era techniczna ludzkości" i jej napędy "perpetuum mobile" poruszane "wieczną ruchliwością" inteligentnej "przeciw-materii" same napełniając się energią wymaganą do ich działania (#J4.4 z "propulsion_pl.htm")
#311, 25/6/2019 - "jak" czyniące cuda napędy piątej ery technicznej ludzkości pokonają upływ czasu i nieuchronność śmierci (#J4.5 z "propulsion_pl.htm")
#309, 2019/4/30 - szósta era techniczna ludzkości oraz jej cudowne napędy do podróżowania przez czas i przestrzeń, oraz do tworzenia, lewitowania, uzdrawiania, a nawet anihilowania (#J4.6 z "propulsion_pl.htm")
#296, 2018/5/1 - szokująca mnie obserwacja na plaży w Petone komunikującego się telepatią i inteligentnie "tańczącego płomyka" ponad krzewem wodorostu (#J3 z "petone_pl.htm")
#275, 2016/9/1 - ucz się z odkryć, teorii, wynalazków, dorobku, rad, itp., ale pewność prawdy da ci tylko zgodność twierdzeń z treścią Biblii (#L1 z "pajak_jan.htm")
#272, 2016/6/1 - nieuznawanie "moralności" (tj. posłuszeństwa w wypełnianiu przykazań Boga) wypacza wszelkie wyniki naukowych badań losów i zdarzeń jakich doświadczyli poszczególni ludzie (#B3 z "portfolio_pl.htm")
#203, 2011/7/15 - problemy z "monopolem małżeńskim" oraz zalety i korzyści wielożeństwa (#J2.2.2 z "morals_pl.htm")
#192, 2011/1/5 - dla istotnych powodów Bóg zawsze dostarcza każdemu potwierdzenia tego w co osoba ta silnie wierzy (#A2.2 z "totalizm_pl.htm")

Niech totalizm zapanuje,
Dr inż. Jan Pająk

M-43

POST (in English - at 3 blogs) number #367E
Blogs: totalizm.wordpress.com, kodig.blogi.pl, drjanpajak.blogspot.com
Dates of publishing: 2024/1/21, 2024/1/21, 2024/1/21
Elaborated in: #G1 to #G1af from my web page named "**artefact.htm**"; as well as in item #367E from "volume M" (this one) of the free publication [13] downloadable from the web page named "**tekst_13.htm**".

Titles of posts #367E:
#367E: Seven superior phenomena of the counter-world the existence of which the monopoly of the official atheistic science DOES NOT recognize nor research to the detriment of humanity (i.e. "God Drobinas", no elapse of time, fourth linear dimension, telekinesis, telepathy, programmed origin of matter, two-state nature of everything) (totalizm.wordpress.com – 2024/1/20 z #G1 do #G1a w "artefact.htm")
#367_1E: Seven superior phenomena of the counter-world that our failure to recognize is harmful to humanity because of their superiority to our world of matter (part 1) (kodig.blogi.pl)
#367_2E: So let's learn about the consequences and reasons for officially hiding the existence of counter-world phenomena that govern the fate of people (part 2) (kodig.blogi.pl)
#367E: Seven most important phenomena of the counter-world officially NOT recognized nor researched to the detriment of humanity: God Drobinas, no elapse of time, fourth linear dimension, telekinesis, telepathy, programmed origin of matter, two-state nature of everything (drjanpajak.blogspot.com)

Summary: If one uses the "method of contrasts" described in #D1 from blog #366E and from the web page "wtc.htm", then one will discover that long ago before the Biblical flood, there was already an advanced culture and a human-like civilization on Earth covering the entire planet. This culture and civilization was the first which, thanks to the inspiration and generosity of God, perfectly mastered the superior phenomena of the counter-world and left on Earth evidence of use of advanced technologies. Unfortunately, members and rulers of this culture ignored God's orders, as it started to use these phenomena for actions inconsistent with God's intentions - e.g. to secretly occupy, exploit and destroy the population of the planet Earth. This is why, according to the Bible, being then the first, by God's judgment this ancient culture and civilization became (or will become) the last, while those who were last because of its persecution, will become the first. This item #G1 reviews the primary phenomena of the counter-world already known by the author, as well as examples of evidence of their use on Earth. Disclosing them here to interested people should serve NOT only as an inspiration to search, verify, improve and morally correct dissemination of truth and knowledge, and also to learn the pedantic fulfilment of God's commandments, but also as a warning that doing anything that goes against the 10 commandments of God will never end well for those who break these commandments.

#G1. In order to forge a better future for people and the universe, let us learn and promote the most important of the superior phenomena of the counter-world and the evidence for their existence, which have so far been ignored by the monopoly of the "official atheistic science":

Motto: "Regardless of what the monopoly of the 'official atheistic science' managed by the

'powers of evil' will tell us, the 'universe' will still consist of three worlds, i.e. (1) the '<u>counter-world</u>' fully populated by 'God Drobinas' - originally existing from eternity and having unlimited size, (2) the 'virtual world' - contained in the memories of 'God Drobinas' continually moving along the spaces of entire counter-world, and (3) our 'world of matter' which God created from the 'God Drobinas' through appropriate programming of their previously chaotic movements." (The above absolute truths confirmed by the Bible, after "contrasting" them with intentionally false speculations disseminated by the monopoly of the "official atheistic science", reveal how cleverly and deceptively the "absolute truths" defined in blog #366E and in #D1 to #D1a of the web page named "wtc.htm" are distorted and hidden by these secretly occupying, exploiting and persecuting us human relatives from UFOs with almost identical appearance to inhabitants of people from Earth.)

Both, this web page named "artefact.htm" about replicas of the so-called "Zhang Heng Seismograph", as well as the related web page named "seismograph.htm", revealed to us that "telepathy" is only one among many of these superior phenomena of the counter-world. An open and detailed description of these phenomena probably was omitted deliberately from the Bible in order to teach people to independently develop the truth and knowledge they need, and to protect the Bible from being declared a "forbidden book". Nevertheless, the Bible contains wisely and far-sightedly encoded in its verses confirmations that these superior phenomena of the counter-world actually do exist. In this item #G1 I will briefly discuss the seven in my opinion the most important among these superior phenomena, and I will indicate where the reader can deepen his/her knowledge about them. After all, many of these phenomena the author of this post #367E to blogs of totalizm has been describing in his publications since 1985. But these morally fallen creatures (UFOnauts) from the planets of Orion, as well as their human helpers who consciously chose to help the "powers of evil" and thus deserve to experience God's wrath and punishment for spreading evil, they unite their efforts to disgust and block the reading of publications revealing the truth as much as they can. So let's get to know the list and description of seven among these superior phenomena, which are the most important for us. To facilitate their identification, I numbered them from (1#G1) to (7#G1) - notice that the order in which they are described here is different from the order in which I discovered them and explained them historically in my publications. So here are these 7 most important phenomena of the counter-world:

(1#G1) Self-programmable male and female "God Drobinas", which in present times enable human minds, accustomed to considering everything to be identical to objects of our "world of matter" that is the only world known to us, to embrace and to understand the three-world universe. After all, the problem with our understanding of the reality that surrounds us is that NOT only our "official atheistic science", but also all religions, considered everything as a kind of copy with characteristics similar to what exists in the "world of matter" in which we live. This is why the monopoly of the official atheistic science to this day wrongly claims that the entire universe consists of only one "world of matter". This is also why, for example, Christianity, the Bible of which teaches about the existence of the Holy Spirit, God the Father and the Son of God, compares all these three God’s components to phenomena, substances and people from one (our) world of matter. (The religion of Hinduism does the same with its Holy Trinity.) However, in reality each component of the Universe, which is also component of God, has different structure, principles of operation, and laws that govern over its behaviours. Meanwhile, my discovery of the existence and description of the structure and operation of God Drobinas creates in our minds a kind of "key" or "bridge" providing us with the understanding

of the three-world universe as similar in structure and operation to today's computers. As we know, to fulfil their roles, computers need as many as three main components with unique and mutually different principles of operation, i.e. they need: programs, processors, and peripherals. At the same time, in order for the universe to work in the way that we humans see, it must also have: algorithms of the laws of nature, a substance such as God Drobinas with the help of which these laws of nature are implemented, and our "world of matter" in which the goals of the intelligent universe are implemented. In the universe, all this is achieved due to its formation from three different worlds, each of which operates on completely different principles. And all these three different worlds are formed from the unique structure and operation of living and thinking God Drobinas.

Each one of the "God Drobinas" has as many as 12 brains and as many as 12 memories similar to those in human bodies or in today's computers, arranged in threes in each from their four heads. (It is from the knowledge of their four heads that ancient beliefs in gods with four faces or four heads originate, e.g. these from the Slavic god "Światowid" or in some gods from ancient India.) I gave the name "God Drobinas" in June 2020 to these elementary components of the so-called "counter-matter" which populate the entire most ancient out of the three worlds of the universe, called the "counter-world". I insist we have given this full of love name because the Polish word "Drobina" in folklore and in everyday Polish language means "something living and very small that is extremely loved". Thus the Polish name Drobina is much more appropriate than the scientific word "particle" to describe the primary "cell" of God's Body and the most important elementary component of the Universe. The discovery of "God Drobinas" also gave me the inspiration to create another, oriented towards revealing the engineering "how", the new "Theory of Life from 2020" - described on my web page "2020life.htm". I gave to the God Drobinas this very special name (which they uniquely deserve) immediately after my discovery that these "drobinas" of counter-matter (which science would probably call "particles"), the existence and roles of which I had laboriously and thoroughly researched many years earlier, are eternally mobile small humanoids with the appearance of miniature men and women that live in the counter-world and are described in detail for us in the book of Kabbalah. The counter-matter, the elementary components of which are these self-programming "God Drobinas", is a substance which for an infinite period of time prevails in the original universe that currently consists of three separate worlds, i.e. that consists of (1) the counter-material so-called "counter-world" having four linear dimensions each of them with infinite length in both its directions, (2) the "virtual world" contained in these 12 memories of all "God Drobinas" (it is in the memory of this "virtual world" that all programs are located that control the operation of the universe currently managed by God's intelligence, including God's master program (i.e. Christian "Holy Spirit") and the programs of human souls and souls of other living beings), and (3) our "world of matter" having only three linear dimensions (i.e. dimensions X, Y and Z). This our "world of matter" originally did NOT exist. Only God created it programmatically by appropriately programming the almost continuous movements of these "God Drobinas". He actually created our "world of matter" especially in order to place us humans in it, whom He also created as self-programming beings that in appearance, function and action, are an image and likeness reproduction of these male adding and female subtracting "God Drobinas". I have known since 1985 about the existence of these elementary components of counter-matter, which only in June 2020 I named "God Drobinas". I.e. I know about their existence from the moment I formulated my "Concept of Dipolar Gravity of 1985" described on the web page named "dipolar_gravity.htm", which soon afterwards I also named the "Theory of Everything of 1985" described on the web page "1985_theory_of_everything.htm". It was thanks to my prior knowledge about these elementary "Drobinas" (or particles) of counter-matter, that when in June 2020 I accidentally

came across a distorted interpretation of descriptions from the book of Kabbalah that probably on purpose was programmed into humanity by the "powers of evil", I immediately understood that these interpretations actually describe the God Drobinas. This caused me to make a second breakthrough discovery which also concerned these drobinas (or particles) of counter-matter, namely that in the counter-world there are two groups of these "drobinas" of counter-matter that look like miniature people, one of which has the appearance of miniature men and is characterized by adding (+) behaviours, the other group have the appearance of little women and are characterized by subtractive (-) behaviours, and both of them are already described in detail in the book of Kabbalah - only that the "powers of evil" have spread deceptive distortions of the interpretation of what this book of Kabbalah actually describes. I reported this discovery most extensively in items #K1 and #K2 from the web page named "god_exists.htm" and in posts #325E and #326E to blogs of totalizm. In turn from my previous research I already knew that both of these components of counter-matter carry in their "virtual world" memories the living program of God, as well as the programs of the souls of all living creatures.

Each of the primary and primeval phenomena of the counter-world described in this item #G1 generates numerous phenomena that are derivative from it. An example of such phenomena derived from the existence of these "God Drobinas" is (1a#G1) the existence of everything that prevails in the above-mentioned three worlds of the universe and that our senses, minds, and equipment were, are, or will ever be able to detect, describe and define in a manner similar to the definition of "absolute truths" that I discussed in blog #366E and in #D1 to #D1a from the web page "wtc.htm".

One amongst the specific phenomena derived from the above (1#G1), which deserves a more detailed addressing here, because it would bring many benefits to people who learn about it, but unfortunately the monopoly of our "official atheistic science" has been deliberately hiding and ignoring it for almost 40 years, is our (1b#G1) memory constantly recorded in "virtual world" from God Drobinas in the counter-world. This memory also located in God Drobinas timelessly stores all our knowledge and all our life experiences. Out of all phenomena derived from the existence of "God Drobinas", this one is the most surprising and terrifying for the UFOnauts who occupy us. Its description is wisely encoded in the Bible, and I have also described it in my publications. Some of these descriptions, which also take into account my later engineering discoveries of "how" our memory is organized and works, were described, for example, in the above-mentioned publications describing God Drobinas, as well as on the web page named "2020life.htm". This memory of everything that has already been experienced - i.e. both what we humans have experienced and what all other creatures inhabiting the universe have already experienced and what in the software-indestructibly way was recorded in God Drobinas forming souls, in the case of people our brains search almost constantly every time we want to recall something that we have already experienced but we have forgotten because our brain and programs of soul have removed it from our biological short-term memory. (Our three most important memories, including our biological short-term memory, I briefly described in item #F1 of web page "klasa.htm".) The most important our eternal memory, protected from destruction in the God Drobinas, can also be viewed during hypnosis, and our souls have special programs that allow us to view it - e.g. as a form of "intuition", "deja-vu", and also during dreams, at the moment of dying, and in several other situations. Meanwhile, the monopoly of the "official atheistic science" controlled by UFOnauts that are secretly occupying us, tells us that our memory is located only in the biological brain. Fortunately, my "Concept of Dipolar Gravity from 1985" led me to a discovery initiated in 1985 and refined into its present form in 1987. In my publications this discovery is described under

the name "model of the brain as a transmitting and receiving device" (see its descriptions given in #35 from subsection W4 in volume 18, and in subsection I5.4 from volume 5 of my monograph [1/5] disseminated for free via the web page "text_1_5.htm".) According to this model, the course of our entire lives, i.e. all our knowledge, everything we have seen and felt, and all our life experiences, are constantly recorded in the memory of the counter-matter from the counter-world (or more precisely in the memories of "God Drobinas" already described above which constitute our "software immortal" soul explained on my web page "soul_proof.htm"). Our biological brain, although it also has its own "short-term memory", in order to recall all long-term memory records, works like a "computer search engine" to find and to transfer from our counter-material memory to our biological short-term memory any information that we need. More information about the actual search of memory and the functioning of the brain is shown, starting at 12:40 minute, in our approximately half-hour-long free video that we prepared together with my friend, Mr. Dominik Myrcik, entitled "Dr Jan Pajak portfolio" - the English-language version of which can be viewed at https://www.youtube.com/watch?v=sXr2OzVsMp4 (this video also has a German and Polish version at addresses https://www.youtube.com/watch?v=RX-FwUXOs98 and https://www.youtube.com/watch?v=f3MuZec4jGM). By the way, this video briefly illustrates and discusses practically almost all the super-ordinate phenomena of the counter-world discussed in this item #G1.

There is a huge amount of evidence that our long-term memory is in fact a superior phenomenon of the counter-world, and that it is constantly recorded in the updatable memory of counter-matter. Thus, this huge body of evidence contradicts the false views forced into us by the monopoly of the "official atheistic science" that supposedly our memory is recorded exclusively in the biological brain from our body, while the truth is that our memory is NOT in our brain made of perishable matter, but it is in imperishable counter-matter which exists for eternity. All this enormous body of evidence actually comes from phenomena derived from the operation of the human brain described here as a kind of "computer search engine" that finds the information we need from the memory of the records of our entire life contained in the "God Drobinas" that form our soul. So here I will cite only the most widely known examples of this evidence that directly confirm this operation of our memory - while for more examples of them please refer to my publications. After all, these phenomena are also indirect evidence of, among others, for the actual existence of a software-immortal soul described e.g. on the web page "soul_proof.htm" (and hence also one of the countless proofs for the existence of God described on web page "god_proof.htm"), and it is also e.g. a provider of premises confirming that for important reasons some selected people can actually be sent by God again to Earth to experience the so-called "reincarnation" (see https://www.youtube.com/results?search_query=reincarnation+evidence) - as it is suggested by e.g. events that I experienced and described e.g. in blog #233E and also from #J1 to #J4 from my web page "malbork_uk.htm". And so, for example, (1b1#G1) folk knowledge informs us that dying people experience a review of their entire life in which we see everything that we have experienced in life, and from which we see NOT only images, but also smells, sounds and even sensations and feelings such as heat, cold, pain, love, disappointment, etc. Since this pre-death review is carried out in the counter-world, where the "elapse of time" and time does NOT exist, the entire length of life of the dying person can in such a way be precisely reviewed, e.g. during a short period of time when his body e.g. falls off a roof or when his/her car has a head-on collision, e.g. with a wall or with another car. In my research, I met and asked for details many people who experienced this review and then still managed to survive. In turn, e.g. (1b2#G1), viewing previous life histories performed under hypnosis allows hypnotists who ask about some important detail from a given person's life (e.g. for the purpose of determining the

truth), to e.g. command this person to enter a neighbouring room, where in his/her actual and physical life did NOT go in, and see what was going on in there, or e.g. order this person to determine what in real life they did NOT pay any attention to - e.g. to read the number from the license plate of a fast passing car, the time shown by a clock or watch, the exact appearance of the criminal's face and clothes, or to order him/her to open his/her eyes and see what was happening to him/her when his/her eyes were closed. No wonder that with the existence of such a powerful tool, which constantly records the absolute truth for each person and thus allows, according to verses 10:26 from "Matthew" and 4:22 from "Mark" in the Bible, for everyone to know that - I quote: "So do not be afraid of them! For there is nothing hidden that will not be revealed, and nothing secret that will not be found out", that these UFOnauts secretly occupying, exploiting and destroying humanity, as well as their morally fallen human helpers, so much are afraid of this powerful tool. This is why UFOnauts so fiercely disgust and block the recognition and research of the superior phenomena of the counter-world discussed here. After all, the moment humanity recognizes these phenomena and, after constructively researching them, begins to use them on a daily basis to determine the hidden truths, then it will become impossible for UFOnauts and for their human helpers the previous "doing nasty things to people" with which these "powers of evil" torment us and keep us in their enslavement for thousands of years.

(2#G1) The lack of time and the elapse of time in the counter-world. This phenomenon of the lack of time and the passage of time in the counter-world, confirmed in the Bible, is explained in more detail in blogs #345E and #346E and in items #I1 to #I5 from my web page named "1985_theory_of_everything.htm".

Phenomena related to (2#G1) include, for example, the lack of errors caused by the so-called "data redundancy" (see https://www.google.com/search?q=data+redundancy), or the repeated below in (4#G1) explanation of the reason and evidence that in the counter-world every movement takes place with an infinite speed. This is why my telekinetic Magnocrafts of the second generation (see web page "magnocraft.htm") will be able to travel almost instantly to even the most distant galaxies - as I describe it under Fig. #D1a from the web page "wtc.htm" and from post #366E to blogs of totalizm.

(3#G1) Four linear dimensions in the infinite space of the universe, and their manifestations. About the fact that the space of the universe has at least four linear dimensions, that is, at least one linear dimension more than only these three dimensions prevailing in our "world of matter" (i.e. than only our: width "X", height "Y", and thickness " Z"), I started to be sure of it already in 1985, i.e. at the moment when I developed my most important theory, which I initially called the "Concept of Dipolar Gravity from 1985" (soon afterwards I also named it the "Theory of Everything from 1985" - because it has the power for prediction and for scientific explanation of virtually everything that exists). After all, according to this theory of mine, which for almost half a century has been stubbornly disgusted and blocked by "evil powers" and by their human helpers from being disseminated among people, the gravitational field is a concentric dipolar field which causes all matter to be sucked inwards into it. This means that gravity is a dynamic dipolar field somewhat similar to a stream of water from a fountain which, thanks to the action of dynamic pressure described by the so-called the "Bernoulli equation" also sucks inwards into it, for example, ping-pong balls. Therefore, if such gravity concentrically sucks matter into its centre, it means that it has two poles, just like a magnetic field, or like the flow of water in the fountain, or like the flow of air through a fan. (In other words, it is a

scientific lie that it is officially claimed until today that gravity is a static monopolar field inversely imitating, for example, the field of air pressure in a car tire.) Out of both poles of such dynamic dipolar gravity, the pole prevailing in our "world of matter" causes suction/attraction (just like a stream of water from a fountain attracts and sucks in a ping-pong ball). In turn the second pole of gravity causes compression/repulsion (just as a pump supplying water to a fountain compresses and pushes this water away from itself and towards the fountain, or as wings of a fan cause the flow of air). But for gravity, this second "repelling" pole disappears somewhere from our "world of matter", i.e. penetrates into some different system of dimensions - which fact automatically proves that dimensions other than those from our "world of matter" actually do exist hidden somewhere beyond the normally impassable for people barrier. These my earliest investigations I described in more detail in almost all of my most important monographs. For example, in the newest of them, i.e. in volume 5 of monograph [1/5], I described these investigations there in #1A1 from subsection H1.1.1, as well as in subsections H2 and H3. In slightly later times I also determined beyond any doubt that in this counter-world, regardless of the four linear dimensions X, Y and Z already known to us, in fact there must also exist at least a fourth linear dimension pointing towards "depth - G". I described this my important discovery in more detail, e.g. in blog #294E and in item #D3 of my web page named "god_proof.htm", and also in my free Polish monograph [12] disseminated for free via the web page "tekst_12.htm".

Because each of the primary phenomena of the counter-world described in this item #G1 generates numerous phenomena derivative from it, also this (3#G1) fourth linear dimension causes a number of such derivative phenomena. Their best example for the phenomenon (3#G1), i.e. for the manifestation of the existence of the fourth linear dimension in the space of the universe, can be, for example, (3a#G1) the existence of the so-called "reversible software time" in our world of matter, in which reversible time everything, including us humans, can be moved back in time, e.g. by time vehicles - which were invented by me, and already are described in terms of engineering "how" on my web page "immortality.htm", while hopefully will be built in the near future by people - after all the structure and principle of operation of my "time vehicles" I describe in detail in many of my publications. How this "reversible software time works" due to the existence in the counter-world of an additional linear depth dimension "G" (from which "G" dimension God separated "pancakes" that act similarly to the passage of time as work individual frames from movies in our cinemas), I explained in more detail, e.g. in the above-mentioned blog #294E and in item #D3 of the web page named "god_proof.htm", as well as in my free Polish monograph [12].

(4#G1) Telekinesis. The phenomenon of telekinesis should be understood as the ability of self-programmable "God Drobinas" to carry out self-propelled moves within this at least four-dimensional space of the universe.

Similarly as in the counter-world every of the primary phenomena described here generates related secondary phenomena, also (4#G1) the phenomenon of telekinesis induces many phenomena related to it, requiring a lot of research in order to learn about them and carry out a long accumulation of knowledge related to them. An example of a phenomenon related to telekinesis can be my discovery revealing the (4a#G1) infinite speed of propagation of telekinesis (and also telepathy). In denial of the erroneous and costly for humanity statement of the "theory of relativity" that the highest speed in the universe is the speed of propagation of always the slowest transverse (surface) "waves of light" that exist only in our world of matter, my "hobby", completely free because spending NOT even one cent from taxpayer

money, and completely altruistic research discovered that in the counter-world, all movements take place with infinite speed. This is why in the counter-world telekinesis propagates with an infinite speed - as I described it in [A5b] from blog #345E and from item #I3 of my web page named "1985_theory_of_everything.htm". The reason for this infinite speed of telekinesis is the previously discussed phenomenon (2#G1) of the lack of time and the elapse of time in the original universe. It means that this ancient Greek "chaos", i.e. the initially mindless movements of the elementary components of counter-matter (later named "God Drobinas") along the space of the universe, i.e. telekinesis, must always take place with an infinite speed. After all, the speed "v" is the ratio of the travelled distance "s", to the time interval "t" in which this distance "s" was travelled: v=s/t . So when, in the absence of the existence of time and the elapse of time in the counter-world, this time interval t=0, then the speed "v" must be infinity.

An important phenomenon related to (4#G1) telekinesis, the occurrence of which the telekinesis enables in our "world of matter", is the so-called (4b#G1) "state of telekinetic flickering" described in more detail, among others, in [A7] from blog #345E and from item #I3 of my web page "1985_theory_of_everything.htm" - and in item #C1 of the web page "dipolar_gravity.htm".

Another phenomena related to (4#G1) telekinesis are the so-called (4c#G1) demonic "possessions". The fact that for the management and exploitation of humanity UFOnauts have been using demonic "possessions" for a long time (and still use it until today - especially aimed at women), is proven not only by the Bible, but also by the latest videos which documented the actions of these morally fallen opponents of God and fierce enemies of humanity. I explain these videos most extensively with the engineering "how" in (2) from item #M2 of my web page "evil.htm" and from post #363E to blogs of totalizm. However, in order NOT to disturb the reader's flow of reading, I will also briefly summarize them here. And so, either through the so-called "coincidence" (or more precisely, probably thanks to God's help), UFOnauts that penetrated into people's bodies can sometimes be documented on videos or photographs. This especially often happens when UFOnauts leave the body of a given person or stick out some part of themselves. After all, being in the "state of telekinetic flickering" described in {b} from that item #M2 of the web page "evil.htm", bodies of UFOnauts oscillate with a specific high frequency between the state of matter and the state of the stream of God Drobinas (called "chi" by the Chinese). So if every now and again a frame of a video recorded in synchronization with the frequency of their telekinetic flickering captures the moment when given UFOnaut is in the state of matter surrounded by a strong telekinetic field - then on the video this UFOnaut will be visible as a kind of dark shadow absorbing light or a gray human-shaped cloud. It is similar with photographs - either by accident or by God's will, sometimes videos or photos can capture when this UFOnaut, in his vibrational transition from the state of matter into the state of the stream of God Drobinas (or "chi"), has just entered the state of matter. This is from where situations recorded in photos, films, or videos come, when a part of the body of an UFOnaut that "possessed" a given person, still partially protrudes from the body of this person - especially with its eyes, in order to be able to see what is happening around. (This is why it was also discovered that when people possessed by a UFOnaut religiously described e.g. at https://www.youtube.com/results?search_query=demon+of+narcissist as a "demon of narcissist", start attacking their human victims, the entire eyes of the possessed person turn black - see https://www.youtube.com/watch?v=1dPNu_FBUWg .) These situations are named in English as manifested by some people the so-called shapeshifting (i.e. "changing one's shape", see https://www.youtube.com/results?search_query=shapeshifting+caught+on+camera) - e.g.

presented at the video with the address https://www.youtube.com/watch?v=9UCLykdar_k or in the situations that I tried to show, e.g. on my web page named "aliens.htm". However, there are also situations when UFOnauts decide to have direct physical contact with people or with some material object - e.g. when they want to beat up someone with their hands (just as sometimes angry people "get carried away" and e.g. they feel like hitting someone or pushing or throwing them away), or drag them on board of a UFO by force (thus impressing unique blue bruises on his/her body, e.g. in the shape of three clawed fingers - which bruises by Chinese are called "ghost pinches" - as shown in Fig. #G1a below), or e.g. to rape someone, and also when they want to e.g. take an object in their own hand. Fortunately for us, in order to be able to accomplish such direct physical contact, UFOnauts must reduce the frequency of vibrations of their "state of telekinetic flickering". After all, without reducing this frequency, their bodies would penetrate inside of a given person or object, instead of being able to materially grab it, drag it, push it away, hit it, or rape her/him. This reduction in the frequency of their vibration causes that human video or film cameras are then able to document these UFOnauts - on a captured video or film showing them as black shadows with human-like body outlines. A lot of such video documentation has already been done to this day. Their examples can be searched on YouTube, e.g. with English keywords: demon caught on camera attacking people (see https://www.youtube.com/results?search_query=demon+caught+on+camera+attacking+people). Typically, however, UFOnauts wandering somewhere alone are captured in this way, who having their advanced technology thus feeling safe from the primitive capabilities of people, out of boredom and "for entertainment" decided to attack a person – as an example, see the 1-minute video titled GHOST ATTACK CAUGHT ON CAMERA from the address https://www.youtube.com/watch?v=H0lprruXP1Q . However, I also found a rare case when an UFOnaut was recorded on video and defended the person it was "possessing", saving this person from an attack and robbery by a criminal. In this extremely rare case documented certainly with the intervention of God, the video shows how this possessing UFOnaut emerges from the person it is possessing, attacks and drives away the criminal attacker, and then penetrates back into the body of the person it "possesses". This approximately 50-second video, which has multiple copies on the Internet, is titled "Jinn rescues man from being attacked" and has the address: https://www.youtube.com/watch?v=pMBnsJpDvnU (examples of other presentations of the same video include: https://www.youtube.com/watch?v=jovBh0tJ5k0 and another one with the title "Oh My God" from the address: https://www.youtube.com/watch?v=wh8xZ0-_qKI). Also very educational and interesting is the 40-second video Demonic Possession? discussed below in (5a#G1) and available at the address: https://www.youtube.com/watch?v=Bez08KVi9_4 .

(5#G1) Telepathy - i.e. the ability of "God Drobinas" to communicate with each other using the "universal language of thoughts" (ULT) described in item #E4 from blog #307E and from the web page named "prophecies.htm". Personally, I am amazed that I discovered the engineering "how" exactly telepathy works at almost the same time when my Chinese colleague, also a professor from the University in Kuala Lumpur, described to me in more detail the history of the construction of the so-called "Zhang Heng Seismograph" (see https://www.google.com/search?q=Zhang+Heng+Seismograph&tbm=isch&source=lnms). His description of this wonderful telepathic device caused me to devote a lot of attention to the "Zhang Heng Seismograph" in my research. Thus, to also try to see this wonderful device I considered going to China to look for it. However, the scarcity of my personal finances prevented me from doing so. Fortunately, God helped me and in 2003 caused the model of this "seismograph" to suddenly appear within a short city bus ride from my place of residence - i.e.

to appear in the "Te Papa" museum in Wellington, New Zealand. My own discovery of "how" telepathy works, taking place at the same time as the above description of the existence of the "Zhang Heng Seismograph", I report in more detail in #60 from subsection W4 in volume 18 of my monograph [1/5] and in item #I3 from its web page "1985_theory_of_everything.htm". In turn, the story of the strange (almost miraculous) appearance in 2003 of the Zhang Heng Seismograph model within the reach of a city bus ride from my place of residence of that time, is described, for example, in Fig. #D1 of the web page "seismograph.htm", in item #E4 of the web page "telepathy.htm" and also under Fig. #B1 from the web page "artefact.htm".

Similarly to the phenomenon of telekinesis, also this superior phenomenon (5#G1) of telepathy propagates throughout the counter-world with an infinite speed. My discovery of the existence of this infinitely fast movement of telepathic signals is described in more detail in [A5a] from blog #345E and from item #I3 of my web page "1985_theory_of_everything.htm".

My research shows that every living creature receives from God the innate ability to use telepathy. For example, there is already accumulated a lot of evidence that people communicate telepathically with UFOnauts. This communication is greatly helped by the fact that UFOnauts use devices to amplify sent and received telepathic signals - i.e. devices similar to the so-called the "telepathic pyramid" described e.g. in item #E1 of my web page named "telepathy.htm". However, telepathic communication can also take place without technical amplification of signals, but then it is subject to various requirements. For example, two people mutually receive and transmit telepathic signals received by the other of them only if: (a) they love each other, and (b) both of them strongly believe in God and avoid breaking the 10 commandments. A single person who strongly believes in God is also able to receive special type of warnings via telepathic signals if these warnings are the result of some danger or threat - such signals are often called "intuition". Plants are also able to receive the telepathic signal of emerging danger - e.g. there are famous experiments when plants connected to electronic detectors showed a panic attack when the researcher decided to set them on fire. My observations also show that telepathy can be used to communicate well with a loved cat, and it is also used by migratory birds - and even ordinary garden blackbirds. For example, if an owner who is loved by a cat gives it a complex command, speaking slowly, the cat will usually then obey it, NOT because it understood human speech, but because a telepathic transmission of this command was sent to cat simultaneously with the speech. In turn, the parents of blackbirds, e.g. remotely and telepathically command their children, without seeing them yet, where these children should fly and sit so that their parents can come and feed them in there. People have even managed to build a working device that receives strong telepathic signals, but the "powers of evil" ordered them to lie to their neighbours by claiming that this device supposedly receives "gravitational waves". (Of course institution of science knows that ordinary people or politicians are unable to determine that "gravitational waves" do NOT exist, while our monopoly of official science is never going even attempt to prove that what they named "gravitational waves" displays drastically different attributes from those of "telepathic waves" - thus institution of science can lie to humanity also in this matter practically forever.) This device is called LIGO (see https://www.youtube.com/results?search_query=gravitational+waves+LIGO). I explain a bit more about it in item #E1.1 from my web page "telepathy.htm" and in post #268E to blogs of totalizm.

This superior phenomenon (5#G1) of telepathy also generated a whole range of other phenomena derived from it and still unrecognized by the costly monopoly of the "official atheistic science". My research shows that all these phenomena derived from telepathy were

well known in ancient times - but then either forgotten, or more precisely (as I believe) deliberately and secretly "silenced" by the "powers of evil" that occupy and exploit the Earth and humanity, strenuously maintaining humanity in darkness and ignorance. Fortunately, I started researching them many years ago, gradually bringing them out of this "silencing". The results of this research have been carefully described for years in my publications - e.g. in items #J4.4, #J4.5 and #J4.6 of my web page "propulsion.htm" and in posts #313E, #311E and #309E to blogs of totalizm, as well as in items #B5.1 and #F1 from web page "pigs.htm". Such closest to telepathy secondary phenomenon of the counter-world, directly related to principles of operation of telepathy, is (5a#G1) "remote hypnosis" which I discuss extensively, e.g. in #D1 of the web page "wtc.htm", and also e.g. in posts #366E, #363E, or #348E to blogs of totalizm and in publications referred to in there. For a long time and practically until today, the "powers of evil" that occupy us secretly, often use the phenomenon of "remote hypnosis" to remotely hypnotize people and animals. In turn, devices that produce such "remote hypnotizing" are treated by these UFOnauts as "non-lethal hypnotizing weapons" used, among others, for "personal defence against people" and for forcing people to take actions that help in secretly achieving their evil goals. I discuss this weapon roughly in {1} from blog #348 and from item #K2 of my web page named "petone.htm". However, it is worth adding here that UFOnauts also have deadly weapons with which they secretly "eliminate" people who prevent them from maintaining their hidden rule over humanity. Most deaths from among the already possessed and already identified deadly weapons of UFOnauts are caused by the criminal "machine (apparatus) of UFOnauts for intentionally inducing (but also for treating) cancer". I described this machine in more detail from #B1 to #B4 of the web page "bandits.htm" and in the publications linked there. (Note that treatment with this machine is highly useful for UFOnauts if, after eliminating someone, they discover that they made a mistake, because eliminating someone carried out after going back in time will also eliminate the appearance of so-called data redundancy errors (see https://www.google.com/search?q=data+redundancy), and this will also cause UFOnauts to lose the ability to exploit the input of knowledge or technology contributed by this person - means they will lose more than they will gain. After all, UFOnauts exploit NOT only all material resources of humanity (e.g. sperm and ovules used for breeding human slaves called "biorobots" and for populating subsequent planets which these UFOnauts intend to exploit in the future, just like they exploit humanity), but they also copy for themselves the knowledge newly discovered by people, which their civilization previously did NOT know. In order to bring back to life someone who has already been killed, UFOnauts send their "time couriers" to the past and order them to heal with this machine a given person suffering from cancer.) To be honest, I personally believe that most people die of cancer, especially those who disturb UFOnauts with their actions (e.g. UFO researchers reliably searching for truth), because they are secretly "liquidated" by UFOnauts with this very machine. Another version of the UFOnauts' machine, which is useful for mass and purposeful induction of cancer in a large number of people at once, is described in item #E19 from the web page named "military_magnocraft.htm".

To this day, more and more circumstantial evidence (see https://www.google.com/search?q=circumstantial+evidence) is being collected that this non-lethal weapon of UFOnauts (i.e. (5a#G1) "remote hypnotizing" of people or animals) initially had an appearance similar to "handbags" worn by today's women. Ancient (i.e. made before the biblical flood - when the ancestors of today's UFOnauts still openly ruled and operated on Earth) sculptures of these "bags" are still discovered in all parts of the world - which should NOT be surprising, because this ancient parasitic culture that populated the Earth long before the biblical flood was the only one here and covered the entire Earth (after all, it had starships

and devices for telepathic communication - and, moreover, it originated from one and the same planet in the Orion star system). One of such "handbags" quite recently was also documented in the hand of an "UFOnaut" who, due to being filmed in a "state of telekinetic flickering", had the appearance of a black shadow. This UFOnaut, after hypnotically immobilizing a man (who was cleaning his swimming pool) by shooting this man with such a "bag" containing this "non-lethal hypnotizing weapon", then it demonically "possessed" this man (i.e. telekinetically penetrated his body and telepathically synchronized his animal thoughts and feelings with the man). This handbag and the UFOnaut possessing it are documented in a 40-second video titled: Demonic Possession? and the address https://www.youtube.com/watch?v=Bez08KVi9_4 discussed in more detail in (2) from item #M2 of my web page "evil.htm". In turn, the fact that these "handbags" actually contained devices for remote hypnotization is proven by their symbolism on ancient sculptures, expressed by tying these bags to a snake and a pine cone. In folklores, the snake is a symbol of "remote hypnotization" - which I explain in more detail in blog #366E and in item #D1 from the web page "wtc.htm" and from blog #176E, and in item #F2 from the web page "stawczyk_uk.htm". In turn, the "pine cone" on ancient sculptures placed in these bags symbolizes spreading (just as a pine cone spreads its seeds) - that is, symbolizes "acting at a distance". The connection between both of these symbols (snake and pine cone) and such ancient handbags become obvious after watching the videos searched e.g. with the command https://www.youtube.com/results?search_query=ancient+handbags - the shortest (only about 44 seconds) of which, disclosing this relationship, disseminates the address https://www.youtube.com/watch?v=CDFhrKp9gZE . Other 3:33 minutes long and titled "This is NOT just a Handbag!" is distributed from the address https://www.youtube.com/watch?v=E1edyuimZAM . Over time, however, some of the more advanced civilizations occupying humanity improved this weapon into the form of a miniature "implant" in the body of its owner. However, there are still less advanced parasitic civilizations (usually with subordinate functions in the occupation and exploitation of humanity) that still use this form of a "hand-carried bag". In the UFO confederation that occupies us, there is a parasitic principle that best describes the Polish proverb "każdy sobie rzepkę skrobie" (meaning: "everyone is grating their own turnip") and there is NO cooperation among them, but only mutual exploitation and ruling over those weaker than themselves (i.e. it is the same parasitic principle that UFOnauts have already managed to secretly implement also in international relations on Earth - in spite that Jesus strongly urges us to help each other to live in peace and prosperity and do NOT do evil).

There is also even more superior evidence that already in ancient times UFOnauts (described in the Bible under the names of that time, e.g.: fallen angels, devils, serpents, snakes, dragons, etc.) knew the phenomenon of remote hypnotization and had devices for remotely hypnotizing people. This evidence is wisely encoded into the Bible. An example of it is the immediate change in Jewish attitudes towards Jesus, which is impossible to occur without hypnotic incitement. After all, on Palm Sunday the Jews recognized Jesus as their king, and just a few days later they shouted to the UFOnaut Pontius Pilate "Kill him!", "Crucify Him!" - for details see the Bible, e.g. verse 19:15 from "St. John" and the caption under Fig. #J1a from my web page named "bandits.htm". Remote hypnotic programming of Eve by the "snake" encoded in the Bible also reveals descriptions of the astonishing speed with which Eve did NOT resist such reprogramming by snake and abandoned trusting God regarding the prohibition to eat the fruit from the tree in the centre of Garden of Eden (Paradise), described in the Bible in verses 3:1-7 from "The Book of Genesis", while explained in more detail in item #D1 from the web page "wtc.htm" and from post #366E to blogs of totalizm.

Of course, regardless of the biblical evidence, there is also numerous historical evidence that

UFOnauts secretly occupying us use remote hypnosis to induce behaviours that are destructive to humanity. Regardless of the examples that I have already described in my publications - e.g. in the frequently recommended blog #366E, their next example may be the parasitic destruction by fire of the famous Library of Alexandria in Egypt, carried out in accordance with the UFOnauts' procedure, initiated by the UFOnaut Julius Caesar. In order to be able to occupy and exploit humanity indefinitely, UFOnauts systematically destroy the scientific achievements and memory of humanity after copying these in their archives. This is why both, individual people (e.g. using web pages such as mine called "rok_uk.htm") as well as entire countries (e.g. using libraries, museums, internet search engines, blogs, video dissemination systems similar to YouTube.com, offering free hosts for web pages, etc.) should combat keeping secrets and pay special attention to the dissemination of truth, knowledge and memory. After all, everything that is disseminated among people is much more difficult for UFOnauts who secretly manage us to destroy or to silence.

It is worth summarizing here also briefly how, on the basis of the recommendations of the Bible and the currently most moral philosophy of the world called the philosophy of totalizm from 1985, it is possible to eliminate the consequences of remote programming of people with hypnosis by the powers of evil. And so, the introduction to defence against the increasingly common "possessions" of people, especially aimed at women, is to learn the truth that such possessions do exist. This truth inspires the implementation of methods of detecting and documenting these "possessions" in ways described in more detail here and also in (2) from item #M2 of my web page "evil.htm" and from post #363E to blogs of totalizm. After detecting and documenting them, people who experience them will certainly take actions that will allow them to free themselves from these possessions - i.e. actions which I described in #M1 to #M5 from the web page "evil.htm" and in #D1 to #D1a from the web page "wtc.htm" and also in posts #363E and #366E to blogs of totalizm.

(6#G1) The programmed nature of all phenomena of our "world of matter" - resulting from the programmable nature of the God Drobinas. Practically all phenomena that have occurred or are still observed in our "world of matter" created by God, actually depend on the implementation of programs contained in the God Drobinas that make these phenomena come true. Even the entire creation of our "world of matter" was also programmed - which programming in the Bible is symbolised by "word" from verse 1:1-3 of "John". (Note that even today "word" means "information" thus also "algorithm" and "program". So the biblical expression e.g. "word became flesh" symbolically means the "execution or implementation of what today we call programs".) Namely "creation" depended on appropriate programming of the previously chaotic movements of the God Drobinas - more precisely described by the ancient Greek word "chaos" and the pre-Christian religion of the NZ Maori, into strictly controlled movements. These strictly controlled movements of God Drobinas initially created the elementary "drobinas" of matter (by science called "particles") and then the atoms and the entire matter - as I described it in #I2 from blog #330E and the web page "pajak_jan_uk.htm". Of course, there is NOT enough space or need here to explain again this programmable nature of numerous phenomena of our world of matter. So I will only show here their example, which is "energy". The results of my research on engineering "how", published since 1985, clearly explain that "energy is a special program that defines the command to change behaviour of other God programs and the carriers of it are almost all God Drobinas". However, "energy" is an extremely carefully secured "special program" - which can be compared to money transfer programs used in today's human banks. I.e. energy programs, apart from God Himself, do NOT allow anyone to simply generate or transmit energy in a way that do NOT follow the strict procedure designed by God. However,

these are "energy" programs that cause the entire universe, as well as the entire cosmos visible to people, to be one huge "perpetual motion" machine - as I confirmed it also with evidence in item #B5.1 from abovementioned web page "pigs.htm". Specially programmed permissions by God also allow people to build devices that infinitely generate some form of energy thanks to the use of any of the principles of operation of the "perpetual motion" device - already working prototypes of which devices I show and discuss, among others, on Video #A2a from the web page named "fe_cell.htm". One of these phenomena is the "Telekinetic Effect" that I discovered. Confirmation of these phenomena (6#G1) I described, among others, in item #J4.4 from my web page "propulsion.htm" and summarized in item #B3, while devices using them I showed e.g. in Video #A2a, from the web page "fe_cell.htm" and also described in blogs of totalizm numbers #313E and #324E.

This (6#G1) programmed nature of "God Drobinas" obviously also causes that all phenomena of our "world of matter" are still open and susceptible to the formation of subsequent application programs (we would currently call them APP). Moreover, it also allows the use of existing programs that control any processes - e.g. creation, annihilation, transformation, etc., of material objects originally created from counter-matter. I described their (6#G1) programmed nature in more detail in items #J4.5 and #J4.6 from my web page "propulsion.htm" and from posts #309E and #311E to blogs of totalizm. Of course, there are many methods of programming God Drobinas, or of using by intelligent beings already existing programs contained in these drobinas (or particles). However, it will take humanity a long time to research them and then detect them all. I have already managed to discover and describe their examples in my publications. For example, one of the secondary phenomena of this phenomenon (6#G1) is (6a#G1) the ability of people to program counter-matter. In other words, it is the ability acquired by people to program "God Drobinas" - described extensively in item #J4.6 from my web page "propulsion.htm" and in post #309E to blogs of totalizm. Another is, among others, (6b#G1) controlling the elapse of time (including building "time vehicles" traveling through time and engineeringly "how" described on my web page "immortality.htm"). Still another is (6c#G1) controlling the behaviour of both carriers of light (i.e. electromagnetic waves and the glowing-causing programs from the "God Drobinas"), which are already described in more detail, e.g. in blogs of totalizm with numbers #344E (where in (@b) "rays of cold" are described the existence of which monopoly of our "official atheistic science" still denies), #345E, #346E, #349E, # 350E and #354E, and in my publications from which these blogs were adapted or which are referred to in them. (Notice that the content of all posts to blogs of totalizm that I have already published and that I authorize are included in the book publication [13] in PDF available for free via the Polish web page named "tekst_13.htm". Most of these posts are there in Polish and in English.)

(7#G1) Binary, i.e. only two-state and unambiguous nature of everything that occurs in the "counter-world" - i.e. everything in there can assume only one of two possible states, e.g. YES or NO, nothing (i.e. zero) or something (e.g. one), darkness or light, something there moves (always with infinite speed) or remains still, you are with me or against me, you fulfil or NOT fulfil, you deserved totaliztic "earned nirvana" (see web page "nirvana.htm") or you deserved typical troubled life, your soul will be saved or deleted, etc., etc. All this is precisely in order to accustom us humans to thinking in such black and white categories. Therefore God allowed us to invent only two-state computers based only on zeros and ones. But He could have helped us invent multi-state computers (e.g. based on the decimal system used on Earth) because our world of matter allows it - but these would confuse us even more. The point is that in our world of matter, everything is multi-state. For example, day and light do NOT suddenly disappear into

night (or vice versa), but gradually become greyer as the Sun disappears below the horizon. As a result, our world of matter between darkness and light has a whole range of various degrees of grey. Winter and summer also do not change into each other suddenly, but gradually. Etc., etc. This lack of clarity is frequently exploited by the "powers of evil", always trying to confuse us with the claim that between good and evil there are numerous and various intermediate states. This in turn leads to ambiguity, confusion for humanity, sin, deletion of souls (i.e. the so-called "second death"), etc. Therefore, God quite clearly and far-sightedly encoded in the Bible the information that in matters of the counter-world there are NO intermediate states. He could NOT write it there directly, because the evil operating on Earth would simply NOT allow such a Bible to survive to this day. For example, in the Bible, verse 5:37 from "Matthew" states: "Let your speech be: Yes, yes; no, no. And whatever else comes from the Evil One." The same warning is also confirmed by verse 5:12 from "James" in the Bible. Both of these verses are discussed in more detail, e.g. in {8} from #L1 of my web page "evil.htm". Hence, the verse 5:37 from "Matthew" clearly reveals to us that anyone's departure from the certainty of the words "yes" and "no" or from the clarity of "light" and "darkness", always hides the impurity of someone's intentions of getting into the "grey" area between these two clear states. It is not without reason why a Polish proverb warns "it is easy to catch fish in murky water" (in Polish: "w mętnej wodzie łatwo ryby łowić"). So this is supposed to warn us that this someone who hides the truth behind the grey shadow, instead of revealing it with the clarity of black or white, is secretly fulfilling the order of the anti-God "powers of evil" that are destroying humanity and acting to our detriment. Therefore, if we support this person in such a hidden matter, then we actually help the "powers of evil". In turn, every helping of the "powers of evil" brings upon us the punishments from the "Boomerang Law" and "karma" described e.g. on web page "karma.htm". In turn, verse 11:23 from "Luke" states "Whoever is not with Me is against Me." Yet another verse 6:24 from "Matthew" informs "No one can serve two masters. ... You cannot serve God and Mammon." The same category includes the warning from verses 3:10 and 3:12 in Matthew from the Bible, quoted and explained in the motto to item #D1 from blog #366E and from the web page "wtc.htm", also God's requirement "if you love me, fulfil my commandments" for emphasizing the importance of it is strongly admonished in numerous Bible verses, e.g. in Exodus 20:6, John 14:15, John 14:21, 1 John 5:2-3, Proverbs 3:1, Proverbs 13:13, 48:18 from Isaiah, 7:21 from Matthew, 11:28 from Luke, while explained in today's language in {6} from #L1 of my web page "evil.htm". The same truth is also expressed by wisely coded it and repeated three times in verses 22:21 from Matthew, 12:17 from Mark and 20:25 from Luke to emphasize its importance, the very meaningful advice of Jesus "DO NOT implement immoral commands" - which I explained in more detail in item #L3 from the web page named "cielcza_uk.htm", and which is additionally reinforced by verse 5:29 from the "Acts of the Apostles" in the Bible admonishing us "We must obey God rather than people".

Such a binary state of everything in the counter-world has many consequences for us humans. After all, it very often drastically changes our fate. Most of these consequences concern the matters of distinguishing moral behaviour - which is rewarded by God, from immoral behaviour - which God allows to punish by the powers of evil that are always waiting for the possibility of harming person or the people. For example, (7a#G1) if in any way or for any reason you help anyone whom you know is doing evil, then you are also doing evil for which you will be punished! Hence, from everything and everyone who does evil NOT by accident or by human error, but in an intentional or chronic way, you are obliged to distance yourself and practically try to have NO contact with them, and you should NOT help them in any way in anything about what you know that is the source of evil. Otherwise, they will convince you that you are doing good deed when in fact you are shifting with them from clarity into this area of grey - which will qualify you for judgment as helping evil or as a sin for which you will then be punished.

This is why the Bible, for example, advises in verse 4:8 from Philippians "whatever is true, whatever is honourable, whatever is just, whatever is pure, whatever is lovely, whatever is commendable: if there is any virtue or praiseworthy deed - this have in your thoughts" (in Polish: "wszystko, co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co zasługuje na uznanie: jeśli jest jakąś cnotą i czynem chwalebym - to miejcie na myśli"), while e.g. in verse 10:26 from "Matthew" he warns that everything hidden will be revealed. Also, for example, in the religions of the Far East, the principle of cutting oneself off from everything that represented evil or resulted from evil in past used to be observed. There, this principle was expressed verbally by the so-called "Maxim of Confucius" (see https://www.google.com/search?q=Maxim+Confucius+DO+NOT+look+at+what+is+contrary+to+decency) discussed, among others, in the caption under Fig. #A1 from the web page "immortality.htm" while stating: "DO NOT look at what is contrary to decency, DO NOT listen to what is contrary to decency, DO NOT say what is contrary to decency, DO NOT do what is contrary to decency." In turn, the same idea is also expressed figuratively by the sculptures of so-called "four wise monkeys" (to see them click on the link https://www.google.com/search?q=four+wise+monkeys&tbm=isch&source=lnms) - mass-produced there and sold to tourists. The first of these four monkeys may have her arms crossed on her chest, or (more trivially and directly) she may be blocking her genitals with her hands - which symbolically expresses the command "DO NOT do evil". The remaining three monkeys block their mouths, ears and eyes with their hands - together with the first one, reminding us: "DO NOT do evil, DO NOT speak evil, DO NOT listen to evil, DO NOT admire evil" - as I explain it in 8 from item #B1.1 of my web page called "antichrist.htm". Unfortunately, many tourists skip buying four monkeys. The symbolism of hands crossed on the chest means "laziness" for some people. In turn, hands blocking the genitals look like pornography to many people. They are particularly incorrectly interpreted by the women discussed in #G7 of the web page "artefact.htm". After all, more and more of today's wives the life truth about the need to understand their husband and empathize with his situation, as well as the revolutionary principles of Jesus to base marriage on mutual voluntary "giving" instead of one-sided "taking" - as I explained it in blog #365E and #V1 to #V1a of the web page "humanity.htm", these today women treat in exactly the same way as "modern" men increasingly often treat the paid work for their subsistence (chores) - i.e. they give only the minimum required to maintain their position. So instead of four monkeys, many people buy "three smart monkeys" (see https://www.google.com/search?q=three+wise+monkeys&tbm=isch&source=lnms), without the first and most important one. So with the symbols of only these three, they promote a parasitically perverted principle stating that: you can do anything as long as you DO NOT talk about it, you DO NOT listen to it and you DO NOT look at it. This today's problem results from the situation that instead of teaching morality and explaining the coding in Bibles of Jesus' revolutionary ideas, priests focus all their attention on increasing their popularity and the number of followers. So they avoid revealing uncomfortable truths. In turn, today's people almost do NOT read the Bible carefully enough, and even if they read it, they do it almost thoughtlessly - that is, without delving into learning what God really tried to wisely encode into the verses of the Bible that they have just read. Means, without learning that God so encoded the Bible that in our world paralyzed by the rule of omnipresent evil, the Bible still could however, survive and provide people with the required standards of moral behaviour.

Unfortunately, the decision-makers of the monopoly of the "official atheistic science" managed by UFOnauts, do NOT want to accept (and therefore allow for their substantive research) practically any of the superior phenomena of the counter-world described here, the existence of which I have been altruistically researching as a "hobbyist" for years. They especially block people from gaining knowledge about the software nature of energy - as this knowledge leads

to the truth that will free us from UFOnauts.

While learning my descriptions of these superior phenomena of the counter-world, it should be noted that God everything does in form of repetitive method. Thus similarly as there are models and descriptions of the formerly operating "Zhang Heng Seismograph" shown e.g. in Fig. #D1 from web page "seismograph.htm" to prove existence of the phenomenon of telepathy described here most broadly, there will be also evidence for all other phenomena listed above. After all, according to verses 10:26 from "Matthew" and 4:22 from "Mark" in the Bible on Earth there must be also various items of evidence which document that for each of these superior phenomena these ancient technically highly advanced but morally fallen cultures, which before the biblical flood openly exploited and tormented the population of our planet, also had and used various technical devices that applied in their principles of operation almost all of the phenomena described here and many other such phenomena (with the exception of the knowledge (1b#G1) about recorded memory in the counter-world which UFOnauts learned about only after studying outcomes of my research). Material proving the existence of technical devices that use these superior phenomena of the counter-world still exists and is available on Earth - but it is hidden. Therefore, in order to become familiar with it, we must pay attention to what is published in a way that ignores the official statements of the monopoly of the "official atheistic science" managed by UFOnauts who occupy us. The evidence for the use of all these phenomena on Earth is also hidden in sightings of the most advanced UFO starships operating on Earth. (There are also primitive, fallen civilizations operating on Earth, still only having first-generation UFOs.) After all, the crews of these most advanced starships have and use devices that mainly apply this superior type of phenomena.

M-26

Fig. #G1a:
http://pajak.org.nz/ghost_pinch/g1a.jpg
Fig. #G1b:
http://pajak.org.nz/ghost_pinch/g1b.jpg

Fig. #G1ab: Here is the appearance of painless bruises caused by the iron grip of the 3+1 finger hand of the "UFOnaut-Porter" who drags the reluctant person receiving these bruises to a huge UFO type K10 or K9 - that is a kind of "milking" factory which exploits people. The higher one out of these two bruises (#G1a) was photographed in the morning of the first day after the abduction - that is, only a few hours after the night when the UFO abduction occurred. The lower one (#G1b) was photographed in the morning of the second day after the abduction. Together they illustrate the speed of their healing and the disappearance of skin darkening as a result of exposing these bruises to a telekinetic field that instantly heals injuries, eliminates pain and accelerates the healing of the skin. UFOnauts are ordered, that before the end of every abduction, they check the entire abductee to see if he or she has any bruises or wounds, and after detecting them, to irradiate them with a telekinetic field that heals all injuries. (Moreover these UFOnauts-Porters also are ordered to erase the entire memory of the abduction with special electrodes that sometimes burn the skin on side of face.) In fact, already in the evening of the second day after the abduction, the area of these bruises became indistinguishable from the rest of the skin - except for two punctures of the skin by the "eagle-like claw" of the largest, middle of the three fingers of the UFOnaut-Porter, which punctures, however, healed completely by the morning of the third day from the night of the abduction. Such painless bruises resulting from exploiting abductions of people to UFOs are well known in folklore, especially from the Far East. For example, the Chinese call them in Cantonese "quai mit" - which name into English translates as "ghost pinch", while in Polish they are called "uszczypnięcia duchów". (Click on the selected photo to, for example, view its enlargement, obtained in the manner described e.g. at the end of the INTRODUCTION to the web page "artefact.htm".)

The above bruises were left on the right forearm (near the wrist) of a person who was abducted to a UFO only a few hours earlier. Although the low quality camera did not document

them very clearly, when viewed with the naked eyes they had a circular form of skin significantly blackened and browned by the pressure of three fingers ending with "eagle-like claws". The imprint of the middle and longest finger was approximately 2 cm in diameter. Both side ones - about 1 cm each. The spacing of these bruises, measured between the outer edges of both side impressions, was approximately 6.5 cm. All this proves that this pressure was caused by the 3+1 fingered hand of a small male UFOnaut-Porter from the "nightmare" race (in Polish named "zmora") transporting abductees between their homes and UFOs. The actual appearance of this Porter is illustrated in Fig. #K1c and the imprint of female version of his foot - in photo from Fig. #K1a of the web page "petone.htm". The appearance of these clawed fingers is significantly different from fingers of the UFOnaut called "Paul" from the movie titled Paul (see https://www.google.com/search?q=Movie+Paul+2011), who also has 3+1 fingers, and therefore belongs to the miniature "nightmare" ("zmora") race - but in the movie Paul is wearing the standard UFOnaut mask (see this mask in #C4 from web page "aliens.htm") equipped with more (and more advanced) devices for nocturnal vision, telepathic listening, hypnotic incapacitation, etc., than the number of devices currently added to the helmets of soldiers in a well-equipped modern army. Moreover, the 3+1 finger hands for the movie "Paul" are constructed identically to human ones, while in real 3+1-fingered UFOnauts the hand structure has only 3 fingers like humans, but ending with sharp eagle-like claws (when the middle one is the thickest and the longest). In turn the fourth clawed finger and toe is positioned opposite to them, just like the fourth claw in predatory birds - for details see the fingers of the "female devil" from Fig. #G1 of the web page "sw_andrzej_bobola_uk.htm". My research completed long-time-ago revealed that practically every inhabitant of Earth is abducted to a UFO at least once a month (i.e. NOT less than 12 times a year) in order to be exploited in there from his/her "moral energy", and often also from his or her genetic resources (i.e. sperm or ovule), and to be hypnotically reprogrammed. This reprogramming causes most people who notice such bruises to believe in the lies hypnotically forced on them, that these are the result of some trivial reasons - e.g. their health condition. It is necessary to know and accept the truth in advance - e.g. knowing what these bruises really are, in order to spiritually resist believing in these lies hypnotically forced upon us. Because these abductions take place under deep hypnosis, only sometimes the traces left behind are, among others, such painless bruises - usually on the arms, and in the case of being raped on a UFO, also on the thighs and hips. Today, only few people know that each person has a telepathic identification implant in their shinbone, responding to commands from UFOs, which for UFOs is like an "identity card" for every inhabitant of Earth. After inserting this implant into the leg, there is usually an easily detectable scar, as shown and described in Fig. #N3b from the web page "cielcza_uk.htm" and from blog #357E, as well as under Fig. #B4 from the web page "ufo.htm". Interestingly, the same implant can be activated by UFOnauts so that it causes incredible pain and paralyzes the movement of the entire leg, e.g. when the person UFOnauts are trying to "eliminate" is in a critical life situation. For example, some of those who were rescued from drowning later report that their leg that has this implant suddenly hurt terribly, so they experienced a "spasm" and became paralyzed, making it impossible to swim - this is why they were drowning. Sometimes the arrival of these Porters-UFOnauts who forcefully drag the resisting people to the UFO causes a temporary stopping of the working of one among the electronic clocks in the apartment of the abducted family, and sometimes also it causes the filming of the UFOnaut with night cameras of a given apartment - for details see blog #361E or #L2 to # L3a from "evil.htm". It is also worth knowing that UFOnauts abduct all inhabitants of a given apartment or household on the same night - hence, for example, if a husband or wife in the morning has the bruises described here, then some other members of this family may also have them. If someone from this abducted family is programmed to cause harm, then during abductions their programming is strengthened, because it slowly disappears over time. Therefore, for example,

on the day of detecting these bruises, the husband may notice particularly intense attacks from his wife on whatever of his activities are harmful to UFOnauts. In turn, in offices, employees who see these bruises on their superiors that have the characteristics of the so-called "corporate psychopath" (see https://www.google.com/search?q=corporate+psychopath) may notice a sudden increased in control accompanied with list of warnings and prohibitions.

Copyrights © 2024 by Dr Eng. Jan Pająk

* * *

The above post #367E is an adaptation of the content of #G1 to #G1ab from my English web page named "artefact.htm" (update of 7 January 2024, or later) and is available, among others, at the following addresses:
http://drobina.rf.gd/artefact.htm
http://gravity.ezyro.com/artefact.htm
http://nirwana.hstn.me/artefact.htm
http://pajak.org.nz/artefact.htm

Notice that the above web pages are my main publications updated many times later. On the other hand, this post #367E to blogs of totalizm is only a "harbinger" of publishing the presented here results of my research - which later is NOT updated. Therefore, these web pages typically contain texts that are more improved than this post to blogs of totalizm, with the elapse of time they collect more evidence and fewer research mistakes or writing errors, and because of their repeated updating they also contain the latest findings of my continuously carried out research.

At each of the addresses provided above, I also try to make available the most recently updated versions of all my web pages. Therefore, if the reader wishes to learn from "first hand" the truths explained on any of my web pages, then either at the above addresses he/she may start the web page "menu2.htm" that contains green links to names and topics of all web pages that I developed so-far, then in this web page "menu2.htm" can select the link to the web page that he/she wishes to view, and through clicking the "mouse" start that web page. For example, in order to start this "menu2.htm" from the above-indicated address http://pajak.org.nz/artefact.htm , it is enough if in that address the name of the web page "artefact.htm" is replaced with the name of the web page "menu2.htm" - then to the search engine will be entered the new address http://pajak.org.nz/menu2.htm obtained in this way. In a similar manner as starting this "menu2.htm", the reader can also start instantly any of my web pages, the name of which he/she already knows, because e.g. I provided it in the above post or because it appears in the "menu2.htm". For example, in order to run any other web page of mine, the physical name of which I have already given anywhere - e.g. to run a web page named "1985_theory_of_everything.htm", let's say from a web page with the address http://pajak.org.nz/artefact.htm , it is enough that instead of the previous web page address, he/she entered the following new address http://pajak.org.nz/1985_theory_of_everything.htm in the address box of a search engine.

It is also worth knowing that almost every NEW topic which I already researched for the "a priori" approach of the new "totaliztic science" and presented on this blog, including the topic from this post #367E (i.e. my own translation to English from the Polish post #367), I intended to publish on all mirror blogs of totalizm which until now remain accessible by me and on which I am still able to publish my posts. Until 2022/10/30, as many as 8 such blogs of totalizm were

established and maintained for a short time, out of which only following 3 out of these 8 blogs of totalizm still remain working, accessible, updatable and possible to use for publishing my posts. These 3 blogs of totalizm still accessible for me can be found at the following addresses:
https://totalizm.wordpress.com (in "Small Print" 12pt: posts starting from #89 = i.e. since 2006/11/11)
https://kodig.blogi.pl (in "Large Print" 24pt: posts starting from #293 = since 2018/2/23)
https://drjanpajak.blogspot.com (in "Large Print" 24pt: posts starting from #293 = i.e. since 2018/3/16) also available via NZ address https://drjanpajak.blogspot.co.nz
Fortunately, the impossibility to further publish my posts on 5 of these blogs of totalizm did NOT cause the loss of their posts. This is because after complementing with illustrations, colours, underlining and working links of all my posts that I published so far on blogs of totalizm, including this post, I systematically make them available also in my free electronic publication [13] in a safe PDF format and in normal size 12pt (formerly up to the post #360E in two sizes of print, i.e. also in large size 20pt) - which everyone can download for free, e.g. through the web page named "tekst_13.htm" available on all the web sites indicated above, including, for example, at http://pajak.org.nz/tekst_13.htm . Almost all posts to blogs of totalizm published in Polish are also published in this [13] after my translation of them to the English language, and thus I hope they should be understandable for inhabitants of countries other than Poland.

Other posts extending and supplementing this #367E:
#366E, 2023/12/24 - "evaporation of the WTC by UFOs" and "what is truth" by UFOnaut Pontius Pilate, contrast method, calculating the probability of truth, examples of truth and untruth (#D1 to #D1a of "wtc.htm")
#365E, 2023/11/20 - hidden invasion of UFOnauts on the institution of marriage, requirements of the defence strategy, symbolism of the baobab flower (#V1 to #V1a of "humanity.htm")
#363E, 2023/9/1 - "how" people are possessed by material UFOnauts from Orion through synchronising minds by technical telepathy after telekinetic entering to their bodies (#M1 to #M4 of "evil.htm")
#361E, 2023/7/1 - the dissemination of truth in the role of defence against raids by invisible UFOnauts on our flats (#L2 to #L3a of "evil.htm")
#357E, 2023/3/20 - DO NOT fight evil, but "turn the other cheek" as the Bible recommends to us, because this evil is to be dealt with by the principle of "self-regulation" which God builds into everything that He created and controls (#N1 to #N3 of "cielcza_uk.htm")
#354E, 2022/11/1 - "how" the 12 "[Ω] Stamps of God" encoded into the Bible confirm the truth of my most important discoveries and correct the cardinal errors of the foundations of the official atheistic science (#H1 and #H2 of "bible.htm")
#350E, 2022/7/30 - symbolism of monuments declassifying thousands of years of exploitation of humanity by a confederation of parasitic civilisations of UFOnauts (#A1 to #A1c of "tapanui.htm")
#349E, 2022/6/28 - two carriers of light (i.e. "particles" called "God Drobinas" and surface waves of light) together with confirmation (including in the Bible) that the path of surface waves of light through space can be controlled (#J1 to #J3 of "1985_theory_of_everything.htm")
#348E, 2022/6/30 - powers of a mini-UFOnaut from the "nightmare" race (in Polish "zmora") revealed by engineering analysis "how" of video from Aceh (#K2 to #K2b of "petone.htm")
#346E, 2022/5/12 - how the "[Ω] Stamps of God" from the Bible replace the speculations of science about time, with true knowledge about the time and universe (#I5 of "1985_theory_of_everything.htm")
#345E, 2022/3/21 - there is NO "time" or "elapse of time" in the counter-world, hence

telepathy and telekinesis have infinite speed (#I1 to #I4 of "1985_theory_of_everything.htm")
#330E, 2021/1/1 - how three independent "witnesses" (the Bible, empiricism and my theories) confirm the same essential truths about God, the universe and time (#I2 from "pajak_jan_uk.htm")
#326E, 2020/9/1 - the subtracting female "God Drobina", which is the opposite of the adding male "God Drobina" (#K2 of "god_exists.htm")
#325E, 2020/8/17 - features, appearance, structure and operation of adding male "God Drobina", which is also "drobina of counter-matter" (#K1 of "god_exists.htm")
#324E, 2020/7/25 - a quick method of distinguishing fakes from real "perpetual motion machines" and "clean free energy generators" (#B3 of "fe_cell.htm")
#313E, 2019/8/17 - the "fourth technical era of humanity" and its "perpetual motion" propelling devices that are filling themselves with the energy required for their operation due to the "eternal mobility" of intelligent "counter-matter" (#J4.4 of "propulsion.htm")
#311E, 25/6/2019 - "how" the miracle-making propelling devices of the fifth technical era of humanity will overcome the elapse of time and the inevitability of death (#J4.5 of "propulsion.htm")
#309E, 2019/4/30 - the sixth technical era of humanity and its miraculous propelling devices that travel through time and space, and that create, levitate, heal, melt, and even annihilate matter (#J4.6 of "propulsion.htm")
#307E, 2019/2/17 - similarity of the Polish language to ULT, which will result in all nations of the world learning Polish (#E4 of "prophecies.htm")
#294E, 2017/12/20 - "reversible software time", the 4th linear dimension of counter-world and its time "pancakes", and each of the "perpetual motion machines" built since 1150 that are "technical miracles" proving that God exists (#D3 of "god_proof.htm")
#268E, 2016/3/10 - the history of telepathic transceivers ("telepathysers") - reported since the gifting of humanity with "telepathic pyramid" in 1978 until the success in first intercepting of telepathic waves by LIGO in 2015 (#E1.1 of "telepathy.htm")
#233E, 2013/6/1 - does "reincarnation" explain the mystery of the duel that killed me and was reported to me by the ghost of the Teutonic commander of the city of Olsztyn in Poland (#J1 to #J4 of "malbork_uk.htm")
#176E, 2009/12/2 - supernatural abilities of Polish snakes "grass snake" and "smooth snake" - in Polish: "zaskroniec" i "gniewosz" (#F2 and #F3 of "stawczyk_uk.htm")

Let totalizm prevail,
Dr Eng. Jan Pająk

M-21

WPIS (na trzech blogach) - numer #367
Blogi: totalizm.wordpress.com, kodig.blogi.pl, drjanpajak.blogspot.com
Daty opublikowania: 2024/1/1, 2024/1/1, 2024/1/1
Adoptowany z i rozwijany w: #G1 do #G1a z totaliztycznej strony o nazwie "**artefact_pl.htm**"; a także "tomie M" (niniejszym) opracowania [13] (dostępnego ze strony o nazwie "**tekst_13.htm**"), gdzie jego pełny polskojęzyczny tekst jest przytoczony jako niniejszy wpis numer #367.

Tytuły wpisów #367:
#367: Siedem nadrzędnych zjawisk przeciw-świata istnienia jakich monopol oficjalnej nauki ateistycznej NIE uznaje ani NIE bada ze szkodą dla ludzkości (tj. Drobiny Boga, brak upływu czasu, czwarty wymiar liniowy, telekineza, telepatia, programowe pochodzenie materii, dwustanowość wszystkiego) (totalizm.wordpress.com – 2024/1/1 z #G1 do #G1a w "artefact_pl.htm")
#367_1: Szkodzące ludzkości nieuznawanie siedmiu nadrzędnych dla świata materii zjawisk przeciw-świata (część 1) (kodig.blogi.pl)
#367_2: Poznajmy więc następstwa i powody oficjalnego ukrywania istnienia zjawisk przeciw-świata rządzących losami ludzi (część 2) (kodig.blogi.pl)
#367: Oto najważniejszych 7 zjawisk przeciw-świata oficjalnie NIE uznawanych ani NIE badanych ze szkodą dla ludzkości: Drobiny Boga, brak upływu czasu, czwarty wymiar liniowy, telekineza, telepatia, programowe pochodzenie materii, dwustanowość wszystkiego (drjanpajak.blogspot.co.nz)

Streszczenie: Jeśli użyje się "metody kontrastów" opisanej w #D1 z blogu #366 oraz ze strony "wtc_pl.htm", wówczas odkryje się iż przed Biblijnym potopem dawno temu na Ziemi istniała już zaawansowana kultura i ludzko-podobna cywilizacja obejmująca swym zasięgiem całą naszą planetę. Kultura ta i cywilizacja była pierwszą, która dzięki inspiracji i szczodrości Boga doskonale opanowała nadrzędne zjawiska przeciw-świata oraz pozostawiła na Ziemi dowody ich używania. Niestety, zignorowała nakazy Boga, stąd zaczęła ona używać owych zjawisk do działań niezgodnych z intencjami Boga - np. do skrytego okupowania, eksploatowania i wyniszczania ludności planety Ziemia. To dlatego zgodnie z Biblią będąc wówczas pierwszą, z wyroku Boga kultura ta stała (lub stanie) się ostatnią, zaś ci co z powodu jej prześladowań byli ostatnimi staną się pierwszymi. Niniejszy punkt #G1 dokonuje przeglądu już poznanych przez autora z tych nadrzędnych zjawisk przeciw-świata, oraz przykładów dowodów ich używania na Ziemi. Ujawnienie ich tutaj zainteresowanym osobom powinno służyć NIE tylko jako inspiracja do poszukiwań, weryfikowania, udoskonalania i moralnie poprawnego upowszechniania prawdy i wiedzy, a ponadto do uczenia się tym pedantycznego wypełniania przykazań Boga, ale także jako ostrzeżenie, że czynienie czegokolwiek co biegnie przeciwko 10 przykazaniom Boga nigdy NIE kończy się dobrze dla łamiącego te przykazania.

#G1. Dla wykuwania lepszej przyszłości dla ludzi i wszechświata zdobądźmy się na poznanie i korzystanie z ignorowanych dotychczas przez monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" najważniejszych z nadrzędnych zjawisk przeciw-świata i dowodów na ich istnienie:

Motto: "Bez względu na to co nam wmawiał będzie monopol zarządzanej przez moce zła "oficjalnej nauki ateistycznej", na wszechświat ciągle będą się składały aż trzy światy, tj. (1) przeciw-świat oryginalnie istniejący od wieczności i o nieograniczonych rozmiarach, (2) świat

wirtualny zawarty w pamięciach "Drobin Boga" zapełniających przeciw-świat, oraz nasz (3) świat materii który Bóg stworzył z "Drobin Boga" poprzez odpowiednie zaprogramowanie ich uprzednio chaotycznych poruszeń." (Powyższe absolutne prawdy potwierdzane Biblią, po ich skontrastowaniu z celowo kłamliwymi spekulacjami upowszechnianymi przez monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" ujawniają jak zmyślnie i zwodniczo "absolutne prawdy" zdefiniowane w blogu #366 oraz w #D1 do #D1a strony o nazwie "wtc_pl.htm" są wypaczane i ukrywane przez skrycie okupujących, eksploatujących i prześladujących nas krewniaków z UFO o niemal identycznym do
ludzi wyglądzie.)

Zarówno strona "artefact_pl.htm" o replikach tzw. "Sejsmografu Zhang Henga", jak i pokrewna do niej strona o nazwie "seismograph_pl.htm", ujawniły nam iż "telepatia" jest tylko jednym z wielu owych nadrzędnych zjawisk przeciw-świata. Otwarty i szczegółowy opis tych zjawisk został celowo pominięty w Biblii aby móc uczyć ludzi samodzielnego wypracowywania potrzebnej im prawdy i wiedzy oraz aby chronić Biblię przed ogłoszeniem jej "zakazaną księgą". Niemniej Biblia zawiera w sobie mądrze i dalekowzrocznie zakodowane w jej wersety potwierdzenia iż owe nadrzędne zjawiska przeciw-świata faktycznie istnieją. W niniejszym punkcie #G1 krótko omówię siedem najważniejszych z tych zjawisk, oraz wskażę gdzie czytelnik może pogłębić swą wiedzę na ich temat. Wszakże autor niniejszego wpisu #367 i strony "artefact_pl.htm" z jakiej wpis ten został adaptowany sporo z tych zjawisk opisuje w swych publikacjach już od 1985 roku. Tyle iż owe moralnie upadłe istoty z planet Oriona, a także ich ludzcy pomocnicy którzy świadomie wybrali chęć pomagania "mocom zła" i w ten sposób zasłużenia na doświadczanie kar Boga za szerzenie zła, jak mogą tak obrzydzają i blokują poznawanie ujawniających prawdę publikacji. Poznajmy więc zestawienie i opis owych siedmiu dla nas najważniejszych z tych zjawisk, dla ułatwienia ich wyszukiwania ponumerowanych od (1#G1) do (7#G1) - odnotuj iż ich kolejność opisania tutaj różni się od kolejności w jakiej ja je poodkrywałem i historycznie powyjaśniałem w swoich publikacjach. Oto te 7 najważniejszych zjawisk przeciw-świata:

(1#G1) Samoprogramowalność męskich i żeńskich "Drobin Boga", która ludzkim umysłom nawykłym do rozpatrywania wszystkiego jako podobnego do jedynie nam znanego "świata materii", nagle umożliwia ogarnięcie i zrozumienie trzy-światowego wszechświata. Wszakże problem z naszym zrozumieniem otaczającej nas rzeczywistości polega na tym iż NIE tylko nasza "oficjalna nauka ateistyczna", ale także i wszelkie religie, rozpatrywały wszystko jako rodzaje kopii o cechach podobnych do tego co istnieje w "świecie materii" w jakim żyjemy. To dlatego monopol oficjalnej nauki ateistycznej do dzisiaj błędnie twierdzi iż na cały wszechświat składa się tylko jeden "świat materii". To także dlatego np. chrześcijaństwo, Biblia którego naucza o istnieniu Ducha Świętego, Boga Ojca i Syna Bożego, wszystkie te trzy składowe porównuje do zjawisk, substancji i ludzi z jednego (naszego) świata materii (podobnie zresztą religia hinduizmu czyni z jej Świętą Trójcą). Tymczasem w rzeczywistości każda składowa rozumnego Wszechświata, jaka jest też składową Boga, ma odmienną strukturę, zasady działania, oraz prawa jakie rządzą jej zachowaniami. Z drugiej strony moje odkrycie istnienia oraz opisanie budowy i działania Drobin Boga stwarza naszym umysłom rodzaj "klucza" czy "pomostu" udostępniającego nam zrozumienie trzy-światowego wszechświata jako podobnego w budowie i działaniu do dzisiejszych komputerów. Jak bowiem wiemy komputery aby wypełniać swe role potrzebują aż trzech głównych składowych o unikalnych dla nich i wzajemnie odmiennych zasadach działania, tj. potrzebują: programy, procesory, oraz peryferie. Jednocześnie także wszechświat aby działać na sposób jaki my ludzie widzimy, też musi mieć:

algorytmy praw natury, substancję taką jak Drobiny Boga z pomocą jakiej owe prawa natury są realizowane, oraz nasz "świat materii" w którym cele inteligentnego wszechświata są realizowane. We wszechświecie wszystko to zaś jest osiągnięte dzięki jego uformowaniu z trzech odmiennych światów, każdy z których działa na zupełnie innych zasadach. A wszystkie te trzy odmienne światy formuje sobą unikalna budowa i działanie żyjących i myślących Drobin Boga.

Każda z tych "Drobin Boga" ma bowiem aż 12 mózgów i aż 12 pamięci podobnych do tych z ludzkich ciał lub z dzisiejszych komputerów, porozmieszczanych po trzy we wszystkich z ich aż czterech głów. (To właśnie z wiedzy o ich czterach głowach wywodzą się prastare wierzenia w bogów mających cztery twarze lub głowy, np. w słowiańskiego Światowida czy w niektórych bogów starożytnych Indii.) Nazwę zaś "Drobiny Boga" to ja nadałem w czerwcu 2020 roku tym elementarnym składowym tzw. "przeciw-materii" zapełniającej najbardziej starowieczny z 3 światów wszechświata zwany "przeciw-świat". Moje ich odkrycie nadało mi też inspiracji do stworzenia nowej, nastawionej na inżynierskie "jak" Teorii Życia z 2020 roku (patrz jej opisy na stronie "2020zycie.htm"). Nadania Drobinom Boga tej szczególnie specjalnej nazwy (na jaką one całkowicie zasługują) dokonałem natychmiast po ich odkryciu. Wszakże używane przez naukowców nazwy "cząstka" albo "particle" są wysoce nieodpowiednie dla komórki żywego ciała naszego Boga. Dlatego na przekór wyraźnego oporu ja podjąłem naleganie aby we wszystkich językach nazywać je polskim słowem "Drobiny". Naleganie to zacząłem natychmiast po swym odkryciu iż te drobiny przeciw-materii, istnienie i role jakich pracowicie i dokładnie wybadałem wiele już lat wcześniej, to wiecznie ruchliwe ludziki o wyglądach miniaturowych mężczyzn i kobietek, jakie żyją w przeciw-świecie i zostały dla nas dokładnie opisane w księdze kabały. Polskie bowiem słowo "drobina" w folklorze i codziennym języku polskim oznacza "coś małego ale wyjątkowo mocno kochanego". Owa zaś przeciw-materia, elementarnymi składowymi której są te samoprogramujące się "Drobiny Boga", jest substancją jaka przez nieskończony okres czasu panuje w ogryginalnym wszechświecie na który obecnie składają aż trzy odrębne światy, tj. składa się (1) przeciw-materialny tzw. "przeciw-świat" o czterech wymiarach liniowych i nieskończonej długości w obu kierunkach każdego z nich, (2) "świat wirtualny" zawarty w owych 12 pamięciach wszystkich "Drobin Boga" (to w pamięci tego "świata wirtualnego" mieszczą się wszelkie programy sterujące działaniem wszechświata obecnie zarządzanego inteligencją Boga, w tym włącznie z nadrzędnym programem Boga oraz z programami dusz ludzkich i innych istot żyjących), oraz (3) nasz "świat materii" mający jedynie trzy wymiary liniowe (tj. wymiary X, Y i Z). Ten nasz "świat materii" oryginalnie NIE istniał. Dopiero Bóg go programowo stworzył poprzez odpowiednie zaprogramowanie nieustających poruszeń owych "Drobin Boga", specjalnie po to aby umieścić w nim nas ludzi, których też stworzył jako samoprogramujące się istoty pod względem wyglądu, funkcji i działania będące wiernym odwzorowaniem owych męskich dodających i żeńskich odejmujących "Drobin Boga". Ja wiem już od 1985 roku o istnieniu owych elementarnych składowych przeciw-materii jakie dopiero w czerwcu 2020 roku nazwałem "Drobiny Boga". Tj. wiem o ich istnieniu już od chwili kiedy sformułowałem swój "Koncept Dipolarnej Grawitacji z 1985 roku" (opisałem go na stronie "dipolar_gravity_pl.htm") wkrótce potem nazwany także "Teorią Wszystkiego z 1985 roku" (jaką opisałem na stronie "1985_teoria_wszystkiego.htm"). To dzięki swej uprzedniej o nich wiedzy, kiedy w czerwcu 2020 roku przypadkowo natknąłem się na wprogramowaną ludzkości przez "moce zła" wypaczoną interpretację opisów z księgi kabały, natychmiast zrozumiałem iż interpertacje te faktycznie opisują Drobiny Boga. To spowodowało iż dokonałem wtedy drugiego przełomowego odkrycia jakie drobin tych też dotyczyło, mianowicie iż w przeciw-świecie istnieją owe dwa rodzaje drobin przeciw-materii wyglądających jak miniaturowe ludziki, jedna z których ma wygląd miniaturowych mężczyzn i cechują je dodające (+) zachowania, druga zaś ma wygląd małych kobietek i cechują je odejmujące (-) zachowania, obie zaś z nich

są już dokładnie opisane w księdze kabały - tyle że "moce zła" upowszechniły zwodnicze wypaczenia interpretacji co owa księga kabały faktycznie opisuje. Tamto swe odkrycie najszerzej zaraportowałem w punktach #K1 i #K2 ze strony "god_istnieje.htm" oraz we wpisach #325 i #326 do blogów totalizmu. Ze swych uprzednich zaś badań wiedziałem też już wówczas iż obie te składowe przeciw-materii w swch pamięciach przenoszą żyjący program Boga, a także programy dusz wszelkich istot żyjących.

Każde z opisywanych w tym punkcie #G1 nadrzędnych i pierwotnych zjawisk przeciw-świata generuje liczne zjawiska od siebie pochodne. Przykład takich zjawisk pochodnych od istnienia owych "Drobin Boga" stanowi (1a#G1) zaistnienie wszystkiego co istnieje we w/w trzech światach wszechświata a co nasze zmysły, umysły, oraz oprzyrządowanie było, jest, lub będzie kiedykolwiek, w stanie wykryć, opisać i zdefiniować w sposób zarazerwowany dla definicji "absolutnych prawd" jaką omówiłem w blogu #366 oraz w #D1 do #D1a ze strony "wtc_pl.htm".

Jednym z konkretnych zjawisk pochodnych od powyższego (1#G1), jaki wyjątkowo mocno załuguje tu na dokładniejsze omówienie bowiem przynosiłby wiele korzyści osobom które je poznają ale niestety monopol naszej "oficjalnej nauki ateistycznej" celowo je ukrywa i ignoruje już przez niemal 40 lat, jest nasza (1b#G1) pamięć nieustająco nagrywana w Drobinach Boga z przeciw-świata i ponadczasowo przechowująca całą naszą wiedzę i wszelkie nasze doświadczenia życiowe. Jest ona najbardziej zaskakującym i przerażającym dla okupujących nas UFOnautów zjawiskiem pochodnym od istnienia "Drobin Boga". Jej opis jest mądrze zakodowany w Biblii, jak również ja opisałem ją także w swoich publikacjach. Część z tych opisów, które uwzględniają także moje późniejsze inżynierskie odkrycia "jak" ta nasza pamięć jest zorganizowana i działa, opisałem np. we w/w publikacjach opisujących Drobiny Boga, jak i na stronie o nazwie "2020zycie.htm". Tę pamięć wszystkiego co się już przeżyło - i to zarówno co przeżyliśmy my ludzie jak i co przeżyły wszelkie inne istoty zamieszkujące wszechświat, softwarowo niezniszczalnie ponagrywaną w Drobinach Boga, w przypadku ludzi nasz mózg przeszukuje niemal nieustająco za każdym razem kiedy chcemy sobie przypomnieć coś co już zapomnieliśmy ponieważ nasz mózg i dusza usunęły to z naszej biologicznej pamięci krótkoterminowej. (Nasze trzy najistotniejsze pamięci, włącznie z naszą biologiczną pamięcią krótkoterminową, ja krótko opisałem w punkcie #F1 strony internetowej "klasa.htm".) Tę wieczystą pamięć chronioną przed zniszczeniem w Drobinach Boga można też przeglądać podczas hipnozy, a ponadto nasza dusza ma specjalne programy jakie pozwalają nam ją przeglądać - np. jako formę "intuicji", "deja-vu", a także podczas snów, w momencie umierania, oraz w jeszcze kilku innych sytuacjach. Tymczasem monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" kontrolowany przez skrycie okupujących nas UFOnautów wmawia nam officjanie iż nasza pamięć mieści się tylko i wyłącznie w biologicznym mózgu. Na szczęście mój Koncept Dipolarnej Grawitacji z 1985 roku doprowadził mnie do odkrycia zainicjowanego jeszcze w 1985 roku zaś sprecyzowanego w obecną formę w 1987 roku. W moich publikacjach odkrycie to opisywane jest pod nazwą "Model mózgu jako urządzenia nadawczo-odbiorczego" (patrz jego opisy podane w #35 z podrozdziału W4 w tomie 18, oraz w podrozdziale I5.4 z tomu 5 mojej monografii [1/5] upowszechnianej za darmo np. poprzez moją stronę "tekst_1_5.htm".) Zgodnie z nim, przebieg całego naszego życia, czyli cała nasza wiedza, wszystko co widzieliśmy i czuliśmy, oraz wszelkie nasze doświadczenia życiowe, są nieustająco nagrywane w pamięci przeciw-materii z przeciw-świata (a ściślej w pamięciach już opisywanych powyżej "Drobin Boga" jakie składają się na naszą "softwarowo nieśmiertelną" duszę opisaną na stronie "soul_proof_pl.htm"). Nasz zaś mózg biologiczny, chociaż też ma własną "pamięć krótkoterminową", dla przypomnienia sobie wszelkich długoterminowych zapisów pamięciowych działa jak komputerowe urządzenie wyszukujące aby odnaleźć i przenieść z naszej przeciw-

materialnej pamięci do naszej biologicznej pamięci krótkoterminowej każdą potrzebną nam informację. Więcej informacji na temat faktycznego przeszukiwania pamięci i działania mózgu pokazuje począwszy od 12:40 minuty nasze około półgodzinne darmowe wideo jakie przygotowaliśmy wspólnie z moim przyjacielem, Panem Dominikiem Myrcik, noszące tytuł "Dr Jan Pająk portfolio" - polskojęzyczną wersję którego można oglądnąć pod adresem https://www.youtube.com/watch?v=f3MuZec4jGM (wideo to bowiem ma także wersję: angielskojęzyczną - patrz https://www.youtube.com/watch?v=sXr2OzVsMp4 i niemieckojęzyczną - patrz https://www.youtube.com/watch?v=RX-FwUXOs98). Tak nawiasem mówiąc wideo to krótko ilustruje i omawia praktycznie niemal wszystkie dyskutowane w niniejszym punkcie #G1 nadrzędne zjawiska przeciw-świata.

Istnieje ogromna ilość materiału dowodowego iż nasza pamięć długoterminowa faktycznie jest nadrzędnym zjawiskiem przeciw-świata nieustająco zapisywanym w pamięci przeciw-materii, a NIE kłamliwie nam wmawianym przez monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" - wyłącznie biologicznym zjawiskiem naszego ciała, a ściślej naszego mózgu z materii. Cały ten ogromny materiał dowodowy faktycznie wywodzi się ze zjawisk pochodnych od opisanego tu działania ludzkiego mózgu w roli jakby "komputerowej wyszukiwarki" odnajdującej dla nas potrzebne nam informacje z pamięci zapisów całego naszego życia zawartych w "Drobinach Boga" formujących naszą duszę. Tu przytoczę więc tylko najszerzej znane i bezpośrednio potwierdzające takie działanie naszej pamięci przykłady tego materiału dowodowego - po zaś więcej ich przykładów odsyłam do moich publikacji. Wszakże zjawiska te są również pośrednim dowodem m.in. na faktyczne istnienie softwarowo nieśmiertelnej duszy opisywanej np. na stronie "soul_proof_pl.htm" (a stąd i jednym z niezliczonych dowodów na istnienie Boga omawianych na stronie "god_proof_pl.htm"), czy np. dostarczycielem przesłanek potwierdzających iż dla istotnych powodów niektóre wybrane osoby faktyczne mogą być wysyłane przez Boga ponownie na Ziemię aby doświadczyły tzw. "reinkarnacji" (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=reincarnation+evidence) - tak jak sugerują to np. zdarzenia jakie ja doświadczyłem i opisałem np. w blogu #233 a także od #J1 do #J4 z mojej strony "malbork.htm". I tak np. (1b1#G1) wiedza ludowa informuje nas iż umierający ludzie doświadczają przeglądu całego swego życia w jakim widzi się wszystko co w życiu doświadczyliśmy, a z czego przed nami przewijają się NIE tylko obrazy, ale także zapachy, dźwięki, a nawet odczucia i uczucia takie jak ciepło, zimno, ból, miłość, zawód, itp. Ponieważ zaś ten przedśmiertny przegląd dokonywany jest w przeciw-świecie, gdzie "upływ czasu" ani czas NIE istnieje, całe życie umierającego potrafi precyzyjnie być tak przeglądnięte np. w bardzo krótkim czasie kiedy jego ciało np. spada z dachu lub kiedy jego samochód ma czołowe zderzenie np. ze ścianą lub z innym samochodem. Ja w swych badaniach poznałem i wypytywałem o szczegóły sporo osób, które tego przeglądu doświadczyły i potem ciągle zdołały przeżyć. Z kolei np. (1b2#G1) przeglądanie poprzednich przebiegów życia dokonywane pod hipnozą pozwala hipnotyzerom wypytującym o jakiś istotny szczegół z życia danej osoby (np. w celach ustalenia prawdy), np. nakazać tej osobie aby weszła do sąsiedniego pomieszczenia gdzie w swym rzeczywistym i cielesnym życiu NIE wchodziła i zobaczyć co tam się dzieje, albo np. nakazać tej osobie aby ustaliła to na co w rzeczywistym życiu NIE zwróciła żadnej uwagi - np. przeczytała numer z tablicy rejestracyjnej szybko przejeżdżającego samochodu, czas pokazywany przez jakiś zegar lub zegarek, dokładny wygląd twarzy i ubioru kryminalisty, czy nakazać aby otworzyła oczy i zobaczyła co przy niej się działo kiedy oczy miała zamknięte. Nic dziwnego, że przy istnieniu aż tak potężnego narzędzia, które dla każdej osoby nieustannie zapisuje absolutną prawdę i stąd pozwala aby zgodnie z wersetami 10:26 z "Mateusza" i 4:22 z "Marka" w Biblii, każdy wiedział iż - cytuję: "Więc się ich nie bójcie! Nie ma bowiem nic zakrytego co by nie miało być wyjawione, ani nic tajemnego, o czym by się nie miano dowiedzieć", owi skrycie okupujący, eksploatujący i wyniszczający ludzkość UFOnauci oraz ich

ludzcy moralnie upadli pomocnicy tak bardzo tego narzędzia się boją. To dlatego UFOnauci aż tak zawzięcie obrzydzają oraz blokują uznanie i badanie omawianych tutaj nadrzędnych zjawisk przeciw-świata. Wszakże z chwilą gdy ludzkość uzna te zjawiska i po ich konstruktywnym przebadaniu zacznie z nich korzystać na codzień aby ustalać ukrywaną prawdę, wówczas stanie się niemożliwością owo dotychczasowe "wywijanie ludziom świństw" jakim owe "moce zła" wraz z ich ludzkimi pomocnikami nas zamęczają i utrzymują w swym zniewoleniu przez tysiące już lat.

(2#G1) Brak w przeciw-świecie czasu i upływu czasu. Owo potwierdzone w Biblii zjawisko braku w przeciw-świecie czasu i upływu czasu wyjaśniłem dokładniej w blogach #345 i #346 oraz w punktach #I1 do #I5 ze swej strony o nazwie "1985_teoria_wszystkiego.htm".

Zjawiska pochodne do (2#G1) obejmują np. opisany przy nim brak błędów spowodowanych tzw. nadmiarowością danych (patrz https://www.google.pl/search?q=nadmiarowo%C5%9B%C4%87+danych), czy powtórzone poniżej w (4#G1) wyjaśnienie powodu i dowodów iż w przeciw-świecie każdy ruch odbywa się z nieskończoną szybkością. To dlatego moje telekinetyczne Magnokrafty drugiej generacji (patrz strona "magnocraft_pl.htm") będą w stanie niemal natychmiastowo podróżować do nawet najodleglejszych galaktyk - tak jak opisuję to pod Fot. #D1a ze strony "wtc_pl.htm".

(3#G1) Cztery wymiary liniowe w przestrzeni wszechświata i ich manifestacje. O tym że przestrzeń wszechświata ma co najmniej cztery wymiary liniowe, czyli co najmniej jeden wymiar liniowy więcej od tylko owych trzech wymiarów panujących w naszym "świecie materii", tj. od naszej: szerokości "X", wysokości "Y", oraz grubości "Z", ja upewniłem się już w 1985 roku, czyli w momencie kiedy wypracowałem swoją najważniejszą teorię jaką początkowo nazwałem "Koncept Dipolarnej Grawitacji z 1985 roku" (wkrótce potem nazwałem ją także "Teorią Wszystkiego z 1985 roku" - ponieważ ma ona moc przewidywania i naukowego wyjaśniania praktycznie wszystkiego co tylko istnieje: patrz strona "1985_teoria_wszystkiego.htm"). Wszakże zgodnie z tą moją teorią uparcie obrzydzaną i blokowaną przed upowszechnieniem jej wśród ludzi przez już niemal pół wieku, pole grawitacyjne jest koncentrycznym polem dipolarnym jakie powoduje wsysanie w siebie każdej materii. Czyli grawitacja jest dynamicznym polem dipolarnym nieco podobnym do strumienia wody z fontanny jaki dzięki działaniu ciśnienia dynamicznego opisanego przez tzw. "równanie Bernoulli'ego" też wsysa wgłąb siebie np. piłeczki ping-pong'owe. Stąd jeśli taka grawitacja wsysa koncentrycznie materię do swego środka, to oznacza iż ma ona aż dwa bieguny, tak jak pole magnetyczne czy jak przepływ wody w fontannie albo przepływ powietrza przez wentylator. (Innymi słowy, naukowym kłamstwem jest oficjalnie twierdzone aż do dzisiaj, że grawitacja jest statycznym polem monopolarnym odwrotnie-naśladującym np. pole ciśnień powietrza w samochodowej oponie.) Z obu biegunów dynamicznej grawitacji, biegun panujący w naszym "świecie materii" powoduje wsysanie/przyciąganie (tak jak strumień wody z fontanny przyciąga i wsysa w siebie piłeczkę ping-pong'ową). Drugi zaś biegun grawitacji powoduje sprężanie/odpychanie (tak jak pompa zasilająca fontannę w wodę spręża i odpycha ową wodę od siebie a ku fontannie). Tyle iż dla grawitacji ów drugi "odpychający" biegun znika gdzieś z naszego "świata materii", czyli wnika w jakiś odmienny układ wymiarów - co automatycznie dowodzi iż wymiary inne niż te z naszego "świata materii" faktycznie istnieją ukryte gdzieś poza normalnie nieprzekraczalną dla ludzi barierą. Tamte moje najwcześniejsze dociekania opisałem szczegółowiej w niemal wszystkich moich najważniejszych monografiach. Np. w najnowszej z nich, tj. w tomie 5 monografii [1/5] (patrz strona "tekst_1_5.htm"), dociekania te opisałem tam

w #1A1 z podrozdziału H1.1.1, a także w podrozdziałach H2 i w H3. W nieco późniejszych czasach ustaliłem też ponad wszelką wątpliwość iż w owym przeciw-świecie niezależnie od czterech znanych nam już wymiarów liniowych X, Y i Z, faktycznie musi istnieć też co najmniej czwarty liniowy wymiar "wgłębny - G". To swoje odkrycie opisałem szczegółowiej np. w blogu #294 i w punkcie #D3 swej strony "god_proof_pl.htm", a także w swej polskiej monografii [12] upowszechnianej gratisowo stroną "tekst_12.htm".

Ponieważ każde z opisywanych w tym punkcie #G1 pierwotnych zjawisk przeciw-świata generuje liczne zjawiska od siebie pochodne, także ów (3#G1) czwarty wymiar liniowy powoduje aż szereg takich zjawisk pochodnych. Ich najlepszym przykładem dla zjawiska (3#G1), tj. dla manifestacji istnienia czwartego wymiaru liniowego w przestrzeni wszechświata może być np. (3a#G1) istnienie w naszym świecie materii tzw. "nawracalnego czasu softwarowego", w którym wszystko, a więc także nas ludzi, daje się cofać w czasie, np. wynalezionymi przeze mnie, już opisanymi w kategoriach inżynierskiego "jak", oraz mam nadzieję zbudowanymi już w niedalekiej przyszłości przez ludzi, moimi wehikułami czasu - budowę i zasadę działania jakich opisuję dokładnie w swych publikacjach, m.in., na stronie "immortality_pl.htm". Jak ów "nawracalny czas softwarowy działa" dzięki istnieniu w przeciw-świecie dodatkowego liniowego wymiaru wgłębnego "G" (z którego to wymiaru Bóg powydzielał "naleśniczki" działające podobnie dla upływu czasu jak indywidualne klatki z filmów w naszych kinach), wyjaśniłem szerzej np. we w/w blogu #294 i w punkcie #D3 swej strony "god_proof_pl.htm", a także w swej monografii [12].

(4#G1) Telekineza. Przez zjawisko telekinezy należy rozumieć zdolność samoprogramowalnych "Drobin Boga" do samonapędzalnego poruszania się po owej co najmniej czterowymiarowej przestrzeni wszechświata.

Podobnie jak w przeciw-świecie każde z opisywanych tu zjawisk pierwotnych generuje sobą pokrewne zjawiska wtórne, również (4#G1) zjawisko telekinezy indukuje sobą sporo zjawisk mu pokrewnych, wymagających wielu badań w celu ich poznania oraz długiego gromadzenia wiedzy z nimi związanej. Przykładem zjawiska pokrewnego do telekinezy może być moje odkrycie o (4a#G1) nieskończonej szybkości propagowania się telekinezy (a także i telepatii). W zaprzeczeniu bowiem błędnego i kosztownego dla ludzkości twierdzenia "teorii względności" iż najwyższą szybkością we wszechświecie jest szybkość zawsze najpowolniejszych propagacji poprzecznych (powierzchniowych) "fal światła" jakie istnieją tylko w naszym świecie materii, moje "hobbystyczne" i całkowicie altruistyczne badania wykryły iż w przeciw-świecie wszystkie poruszenia odbywają się z nieskończoną szybkością. To dlatego w przeciw-świecie telekneza właśnie propaguje się z nieskończoną szybkością - tak jak opisałem to w [A5b] z bloga #345 oraz z punktu #I3 mojej strony "1985_teoria_wszystkiego.htm". Powodem tej nieskończonej szybkości telekinezy jest uprzednio omówione zjawisko (2#G1) braku czasu i upływu czasu we wszechświcie. Oznacza ono bowiem iż ów starogrecki "chaos" czyli początkowo bezmyślne poruszanie się "Drobin Boga" po przestrzeni wszechświata, czyli telekineza, musi odbywać się z nieskończoną szybkością. Wszakże szybkość "v" to stosunek przebytej odległości "s" do przedziału czasu "t" w jakim owa odległość "s" została przebyta: $v=s/t$. Kiedy więc przy nieistnieniu ani czasu ani upływu czasu w przeciw-świecie ów przedział czasu $t=0$, wówczas szybkość "v" musi wynosić nieskończoność czyli "infinity".

Istotnym zjawiskiem pochodnym do (4#G1) telekinezy, zachodzenie jakiego umożliwia ona w naszym "świecie materii", jest tzw. (4b#G1) "stan telekinetycznego migotania" opisywany szerzej, między innymi, w [A7] z bloga #345 oraz z punktu #I3 mojej strony

"1985_teoria_wszystkiego.htm", oraz w punkcie #C1 strony "dipolar_gravity_pl.htm".

Kolejnym zjawiskiem pochodnym do (4#G1) telekinezy, są tzw. (4c#G1) "opętania". O tym iż UFOnauci od dawna używali "opętania" (oraz nadal je używają aż do dziś - szczególnie wobec kobiet) dla zarządzania oraz eksploatowania ludzkości, świadczy NIE tylko Biblia, ale także najnowsze widea jakie udokumentowały działania tych moralnie upadłych przeciwników Boga oraz zajadłych wrogów ludzkości. Najszerzej widea te wyjaśniam inżynierskim "jak" w (2) z punktu #M2 swej strony "evil_pl.htm" oraz ze wpisu #363 do blogów totalizmu. Aby jednak NIE zakłócać toku myślenia czytelnika krótko streszczę je także tutaj. I tak albo przez tzw. "przypadek" (a ściślej zapewne dzięki pomocy Boga) wniknięci w ciała ludzi UFOnauci czasami mogą być udokumentowani na wideo lub fotografii. Szczególnie często ma to miejsce jeśli UFOnauci wychodzą z ciała danej osoby lub z niego wystają jakąś swą częścią. Wszakże znajdując się w "stanie telekinetycznego migotania" opisywanym w {b} z tamtego punktu #M2 strony "evil_pl.htm", ciała UFOnautów oscylują z określoną częstością pomiędzy stanem materii i stanem strumienia Drobin Boga (przez Chińczyków zwanego "chi"). Jeśli więc co któraś tam klatka widea nagrywanego w synchronizacji z częstością ich telekinetycznego migotania uchwytuje moment kiedy ów UFOnauta jest właśnie w stanie materii otoczonej silnym polem telekinetycznym - wówczas na wideo ów UFOnauta będzie widoczny jako rodzaj ciemnego cienia pochłaniającego światło lub szarej chmurki ludzko-kształtnej. Podobnie jest z fotografiami - też przez przypadek lub z woli Boga czasami mogą one uchwycić kiedy ów UFOnauta w swoim wibracyjnym przechodzeniu ze stanu materii w stan strumienia Drobin Boga ("chi") właśnie znalazł się w stanie materii. To właśnie stąd się biorą sytuacje utrwalane zdjęciami, filmem, lub na wideo, kiedy jakiś fragment ciała UFOnauty, który "opętał" danego człowieka, ciągle częściowo wystaje z ciała tego człowieka - szczególnie swymi oczami aby móc patrzeć co dzieje się dookoła. (To dlatego odkryto także iż kiedy osoby opętane przez UFOnautę religijnie opisywanego np. jako "demon narcyzysty" (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=demon+of+narcisist), zaczynają atak na swe ludzkie ofiary, całe oczy opętanych stają się czarne - patrz https://www.youtube.com/watch?v=1dPNu_FBUWg .) Te sytuacje są po angielsku nazywane jako manifestujący się u niektórych ludzi tzw. shapeshifting (tj. "zmienianie swego kształtu", ilustrowane np. wideami https://www.youtube.com/results?search_query=shapeshifting+caught+on+camera) - np. patrz wideo o adresie https://www.youtube.com/watch?v=9UCLykdar_k , lub sytuacje jakie starałem się pokazać np. na mojej stronie o nazwie "aliens_pl.htm". Istnieją jednak też sytuacje kiedy UFOnauci zdecydują się na bezpośredni fizyczny kontakt z ludźmi lub z jakimś materialnym obiektem - np. kiedy zechcą kogoś pobić swymi rękami (tak jak czasami zezłoszczonych ludzi "nerwy poniosą" i np. poczują się aby kogoś zbić czy popchnąć lub odrzucić), albo siłą zaciągnąć na pokład UFO (wygniatając na nim sine odciski np. trzech palców ze szponami - przez Chińczyków zwane "uszczypnięcia ducha" i pokazane na Fot. #G1a poniżej w niniejszym wpisie #367), albo np. kogoś zgwałcić, a także kiedy zechcą np. wziąść jakiś obiekt do własnej ręki. Aby bowiem móc zrealizować taki bezpośredni fizyczny kontakt, UFOnauci muszą wówczas zmniejszyć częstotliwość wibrowania ich "stanu telekinetycznego migotania". Wszakże bez zmniejszenia tej częstości, ich ciała by wnikały w daną osobę lub obiekt, zamiast móc go materialnie pochwycić, zaciągnąć, odepchnąć, czy uderzyć. Owo zaś zmniejszenie częstości ich wibrowania powoduje iż ludzkie kamery wideo lub filmowe są wtedy już w stanie ich udokumentować - na wykonanym wideo lub filmie ukazując ich jako czarne cienie o ludzko-podobnych zarysach ciała. Do dzisiaj wykonano już sporo takich udokumentowań. Ich przykłady można wyszukiwać w YouTube np. angielskimi słowami kluczowymi: demon caught on camera attacking people (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=demon+caught+on+camera+attacking+peop

le) - co po polsku znaczy: atakujący ludzi demon (tj. UFOnauta) uchwycony kamerą. Typowo jednak tak uchwytywani są UFOnauci samotnie gdzieś wędrujący, którzy czując się bezpieczni od możliwości prymitywnych wobec ich zaawansowanej techniki ludzi, z nudów i "dla rozrywki" zdecydowali się zaatakować jakiegoś człowieka - jako przykład patrz 1-minutowe wideo o tytule GHOST ATTACK CAUGHT ON CAMERA! z adresu https://www.youtube.com/watch?v=H0lprruXP1Q . Znalazłem jednak też rzadki przypadek kiedy utrwalony został na wideo UFOnauta, który stanął w obronie osoby jaką właśnie "opętywał" ratując ją od ataku i rabunku kryminalisty. W tym utrwalonym z pewnością za interwencją Boga a stąd wyjątkowo rzadkim przypadku, wideo pokazuje jak ów opętujący UFOnauta wyłania się z opętanej przez niego osoby, atakuje i odpędza napastnika, poczym wnika z powrotem w ciało osoby jaką "opętuje". To około 50-sekundowe wideo mające wiele kopii w internecie nosi angielski tytuł "Jinn rescues man from being attacked" i ma adres: https://www.youtube.com/watch?v=pMBnsJpDvnU (przykłady innych prezentacji tego samego wideo obejmują: https://www.youtube.com/watch?v=jovBh0tJ5k0 oraz jeszcze jedną o tytule znaczącym "O Mój Boże" z adresu: https://www.youtube.com/watch?v=wh8xZ0-_qKI). Edukujące i ciekawe jest też omówione poniżej w (5a#G1) 40-sekundowe wideo: Demonic Possession? o adresie: https://www.youtube.com/watch?v=Bez08KVi9_4 .

(5#G1) Telepatia - czyli zdolność "Drobin Boga" do wzajemnego komunikowania się z pomocą "uniwersalnego języka myśli" (ULT) z punktu #E4 w blogu #307 i na stronie "przepowiednie.htm". Mnie osobiście zdumiewa iż po inżyniersku "jak" dokładnie działa telepatia odkryłem w niemal tym samym czasie kiedy mój chiński kolega z pracy, też profesor z Uniwersytetu w Kuala Lumpur, opisał mi dokładniej historię zbudowania w Chinach tzw. Sejsmografu Zhang Henga (patrz https://www.google.com/search?q=Zhang+Heng+Seismograph&tbm=isch&source=lnms). Tamten jego opis cudownego urządzenia telepatycznego spowodował iż "sejsmografowi" temu poświęciłem sporo uwagi w swych badaniach, a nawet aby zobaczyć to cudowne urządzenie rozważałem wybranie się na jego poszukiwanie do Chin. Niestety skąpość moich finansów mi to uniemożliwiła. Na szczęście Bóg mi dopomógł i spowodował iż model tego "sejsmografu" nagle pojawił się w zasięgu krótkiej jazdy autobusem miejskim z miejsca mojego zamieszkania - tj. w muzeum "Te Papa" z Wellington, Nowa Zelandia. Moje własne odkrycie "jak" telepatia działa, mające miejsce w tym samym czasie co powyższe opisanie mi istnienia "sejsmografu Zhang Henga", raportuję dokładniej w #60 z podrozdziału W4 w tomie 18 mojej monografii [1/5] oraz w punkcie #I3 ze swej strony "1985_teoria_wszystkiego.htm". Z kolei historię przedziwnego (niemal cudownego) pojawienia się w 2003 roku modelu Sejsmografu Zhang Henga w zasięgu autobusu miejskiego z miejsca mojego ówczesnego zamieszkania opisałem np. w Fot. #D1 strony "seismograph_pl.htm" w punkcie #E4 swej strony "telepathy_pl.htm" a także pod Fot. #B1 ze strony "artefact_pl.htm".

Podobnie jak zjawisko telekinezy, także i owo nadrzędne zjawisko (5#G1) telepatii propaguje się po przeciw-świecie z nieskończoną szybkością. Moje odkrycie istnienia tego nieskończenie szybkiego ruchu sygnałów telepatycznych opisałem szerzej w [A5a] z bloga #345 oraz z punktu #I3 mojej strony "1985_teoria_wszystkiego.htm".

Z moich badań wynika iż każde żyjące stworzenie otrzymuje od Boga wrodzone zdolności do używania telepatii. Przykładowo jest już nagromadzone sporo materiału dowodowego iż ludzie telepatycznie się komunikują z UFOnautami. W tej komunikacji bardzo pomaga fakt iż UFOnauci używają urządzeń do wzmacniania wysyłanych i odbieranych sygnałów telepatycznych - tj. urządzeń podobnych do darowanej naszej cywilizacji tzw. "piramidy telepatycznej" opisanej np.

w punkcie #E1 mojej strony o nazwie "telepathy_pl.htm". Jednak komunikacja telepatyczna może też się odbywać i bez technicznego wzmacniania sygnałów, tyle iż wówczas jest ona obwarowana najróżniejszymi wymogami. Przykładowo, dwoje ludzi wzajemnie odbiera i nadaje odbieralne przez drugiego sygnały telepatyczne tylko jeśli: (a) nawzajem się kocha, oraz (b) obojga z nich silnie wierzą w Boga i NIE łamią 10 przykazań. Pojedyńcza osoba silnie wierząca w Boga też jest w stanie odebrać szczególny rodzaj ostrzegawczych telepatycznych sygnałów jeśli są one wynikiem jakiegoś niebezpieczeństwa lub zagrożenia - często takie sygnały nazywane są "intuicją". Telepatyczny sygnał formującego się niebezpieczeństwa są też w stanie odebrać rośliny - np. słynne są eksperymenty kiedy podłączone do elektronicznych detektorów rośliny wykazywały atak paniki kiedy badacz postanowił je podpalić ogniem. Z moich obserwacji też wynika iż telepatią dobrze można się komunikować z kachanym kotem, a także posługują się nią ptaki wędrowne - a nawet zwykłe ogrodowe kosy. Przykładowo, jeśli właściciel kochany przez kota wolno mówiąc nakaże mu jakieś złożone polecenie, zwykle kot potem je wykona i to NIE dlatego iż zrozumiał ludzką mowę, a dlatego iż równocześnie z mową nadany był mu przekaz telepatyczny tego polecenia. Z kolei rodzice ptaków kosy np. zdalnie i telepatycznie nakazują swoim dzieciom wcale jeszcze ich NIE widziąc gdzie owe dzieci mają podlecieć i usiąść aby tam rodzice przybyli i je nakarmili. Ludzie nawet zdołali już zbudować działające urządzenie odbierające silne sygnały telepatyczne, tyle iż "moce zła" nakazały im okłamywać bliźnich poprzez twierdzenie iż urządzenie to jakoby odbiera "fale grawitacyjne". (Oczywiście, instytucja oficjalnej nauki doskonale wie iż zwykli ludzie ani politycy wcale NIE są w stanie ustalić, że "fale grawitacyjne" NIE mają prawa istnieć, zaś monopol oficjalnej nauki ateistycznej nigdy NIE zamierza nawet spróbować udowodnienia, że to co oni nazywają "fale grawitacyjne" rzeczywiście wykazuje drastycznie odmienne atrybuty od "fal telepatycznych" - stąd instytucja nauki może okłamywać ludzkość także i w tej sprawie praktycznie w nieskończoność.) Urządzenie to nazywane jest LIGO (patrz https://www.youtube.com/results?search_query=gravitational+waves+LIGO). Nieco więcej wyjaśniam na jego temat w punkcie #E1.1 swej strony "telepathy_pl.htm" oraz we wpisie #268 do blogów totalizmu.

Owo nadrzędne zjawisko (5#G1) telepatii, też wygenerowało aż cały szereg innych dziś nadal nieuznawanych przez monopol "oficjalnej nauki ateistycznej" zjawisk od siebie pochodnych. Z moich badań wynika iż wszystkie owe zjawiska pochodne od telepatii były dobrze znane już w starożytności - tyle iż potem albo zapomniane a ściślej (jak wierzę) celowo i skrycie "wyciszone" przez okupujące i eksploatujące Ziemię i ludzkosć "moce zła", usilnie utrzymujące ludzkość w ciemnocie i niewiedzy. Na szczęście ja podjąłem ich badania już sporo lat temu, stopniowo wydobywajac je z owego "wyciszenia". Wyniki tych badań już od lat i także starannie opisuję w swoich publikacjach - np w punktach #J4.4, #J4.5 i #J4.6 swej strony "propulsion_pl.htm" oraz we wpisach #313, #311 i #309 do blogów totalizmu. Takim najbliższym do telepatii wtórnym zjawiskiem przeciw-świata bezpośrednio związanym z telepatią działaniowo, jest (5a#G1) "zdalna hipnoza" jaką szeroko omawiam np. w #D1 strony "wtc_pl.htm", a także np. we wpisach #366, #363, czy #348 do blogów totalizmu oraz w publikacjach w nich referowanych. Od dawna i praktycznie aż do dzisiaj skrycie nas okupujące "moce zła" zjawisko tej "zdalnej hipnozy" często używają do zdalnego hipnotyzowania ludzi i zwierząt. Urządzenia zaś wytwarzające takie "zdalne hipnotyzowanie" UFOnauci ci traktują jako "nieśmiercionośną broń hipnotyzującą" używaną m.in. do "osobistej obrony przed ludźmi" oraz do wymuszania na ludziach działań pomagających w skrytym osiąganiu ich niecnych celów. Zgrubnie broń tę omawiam w {1} z bloga #348 oraz z punktu #K2 swej strony o nazwie "petone_pl.htm". Warto jednak tutaj dodać iż UFOnauci posiadają także broń śmiercionośną jaką skrycie "eliminują" oni ludzi, którzy przeszkadzają im w utrzymywaniu przez nich ukrytego panowania nad ludzkością. Najwięcej zaś śmierci z już posiadanych i już zidentyfikowanych śmiercionośnych broni

UFOnautów powoduje zbrodnicza "maszyna (aparat) UFOnautów do celowego indukowania (ale też i do leczenia) raka". Maszynę tę opisałem dokładniej od #B1 do #B4 ze strony "bandits_pl.htm" oraz w publikacjach tam linkowanych. (Odnotuj iż leczenie tą maszyną jest UFOnautom wysoce przydatne, jeśli po zlikwidowaniu kogoś odkrywają iż popełnili błąd ponieważ zlikwidowanie kogoś dokonane po cofnięciu się w czasie wyeliminuje również pojawienie się tzw. błędów nadmiarowości danych (patrz https://www.google.pl/search?q=nadmiarowo%C5%9B%C4%87+danych) to zaś spowoduje także iż UFOnauci utracą też możliwość eksploatowania wkładu wiedzy czy techniki wniesionej przez tę osobę - czyli więcej utracą niż zyskają. Wszakże UFOnauci eksploatują NIE tylko wszelkie zasoby materialne ludzkości (np. spermę i ovule używane dla hodowania ludzkich niewolników zwanych "bioroboty" oraz do zaludniania następnych planet jakie owi UFOnauci zamierzają w przyszłości eksploatować tak jak ludzkość), ale także kopiują dla siebie nowoodkrywaną przez ludzi wiedzę jakiej ich cywilizacja uprzednio NIE znała. Aby zaś kogoś już uśmierconego przywrócić ponownie do życia, UFOnauci wysyłają swoich "kurierów czasowych" do przeszłości i nakazują im uzdrowić tą maszyną daną chorą na raka osobę.) Szczerze mówiąc osobiście wierzę, że większość ludzi umierających na raka, szczególnie tych co swymi działaniami przeszkadzają UFOnautom (np. rzeczowych badaczy UFO), "likwidowane" jest skrycie przez UFOnautów właśnie ową maszyną. Inna wersja maszyny UFOnautów jaka jest przydatna im na masowe i celowe indukowanie raka u wielkiej liczby ludzi naraz, opisana została w punkcie #E19 ze strony o nazwie "military_magnocraft_pl.htm".

Do dziś gromadzone jest coraz więcej poszlakowego materiału dowodowego (patrz https://www.google.pl/search?q=dowody+poszlakowe) iż ta nieśmiercionośna broń UFOnautów (tj. (5a#G1) "zdalne hipnotyzowanie" ludzi lub zwierząt) początkowo miała wygląd podobny do ręcznych "torebek" noszonych przez dzisiejsze kobiety. Starożytne (czyli wykonane jeszcze przed biblijnym potopem - kiedy przodkowie dzisiejszych UFOnautów jeszcze otwarcie rządzili i działali na Ziemi) rzeźby tych "torebek" do dziś są odkrywane we wszystkich częściach świata - co NIE powinno dziwić bowiem owa prastara kultura pasożytnicza jaka zaludniła Ziemię na długo przed biblijnym potopem była tu jedyną i obejmującą całą Ziemię (miała przecież gwiazdoloty i urządzenia do telepatycznej komunikacji - a ponadto wywodziła się wtedy z jednej i tej samej planety w układzie Oriona). Jedna z takich "torebek" dość niedawno była też udokumentowana w ręku "UFOnauty" jaki z powodu bycia sfilmowanym w "stanie telekinetycznego migotania" miał wygląd czarnego cienia. UFOnauta ten po hipnotycznym unieruchomieniu mężczyzny czyszczącego swój basen kąpielowy właśnie postrzeleniem mężczyzny taką "torebką" zawierającą ową "nieśmiercionośną broń hipnotyzującą", demonicznie potem "opętał" tego mężczyznę (czyli telekinetycznie wniknął w jego ciało i telepatycznie zesynchronizował z nim swoje zezwierzęcone myśli i odczucia). Ową torebkę i posiadającego ją UFOnautę dokumentuje 40-sekundowe wideo o tytule: Demonic Possession? i adresie https://www.youtube.com/watch?v=Bez08KVi9_4 omawiane dokładniej w (2) z punktu #M2 mojej strony "evil_pl.htm". Z kolei iż te "torebki" (po angielsku "handbags") faktycznie zawierały w sobie urządzenia do zdalnego hipnotyzowania świadczy ich symbolika na pradawnych rzeźbach wyrażana poprzez wiązanie tych torebek z wężem i szyszką sosnową. Wąż w folklorach ludowych jest bowiem symbolem właśnie "zdalnego hipnotyzowania" - co wyjaśniam szerzej w blogu #366 i w punkcie #D1 strony "wtc_pl.htm" oraz w blogu #176 i w punkcie #F2 strony "stawczyk.htm". Z kolei "szyszka sosnowa" na starożytnych rzeźbach wkładana do owych torebek symbolizuje rozprzestrzenianie (tak jak szyszka rozprzestrzenia swe nasiona) - czyli "działanie na odległość". Związek obu tych symboli (węża i szyszki) w ową starożytną torebką staje się oczywisty po poznaniu wideów wyszukiwanych np. rozkazem https://www.youtube.com/results?search_query=ancient+handbags - najkrótsze (bo tylko ok. 44 sek) z których, ujawniające ten związek, upowszechnia adres

https://www.youtube.com/watch?v=CDFhrKp9gZE . Inne o długości 3:33 minuty i tytule "This is NOT just a Handbag!" jest upowszechniane z adresu https://www.youtube.com/watch?v=E1edyuimZAM . Z czasem jednak niektóre co bardziej zaawansowane z okupujących ludzkość cywilizacji udoskonaliły tę broń do formy miniaturowego "wszczepu" w ciało jej posiadacza. Nadal istnieją jednak mniej zaawansowane pasożytnicze cywilizacje (z reguły o podrzędnych funkcjach w okupacji i eksploatacji ludzkości), które ciągle używają jej formy "ręcznie noszonej torebki". W okupującej nas konfederacji UFO panuje bowiem pasożytnicza zasada iż "każdy sobie rzepkę skrobie" i NIE ma tam żadnej współpracy a jedynie wzajemne wykorzystywanie się i rządzenie co słabszymi od siebie (tj. pasożytnicza zasada jaką UFOnauci już zdołali skrycie wdrożyć także w stosunkach międzynarodowych na Ziemi).

Istnieje też nawet jeszcze bardziej nadrzędny materiał dowodowy iż już w starożytności UFOnauci (opisywani w Biblii pod ówczesnymi nazwami, np.: upadłe anioły, diabły, serpenty, węże, smoki, itp.) znali zjawisko zdalnego hipnotyzowania i dysponowali urządzeniami zdalnie hipnotyzującymi ludzi. Wywodzi się on z Biblii. Przykładem jest tu niemożliwa do zajścia bez hipnotycznego podjudzania natychmiastowa zmiana nastawień Żydów do Jezusa. Wszakże w Palmową Niedzielę Żydzi uznawali Jezusa za swego króla, zaś już w kilka dni później krzyczeli do UFOnauty Poncjusza Piłata "Precz!", "Ukrzyżuj Go!" - po szczegóły patrz Biblia, np. werset 19:15 z "Ew. w/g św. Jana" oraz podpis pod Fot. #J1a z mojej strony o nazwie "bandits_pl.htm". Zakodowane w Biblii zdalne hipnotyczne programowanie Ewy przez "węża" ujawniają też opisy zdumiewającej szybkości z jaką Ewa NIE opierała się temu przeprogramowywaniu i zarzuciła ufanie Bogu co do zakazu zjedzenia owocu z drzewa w centrum Raju, opisywane w Biblii w wersetach 3:1-7 z "Księgi Rodzaju", zaś wyjaśniane dokładniej w punkcie #D1 ze strony "wtc_pl.htm" i ze wpisu #366 do blogów totalizmu.

Oczywiście, niezależnie od dowodów biblijnych, istnieją też liczne dowody historyczne iż skrycie okupujący nas UFOnauci używają zdalnej hipnozy do indukowania wyniszczających ludzkość postępowań. Niezależnie od przykładów jakie już opisałem w swych publikacjach, np. w często polecanym tu blogu #366, ich następnym przykładem może być pasożytnicze zniszczenie pożarem słynnej Biblioteki z Aleksandrii w Egipcie, dokonane zgodnie z procedurą UFOnautów, zainicjowaną przez UFOnautę Juliusza Cezara. Aby bowiem móc w niekończoność okupować i eksploatować ludzkość, UFOnauci systematycznie niszczą naukowy dorobek i pamięć ludzkości po uprzednim ich skopiowaniu w swoich archiwach. To dlatego zarówno indywidualne osoby (np. używając stron internetowych takich jak nasza o nazwie "rok.htm"), a także i całe państwa (np. używając bibliotek, muzeów, wyszukiwarek internetowych, blogów, systemów upowszechniania filmów podobnych do YouTube.com, oferowań darmowych hostów dla stron internetowych, itp.) powinny zwalczać utrzymywanie tajemnic i szczególną uwagę przykładać do upowszechniania prawdy, wiedzy i pamięci. Wszakże wszystko co zostanie upowszechnione wśród ludzi, potem sekretnie zarządzającym nami UFOnautom jest już znacznie trudniej zniszczyć lub wyciszyć.

Wypada aby podsumować tu też skrótowo, jak na bazie zaleceń Biblii i najmoralniejszej obecnie filozofi świata zwanej filozofią totalizmu z 1985 roku (opisanej na stronie "totalizm_pl.htm") daje się eliminować następstwa zdalnego programowania ludzi hipnozą przez moce zła. I tak wstępem do obrony przed coraz powszechniejszymi dzisiaj "opętaniami" ludzi, szczególnie zaś kobiet, jest poznanie prawdy iż opętania takie istnieją. Prawda ta bowiem inspiruje podjęcie sposobów wykrywania i dokumentowania tych "opętań" na sposoby opisane dokładniej tutaj a także w (2) z punktu #M2 mojej strony "evil_pl.htm" oraz ze wpisu #363 do blogów totalizmu. Po zaś ich wykryciu i udokumentowaniu doświadczone nimi osoby z pewnością podejmą

działania jakie pozwolą im uwolnić się z owych opętań - a jakie opisałem w #M1 do #M5 ze strony "evil_pl.htm" i w #D1 do #D1a ze strony "wtc_pl.htm" a także we wpisach #363 i #366 do blogów totalizmu.

(6#G1) Programowa natura wszelkich zjawisk naszego "świata materii" - wynikająca z programowalnej nutury Drobin Boga. Praktycznie wszelkie zjawiska jakie zaistniały lub nadal do dziś obserwujemy w naszym stworzonym przez Boga "świecie materii" faktycznie polegają na realizowaniu urzeczywistniających te zjawiska programów zawartych w Drobinach Boga. Nawet całe stworzenie naszego "świata materii" też było programowe, bowiem polegało na odpowiednim zaprogramowaniu uprzednio chaotycznych ruchów Drobin Boga dokładniej opisywanych starogreckim słowem "chaos" i przed-chrześcijańską religią Maorysów, w ruchy ściśle kontrolowane jakie postwarzały najpierw cząstki elementarne a potem atomy i całą materię - tak jak opisałem to w #I2 z bloga #330 i strony "pajak_jan.htm". Oczywiście NIE ma tutaj dosyć miejsca ani potrzeby aby ponownie wyjaśniać tę programowalną naturę przelicznych zjawisk naszego świata. Wskażę więc tutaj tylko ich przykład jakim jest "energia". Wyniki moich jej badań inżynierskim "jak" publikowane już od 1985 roku, jednoznacznie wyjaśniają iż "energia jest to definiujący nakaz zmiany zachowań program przenoszony przez Drobiny Boga". Tyle iż jest to wyjątkowo starannie pozabezpieczany "specjalny program" - jaki można porównywać do programów transferu pieniędzy używanych w dzisiejszych ludzkich bankach. Tj. programy energii, poza samym Bogiem, NIE pozwalają ani każdemu ani w każdy sposób generować lub transmitować energii. Jednak to one powodują iż cały wszechświat, a także cały widzialny przez ludzi kosmos, jest jedną ogromną maszyną "perpetuum mobile". Specjalnie zaprogramowane przez Boga pozwolenia, zezwalają także na budowanie przez ludzi urządzeń nieskończenie generujących jakąś formę energii dzięki używaniu którejś z zasad działania "perpetuum mobile" - już działające prototypy jakich to urządzeń pokazuję i omawiam m.in. na Wideo #A2a ze swej strony "fe_cell_pl.htm". Jednym z tych zjawisk jest "Efekt Telekinetyczny" jaki ja odkryłem. Potwierdzenia tych zjawisk (6#G1) opisałem w punkcie #J4.4 ze swej strony "propulsion_pl.htm" oraz streściłem w punkcie #B3, a używające je urządzenia pokazałem np. na Wideo #A2a , ze strony "fe_cell_pl.htm" a także opisałem w blogach totalizmu numery #313 i #324.

Ta (6#G1) programowa natura "Drobin Boga" oczywiście powoduje też iż wszelkie zjawiska naszego "świata materii" nadal są otwarte i podatne na formowanie następnych programów użytkowych (my obecnie nazwalibyśmy je APP). Ponadto pozwala także na wykorzystywanie już istniejących programów sterujących dowolnymi procesami - np. stwarzaniem, anihilowaniem, przekształtowywaniem, itp., materialnych obiektów oryginalnie już postwarzanych z przeciw-materii. Ową ich programowalność (6#G1) opisałem szerzej w punktach #J4.5 i #J4.6 ze swej strony "propulsion_pl.htm" oraz we wpisach #309 i #311 do blogów totalizmu. Oczywiście metod programowania Drobin Boga, lub użycia przez inteligentne istoty już istniejących programów zawartych w owych drobinach jest ogromnie dużo. Jednak zajmie ludzkości sporo czasu zabranie się za ich badania a potem powykrywanie ich wszystkich. Ich przykłady ja już zdołałem poodkrywać i opisać w swych publikacjach. Np. jednym ze zjawisk wtórnych tego zjawiska (6#G1) jest (6a#G1) zdolność ludzi do programowania przeciw-materii. Innymi słowy jest to nabyta przez ludzi zdolność do programowania "Drobin Boga" - opisywana szeroko w punkcie #J4.6 z mojej strony "propulsion_pl.htm" oraz we wpisie #309 do blogów totalizmu. Innym jest, m.in., (6b#G1) sterowanie upływem czasu (w tym budowanie podróżujących przez czas "wehikułów czasu"). Jeszcze innym jest (6c#G1) sterowanie zachowywaniem się obu nośników światła (tj. fal elektromagnetycznych oraz programów jarzenia się "Drobin Boga") jakie szerzej już są opisane np. w blogach totalizmu o numerach #344 (gdzie w (@b)

"promienie zimna" są opisane - istnienie których do dziś zaprzecza monopol "oficjalnej nauki ateistycznej"), #345, #346, #349, #350 i #354, oraz w moich publikacjach z jakich blogi te zostały adaptowane lub jakie są w nich referowane. (Odnotuj iż treści wszystkich wpisów do blogów totalizmu jakie już opublikowalem i jakie autoryzuję zawiera książkowa publikacja [13] w PDF upowszechniana stroną "tekst_13.htm". Większość z tych wpisów jest tam po polsku i po angielsku.)

(7#G1) Binarna czyli tylko dwu-stanowa i jednoznaczna natura wszystkiego co następuje w "przeciw-świecie" - tj. wszystko tam może przyjmować tylko jeden z dwóch możliwych stanów, np. TAK albo NIE, nic (tj. zero) albo coś (np. jeden), ciemność albo światło, coś się tam porusza (zawsze z nieskończoną szybkością) albo pozostaje nieruchome, jesteś ze mną albo przeciwko mnie, wypełniasz albo NIE wypełniasz, zasłużyłeś na totaliztyczną "zapracowaną nirwanę" (patrz strona "nirvana_pl.htm") albo zasłużyłeś na typowe nieszczęsliwe życie, twa dusza będzie zbawiona albo wydeletowana, itd., itp. To właśnie aby przyzwyczaić nas ludzi do myślenia w takich czarno-białych kategoriach, Bóg pozwolił nam wynaleźć tylko dwustanowe komputery bazujące wyłącznie na zerach i jedynkach. A mógł nam pomóc wynaleźć wielostanowe komputery (np. bazujące na używanym na Ziemi systemie dziesiętnym) bowiem nasz świat materii na to pozwala - jednak te by nas konfundowały jeszcze bardziej. Chodzi bowiem o to iż w naszym świecie materii wszystko jest wielostanowe. Przykładowo dzień i światło NIE znika nagle w noc (ani wice wersa), a stopniowo staje się coraz bardziej szaro w miarę jak Słońce znika za horyzontem. W rezultacie nasz świat materii pomiędzy ciemnością a światłem ma całą gamę najróżniejszych stopni szarości. Zima i lato też NIE przechodzą w siebie nagle, a stopniowo. Itd., itp. Ten brak jednoznaczności doskonale wykorzystują "moce zła" zawsze nas konfundując iż pomiędzy dobrem a złem istnieją liczne i najróżniesze stany pośrednie. To zaś wiedzie do niejednoznaczności, konfuzji ludzkości, grzechu, deletowania dusz (czyli tzw. "drugiej śmierci"), itp. Dlatego Bóg dość klarownie i dalekowzrocznie zaszyfrował w Biblii informacje iż w sprawach przeciw-świata NIE ma stanów pośrednich. NIE mógł tego bowiem napisać tam tego wprost, ponieważ zło działające na Ziemi po prostu takiej Biblii by NIE pozwoliło przetrwać do dzisiejszych czasów. Przykładowo w Biblii werset 5:37 z "Mateusza" stwierdza: "Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest od Złego pochodzi" To samo ostrzeżenie potwierdza też werset 5:12 z "Jakuba" w Biblii. Oba zaś te wersety omawiam dokładniej np. w {8} z #L1 mojej strony "evil_pl.htm". Stąd ów werset 5:37 z "Mateusza" jednoznacznie nam ujawnia iż czyjekolwiek odchodzenie od jednoznaczności słów "tak" i "nie" lub od klarowności "światła" i "ciemności", zawsze ukrywa sobą nieczystość czyichś intencji w owym obszarze "szarości" pomiędzy tymi dwoma jednoznacznościami. Nie na darmo polskie przysłowie ostrzega "w mętnej wodzie łatwo ryby łowić". Nas więc ma to ostrzegać, że ów ktoś ukrywający prawdę poza szarością zamiast ujawniać ją jednoznacznością czerni lub bieli, skrycie wypełnia nakaz wyniszczających ludzkość i działających na naszą szkodę anty-boskich "mocy zła". Stąd jeśli wesprzemy tego kogoś w ukrywanej tak sprawie, wówczas faktycznie dopomagamy "mocom zła". Każde zaś dopomaganie "mocom zła" sprowadza na nas kary "Prawa Bumerangu" i "karmy" (patrz WSTĘP i #D2 mojej strony "karma_pl.htm", lub blogi #270 i #288). Z kolei werset 11:23 z "Łukasza" stwierdza "Kto nie jest ze mną, jest przeciwko Mnie". Jeszcze inny werset 6:24 z "Mateusza" informuje "Nikt nie może dwom panom służyć. ... Nie możecie służyć Bogu i Mamonie". Do tej samej kategorii należy ostrzeżenie z wersetów 3:10 i 3:12 w Mateuszu z Biblii, zacytowane i wyjaśnione w motto do punktu #D1 bloga #366 i strony "wtc_pl.htm", oraz wymóg Boga "jeśli mnie kochasz wypełniaj moje przykazania" dla podkreślenia istotności usilnie upominany w licznych wersetach Biblii, np. w 20:6 z Księgi Wyjścia, 14:15 z Jana, 14:21 z Jana, 5:2-3 z 1 Jana, 3:1 z Przysłów, 13:13 z Przysłów, 48:18 z Izajasza, 7:21 z Mateusza, 11:28 z Łukasza, zaś dzisiejszym językiem objaśniony w {6} z #L1

mojej strony "evil_pl.htm". Tę samą prawdę wyraża też mądrze zakodowana i aż trzykrotnie powtórzona w wersetach 22:21 z Mateusza, 12:17 z Marka i 20:25 z Łukasza dla zaakcentowania jej istotności, ogromnie wymowna rada Jezusa "NIE wypełniaj niemoralnych rozkazów" - którą wyjaśniłem dokładniej w punkcie #L3 ze swej strony o nazwie "cielcza.htm", zaś którą dodatkowo wzmacnia werset 5:29 z "Dziejów Apostolskich" w Biblii upominający nas "Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi".

Taka binarność stanów wszystkiego w przeciw-świecie ma wiele następstw dla nas ludzi. Wszakże bardzo często drastycznie zmienia nasze losy. Najwięcej tych następstw jest w sprawach odróżniania postępowania moralnego - które jest wynagradzane przez Boga, od postępowania niemoralnego - które Bóg pozwala ukarać mocom zła zawsze czyhającym na możliwość zaszkodzenia któremuś z ludzi. Przykładowo, (7a#G1) jeśli w jakikolwiek sposób lub dla jakiejkolwiek przyczyny pomagasz komukolwiek o kim wiesz iż wyrządza on zło, wówczas ty też czynisz zło za jakie będziesz ukarany! Stąd od wszystkiego i wszystkich którzy wyrządzają zło wcale NIE przez przypadek lub przez ludzki błąd, a w sposób zamierzony lub chroniczny, masz obowiązek się odcinać i praktycznie starać się NIE mieć z nimi nic do czynienia, w żaden też sposób NIE powinieneś dopomagać im w czymkolwiek o czym wiesz iż jest to źródłem zła. W przeciwnym bowiem przypadku oni ci wmówią iż czynisz dobro kiedy faktycznie zchodzisz wraz z nimi z jednoznaczności w ów obszar szarości - który zakwalifikuje cię na osądzenie jako pomagającego złu lub jako grzech za który będziesz potem ukarany. To dlatego Biblia np. perswaduje we wersecie 4:8 z "Filipian" "wszystko, co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co zasługuje na uznanie: jeśli jest jakąś cnotą i czynem chwalebym - to miejcie na myśli", zaś np. w wersecie 10:26 z "Mateusza" ostrzega iż wszystko się wyda. Także np. w religiach Dalekiego Wschodu przestrzegano kiedyś zasady odcinania się od wszystkiego co reprezentuje zło lub wynika ze zła. Tam słownie zasadę tę wyrażała tzw. "Maksyma Konfucjusza" (szukaj ją rozkazem https://www.google.pl/search?q=Maksyma+Konfucjusza%3A+NIE+patrz+na+to+co+jest+przeciwstawne+do+przyzwoito%C5%9Bci) omawiana m.in. w podpisie pod Fot. #A1 ze strony "immortality_pl.htm" zaś stwierdzająca: "NIE patrz na to co jest przeciwstawne do przyzwoitości, NIE słuchaj tego co jest przeciwstawne do przyzwoitości, NIE mów tego co jest przeciwstawne do przyzwoitości, NIE czyń tego co jest przeciwstawne do przyzwoitości". Z kolei obrazowo to samo wyrażają tam rzeźby tzw. "czterech mądrych małpek" (aby je zobaczyć szukaj rozkazem https://www.google.com/search?q=four+wise+monkeys&tbm=isch&source=lnms) - masowo tam produkowane i sprzedawane turystom. Pierwsza z tych małpek może mieć ręce skrzyżowane na piersiach, albo (bardziej trywialinie i bezpośrednio) swymi dłońmi blokuje genitalia - co symbolicznie ma wyrażać nakaz "NIE czyń zła". Pozostałe zaś trzy małpki blokują dłońmi swe usta, uszy i oczy - razem z tą pierwszą przypominając nam: "NIE czyń zła, NIE mów zła, NIE słuchaj zła, NIE podziwiaj zła" - tak jak wyjaśniam to w 8 z punktu #B1.1 mojej strony o nazwie "antichrist_pl.htm". Niestety, sporo turystów pomija zakup czterech małpek. Symbolizm bowiem rąk skrzyżowanych na piersiach dla niektórych oznacza "lenistwo". Z kolei dłonie blokujące genitalia dla wielu wyglądają jak pornografia. Szczególnie niewłaściwie interpretują je kobiety omawiane w #G7 strony "artefact_pl.htm". Wszakże coraz więcej dzisiejszych żon życiową prawdę o potrzebie rozumienia męża i wczuwania się (empathy) w jego sytuację, a także rewolucyjne zasady Jezusa aby małżeństwo bazować na obustronnym ochotniczym "dawaniu" zamiast na jednostronnym "braniu" - tak jak wyjaśniłem to w blogu #365 oraz #V1 do #V1a strony "humanity_pl.htm", kobiety dziś traktują tak samo jak "nowocześni" mężczyźni coraz częściej traktują pracę zarobkową na swe utrzymanie (chores) - tj. dają z siebie tylko minimum wymagane aby utrzymać się na swej pozycji. Zamiast więc czterech małpek sporo ludzi kupuje "trzy mądre małpki" (szukaj

https://www.google.com/search?q=three+wise+monkeys&tbm=isch&source=lnms), pozbawione tej pierwszej najważniejszej. Wymową więc tylko tych trzech promują oni pasożytniczo wypaczoną zasadę: wszystko wolno ci czynić, jeśli tylko o tym NIE mówisz, NIE słuchasz i na to NIE patrzysz. Dzisiejszy problem wynika więc z sytuacji iż kapłani zamiast nauczania moralności i wyjaśniania zakodowań rewolucyjnych idei Jezusa, całą uwagę skupiają na zwiększaniu swej popularności i liczby wyznawców. Unikają więc ujawniania niewygodnej prawdy. Z kolei dzisiejsi ludzie niemal już NIE czytają Biblii wystarczająco uważnie, zaś nawet jeśli ją czytają wówczas czynią to niemal bezmyślnie - czyli bez wgłębiania się w poznawanie co naprawdę Bóg we właśnie czytane wersety Biblii usiłował mądrze zakodować aby w naszym świecie sparaliżowanym rządami wszechobecnego zła Biblia mogła jednak przetrwać i dostarczać ludziom wymagane wzorce moralnego postępowania.

Niestety, zarządzani przez UFOnautów decydenci monopolu "oficjalnej nauki ateistycznej" NIE chcą zaakceptować (a stąd pozwolić na podjęcie ich rzeczowych badań) praktycznie żadnego z opisywanych tutaj nadrzędnych zjawisk przeciw-świata, jakich istnienie "hobbystycznie" i altruistycznie ja badam już od lat. Szczególnie blokują poznanie przez ludzi wiedzy na temat softwarowej natury energii - jako iż ta wiedza prowadzi do prawdy, która uwolni nas od UFOnautów.

Poznając moje opisy tych nadrzędnych zjawisk przeciw-świata, trzeba też odnotować, że podobnie jak dla opisywanego tu najszerzej zjawiska telepatii istnieją modele i opisy działającego dawniej "Sejsmografu Zhang Henga", również zgodnie z wersetami 10:26 z "Mateusza" i 4:22 z "Marka" w Biblii, na Ziemi istnieje także najróżniejszy materiał dowodowy jaki dokumentuje iż dla każdego z tych zjawisk owe starożytne technicznie wysoko zaawansowane aczkolwiek moralnie upadłe kultury, które przed biblijnym potopem otwarcie eksploatowały i umęczały ludność naszej planety, posiadały też tu i używały różne urządzenia techniczne, które korzystały w swoich zasadach działania z niemal wszystkich tu opisanych i z wielu jeszcze innych takich zjawisk (za wyjątkierm wiedzy (1b#G1) o pamięci nagrywanej w przeciw-świecie o której UFOnauci dowiedzieli się dopiero po przestudiowaniu moich opracowań). Materiał dowodzący istnienia urządzeń technicznych wykorzystujących owe nadrzędne zjawiska przeciw-świata nadal istnieje i jest dostępny na Ziemi - tyle iż jest ukrywany. Stąd aby z nim się zapoznać trzeba zwracać uwagę na to co jest publikowane w sposób pomijający oficjalne stwierdzenia zarządzanego przez okupujących nas UFOnautów monopolu "oficjalnej nauki ateistycznej". Materiał dowodowy na używanie na Ziemi wszystkich tych zjawisk ukrywa się także w obserwacjach najbardziej zaawansowanych gwiazdolotow UFO operujących na Ziemi. (Na Ziemi operują bowiem także prymitywne z upadłych cywilizacji, nadal mające tylko UFO pierwszej generacji.) Wszakże załogi owych najbardziej zaawansowanych gwiazdolotów mają i używają urządzenia wykorzystujące w swym działaniu głównie właśnie tego typu zjawiska.

M-5

Fot. #G1a:
http://pajak.org.nz/ghost_pinch/g1a.jpg

Fot. #G1b:
http://pajak.org.nz/ghost_pinch/g1b.jpg

Fot. #G1ab: Oto wygląd bezbolesnych sińców spowodowanych żelaznym uściskiem 3+1 palcowej dłoni "tragarza-UFOnauty" zaciągającego oporną osobę otrzymującą tę sińce do eksploatującego ludzi ogromnego UFO typu K10 lub K9. Wyższy z tych sińców (#G1a) sfotografowany został rano pierwszego dnia po uprowadzeniu - czyli tylko w parę godzin po nocy kiedy nastąpiło uprowadzenie do UFO. Dolny zaś (#G1b) sfotografowany był rano drugiego dnia po uprowadzeniu. Razem ilustrują one szybkość ich gojenia się i zanikania

pociemnień skóry w wyniku naświetlania tych sińców polem telekinetycznym błyskawicznie gojącym obrażenia, eliminującym ból i przyspieszającym gojenie się skóry. UFOnauci mają bowiem nakaz aby przed zakończeniem uprowadzenia sprawdzić całego uprowadzonego czy ma jakieś sińce lub rany, zaś po ich wykryciu aby naświetlić je gojącym wszelkie obrażenia polem telekinetycznym, a ponadto aby elektrodami wymazali całą pamięć tego uprowadzenia. Faktycznie to już wieczorem drugiego dnia po uprowadzeniu miejsce tych sińców stało się nieodróżnialne od reszty skóry - za wyjątkiem dwóch przebić skóry przez "krogulczy szpon" największego, środkowego z trzech palców UFOnauty-tragarza, które jednak zagoiły się zupełnie do rana trzeciego dnia od nocy uprowadzenia. Takie bezbolesne sińce powstające podczas uprowadzeń ludzi do UFO są dobrze znane przez folklory ludowe, szczególnie z Dalekiego Wschodu. Przykładowo Chińczycy nazywają je po kantonisku "quai mit" - co na polski tłumaczy się jako "uszczypnięcia duchów", zaś po angielsku nazywa się "ghost pinch". (Kliknij na niniejsze zdjęcie aby np. oglądać jego powiększenie uzyskiwane np. w sposób opisany na końcu WSTĘPu do strony "artefact_pl.htm".)

Powyższe sińce pozostawione zostały na prawym przedramieniu (w pobliżu przeguba dłoni) osoby tylko w parę godzin wcześniej uprowadzonej do UFO. Aczkolwiek niskiej jakości kamera niezbyt wiraźnie je udokumentowała, kiedy były oglądane oczami miały kolistą formę skóry znacząco poczerniałej i zabrązowionej uciskiem trzech palców zakończonych jakby "krogulczymi szponami". Odcisk środkowego i najdłuższego palca miał średnicę około 2 cm. Oba zaś boczne - po około 1 cm. Rozstaw tych sińców mierzony pomiędzy zewnętrznymi krawędziami obu bocznych odcisków wynosił około 6.5 cm. Wszystko to dowodzi iż ów ucisk spowodowała 3+1 palcowa dłoń niewielkiego wzrostem męskiego UFOnauty-tragarza z rasy "zmora" transportującego uprowadzonych pomiędzy ich domami i UFO. Faktyczny wygląd tego tragarza ilustruje Fot. #K1c a ślad jego stopy - Fot. #K1a ze strony "petone_pl.htm". Wygląd ten znacząco się więc różni od UFOnauty zwanego "Paul" z filmu o tytule Paul (szukaj go https://www.google.com/search?q=Movie+Paul+2011), który też ma 3+1 palce, stąd też należy do miniaturowej rasy "zmora", jednak na filmie ma ubraną ową standardową maskę UFOnautów (patrz #C4 strony "aliens_pl.htm") zaopatrzoną we więcej (i bardziej zaawansowanych) urządzeń do nokturnego widzenia, telepatycznego słuchania, hipnotycznego obezwładniania, itp., niż liczba urządzeń obecnie dodawana do hełmów żołnierzy z dobrze wyposażonej nowoczesnej armii. Ponadto dłonie filmowego "Paul" są skonstruowane identycznie jak ludzkie, podczas gdy u faktycznych 3+1 palcowych UFOnautów budowa dłoni ma tylko 3 palce jak ludzie ale zakończone szponami (gdy środkowy z nich jest najgrubszy i najdłuższy). Także zaś szponiasty czwarty palec jest ustawiony do nich przeciwstawnie, tak jak czwarty szpon u drapieżnych ptaków - po szczegóły patrz palce "diablicy" na Fot. #G1 ze strony "sw_andrzej_bobola.htm". Moje dawno temu prowadzone badania ujawniły iż praktycznie każdy mieszkaniec Ziemi jest uprowadzany do UFO co najmniej raz na miesiąc (czyli NIE mniej niż 12 razy na rok) aby tam być wyeksploatowany z jego "energii moralnej", a często też i z surowców genetycznych (tj. spermy lub ovule), oraz zostać hipnotycznie doprogramowany. To doprogramowanie powoduje iż gro osób, które odnotują u siebie te sińce, wierzą hipnotycznie wmusznemu im kłamstwu, że powstają one we wyniku jakichś banalnych przyczyn - np. ich stanu zdrowia. Trzeba bowiem już uprzednio poznać prawdę - np. wiedząc czym naprawdę sińce te są, aby duchowo móc się oprzeć uwierzeniu w te hipnotycznie wmuszane nam okłamywanie. Ponieważ owe uprowadzenia odbywają się pod głęboką hipnozą, tylko niekiedy widywanym po nich śladem są m.in. takie bezbolesne sińce - zwykle na rękach, a w przypadku bycia gwałconym na UFO to także na udach i biodrach. Dziś nadal tylko mało kto bowiem wie, że każdy z ludzi ma w kości piszczelowej telepatyczny implant identyfikacyjny, odpowiadający na nakazy z UFO, który dla UFO jest jakby "dowodem osobistym" każdego mieszkańca Ziemi. Po wprowadzeniu tego implantu do nogi typowo pozostaje łatwo odnajdowalna blizna, jaką

pokazałem i opisałem pod Fot. #N3b ze strony "cielcza.htm" i z bloga #357, a także pod Fot. #B4a ze strony "ufo_pl.htm". Ciekawe iż ten sam implant UFOnauci mogą aktywować aby sprawiał niesamowity ból i paraliżował ruch nogi, np. kiedy osoba jaką UFOnauci starają się "wyeliminować" znajdzie się w krytycznej sytuacji. Przykładowo, niektórzy z tych co wyratowani zostali od utonięcia raportują potem iż noga mająca ów implant nagle okropnie ich zabolała, doznała "skurczu" i została sparaliżowana, uniemożliwiając płynięcie - to dlatego tonęli. Czasami też przybycie owych tragarzy-UFOnautów siłą zaciągających opierające się osoby do UFO powoduje w mieszkaniu uprowadzanej właśnie rodziny czasowe zatrzymanie wskazań któregoś z zegarów elektronicznych, a niekiedy też i sfilmowanie UFOnauty nocnymi kamerami danego mieszkania - po szczegóły patrz blog #361 lub #L2 do #L3a ze strony "evil_pl.htm". Warto też wiedzieć iż UFOnauci w tę samą noc uprowadzają wszystkich mieszkańców danego mieszkania lub domu - stąd np. jeśli mąż lub żona rano ma opisane tu sińce, wówczas mogą je mieć też niektórzy inni członkowie tej rodziny. Jeśli zaś ktoś z tej uprowadzanej rodziny jest zaprogramowany na szkodzenie, wówczas podczas uprowadzeń owo zaprogramowanie jest wzmacniane, bowiem zwolna zanika ono z upływem czasu. Stąd np. w dniu wykrycia tych sińców mąż może odnotować szczególnie nasilone ataki żony na to co z jego działalności szkodzi UFOnautom. Z kolei w biurach pracownicy widzący te sińce u przełożonego o cechach tzw. "korporacyjnego psychopaty" (patrz https://www.google.pl/search?q=korporacyjni+psychopaci) mogą odnotować jego nagle wzmożoną kontrolę, oraz listę ostrzeżeń i zakazów.

Copyrights © 2024 by dr inż. Jan Pająk

* * *

Treść niniejszego wpisu #367 została adaptowana z opisów w #G1 do #G1a na mojej stronie internetowej o nazwie "artefact_pl.htm" (aktualizacja datowana 27 grudnia 2023 roku, lub później) - już załadowanej do internetu i dostępnej, między innymi, pod następującymi adresami:
http://drobina.rf.gd/artefact_pl.htm
http://gravity.ezyro.com/artefact_pl.htm
http://nirwana.hstn.me/artefact_pl.htm
http://pajak.org.nz/artefact_pl.htm

Warto też wiedzieć, że powyższe strony są moimi głównymi publikacjami wielokrotnie potem aktualizowanymi. Tymczasem niniejszy wpis do blogów totalizmu jest jedynie "zwiastunem" opublikowania prezentowanych tutaj faktów, jaki później NIE jest już aktualizowany. Dlatego strony te typowo zawierają teksty bardziej udoskonalone niż niniejszy wpis do bloga, z czasem gromadzą więcej materiału dowodowego i mniej ludzkich pomyłek lub błędów tekstu, zaś z powodu ich powtarzalnego aktualizowania zawierają też już powłączane najnowsze ustalenia moich nieprzerwanie kontynuowanych badań.

Na każdym z adresów podanych powyżej staram się też udostępniać najbardziej niedawno zaktualizowane wersje wszystkich swoich stron internetowych. Stąd jeśli czytelnik zechce z "pierwszej ręki" poznać prawdy wyjaśniane na dowolnej z moich stron, wówczas na którymkolwiek z powyższych adresów może uruchomić "menu2_pl.htm" zestawiające zielone linki do nazw i tematów wszystkich stron jakie dotychczas opracowałem, poczym w owym "menu2_pl.htm" wybrać link do strony jaką zechce przeglądnąć i kliknięciem "myszy" uruchomić ową stronę. Przykładowo, aby owo "menu2_pl.htm" uruchomić z powyżej wskazanego adresu http://pajak.org.nz/artefact_pl.htm , wystarczy jeśli w adresie tym nazwę strony

"artefact_pl.htm" zastąpi się nazwą strony "menu2_pl.htm" - poczym swą wyszukiwarką wejdzie na otrzymany w ten sposób nowy adres http://pajak.org.nz/menu2_pl.htm . W podobny sposób jak uruchamianie owego "menu2_pl.htm" czytelnik może też od razu uruchomić dowolną z moich stron, nazwę której już zna, ponieważ podałem ją np. w powyższym wpisie lub w owym "menu2_pl.htm". Przykładowo, aby uruchomić dowolną inną moją stronę, jakiej fizyczną nazwę gdziekolwiek już podałem - np. uruchomić stronę o nazwie "1985_teoria_wszystkiego.htm" powiedzmy z witryny o adresie http://pajak.org.nz/artefact_pl.htm , wystarczy aby zamiast owego adresu witryny wpisał następujący nowy adres http://pajak.org.nz/1985_teoria_wszystkiego.htm w okienku adresowym swej wyszukiwarki.

Warto też wiedzieć, że niemal każdy NOWY temat jaki ja już przebadałem dla podejścia "a priori" nowej "totaliztycznej nauki" i zaprezentowałem na tym blogu, w tym i temat z niniejszego wpisu #367, jest potem powtarzany na wszystkich lustrzanych blogach totalizmu, które nadal istnieją.

Do dnia publikowania niniejszego wpisu aż 8 takich blogów totalizmu było zakładanych i krótkotrwale utrzymywanych, jednak tylko 3 z nich przetrwały do dzisiaj. Oto ich adresy:
https://totalizm.wordpress.com - o "małym druku" 12pt, wpisy zaczynające się od #89 = tj. od 2006/11/11)
https://kodig.blogi.pl - o "dużym druku" 20pt, wpisy zaczynające się od #293 = tj. od 2018/2/23)
https://drjanpajak.blogspot.com - o "dużym druku" 20pt: wpisy zaczynające się od #293 = tj. od 2018/3/16) dostępny też poprzez NZ adres https://drjanpajak.blogspot.co.nz
Na szczęście, niemożliwość publikowania moich wpisów na 5 z owych 8 blogów totalizmu NIE spowodowała utraty ich wpisów. Po bowiem starannym dopracowaniu ilustracjami, kolorami, podkreśleniami i działającymi linkami wszystkich moich wpisów jakie dotychczas opublikowałem na blogach totalizmu, w tym i niniejszego wpisu, systematycznie udostępniam je obecnie moją darmową elektroniczną publikacją [13] w bezpiecznym od wirusów formacie PDF i do niedawna w aż dwóch wielkościach druku (tj. obecnie w normalnym 12pt a uprzednio również i w dużym 20pt) - jaką każdy może sobie załadować np. poprzez stronę o nazwie "tekst_13.htm" dostępną na wszystkich wskazanych powyżej witrynach, w tym między innymi np. pod adresem http://pajak.org.nz/tekst_13.htm . Niemal wszystkie wpisy do blogów totalizmu są tam opublikowane także w wersji angielskojęzycznej, a stąd będą zrozumiałe i dla mieszkańców innych niż Polska krajów.

Wpisy poszerzające i uzupełniające niniejszy #367:
#366, 2023/12/1 - "odparowanie WTC przez UFO" oraz "cóż to jest prawda" UFOnauty Poncjusza Piłata, metoda kontrastu, wyliczanie prowdopodobieństwa prawdy, przykłady prawdy i nieprawdy (#D1 do #D1a z "wtc_pl.htm")
#363, 2023/9/1 - "jak" ludzi opętują materialni UFOnauci z Oriona sprzęganiem umysłów techniczną telepatią po telekinetycznym wniknięciu do ich ciał (#M1 do #M4 z "evil_pl.htm")
#354, 2022/11/1 - "jak" 12 "[Ω] Pieczęci Boga" zaszyfrowanych w Biblię potwierdzają prawdę moich najważniejszych odkryć i koryguje kardynalne błędy fundamentów oficjalnej nauki ateistycznej (#H1 i #H2 z "biblia.htm")
#350, 2022/7/30 - symbolizm pomników odtajniających tysiące lat eksploatacji ludzkości przez konfederację pasożytniczych UFOnautów (#A1 do #A1c z "tapanui_pl.htm")
#349, 2022/6/28 - dwa nośniki światła (tj. "partykuły" zwane "Drobiny Boga" i powierzchniowe fale światła) oraz potwierdzenia (w tym Biblii) iż drogą powierzchniowych fal światła przez kosmos daje się sterować (#J1 do #J3 z "1985_teoria_wszystkiego.htm")

M-1

#348, 2022/6/20 - moce mini-UFOnauty z rasy "zmora" ujawnione inżynierską analizą "jak" jego wideo z Aceh (#K2 do #K2b z "petone_pl.htm")
#346, 2022/5/12 - jak "[Ω] Pieczęć Boga" z Biblii naukowe spekulacje o czasie zastąpiła wiedzą prawdy o wszechświecie i czasie (#I5 z "1985_teoria_wszystkiego.htm")
#345, 2022/3/21 - NIE ma ani "czasu" ani "upływu czasu" w przeciw-świecie stąd telepatia i telekineza ma nieskończoną szybkość (#I1 do #I4 z "1985_teoria_wszystkiego.htm")
#330, 2021/1/1 - "jak" Bóg stwarzył nasz "świat materii" i inne prawdy o Bogu, budowie wszechświata i działaniu czasu (#I2 z "pajak_jan.htm")
#326, 2020/9/1 - odejmująca żeńska "Drobina Boga", która jest przeciwstawnością dodającej męskiej "Drobiny Boga" (#K2 z "god_istnieje.htm")
#325, 2020/8/1 - cechy, wygląd, budowa i działanie dodających męskich "Drobin Boga" , które jednocześnie są "drobinami przeciw-materii" (#K1 z "god_istnieje.htm")
#324, 2020/7/1 - szybka metoda odróżniania fałszerstw od faktycznych "silników perpetuum mobile" i "generatorów czystej darmowej energii" (#B3 z "fe_cell_pl.htm")
#313, 2019/8/17 - "czwarta era techniczna ludzkości" i jej napędy "perpetuum mobile" poruszane "wieczną ruchliwością" inteligentnej "przeciw-materii" same napełniając się energią wymaganą do ich działania (#J4.4 z "propulsion_pl.htm")
#311, 25/6/2019 - "jak" czyniące cuda napędy piątej ery technicznej ludzkości pokonają upływ czasu i nieuchronność śmierci (#J4.5 z "propulsion_pl.htm")
#309, 2019/4/30 - szósta era techniczna ludzkości oraz jej cudowne napędy do podróżowania przez czas i przestrzeń, oraz do tworzenia, lewitowania, uzdrawiania, a nawet anihilowania (#J4.6 z "propulsion_pl.htm")
#307, 2019/2/17 - podobieństwo języka polskiego do ULT, które spowoduje iż polskiego uczyć się będą wszystkie narody świata (#E4 z "przepowiednie.htm")
#294, 2017/12/20 - "nawracalny czas softwarowy", 4-wymiar liniowy i jego "naleśniczki czasowe", oraz każde z budowanych od 1150 roku "perpetuum mobile" będących "cudem technicznym" dowodzącym iż Bóg istnieje (#D3 z "god_proof_pl.htm")
#233, 2013/6/1 - czy "reinkarnacja" tłumaczy zagadkę uśmiercającego mnie pojedynku raportowanego mi przez ducha krzyżackiego komendanta miasta Olsztyn w Polsce (#J1 do #J4 z "malbork.htm")
#176, 2009/12/2 - nadprzyrodzone zdolności polskich węży "zaskroniec" i "gniewosz" (#F2 i #F3 ze "stawczyk.htm")

Niech totalizm zapanuje,
Dr inż. Jan Pająk